

:O:Z:

Z BIBLIOTEKI

ORDYNACYI ZAMOYSKIEY

ROKU 1815

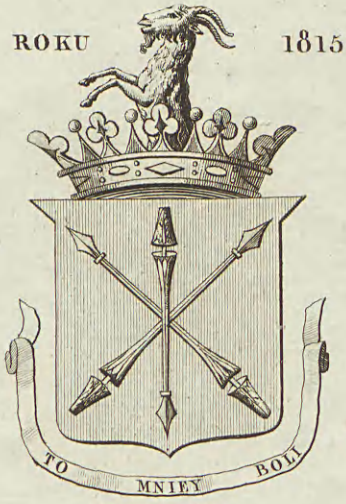

STANISŁAW ORDYNAT ZAMOYSKI

P-18-g-538 II
4°-1090

O LITEWSKICH
i
POLSKICH PRAWACH,

o ich duchu, źrzódłach, związku i o rzeczach zawartych w pierwszém Statucie dla Litwy 1529 Roku wydaném.

przez

Tadeuſza Czachiego.

1949

Mihi quidem nulli ſatis eruditi videntur, quibus noſtra ignota ſunt.
Cicero de fine bon: & mal: L. 1 c. 2.

Tom II.

W WARSZAWIE 1801 ROKU.

w Drukarni J. C. G. Ragoczego, Jego Królewſkiey Mości uprzywileiowanego Drukarza, mieſzkaiącego w Starym Mieście Nro. 52.

P-18-9-538
4° - 1090

ROZDZIAŁ IV (1212)

Ma Artykułów XV (1213)

O posagu, oprawie, i wianie (1214)

Także o małżeństwie, rozwodzie, i sukcessyi.

Artykuł I. Każdy obywatel tego państwa wydaiąc swoią córkę w małżeństwo (1215) powinien wziąść od przyszłego zięcia, nim

(1212) Ten Rozdział w drugim, i trzecim Statucie iest piątym.

(1213) Statutu drugiego iest Artykułów 18, a trzeciego iest Artykułów 23.

(1214) W drugim, i trzecim Statucie taki iest tytuł *o oprawie, wianie, i posagu.*

(1215) Troiaki iest rodzay Małżeństw 1mo. zwykłe. 2do. *Matrimonium ad Morganaticam.* 3tio. *Matrimonium conscientiæ:* Rozważmy te trzy rodzaie małżeństw.

I. Katolik wyznaie małżeństwo kontraktem cywilném podniesioném do godności Sakramentu. Dyssydent odeymuie temu związkowi Sakramentu świętość. Wszystkie obyczayne Narody, widzą w związku małżeństwa exystencyą domowych społeczeństw *societas herilis*, i zwracaią na tę ważną część prawa, i obyczaiów uwagę. Trwałości, i nierozerwania związków okażemy potrzebę w artykule o rozwodach. Przyczyny zaś przeszkadzaiące bez rozerwania związku *Impedimenta dirimentia* nie należą do naszey uwagi w tém dziele.

II. *Concubina* w ścisłym słowa tłómaczeniu, była kobiéta z stanu pospólstwa, towarzyszka iedyna, i wierna bezżennego obywatela Rzymskiego. Małżeństwa między wolną, a niewolnikiem, były za żadne uważane.

Od panowania Augusta do dziewiątego wieku, te półmałżeństwa były w zwyczaiu. Często przenoszono pokorne cnoty nałożnicy, nad wyniosłość szlachetney matrony, iak Gibbon w T. XI *Histoire de la decadence de l'Empire Romain* wymównie powiedział. Lecz te związki, ośmielone przykładem Antoninów, nie były małżeństwem, kiedy małżeństwo (*matrimonium*) znosiło imie dzieci naturalnych, a przemieniało też same dzieci naturalne, w prawne,

ieszcze córkę za mąż wyda list z pieczęcią, i z podpisem ręki, ieśli pisać umie, którym on na trzeciey części imienia swego posag, to iest pieniądze gotowe, złoto, srébro, perły, kamienie drogie sowito

---

Religia Chrześciańska chciała mieć małżeństwa: wszelkie inne związki męszczyzny z kobiétą, naznaczone są cechą grzechu. Kiedy w czasie rządu feudalnego wielu nie miało czém utrzymywać żony, a nałożnicy utrzymywać nie chcieli: wynaleziono małżeństwo, które żonie nie daie praw cywilnych małżonki, ale ią uwalnia od imienia nałożnicy, daie dzieciom prawną co do urodzenia exystencyą, odeymuie im iednak możność brania sukcessyi. Czytamy w xiędze drugiey Feudorum c. 29 „ *Quidam habens filium ex nobili conjuge, post mortem ejus non valens continere, aliam minus nobilem duxit, eam dispensavit de lege, ut nec ipsa, nec filii ejus amplius habeant de bonis paternis, quam dixerit tempore sponsaliorum v. g. decem libras vel quantum voluerit dare, quando eam desponsavit, quod Mediolanenses dicunt accipere uxorem ad morganaticam alias salicam.* Sprawiedliwie Heineccius *Elementa juris Germanici* § 30 uważa, że *lex salica* brane było za zwyczay Franków. Takie małżeństwo miał Pipin z Alpaydą, które Flodoard his: li: 2 c. 11 *scortum* nazywa. Lutowida Karolomana żona, a Cesarza Arnulfa matka nazwana iest od Ottona Frizingieńskiego in Chronicone li: 6 c. 7 „ *nobilis fœmina, sed non legitima* Nazywały się także takie żony *uxor concubina*, iak Du Fresne *in Glossario* p. 1150 okazuie. Lecz abyśmy nieco lepiey rodzay tego małżeństwa widzieli wyiaśnioném; rzućmy oko na obyczaie i prawa Germanów, w różnych epokach. Nieuważali wprawdzie Germanowie niewolników w tém względzie iak Rzymianie: Tacyt nas o tém przekonywa, wszelako różnica stanów, i przedział między klassami ludzi był powszechnym i dawnym obyczaiem. Kilka wiérszy Adama Bremeńczyka Hist: Eccl: li: 1 c. 5 pokazuie niedostępny przedział w małżeństwach w Saxonii, a co o iedném kraiu czytamy, możemy mówić o tych wszystkich kraiach, które ieden duch rządu ożywiał. *Quatuor differentiis gens illa Saxonum constitit, nobilium scilicet, & liberorum, libertorumque, atque servorum. Et in legibus firmatum, ne nulla pars in copulandis conjugiis, propriæ sortis terminos transferat, sed nobilis nobilem ducat uxorem, & liber liberam, libertus conjugatur libertæ & servus ancillæ.* Sobor Triburieński 895 Roku zbioru Harduina T. VI p. 451 ogłosił małżeństwa za prawne, które między wolnym i wyzwoloną były zawarte. A ieżeli obyczaie podawały wstręt od nierównych (iak rozumiano) związków, duch Religii roznosił przekonanie o równości wszystkich ludzi w względzie iednakowych prawideł wyznawania. Dla nieprzestąpienia więc prawideł oyczystych, a uniknienia grzechu w trzymaniu nałożnicy wymyślano ten rodzay małżeństwa. Te nazwisko *Margonatica* iest zepsute słowo i bierze początek od Niemieckiego *Morgengabe*. Każden bowiem Niemieckiemu lub Franków prawu podległy czynił iakikolwiek dar swoiey żonie,

ſowito (to ieſt we dwoie) ſzacuiąc zapiſze. A inſzą wyprawę ſzaty, i

wſzelkie

nazaiutrz ślubu, i w Łacińskim języku to nazywano *donum matutinale*. Grzegorz Turoneński li: IX c. 20 nazywa ten dar *morgancba*. Obſzernie o ſzczegółach tego poślubnego daru, i iego rozciągłości piſze Gundling w dyſsertacyi „ *De Uxoribus, dotibus, & morgengabe.*

Nie mamy zupełnych dowodów o exyſtencyi tego rodzaiu małżeńſtw w Polſzcze. Akta Rzymſkie, i piérwſzych w kraiu Konſyſtorzów zachowuią zupełne milczenie. Lecz w dziele Maczyńſkiego 1570 Roku drukowaném „ *O Małżeńſtwie Kapłanów, Dyakonów* „ czytamy wſpomnienie o bytności tego rodzaiu związków w Polſzcze. *Bywały acz nie częſto w naſzym Sarmackim Króleſtwie połowiczne małżeńſtwa. Pan z ślubną ſię żeni, Xiądz Pleban pobłogoſławi. Małżonka nie ieſt Imością, a Jegomość z żoną płodzi bękarty, a ſłużebni z tego ſię gorſzą, bo nie maią Pani, ale goſpodynią, widzą dzieci, a widzą prżenie ſię oyca, kiedy nie daie dzieciom imienia. Zaprawde Papieżników i Antychryſta porzucić roboty, a każdy równy w Chryſtuſie, niech ſię równie wolnie żeni, a niech ſię nie wſtydzi połowicy ſwoiey, która z nim ſpi, i z nim na ſądzie Boſkim ſtanie.* Innych dowodów, nad te przywodzenie świadectwa Maczyńſkiego nie mogłem znaleść. Lecz widzę zbieg podobieńſtw, że kiedy wiele uſtaw późnieyſzych wieków weſzło z Niemiec do Polſki, małżeńſtwo *ad Margonaticam* mogło bydź znaném, z tą tylko różnicą, że duma możnowładców Niemieckich w różnieniu ſię ſtopniowaniem Hrabiów, Baronów, Szlachty, była daleko większa od celnieyſzych w Polſzcze, którzy wſzyſtką ſzlachtę mieli za równą, a tak było mniey powodów zawierania takich umów. Wreſzcie zupełna prawie niewiadomość o takich w Polſzcze przykładach, dowodzi, że mało kto był w przypadku zaſtużyć tę naganę, którą w iedném mieście Krolewcu mimo przerwę ſtu kilkadzieſiąt lat Maczyńſki, i Coccei takiemu małżeńſtwu nadali.

Różniło ſię te małżeńſtwo od zwykłego 1mo. że żona imienia i herbu męża nie używała. 2do. Że żona nie ma innego prawa do przychodów męża, tylko te, które ieſt w przedślubney umowie, lub późnieyſzych zapiſach oſtrzeżone. 3tio. Że dzieci zdolne ſą do beneficyów duchownych, do których oſiągnięcia wywodu ſzlachectw nie potrzeba, lecz inney ſukceſsyi nie biorą, nad tę, która w umowie przedślubney Rodziców, lub późnieyſzych oyca prawném rozporządzeniu ieſt wyrażoną. 4to. Dzieci nie maią nazwiſka oyca, lecz albo biorą ie po matce, albo inne maią wolą Rodziców dane. 5to. Z ſłów przywiedzionych z prawa Feudalnego można ſię przekonać, że kobiéta w takim małżeńſtwie była z niższego ſtanu, i ślubną nałożnicą.

III. Małżeńſtwa ſumienne *Matrimonia conſcientiæ* inne miały znaczenie, póki Benedykt XIV świętość Sakramentu tym taiemnym związkom nie nadał. Willenberg w dziele *de Matrimoniis conſcientiæ* § 13 okazuie, że ſame tylko przedſięwzięcie dozgonnego związku bez błogoſławieńſtwa Kościoła, i przeniesienia dzieciom ſwoiego imienia, i ſukceſsyi, czyniło ten związek odpowiadaiącém

wſzelkie ubiory, chuſty białe, konie, powozy, i inne rzeczy ruchome iednym ſzacunkiem bez ſowitości kładąc, w témże zapiſie wyrazić.

Statut drugi (1216), i trzeci (1217) dodał, że daiący żonie zapis, na piérwſzych rokach tego ſądu, gdzie dobra wianu podlegaiące zoſtaią, ſam oſobiście ma przyznać, i w xięgi da zapiſać, i że takie zeznanie uczyni, dać powinien oſobny liſt pod zaręką (1218). A

temu znaczeniu. Feltmann w dyſsertacyi *de impari Matrimonio* Nro. 424 twierdzi, że te imie *Matrimonii conſcientiæ* pochodzi od tego rozumienia, że tylko ſame ſumnienie małżonków było warownią dozgonnego między nie równemi w względzie ſtanu małżeńſkiego związku. Wſzelkie taiemne małżeńſkiego pożycia poſtanowienia Sobor Trydencki za nieważne uznał, lecz że mimo tego zakazu naſtępowały takiego rodzaiu taiemne umowy. Benedykt XIV w bulli 17 Liſtopada 1741 Roku, do całego Chrześciańſtwa wydaney, uſtanowił; 1mo, gdy ſekretne małżeńſtwa wiele nie przyzwoitości przynoſzą, i bardziey ſą cierpianemi dla uniknienia zgorſzenia, i innych złych ſkutków, niżeli ſą zalecane, troſkliwość rozkazuie brać wſzelkie oſtróżności; 2do. przyczyny chcących zawierać takie małżeńſtwo, należy Biſkupom rozważać, aby taiemne małżeńſtwa, były tylko z potrzeby; 3tio. każe badać *an illius gradus & conditionis ſint, quæ id expoſcant;* 4to. od Biſkupa powinien bydź wyznaczony Paroch, albo dla gwałtowney przyczyny inny Kapłan, do dania ślubu; 5to. protokół takich metryk ślubnych, i urodzonych dzieci z takiego małżeńſtwa, zupełnie ma bydź oddzielny, Biſkup ma tę xięgę zapieczętowaną zamykać, i tylko dla wpiſania nowego podobnego małżeńſtwa, lub metryki chrztu, albo w gwałtowney potrzebie dania świadectwa, rozpieczętować może. Takie małżeńſtwo tém ſię różni od małżeńſtwa *ad morganaticam*, że równie kobiéta iak męſzczyzna, może bydź ſtanu niżſzego. Co ieſt ſtan niżſzy, opinia ſtanowi. U nas w Polſzcze takie bywały małżeńſtwa. Jako zaś ta bulla ieſt 1741 Roku, tak przed Auguſta III panowaniem, nie były te małżeńſtwa zawierane. Z iednego przypadku wyniknęła kweſtya w 1783 Roku, czy w tém ſpoſobie zamężney wdowy tranzakcyą ieſt ważna, kiedy ona była pod władzą męża: mnie ſię zdaie, że ſtoſunek rodzaiu małżeńſtw uſuwa wſzelkie wątpliwości. Statut w Rozdziale 4 Artykule 54 w nie bytności ſwoiego, do bliżſzego Chrześciańſkiego udawać ſię kazało. Nadto w ſprawach o małżeńſtwo, prawo duchowne przyięte. Skoro więc *matrimonium conſcientiæ* ieſt w iſtocie iedno, co *matrimonium ad morganaticam*, więc mąż ani imienia żonie nie daie, ani władzy w interesſach prawnych nad nią nie ma.

(1216) W Statucie drugim Artykuł 1.

(1217) Statut trzeci Artykuł 1.

(1218). A ieśli taki liſt na urzędzie Grodzkim będzie zeznany, ma bydź do xiąg Ziemſkich podany, a taka oprawa poſagu (1219) będzie wſzędzie zachowana. Równie pilnować maią matka, lub ci do kogo

(1218) Statut Mazowiecki 1404 Roku wymagał, aby zaręczyciele zapewnili, że pod żadném pozorem nie uchybi zięć danemu obowiązkowi.

(1219) 1mo. Poſag, 2do. oprawa, 3tio. wiano, 4to. przywianek ſą w iſtocie między ſobą złączone; mówmy więc o nich.

I. *Poſag.* Swięte xięgi okazuią, że mężowie dawali żonom poſagi, nie żony mężom. Narody Trackie za świadectwem Herodota, podobne mieli rozrządzenia. Wſzyſtkie północne Narody, wydały takież ſame prawidła. Frothon Król Duńſki podobny zwyczay, w ſwoim kraiu zabeſpieczył. Tacyt w opiſie Germanów wyraźnie zaświadcza „ *Non uxor marito, ſed maritus uxori dotem confert.* W Gallii kobiéty przynoſiły poſagi. W prawie Rzymſkim nie było konieczności dawania poſagu, mówi ſiednak Ulpian prawnik, że nie dawanie poſagu *eſt res indigna.* Wprawdzie Majoryn Ceſarz 458 Roku podług Coinciuſza, a 460 Roku podług Holoandra uſtanowił, że małżeńſtwo będzie za żadne poczytane, gdyby poſagu nie dano. Widziemy w komedyach Plauta, że każda matrona różniąc ſię od nałożnicy przynoſiła poſag mężowi.

Me Germanam meam ſororem in concubinatum tibi
Sic ſine dote dediſse magis, quam in matrimonium.

Tacyt, któren różnice Narodów Germanów, od obyczaiów Rzymian opiſywał, dawanie poſagów przez mężów żonom w Germanii zaświadcza. Jaka różnica była poſagów, iakie tychże poſagów troiſty gatunek uważała formalność prawa Rzymſkiego, opiſał Perizonius, *ad legem voconiam*, Schulting *in jurisprudentia anti-Juſtinianea* i Heineccius *Hiſtoria antiquitatum Romanarum jurisprudentiam illuſtrantium* li: 2 tit: VIII. Kościoł Galikańſki, który *Codicem Theodoſianum* miał za prawidło, na Soborze w Arles 524 Roku uſtanowił *nullum ſine dote fiat conjugium.* Juſtynian w nowellach różne umiarkowania względem poſagów uczynił, a w nowelli 22 ſto funtów złota, naywiększym nazwał poſagiem. Tak więc do godności lub maiątku idącey zamąt, ſtoſowano poſagi, nie wchodząc w ſzacunek dóbr. Daniel *hiſtoire de France* T. 1 p. 156 utrzymuie, że od czaſu Karola wielkiego, zaczęły ſię poſagi. W iedénaſtém wieku zaczęto większe poſagi dawać, i Wazallowie zaczęli ſkładać poſagi dla córek panuiących; ſprawiedliwie mówi Heineciuſz *elem: juris German:* § 244, że ięzyków i praw mieſzanina, uczyniła potrzebę nowey prawniczwa nauki. Powiedzieliśmy w nocie pod liczbą 1146, iak u Wizygotów, i w Danii, córki zyſkały udział ſukceſsyi po oycu; u Anglo-Saxonów, i późniey w Anglii, poſagu dawanie, od woli oyca, lub krewnych zależało.

do kogo to należyć będzie, aby piérwey za mąż córek szlacheckich nie wydali, póki taka oprawa nie nastąpi. Jeżeli czyniący zapis przed zeznaniem

W Polszcze takie same było prawidło, iak w innych Narodach. Dawanie małego posagu, zależało od woli oyca, a gdy ten nie żył, do godności oyca przywiązywano posag Vol: 1 p. 45. Lecz pozwolenie szacowania dóbr, na ustanowienie posagu, gdyby bracia naznaczoney liczby grzywien posagu, nie chcieli wypłacić; daie nam do mniemania, że *pars competens*, iak ten Statut mówi, musiała bydź przez zwyczay naznaczona. Przyięty późniey zwyczay dawania posagu, z czwartey części fortuny, znayduiemy od naydawnieyszego czasu w Węgrzech. Już o tey części *Quartalitia puellaris* zwaney, mówi ustawa Andrzeia II 1222 Roku u Werbocza *Corpus juris Hungarici* T. 1 p. 155, powtarza też same prawa Zygmunt I, Cesarz, i Król Węgierski 1431 Roku nazywa *Quarta pars puellaris, pars quartalitia.* Czytamy opis tey prawney części córek parte 1 titt: 89 u Werbocza „*sive unam, sive decem, vel plures habens filias, una solutione quartæ puellaris, eas absolvere poterit, ita videlicet in quatuor rectas ac æquales segregentur partes. Communi æstimatione mediante æstimabitur: juxta cujus æstimationis seriem, super eo quartalitio omnibus filiabus, una eademque solutione pecuniaria tamen, & non rerum venalium satisfactio impendi debebit. Proprietas autem & hereditas hujusmodi quartæ partis una cum cæteris partibus filiis & hæredibus perpetuo remanebit.* Musiał ten zwyczay pomału wchodzić, osobliwie od stron bliższych Węgier, kiedy Redaktorowie praw 1532 Roku na karcie 59 stanowią, że posag nie powinien bydź stanowiony podług szacunku dóbr, ale podług sumnienia braci i przyiaciół. W takim duchu napisano prawo 1588 Roku V. L. 2 p. 212, zwyczay iednak i przykłady nakoniec krzyk powszechny wymagały, że na sumnienie braci nie spuszczano siostry, ale czwartą część wyznaczano. Piérwsze takie wyznaczenie, widziałem po śmierci Jana Gorki 1535 Roku, sąd ziemski Poznański oszacowawszy czwartą część, dał córkom. W końcu panowania Zygmunta III, wyposażenia z czwartey części, stało się rzeczą powszechną. Statuta Mazowieckie nie zawieraią ustawy względem części, iaka ma bydź wyznaczona na fundusz posagu. Już po wcieleniu Mazowsza do Polski, ustawa 1536 Roku na karcie 36 drukowanych Statutów poleca, aby w sprawie o ustanowienie posagu była Kommissya wyznaczona do oznaczenia „*dotis competentis.* Co zaś rozumiano przez *dos competens*, wiedzieć nie możemy. O Mazowszu mówi Cerazio Kirstein, *iuż i tam poznano, że bracia nie mogą bydź własney sprawy z siostrami sędziami, iedni chcą trzecizny, drudzy czwarcizny. Nayiepiey mieć iedno prawo, niż u sędziego, i u prokuratora szukać taski, i nie wiedzieć czego się spodziewać.* Radzi tenże pisarz równy podział między siostrami i bracią.

W Litwie właśnie w tencza był pisany piérwszy Statut, kiedy zwyczay zaczynał czynniey wprowadzać czwarcisnę, czyli czwartą część dla córek na fun-

zeznaniem umrze, ma iednak zapis bydź do akt podany, i zachowaném zoſtanie. Gdyby był ſpór o iſtność zapiſu, pieczętarze wraz z żoną przyſięgną, a ieśli pieczętarze nie żyią, ona ſama ma przyſiądz.

A gdyby

---

duſz do wypoſażenia w Polſzcze: i ta czwarta część tak, iak w Węgrzech w tym Statucie piérwſzym, naznaczoną zoſtała. Statut drugi w Artykule piérwſzym tęż ſamą czwartą część na poſag upewnił. Seym Brześki 1566 Roku takiż ſam wydział dla córek ubeſpieczył. Statut trzeci dawnieyſze ponowił uſtawy. Późnieyſi prawnicy w mówieniu czyſtym o poſagach, chcieli znaydować przyczyny wydziału czwartey części, w takim podziale obowiązku obywatela: iedną część ma mieć brat, że woiować muſi, drugą, że funkcyą urzędowania ma odbywać, trzecią, która mu z prawa natury (iak rozumieią) należy. Lecz kiedy iſtotny był cel w maiątkach feudalnych, aby wiedzieć, iaką ziemi część obciążać długiem wolno, i aby oſobiſtą ſpoſobność czynienia woienney ſłużby nie utracić; nadto gdy nie w proporcyą iedney ſioſtry, ale dla wſzyſtkich białey płci wſpół-ſukceſsorek czwarta część wydzielona, i my ten zwyczay z Węgier przeieliśmy, podobno nie maſz potrzeby, ſłownie tylko upowſzechniane wnoſzenia pracowicie uſuwać.

II. *Reformacya*, czyli *oprawa* ieſt funduſz dożywotni od męża żonie, w miarę iey poſagu dany. Podług prawnika Hermonopola, u Greków po przeniesieniu państwa z Rzymu do Carogrodu, oprawa nazywała ſię *hybopolon*. Jak Juliuſz Cezar w ſwoich Kommentarzach reformacyą u Gallow opiſuie, przeczytamy „*quantas pecunias ab uxoribus, dotis nomine accipiunt, tanta ex his bonis æſtimatione facta, cum dotibus communicant, hujus omnis pecuniæ ratio conjunctim habetur fructusque ſervantur, uter eorum vita ſuperavit, ad eum pars utriusque cum fructibus ſuperiorum temporum pervenit.* Taka oprawa dała początek zapiſom na przeżycie, które na północy znane, w Litwie były w dość częſtém zwyczaiu. Takiego rodzaiu darowizna, różne miewała nie przyzwoitości, i była przeciwna duchowi rządu feudalnego. Zaczęła bydź oprawa pod różném imieniem znana, która tylko użytek do śmierci pozoſtałey małżonce zapewnia. Taka podług Muratorego była we Włoſzech, taka zoſtała znaną w Szwecyi podług Klootſa w dziele *ſpeculum juris Svetici*. Taka nakoniec była w Polſzcze i Litwie: redakcya praw 1532 Roku zaświadcza, że dobrami, na których była oprawa, mąż bez pozwolenia żony nie mógł na wieczność rozrządzać, chyba zachowuiąc iey prawa. Mieſzanina opiſów o wiano, zwątliła oprawy, a dożywocia wzaiemne, które dopiéro za Zygmunta III zaczęły ſię iawić w Polſzcze, uczyniły oprawę mniey potrzebną, kiedy całkowity dochod, żona z maiątku odbiera. Ta tylko ieſt różnica, że dożywocie ściąga ſię do fortuny, która zoſtaie. Reformacya ieſt co do ſowitey poſagowey ſummy, zapiſem, który w połowie świadczy własność żony, w połowie zapewnia iey pożytek, i każda wdowa ma moc iak o dług upominać ſię o przychod z oprawy, czyli reformacyi. Podobało ſię niektórym prawnikom nazywać oprawę *cuſtos dotis*.

A gdyby tey oprawy nie było uczynioney, traci żona po śmierci męża wszelki posag.

Artykuł II. Gdyby wdowa nie miała zapisanego posagu, a synów miała dorosłych, tedy na swoim posagu, i wianie zostanie, a synom resztę pozostałego maiątku odda. Jeżeli zaś nie miała posagu

---

My okazawszy, że składanie wspólnego funduszu do życia wyniknęło z rozsądku, i z praw Narodów, z których iedne swoie prawodawstwo zalecali, drugie obyczaiami, i pobratymstwem były naszym przodkom wspólne; nie mamy przyczyny na ten wyraz nie maiący prawdziwego znaczenia odpowiadać.

III. Mówiliśmy, że w Germanii, nie żona mężowi, ale mąż żonie przynosił funduszu z swego maiątku, który od Tacyta ma imie posagu *dos*. W Czechach każdy posag nazywano *wianem*. Traktat 1460 Roku 29 Listopada między Jerzym Królem Czeskim, a Kazimierzem Jagiellończykiem w T. 1 Dogiella te ma wyrazy „ *item super dote, alias o posag Polonice, & in Bohemico o wiano Sereniſſimæ Eliſabeth &c.* U nas zapis od męża nazwano wianem, danie pieniędzy, lub dóbr po żonie posagiem. W prawach różnych Narodów, wiano nazywało się *dos mariti, doarium, dotalitium.* Można tu powtorzyć, co Heineccius powiedział, że w ustawach Narodów średnich wieków, nie tylko prawa, ale i ięzyk prawniczy się zmienił, i zapewne w tém rozumieniu słowa *dos* żaden z sławnych w Rzymie prawników, nie mógłby zrozumieć. Różniły się prawa Narodów w urządzeniu tego wiana. Goci na dziesiątey części maiątku, Longobardowie, iak legum li: 1 titt: 4 na część czwartą dawali zapisy. Węgrzy w miarę godności, męża naznaczali Par: 1 titt: 93. W dziele *Corpus juris Hungarici* widzieć można taryfę takiego wiana. W Anglii wymagano, aby w przysionku Kościoła *ad oſtium eccleſiæ* wiano było zapewnione, inaczey żadney ważności nie miało, iak Bracton li: 2 c. 39 Fleta li: 5 c. 23, zapewniaią. Trzecia część maiątku męża przeznaczona była na wiano, Jan Król *in Charta magna libertatum* 1215 Roku mówi „ *aſſignetur viduæ pro dote ſua tertia pars totius terræ, quæ fuit in vita mariti, niſi de minori dotata fuerit ad oſtium eccleſiæ.* W prawie Szwedzkim Prowincyonalnym c. 5 & 26, wiano na trzeciey części maiątku zapisane. Otoż z tych źrzódeł, iak tyle praw odebrała Polska, tak i wiana wielość z północy przyięła. Prawodawstwo Polskie nie znało wiana, Litewskie oprawę z wianem łączyło; mniemanie, że nie wielkie są posagi, było powodem, że oprawę na trzeciey części maiątku zapisać kazano: lecz kiedy większy bierze się posag, oprawa zawsze zapisuie się w sowitym szacunku. A wiano istotnie mówiąc, zostało przyznane do funduszu dla żony, gdyby posagu nie było, a zatém i oprawy, lub dożywocia nie miała.

IV. Przywianek u Niemców *Morgengabe*, w Polszcze *Crinile*, a w tranzakcyach publicznych z zagranicznemi od czasu Kazimierza wielkiego *Donatio*

posagu i wiana, tedy równą część fortuny z dziećmi bierze do swego użytku, aż do śmierci (1220).

Artykuł III. Wdowa bezpłodna na swoim wianie zostanie, a gdyby nie miała zapisu, tedy trzecią część fortuny męża będzie mieć w wianie, aż do powtórnego zamęścia (1221).

Artykuł IV. Wdowa nie maiąca posagu, równą część ma z dziećmi, a wieńca opłaconego iuż nie ma (1222).

Artykuł V. Wolno umieraiącey osobie, choć komu obcemu zapisać maiątku, i dzieci opiekę, lecz gdy nie będzie zapisaney opieki, matka ma sprawować ten obowiązek, gdyby zaś na

propter nuptias, był to dar od męża, nazaiutrz po ślubie dawany. Prawo Magdeburgskie stanowi wszystkie prawa żony dopiéro od momentu, kiedy do łóżka małżeńskiego wchodzi. Samie imie dowodzi, że wdowa idąca za mąż do tego świadecznego daru, nie miała prawa. Alexander Król 1505 Roku V. L. 1 p. 326 postanowił wartość 30 grzywien, czyli złotych 720 tego przywianku, albo przychodu trzy grzywny, gdyby mąż bez oprawy posagu odumarł. Statut Litewski naznacza przywianku 30 kop podług szacunku w czasie pisania trzeciego Statutu, czyli summę złotych 642 groszy 25.

(1220) Toż samo w Statucie drugim, i trzecim Art: 1.

(1221) Statut drugi, i trzeci w Art: 1 postanowił, że gdyby za mąż szła 30 kop należy oddać wdowie, gdyby zaś ten maiątek nie był tyle wart, tedy czwarta część fortuny tego Szlachcica ma zostawać pod wianem; gdyby zaś za mąż nie poszła tedy równą część z dziećmi mieć powinna. W takim przypadku może bydź kwestya, że gdy synowie trzy, a córki czwartą część fortuny maią, nie może bydź równa część: lecz zdaie mi się, że ta nie potrzebna kwestya upaść powinna, gdyż skoro córki nie maią części w fortunie tylko posag, więc prawo część matki nie wianowaney, chce mieć w równości z dziećmi: z tego zaś całego maiątku odtrącić należy rzecz cudzą, to iest córek posag.

(1222) Wieniec tylko się opłaca od sukcessorów, kiedy za mąż piérwszy raz wdowa idzie. Już o podatku od wdów idących za mąż, dawaniu pozwolenia do zamęścia, w rozbiorze przywileiu ziemskiego mówiliśmy. Wprowadzenie dożywociów na całey będącey i bydź maiącey fortunie ma epokę panowania Stefana. Lecz dopiéro 1508 Roku korrektura Pruska potwierdzona uprawniła ten niedawny w tenczas zwyczay. Ta odmiana postaci czynionych żonie zapisów, dała pomału zapomnieć o istotném znaczeniu wiana.

złe zażywała tego zaufania, opiekę traci, i szkody nadgrodzi (1223).

Artykuł VI. Pozostała wdowa używać ma prawo, wraz z dziećmi, części skarbów męża, macocha tego prawa nie ma (1224).

Artykuł VII. Ile oyciec iedney córce naznaczy posagu, tyle, inne córki brać maią, a po śmierci czwarta część będzie iedynym na iedną, lub wszystkie córki z fortuny oyczystey funduszem (1225).

Artykuł VIII. Umowa o wiano, i wyprawę, ma się czynić w kontrakcie przedszlubnym (1226).

Arty-

(1223) Toż samo w Statucie drugim Artykule 10, w Statucie trzecim Artykule 11 dodano, 1mo. utrata wdowy na imiona, nie może się uważać, tylko gdyby nadzwyczaynemi podatkami chłopów obciążała, gumna i inne domowe ruchomości rozpraszała, nic dzieciom nie pomnażaiąc 2do. stryiowie i krewni dzieci naybliżsi, są do pozwania do sądu, i odebrania sądowey opieki; 3tio. gdyby krewnych nie było, sąd sam pozwie, i obcemu dać może opiekę; 4to. gdyby opieki mąż żonie nie zapisał, opieka iest przy stryiach, lecz córki do zamęścia przy matce, synowie do lat siedmiu przy niey będą; 5to. wdowy córek swoich bez wiadomości krewnych, wydawać za mąż nie będą.

(1224) Statut drugi i trzeci ten artykuł opuścił.

(1225) Toż samo w Statucie drugim, i trzecim Artykuł 3 z dodatkiem; 1mo, ma bydź córka wyposażona z gotowizny, ieśli pozostała; 2do. gdyby brat tyle dać nie mógł, ile oyciec dał po piérwszey córce, tedy oszacowawszy czwartą część imienia oyczystego, nic z tego imienia nie wytrącaiąc, ani utracaiąc, tym siostrom ma dawać równą wyprawę, ile ich będzie, a szacunek tey czwartey części ma bydź podług wartości gruntów, i ich pożytków; 3tio. gdyby brat utracił maiątek, tedy czwarta część nie może bydź stracona.

Powiedzieliśmy co iest posag. Wola oyca naznacza wielość. Konstytucya 1588 Roku wyposażenie iedney córki, kładzie drugiey siostrze za prawidło. Podobało się prawnikom przeciwko wyraźnemu prawu, chcieć pomnażać posagi od oyca naznaczone. Nie postuszeństwo prawu, nie może bydź wszelkiemi przyczynami usprawiedliwione.

Prawa z któremi pradziadowie nasi mieli wspólność, też same dały rozrządzenia. Tak prawo Longobardzkie li: 2 titt: 14, tak prawo Upplandzkie, i Prowincyonalne Szwedzkie ogłosiło.

(1226) Toż samo w Artykule 1 drugiego, i trzeciego Statutu.

Artykuł IX. Idąca za mąż do Mazowsza, lub do Polski, nie może dóbr posiadać, ale ten cały maiątek oszacowany bydź ma, i szacunek dóbr będzie przez bliższych krewnych oddany (1227).

Artykuł X. Bracia między sobą dzielą się, dla siostr wyznaczywszy prawną część (1228).

(1227) Ten artykuł był w drugim Statucie, kiedy Zygmunt August żenił Górkę z córką Beaty Xiężny Ostrogskiey, stawała matka, że Statut oddala córki od posiadania dobr w Litwie, gdyż męża Polaka wybiera, a tak na to małżeństwo pozwalać nie może. Ten punkt iako Unii 1569 Roku przeciwny, nie został wpisany w Statut trzeci. Równie w Węgrzech nie chciano Polakom pozwalać posiadania dobr. Prawo Matiasza Króla Nro. 6 zakazało Polakom, i Wenetczykom przedawać w Węgrzech dobra *sub nota infidelitatis*. Toż samo 1647 Roku ponowiono. W ustawie zaś 1723 Roku karę na przedaiących, umiarkowaniu sądu oddano.

(1228) Kiedy mówiemy o podziale braci, zważmy: 1mo. czy i w iakim sposobie był majorat; 2do. czy był, i iest u nas minorat; 3tio. iak i zkąd przyszło prawo reprezentacyi (*Jus repræsentationis*), czyli, że dzieci iednego brata, zastępuią głowę zmarłego oyca swoiego; 4to. zkąd wyniknęło obieranie sched przez młodszego brata, a podawanie przez starszego.

I. Majorat, czyli prawo piérworodztwa, nie było znane w prawach Rzymskich, zaczęło bydź w prawach feudalnych, bo dziedzictwo przechodziło z obowiązkiem osobistey służby. Zwalniano to prawo, wszelako cap: 27 *speculi Svevici*, które Schilter w Tomie 2 *Thesaurus antiquitatum Theutonicarum* wydrukował, czytamy „ *Quando duo homines vi nativitatis, habent jus præcipui quod Torlaib dicitur, tunc major natu Ensem defuncti sibi servat, tanquam præcipuum, reliquum vero dividatur æqualibus partibus.* To piérwszeństwo do sprzętu woiennego przeszło we Francyi do dobr. Z Normandyi Wilhelm zwycięzca przyniósł do Anglii, gdzie oprócz Prowincyi Canterburi piérworodztwo zachowane zostało. W Niemczech w naywiększey części, zachowały się majoraty. My w Narodach, z któremi wspólność mieliśmy, nie znayduiąc podobnych przykładów, podział równy między bracią przyięliśmy. Zaczęły się podobać możnieyszym majoraty. Piérwszy majorat nazwany ordynacyą był 1470 Roku od Tarnowskiego fundowany na Jarosławiu, lecz Zygmunt I, iako Superarbiter od stron zapisany 1519 Roku tę ordynacyą uchylił. Metryka Koronna zawiera podobne majoratów i *juris conjunctæ manus* rozrządzenia 1537 Roku między bracią de Paniów Zbożny, Kiethińskiego de Krzemienowice, Odrowąża, i Jakoba Karsnickich 1540 Roku, Familii de Strzegowo 1571 Roku; Brochockich i Nowodworskich 1572 Roku, Karskich 1579 Roku. Po tylu powtórzonych przykładach, w 1579 Roku Krzysztof Olbrycht, i Stanisław Radziwiłłowie Ołykę,

Artykuł XI. Idąca za mąż bez woli rodziców, traci posag równie

Nieśwież, Mir, Kleck, Grodek Dawidowski, i inne dobra tranzakcyą między sobą umówioną podzielone na linie, samym tylko męskim potomkom ubespieczyli, i różne poczynili warunki. Król Stefan umocnił to rozrządzenie. Nakoniec Konstytucya 1589 Roku V. 2 p. 1284 na wieczne czasy ten układ Radziwiłłów zatwierdziła. Na tym samym Seymie Jan Zamoyski, wyiednał pozwolenie fundowania Ordynacyi, którą 1590 Roku potwierdzono. Piotr i Zygmunt Myszkowscy 1601 Roku V. L. 2 p. 1515 otrzymali pozwolenie, fundowania Ordynacyi Pińczowskiey. Między różnemi warunkami napisano, aby w przypadku wygaśnięcia familii Myszkowskich, biorący tę sukcessyą porządkiem w tém rozrządzeniu przepisaném, wziął imie Myszkowskiego, i tak teraźnieyszy posiadacz pisze się z Wielopolskich Myszkowski. Janusz Ostrogski Kasztellan Krakowski 1609 Roku V. L. 2 p. 1668 otrzymał pozwolenie fundowania Ordynacyi, dla sukcessorów męskich, i w tém samém prawie otrzymał pewność, że te same dobra, prawu ziemskiemu podlegać będą. W rozrządzeniach Ordynacyi, które tenże Janusz Ostrogski uczynił, wprzypadku wygaśnienia familiów w tey Ordynacyi wyznaczonych, ustanowił sukcessorami Kawalerów Maltańskich. Janusz Sanguszko posiadacz tey Ordynacyi w 1753 Roku w Kolbuszowie rozdarował różnym osobom tęż Ordynacyą, i w Grodzie Sandomirskim wieczyste tranzakcye zeznał. O takową czynność zachodziły Woiewodztw skargi, chciano sądzić Sanguszka, i ogłosić go nie godnym trzymania tych dóbr, nakoniec Konstytucya 1766 Roku te tranzakcye zatwierdziła, waruiąc 300,000 złotych na rok, do skarbu. Kawalerowie Maltańscy wsparci od dworów zagranicznych, ugodzili się w 1775 Roku o swoie pretensye. Z summy 300,000 złotych dla skarbu z tych dóbr postanowioney, oddzielono złotych 120,000 na Kommenderye, i Przeora w Polszcze: czwartą część brać miała Malta. Inny rozkład 300,000 złotych, Seym 1788 Roku zaczęty, uczynić nakazał, i tak ta Ordynacya Ostrogska tém sposobem została rozdzieloną. Sułkowskim Ordynacyą na dobra w Wielkiey-Polszcze będące 1775 Roku, uczynić pozwolono.

W lennych za przywileiem dobrach, z mocy przywileiu nadawczego, w Emfiteutycznych z mocy nie dawnego zwyczaiu, któren Kancellarya Kanclerzów wprowadziła, zaczęli starsi bracia posiadać tey natury dobra. O lennych dobrach powiedzieliśmy nasze mniemanie. Co do dóbr Emfiteutycznych wszelakiego rodzaiu, byle obowiązki co do bespieczeństwa, i do wypłaty były dopełnione, prawo nie zakazało młodszym braciom, albo wziąść emfiteutyczne possessye, albo żądać dla siebie nadgrodzenia. Przywileia, które Kancellarya wydawała, nie są potrzebne, a dane bez mocy; skutkować nie powinny.

Oto są wszystkie przypadki, i wyłączenia z powszechnego prawa o równości podziału braci.

II. Minorat u chłopów brania gruntu, i domu był w części Francyi; czy z Normandyi przeszedł do Francyi, czyli był powszechny w Anglii przed wy-

(1229) równie i panny ſieroty idące za mąż bez woli krewnych, tracą

prawą Wilhelma do tego kraiu, nie wchodźmy. Littleton utrzymywał, że gdy piérwſza noc idącey za mąż należała do pana, piérwſzego więc dziécięcia nie był pewny oyciec, chłopi woleli oſtatnie dziécie mieć ſwoim naſtępcą. Lecz inna przyczyna zdaie ſię bydź oczéwiſtſza. Xiądz Halde w hiſtoryi Tatarów zapewnia, że młodſi ſynowie w Tataryi, biorą ſukceſsyą. W Narodach wędrownych patrzaią na ſukceſsyą, iako na śrzodek utrzymania ſwey exyſtencyi. Syn ſtarſzy za pomocą ſiły własney, może znaleść ſwoie wyżywienie i utrzymywanie ſię, młodſzy zafługuie na większą troſkliwość. W Danii, Norwegii, i Szwecyi ten ſam ieſt zachowany zwyczay, u nas w Polſzcze, i w Litwie równe widziemy prawidło, lecz tylko chałupa, i grunt, tudzież woły nieochronnie potrzebne, powſzechnym zwyczaiem do naymłodſzego ſyna należą, reſzta ruchomości idzie w równy podział.

III. Nie może bydź nic proſtſzego, iak *jus repræſentationis*, to ieſt, że dzieci zmarłego oyca reprezentuią, lecz prawnicy śrzednich wieków, taki tworzyli wnioſek. Nikt ſukceſsyi brać nie może po żyiącym, ſkoro więc ſyn piérwey umarł, iuż on nie maiąc prawa do dóbr cudzych, nie mógł ie przenieść do ſwoich dzieci. Oyciec dla innych ſynów przy śmierci ſwoiey był naybliższym, ci więc biorą, a dalſi żadnego prawa nie maią. Tak rozumieli początkowo prawodawcy Wizy-Gotów li: 4 titt: 2, lecz potém *jus repræſentationis* przyięte, iak li: 4 titt: 5 widzieć można. Longobardowie li: 2 titt: 4 § 18 też ſame przyięli prawo, lecz inne Niemieckie Narody nie chciały tey zmiany, w ſwoim prawodawſtwie przyimować, co i w Saſkim, czyli Magdeburgſkim doſtrzegamy prawie. Ta kweſtya żywo popierana, iak była przez Ottona Wielkiego decydowana, poſłuchaymy Witechinda *annalium* li: 2 p. 644 „*inter gladiatores decernere juſſit hanc quæſtionem: vicit igitur pars, quæ filios filiorum computabat inter filios, & firmatum eſt, ut æqualiter cum patruis hæreditatem dividerent pacto ſempiterno.* W Szwecyi naydawniey w tey mierze, były ſpory. Czytałem ieden dekret Kazimierza Jagiellończyka, że wnukowie w głowie oyca uważaią ſię do ſukceſsyi dziada, iak w prawie ſyna będący, i to iuż żadnemu nie podlega ſporowi. Lecz w miaſtach, prócz wyłączeń wprowadzonych przez Wielkierze *jus repræſentationis* nie idzie.

IV. Z natury ſamey działu wynika, aby ieden wybierał ſchedy, drugi ie układał. Starſzy ma większą, przynaymniey mieć powinien znaiomość fortuny oyca, zatém układa ſchedy, dla tego cap: 27 *Jus Sveticum* wyrzekło „*majoris eſt partes facere, minoris eligere.* Równie Anglo-Saxonów, Szwedów, i Duńczyków uſtawy powtórzyły. To prawo przeſzło z północy, u nas zwyczay ie zachował. Lecz kiedy kto z nabywczych praw nayſtarſzą, i naymłodſzą głowę wyobraża, dwoiakiego nie może używać prawa, zatém ſąd powinien rozkazać zoſtaiącemu w dwoiakim prawie podania, i wybrania ſched, iedney z tych ſwobód użycia.

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA W ŁODZI

tracą swóy posag; lecz gdyby krewni, i bliscy nie sprawiedliwie przeszkadzali iść za mąż, ma się udać albo do rządu, albo do innych krewnych (1230).

Artykuł XII. Dobra macierzyste, spadaią równie na braci, i na siostry (1231) brat po bracie bezpotomnym bierze sukcessyą (1232).

Seym

(1229) Toż samo w Statucie drugim Artykule 7, a w trzecim Artykule 8.

Nikt nie może więcey sprzyiać dzieciom, iak rodzice własni. Żądanie pozwolenia w ożenieniu od rodziców, iest iedną z piérwszych powinności, iak sprawiedliwie Hugo Grotius w dziele *de jure belli & pacis* li: 2 c. 5 § 10 wyiaśnia. W wielu kraiach różne stanowiono przepisy, tak względem synów, iak córek, kiedy bez pozwolenia rodziców za mąż póyść, lub ożenić się mogą. Prawa Rzymskie nayściśley zachowywały władzę oycowską, wszelako uznały, że panna maiąca lat 25, a nie idąca za mąż dla zakazu rodziców, za ułomność ieśli iey dopuści się, nie będzie w odpowiedzi. Północne prawa przyłączyły surowość do postępków córek obieraiących mężów bez woli rodziców, iak Skitte *in observationibus ad jus Provinciale Sveticum* uważał. Wdowa zaś, gdy iuż wyszła z władzy rodziców, wybierać może męża bez pozwolenia, i dla tego prawo Uplandzkie wyrzekło „ *Vidua arbitrio suo in nubendo relinquitor*, i podobne prawo nie mal we wszystkich północnych zbiorach iest powtorzone. Były także w Polszcze przypadki, że małżeństwa zawarte chciano zrywać dla niepozwalania rodziców. Kary cywilne mógł sąd świecki wskazywać, lecz sądy duchowne zamęście lub ożenienie dzieci bez pozwolenia rodziców miały za dzieła prawne stosownie do wyroku Soboru Trydenckiego, na którém iak ta kwestya była roztrząsana patrz Pallaviciniego, i Fra-Paolo Sarpi historyą tegoż samego Soboru.

(1230) Toż samo Artykuł 8 Statutu drugiego, Artykuł 9 Statutu trzeciego.

(1231) Toż samo w Statucie 2 Artykule 13 Seym Brzeski 1566 Roku ubespieczył. Nakoniec, Statut trzeci w Artykule 14 toż samo prawo ponowił. Równie Statut 1420 Roku dla Polaków tęż samą zapewnił ustawę.

(1232) Ta ustawa wyraźnie poboczną linią (*collateralem*) przekłada nad pochodniczą (*ascendentes*) a mówi w ogóle o braciach, nakoniec zachowuie milczenie o krewnych Xiężach, i Zakonnikach, o których czy mogą brać sukcessyą, i kto po nich spadek bierze, nie w tym Statucie nie wspomniano. Mówić więc o tak ważnych materyach winniśmy. Rozważmy zatém 1mo. czy sukcessya *ascendentium* była u północnych Narodów, i u nas w Polszcze; 2do. wiele gatunków iest braci; 3tio. czyli w całey Polszcze brał brat po bracie, i iak po sobie biorą sukcessyą; 4to. czy Zakonnicy mogą brać sukcessyą; 5to. kto i w iakim sposobie po Xiężach i Zakonnikach ma brać pozostałe spadki.

Seym Brzeski 1566 Roku wyraźnie ustanowił, że iak dawny zwyczay

I. Branie sukcessyi po rodzicach, zdaie się bydź wszech Narodów prawem; wyłączenie córek, było owocem praw Feudalnych. Tak obyczayny Rzymianin mówi, że człowiek naywięcey kocha dziecko, któremu daie życie i wychowanie, dla niego więc sukcessyą przeznacza, iak obywatel Skandynawski, który tego rodzaiu sukcessyą *Idſladhararf* nazywaiąc, też same miał wyobrażenie. Zgodzili się nawet ludzie różnych wieków, kraiów, i klimatów, że ten sukcessyą bierze, kto naybardziey dla bliskości był, lub mógł bydź od umieraiącego kochanym. W niedostatku dzieci różniły się prawa, kogo bliższym nazwać, czyli rodziców, czyli braci, i siostry. Duch praw feudalnych dał uprawnioną dla braci w wielu mieyscach przewagę; rozważmy tę materyą. Prawo Rzymskie długo wahaiąc się w novelli 118 napisało, że żyiący rodzice *luctuoſam hæreditatem* razem *cum fratribus germanis* brać powinni. Lecz Germanowie innego byli zdania. Mówi o nich Tacyt „*ſi liberi non ſunt, primus gradus in poſſeſſione fratres, patrui, avunculi.* Jeżeli Wizy-Goci nie lubiący prawa Rzymskiego, ale przyimuiący iego powagę w xiędze 4, przypuszczaią rodziców do sukcessyi piérwey niż braci, ieżeli prawo Saliczne titt: 62 § 1 dało też same piérwszeństwo oycu, i na mocy tey ostatniey ustawy podobno Saskie prawo, wydało podobny przepis: Lecz też nawzaiem prawo Burgundzkie titt: 14 § 2, prawo Longobardzkie li: 2 titt: 14 braci przed rodzicami przypuszcza. Prawo feudalne, czyli zbiór pod tém imieniem znany, wyłącza *aſcendentes* od następstwa, *ſucceſſionis feudalis eſt natura, quod aſcendentes non ſuccedunt.* Kiedy przez niedługi czasu przeciąg, trwało prawo Saskie w Anglii, w tenczas i sukcessya *aſcendentium* zaczynała bydź w używaniu, lecz kiedy Naród do ulubionych dawnych powrócił ustaw, zaraz Glanville żyiący za Henryka II mówi „*hæreditas nunquam aſcendit.* Żądano służby osobistey, rodzice starzy tey powinności nie mogli dopełniać, zatém braci uznaiąc sposobnieyszemi do usługi woienney, przyznano im piérwszeństwo; Bracton, i Edward Coke tegoż samego będąc zdania, przyrównali dziedzictwo do ciężaru, które może spadać, podnieść się nie może *deſcendit jus quaſi pondus aliquod, eadem deorſum recta linea, & nunquam reaſcendit.* U nas w Polszcze, w Litwie, i w przyłączonych Prowincyach powszechne było wyłączenie, pochodniczey linii. Cerasin Kirstein na karcie 219 mówi „*kiedy kto raz dał, odbierać nie może, rodzice dawszy raz maiątek, nie powinni mieć nadziei odbierać. Niech dzieci wszystkiego po rodzicach ſpodziewaią się, ale rodzice niech niczego życzyć po dzieciach odzierżać nie mogą* Nasz Statut Litewski trzeci w Rozdziale 7 Art: 16 przywiedziony w tym rozbiorze w Rozdziale 10, pozwala sukcessyą *aſcendentibus*, kiedy nie ma następney i pobocznej linii, i to tylko do dóbr nabytych przez syna, lub córkę, ale nie pochodniczych. *Jus nobilitatis terræ Pruſſiæ* 1598 Roku przez Seym potwierdzone powszechniey w kraiu pod imieniem *Korrektura Pruska* znane, mówi „*ſi neque filios, filiasque vel ab eis deſcendentes reliquerit, fratres au-*

zwyczay i Statut drugi uſtanowił, że ſioſtra po ſioſtrze brać będzie

tem, vel fratribus non exiſtentibus, ſorores Germanæ defunctorumque fratrum aut ſororum liberi, deſcendentesque extiterint, ſecundum ea quæ ſupra ſtatuta ſunt, in ſtirpes itidem ſuccedant. Si neque per directam lineam, neque a fratribus, & ſororibus extiterint, proximi aſcendentes per directam lineam ſint, in qua linea hi gradus ſunt. Pater, mater, avus, avia, proavus, proavia, abavus, abavia, cæterique omnes, qui nomen paternum habent. Andrzey Lipſki *in obſervationibus practicis* toż ſamo twierdzi. Zalaſzowſki w dziele *Jus publicum Poloniæ* w oſtatniey edycyi w Tomie 2 p. 218 mówi „*inter homines equeſtris ordinis hæc ſucceſſio aſcendentium locum non habet, ut quotidiana praxis & conſvetudo edocet.* Kray naſz, który naydłużey zachował feudalne pamiątki, tegoż rządu prawidła w materyi ſukceſsyi dochował. Prawo zaś Magdeburgſkie li: 1 art: 17 zupełnie braci od ſukceſsyi wyłącza, kiedy ieſt linia *aſcendentium*, i ten porządek w ſprawach mieyſkich, powinien bydź zachowanym. Jeſzcze należy i tę dać uwagę, że *in directa linea* tylko *aſcendentes* biorą ſukceſsyą, a *Jus repræſentationis* im nie ſłuży. Jak daleko ludzie rozradzaią ſię opuſzczaiąc poboczną linią, podaię w ſamey proſtey, czyli pochodniczey linii tablicę, ta pokazuie, że małżeńſtwo iedne w 10 ſtopniach 1,024, a w 20 1,048,576 ludzi może bydź twórczym ſzczepem.

	liczba ſtopni.	liczba przodków.
Każdy człowiek ma oyca, i matkę	1	2
tych rodzice.	2	4
	3	8
	4	16
	5	32
	6	64
	7	128
	8	256
	9	512
	10	1,024
	11	2,048
	12	4,096
	13	8,192
	14	16,384
	15	32,768
	16	65,536
	17	131,072
	18	262,144
	19	524,288
w ſtopniu zaś	20	1,048,576

dzie ſukceſsyą równie oſtrzeżenie ieſt uczynione dla ſioſtr w Statucie trzecim z temi dodatkami; 1mo. ieśliby ſioſtra nie była wypoſażona, i za mąż nie wydana, tedy wnieſienie ſioſtry na nią

C przy-

Rozumiem, że nie iednego czytelnika ta liczba zaſtanowi, lecz piòro okaże matematyczną oczéwiſtość.

II. Troiaki ieſt gatunek braci; 1mo. z iednego oyca, i matki ſpłodzeni. W ięzyku Łacińſkim nazywaią ich *Germani, utroque Sangvine conjuncti.* W Niemczech, w Francyi, w Anglii, i w dawnych prawach północnych bracia całey krwi; 2do. z iednego oyca ſpłodzeni, nazywaią ſię *fratres conſangvinei;* 3tio. z iedney matki, a nie z iednego oyca ſpłodzeni *uterini.* Zachodzi kweſtya, czyli bracia z obydwòch rodzicòw ſpłodzeni z wyłączeniem innych, biorą ſukceſsyą. Za dwoibocznemi mòwi proſty porządek rzeczy. Sukceſsyą brać powinien nayblizſzy, maiący więc dwa związki z oyca i z matki, ma dwa razy mocnieyſze prawo, niźli iednoboczny. Rzut oka na tablicę *aſcendentium* pokazuie, że brat dwuboczny miał dwòch wſpòlnych przodkòw, iednoboczny połowę tylko liczy, zdaie ſię więc, że przeciwne wnioſki upaść powinny, ſkoro w żadnym przypadku prócz *aſcendentium cum fratribus germanis* w prawie Rzymſkim nie maſz mieſzaniny odległych i bliższych krewnych w braniu ſukceſsyi, kiedy definicya przyczyny brania ſpadkòw ieſt ta, że ten ma brać ſpadki, ktòrego naywięcey powinien był kochać zmarły iako nayblizſzego, a ten dwuboczny ieſt nayblizſzym. Tak zgodziły ſię nayczęściey niezgodne między ſobą Rzymſkie, i północne prawa. Naſzych uſtaw xięgi, zachowuią o tey rożnicy braci milczenie. Prawo *jus nobilitatis terræ Pruſſiæ* mòwi „*eodem modo ſi germanum fratrem aut eo defficiente ſororem, aut ab iis deſcendentes reliquerit itidem tam in materna, quam paterna bona ſuccedant, ſi conſagvineos fratrem, ſororemque, aut ab iis deſcendentes reliquerit in paterna bona tantum defuncti ſuccedant, in materna autem materni propinqui etiam remotiores.* Toż ſamo *de uterinis fratribus & ſororibus* powiedziano. Widzieć więc w tém prawie, że dopiéro *de conſangvineis fratribus* ieſt wſpomnienie, kiedy mówiono o niedoſtatku dwubocznego rodzeńſtwa. Nadto toż ſamo prawo, tylko poſag córkom wyznacza, iednak ſukceſsyą *ſorori germanæ* przyznaie, i dopiéro potém o dalſzych ſtopniach ſpadkowania rzecz czyni. Andrzey Lipſki w obſerwacyi 65 toż ſamo piſze, a do innych przypadków okazuiąc rożnicę między zwyczaiem państwa, a prawem Rzymſkim, te proſte piérwſzeństwo braci, lub ſioſtry iednoboczney, kładzie za rzecz nie podległą wątpliwości. Żaden z prawników Polſkich innego nie był zdania. Lecz kiedy nieſzczęſnym ſpołobem *præjudicata* zaſtąpiły naukę prawa; podobało ſię uważać w bracie dwubocznym *prævalentiam ſangvinis*, i dwie części iemu, a trzecią bratu z iednego oyca, ale rożney matki ſpłodzonemu przyznawano. Sioſtrę zaś dwubocznę oddawano wypoſażeniu *fratrum conſangvineorum.* W państwach Auſtryackich przypuściwſzy *ſucceſſionem aſcenden-*

przypada; 2do. ieśliby wnieſienie takiey ſioſtry bracia brać chcieli, tedy ſioſtrze nie wypoſażoney ze wſzyſtkiey czwartey części poſag, i wyprawę dać powinni, gdyż czwarta część dla córek idących za mąż

tium na nieżyiących rodziców równie prawo ſpuſzcza ſpadek, aby dopiéro podział uczynić. Połowa macierzyſta ſpada na dwubocznego brata, a w połowie oyczyſtey, ma dział z iednobocznym; lecz kiedy ten podział ieſt czyniony na przyiętém prawidle ſukceſsyi *aſcendentium*, a ta u nas nigdy mieyſca nie miała, upada wnioſek gróntowany na tey uwadzę, którą wola wieków, i prawidło rządu lenniczego uſunęło.

Powiedziała korrektura Pruſka, kto z iakiey linii pochodzi, takie dobra ma brać, zatém z matki iedney a nie z oyca wſpólnego ſpłodzeni nie biorą ſukceſsyi po bracie, macierzyſtym czyli *Uterinum*. *Conſanguineus frater* bierze po oycu, *uterinus* macierzyſtą fortunę. *Reſolutio ſubſtantiarum*, czyli oddział każdego rodzaiu fortuny dla krewnych tey linii, lub głowy która wnioſła maiątek, ſtało ſię powſzechném zwyczaiem w Polſzcze. Życzono nieraz, aby fortuna o kilka ſtopni nie wracała ſię, a kiedy proſte ieſt prawidło, że nayblińſzy brać powinien ſukceſsyą, czas zaś brania tych ſpadków nie może inny ſię uważać, iak śmierć oſtatniego właściciela, tak ten powrót fortuny do dalſzych krewnych ieſt przeciwnym proſtocie uſtaw, którey naywięcey Prawodawca pilnować powinien. Korrektura Pruſka, te powſzechnie w Polſzcze będące prawidło upowſzechniła iednak ten zwyczay, a co było rzeczą ſprawiedliwą czynić o powrót poſagu w piérwſzym ſtopniu, ſtało ſię w kilku ſtopniach przyczyną licznych proceſsów o gatunek, genealogią dóbr, i na nich będących ciężarów.

III. Statut Mazowiecki przez Januſza Xięcia Mazowieckiego 1414 Roku wydany, wyraźnie ſukceſsyą po bracie, ſioſtrze równie z bracią upewnia. Zdawało ſię potém w Mazowſzu dogodniey ſamemu bratu ſukceſsyą po bracie przyznawać podług zwyczaiu Polſkiego. Wſzelako za Zygmunta Auguſta ieſzcze trwało to prawo: kiedy Frycz Modrzewſki w dziele *o poprawie Rzeczypoſpolitey* na karcie 100 w przekładzie Polſkim edycyi 1576 Roku mówi „*czemu podług prawa Polſkiego maiętność brata zmarłego ſioſtrze żywey odeymuią, a taż ſama maiętność prawem Mazowieckim bywa przyſądzona.* Lecz gdy w exceptach Mazowieckich 1576 Roku żadnego wyłączenia Mazowieccy obywatele nie uczynili, warunek względem brania ſioſtr z bracią ſukceſsyi, po bracie upadł.

Ważnieyſza daleko zachodzi kweſtya, czyli ſioſtry do maiątku dorobkowego przez brata bezpotomnego, wraz z bracią rodzonemi pozoſtałe, należeć powinny. Widziemy, że czwarta część fortuny oycowſkiey wyznaczona zoſtała dla córek, a trzy dla ſynów; ſioſtra więc po ſioſtrze bierze część dla białey, a brat po bracie dla męſkiey płci, naznaczoną. Lecz ta przyczyna upada w względzie dorobkowego maiątku; iedna ieſt tylko uwaga, że prawo uczyniwſzy zupełny oddział między fortuną męſczyzn i kobiét, nigdzie nie pozwoliło zbli-

za mąż bez wszelkiey różnicy, czy iest iedna, lub wiele odłożona została. 3tio. ieśliby siostry nie wydaney za mąż nie było, tedy to wnielienie po bezpłodney siostrze ma przyiść na braci, i na ich dzieci potomki; 4to. a gdyby braci i ich potomków nie

żać, a ten sam los, który sukcessyą bratu zostawia, może ią zostawić siostrze. Prawnicze zaś iest mniemanie *eadem est ratio profectitiorum, quam adventitiorum*, sukcessya nie bierze się po dziadu, lub po oycu, ale po tym, który umarł; ta więc fortuna, która z różnych źrzódeł mogła się składać, i pomnażać, należy tylko do spadku. Nadto skoro raz nayssprawiedliwszy podział równy, między dziećmi oboiey płci, uchylonym został, trzeba uważać tylko duch prawa. Te prawa chciały usuwać (ile bydź może) kobiéty od posiadania dóbr; po braciach, naywięcey maiątek nieruchomy spada; siostra po siostrze nayczęściey posag w pieniądzach bierze. Taki zwyczay był zachowany w Polszcze, i w Litwie. Nałęcz Regent Wileński, którego wiadomość w aktach Trybunalskich, i Ziemskich, w Xięstwie Litewskim była powszechnie znana: ten mnie upewnił, że nie widział śladu, aby w szesnastym, i siedmnastym wieku inne wzięto prawidło; nad te, że brat po bracie, siostra po siostrze całą fortunę bierze. Ta różnica dorobkowego maiątku, która w kilku przypadkach wyraźnie w tym Statucie Litewskim iest ostrzeżona, weszła także do rozwagi prawników: ci nie wchodząc w ducha prawa, nie pytaiąc się opinii wiekami uświęconey, dorobkowy maiątek równemu podziałowi oddawać chcieli. Głos powszechny zdawał się potwierdzać to mniemanie, ia pisząc historyą prawa, ale nie projekt do nowey xięgi ustaw, musiałem wystawić wieków przeszłych mniemania.

IV. Zakonnicy z piérwiastkowego powołania swoiego, zrzekli się świata, zaprzysięgli ubóstwo, prawa więc do sukcessyi nie maią. Thommasyn w ważném dziele *de veteris & novæ ecclesiæ disciplina* okazuie, że co do brania sukcessyi przez zakonników, różne zachowywano prawidła. Usuńmy na bok te uwagi: Prawo 1764 Roku V. 7 p. 63 ustanowiło, że zakonnik przed uczynieniem professyi po skończonym nowicyacie przed aktami któremikolwiek, powinien wyrok, czyli abrenuncyacyą uczynić, w żadnym zaś sposobie ani fortuną rządzić, ani intrat wybierać mu nie wolno, dziesiątą tylko częścią z części przyzwoitey wynikaiącą kontentować się, wstępuiącym do zakonu kazano. Co do mniszek; za panowania Zygmunta I okazywały niektóre zgromadzenia panieńskie, że Stolica Apostolska, pozwala im sukcessyą otrzymywać. Po wszelkich sporach, które współczesne akta zawieraią, nastąpił Statut 1527 Roku V. 1 p. 478, że kiedy iakie dobra spadaią na zakonnicę, naybliżsi krewni posiadać ie maią, połowę intraty oddawać, dobra zaś te przedane, lub oddalone przez też zakonnice bydź nie mogą. Konstytucya 1768 Roku V. 7 p. 819 ustanowiła, że prawo 1764 Roku dla zakonników równie służy, i dla mniszek, a po śmierci zakonnic, wraca się nazad posag do sukcessorów.

było, tedy ten spadek wniesienia siostry bezpłodney, na siostry insze, chociaż wyposażone, i na ich potomki spadać ma (1233).

Artykuł XIII. Wolno iest wydziedziczyć (1234) oycu lub matce, nie przez testament, ale przed aktami sądu, gdyby syn lub córka, bądź oyca lub matkę popchnęło, bądź wielką przykrość im wyrządziło. Statut

---

V. Jak tylko zakonnik nie może zebrać maiątku, zdaie się rzeczą prostą, że wszystkie iego zbiory, należeć powinny Klasztorowi, lecz, że prawo nie chciało pomnażać funduszów, i zakonnicy za toż samo, że pozwalali swoim współbraciom przeciwko prawidłom zakonnym szukać różnych zarobków nie maią prawa do nieprawnego zzysku Konstytucya 1768 Roku V. 7 p. 819 naznaczyła, ażeby po wszystkich duchownych, iako i po Opatach Klaustralnych był inwentarz uczyniony, trzy części zostały oddane sukcesorom, a czwarta Kościołowi, przy którym zostawali. Konstytucya 1775 Roku V. 8 p. 281 co do Bazylianów równie to prawo ponowiła z ostrzeżeniem, *że Klasztorne osoby ex mensa communi Klasztoru, w którym mieszkaią, żyiące pod tęż Konstytucyą podciągane bydź nie powinny.*

(1233) Statut trzeci Artykuł 19 Rozdział 5.

Tu w tym tylko przypadku to prawo służy, kiedy iest generalna abrenuncyacya od sukcesyów spaść kiedykolwiek mogących, lecz kiedy siostra takiego wyroku wyraźnego nie uczyni, zawsze ma prawo odbierać sukcesyą po siostrze.

(1234) Nie masz naturalnieyszey i ważnieyszey władzy, iak rodziców nad dziećmi. Tém więcey prawa mieć ią powinny w opiece, im bliżey nad obyczaiami dzieci bez żadney formalności czuwać może. Lecz ten prosty związek, gruntuie się równie na prawidłach wdzięczności od dzieci, iak przywiązaniu od rodziców. Rzymianie rozumieli mieć szczególne prawo nad swoiemi dziećmi, Codice li: 8 tit: 47, 48, i 49 czytamy *Jus potestatis quod in liberos habemus, proprium est civium Romanorum. Nulli enim alii sunt homines, qui talem in liberos habent potestatem, qualem nos habemus.* Romulus (iak wielu chce) zatwierdził, czyli ubespieczył to prawo, a po doświadczeniu trzech wieków tablica czwarta z dziesięciu, tęż samą moc rodzicom upewniła. Oyciec był zupełnym panem dziecka, a dzieci należały do własności domowych. Wszelkie kary mógł naznaczyć, a długo oycowie byli panami życia i śmierci swoich dzieci. Justynian Instit: li: 4 tit: 9 Nro. 7 mówi o dawnieyszém używaniu tego prawa, które gani, a w Pandektów xiędze 43 tit: 29 li: 3 Nro. 4 widziemy ślady tey zgasłey mocy. Od czasu Numy zwolnienie ostrości szło wiekami. Zakazem kupowania obywatela Rzymskiego odięto moc dzieci przedaży, syna *Peculium*, czyli własny maiątek dziecką, nie stawał się nieco późniey, własnością oyca. Obyczayność wieku Augusta, okryła nienawiścią *Erixa* oyca, który synowi przez smaganie rózgami, życie odebrał. Już zaczęto mówić, iak w In-

Statut drugi (1235) wyszczególnił przyczyny, dla których wydziedziczenie iest pozwolone; 1mo. gdy dziecko na rodziców się targnie; albo bez ich woli ich maiątek zabierze; 2do. gdy na życie rodziców nastaie, lub im wielką krzywdę wyrządzi; 3tio. ieżeli nie dla Rzeczypospolitey, ale ze złości na gardło przeciw rodzicom stawa (1236). 4to. gdy w czasie potrzeby odmawia dziecko rękoy-

---

stitucyach Marciana w xiędze 48 Pandektów widziemy „*nam patria potestas in pietate debet, non in atrocitate consistere.* Sąd domowy (iż tak rzekę) stracili oycowie pod Cesarzami. Alexander Sever rozkazał, aby urzędy słuchały skarg rodziców, i karały synów karami większemi. Została władza kary domowey, ale naywyższość władzy odięta. Rodzice zaczęli karać wydziedziczeniem, prawo postanowiło przypadki, w których wydziedziczyć wolno, i te przyczyny, które Statut drugi wymienia, są wzięte z novelli 95 Justyniana. Północne Narody uważały oyców, iak zwierzchników domowych społeczeństw, a widząc ich właścicielami maiątku, nie nakazywały konieczności zostawienia fortuny dzieciom przez rodziców. Duch tych ustaw widziemy w Artykule 1 Rozdziału 7 w drugim, i trzecim Statucie. Przydano wolność wydziedziczenia, iako cechę niesławy, a w Statucie drugim Rotundus Mielesius, ile z iego listu do Przerębskiego Prymasa 1561 Roku 18 Lipca pisanego zdaie się, z prawa Rzymskiego przepisał. Byłem ciekawy, czyli Litwa liczyć może wiele przypadków wydziedziczenia. Posłałem przed dziewięcią laty zapytanie do naywiadomszego aktów Ziemskich i Trybunalskich Regenta Wileńskiego Nałęcza, iak wiele takich przypadków było wydziedziczenia. Dał mi odpowiedź, że w ciągu dwóch wieków, ośm tylko było wiadomych przykładów, ieden był za zdradę oyczyzny, a gdy się syn wywiódł sądownie, oyciec mu przebaczył. Cztery córki za nie rządne życie były wydziedziczone; dwa zdarzenia były za targnienia się ręką na oyca; a ostatni wypadek za niewykupienie oyca z niewoli Tatarskiey. W Metryce zaś Litewskiey o trzech tylko wydziedziczeniach były ślady, iak mi pracowity Nielubowicz, przepisuiący część Metryk Litewskich zapewnił. Tak uwiadomiony czciłem władzę cnoty oycowskiey, i potwierdziłem się w tém przekonaniu, że przywiązanie naturalne rodziców do dzieci, iest naywiększą rękoymią przeciw nadużyciu ich prawney władzy.

(1235) Statut drugi Artykuł 7.

(1236) Dzieie świata, dzieie państwa Rzymskiego, okazuią nam tyranów. Silla co odważył się bydź zbrodniem, a występków swoich nie kosztował owoców, Tyberiusz dowcipny w swoiey wściekłości równie nieprzyiaciel odwagi, iak podłości; Domician równy okrutnik na muchy iak na ludzi; Septim Sewer, który na to zdawał się piastować władzę naywyższą, aby nikomu nie zdawał sprawy z samowolnego zabijania Senatorów: wszystkie te iednak poczwary, czyniąc

rękoymią rodzicom; 5to. wſzeteczeńſtwo córki; 6to. gdy rodziców opuſzczaią w tenczas, kiedy ſą w rozumie obłąkani; 7mo. gdy rodziców, maiąc ich maiątek, z niewoli nie wykupią; 8vo. gdy upornie trwaią w kacerſtwie, i do wiary Chrześciańſkiey nawrócić ſię nie chcą (1237).

Statut trzeci (1238) opuścił warunek kacerſtwa, a inne warunki wpiſał.

Artykuł XIV. Synowie z kilku żon ſpłodzeni, równie po oycu dzielić ſię będą (1239).

Artykuł XV. Dzieci z różnych matek ſpłodzeni, po ſwoich matkach podziały brać maią (1240).

Artykuł XVI. Panuiący nie będzie przynaglał wdów, i panien ſzlacheckich do zamęścia przeciw ich woli (1241).

Senat, i ſądy nayczęściey narzędziem okrucieńſtwa, ośmielaiąc niewdzięczność przeciw dobroczyńcy, nie śmiały iednak znieważyć ſamey natury, aby dzieciom wolno było w wyſtępkach obrażonego Maieſtatu świadczyć, lub ſkargę podawać przeciw rodzicom. Skaził ſię Juſtynian Ceſarz umieſzczeniem takiego prawa. W Niemczech za Henryka VII, prawo ſtało ſię powſzechnym. Jeżeli ze ſmutkiem widzę, że ten przepis ſtał ſię częścią naſzych uſtaw, tę mam pociechę, że nigdy podobnego zdarzenia w Polſzcze nie było.

(1237) Dla Konfederacyi 1573 Roku, w którey wolność wyznawania wiary Chrześciańſkiey była upewniona, ten warunek o kacerſtwie z 95 novelli Juſtyniana wyięty, opuſzczono. Zdaie ſię, że tego drugiego Statutu warunek, chciano w Litwie ſtoſować do Aryanów, kiedy Szymon Budny w Apologii ſwoiey do Oſtafieia Wołowicza 1570 Roku w Łoſku drukowaney powiada, że chcą ſrogość Statutu na dzieci wielu Chrześcian ściągnąć, a oni czyſtą wiarę Chrześciańſką wyznaią.

(1238) W Rozdziale 8 Artykule 8.

(1239) W różnych mieyſcach Statutu drugiego, i trzeciego.

(1240) Tamże.

(1241) Mówiliśmy iuż o tém w rozbiorze przywileiu ziemſkiego, tu tylko dodać należy, że Statut trzeci w Rozdziale 3 Artykule 39 § 11 oſtrzegłſzy, że Panuiący nie może podług ſwoiey woli, wydawać za mąż córek, lub wdów ſzlacheckich, dodał, że panowie, i ſzlachta, którzy w ſwoich dobrach maią ſzlachtę, równie zachować ſię powinni. Mamy świadectwa, że od Bojarów żądano opła-

W drugim Statucie dodano.

1mo. Ktokolwiek maiąc żonę, drugą bierze (1242) takowy wyſtępny

ty *Poiemſzczyzna* zwaney od każdego zawartego małżeńſtwa. Uſzlachceni Bojarowie lękali ſię podobnego loſu, i z tąd te prawo wyniknęło. Imie podatku *Poiemſzczyzna* ieſt od ſłowa poięcia żony. W niektórych mieyſcach w Polſzcze od mieſzczan, i od chłopów tę dań wybierano, iak w przywileiu Zygmunta Auguſta dla miaſta Baru 1553 Roku w xięgze Metryki Koronney pod literami ZR p. 28 widzieć można. O podobney daninie w Niemczech piſze Pottgieſser *de Statu ſervorum* i Ficher *Geſchichte von den Proben Nächten der Bauermädchen in Deutſchland.*

(1242) Wielożeńſtwo ieſt wyſtępkiem przeciwko porządkowi, i piérwſzym pożytkom ſpołeczeńſtwa. Kiedy rozwiązłość rozciąga ſwoią władzę, Dzieiopis prawa winien obronę tey uſtawy uczynić widoczną. Pokazał piérwſzy Arbuthnot z dwódzieſtoletniego rachunku, że w Anglii większa nieco liczba męſzczyzn, iak kobiét rodzi ſię, gdyby więc ieden miał kilka kobiét, część ludzi niemiałaby żon. Możeſzli bydź większa nieprzyzwoitość, aby maiętnieyſi ubożſzym odbierali naywiększą pociechę ludzi, w przykładaniu ſię do odnawiania świata, i niſzczyli ſpoſobność oddawania długu w daniu życia, które wzięli. Wiadome ſą obrony tey nauki o wielożeńſtwie. Nikt dowcipniey w ſamey naturze, w naſzych żądzach, w chęci zabieżenia wyſtępkom, nie ſzukał obrony tey nauki, iak Doktor Madan w dziele pod tytułem *Thelipthora.* Wiemy z woiażu do Japonii Kämpfera, że w mieście Meaco było męſzczyzn 182,072, a 223,573 kobiét, Smith w woiażu Guianny większą liczbę kobiét w tym gorącym kraiu zaświadcza, uczony zaś Bruce w opiſaniu podróży do źrzódeł Nilu w Tomie 2 edycyi Londyńſkiey na karcie 231 okazuie, że to twierdzenie nie podlega wątpliwości, i że tam trzy prawie kobiét na iednego męſzczyznę, a zatém wielość żon ieſt tam nie tylko godziwa, ale i potrzebna. Nie zaprzeczamy tych świadectw, przyimiemy ie za nie odzowne, bo piſzemy tylko dla kraiu, w którym żyiemy, i uczyńmy porównanie. W Azyi południowey, i w Afryce prędzey kobiéta ieſt dóyrzała do poczęcia, i rodzenia; prędzey także traci ſpoſobność zoſtania matką. Cadhiſza iedna z żon Mahometa, zoſtała iego żoną w roku piątym, a pełniła powinności małżeńſkie w ósmym roku. Logier de Taſſis w hiſtoryi Algierſkiey zapewnia, że kobiéty mogą począć w dziewiątym, rodzą w dzieſiątym i iedénaſtym roku. Lecz rzadko bywa, iak ciż ſami piſarze zaświadczaią, aby w dwódzieſtym roku, mogły bydź ieſzcze matkami. Nie ma więc dla kobiét w Arabii, Mezopotamii, i Guiannie, albo w podobnych kraiach czaſu do rodzenia, iak lat dziewięć, to ieſt między rokiem iedénaſtym, a dwódzieſtym. U nas kobiéty od czternaſtego do pięćdzieſiątego roku, (idąc za powſzechną opinią) maią lat 36 do rodzenia; więc iedna kobiéta Europeyſka za-

wyſtępny karany będzie ſurowo, iako zbrodzień, karą utraty czci, i życia (1243).

Statut

ſtępuie cztery Arabek, lub Etyopek. Kobiéty tak dziecinne mogą témczaſowo ſłużyć do zabawy fizyczney, ale nie mogą dać pomocy do intereſsów, i mieć prawo do wzaiemnego poważania. Kobiéta, która nie może rodzić, która prędzey ſtarzeie ſię, niż męſzczyzna, uważa ſiebie iak ten zwiędły kwiat, na który nikt nie patrzy. U nas męſzczyzna prawie razem z kobiétą żyć, i używać ſłodyczy zaczyna, ſtarość ich prawie razem łączy ſię tak, iak ich młodość. Niewſtrzemięźliwość pomnaża ſię z wolnością większą używania. Wſzak Agatias w życiu Juſtyniana zaświadcza, że chroniący ſię Filozofowie Stambulſcy, do Kozroeſza Króla Perſkiego, uważali, że ci, którzy wielożeńſtwo mieli pozwolone, nie wſtrzymywali ſię od cudzołóſtwa. Wſzak na wſchodzie tak ſtrzegą kobiéty, choć ich wielość ieſt dozwolona. Szuka mąż w pożyciu z żoną wychowania wſpólnych dzieci, rozdzielony uwagą na dzieci z różnych żon, nie ma podzielonego ſtarania z wſpólną iedną goſpodynią, i panią domu. Każdy prawie kray, miał rozwiązłości apoſtołów, miała i Polſka wielożeńſtwa obrońców. W Tomie 5 aktów Tomickiego na karcie 6, ieſt inſtrukcya Kapituły Krakowſkiey na Synod Piotrkowſki 1528 Roku, w którey taż Kapituła użalała ſię, że wielożeńſtwo zaczyna bydź dośyć częſte w Polſzcze. W aktach Metropolitalnych Gnieźnieńſkich widziemy od 1520 do 1570 Roku ſześnaście rozwodów *ex occaſione polygamiæ* czyli wielożeńſtwa. Liſt Franciſzka Kraſińſkiego Biſkupa Krakowſkiego do Staniſława Hoziuſza 1573 Roku 19 Września świadczy, że wielożeńſtwo zaczyna bydź powſzechnieyſzém, i że należy złączoną ſiłą z Proteſtantami, nauki niſzczące moralność uſunąć. Za Zygmunta Auguſta był u nas Bernardyn Ochin ſławny Generał Kapucyńſki, potém przewłoka, wygnaniec, i ſzkaradnych nauk opowiadacz, ten w dziele *Triginta Dialogi*, które Mikołaiowi Radziwiłłowi przypiſał, a Oporyn w Bazylei wydrukował, ſzczególniey w 19 rozmowie wſpierał trafnie wielożeńſtwo. Miał tenże ſam Ochin za świadectwem różnych piſarzów, których przywodzi Lauterbach *in Ariano ſocianiſmo in Pohlen* koło Krakowa kazanie o wielożeńſtwie. Kobiéty ſłuchaiące kazania, że można mieć wiele żon męſzczyznom, a one równego prawa nie maią, rzuciły ſię na nauczyciela. Byli późniey mniey znani Ochina naśladowcy, gardząca niepamięć ich okryła. Mam przed oczyma kilka rachunków wyiaśniaiących pomnażaną ludność w Polſzcze, te dowiodą, że wielożeńſtwo w naſzych kraiach, ma w prawidłach od Natury danych przeſzkody, których oczewiſtość przyłączone tablice okazać zdołaią.

Statut trzeci (1244) dodał także, iż żona takowa, ieśliby wiedząc o drugiey żonie żywey, za mąż za niego poszła, takowemuż karaniu podlega.

Urodziło się w Warszawie.

Rok	Męszczyźni.	Kobiéty.
1771	1357	1219
1772	1408	1313
1773	1362	1347
1774	1474	1375
1775	1411	1407
1776	1553	1367
1777	1643	1407
1778	1730	1621
1780	1808	1758
1781	1940	1898
1783	1784	1781
1786	1546	1419
1787	1670	1580
Zbiór	20686	19492

Nie miałem sposobności porządkiem lat ułożyć tablicy, te wyięcie obrachowań wyiąłem z tych gazet, które w Bibliotece po ostatnim Królu zostały: przypadkowo brane lata, iak się znaleść mogły, pewne iednak wydać mogą prawidła. W Roku 1787 podał Królowi Metropolita Smogorzewski tablicę chrztów z Dyecezyi w Koronie będącey ta okazała.

	Urodzonych.	
Rok	Męszczyźni.	Kobiéty.
1782	20612	19865
1783	21513	19462
1784	20319	20250
1785	23540	22650
1786	24180	23954
Zbiór	110164	106181

2do. Gdy iuż podług dawnieyszego prawa duchownemu sądowi,

Z Dyecezyi Żytomierskiey Greko - Rossyiskiego wyznania taka okazała się liczba.

	Urodzeni.	
Rok	Męszczyźni.	Kobiéty.
1795	8680	8310
1796	10193	9804
1797	12883	13327
1798	13349	12868
Zbiór	45105	44309

Kiedy w Gallicyi liczono ludność 1774 Roku, było męszczyzn 1,256,018, kobiét 1,228,024, żydów męszczyzn 85,889, kobiét 85,962. Wziąłem także rachunek roczni przybytku dzieci w Szpitalu Dzieciątka Jezus w Warszawie. Od 1780, do 1790 Roku było przyiętych do tegoż domu miłosierdzia dzieci płci męskiey 4,089, a płci kobiécey 3,912. A chociaż od Roku 1790, do 1795 tylko przyięto chłopców, 2,311, a dziéwcząt 2,400, w témże samém iednak czasu przeciągu umarło w témże samém domu dzieci męskiey płci 1,002, a dziéwcząt 1,099, a zatém ieszcze zostało troche więcey męszczyzn.

Z tych wszystkich obrachunków wypada średnia proporcya mało co mniéy iak $1\frac{1}{2}$ do 100 osób kobiét i męszczyzn ludności, czyli po prostu mówiąc oczéwistość iest widoczna, że stu męszczyznom gdyby się wszyscy żenić chcieli, niestaie niemal trzy żony, czyli na sto tysięcy męszczyzn 2,760 kobiét natura nie wydała w naszym kraiu.

Kiedy czytam nader ważne dzieło *Tableau General de l'Empire Ottoman* przez D'Ohsona widzę w T. II na karcie 207 świadectwo niezaprzeczone, że nowsze obyczaie Turków położyły granice uprawnioney przez Alkoran cztérech żon mienia wolności; i rodzice wydaiący za mąż córkę biorą często upewnienie, że mąż inney nie będzie miał żony. Występki przeciwko naturze, są występkiem kraiów wschodnich, są wadą coraz mocniey upowszechnioną w Państwie Tureckim, iak tenże Pisarz na karcie 211 wyraża, a łatwość odmiany kobiét do pożycia iest pozwolona. Wielożeństwo więc nie przeszkodziło rozkrzewieniu się ohydnego nałogu. Miałem przetłómaczony ułomek dwóch pism prawniczych Tureckich z rodzaiu tych pism, które nazywaią *Mutawelach* w iedném Ebul-Cassima, w drugim Ebul Leysa w oryentalnym sposobie znalazłem uczynioną uwagę, że iak ludzie, i konie maią swóy ród, tak i występki i cnoty. Rozwiązłość rodzi rozpustę, rozpusta stwarza wzgardę natury, i obiecanych słodyczy naturalnych w Raiu przéz Mahometa. Rozumiem, że w tey nocie i w rachunkach zdołałem ostabić przyczyny obrony wielożeństwa.

dowi, oddane zoſtały ſprawy między małżeńſtwem o rozwody (1245).

(1243) W Artykule 19 Statutu drugiego.

(1244) Statutu trzeciego Rozdział 5 Artykuł 22.

(1245) Łatwość czynienia rozwodów, była od wielu piſarzów chwaloną: odbiera taż żądana ſwoboda większe ieſzcze teraz uczczenie. W tak ważney materyi winniśmy w hiſtoryi prawa okazać, iakie nieprzyzwoitości ſtwarza, wolność czynienia rozwodów.

Każde małżeńſtwo ma w celu tworzyć, utrzymywać, i zachować domowe ſpołeczeńſtwo. Taki związek łączy obowiązek oyca i matki dla dzieci, którym wſpólnie daią ieſtеſtwo, a w złączoném dozorze potomſtwa ważną część życia roſnących obywatelów kſztałci, doſkonali, i od zepſucia uſuwa. Obrony które ſą czynione za wolnością rozwodów, nie ſą nowe. Szukaymy więc w dzieiach świadectw o ſzczęśliwym czaſie, w którém równa żenienia ſię, i rozwodzenia wolność była dozwolona. Rzućmy oko iaki zakres życia dwóch małżonków w ſrzednicy proporcyi uſtanowiły prawidła natury, i czy taki zakres naznaczony ieſt koniecznem do wychowania dzieci i czyli przerwanie zażyłości małżeńſkiey w podeſzłym wieku nie przynoſi nieſzczęścia małżonkom a oſobliwie żonom. Nakoniec uczyńmy ſtoſunek do naſzego kraiu, iaka klaſa ludzi używała tey ſwobody, i iak okropne widzieliśmy ſkutki tak ſzkodliwych w ſpołeczeńſtwach domowych przykładów.

Kiedy obyczaie były prawami w Rzymie, kiedy głos ſtarców opowiadaniem własnych i naddziadów przykładów podawał nowſzym pokoleniom naukę; a dowcipne późnieyſzych prawników prawidła nie były znane; Rzym nie ſłyſzał o rozwodach. Piérwſzy ieſt Spurius Carvillus Ruga, który 523 Roku od zbudowania Rzymu żonę, że była bezdzietną porzucił. Prawney nowości nie ſprzeciwiała ſię władza rządu, ale władza opinii podała Carvilla Ruga przekleństwu ludu. Używali ſami męſzczyźni takiego prawa. Smutna była dla piękney płci oſtateczność, codziennie lękać ſię utraty imienia i praw żony, a nie mieć wolności dania uczuć ſiły wzgardy, lub nienawiści nielubionemu mężowi. Równą wolność pożniey otrzymały kobiety. W tenczas podwoiona lekkość zrywała związki; a kobiéty przenoſiły nieſtateczność do kilku, kilkunaſtu, lub kilkudzieſiąt mężów. Nie ieden widząc łatwość zerwania małżeńſkich związków, unikał od takiego złączenia, które albo cnotliwego nieubeſpieczа na łonie ſpokoyności, albo w tenczas prawna ſwoboda tracić mu dozwala towarzyſza, kiedy oſłabłe ſiły lub nieprzewidziane przygody naywięcey wymagaią pomocy lub ſłodyczy. Do epoki w którey Carvill pierwſzém rozwodem ſiebie i obyczaie ſkaził, nie potrzebowano tak ſrogich nakazów, aby Rzymianie żenili ſię, ani publiczne dobro potrzebowało zapowiedzenia ſrogości na tych, którzy bezżennemi bydź chcieli. Gdy zaś Auguſt zoſtał Cenſorem, a rozwody były rzeczą powſzechną, nie mógł dość znaleść ſłów, aby bezżennych przyrównywaiąc do poczwar, daiąc im na-

Te maią bydź ſądzone przez władzę duchowne właściwey Religii

ROZWO-

zwiſka zabóycow niezliczonych pokoleń ludzi, mógł zniſzczyć wſtręt, któren Rzymianie do małżeńſtw mieli. Nie pomogła zatém wolność rozwodów do pomnożenia liczby małżeńſtw; iak wielu chce rozumieć. Obyczaie nie polepſzyły ſię zapewne z wolnością rozłączenia ſię małżonków, owſzem też ſame pióro Juvenaliſa, które ohydny obraz zmienionych mniemań o ſkromności, i innych cnotach podaie, czyni ryſs używania tey wolności Sat: VI v, 20

Sic fiunt octo mariti
Quinque per autumnos.

Seneka *de beneficiis* w xiędze 3, roz: 15 mówi o kobiétach. *Non numero Conſulum, ſed maritorum annos numerant.* Zapewne Martialis *Epigrammatum* li: VII eppigr: VII zbyt poſuwa wolność rymotworcy, kiedy mówi, że iedna kobiéta w ciągu iednego miesiąca miała dziesięciu mężów; lecz te wſzyſtkie razem wzięte świadectwa uſprawiedliwiaią ówczeſne mniemanie, które Waler Maxim li: 2 c. 9 podał, że cudzołóſtwo i rozwody w iedném niemal powinny bydź obrzydzeniu. Jeżeli wſtyd ieſt iedném z tych przymiotów, które ſzanowną i zaleconą płeć piękną czynią takie przechodzenie z iednego do dziesiątego łoża, oddaie kobiétę temu lekkiemu ważeniu, które wſzelkie iey odeymuie zalety: oto ſą świadectwa o tém wieku, którego powrotu tyle ludzi żąda. Lecz zważmy zakreſy dozgonnych związków przez ſamą naturę naznaczone, i konieczną potrzebę znaydowania dla domowego ſpołeczeńſtwa w uſtawicznem pożyciu pomocy. Kerſoboam w ważném dziele *Traité ſur le nombre des Habitans de la Hollande & de la Veſt-Frieſe* dowiódł, że w Hollandyi życie dwoyga małżonków przez lat dwadzieścia ieſt w takim zbiegu trudności czyli niepodobieńſtw w ſrzedniey proporcyi iak 13 do 7. Chciałem podobny rachunek ułożyć dla naſzego kraiu. Z kilkudziesiąt Parafii w różnych mieyſcach brałem regeſtra umarłych żon, lub mężów, z wyrażeniem lat pożycia małżeńſkiego. Przekonałem ſię, że z takich obliczeń ſrzednia proporcya wynika lat $17\frac{1}{2}$ na życie oboyga małżonków. Przypadek dał mi w ręce regeſtr Neofitów z rozkazu Piotra Tomickiego za Zygmunta I ſpiſany w celu aby mieć dokładnieyſzą wiadomość o tych nowo nawróconych, o których ſtateczności w wierze powątpiwano. Nadto chciano wiedzieć te epoki kiedy *libellus repudii* zoſtaiącym żonom w żydowſkiey wierze był dany. W tém regeſtrze czas ożenienia i śmierci małżonków zapiſywano. Lubo żydzi w młodym żenią ſię wieku, wſzelako te ſpiſanie dowiodło, że małżonkowie w ſrzedniey proporcyi nie żyli iak lat $18\frac{1}{2}$. Smiało więc te dwie liczby ſtoſuiąc wychodzi na proporcyonalną ſrzednią ilość pożycia dwoyga małżonków lat oſmnaście.

Nikt inaczey familii iedną na drugą nie rachuie iak pięć oſób, to ieſt troie dzieci, i dwoie rodziców. Rzadko którzy rodzice maią tę pociechę, aby nie ſtracili dzieci, śmiało można rachować, że urodzenie czworga dzieci w mał-

rozwodzących ſię (1246). Jeśli mąż zoſtanie winien z rozſądku prawa

żeńſtwie ieſt ſrzednią ilością. Tą liczbę czworga dzieci podzielmy lata pożycia małżonków, wypada, że gdyby w równey przerwie czaſu rodzili ſię, pół pięta roku ſtarania fizycznego odbierałoby oſtatnie dziecko, kiedy piérwſze doświadczałoby ſtarań, które w zorzy młodości rodzice zaczynaiącym ſiebie czuć ludźmi, chłopcom i dziewczynom dla zachowania ich obyczaiów, i dokończenia duſzy i rozumu kſztalcenia dawać powinni. Oyciec, lub matka, inną żonę lub męża bioràca ma tylko połowe powinności dla ſwoich dzieci, którą wſpólni mieli rodzice. Przekonać ſię łatwo można, że na wzaiem rodzice pomagaiąc ſobie w dozorze i wychowaniu dzieci, mogą oczekiwań wſpólnych pewnieyſzy widzieć ſkutek. W troſkliwym pielęgnowaniu matka, w czynnieyſzym dozorze wyroſłego ſyna oyciec ma więcey ſpoſobności okazać pilność. Czułość, i dozor, pieczołowitość, i ſtałość w ściſłym będąc przymiotów oboiey płci przymierzu pewnieyſze zbliży ſzczęście dzieciom, niżeli rozdzielonych powinności pamiątka. Jeżeli zbyt mała ieſt liczba macoch, i oyczymów, którzy paſierbów, na równey wadze kładną z własnemi dziećmi, iakaż koley zoſtawiona dla takich dzieci, których niemiły oyciec albo matka od pozoſtałego małżonka odłączona zoſtała. Kochamy dzieci i dla nich, i dla nas ſamych. Z przedziałem rodziców ubywa ieden powód, a w przywiązaniu do nowego męża lub żony znayduie ſię możność przeważania lubionego małżonka potomków, nad te, które noſząc nie miłe imie przypominaią porzucenie obiektu, któren albo gniewa, albo zawſtydza, albo uniżaiące porównanie utraconego i przybyłego w związku małżeńſkim wſpólnika zawſze przypomina. Lecz wychowanie dzieci należy do rządu, a człowiek, co wyraſta z kolébki ieſt dziecięciem kraiu, nie trzeba więc bydź troſkliwym o ſwoie potomki, kiedy opieka rządowa niemi ſię zatrudnia: Tak mówi i powtarza wielu. Kto ieſt oycem lub matką, wie iaka linia przedziela troſkliwość rodziców od przyięţey powinności dozorców, i nauczycielów dzieci. Zbyt ſtraſzny podany zoſtał rachunek przez Buffona, którém dowodzi w iakiey proporcyi dzieci w piérwſzych latach exyſtencyi ſwoiey umieraiąc, zoſtaią w mnieyſzey wielości w życiu, aby iak młodzieńcy nową zaczynali w przedziale trwałości ieſteſtwa człowieka życia epokę. Lecz kiedy wydział do wybadania ſtanu ſzpitalów, i obmyślenia ſrzodków zabieżenia żebractwu w 1790 Roku w dziele *Rapport fait au nóm du comité de mendicité, & des viſites faites dans divers hopitaux* 1790 p. 27 w zgromadzeniu Narodu Francuzkiego donoſi, że z 110,000 dzieci w domach miłoſierdzia będących zoſtało 15,000 żywych, można widzieć czy troſkliwość nakazana w imie rządu ieſt równa troſkliwości rodziców. Rachunki domu miłoſierdzia w Warſzawie podchlebnieyſzy wprawdzie wyſtawuią obraz, kiedy od 1790 do 1795 Roku przyięto dzieci 4,711, a umarło 2,101. Wſzelako taki ſtoſunek ſkłada świadectwo za różnicą, która ieſt między chowaniem dzieci przez rodziców, a chowaniem w domach miłoſierdzia. Podobno więcey nie potrzeba dowodzić, iak złączona oyca, i matki powinność ſtwarza dzieci ſzczęście, za-

prawa duchownego, tedy żona zostanie na oprawie od niego opisaney;

chowuie ich exystencyą, a przykłady kształcą młode serca sposobne przyięcia wszelkiego rodzaiu wyobrażeń.

Całe życie człowieka daie łańcuch czynów, iedne powinny stwarzać drugie. Małżonkowie zbliżaiąc się do siebie wiekiem, i zażyłością, używszy słodyczy, którą młodość stwarza, patrzać powinni na ten wiek, w którém obok miłego przeszłości wspomnienia, sam szacunek, i pomoc wzaiemnie powinny bydź udziałem. Kobiéta, którey wdzięki nikną, ku zachodowi wieku, widzi i czuie odrażaiącą zgrzybiałość, w tenczas zostawiona sobie samey, otoczona iest wstrętem od iey starości, a sama tylko przyiaźń, wdzięczność, lub szacunek mogą dawać trwałą pomoc i przyiemność. Nikt nie iest zawsze panem siebie samego, ieden moment niezukontentowania, pierwsza iskierka nadziei polepszonego losu, lub nowey miłości; zrywać może łańcuch wzaiemnych powinności, lecz kiedy małżonkowie są pewnemi, że dobrowolnie przez nich zawarty związek musi bydź dozgonnym, w tenczas na wzaiem unieśienia swoie znosząc, staraią się na wzaiem sobie dogadzać. Nie sądźmy o potrzebach Narodów, rzutem oka na Stolice. Te są i będą zawsze składem złych obyczaiów. Tam małe przygody i poróżnienia ważone są na szali tych przymiotów i wad, które w ustawney sprzeczności małe winy stawiaią za zbrodnie przeciw delikatności, a istotne występki usprawiedliwiaią upowszechnieniem przyiemnych nałogów. Lecz w Prowincyach gdzie niższe i licznieysze klassy ludzi nie znaią słodyczy i iadu mieyskich obyczaiów, czuią, że dla wzaiemnego szczęścia, równa uległość, znoszenie nawet przykrości iest potrzebne; kiedy taż sama cierpliwość dzieciom naypewniey, a często samym małżonkom przynosi w pogodzeniu rozróżnionych serc pociechę. Weźmy regestr rozwodów iakiegokolwiek kraiu, przekonamy się łatwo, że naywięcey w miastach iest tych rozłączeń. Zwróćmy teraz uwagę na Polskę, i na tę proporcyą, iaka iest między rozwodami na wsiach i w miastach.

Od środka niemal pietnastego, a początku szesnastego wieku celnieysze Polskie Konsystorze maią swoie akta. A ieżeli Łuckiego Konsystorza xięgi noszą cechy szabel Kozackich za Jana Kazimierza, a część aktów z uwiezionemi do Łucka Nuncyatury aktami zginęły, kilku zaś innych Konsystorzów protokóły, albo ognia albo nieporządku stały się ofiarą, z tych świadectw które nam zostały możemy mieć wyobrażenie o wszystkich epokach, w których były rozwody. Za Zygmunta I, i Zygmunta Augusta były rozwody z wielożeństwa przyczyny, nie tylko z zepsucia obyczaiów, ale z przyczyny, że rozumiano nie o iednym mężczyźnie, że był zabitym, a potém z niewoli powracał. Za mężnego Stefana ledwo kilka mamy rozwodów. Za nabożnego Zygmunta III przyczyna niebytności Plebana, przy ślubie zaczęła pomnażać rozwody. Za Władysława IV ledwo rozłączenie kilku małżeństw było znaném. Za Jana Kazimierza i za Michała akta Metropolitalne i Nuncyaturskie trzy tylko maią dekreta w tém rodzaiu. Za Jana III Kommissye Rzym-

ſaney; ieśli zaś żona będzie uznana za winną, tedy wnieſienie, i oprawę

ſkie muſiały czynić zamieſzania w tém względzie kiedy Załuſki Cantelmiemu Nunciuſzowi 1689 Roku nadużycie władzy dworu Rzymſkiego w wyznaczaniu ganionych ziazdowych Kommiſsyi wyrzucał. Woyna i rozdział obywatelów za Auguſta II popſuły więcey naſze obyczaie. Rozwody iednak od 1720 do 1733 Roku były w zbyt małey liczbie, i ieſzcze rozwiedzeni cechą hańby przez opinią publiczną byli naznaczeni. Za Auguſta III miękkość obyczaiów uczyniła rozwody rzeczą powſzechnieyſzą. O takie poſtępowanie Benedykt XIV uroczyſte ſkargi podał Katolikom, i potomności. Za oſtatniego panowania ieden Konſyſtorz Warſzawſki maiący nad ſtolicą i kilku dekanatami tylko władzę dał rozwodów 178. A w ogóle w Polſzcze było za tego panowania rozwodów wiadomych między Katolikami 451. Dodaiąc liczbę tych rozwodów, które w Kommiſsyach z Rzymu wyznaczonych były ſkończone, a których dekreta nie ſą oblatowane, można śmiało 500 Katolickich rozwodów uſtanowić. Więcey iak trzecia część rozwodów była w ſtolicy, a odtrąciwſzy Dyſsydentów, przyieżdżaiących, żołnierzy i biorąc ſrzednią proporcyą zaludnienia Warſzawy przez trzydzieści lat pomnażaney zapewne Katolików nie było oboiey płci iak 80 lub 90,000 ludzi. A cały kray do piérwſzego podziału Katolików mógł liczyć 6,800,000, a od 1775, 4,800,000 lub 5 millionów ludzi. Tak to ſtolica z kilku dekanatami będąca w piérwſzey epoce ſiedmdzieſiąt piątą, potém pięćdzieſiąt piątą częścią Katolików więcey iak trzecią część rozwodów wydała, a ieźli przyłączemy delegacye w Warſzawie odprawiane do ſądzenia rozwodów z innych dyecezyi, zapewne niemal dwie trzecie części rozwodów wydanych było w ſtolicy. Jedna ieſzcze uwaga warta ieſt zaſtanowienia, że w dwóch latach, kiedy Polak widzi epokę publicznego frymarku Rzeczypoſpolitey, kiedy regeſtr liczy nieczyn publicznych, i prywatnych, w tenczas w latach 1775, i 1793 naywięcey było rozwodów w ſtolicy, iak akta świadczą. Oto ſą podobno dowody, że rozwody ſą miane za potrzebę miaſt, ale nie ſą potrzebą kraiu. Za panowania oſtatnich dwóch Królów od 1733 do 1786 Smogorzewſki Metropolita Ruſki nie znalazł rozwodów w tak wielkiey ludności obrządku Ruſkiego iak iedénaście. Nie mogę pewnie ſtanowić wiele było rozwodów między ubogiemi, lecz ile mogłem miarkować z tytułów dawanych rozwodzącym ſię, przekonałem ſię łatwo, że ubogich ludzi zbyt mała liczba używała tey ſwobody, ale tylko maiętnieyſi. Czyż więc prawa przywidzeniom bogatſzych w tak delikatney materyi maią dogadzać? Konſyſtorza Proteſtantów w Warſzawie akta zbyt wielką w miarę małey ludności, liczbę rozwodów zawieraią. Lecz równie takaż u Proteſtantów ilość rozwodów danych w miaſtach wſpiera moie twierdzenie, równie tam także ubodzy nie tak częſto używaią tey ſwobody iak maiętnieyſi.

Zaczęły bydź znane poczwarne tranzakcye przed ślubne, w których przypadek rozwodu był oſtrzeżony dla utrzymania lub uchylenia rożnego rodzaiu zapi-

oprawę swoią traci. A wszakże ieśliby rozwod był za słusznym dowodém

sów. Rozumiem, że takowe umowy iako *turpe pactum* są nieważne, a rodzice lub strony zawieraiące takie umowy powinny bydź surowo karane.

Dowiodłem nadużycia swobody rozwodów, okazałem ich okropność; lecz nie zaprzeczam aby nie były przyczyny do ogłoszenia małżeństwo za niebyłe, a rozerwanie będącego związku małżeńskiego, w wyznaniu Protestantów powinno (ile mi się zdaie) bydź nieoddzielnym od kary cywilney na winnego małżonka, a tak rząd miałby baczność nad obyczaiami, w których zepsuciu wylęgaią się rozwody. Wreszcie u Katolików kiedy rząd nie rzucił oko na tę ważną część postępowań Konsystorskiey władzy, kiedy każda rozwodka rozumiała się bydź wolną od męża, a panią swoiey woli, kiedy zgasła moc opinii publiczney o nieprawnych rozwodach, musiało te nieszczęście się powiększać, i Prowincye zarażać.

(1246) Każde wyznanie ma swoie prawidła. Ustawy o ważności ślubów, trwania i rozerwania małżeńskich związków maią wpływ do nauki rządowey, aby Prawodawca wydawał rozkazy, a sędzia sądząc nie przestąpił granice naznaczone przez władzę Religii, lub opinii, i do przyiętych prawideł swoie wyroki stosował. O przyczynach rozwodu u Katolików w niższey (1247) nocie obszerniey rzecz czyniemy. W tém mieyscu porządkiem czasopisma idąc powiemy 1mo. o rozwodach u Żydów 2do. o rozwodach w Kościele Chrześciańskim w poprzedzaiących czasach wiek wstrzęśnięcia wiary Katolickiey przez Marcina Lutra, i o rozwodach w Greckim Kościele, i u Protestantów.

I. Nie wchodźmy w rozbior tey kwestyi, któren Naród w materyi rozwodów stał się albo przykładem, albo przez wydanie ustaw prawodawcą żydowskiego Narodu. Ani mamy chęci, ani mamy potrzeby oswoić czytelnika z Maimonidesem, Autorem *Jad-Chazakha* o prawnictwie żydów i *Sephir-Hemisoth* xięgi przepisów, któren u Teologicznych żydów, nadzwyczaynego człowieka, oraz Doktorów, Moyżesza Cordubeńskiego nosi imie, a od Bartollocego zaprzeczone ma wnioski, ale nie erudycyiną sławę. Ten sam Bartolloci niezmordowany w nauce Talmudystów zostawił dzieła, których ogromu *in bibliotheca Rabbinica* ledwo śmiałem się dotknąć. Selden w dziele *Uxor Hebræa* zawsze będzie miłym dla stosunku wielkiey nauki z czystym rozsądkiem. W zgodzie tych pisarzów znayduię pewną prawdę, że Moyżesz tylko zaświadczył bytność rozwodów, a zakazuiąc aby oddaloną od siebie, a od innego poiętą żonę na powrot nie odbierał, przeszkadzał tylko występkowi wzięcia iuż cudzey żony. Nie naznaczył Moyżesz pewnych przyczyn rozwodów, i owszem zdaie się, że mógł mąż dla przywidzenia swego porzucić żonę. Ta nieograniczona wolność w dwóch przedziałach uczonych Schammeanistów, i Hillelinistów miała obronę, i naganę. Pierwsi zupełną dawali moc odrzucenia żony, drudzy tylko dla cudzołóstwa i niewielu innych przyczyn pozwalali na rozwody. W takim to zdań rozróżnieniu zapytywali się Pharyzeuszowie Jezusa Chrystusa o nauce roz-

wodem prawnie z przyczyn za ſprawiedliwe uznanych ogłoſzonym,

wodów. Odpowiedź dana była wyżſza nad poziome dyſputy. Wolność zerwania małżeńſtw nazwał Chryſtus owocem twardości ludu Izraelſkiego, a dozgonność związków koniecznym ſtanowił prawem. Rozproſzeni żydzi Schamaneiſtów i Helliniſtów nauki ſkażone nowemi Kommentarżami roznieśli. Piérwſzy podobno Polſki Talmud, czyli bardziey xięga przepiſów przez Aarona Rabina z Kazimierza po Hebrayſku *Sephir - Hemiſoth* 1541 Roku w Drukarni Helicza wydana będąc naśladowaniem dzieła Maimonideſa, równe Helleniſtów podaiąc prawidło trudność w dawaniu rozwodów za powinność podaie. Powſzechne ſą przyczyny. 1mo. Długa bezdzietność kobiéty. 2do. Cudzołóſtwo, lub wdawanie ſię z męſzczyznami. 3tio. Choroba zaraźliwa. 4to. Choć niedowiedziony wielki wſtręt. 5to. Inni dodali pijaństwo równie za przeſzkodę. Rozwody żydowſkie w ſkażoney żydowſkiego ludu hierarchii były u nas dość częſte. Lecz iak ieſzcze w naywiękſzey części rząd żydowſki, ieſt rządem Patryarchalnym, i rodzice ſtanowią o małżeńſtwie, a te wſzyſtkie przyczyny zakochania ſię w inney oſobie, które u nas nayczęściey bywaią iſtotną przyczyną rozwodów, bywaią nayrzadziey znane, kiedy nakoniec zepſucie obyczaiów nie rozciągnęło takiey władzy w plemieniu Izraelitów, iak u nas, a rozwiedziony, lub rozwiedziona ma cechę niejakiey odrazy w opinii żydów, nie ieſt taka liczba rozwodów iaka bydź powinna z wolności nieograniczoney czynienia rozwodów.

II. Tą nayważnieyſza ieſt różnica w względzie rozwodów między Katolikami a Proteſtantami, mówi ſprawiedliwie Henning Böhmerus w dziele *Jus Eccleſiaſticum Proteſtantium* edycyi 1754 T. IV p. 316, że iak Religia Katolicka ma pomnożone przeſzkody do zawarcia małżeńſtwa, tak prawnie zawarte śluby za niepodległe naruſzeniu uznaie. Proteſtanci zaś wyłączywſzy duchowne powinowactwo, a nie przyiąwſzy konieczną potrzebę przytomności Plebana przy ślubie uſtanowili przyczyny, które zrywaią małżeńſtwo. Dozgonność związków rozkazał Chryſtus. *extra fornicationis cauſam* Math: XXX v. 9 iak ten wyraz ſtoſować z wyrokami Ewangelii S. Marka Roz: 13 S. Łukaſza Roz: VI v. 18 dzielili ſię piérwſi oycowie SS. w zdaniach. Rzućmy oko na tę część dzieiów. Auguſt, i iego naſtępcy pozwolili i trudnili rozwody iak Heineccius *ad legem Pappiam Poppeam* okazał. Konſtantyn w 331 Roku pozwolił mężowi cudzołożącą żonę oddalić. Oboygu małżonkom dał równe porzucenia prawo niſzczycielów grobów, truicielników, zaboyców. Teodozego, i Walentyniana Ceſarza uſtawa 439 Roku rozwolniła rozwody, do których tylko wzaiemnego żądano od małżonków pozwolenia. Do tey epoki ſtoſować można wyrazy S. Hieronyma Tomo I p. 198 *aliæ ſunt leges Cæſarum, aliæ leges Chriſti, aliud Papinianus, aliud Paulus præcipit.* Scieśniono tę wolność 449 Roku, a 497 Roku przez Anaſtazego Ceſarza wrócono. Juſtynian wahał ſię między życzeniem Państwa, a wolą Kościoła. Na wſchodzie Leona Filozofa Ceſarza w dziesiątém wieku *novella* 111, i 112 do rozwodu dodała ſzaleńſtwo iednego z małżonków. W

tedy przy rozwodzie mężowi przywianek, a wnieſienie do żony należeć ma. O ſpory tego rodzaiu ſąd duchowny wypiſawſzy wiernie przyczyny rozwodu (1247) do tego ſądu Powiatowego ſprawę odeſzle,

zbiorze praw Michała Attalieteſa *de Jure pragmatico* 1071 Roku piſanem, Konſtantyn Hermenopulus 1140 Roku żyiący *in promptuario Juris* li: IV tit: 12, cudzołóſtwo między przyczyny zerwania małżeńſtwa liczy. Na Soborze Florenckim 1439 Roku łączący ſię Grecy z Kościołem Rzymſkim, wyrzekli ſię tego zdania, że cudzołóſtwo może zerwać małżeńſtwo. Gdy nie ieſt moim celem piſać hiſtoryą Kościelną, opuſzczam w tey mierze na zachodzie będące ſpory i mniemania. Doſyć ieſt w względzie Polſki powiedzieć, że Sobor Trydencki uſunął tę przeſzkodę, lecz iak oſtróżnie ten artykuł uſtaw umieſzczono w wyroki tegoż Soboru można poznać i w ſpoſobie wydania tego prawa, i w dzieiach Pallaviciniego, i Fra-Paolo Sarpi. Jak Proteſtanci w innych kraiach między ſobą ſię różnią o przyczyny rozwodu, ieſt rzeczą zupełnie temu dziełu obcą. W Polſzcze w naſzych czaſach *Allgemeines Diſſidentiſches Kirchen-Recht* przez Synod w Węgrowie 1780 Roku 8 Września wydane ſtanowi przeſzkody do zerwania prawnego małżeńſtwa. 1mo. Cudzołóſtwo dowiedzione oczéwiſtością, lub zbiegiem podobieńſtw. 2do. Uporne odmówienie małżeńſkiey powinności. 3tio. Umyślne ſprawienie niepłodności. 4to. Zaſadzki na życie iednego z małżonków. 5to. Nieprzezwyciężona nienawiść. 6to Kara wiecznego wygnania, więzienia, lub piętnowania na iednym z małżonków dopełniona. 7mo. Długie oddalenie ſię, i niepowrocenie po trzechkrotnym zapozwaniu.

Jak ten zbiór przyczyn może powiększyć liczbę rozwodów, łatwą ieſt rzeczą do okazania oczéwiſtości. O przeſzkodach które ſtanowią małżeńſtwo niebyłym w niżſzey nocie o Katolickich rozwodach mówiąc, o różnicach mniemań Proteſtantów z Katolikami rzecz czynić będziemy.

(1247) Wyraziemy przyczyny, które ſtanowią, że małżeńſtwo nie było prawnie zawarte. Te przyczyny, które Rzymſki Kościoł przyiął, zachowane były w Polſzcze od Katolików bez naymnieyſzey odmiany, lub iakiego wyłączenia. Małżeńſtwo prawne, ale nie ſpełnione mogło ſię rozerwać przez wſtąpienie iedney oſoby z małżonków do Klaſztoru; tak Sobor Trydencki na Seſsyi 24 w Kanonie 6 ogłoſił „*Si quis dixerit matrimonium ratum non conſumatum per ſolemnem profeſſionem alterius conjugum non dirimi anathema ſit.* Zbyt ſławna była ſprawa za Zygmunta III w podobnym zdarzeniu, abym mógł w hiſtoryi prawa o tém wypadku milczenie zachować. Alexander Koniecpolſki poślubił ſobie Zoſią Dembińſką. Ta przed ſpełnioném małżeńſtwem uciekła do Klaſztoru S. Agnieſzki w Krakowie, i wyiść nie chciała. Kardynał Bellarmin w liście do niey 24 Lutego 1612 Roku piſanym imieniem Papieża ią zapewniał, iż ieżeli Biſkup Krakowſki zaświadczy dekretem, że iey małżeńſtwo nie było ſpełnione, wolno iey ieſt zoſtać Zakonnicą. Alexander Koniecpolſki wpadł do Klaſztoru

odeszle, gdzie imie czyli maiątek wianowny należy. Sąd będzie

sądził

gwałtem, wziął żonę. Czynność nie mogła bydź usprawiedliwioną. 1612 Roku 4 Maia w Kościele Wszystkich Swiętych w Krakowie Biskup Krakowski z dwónastą Prałatami, wyklął Koniecpolskiego z wspólnikami, złorzecząc mu *aby w domu, na ulicy, na roli iedząc, siedząc, robiąc, i chodząc był przeklęty, aby zdrowego członka nie miał od wierzchu głowy aż do stopy nożney, aby wnętrzności z niego wypłynęły, i robactwo ciało iego toczyło, nakoniec aby dom iego był spustoszony, aby wymazany został z xiąg żywota, i z diabłem tylko mieszkał.* Lecz Koniecpolski utrzymuiąc, że żonę odebrał, prawność małżeństwa usprawiedliwiał. Jeden z Jezuitów pod imieniem Jana Miłopolskiego wydał w 1612 Roku *obronę Panien Klasztoru S. Agnieszki*, w którey szczegóły tego zdarzenia opisał. Koniecpolski zaś spełniwszy małżeństwo, przebłagał władzę duchowną, i z tego to przypadku wydana została Konstytucya 1616 Roku *o bespieczeństwie Klasztorów Panien Zakonnych.* Małżeństwo nie spełnione, za dyspensą Papiezką podług zdań Teologów Rzymskich, może bydź zerwane. Powód tego mniemania iest ten, że Chrystus wyrzekł „*quos Deus conjunxit, homo non separet*, dopiéro po tych słowach *& erunt duo in carne una.* Antoninus par: 3 tit: 1 c. 21 widział dyspensy od Marcina V, i Eugeniusza IV do takich małżeństw rozerwania wydane. Lucius Ferraris *in bibliotheca Canonicojuridica* edycyi 1758 Roku Tomo 2 p. 459 wypisał breve Urbana VIII wydane na podobną dyspensę. Równie *Congregatio Sacri Conc: Trid:* 25 Januarii 1608 Roku, 17 Septembris 1609, 1613, i 1618 Roku tak decydowała.

Przyczyny, które rozrywaią małżeństwo, czyli bardziey stanowią iego niebyłość w prawie Kanonicznym, w następuiących wiérszach są zawarte. Których krótki rozbiór a do dzieiów naszego kraiu stosowny uczyniemy.

Error, conditio, votum, cognatio, crimen
Cultus disparitas, vis, ordo, ligamen, honestas
Si sis affinis, si forte coire nequibis
Si Parochi, aut duplicis desit præsentia testis
Raptaque sit mulier, nec parti rrddita tuta
Hæc sociandq vetant, connubia facta retractant.

Error błąd, i *conditio* stan zrywaią małżeństwo. Jeśli kto rozumiał, że bierze żonę wolną, a ona była nie wolną, upada małżeństwo. *Error fortunæ non dirimit matrimonium nisi certe limitaret consensum contrahentis*, tak mówią wszyscy Kanoniści. Przyczynę błędu (*erroris*) do niezmierney liczby przypadków stosować chciano. W drukarni (ile się zdaie Victora) wyszła Satyra 1543 Roku pod tytułem *Pomylił się spytacz się doktorów Prawa.* Ten bezimienny Autor wprowadza do Szamotulskiego w ówczas nauczyciela prawa w A-

sądził podług nauki tego Statutu, a potém odprawę, czyli wykonanie

kademii Krakowskiey różne osoby, te się poważnie pytaią o radę na omyłkę. Jeden powiada, że tak żony nie zastał iak się spodziewał, a iey panieństwo było warunkiem ślubu, drugi, że Froncymer iedney pani obiecała go zrobić Komornikiem, on pod tą kondycyą żenił się, gdy nie dotrzymana chce rozwodu. Inny w nadziei mienia arędy dziesięcin iednego Klasztoru, przyiaciołkę iednego Prałata poiął, lecz gdy Prałat umarł, on chce młodszey i świeższey żony. Po kilkunastu przypadkach, których część bez skromności iest wyłożona, poważny Doktor z workiem i z xięgą, którą dwóch szkolarzów niesie, obiecuie nadgrodzić omyłkę. Ta usłużypliwa, i w części niezgrabna Satyra, dowodzi używanie tey przyczyny, kiedy wyśmianie drukiem, bez wyrażenia mieysca i drukarza, upowszechnić ośmielono się.

Votum Szluby zakonne. Gdy kto czystość do śmierci obiecał wstępuiąc do Klasztoru, żenić się nie ma prawa. Małecki w dziele *o prawnym małżeństwie Biskupów, Xiędzy, Dyakonów, i Mnichów* 1571 Roku bez mieysca druku i drukarza, powstawał przeciw tey przyczynie rozwodu. Lecz Kościoł Katolicki zawsze obstawał przy zachowaniu ślubów zakonnych.

Cognatio. Pokrewieństwo troiakie ustanowione zostało przez prawo Kanoniczne. Piérwsze *Cognatio naturalis*, drugie *Cognatio spiritualis*, trzecie *Cognatio legalis*. Dwie są linie, iedna pochodnicza, i spadkowa, w tey nikt żenić się bądź z nayodleglevszą babką, lub wnuką nie może, a nie rachuiąc tego, od którego się zaczyna liczyć stopnie, rachunek okazuie wielość stopniów. Druga linia poboczna równie w tey do siódmego stopnia, nie wolno było się żenić. Potém pozwolono po czwartym stopniu zawierać małżeństwa. Te stopnie tak się rachuią.

1mo. Rodzeństwo Antoni Marya.
2do. Stryieczni Tadeusz Julia.
3tio. Stryieczni drudzy Felix Felicyanna.
4to. Stryieczni trzeci Jan Walera.
5to. Stryieczni czwarci Stanisław Joanna.

Już w tym piątym stopniu, nie masz Kanonicznego pokrewieństwa. Prawo cywilne do sukcesyi wymaga iedney osoby, w prawie zaś Kanonicznym do małżeństwa potrzeba dwóch osob, dwoią się zatém stopnie. W piérwszym stopniu pobocznev linii, to iest między bratem i siostrą, nie może bydź dyspensa, lecz w drugim stopniu mówi Sobor Trydencki sessyi 24 c. 5 „ *in secundo gradu nunquam dispensatur nisi inter magnos Principes & ob publicam causam.* Lecz to pozwolenie i do partykularnych ludzi stosowano. Dyspensa w czwartym stopniu należy do Biskupa.

Pokrewieństwa duchownego rozciągłość była wielka, po wyroku 24 sessyi Soboru Trydenckiego stosuie się tylko 1mo. z chrzczącym, lub bierzmuiącym; 2do. z trzymaiącemi do chrztu, lub bierzmowania; 3tio. między trzymaiącemi

nanie wyroku swego w tym porządku, i podług tych prawideł, iak

do chrztu, a rodzicami dziecięcia; 4to. rodziców dziecięcia z chrzczącym, lub bierzmuiącym.

Affinitas czyli *cognatio legalis* powinowactwo. Kiedy kto chce brać siostrę po siostrze, lub kiedy brat bratowę bierze. Jan Głogowczyk w dziele *de causis matrimonii* 1509 Roku, Szamotulski 1524 *de matrimonio* to powinowactwo, iak przeszkodę do małżeństwa do czwartego stopnia posunęli, i z tąd drugi Statut umieścił ten warunek nie żenienia się z bratową nawet stryieczną. Po Soborze Trydenckim, tylko piérwszy stopień powinowactwa wzięty za przeszkodę; w tym stopniu dyspensuie Papież. Tak (nie wówiąc o partykularnych) Zygmunt August ożenił się z Katarzyną siostrą piérwszey żony Elżbiety, a Marya Gonzaga wdowa po Władysława IV, wzięła Jana Kazimierza brata piérwszego męża za powtórnego małżonka. W tey mierze były różne pisma. Stary testament dał obydwom stronom utrzymuiącym, lub ganiącym ten związek poważne świadectwa. Nakoniec błogosławieństwo od Papieża przysłane, uspokoiło w sumnieniu trwożliwych. Łaski dworu, nieprzyiacioł przemieniały, w obrońców, nie dawno przeklinaney sprawy. Wreszcie woyna Szwedzka o Teologiczno-Kanoniczney kwestyi dała zapomnieć. Małżeństwa zaś między pasierbem, i macochą, teściem i synową, nigdy mieysca nie maią.

Crimen występek. Kiedy kobiéta lub męszczyzna cudzołożąc, przyłoży się do śmierci iednego z małżonków, i z wdową pozostałą żeni się, lub wdowca poymuie. Wielu rozumiało, że same cudzołostwo z poiąć miana piérwey cudzą, a potém własną żoną iest przeszkodą, lecz Benedykt XIV usunął tę wątpliwość stanowiąc, że zagrożenie życia, lub zaboystwo dowiedzione, stanowi przeszkodę zawarcia małżeństwa *impedimentum dirimens.*

Cultus disparitas różnica wyznania między chrzczoną osobą, a nie maiącą chrztu. Lecz to podług wyraźnego wyroku Soboru Trydenckiego do Heretyków nie stosuie się, z któremi zawarte małżeństwa, są zupełnie ważne. Nim ustawy tego Soboru zostały w Polszcze prawem, czyniono o prawności małżeństw między różniącemi się w wierze, różne wątpliwości. Jan Lwowczyk 1549 Roku wydał pismo *de matrimonio neque licito neque validio inter catholicos & hæreticos.* Kiedy żydzi nawracali się do wiary, neofitów żony lub nawróconych żydówek mężowie, zostawali w starozakonnym wyznaniu; kwestya była, czyli takowy żyd ma dać *libellum repudii*, czyli przez sam chrzest iest już wolny od szlubu, który nie był Sakramentem, a w utrzymywaniu takiego związku zdawało się niebespieczeństwo do wątlenia wiary w nowowiercach. Korrespondencyą w tey mierze Possevina z Xiędzem Skargą czytałem, piérwszy utrzymywał konieczność dawania *libelli repudii* podług praw starego zakonu.

Vis, gwałt, dobrowolna czynność przestaie mieć ważność, kiedy obca siła wymusza zezwolenie. Kanoniści wymyślili *metum reverentialem.* Ta przyczyna, iak rozciągłemu tłomaczeniu podlega, tak nayczęściey używaną bywa w tych

iak w tey xiędze Statutu ieſt opiſano, czynić ma i powinien (1248).

3tio. W

rozwodach, gdzie ſtrona ſzuka ułudzić ſąd, ale nie okazać oczéwiſtość prawdy.

Ordo. Od czwartego wieku na zachodzie zakazywano Xiężom, Dyakonom, i Subdyakonom mieć żony, opierali ſię duchowni wykonywaniu tey uſtawy. Za Biſkupa Wrocławſkiego Hoyma czyli Imiſława, który 1120 Roku wſtąpił na tę godność, a 1126 Roku umarł, Xięża miewali żony, iak Cureus *in annalibus Sileſiacis* okazuie. W 1197 Roku Legat Papieżki Piotr Biſkup Kapuańſki rozkazał nayſurowiey, aby duchowni żony i nałożnice oddalili. Kromer li: 7 p. 120, Damalewicz *in vitis Epiſcop: Vladiſlai V* p. 146—7, Sarnicki Ann: li: 6 p. 1079 a Długoſz edycyi 1711: w 1219 Roku Kietlicz Arcy-Biſkup Gnieźnieńſki przymuſił duchownych do porzucenia żon, i wykonania przyſięgi, że ich nazad nie przyimą, iak w Kromerze li: 7 p. 150, w Damalewiczu *in vitis Archi-Epiſcoporum Gneſnenſium* p. 123, i w Długoſzu p. 625 czytać można. Jeżeli w dalſzych wiekach nie było powſzechnego zwyczaiu, żenienia ſię Xięży w Polſzcze, ſzczególne oſoby zaczęły wznawiać ten dawnieyſzy przykład. Henryk I Biſkup Płocki 1391 Roku z Ryngalą ſioſtrą Witolda, iak Długoſz twierdzi, czyli z iego córką iak Kromer mieć chce, ożenił ſię. Sam Staniſław Łubieńſki *in operibus poſthumis* p. 353, i w dziele *ſeries, & vitæ Epiſcoporum Plocenſium* p. 117 i 118 to zdarzenie zaświadcza. Kiedy wyznanie Lutra ſtało ſię powſzechnym, nauka o żenieniu Kapłanów muſiała ſię odnowić. Bez wyrażenia mieyſca drukarni 1546 Roku Andrzey Mączkowſki nazywaiący ſiebie *exul pro Chriſto*, wydał piſmo pod tytułem *exhortatio ad Sarmatas ut eorum Epiſcopi & Sacerdotes fugiant ſcorta, & accipiant uxores.* Walentyn Pleban w Krczonowie ożenił ſię za Zygmunta Auguſta; iak tę ſprawę ſądził Samuel Macieiowſki Biſkup Krakowſki, piſze Łukaſz Górnicki w dzieiach za Zygmunta Auguſta na kar: 33: ożenili ſię także Jan Łaſki Kanonik Gnieźnieńſki, Marcin Krowicki z Krakowſkiey, Lutomirſki z Gnieźnieńſkiey Dyececzyów Plebani. Jakób Przyłuſki Proboſzcz w Mościſkach za poięcie żony wyzuty z Plebanii, ſwóy żal i naukę w Statucie 1553 Roku wydanym upowſzechnia. Staniſława Orzechowſkiego ſprawa zatrudniała Synody Prowincyonalne, Rzym, Seymy, i Seymiki. Pełny wymowy uſprawiedliwiał ſwoie ożenienie, a piſmem dość rzadkim *Stanislai Orichovii Roxolani in Siricium Papam ad Julium III* okazał nie ſkromnie, potrzebę dla ſwoiey oſoby małżeńſtwa Nunciuſz w Niemczech będący Moroni pomógł mu, że tolerować pozwolono iego żonę, a on uczyniwſzy wyznanie wiary, dość nikczemnie bronił wyżſzości praw Papieża nad Króle, i władze świeckie. Lubieniecki *in hiſtoria Reformationis Poloniæ* p. 34, i Buzeńſki *Vitæ Archi-Epiſcoporum Gneſnenſium* mówią, że dway bracia Białobrzeſcy, ieden w Jędrzeiowie, drugi w Mogile Opaci, ośmielili ſię ożenić.

3tio. W małżeńſtwo nikt nie powinien poymować krewney do

Synod||Piotrkowſki 1570 Roku 19 Marca w zbiorze *Conſtitutiones Synodorum Eccleſiæ Metropolitanæ Gneſn*: li: 5 c. 33 p. 180 zawiera Kanon. *Quoniam nonnulli ex Sacerdotibus qui in cæteris Catholici ſe eſse profitentur, eo audaciæ atque dementiæ progrediuntur ut ſibi uxores ducere, licere exiſtiment, & de facto nuptias celebrant, Sacra Synodus in hærendo Canoni Sacroſanctæ Concilii Tridentini, declarat talium copulationes eſse illicitas & inceſtas &c.* Te wſzyſtkie świadectwa przywiedzione ſłużą tylko na okazanie, że opierano ſię temu rozkazowi, który iednak zoſtał wykonany.

Grecki czyli wſchodni Kościoł, małżeńſtwa Kapłanów nie miał za winę, lecz kiedy Kapłanowi żona umrze, drugi raz żenić ſię nie może. Proteſtanci zupełną żenienia ſię wolność upewnili ſwoim Kapłanom.

Ligamen. Kiedy kto ma żonę, a powtórne zawiera ſzluby.

Honeſtas publica ex ſponſalibus vel matrimonio tantum rato eveniens, to ieſt, że z krewnemi takiego nie ſpełnionego małżeńſtwa, lub zerwanych zrękowin do czwartego ſtopnia nie wolno było ſię żenić. Sobor Trydencki do piérwſzego tylko ſtopnia tę przeſzkodę uſtanowił, na którą dyſpenſa ieſt łatwa. Proteſtanci tę przeſzkodę uſunęli.

Coire nequibis. Dwoiaka ieſt z niepotężności nieſpoſobność do małżeńſtwa *iedna z wieku, druga z naturalney niepotężności.* Piérwſza uwaga ieſt zbyt ważna, bo prowadzi do odkrycia wielu prawd do życia domowego w ſpołeczeńſtwach, i w prawodawczey nauce.

I. Wiek człowieka ma przedziały, które każdy czuie. Rośnie doyrzewa człowiek, i dopiéro powinien dawać życie dzieciom. Andryſiewicz lekarz za Zygmunta Auguſta w wydaném dziele *o leczeniu i zachowaniu zdrowia* tak dowodzi potrzebę aby w młodości zbyt prędkim używaniem małżeńſtwa nie zbliżać ſtarości, iak Uffeland w dziele *Part de prolonger la vie humaine* w T. 2 ogłaſza, że wyniſzczenie niedoyrzałego młodzieńca ſprowadza zgrzybiałość i przenoſi omdlałość żywiących ſił w dzieci. Ważne były ſpory, kiedy można naznaczyć piérwſzą epokę możności ożenienia męſzczyzny, a zamęścia kobiéty. Prawnicy Rzymſcy dzielili ſię w zdaniu. Mówi Ulpian *in fragm: Inſtit:* tit: 11 § 28 *Puberem Caſſiani quidem eum eſse ducunt, qui habitu corporis pubes eſse apparet id eſt qui generare poteſt. Proculejani vero, qui XIV Annos implevit.* Prawo Kanoniczne naywięcey tego wieku trzymać ſię kazało, a tak dziewczyna w dwónaſtém roku może mieć męża, a męſzczyzna w pietnaſtém roku zaczętém może mieć żonę.

Wpływ gorącego lub zimnego klimatu obyczaie i ſpoſób życia między dzieciństwem, i zgrzybiałością przyſpiesza lub opóźnia przedziały ieſteſtwa człowieka. Wſpomniany Andryſiewicz na kar: 19 wyrzekł. *Zioła, bydlęta, konie, i ludzie, maią między ſobą graduſy dłużſzego życia, a iak naſze zboża późniey kwitną i rodzą, iak naſze drzewa późniey pękaią, i późniey owocem żywią,*

do czwartego ſtopnia nie licząc w ten rachunek oyca, i matki (1249). Ró-

iak w Włoſzech tak też późniéy dziéwka i młokos ſą doyrzałemi. Doyrzałości kobiéty i męſzczyzny w północnych kraiach opóźnienie zaświadcza *Linneus in Flora Lapponica* i Gerard Van Swieten w dziele *Commentaria in Herrmani Boerhave Aphoriſmos* T. 4 par: 2 p. 394. Zaczyna mieć kobiéta ſpoſobność poczęcia *circa decimum quartum annum* podług Van Swietena, a podług Hallera *Primæ lineæ Phyſiologiæ* edycyi 1765, p. 395 *ſub annum decimum tertium vel paulo ſerius.* Obydwóch więc zdanie iedną niemal epokę naznacza. Koniec ſpoſobności zoſtania matką kładli Piſarze w Roku pięćdziesiątém teraz w ſrzedniey ilości w Roku 45, lub może ieſzcze piérwey. Rzućmy oko na świadectwa dzieiów w tak ważney materyi w względzie naſzego kraiu.

Część tego Państwa, które my pod imieniem Polſki nauczyliśmy ſię nazywać, i kochać iak naſzą oyczyznę była częścią Germanii. Wreſzcie iednakowa była poſada kraiów, iednakowe, albo podobne obyczaie. Opóźnienie zamęścia u Niemców, o czém Dreyer *in der Abhandlung vom Nutzen der heydniſchen Gottesgelehrheit* i Jonathan Ficher *über die Probe Nächte der Deutſchen Bauer Mägdchen* gróntowne dali wiadomości, w moim przekonaniu nie miało źrzódła w ſamey tylko ſkromności, ale w opóźnionéy doyrzeniu człowieka. Wśród zwaliſk Sparty prędzey kwitnie kwiat, iak w ſzczątkach laſów Hercyńſkich, prędzéy cedry Libanu daią pożytek, niż też ſame cedry w zlodowaciałym Berezynowym Oſtrowie. Prędzey koń w okolicach Negedu, i Heiazu napełniał właściciela pociechą z użytku, niż plemie Heſtrów, nad których opieſzałym rośnięciem, kilka ſtarożytnych północnych pieśni wydaie użalenia. W takiey więc różnicy muſieli bydź i ludzie na południu, i na północy żyiący. Dla niedoſtatku świadectw nie znamy człowieka w Polſzcze, iak od trzech wieków; wreſzcie i świat ſzanuiąc lekarza Filozofa Hippokrateſa, znaydował w Pergamie Galena, w Samarkandzie Avicennę lekarzów, ale nie badaczów wſpaniałey proſtoty natury, którą Hippokrates znać i ſzanować umiał. Teophraſt Paracels, Raymund Lullius i inni aż do wieków Harveia i Boerhava mogą bydź w równi z naſzemi lekarzami, z których iedni wydawali naukę o ziołach, drudzy równie z innemi uczenie baiali, a półarkuſzowe piſali recepty. Słuchaymy co naſi lekarze mówili o ſtanie fizycznym człowieka. Ich świadectwa pokażą nam ſmutną prawdę nikczemnienia naſzego rodu. Baliński lekarz Króla Alexandra, którego za świadectwem Stryikowſkiego nazwano Sotnikiem, że za leczenie brał po ſto czerwonych złotych w nikczemném dziele *De præſtantia medicinæ* bez mieyſca druku na karcie 19 mówi, że powſzechniey w 16 ſkończonym roku kobiéta doyrzewa w Sarmacyi czyli w Polſzcze. Ten ſamochwał lekarz na karcie 31 mówi, że Jan z Piotrkowa iego nauczyciel mówił mu, że kobiéty maiące około lat 60 rodziły. On zaś kiedy teraz kobiéty tylko powſzechnie do 55 lat rodzą, uczynił, że iedna kobiéta maiąca 60 lat urodziła. Piotr z Kobylina, któren za Zygmunta I 1541 Roku piſał *o nauce ratowania położnic* na karcie 6 wyraźnie

(1249). Równie nie ieſt wolno poymować żon braci ſwoich, nie tylko

mówi, że zaczynaią dziewczęta prędzey wydawać za mąż, iak dawniey, a po 50 latach kobiéta zaczyna bydź nieſpoſobna do rodzenia, i tylko o nadzwyczaynych późnieyſzego rodzenia mówi przypadkach. Aaron z Kazimierza w przywiedzioném dziele *Sephir - Hemiſoth* radzi opóźniać małżeńſtwa dla różnicy klimatu. Walentyn z Lublina 1592 Roku *O różnych chorobach i leczeniu* w przedmowie do Jana Zamoyſkiego mówi, że zmiana obyczaiów nowe wprowadza choroby, kobiéty ſtaią ſię mniey płodnemi, a prędzey ſą babami niż dawniey, na kar: 40 rzecz czyni o przemianie widoczney klimatu z zimna w ciepło, o doyrzeniu prędſzym ludzi, i o potrzebie opóźnienia małżeńſtwa. W témże ſamém czaſie 1594 Roku ſławny u nas lekarz Grutinius napiſał w Polſkim języku wydane dzieło *Przymiot* czyli o chorobie zaraźliwey, którą Oczko 1581 Roku w xiędze pod takim ſamém tytułem opiſał, w tém piſmie powiada poważny autor, że ta choroba zbliża doyrzałość, a potém prędką ſiwiznę. Powtarza nawiaſem, że w kończącym pietnaſtém roku zaczynaią kobiéty mieć znaki doyrzałości, a męſczyźni w lat ſiedmnaście. Rodzenie kobiét po pięćdzieſiątém roku dopiéro zaczyna nazywać oſobliwością. Narzeka także na tak prędkie za mąż wydawanie. Sławny z dziwacznych wnioſków Dębołęcki z Konoiad w Kazaniu 1619 Roku drukowaném o S. Monice ſarka na upor matek, że maią ieſzcze pogańſkie zabobony nie wydawać za mąż córki przed ſiedmnaſtém lub oſmnaſtém rokiem, *kiedy prawo Kościelne mędrſze iak wſzyſcy, Papież mocniey ſzy nad wſzyſtkie Króle pozwala. — Skarżycie ſię, że wam baby nie tak wiele i tak długo rodzą iak dawniey, azaſz S. Monika oto ſię ſkarżyła*, i teologicznie uſpakaia tę boiaźń. Odtąd do naſzych czaſów milczenie mamy w tey ważney materyi, bo też badaczów człowieka, i natury w naſzym kraiu, iak i w innych Państwach w nie wielkiey liczbie mieliśmy. W cztérnaſtém roku zaczyna bydź kobiéta doyrzałą, a męſczyzna w oſmnaſtym. Kobiéta rodzić w ſrzedniey proporcyi przeſtaie niemal w roku cztérdzieſtym drugim.

Prawa północne opóźniały małżeńſtwa, w prawie Upplandzkim mamy tych obyczaiów pamiątkę. Lecz kiedy ſąd o małżeńſtwo, i o rozwód należał do duchownych, prawo Kanoniczne było ſłuchane. Drugi Statut Litewſki zamęście dziewczyny w roku pietnaſtém oznaczył. Lecz kiedy w ſzeſnaſtém wieku zaczęto rozważać prawo Kanoniczne Proteſtanci w wielu względach teologicznych wchodzili w piſmienne ſzermierſtwo, o tém nieſtoſunku obyczaiów wſchodnich do zimnieyſzych kraiów zapomnieli, albo co pewnieyſzego na tę ważną kweſtyą nie zwrócili uwagę. Należy ta chwała Carpzoviuſzowi *Jurisprudentiæ Conſiſt:* li: 2 def: 16 Nro. 17, że radził aby małżeńſtwa były dopiéro w oſmnaſtém roku dozwolone.

Te uwagi tém ſą ważnieyſze, że Simpſon, Van Swieten, i wſzyſcy przyznaią, że w czaſie przeſilania ſię młodocianego wieku na doyrzałość, męſczyzna i kobiéta ſię rozraſta, a zatém potrzeba dać czas odpoczynku wzraſtaiącym

Tom II,

tylko rodzonych, ale i ſtryiecznych, także żon ſtryiów, wuiów,

ſiłom. Opóźnienie czaſu małżeńſtwa, należeć powinno do uwagi prawa, i rządców domowych społeczeńſtw. Może tę przydłużaią uwagę nie ieden zgani. Ja na moie uſprawiedliwienie powtórzę zdanie Piotra z Kobylina. *Nie ludzie rozkazy daią naturze, ale natura rozkazuie ludziom. Wiedzieć więc o niey Waſzmość powinniście, co od Boga, i od Pana nad nami macie rząd, i pieczę.*

II. *Impotentia* niedołężność. Skoro cel odnawiania rodu ludzkiego, nie może bydź dopełniony, małżeńſtwo za żadne uważane bywa. Jan Czema Pomorczyk za Zygmunta I miał z ſwoią żoną ſprawę w tym zarzucie. Walentyn z Lublina Doktor 1545 Roku wydał dzieło o poznaniu niedołężności i iey przyczynach. *De impotentia & de cauſis ineptiæ ad ſtatum matrimonii.* Przyczyny, które łączy z Teologią i lekkowiernością, ſrzodki doświadczeń, które przepiſuie, ćwiartkowe recepty, które *cum ſumma præcautione* brać każe, a w nich cząſtek z Mumii prawdziwey nie opuſzcza, i o ich dawaniu niedołężnemu Czemie rzecz czyni, mogą ſłużyć do hiſtoryi Lekarſkiey nauki w naſzym kraiu.

Clandeſtinitas. Wzięcie ſłubu nie od właſnego Plebana, i bez przytomności dwóch świadków. Synodalne dawne uſtawy, nie dozwalały w Polſzcze taiemnych małżeńſtw, lecz między przyczyny zerwania małżeńſtwa, niebytność Plebana i świadków nie umieściły. Sobor Trydencki nie wymaga iak Plebana, iednego z małżonków, zwyczay Hierarchii Polſkiey uſtanowił, że Pleban mieſzkania Panny daie ſłub. Pleban w okręgu Dyecezyi, nie w Parafii ſwoiey może ſwoich parafianów zaślubić. Hurtado *diſput: de matrimonio diſput:* 5 utrzymuie, że nawet w cudzey Dyecezyi dać ſłub może ſwoim owieczkom Pleban. Lecz Paweł Piaſecki Chełmſki, potém Przemyſki Biſkup w xiędze *Praxis Epiſcoporum* edycyi 1647 Roku w Wenecyi na karcie 297 mówi tylko o okręgu Dyecezyi właſney, w którey Biſkup może kazać dać ſłub. Wiem o iednym przeciwnym przykładzie. Lecz ten do hiſtoryi oyczyzny naſzey nie należy, i ſam porządek wymaga, aby nikt w cudzey Dyecezyi nie odważał ſię ſwoią władzę ſprawować.

Raptus. Dopóki porwana ieſt w ręku porywacza, do póty małżeńſtwo nie może bydź prawne.

Oto ſą przyczyny, które Kościoł Katolicki do zerwania małżeńſtwa, czyli bardziey ogłoſzenia tych związków, za nie byłe podał.

(1248) Statut trzeci Artykuł 22.

(1249) Zbyt ieſt rzecz trudna, mówi Montesqueu w 26 xiędze Rozdziału 14 dzieła *l'eſprit des loix* oznaczyć ten punkt, na którym prawo natury w względzie zakazów małżeńſtw między krewnemi, przeſtaie wydawać wyrok, a prawo cywilne zaczyna rozkazywać. Małżeńſtwo między matką i ſynem mieſza porządek rzeczy, ſyn winien uſzanowanie bez granic matce, żona winna uległość mężowi; takie więc małżeńſtwo wywróciłoby ſtan naturalny praw, względem oby-

iów, ażby minęło troie pokoleń po sobie idących, nie kładąc w tę liczbę rodzonych, a gdyby kto wiadomie poiął krewną przeciw nauce tego Statutu za małżonkę, tedy takowy do sądu ziemskiego pozwany, połowę maiątku nieruchomego, a w nie dostatku ruchomego połowicę, traci na skarb Panuiącego; a gdyby żona wiedząc o pokrewieństwie za mąż szła, wniesienie swoie traci; a ieżeli ma własne dobra, tedy i tych połowę na skarb oddać powinna. Małżeństwo zaś takie ma bydź rozłączone, a ciż małżonkowie zostawać maią na połowicy maiątku do końca życia swego. Dzieci zaś, które w takim małżeństwie dla pokrewieństwa nie prawnym spłodzone były,

dwóch osób. Przyrodzenie dało dłuższą w mężczyznach sposobność zostania oycem, a kobiétom stania się matką zbliżyło granice. Syn daleko młodszy nie mógłby odpowiadać celowi małżeństwa. Tatarzy żenić się mogą z córkami, ale nie z matkami. Mówi Priscus, że Attilla ożenił się z córką zwaną Esca, *gdyż u Scytów* mówi ten pisarz *to iest pozwolone*. Lecz równie oyciec powinien strzedz moralności dzieci, nie powinien mieć interesu w ich dozorze, a gdyby mógł mieć nadzieię małżeństwa, musiałby używać środków do samego podobania się, zapomnieć o swoiey władzy, a myśleć o usunięciu trudności kochanka. Oyciec nie winien patrzać, tylko na szczęście dzieci, te swoiey żądzy, lub przywidzeniu poświęcaiąc, przyniosłby szkodliwą dla oboyga offiarę. Wreszcie trzeba oddział uczynić między powagą rodzicom potrzebną, a pousałą, i konieczną równością w małżeństwie. Wstręt od małżeństw między bracią, a siostrami wyniknął z chęci, którą rodzice mieli zachowania czystych obyczaiów w domowym społeczeństwie. Ten upowszechniony wstręt, czynił przedział od skażenia obyczaiów, a nie zostawuiąc nadziei szczęśliwey, lub wzgardzoney miłości kochanków, ubespieczał sposobność zachowania zażyłości i przywiązania. Te od kolébki prawie we wszystkich epokach dzieciństwa i młodości stwarzać, pomnażać, i utrzymać się mogło. Bracia, i siostry stryieczne do iedney familii, czyli iednego domowego społeczeństwa należeli, taż sama przyczyna przedzieliła w iednym społeczeństwie rosnących wychowańców. Powody tego zakazu muszą bydź wspólne różnych części ziemi Narodom; kiedy równie Rzymianin pisał w prawach swoich przeciw małżeństwu między krewnemi, a mieszkaniec wyspy Formosy także do czwartego stopnia zabraniał krewnym bydź kochankami, wszak Recueil *des voyages aux Indes*. T 5 par: 1 zawiera to świadectwo. Równie Alkoran w rozdziale o kobiétach; iak powszechna opinia na Maldywskich wyspach, przez woiaż Franciszka Pyrarda zaświadczona, nazywaią takie związki przeciw prawu. Jeżeli niektóre Narody usunęły się od tego powszechnego mniemania, uniesienia religią uświęcone, zmazały przyięty

ły, ſukceſsyi nie wezmą, i za bękarty rozumiane bydź maią (1250). Maiątek na bliższych krewnych ſpadnie. Tak rozwiedziony do żadnych urzędów przypuſzczony bydź nie ma. A gdyby kto z piérwſzą żoną miał dzieci, a poiął drugą żonę we krwi ſobie powinną, czyli należącą, tedy taki do ſądu zapozwany, traci moc rozkazywania w dobrach ſwoich, te ſynom, lub wnukom maią bydź w moc oddane, i tylko żywność i odzież przyſłoyną taki oyciec, lub matka od dzieci ſwoich mieć będą. Jeżeli zaś takie małżeńſtwa z niewiadomości o pokrewieńſtwie zawarte zoſtało, tedy przyſiądz maią, że biorąc ſzlub o pokrewieńſtwie nie wiedzieli, a po takiey przyſiędze maiętności nie tracą, i dzieci ſpłodzone nie będą za bękarty poczytane. Tacy iednak małżonkowie rozłączeni będą (1251).

4to. Mał-

porządek. Aſsyryiczyk żenił ſię z matką dla uczczenia Semiramidy. Równie czynił Perſan dla nauki od Zoroaſtra podaney, iak Philon w dziele *de ſpecialibus legibus ad præcepta decalogi pertinentibus* edycyi Paryſkiey 1640 Roku wſpomina. Żenili ſię Egipcyanie z ſioſtrami, lecz na uczczenie bogini Iſis. Gdy duch religii może nas podnoſić do czynienia rzeczy trudnych, nie można rozumieć, że rzecz ieſt naturalna dla tego, że ią fałſzywa religia uświęciła. Gdy w iednym domu paſierb z macochą, teść z ſynową mieſzkaią, takie związki nie mogą z przyczyny wyżey namienioney bydź utrzymywane. Inne zakazy zależą od mieyſcowych okoliczności. Kiedy Wiſzniowſki wydał w 1599 Roku dzieło *prawdy Chrześciańſkie* w liście 64, wſzelkie małżeńſtwa prócz rodziców z dziećmi ośmielał, a zakazy żenienia ſię krewnych wyśmiewał. Solitariuſz Paſterz Luterſkiego wyznania w Nieświeżu, i inni namnożone ſtopnie, nad ſtarego zakonu prawo ganili; lecz wymieniony piſarz Wiſzniowſki był tylko ieden w Polſzcze, który z brata czynił ſioſtrze męża. Jak porządek ſtopni pokrewieńſtwa w prawie Kanonicznym rachuie ſię, iak oyciec czyli przodek, od którego idzie ſtopniowanie ieſt opuſzczony, w nocie pod liczbę (1247) powiedzieliśmy.

(1250) Małżeńſtwo daie prawność dzieciom, iak tylko ten związek, ieſt za nie były ogłoſzony, więc dzieci są nieprawne. Lecz kiedy rozwody pomnożone zoſtały, rozumieć chciano, że małżonkowie rozwodząc ſię o przyczynach rozwodu nie wiedzieli; a tak dobra wiara los nieſzczęśliwych ieſteſtw ubeſpiecza. Lecz kiedy ciż małżonkowie od ſądu odbiorą zakaz życia małżeńſkiego, a w tém czaſie poczęte dziécie urodzi ſię w tenczas dobrą wiarą zaſłonić nie można, i takie dziecko nie ieſt prawnym.

(1251) Statut trzeci Artykuł 20.

4to. Małżeństwo powinno bydź w uczciwości zachowane; dla wiadomości płodu ustanowiono, aby każda wdowa szlachcianka po śmierci męża swego, za innego męża przed sześcio miesiącami iść nie śmiała pod iakimkolwiek bądź pozorem; a gdyby za mąż piérwey poszła, nim sześć miesięcy oznaczone tym Statutem miną, tedy takowa żona od męża zapisane prawnie wiano traci, a ieśliby wiana opisanego podług prawa nauki nie miała, tedy dzieciom piérwszego męża swego, a w niebytności dzieci, naybliższym iego krewnym, iacy bydź mogą, ma zapłacić dwanaście rubli groszy; gdy to, takiey za mąż idącey wdowie, po wyniesionym pozwie u sądu ziemskiego, gdzie dobra leżą, dowiedzione zostanie (1252).

5to. Gdyby wdowa stanu szlacheckiego maiąc maiątek oyczysty, lub macierzysty, bez pozwolenia krewnych poszła za mąż za człowieka prostego stanu, taka od posiadania maiątku iest odsunięta, a dzieci lub bliscy krewni połowę szacunku dóbr tylko iey oddadzą, a wianowney summy, choćby miała zapisaną, odbierać nie będzie (1253).

6to. Wsze-

(1252) Toż samo w Statucie trzecim Artykule 13.

U Rzymian nie wolno było wdowom póyść za mąż, iak w rok po śmierci męża, i ten czas nazywano *annus luctus*. W Anglii pod Anglo-Saxonów i Duńczyków rządem, zachowano ten sam czasu przeciąg. Wdowa będąca w ciąży, mogła od naybliższego sukcessora mieć przydanego stróża, aby patrzał czy nie masz iakiego oszukania. Roku cały przeciąg, koniecznego wdowieństwa, zdawał się bydź przeciwnym życzeniom Prawodawców do zaludnienia kraiu. Szwedzkie dawne prawa, postanowiły dla wdów pół roku czasu między śmiercią męża, a powtórnym zamęściem. Litwa wiele biorąc praw z północy, i tę ustawę przyięła. Ten czas nazywał się *stolec wdowi*. Że zaś przez drugi Statut został wprowadzony, a tym Woiewodztwo Wołyńskie powinno się rządzić podług aktu Unii 1569 Roku tę konieczność cierpliwości przepisaną dla wdów, nazywano *stolcem wdowim Wołyńskim*.

(1253) Toż samo w Statucie trzecim Artykule 12.

W początku Rozdz: IV, okazaliśmy obyczaie Niemców, i północnych Narodów, że ludzie różnych klass między sobą żenić się nie mogli. Te więc mniemanie łatwo do nas przeyść mogło. Ogłoszenie tey ustawy mogło bydź przyspieszonym, gdy za Zygmunta Augusta, iak w listach Mikołaia Radziwiłła

6to. Wſzelaki maiątek macierzyſty od matki, nikomu nie zapiſany równym działem należeć będzie do ſynów, iak do córek. Spadki zaś oycowſkie nie ruchome, tylko na ſynów, i na bliſkich po mieczu, czyli męſkiey płci ſpadać maią, zwłaſzcza gdyby teſtamentem przez oyca rozrządzenia nie było (1254).

7mo. Kiedy kto na iakich dobrach zapiſze żonie oprawę, nikomu innemu nie może takich dóbr zawodzić, czyli długiem obciążać, chociaż miałby od żony ſwoiey na piſmie zezwolenie, lecz oſobiſte zeznanie przed ſądem, lub urzędem żony ieſt potrzebne (1255).

Sąd

---

czytamy, zaczynały wdowy ſzlachty Litewſkiey, podobnych ſłużalców przyimować za mężów. Zdaie ſię, że dla zapobieżenia takim zdarzeniom, ten artykuł w Statucie drugim umieſzczono, który w Statut trzeci wpiſanym zoſtał.

(1254) Toż ſamo w Statucie trzecim Artykule 14.

Słowa tego drugiego Statutu, przepiſał Seym 1566 Roku w Brześciu odprawiony. Statut trzeci ponowił ten warunek, który w Rozdziale 3 Artykule 17 iuż wyrażony zoſtał. Przyznanie iednak ſkarbów ſamym braciom, nie ma ſię ſtoſować do gotowych pieniędzy pozoſtałych po śmierci oyca, gdyż ten ſam Statut (iak iuż mówiliśmy) pozoſtałą gotowiznę za naypiérwſzy funduſz do poſagu naznacza.

(1255) Kiedy w uſtawach Litewſkich widziemy zoſtawioną wolność kobiétom rządzenia maiątkiem, a w Polſzcze też ſame kobiéty były w uſtawney opiece iak panny i iak mężatki, a będąc wdowami potrzebowały kuratorów, tak ważna różnica obyczaiów, w których te przeciwne wyięgły ſię i zachowały prawa wymaga dokładnieyſzego zgłębienia. Łatwo dowiedziemy, że północne Narody w Litwie, a wſchodni Prawodawcy w Polſzcze tego rozrządzenia ſą twórcami.

Kobiéty w wſchodnich kraiach więcey ſłużą do fizyczney zabawy, niż do wſpólney rady i pomocy. W tenczas bowiem doyrzewa ich rozſądek, kiedy ich wdzięki nikną. Przeznaczone gnuśnieć w okręgu murów, umieią bydź paniami deſpoty, ale nie ſą zdolne razem walczyć, i rządzić Państwem. Jedney Semiramidy, a wielu Roxolan był znany deſpotyzm. Mury Palmyrſkie świadczyły początkową energią, a naſtępną nikczemność Zenobii. Przeciwnie żona Kimbra i Germana, iedną ręką prowadziła dzieci do ołtarza oyczyzny, drugą pomagała mężom pokonywać nieprzyiacioł. Wſchodnie więc kobiéty muſiały nikczemnieć, a Germanów i Kimbrów małżonki razem ſzczepiły laur, i pod tém cieniem godziły zawaśnionych, leczyły chorych, urządzały rękodzieła, i goſpodarſtwem ſię zatrudniały. Dowiodły dzieła Chamborda *Diſſertation ſur l'eſtime, & la conſideration des anciens Germains pour les femmes* Trogilla

Sąd zaś każdy na takim wianowym imieniu, czyli dobrach żadney odprawy

Arnkiella *Cimbriſche Heyden Religion* edycyi 1691 p. 269; iak daleko uſzanowanie Germanów rozciągało ſię dla kobiét. Kiedy Ebul Caſſim, i zgraia Imanów mówią o kobietach iak o narzędziach roſpuſty, Niemiec Chrześcianin w ſtarożytney pieśni ogłaſza, że ſzczęście rodu ludzkiego ieſt w wielkiey części płci piękney dziełem; iak o tém czytać można u Melchiora Goldaſta, i u Jonathana Fiſchera *über die Geſchichte des Deſpotiſmus in Deutſchland*. Radziły mężom kobiéty, wpływały do obrad publicznych liczne dowody o tém zebrali Schütze *Lobſchrifft über die Weiber* i Dreyer *von der Heydniſchen Gottesgelehrheit*. Leczenie przez kobiéty te dobrodzieyſtwo świadczone dla ranionych i chorych przyniosło potém hańbę i karę czarownic. Widziemy, że w śrzednich nawet wiekach żony Panuiących miały wydział w zatrudnieniach rządowych, a dochod Królowey w Anglii *Aurum Reginæ*, a w Polſzcze *Annullare Reginæ* o czém w nocie (1305) innego nie miało źrzódła, iak, że Panuiąca odbierała dochod za trudy w wyiednywaniu przywileiów od Króla męża. Oſtatnią w tey mierze okazaliśmy pamiątkę w artykule o ſpoſobie wydawania przywileiów, kiedy Zofia żona Władyſława Jagiełły na iedném nadaniu pozwoliła ſiebie zapiſać. *Ad relationem Dominæ Sophiæ Reginæ*. Zwróćmy ſię do odleglejſzey epoki nawrócenia Narodów do wiary Chrześciańſkiey.

Swięte xięgi Zakonu Chryſtuſa ucząc wſpaniałey i proſtey moralności, nie nie ſtanowią o uſtawném podleganiu kobiét opiece, lecz opowiadacze Ewangelii ſzli z południa ku północy, a z niemi i obyczaie, których władza ściesniała wolność kobiét. Już 658 Roku Sobor w Nantes zgromadzony w dziele *Reginona de diſciplina Eccleſiaſtica* li: 2 § 176 zakazuie kobiétom w ſprawy publiczne wdawać ſię, i zbyt upadlaiącém piękną płeć ſpoſobem, o niey rzecz czyni. Prawo Wizygotów ubeſpieczyło wolność rządzenia maiątkiem kobiétom, inne uſtawy oddały kobiéty uſtawney opiece. Zaczęte ſzkoły znanego i odkrytego w 1137 Roku Rzymſkiego prawa tą wyrocznią ſtan kobiét uczyniły ieſzcze prawniey niewolném. Woyny święte Krucyatami zwane przyniosły wiele zwyczaiów wſchodnich, a tak nabożni Rycerze widzieli, że kobiéty nie należały w Azyi tylko do fizycznego ſpołeczeńſtwa, i rządu domowego w zbytniey uległości a ſzczupłych władania granicach, też ſame wygodnieyſze dla ſiebie utwierdzili za powrotem prawa. W wiekach rycerſkich ſzanowano płeć piękną, ſkinienie lub nadzieia ręki czyniła rycerza bohatérem, lecz walczący za kochankę, nie wracali prawney wolności żonom w xięgach prawa. A tak w tych trzech czaſu przerwach, nadeyścia opowiadaczów wiary z południa, uczenia i odkrycia prawa Rzymſkiego, nakoniec nabożnych do Azyi wypraw; kobiéty ſtraciły pomału tę niepodległość, którą w całości w wieku Tacyta, w ſzczątkach do Piotra Puſtelnika, S. Bernarda i późnieyſzych Krzyżownicznych wędrówek zachowały.

Polſka 965 Roku przyięła wiarę. Oſwoiła ſię z opinią prawa i duchownych. Lecz Litwa przetrwała w wierze Pogańſkiey i niewiadomości lenni-

odprawy za winę, lub występek męża czynić nie może, prócz gdyby dobrowolne przyzwolenie żony, i w aktach stwierdzone było.

Za

czych prawideł do Władysława Jagiełły, te wszystkie wymienione epoki. Zbyt potém krótki był czas do wprowadzenia tych prawideł do Litewskiego Narodu, któren przyimuiąc nową wiarę, nie mógł zaraz odstąpić wszystkich zwyczaiów, które Przodkowie z północy przynieli. Dowodzi nam Metryka Litewska, że wiele kobiét odstępowało przez wieczyste zapisy dóbr Panuiącemu, lub ich żonom. Takiego rodzaiu wolności użycie musiało bydź przyiemném Panuiącym, a tak Litewki zachowały swobodę. Kirszteyn Cerazin, któren często w dziele *o prawie i o foldrowaniu* daie szczęśliwe rzeczy wyobrażenia mówi na karcie 79 *Kobiéty u nas są za mężem, iak dzieci, wolno im teść kiedy mąż da, a maiąc imion i skarbów dosyć, same są ubogie, bo pan mąż wszystko sobie dać, a małżonce dalibóg wszystek prowent odebrać może. Piękny to konterfekt równości małżeńskiey, Miły małżonek może nic nie dać żonie, a małżonka uważa swoie imiona iak fant, którego obrocić iak chce nie może. Lepak w Xięstwie* (mówi o Litwie) *może Jeymość, i samemu mężowi bydź dobrodzieyką, i fundatorką bydź może, i niewolniki z rąk pohańców iey wykupić wolno. Nie zaszli to iedne kobiéty w dwóch kraiach, co iednego Pana maią.*

W Polskich kraiach, w początku siedmnastego wieku szczególniey w tey części Rusi, które bliższe było granic Węgierskich, zaczynano przeymować prawo Węgierskie *par: 1 tit: 89* u Werbocza będące, które pozwala żonie zwłaszcza przy śmierci darować mężowi swóy maiątek, gdy ią iuż przymusić nie może do czynienia daru, lecz iak Żydowski prawnik w dziele MS. *Selectæ causæ* zaświadcza, oparły się familie tey odmianie przyiętych mniemań, i Trybunały były przeciwne tey opinii. Nastąpiła mieszanina prawa z zwyczaiem. 1mo. Panna do 50 lat nie mogła żadney tranzakcyi zawierać, w tém roku rozumiana była *pro Virgine adulta*, lecz kiedy prawo 1768 Roku postanowiło wiek 24 lat do każdey tranzakcyi zawarcia ta prawnicza dystynkcya upaść powinna. 2do. Żadna tranzakcya w przytomności nawet męża zawarta nie miała swoiey ważności bez asystencyi krewnych. 3tio. Długi bez wiadomości męża zaciągnięte mąż nie płacił. Zachowywano iednak tę różnicę, iż ieżeli żona na piérwsze życia lub utrzymania się potrzeby pożyczyła; mąż w obowiązku żywienia i utrzymywania żony będący z swego maiątku musiał zapłacić. Co zaś iest piérwsza potrzeba, w miarę możności stanu sędzia sądzi. 4to. Rozwódka w processie o rozwod wyrzeka się przybranego imienia, sąd duchowny w Katolickim wyznaniu nie rozłącza prawne małżeństwa, ale zawarte związki za nie byłe ogłasza, rozwódka iednak życzy zostawić sobie niemiłe imie, a prawnicy chcieli przekonać, że iuż rozwódka ma zupełną moc rządzenia maiątkiem. Dawne rozwodowe wyroki odeymowały męża imie rozwódce, potém zachowuiąc milczenie pozwoliły na stan zupełnie oddzielny od innych, które są w przedziale ie-

Za winy zaś osobiste żony, odprawa z imienia wianownego czyniona bydź ma (1256).

W trzecim Statucie dodano.

1mo. Kiedy mąż zapisze żonie swoiey iakie dobra w wianie aż po śmierci swoiey, a z tych dóbr czyniłby komu krzywdy, sąd na mężu wskazywać będzie winy. Na inney męża maiętności ma bydź czyniona odprawa, a gdyby małątku nie było w ziemi, te-

G dy

stestwa kobiéty. W ostatnich czasach ieden z celnieyszych Konsystorzów zaczął dekretami nakazywać rozwodkom porzucenie imienia męża, i powrot do opieki. Piérwsze może podlegać kwestyi, bo przestała rozwiedziona kobiéta bydź Panną, a iest matką dzieci noszących imie iey męża, choć przeciwko tey obronie prosta definicya deklarowania małżeństwa za niebyłe, i dodanie wstrętu od rozwodów walczy, nadto kiedy w naszym kraiu pisali się szlachta od posiadaney ziemi, kobiéta tracąc prawa żony, a nieposiadaiąc dóbr, tego imienia nie mogła zażywać tak n. p. Tęczyński nazywał się Panem Tęczyna, żona nosiła imie Pani z Tęczyna, rozwiedziona nie miała iuż prawa tak się nazywać. Rzućmy oko na liczne familie, przypomniemy sobie stosunek familijnych nazwisk z posiadanemi przez te domy dobrami, a moie twierdzenie pokaże się iasnym. Drugie zaś iest o podleganiu opiece. Rzeczą zbyt oczéwistą, że do lat 24 iako małoletnia zostawać powinna pod opieką, a gdy męża niema; ten komu z prawa należy mieć powinien nad nią władzę. 5to Tranzakcye pod pozorem fortuny żoniney, uświęcone nawet dawnością ziemską, zrywano, i to tylko było warownią, kiedy mąż był ewiktorem czynności żony; dzieci niemogły wzruszyć takiey przedaży. Takiego rodzaiu prawnictwo namnożyło potrzeb o wiadomości genealogii summ przez lat kilkadziesiąt, a co więcey, zatrudniało sądy o ważność zawieranych tranzakcyi. W Litwie zapisy zamężney kobiéty są zupełnie ważne. Kontrakt przedślubny stanowi na wzaiem prawa przyszłych małżonków. W Woiewodztwach od Litwy przyłączonych, widoczna iest Litewskiego Statutu wyrocznia, lecz prawnicy nauczywszy się innych opinii w Statucie Koronnym, i w siedlisku Trybunałów Lubelskich, zarazili mniemaniem, że kobiéty są niewolne istestwa, i wielu posiadaczów własności wstrzęśnione zostały. Lecz sędzia, prawodawcy, nie prawników; prawa, nie opinii słuchać powinien. Rozrządzenie zaś pochodniczego posagu, którey intercyzą iest ustanowionym, bez pozwolenia męża, nie powinnoby podlegać nieograniczoney władzy żony: bo mąż żeniąc się, w tém rodzaiu biorąc posag, wziął fundusz na wspólne wydatki.

(1256) Toż samo Statut trzeci Artykuł 17.

dy na ruchomościach, i na osobie czyniona bydź ma (1257).

2do. Gdyby żona bezpłodna umarła, lub przeżyła dziécie swoie, albo pozostały płód lat zupełnych nie doszedłszy z tego świata zszedł, a swoią własnością prawnie nie rozrządziła; wniesienie samo do rodziców, którzy dali posag, wracać się ma, a w tych nie bytności, do braci rodzonych. Jeżeliby siostra druga wyposażona zupełnie, umarła; spada na siostrę posag: bracia zaś, ieśli zechcą, ten posag dany wezmą, a z całey czwartey części dadzą posag. Gdyby zaś braci nie było, to i na zupełnie wyposażone siostry, posag wrócony spadnie (1258).

3tio. Gdyby która wdowa za mąż poszła, a od piérwszego męża miała zapisane wiano, tedy od drugiego męża nie ma mieć takiego zapisu. Gdyby ten drugi mąż umarł, a dzieci zostały, tedy ona między dziećmi swemi równą część posiadać ma, a gdyby iedno dziécie zostało, tedy na trzeciey części wiano zostanie. Jednakowo wolno iest mężowi żonie swoiey wdową poiętey, co chcieć maiętności leżącey, i ruchomey zapisać. A którey żonie zapisał mąż leżące imie, taka iuż części prawem dla wdów naznaczoney, z dziećmi brać nie będzie (1259).

4to. Gdyby szlachcic miał kilka żon, a te żony miały różne wnieśienia w summach piénięznych, a któraby z nich nie zapisawszy mężowi swego posagu umarła, tedy synowie, fortun różnych matek rachunek między sobą uczynią, aby dzieci własney matki miały po niey spadaiącą własność. Pozostała zaś fortuna oyczysta między braci z różnych matek spłodzonych, równie podzielona bydź ma (1260).

5to. Gdyby ubogi iaki człowiek nie maiący żadney maiętności swoiey, poiął żonę, po którey tezby nic nie wziął, a oboie dorobili

(1257) Statut trzeci Artykuł 18.
(1258) Statut trzeci Artykuł 19.
(1259) Statut trzeci Artykuł 13.
(1260) Statut trzeci Artykuł 15.

robili lub dosłużyli się maiątku, a mążby umarł bez rozrządzenia maiątkiem swoim; tedy ze wszystkiey maiętności po nim pozostałey trzecia część fortuny ma bydź dla niey wydzielona, a dzieciom dwie części wyznaczyć należy: a ieśliby dzieci nie było, tedy przy wszystkiey maiętności żona zostanie. A gdyby taka wdowa nikomu maiątku nie zapisawszy umarła, tedy ta cała maiętność ma spadać w połowie na krewnych męża, a w połowie drugiey na krewnych żony. Równe iest rozrządzenie prawa, kiedy żona piérwey niźli mąż umrze: cały maiątek wtedy po niey na męża spada (1261).

(1261) Statut trzeci Artykuł 21.

Trzy zapewne bydź musiały epoki w historyi każdego Narodu: kiedy ziemia była własnością powszechną, kiedy też ziemia w cząstkowych wydziałach zaczęła należeć do familiów, nakoniec kiedy szczególnych osób własności ustanowiły naybliższy porządnego społeczeństwa obraz. W przeyściu z drugiey do trzeciey epoki żona z mężem będąc wspólnym szczepem familii przenosiła owoc wspólney pracy późnieyszym pokoleniom. Powszechne wyobrażenia uczyniły, że staranność rodziców iest dla dzieci. Równie mówi Ausonius

Iusta quidem series patri succedere verum
Esse simul dominas, gratior ordo piis

iak piérwiastkowe Niemieckie prawa, które sukcessyą dzieci kontynuacyą, czyli przeciągnięciem własności nazywaią. Widziemy równie w Meursiuszu *de puerperio* w Bartolinie *antiquitates Danicæ* iak nad Tybrem i nad Sundem ieden był obrządek położenia dziecka po urodzeniu na ziemi, i podniesienia przez oyca. Pieśń iedna nucona choć iuż rzadko między chłopami koło Ostrołęki przekonywa, że ten zwyczay znaczył wolą rodziców przeznaczenia spadków dziecięciu nazywaiąc ie *zadeczną połowicą* to iest następcami. W takim duchu piérwsza nasza tragedya *Pamphila* mówi, że dziecko na ziemi własney z woli rodziców położone i podniesione, będzie miało spadek, *a baba przytomna niech mu pana diabła w darze nie daie.* Ten dawny a zapomniany powszechny zwyczay różnemu podlega tłómaczeniu, ia w iego prostocie widzę przenoszenie do dzieci praw rodziców. Lecz kiedy małżonkowie sami są twórcami swego maiątku, zdaie się, że gdy nie przenieśli swego maiątku dzieciom, są w tey epoce piérwiastkowey kiedy była wspólna własność dóbr. Wreszcie kiedy z Dyonizego Halikarnaseńskiego li: 2 c. 4, Columelli, *de re rustica* c. 1 Pliniusza *in præmio hist: nat:* c. 23 przekonać siebie możemy, że Rzymianie małżonki liczyli między ruchomości domowe, Germany i północne Narody miały żony za wspólnice maiątku. Tak mówi prawo Ripuarów tit: XXXVIII § 2, Anglo-Saxońskie

6to. Gdy oyciec za żywota swego wyda w stan małżeński córkę swoię, tedy po śmierci oyca na braciach, lub ich potomkach poszukiwać nie może posagu. Gdyż oyciec wiedział iaką miłość, i opatrzenie o dobrym swych dzieci miał czynić (1262). Gdyby zaś bracia posagu nie dali, tedy przez dziesięć lat o posag upominać się ma prawo zamężna. A któraby przez dziesięć lat nie upomniała się, tedy wiecznie milczeć ma. Gdyby zaś nie przemilczawszy dawności umarła, dzieciom i potomkom iey wolne iest mówienie o posag babki, albo matki, byle dzieci opisaney dawności, przyszedłszy do wieku nie omieszkały (1263).

ROZ-

---

prawo w dziele Wilkinsa *Collectio legum Anglo-Saxonicarum*. Ustawy u Westphalena T. IV *Monum: ineditarum rerum Cimbricarum* p. 2030. Widziemy nawet w starożytnych rytuałach, czyli xięgach obrządkowych w Anglii u Grupena *de uxore theotisca* c. v p. 250 w Szwecyi u Stierukhœka *de Jure Sveonum & Gothorum vetusto* li: 2 p. 160, że przy ślubie Kapłan wyraźnie wspólnictwo fortuny i praw żony. *Coniungo tibi filiam in honorem & uxorem, in jus dimidii thori & clavium & trientis in bonis omnibus accquisitis & accquirendis juxta jura Upplandica & ea quæ dedit divus Ericus in Nomine patris &c.* Rozumiem, że czytelnik łatwo się przekona, że te prawo iest owocem obyczaiów i mniemań północnych Narodów; a sama sprawiedliwość naznaczyła swoią cechą tę ustawę.

(1262) Przekonanemi byli północnych Narodów prawodawcy, że przywiązaniu rodziców do dzieci nie trzeba było w ustawach kraiowych dawać prawideł. Jak wyznaczone były posagi, mówiliśmy w nocie o posagach. Jak prawo Longobardzkie li: 2 tit: 14 nie dozwalało wyposażoney córce żądać powiększenia posagu, tak równie prawo Skandynawskie kazało ciąć wolę, i wyrok oyca. W takim duchu był przepis z Statutu 1347 Roku dla Polski, a dla Litwy w tych zbiorach ustaw. Uprzedzenia prawników chciały dać zapomnieć władzę prawa, a żądaiąc wymierzać sprawiedliwość, krzywdzili właściciela, i kazali rodzicom, w ich rozumieniu bydź sprawiedliwemi. Wylęgło się axioma *Læsum jus naturæ:* kazano dochodzić ukrzywdzeń, a raz odstąpiwszy prawa, skołatrzyli łańcuch spraw, uczynili sędziego wyższym nad ustawę, którey ściśle dopełnianie zaprzysiągł. Lecz błędy iakimkolwiek imieniem uczczone wytrzymać nie powinny ważenia się z władzą prawa, które w wspaniałey prostocie wyrzekło. Oyciec co chce, może dać dzieciom, a dzieci niech wszystko dawcom życia winnemi będą.

(1263) Statut trzeci Artykuł 4.

ROZDZIAŁ V. (1264)

Ma Artykułów XVIII (1265).

O opiekunach do Artykułu XII, a od XIII o Testamentach.

Artykuł I. Aby po śmierci rodziców dzieci nie dorosłych maiątek był zachowany, takowe dzieci maią bydź pod sprawą, i rządem opiekunów. Ci są albo od rodziców naznaczeni, albo są przyrodzeni, lub też od sądu dodani (1266).

Statut drugi (1267) dodał, że lata zupełne są w mężczyźnie lat ośmnaście, w kobiécie lat pietnaście. Statut zaś trzeci (1268) naznaczył mężczyźnie lat ośmnaście, kobiécie lat trzynaście (1269) do pełnoletności.

Artykuł

(1264) W Statucie drugim, i trzecim ten rozdział w porządku iest szóstym.

(1265) W Statucie drugim ten rozdział ma Artykułów 13, a w trzecim Art: 15.

(1266) Toż samo w Statucie drugim, i trzecim Art; 1.

(1267) W Artykule 1.

(1268) W Artykule 1.

(1269) Rozważmy 1mo. pełnoletność iaki ma związek z obowiązkami obywatela w prawach wspólnych nám Narodów, i iak teraz ten wiek iest uważany; 2do. z iakiego źrzódła uważa się pełnoletność kobiét; 3tio. iak skraca się małoletność przez łaskę Panuiącego; 4to. iak w sprawie kryminalney czyniono prędszą pełnoletność dla możności ściągnienia kary.

I. Cassiodor w xiędze 1 liście 38 zachował nam mniemanie Teodoryka Króla Ostrogotów „ *Orły przestaią żywić dzieci, kiedy są okryte piérzem, i maią doyrzałe pazury. Nie było rzeczą przysłoyną, aby nasza młodzież będąca w woysku, była poczytana za maiącą wiek zbyt słaby do rządzenia*

Artykuł II. Gdyby oyciec miał dzieci niedorosłe, któreby po śmierci matki miały własność spadłego na nich maiątku, albo oyciec na rzecz ich po śmierci żony swoiey zyskał, opiekiwać się ma

maiątkiem, i swemi postępkami. Cnota czyni pełnoletność u Gotów. Wiemy, że u Germanów z bronią w ręku, rzecz czyniono o wszelkich sprawach: a kiedy stan woyny był stanem iedynym wielu Narodów, sposobność noszenia broni, zaczynała wiek sposobności rządzenia sobą samym. Tak prawo Rypuarów tit: 87, naznaczyło lat pietnaście za epokę zaczęcia obowiązków żołnierza, i używania praw obywatela. U Burgundczyków toż samo było mniemanie. Mówi Agathias, że u Franków była broń lekka, mogła więc, iak Montesquieu *Esprit des loix* li: 18 mówi, bydź noszona przez pietnastoletniego młodzieńca, była później cięższa broń, iak Kapitularze, i ówczesne romanse pokazuią, pełnoletność zatém posunięta została. Od północy wzięli Litwini, i Polacy rok ośmnasty za koniec małoletności. W 1768 Roku postanowiono, że mężczyzna odbierze maiątek w ośmnastym roku, gdy nań spada; przedawać, i obciążać maiątek długami nie może przed dwódziestoczwartym rokiem.

Prawo Magdeburgskie, stanowi zupełny koniec opieki w roku dwudziestym piérwszym.

II. Kobiéty pełnoletność iest lat 24. Co do małżeństwa iak opóźniały prawa północne wiek ożenienia i zamęścia, iak prawo Kanoniczne przyspieszyło tę epokę, mówiliśmy w rozbiorze przyczyn rozwodu.

III. Prawo przydawania lat małoletniemu, nie było zapisaném w xięgach naszych praw. Pod artykułem stęplowanego papieru w Konstytucyi 1775 Roku zapisano złotych 10,000 *ab additione annorum*, zawsze iednak Kancellarya Królewska wydawała takie przywileie, które, i za Zygmunta I iuż wychodziły. W iednym przywileiu za tego Króla 1539 Roku 18 Czerwca dla Jana z Zbąszyna wydanym, czytamy powód przywileiu, i użyte ostróżności „*Cum præfatus Joannes de Sbaszyn decimum septimum agens annum feliciter ac strenue Tartaros prope Kałusz profligavit, & a nostro sincere dilecto Campiductore ad Regulos Nahajenses, ac Præcopenses nostro nomine missus fuerat, & demandatam sibi Provinciam fideliter gessit; Proinde nominatum Joannem de Sbaszyn superiorem meritis ejus ætati existere decernimus, & ad omnia munera obeunda, & propria negotia gerenda nostra authoritate capacem esse declaramus. Si vero ejus Tutores, quidquid haberent ad exponendum, hanc additionem annorum esse eorum puppillo pernitiosam, in duobus mensibus nobis explanare tenentur.* Zwykle żądano nayblizszych krewnych świadectwa, czy iest potrzeba przydania lat, i czy ten upełnoletniony, może sam interessa swoie sprawować.

IV. Do siedmiu lat dziecko z postępków swoich, nie podlega tylko iedney rodziców, lub ich zastępców władzy. Sir Matiasz Hale, a za nim Blackstone

ma ich osobami i maiątkiem; a gdy dorosną bez czynienia liczby, czyli rachunku, ma dzieciom oddać. W czasie zaś opieki, tego maiątku ani przedać, ani zastawiać, nie iest wolno (1270).

Artykuł

utrzymuie, że iedno dziesięcioletnie dziecko na śmierć zostało skazane, bo *malitia supplet ætatem.* Takie iest zdanie wielu prawników. Lecz do uwagi, którą Jan Ociesk Kanclerz dał sądowi Grodzkiemu Krakowskiemu 1550 Roku 8 Czerwca w sporze, czyli dwunastoletniego chłopca wspólnika rozboyników, śmiercią karać; nie mogę nic dodać „ *Pytacie się waszmość, czy odebrać gardło opryszcze co ma lat dwanaście, i piszecie że ma głowę na złe. Ja waszmościom opowiadam moie myślenie, że kiedy on ieszcze lepak nie może wybrać żony, ieszcze za zupełnego człowieka mieć go nie można. Lecz poprawić go batogiem należy. Oddać go radzę do szkoły Panny Maryi, a on nauczywszy się co iest złe, będzie się kaiał, i iego głowa będzie dobra.*

(1270) Toż samo w Art: 2 Statutu drugiego, i trzeciego.

Opieka *mundiburdium* w ięzyku średniey Łaciny nazywana, była uważana nie iak ciężar, ale iak źrzódło pożytków. Opiekun żenił pupilla, brał zapłatę. Opiekun kończył opiekę, brał znaczną nadgrodę. Prawo Rzymskie powiedziawszy, że w daniu opieki, naybliższym krewnym iest *summa providentia* mniemało, że naybliższy we krwi będzie miał naywiększe przywiązanie do pupilla. Edward Cocke w Anglii, Kofold Acher w Danii utrzymywali, że powierzenie opieki mogącym brać spadki po śmierci pupilla, iest rzeczą nieprzyzwoitą, i powiadaią, że takowego rodzaiu opieka iest „ *quasi agnum committere lupo ad devorandum.* Jakie były u nas przed datą tego Statutu prawidła względem opieki, nie wiemy. Kiedy pisano redakcyą praw 1532 Roku, napisali Redaktorowie, że gdy iest iaki spór, kto ma bydź opiekunem, tedy sąd powinien tego uznać bliższym, kto lepsze warunki dla małoletniego podaie.

Oprócz tych trzech rodzaiów opiek, które testament, porządek krwi, i wola sądu Ziemskiego dawała, ieszcze była ta, którą Król, albo iak naywyższy opiekun sprawował, albo komu zlecał. Zapisywali Królowi opiekę umieraiący, albo ią sam Król przyimował. Tak w Metryki Litewskiey xięgze 11 w oryginale na karcie 69, w kopii na karcie 100 iest przyięcie opieki przez Zygmunta I wdowy Mikołaia Radziwiłła, i iego dzieci. Równie znayduie się zlecenie zastępstw w opiece, tak czytamy w rozkazie Władysława III 1437 Roku do Staniława z Krotoszyna, aby względem dzieci Jana de Mironice „ *Tutoris seu Mundvaldi munus nomine nostro Regio adimpleas.* Wiadomo zaś, że to słowo *Mundvald* w północnych prawach znaczy opiekuna. Jak równie Królowie Duńscy zastępcze wydawali opieki, widziemy ślady *in Congestis Monvidi.* Konstytucya 1775 Roku napisała, że gdy sąd Ziemski odmówi opiekunów, Król ich wyznaczy.

Artykuł III. Naypiérwey ci będą opiekunami, których oyciec teſtamentem wyznacza: a ieśliby nie naznaczył opiekunów, tedy brat ſtarſzy doroſły ma ſię młodſzą bracią, i ſioſtrami opiekować; a nie będzieli brata doroſłego ſtarſzego, tedy z ſtryiów także ieden ſtarſzy będzie opiekunem. A ieśli nie maſz bliższych krewnych po mieczu, tedy wuiowie, i inni krewni po matce będą opiekunami; a nie będzie męſzczyzn i z linii kądzielney, tedy i białogłowy także ſtarſze po mieczu tym dzieciom naybliższe, mieć opiekę będą. Wſzakże takowe tylko, które mężów i oſiadłość maią, lub rękoymią oſiadłych mężów złożą. Duchowne oſoby nie maiące własności w tym Powiecie, gdzie dobra leżą, opiekunami bydź nie mogą. Gdyby zaś krewnych nie było, ſąd opiekunów naznaczy; zły opiekun bądź od oyca, bądź od ſądu przydany, przez ſąd Ziemſki powinien bydź uchylony, a opiekun powinien bydź nie bardzo ſtary, a domem ſwoim dobrze rządzić powinien (1271).

Artykuł IV. Małoletni gdy doydą lat, mogą ſię upomnieć o ſtracony maiątek, lub ruchomość, byle dawności ziemſkiey nie przemilczeli (1272).

Artykuł

Szalony, albo niedołężny (*imbecillis*) rządzić ſobą nie może, zatém muſi mieć opiekunów. Jedno i drugie potrzebuie dowodu. Za Władyſława IV, i piérwey ieſzcze za Zyginuuta III wyiednywano kuratele, aby zabrać maiątek, i biédnego człowieka, o którym powiedziano, że ieſt ſzalony, oddano nędzy. Na wnieſienie Jerzego Oſolińſkiego Kanclerza Koronnego, iak dziennik Seymu 1637 Roku świadczy, wydana została Konſtytucya, że dopiéro kuratela ma bydź wydawana za poprzedzaiącą Kommiſyą, która piérwey zdrowie ſzalonego rozważy, i opinią ſwoię poda. Z uſtaniem ſzaleńſtwa, a nabyciem rozumu, upada potrzeba kurateli. Ta przez reſkrypta Królewſkie, po odebraniu opinii, że chory do zdrowia przyſzedł, bywała niſzczoną.

Wdowa, gdy potrzebowała Kuratorów, proſiła o ich przydanie od ſądu, ten należał do rady, i do pomocy wdowy, lecz w tym wſzyſtkim, co do iey maiątku może ſię ſtoſować, ſama bez Kuratorów czynić była, i ieſt mocna.

(1271) Toż ſamo Art: 3 drugiego i trzeciego Statutu.

(1272) To prawo z ſamego porządku rzeczy wynikłe, równie w Statucie 1347 Roku opiſane, przeniesione zoſtało w Artykuł 5 drugiego, i trzeciego Statutu.

Artykuł V. Opiekunom wolno iest pomnażać pożytki małoletnich, nic iednak utracać na szkodę tychże nie mogą.

Statut drugi i trzeci (1273) toż samo ponowił, dodaiąc 1mo. że małoletni sprawy o boie i grabieży za opiekuna skończone wznawiać nie maią; 2do. że opiekun we wszystkim, gdzie o grunt nie idzie, sprawiedliwość czynić ma.

Artykuł VI. Małoletni o imiona oyczyste i macierzyste odpowiadać nie będą, póki nie dorosną. Odpowiadać zaś przez opiekuna u sądu powinni; 1mo. o odebraniu pieniędzy z dóbr, które oyciec trzymał zastawą; 2do. odpowiedzą za rękoymią oyca, kiedy o nią żyiąc, był zapozwany; 3tio. gdyby za życia oyca o iakiekolwiek dobra była sprawa, i w tey sprawie stawał iuż u sądu; 4to. o dług.

W Statucie drugim i trzecim (1274) dodano. Odpowiadać także maią 1mo. gdyby oyciec wygnał kogo z dzierżenia maiątku, i prędko po tey popełnioney czynności umarł; 2do. zbiegi, czyli chłopów uszłych za życia oyca, i władzy opiekunów.

Artykuł VII. Opiekun ani dóbr przedać, ani odgraniczać nie może (1275).

Artykuł VIII. Gdyby iedni bracia byli dorosłemi, a drudzy małoletniemi, tedy dorośli odpowiedzą, a małoletni wrzuszać tego wyroku nie mogą.

Statut drugi i trzeci dodał (1276) 1mo. brat starszy dorosły nie wymawiaiąc się małoletnością rodzeństwa, powinien dział między

(1273) Artykuł 6.

(1274) Artykuł 8 zwyczay ziemi Krakowskiey 1505 Roku w xięgę praw umieszczony, stanowi.

(1275) Toż samo w Artykule 10 drugiego i trzeciego Statutu.

Kiedy odgraniczenie za życia oyca było nakazane, gotowego wyroku wykonanie powinno następować, gdyż opiekun nic utracać nie może, lecz rzecz, za cudzą za życia właściciela uznaną sądownie, oddać powinien.

(1276) Artykuł 9.

dzy krewnemi, i powinnemi czynić; 2do. wolno ieſt bratu ſtarſzemu dochodzić wſpólnych imion, któremi z bracią dzielić ſię ma; 3tio. gdyby co utracił przez prawo brat ſtarſzy, tedy młodſi na iego maiątku poſzukiwać nie mogą.

Artykuł IX. Bratu ſtarſzemu, maiącemu opiekę wolno przedać dobra, dla uwolnienia ſię od długów.

Statut drugi i trzeci (1277) dodał 1mo. ta przedaż powinna bydź za radą bliższych krewnych, a ta ſumma nie powinna przewyższać, długi oycowſkie. Małe zaś długi z intraty wypłacone bydź maią; 2do. gdyby brat ſtarſzy przedał, lub zaſtawił część ſwoią, tedy do działu ta część maiątku, ma bydź oddana; a iaka część z działu wypadnie, tedy kupuiący, lub daiący na zaſtaw weźmie.

Artykuł X. Wyznaczeni opiekuni wezmą woźnego, i trzech świadków, ſpiſzą inwentarz dóbr, a regeſtr ruchomości ieden ma bydź u niego, drugi będzie w urzędzie złożony. Wſzelkie intraty i ſummy dla małoletnich zbierać należy (1278). Za pracę zaś opiekunom, naznaczaią ſię pożytki z rolnictwa (1279) młynów

(1277) Artykuł 11.

(1278) Dawanie na prowizyą ſumm, było rzeczą naznaczoną, cechą nieſławy i grzechu, opiekuni bali ſię kupować dóbr, ſkładano piéniądze, te bez żadnego pożytku do wzroſtu małoletnich leżały. Znacznieyſze ſummy w Litwie ſkładano w Wilnie w Kościele Katedralnym. W xięgze 16 Metryki Litewſkiey w oryginale na karcie 20, w kopii na karcie 42 widziemy rozkaz w 1524 Roku od Zygmunta I do Biſkupa Wileńſkiego, aby 10,000 czerwonych złotych, dla potomków Joſefowicza Podſkarbiego Ziemſkiego do ich wzroſtu w Kościele Katedralnym zachował.

(1279) Kiedy teraz rolnicze goſpodarſtwo naywiększą ieſt częścią przychodów właściciela nieruchomego maiątku, może kto zadziwi ſię, że ta część intraty iako mnieyſza opiekunowi ieſt oddana. W inwentarzu Szawelſkiey Ekonomii 1546 Roku widziemy, że goſpodarſtwo rolnicze nie wiele zatrudniało, ogólne czynſze naywiększe ſtanowiły dochody. Robocizna była mała, i choć dokładnie rozgatunkować nie można było intrat, z roli 40 lub 50 część przychodów przynoſiła z całych dóbr. Porządny ſtoſunek inwentarzów kilkunaſtu włości przez trzy wieki, mógłby dać ważny materyał do ſtoſunku goſpodarſtwa publicznego

nów (1280) iezior, i pożytków z władzy sądowey *Peryfud* zwaney (1281). Wszystkie zaś dochody z miodów, czynszów, wszelkich danin, tedy nie powinny bydź chowane dla małoletnich, gdy dorosną.

Statut drugi (1282) tęż samę nadgrodę, prócz zysków od sądu, opiekunom przyznał, Statut zaś trzeci dziesięć od sta z całey intraty postanowił (1283) i dodał 1mo. inwentarz i regestr powinny bydź sporządzone w przytomności dwóch krewnych, lub osiadłey szlachty; 2do. rzeczy ruchome, które popsuciu podlegaią, maią bydź przedane; 3tio. staranie mieć powinni opiekuni o wychowanie; 4to. gdy dorosnie starszy syn, cały maiątek powinien z czynieniem zupełnego rachunku bydź oddany (1284).

odmiany rządzenia się, podwyższenia ceny produktów, i ziemi, nakoniec do poznania epok przemysłu, i handlu.

(1280) Młyny wodne, iak każdy łatwo wnosić może, były bardzo dawno wprowadzone w naszym kraiu. Naydawnieysze lustracye okazuią z nich mały przychod, bo używanie *żarn*, czyli ręcznych młynów było naywięcey w zwyczaiu. W Anatolii wynalezione młyny wietrzne były w 1105 Roku w Normandyi. Dobroczyńca, który owoc tego przemysłu przeniosł do Europy, iest okryty nie wiadomością. Patrzeć o tém *Vie privée des François* p. 42—43. W Wielkiey-Polszcze, iak z kilku dokumentow mieyskich widzieć można, były za Kazimierza Wielkiego młyny wietrzne. W Litwie ich śladu, w szesnastego wieku aktach nie znalazłem. Dochód taki z młynów, nie był znaczny.

(1281) Jak przychód od sądu był rzeczą powszechną, niżey powiemy. Kiedy Panuiący między gatunki intrat, liczyli pożytki z sądów, szlachta od swoich chłopów, chciała mieć podobne intraty. Ten przychód był w dwóch rodzaiach, ieden z grzywien, drugi z wykładów; to iest: że skarżący się podług swoiey woli, kładł pieniądze, ieśli nie sprawiedliwie niosł żałobę, tracił złożone pieniądze, ieśli wygrywał, odbierał złożoną przed sądem summę, a strona zaś pozwana, tylcż musiała oddać, a sędzia zawsze ze szkodą strony, siebie wzbogacał. Te wykłady nie dawno były na Ukrainie.

(1282) Artykuł 4.

(1283) Artykuł 4. Prawo Wizygotów li: 4 tit: 3 le: 4 dziesiąty grosz wszelkiey intraty dla opiekuna ustanawia. Co do Polski, równe prawidło wydane zostało przez Konstytucyą 1775 Roku.

(1284) Hemeccius w dziele *Elementa Juris Germanici* li: 1 § 365 okazał, że pra-

Artykuł XI. Dobra posażne nie odpowiadaią, kiedy żona na długi męża się nie pisze (1285).

Artykuł XII. Gdy są bracia, iedni dorośli drudzy małoletni, wolno iest tém czasowy dział uczynić. Biorący témczasowy dział, gdyby dobra, lub lasy pustoszył, przy wieczystym dziele odpowie (1286).

Dalsze artykuły są o testamentach.

Statut drugi i trzeci osobny rozdział w liczbie ósmy na prawa o testamentach przeznaczyły. My idąc porządkiem piérwszego Statutu, osobnego działu czynić nie ośmielamy się (1287).

Artykuł XIII. Każdy co ma moc prawnie czynić, może pisać swóy testament (1288) prócz 1mo. dzieci niedoroslych; 2do. synów

---

wa Narodów Niemieckich kazały corocznie zdawać sprawę z opieki. Konstytucya 1775 Roku kazała podobnie corocznie rachunki składać.

(1285) Już o tém wyżey mówiliśmy.

(1286) Toż samo w Artykule 12 drugiego i trzeciego Statutu.

(1287) Statut drugi w Roz: 8 ma siedm, a trzeci ma ośm Artykułów.

(1288) Rozważmy 1mo. iak testamenta weszły do Rzymu; 2do. czy u Germanów, i innych wspólnych Narodów, były testamenta, i iak weszły w prawny zwyczay, i iakie ich są podziały; 3tio. iak wprowadzone są do naszego kraiu, i iaką maią rozciągłość władzy.

I. Kiedy w Rzymie był porządek następstwa, czyli sukcessyi ustanowiony, a prawo polityczne podział ziemi między ważne liczyło rządu ustawy, możność czynienia testamentów dla tego usunięto, aby porządek prawem i duchem rządu ustanowiony, w niełączeniu wielu części ziemi na iedną osobę nie był niszczony. Zdało się iednak rzeczą przykrą odbierać człowiekowi moc przed zgonem swoim władania, i rozrządzenia maiątkiem. Pozwolono czynić testamenta, lecz w zgromadzeniu ludu Rzymskiego, a tak każdy testament wymagał woli rozrządzaiącego, i woli samowładnego ludu. Dwunastu tablic prawo pozwoliło obcego wybrać następcą w testamencie. Lecz kiedy zgromadzenia ludu tylko były dwa razy na rok, pomnożyła się liczba pospólstwa, pomnożyły się i sprawy publiczne. Nie chciano lud cały zatrudniać potwierdzeniem testamentów, pozwolono ie czynić przed pięcią obywatelami, którzy nie iako (iak Mon-

ſynów nie maiących ſamych przez ſiebie ſwoiey własności; 3tio, niewolni-

tesquieu rozumie) byli naſtępcami pięciu wydziałów ludu Rzymſkiego, lecz w ſpoſobie przedaży mianowany dziedzic, kupował ſwoią własność. Jeden z świadków trzymał wagę do ważenia monety, i to nazywało ſię *per as & libram.* Teſtamenta były dziełem władzy ſamowładney, bo ie piérwiaſtkowo lud potwierdzał, uſtanowienie dziedzica czynione było ſpoſobem rozkazu *hæres eſto.* W czaſie między drugą i trzecią woyną Punicką, iak w drugiey mowie Cicerona przeciw Verreſowi widziemy, uſtanowione prawo *Voconia* względem nie uſtanawiania kobiét dziedziczkami z teſtamentów. Naſtąpił wynalazek Fideicommiſsów od Auguſta uprawniony, to ieſt: że uſtanowiony dziedzic, tęż ſamę własność, lub iey udział inney oſobie winien był oddać. Jak potém władza teſtamentów była nie ograniczona, i tylko *legitima*, czyli prawna część dla dzieci była naznaczona, to ieſt rzecz obca memu dziełu, w którém przykłady z dzieiów prawa Rzymſkiego, mogą rzecz obiaśnić, lecz te prawa ledwo kiedy dać zdołały wſpólnym nam Narodom, i nam ſamym prawidła.

Czworaki był teſtament. Jeden zwykły, drugi żołnierzy *in procinctu*, to ieſt w woyſku bez odwoływania ſię do ludu. Trzeci *teſtamentum militare* od Ceſarzów wprowadzony „ *Si milites quid in clypeo literis ſanguine ſuo rutilantibus adnotaverint, aut in pulvere ſcripſerint gladio ſuo in tempore quo in prælio vitam derelinquerunt hujusmodi voluntatem immutabilem eſse oportet* Cod: Juſt: 6—21—15. Czwarty *nuncupativum* ſłowny przy świadkach.

II. O Germanach mówi Tacyt „ *Nullum teſtamentum ſucceſſio cuique liberi.* Prawo Saſkie czyli Magdeburgſkie nie było przychylne rozrządzeniom teſtamentowym. Kiedy Grzegorz XI mówi „ *iſti duo articuli ſunt erronei in quantum Eleemoſinas teſtamenta & alia pia opera reſpiciunt.* W kraiach, gdzie pozwolono prawo Rzymſkie zachowywać, były używane teſtamenta. Tak o nich ſą wzmianki w prawach Alaryka, i Teodoryka Oſtrogotów Królów w formularzów Markulfa zięd̨ze 2 p. 12 ieſt forma nieco podobna do formy w teſtamentach Rzymſkich używaney. Zaczęły ſię Frankom podobać teſtamenta, duchowni naypiérwey dla korzyſtania z tych darów, zaczęli ośmielać tworzenie teſtamentów. To nadużycie do tego poſunięto ſtopnia, że kiedy kto bez teſtamentu umarł, Biſkup z dziedzicem wyznaczali iednaczów, którzy uſtanawiać mieli, wiele Kościołowi zmarły powinien był zapiſać. W Niemczech ſłowo *teſtamentum* różne miewało nie właściwe znaczenia, iak z Bolingbroka, i Mabillona *Analectorum* T. 2 p. 266 widzieć można. Zaczęły bydź naypiérwey w Niemczech, używane przez Panuiących, te miały nie iaką formę rozrządzenia. Podobno teſtament 1051 Roku przez Martine i Duranda zachowany Rixy, czyli Richezy żony Mieczyſława II, a matki Kazimierza I, będzie piérwſzą w tym rodzaiu tranzakcyą, która nas doſzła. W dwunaſtym wieku 1139 Roku, iak Schanat *in hiſtoria Wormatienſi* Nro. 75 wſpomina, pozwolił Ceſarz Folmarowi teſtament uczynić. W trzynaſtym wieku w Brabancyi zaczęto powſzechniey piſać teſtamenta. Leibnitz

niewolników lub na wyrobek oddanych; 4to. ſzaleni póki do rozumu

w wydaniu *Scriptorum Brunsvicenſium* T. 3 p. 487 pokazał, że na końcu czternaſtego wieku Statuta w Goslar piſane, dały wolność nie ograniczoną piſania, i tworzenia teſtamentów. W Saxonii zaczęły bydź teſtamenta w pietnaſtym wieku. Piérwſzy 1409 Roku podpiſany, zachował Ludewig *Reliquiarum MS.* T. 8 p. 456.

III. Czy Ryxa Królowa Polſka wygnana z Polſki, w Niemczech robiąc teſtament 1051 Roku, ma bydź uważaną za piérwſzą, która wzór teſtamentów nam podała, nie wchodźmy. Kapituła Gnieźnieńſka zawiera przywiley Władyſława Odonicza 1237 Roku, *XVIII Kal: Februarii* na wieś Oſtrowite Januſzowi Kanclerzowi *adiecta facultate de ea teſtandi*, lecz piérwſzy teſtament partykularnego (ile wiem) ieſt 1272 Roku w ſkładzie Kapituły Kujawſkiey. Wiadomo, że do uſtaw Ormian wpływał naywięcey duch religii, i iey ſprawców obrządków. W tych uſtawach, które noſzą odległeyſzey ſtarożytności cechę, a Zygmunt I 1519 Roku uroczyście potwierdził w rozdziale I czytamy „ *Każdy Ormianin złożony będąc chorobą, wezwać powinien duchownych i dwóch, albo trzech mężów. Naprzód ma odkazać czyli legować cokolwiek do Kościoła ſwego Biſkupom i Xięży, a potém oſtatek maiętności ſwey bliſkim i przyiaciołom ſwoim podług właſney woli naznaczy.* Nie muſiały bydź dobrze uważane teſtamenta w Polſzcze, kiedy poczytano ie za nie prawne, i czynić ie Ormianom Lwowſkim przeſzkadzano. Reſkrypt Władyſława III 1434 Roku te zawiera wyrazy „ *Volentes de ſpeciali favore conſervare, decernimus, quod nullus Armenus, ſive alter quicunque indigena, ſive extraneus audeat, ſive præſumat, teſtamentum ultimæ voluntalis prædictorum Armenorum, ſeu alterius ipſorum, dum & quoties id acciderit impedire. Mandamus ut circa antiquam conſvetudinem Armenos de faciendis teſtamentis conſerves.* Zaczęły teſtamenta w pietnaſtym wieku bydź coraz powſzechnieyſzemi w Polſzcze. Za Kazimierza Jagiellończyka zaczęły te przedśmierciowe rozrządzenia, przenoſić różne własności do Kościołów. Czytałem 1477 Roku Reſkrypt, czyli napomnienie od Woyciecha z Zychlina Podkanclerzego Koronnego, do miaſta Będzina przeſłane, w którym uwiadomia o gniewie Królewſkim, na korzyſtanie przez duchownych z ſłabości umieraiących, i dodaie, że nie dawno zaczęły bydź tranzakcye teſtamentów znane „ *quæ nullo jure in Regno fulciuntur* Przynoſzono teſtamenta do potwierdzenia Królów, a tak potwierdzone, zyſkiwały nie iaką ważność. Kiedy w Polſzcze w początku panowania Zygmunta I, Juliuſz II Papież piſał, że w prawowiernym Króleſtwie przeſzkadzaniem teſtamentów, umnieyſza ſię zaſługa Katolików przez dawanie iałmużn: wydany został Statut 1510 Roku, V. L. I p. 369 „ *Pietatem ſanctam opprimere nolentes, ſed eam cum ſummo favore proſequi cupientes; Decernimus ut teſtamenta condantur de bonis mobilibus.* Nieruchomy zaś maiątek Królowi wolno teſtamentem zapiſywać. Potwierdzał iednak Zygmunt I nie które teſtamenta, piérwſze takie potwierdzenie ieſt 1515

zumú nie będą powróceni; 5to. od Kościoła różniący ſię wſzelacy odſzczepieńcy (1289).

Statut

Roku w aktach tego roku Metryki Koronney p. 151. Lecz potwierdzenie oſtatniey woli Staniſława z Kurozwęk 1518 Roku w aktach ówrocznich Metryki Koronney na karcie 118 będące uczyniło wielkie wzruſzenie w Ziemi Sandomierſkiey, kiedy ten Staniſław dzieciom nie wiele zoſtawił maiątku, a różnym Kościołom zapiſał nieruchomy maiątek. Znayduią ſię w różnych ułomkach czynione oto do Króla ſkargi. 1519 Roku V. L. 1 p. 389 obiecał Król więcey teſtamentów nie potwierdzać, a te, które mniey prawnie były zatwierdzone, wzruſzać ie ſądownie pozwolono. Takie było o teſtamentach rozumienie w Polſzcze do panowania oyca, i ſyna Zygmuntów.

W Litwie nie znano teſtamentów. Dopiéro w 1506 Roku na prożbę Metropolity Zygmunt I iak w Tomie 7 Metryki Litewſkiey w oryginale na karcie 158, a w kopii na karcie 294 pozwolił teſtamentem Cérkwiom Bożym, i Hoſpodarowi zapiſywać maiątek, byle fundacya teſtamentowa była przez Króla potwierdzona. Podobny warunek, w tém ſamém czaſie 7015 (1506) Roku, dla Xięſtwa Kijowſkiego, przywiley wydany upewnił. Użył naypiérwey (ile ſię zdaie) tey wolności w zapiſaniu Cérkwi Fiedor Januſzowicz, Kirylle Władyce Łuckiemu Kołodna, i Zabeza, co Zygmunt I 1506 Roku w oryginale na karcie 212, a w kopii 393 T. 7 potwierdził. Ten ſam właściciel żonie ſwoiey Tetiannie, Myſzów w Włodzimirſkim, Wiczyny w Łuckim Powiatach zapiſał, i Król w tém ſamém czaſie to rozrządzenie potwierdził. W xiędze 15 teyże Metryki w oryginale na karcie 46, a w kopii na karcie 42 zapiſane ieſt nie ograniczone pozwolenie, robienia teſtamentów Koptiowi Waſylewiczowi. Od czaſu wydania tego piérwſzego Statutu, wiadome iuż ſą prawidła względem przedśmierciowych rozrządzeń.

Prawa 1676, i 1677 Roku V. L. 4 p. 368 i 526 wſzelkie teſtamenta o dobrach ſzlacheckich, i mieyſkich za nie ważne poczytały. Seym 1776 Roku V. 8 p. 882 nie tylko, że te Seymowe uchwały ponowił, ale wſzelkie *legata* od złożonych chorobą, a tém więcey po teſtamencie czynione, że nie maią mocy, ogłoſił.

Teſtamentum Militare za panowania Króla Alexandra uczyniony, widział zmarły Naruſzewicz. Król potwierdzaiąc wyraził, że gdy nie mógł przewidzieć śmierci, ſzablą nie piórem wolą ſwoię napiſał, zatém zaświadczone od Hetmana rozrządzenie, i w obozie ſpiſane, Król zachowanym mieć chce.

Teſtamenta nuncupativa, czyli ſłowne zaczęły ſądy duchowne przyimować. Kiedy ſądy duchowne ſądziły o ważności teſtamentów, używały wyroczni prawa Rzymſkiego, które pozwala *Nuncupativa Teſtamenta* Nie widziałem iednak śladu tych teſtamentów, iak w końcu ſiedmnaſtego wieku. Ułomki *Hiſtoriæ Societatis Jeſu MS. Collegii Vilnenſis* od początku tego wieku piſana wyraża

Statut drugi i trzeci dodał (1290), że wywołańcy, i od czci odsądzeni testamentu czynić nie są mocni (1291).

Arytykuł

z otwartością o wielu przykładach w czynieniu takich funduszów, czyli bardziey słównych odkazów. Zaświadcza nawet o szprzeczności między słównym a urzędownym testamentem w iedném co do swego zakonu zdarzeniu. Takie nadużycia napełniały niespokoynością familie, a pomnażały sprawy. Zaświadcza dziennik Seymu 1726 Roku, że iednomyślnie Litwa żądała aby takiego rodzaju testamenta nie miały mocy, iakoż prawo tegoż Seymu V. L. 6 p. 487 ustanowiło, *że Testamenta nuncupativa* żadney mocy ani w sądzie duchownym, ani w sądzie świeckim nie będą miały. Brzostowski Biskup Wileński, któremu Chochlowski w dziele *De Episcopo litigioso* wszystkie zakłócenia przypisuie, tylko takie testamenta w sądzie duchownym uprawniać zaleca. My w Polszcze zbyt mało musieliśmy mieć przykładów takich testamentów, kiedy o ich czynienie nie mamy skarg i te prawo dla Litwy służące nie wpisano między Koronne ustawy.

Do iakiego rodzaiu testamentów należy liczyć testament Króla Michała pod przysięgą nie otwierania za iego życia w Częstochowie złożony, była kwestya. Janicki Adwokat Lubelski w nudney dyspucie przesłaney do Paca rozważa. W krótce otworzono skład, i dowiedziano się, iak często w niedoyrzałych kwestyach bywa, że należy piérwey badać rzecz o którą idzie, a dopiéro o nią mieć spory, rzecz tak się ma iak Kochowski *Annalium Polonicorum Climactere* IV MS. Na końcu xięgi i o panowaniu Michała wyiaśnia. Król Michał nabożny aż do zabobonu, ze złota zrobione serce zawiesił w Kaplicy Częstochowskiey i w tém składzie dwóma pieczęciami zawartém włożył swoią ręką pisaną prożbę do N. Panny i kilko wiérszami z xiąg psalmowych wyiętemi tę nabożną skończył prożbę. Wymaganie przysięgi, że za iego życia ten skład nie będzie otworzony; różne czyniło wnioski. Po śmierci otworzono złociste serce, a ta kartka służyła do pochwał w iedném kazaniu na śmierć Króla. Olszowski Kaznodzieia ieszcze w sposobie czynienia taiemnicy uwielbia tę kartkę. Podobny testament, ieżli tak modlitwę nazwać się godzi, Anna żona Zygmunta III złożyła przed obrazem N. Panny u Karmelitów na Piasku w Krakowie. Słyszałem, że Jan III także napisał testament w sto lat otworzyć miany, lecz szczegóły tego zdarzenia, i co w tey ostatniey woli było zapisano nie iest mi wiadomo.

Powiedziano w prawie, że nie wolno tylko ruchomym maiątkiem zarządzać, nie raz był spór co należy do ruchomego maiątku. Ja widzę wyraźne prawo 1510 Roku V. L. 1 p. 369 „ *Immobilia bona tam hæreditaria, quam opignorata &c.* Więc summy na dobrach urzędownie zapisane, są nie ruchomym maiątkiem.

(1289) Ten artykuł o kacęrzach w drugim i trzecim Statucie został wyrzucony,

Artykuł XIV. Gdyby kto na rzeczy ruchome, i na imiona od siebie nabyte, pisać chciał testament, tedy ma wezwać urząd, lub iednego z nich, a gdyby i to bydź nie mogło, tedy wezwie trzech szlachty, i komu zechce taki maiątek zapisze, prosić będzie o świadków czyli pieczętarzów podpis, i sam podpisze, a gdyby podpisać nie umiał, pieczęć przyłoży. Wszystko co zapisuie, powinno bydź iasno wyrażono, wolno iest każdemu odmienić swóy testament (1292) a ten, który iest ostatni, i śmiercią potwierdzony, u każdego sądu ważnym bydź ma.

iako przeciwny przyrzeczoney opiece prawa różniącym się w wierze przez Zygmunta Augusta, i akt Konfederacyi 1573 Roku.

(1290) W Artykule 1 obydwóch Statutów.

(1291) Czy samobóycy testament może bydź ważny, czyniono różne spory. Dla tego, że człowiek chcący się zabijać, musi albo bydź szalony, albo w przedsięwzięciu swoim iest występny, zatém bądź nie przytomność zmysłów, bądź przedsięwzięcie występku, którego dopełnienie daie dopiéro skutek napisanemu rozporządzeniu, zdaie się czynić człowieka nie sposobnym tłómaczenia prawnie swoiey woli. Roysius Maureus sprawuiący urząd Refferendarza w Litwie za Zygmunta Augusta w dziele *Decisiones Litvanicæ* w piérwszym przedziale kilkadziesiąt kart poświęcił na rozważenie tey kwestyi. Samobóycy testament umyślnie przed samobóystwem przez niego sporządzony iest nie ważny. Umieraiącego z rany sobie zadaney w prawie Magdeburgskim nie ma mocy, bo chorym odkazywać małe tylko rzeczy wolno. Lecz w prawie naszém, kiedy samobóyca pozna swoie szaleństwo, i powrót do rozumu iest zaświadczony, testament iest zupełnie ważny. Jeśli dzieło *Philosophie de la nature* o iedném zdarzeniu wspomina, że samobóyca pracowitą xiążkę napisał na usprawiedliwienie swego przedsięwzięcia, i dopiéro życie sobie odiął; takie przykłady są rzadkie, i choć nie wielu podniesie siebie do tych wspaniałych, i prostych wniosków, które logiczny Mendelsohn w pismie *Phædon* okazał, czuią iednak niemal wszyscy chęć zachowania bytu własnego. Przypiszmy chorobie, i momentalney rozpaczy naywiększą część takich wypadków, a zachować te prawidła należy, które wymieniliśmy.

(1292) Bywały takie zdarzenia, że słaby gotuiąc się do śmierci nie ma, osobliwie w większey niemocy dość siły oprzeć się życzeniom pilnuiących, a dawszy raz testament, podpisać są gotowi obietnicę nie podpisania innego testamentu. Taka obietnica iest żadną, bo przeciwna celowi rodzaiu tranzakcyi. Testament ma po zgonie obowiązywać, wolno iest go odmienić, więc nie wczesne zrzecze-

Statut drugi toż ſamo powtórzył, a trzeci Statut nie które tylko formalności dodał (1293).

Artykuł XV. Gdyby kto teſtament czynił na woynie, i w drodze, a nie mógłby mieć trzech świadków, tedy należy mieć przynaymniey dwie oſób wiary godnych. Taki teſtament ma bydź przenieſiony do urzędu, a na woynie przed Hetmanem, lub Chorążym Powiatowym, ciż świadkowie przyſięgą maią ten teſtament opowiadać. Takowy teſtament w cudzey ziemi ſporządzony maiąc, powinien przyſiądz, że ten teſtament za wolą, wiadomością, i dobrey pamięci piſzącego, oſtatnią wolą był ſporządzony (1294).

Artykuł XVI. Swiadkami przy ſpiſaniu teſtamentu bydź nie mogą; 1mo. ci którzy teſtamentu czynić nie mogą; 2do. niewiaſty; 3tio. wykonywacze teſtamentu; 4to. ci komukolwiek zapiſano ieſt w teſtamencie (1295).

Artykuł XVII. Nikt nie może zapiſać iakiego daru czeladnikowi domowemu, lub niewolnikowi przez teſtament, nie uczyniwſzy go wolnym. Teſtamentem i każdym zapiſem można uwolnić, a uczyniwſzy przez ten ſam teſtament wyzwolonych dary i zapiſy czynić ieſt wolno (1296).

Artykuł XVIII. Każdy z takowych ludzi nie wolnych, może komu zechce trzecią część maiętności ſwoiey zapiſać, a dwie części rzeczy ruchomych, ma zoſtawić dzieciom ſwoim dla ſłużby tey ziemi, na którey ſiedzi, a ieśliby on i dzieci były wolne, odeyść im wolno z całym maiątkiem zoſtawiwſzy panu ziemię, i z zaſia-

nie ſię iſtotney wolności, ieſt bez ſiły obowiązuiącey, i noſi cechę wymuſu, którego dotyka ſrogość prawa.

(1293) Artykuł 2.

(1294) Toż ſamo w Artykule 4 drugiego, i trzeciego Statutu.

(1295) Toż ſamo w Artykule 5 drugiego, i trzeciego Statutu.

(1296) Toż ſamo w Artykule 8 drugiego i trzeciego Statutu. Już w iedney z wyżſzych not mówiliśmy, że o loſie chłopów, i niewolney czeladzi w inném dziele mówić będziemy.

z zasianém żytem, i z domami, i z tém wszystkiém, co było od pana dane, w czasie oddania tey ziemi na powinność (1297).

Statut drugi dodał.

1mo. Przyczyny, dla których oyciec dzieci wyrzec się może. O tém w inném mieyscu mówiono.

Statut trzeci umieścił.

1mo. Wolno iest testamentem Kościołom zapisywać, byle służba ziemska była odbywana (1298).

2do Gdyby w testamencie na dacie lub mieyscu iakiém znaczném poprawiono, i skrobano ku szkodzie którey strony, takowy artykuł nie ma bydź u prawa za mocny przyięty. Lecz przez omyłkę czynione poprawy, testamentu nie niszczą. Równie nie będzie uchylony cały testament naruszeniem tych artykułów, które są przeciw prawu (1299).

(1297) Toż samo w Artykule 8 Statutu drugiego, a w Artykule 9 trzeciego Statutu.

(1298) W Artykule 3 iuż wyżey mówiliśmy, iak wolność czynienia funduszów została ściśnioną.

(1299) Artykuł 6.

ROZDZIAŁ VI. (1300)

Ma Artykułów XXIX (1301).

O ſędziach, ſądach, i ſądowey władzy.

Artykuł I. Jedném prawem wſzyſtkich należy ſądzić: odwołać ſię do wyżſzego ſądu rozumieiącemu ſię bydź uciążonym nie ieſt zabroniono; za nie ſprawiedliwą appellacyą ſtrona appeluiąca ſędziemu zapłaci dwanaście rubli groſzy (1302). Sędzia uſprawiedliwi ſię przed Woiewodą, Woiewoda przed Seymem, czyli ziazdem naywyżſzym. Gdyby w tym Statucie nie było prawa na iaki przypadek, ſądzić należy podług zwyczaiu, przypadek zaś nie obięty prawem donieść należy Seymowi, aby był w xięgę praw wpiſany.

Statut

(1300) Ten rozdział w Statucie drugim i trzecim, ieſt czwartym.

(1301) Statut drugi ma w czwartym rozdziale Artykułów, 70, a trzeci ma Artykułów 105.

(1302) Statut drugi w rozdziale czwartym Artykule 79, a Statut trzeci w tymże rozdziale Artykule 89 appellacyinyinych win ſześć kop, to ieſt złotych 128 groſzy 17 poſtanowił, od ſądu zaś Podkomorſkiego równie do pewney wielości pieniędzy kara naznaczona. Powſzechną było rzeczą, iż równie w wielkich, iak w małych ſprawach iednakowe były appellacyine winy. Tak w uſtawach dla Pruſs 1526 Roku Cod: Dipl: Dogg: t. 4 p 243 oznaczono kary trzech grzywien, a 1538 Roku 6 złotych winy uſtanowiono. W 1583 Roku w rozrządzeniu dla Inflant Stefana Batorego 18 grzywien Rygſkich, ſkładać poſtanowiono. Inflantczykowie piérwey w żądaniach ſwoich do Zygmunta Auguſta 1561 Roku podanych, i przez niego potwierdzonych otrzymali, iż nie ſprawiedliwie appelluiący, dzieſiątą część wartości ſprawy, o którą rzecz idzie, tracić powinien. Tak małe appellacyine winy w Litwie, ściągnęły nie przyzwoitości. Konſtytucyą 1764 Roku kary oſobiſte i pieniężne na nie ſłuſznie appelluiących naznaczy-

Statut trzeci (1303) w każdém przypadku nie obiętém przez mieyscowe prawo, do naybliższego Chrześciańskiego udać się nakazał (1304).

Artykuł

ła. Konstytucya zaś 1766 Roku na karcie 33, 2000 kop, i sześć niedziel wieży Trybunałom wskazywać na nie słusznie odwołuiących się od sądu piérwszey instancyi poruczyła. W Woiewodztwach zaś od Litwy przyłączonych, gdy późnieysze po Unii prawa Litewskie nie są przyimowane, tak małe winy appellacyine zostały.

Nie wchodźmy za co, kiedy, i iaka ma bydź kara piéniężna naznaczona przez prawodawcę, bo nie o nauce prawodawstwa, ale o dzieiach prawa rzecz czyniemy, winniśmy iednak co do tych samych piéniężnych kar uczynić uwagę. Każda kara iest przepisana dla ludzi, którzy w czasie ogłaszania ustawy, wyrokom naywyższey władzy podlegać mogą. Ukaranie piéniężne w szesnastym wieku, mogło mocno dotykać, taż sama kara, kiedy w cztéry lub pięć razy pomnożyła się massa piéniędzy, iest cztéry lub pięć razy mnieyszą, niż ią chciał mieć prawodawca. Ta prosta uwaga zastanowiła naypiérwey Longobardów, kiedy przez zwycięstwa pomnożyli swoie dobre mienie. Rotaris Król wprowadził kar piéniężnych powiększenie Cod: Long: li: 1. Filangieri w dziele *Science de la Legislation* sprawiedliwie chwali ustawę Nayiaśn: Katarzyny II daną w instrukcyi do prawodawczey xięgi układania § 443 Artykuł 19, że kary piéniężne co trzydzieści lat maią bydź odmieniane. Te trzy razem stosowane Statuta, okażą różnicę kar piéniężnych za iedną winę. Tam więc, gdzie Statut Litewski iest zupełnie zachowany, iak w kraiach od Polski do Rossyi przyłączonych, ta uwaga powinna bydź naywyższey władzy przełożona.

(1303) W rozdziale 4 Artykule 54 § ostatnim.

(1304) Adwokaci mimo to prawo, które w niedostatku swoich ustaw, odsyła do bliższego Chrześciańskiego, lubią przywodzić na wsparcie swoich wniosków *præjudicata*, czyli dekreta w podobnych przypadkach, żądaią aby opinia urzędnika w iednem przypadku, była skazówką do wyroku drugiemu sędziemu. Kiedy ten błąd iest dość powszechnym, rozważmy 1mo. zkąd szczególne przepisy, lub wyroki mogły mieć wpływ do prawa, albo prawideł dla sędziów; 2do. co nasze prawa względem prejudikatów wyrzekły; 3tio. iakie to *præjudicata*, i w iakim sposobie mogły zastanawiać sędziów.

I. Kiedy prawodawcza władza przeniosła się od ludu Rzymskiego, do Cesarzów, na różne zapytania wydawali Cesarze reskrypta, te do szczególnych przypadków wydane, zdawały się ogłaszać wolę naywyższey władzy. Uczuł te nadużycie Traian, i nie chciał takich reskryptów wydawać, Makrin za świadectwem Jula Capitolina chciał ie znieść, aby odpowiedzi takich poczwar, iakiemi byli Caraccalla, lub Commod, zbiór wielu świętych praw nie kaziły. Justynian, czyli bardziey Trebonian ie umieścił, wiele iednak wyrzucił, i stały

Artykuł II. Woiewodowie, i Staroſtowie powinni dwóch obywatelów w tymże Powiecie mieſzkaiących i oſiadłych wybrać, aby

ſię zbiorem prawa. Liczny był tłum prawników w Rzymie, i z dwóch tyſięcy prawniczych dzieł, które *reſponſa prudentum* nazywano, ułożono Pandekty, czyli Dygeſt w 50 xięgach. Kiedy weſzły barbarzyńſkie prawa, mieſzano uchwały témczaſowe wraz z prawami, które na zawſze ſtanowiono. Z znalezioném prawem Rzymſkim namnożyło ſię Gloſsatorów, Kommentatorów; prawnik zoſtawał ſędzią, a w wyrokach ſwoich przykładami ſtwierdzał naukę, którą dawniey podawał. Prawo Rzymſkie nie wſzędzie, i z różnemi umiarkowaniami przyimowano. Trzeba było wiedzieć o tych umiarkowaniach i różnicach, zatém wyroki ſędziów w różnych latach iednoſtaynie wypadłe, okazywały zwyczay, który przez milczenie, a czaſem przez ſankcyą prawodawcy, lub naywyżſzey władzy brał cechę ſzanowną prawa „ *Nam conſvetudo eſt altera lex.* Lecz ieżeli w tylu różnicach prawa w Prowincyach, i Powiatach Francyi, albo Brabancyi widziemy położone tym różnicom granice przez zwyczay, ieżeli w Anglii wiedzieć trzeba, gdzie ſię zaczynaią i kończą Anglo-Saxońſkie prawa, gdzie *lex communis*, gdzie zwyczay *Gavelkind*, i z iakiemi umiarkowaniami rozciągały ſwoią władzę: ieżeli dość długo w Danii badano, którey części Jutlandyi, lub Seelandyi, i z iakiemi warunkami ſłużyło w różnych epokach ſtanowione prawo, trzeba było patrzać na ciąg dawnych i nowſzych wyroków, aby taką okoliczność mieyſcową (iż tak rzekę) zwyczaiem dawnym wyiaśnić. Lecz te przywodzenia ſą hiſtoryą ciągłą życzeń ludu, opinii, i ſporów Magiſtratur. Tam Autor znaydzie przyczyny bądź w obyczaiach, bądź w zamieſzaniach domowych, bądź w innych okolicznościach: przywiedziony wyrok ſtawia ſię przed Trybunałem opinii ówczeſney, a mnoga takich dekretów liczba, w takichże przypadkach poda ciągły zwyczay, nie naruſzony, albo przeciwnemi wyrokami, albo wolą naywyżſzości. Lecz czy w tém ſpoſobie *Prœjudicata* przywodzi Patron w naſzym kraiu, niech każdy ſądzi.

II. Dekreta długo nie były w iedną xięgę wpiſywane, równie iak i akta, które piérwey iednak zaſtanowiły troſkliwość rządu. W innych kraiach dano przykład, my za nim poſzli. Prawo Kazimierza Jagiellończyka u Herburta edycyi Lubelſkiey 1756 Roku p. 8 V. L. 1 p. 250 nakazuie mieć takowy ſkład, i wyraża przyczynę, aby dekret raz wydany, był w podobném przypadku prawidłem „ *Et dum in aliqua cauſa ſuper aliquo articulo audita propoſitione, & reſponſione ſententiatum fuerit, in librum ſentiarum inſeratur ut poſtea in eodem articulo, vel ei ſimili, ſimilis ſententia proferatur.* Przyczynę tego prawa Zygmunt I w urządzeniu dla Prus 1538 Roku doſtatecznie wyraża, że ſędziowie w iedném przypadku nie mogą przeciwne dawać ſobie wyroki, bo w iedném, albo w drugiem przypadku byłaby nie ſprawiedliwość, lecz to do tych ſamych ſędziów, którzy tak ſądzili, ſtoſować ſię tylko może. Konſtytucya Koronacyina dla Litwy 1764 Roku zakazała „ *digreſſii prejudykatów allegowania*

aby ich zastępowali w sądzeniu. Winy dla Króla (1305) a przychody

dla iedyney impressyi, które częstokroć contra legem, & justitiam były ferowane.

III. W czterech przypadkach *præjudicata* służyć mogły w Polszcze; 1mo. kiedy prawo obce Magdeburgskie stało się prawem mieyscowém dla miast, i nie które były poprawy w Assessoryi. Tak *Speculum Saxonicum* li: 2 art: 12 zakazało dopuszczać appellacyi w sprawach kryminalnych od piérwszych instancyi: Assessorya od czasu Zygmunta III panowania, odmieniła tę szkodzącą bespieczeństwu szczególnych osób ustawę, troche scholastyczną, ale potrzebną dla ludzkości dystynkcyą w samém prawie; 2do. kiedy toż samo obce prawo naznacza albo pieniężne kary, albo ustanawia od iakiey summy iest appellacya, a zmieniła się stopa monety, i stosunek pieniędzy z produktami; w tenczas takowa redukcya czyniła się przez wolę naywyższego sądu, potém za prawidło przyięta; 3tio. miasta miały wielkierze, czyli plebiscyta dawne, wyraz w nich był oboiętny, ten zwyczaiem używania się tłómaczył; 4to. nie dostatecznie czasem wytłómaczy się prawo, zwyczay okaże iak ie bliżey żyiący tłómaczyć chcieli. Tak Refferendarya wytłómaczyła, że z dziesięciny słoma należy gromadzie daiącey dziesięcinę.

(1305) Kiedy w zmianie prawodawstwa średnich wieków zmieniły się wyobrażenia rzeczy, wymiar sprawiedliwości stawał się funduszem przychodów. Nie uwolnił się od tego błędu ani Karol Wielki, ani Alfred. Każdy występek był wzruszeniem spokoyności publiczney, Panuiący pokoiu był stróżem. Równie za baczność czyli dozor, iak za karę należało opłacać winę. Kiedy zaś raz taki przychod, stał się rodzaiem intrat, niedostatek spraw odeymował dochód, napływ interessów pomnażał kassę, i ieśli w wielu kraiach zakazywano się godzić, aby dochód z grzywien Panuiącemu nie upadł, widziemy w przywileiu Xiążąt Mazowieckich dla nie których ziem tego Xięstwa 1448 Roku, iż strony mogą się z sobą godzić, wszelako strona, która zasłuży na karę, powinna do skarbu Xiążęcego we dwie niedziele zapłacić należność pod imieniem *Jednane*. W xiędze 7 Metryki Litewskiey w oryginale na karcie 587, a w kopii na karcie 693 widziemy przez Zygmunta I 1513 Roku ustanowienie Zenowicza razem Woiewodą i Starostą Kijowskim, i przepisuie iaka część dochodów sądowych Królowi, a iaka Zenowiczowi należeć ma. W rachunkach Jozefowicza Podskarbiego Ziemskiego, których ułomek był w Kommissyi Skarbowey 1521 Roku z trzech lat, te winy i cały przychód sądowy zapisany iest 9,800 kop, czyli podług stopy 1523 Roku złotych 306,533 groszy 20. To trzeba także dodać, że w tym Roku 1521 Zabrzeziński Woiewoda Nowogrodzki na 3,000 kop skarany został.

Cerazin Kirszteyn na karcie 119 mówi „*Winy sądowe bierze także pani nasza tylko tam, gdzie o gwałt, o kary dziewek idzie, a o głowszczyzny kobiét, o które nie masz się komu upomnieć.* W nocie (1255) okazaliśmy, że

chody dla Woiewody i Starosty ginąć nie powinny. Sądzenie powinno bydź iasne, dokładne, i bezstronne.

Statut

kobiéty w Niemczech i w północnych kraiach były pomocą w sprawach publicznych mężom. Zaświadcza Mabbillon *de re diplomatica*, że Refferendarze w względzie poborów i podatków zostawali pod władzą żon Panuiących a Heumann napisawszy w dziele „ *de re diplomatica Imperatricum, Augustarum, & Reginarum Germaniæ*„ obszernie o władzy Panuiącego żony sprawiedliwie zbiera twierdzenia swoie *Jam ex his abunde cognosces, Augustæ nomen non dignitatis tantum, sed etiam potestatis esse. Regina scilicet modo in solemni imperii concione assidet, modo de tribunali pronunciat, modo ducit exercitum; ipsius consilia exquirit maritus, ipsius interdentu negotia publica tractantur,— hæc filii Regis tutelam, immo totius Reipublicæ curam gerit, illa rebus mariti absentis providèt, ista sacramenti fidem à regni subditis excipit.* Równie o tém Rudolf Comes à Bunau *de ornamentis & honoribus Augustarum* c. 30 p. 70 i w innych mieyscach obszernie mówi. Czy wezmę Cleffela *Antiquitates Septemtrionales* o północy, czy użyię świadectw z dzieła *nouvelle Diplomatique par la Congregation de St. Maur* do Francyi, czy Dugdale *Monasticon Anglicanum* dla Anglii przekonywam się, że żony Panuiących maiąc wpływ do rządu miały i oddzielne dochody. Niknęły wpływy kobiét do rad Panuiących mężów, gasły też i źrzódła dochodów w owych wiekach. Zbyt iest nasz nowy kray, abyśmy mogli mieć wiadomość iak daleko Królowe miały prawny wpływ. Prócz iednego przywileiu na którém Zofia żona Władysława Jagiełła kazała w imieniu swoim *relationem* zapisać, nie mogłem innych śladów prawnego wdawania się żon naszych Królów, do urzędu mężów znaleść. W spisaniu ziem *Dosmeydabook* za Wilhelma zdobywcy widzieć można, że miała Królowa Angielska, oddzielne intraty na kupienie oliwy do lamp, na wełnę, i ubiory kobiéce. Od opłaty za przywileie iedynasta część idzie na Królowę, i zowie się *aurum Reginæ*, iak sławny Prynneus 1635 Roku utrzymywał, prawność i rozciągłość tey opłaty, rzecz iest temu dziełu obca. Jesiotr i Wieloryb iedynie należeli do połowu przez Króla, w skarbowych Archiwach Angielskich zapisano „ *De sturgione observatur, quod Rex habebit integrum, balena vero sufficit, si Rex habebit caput & Regina caudam.* Równie w Danii miała Królowa oddzielne przychody. W Polszcze miała 1mo. pierścionkowe, które miasta raz ieden nowey Królowey dawały. Po śmierci Elżbiety Królowey 1547 Roku w poniedziałek po niedzieli Kwietney miasto Sandomierz do sądu Królewskiego o oddanie *annularis pensionis* było pozwane, dekret wypadł, że ten przychód *ex ambigua consuetudine solvitur*, i że iuż iedna prebenda, na tym dochodzie iest fundowana. Dekret ten iest w składzie Sandomierskiey Kollegiackiey Kapituły; 2do. głowszczyzny po kobiétach, o które nikt nie upomina się, o czém i redakcya 1532 Roku wspomina; 3tio. o winy za gwałty kobiét, co iedynie z Kirszeyna Cerasina wiemy. Zwykłym sposobem dawano potém Starostwa w opra-

Statut drugi z przywileiu 1564 Roku dla Litwy wydanego, obranie ſądu Ziemſkiego ſzlachcie oddał (1306).

Artykuł III. Sędziowie pryſud brać będą dzieſiątą część przyſądzoney ſummy, a w dobrach przyſądzonych uważać maią ſprawiedliwy ſzacunek (1307).

wę czyli reformacyą Królowom, a od czaſu Zygmunta III Konſtytucye Seymowe też oprawy wyznaczały. Takiego rodzaiu zaś małe przychody zniknęły. Mamy wprawdzie iedne piſmo *o pierścieniu Królowey Imości* żonie Jana III, w którém powiada Autor, że ſądy, i miniſtry iey pierścionka (to ieſt iey liſtów) ſłuchaią, a ten pierścionek ſowite iey przynoſi dochody, lecz ta Satyra nie ma związku do materyi o prawnych dochodach żon Panuiącego w naſzém kraiu, owſzem z zgaśnięciem rodu Jagiełłów żadne przychody nie były z ſądów lub z tax od przywileiów dla żon naſzych Królów.

(1306) Do panowania Zygmunta Auguſta, nie było ſzlacheckich ſądów, tylko te naſtępcze Woiewodów. Samo nakazanie pilnowania dochodów w pryſudach, zapewniało nie pewność ſprawiedliwości. Widziemy Podlaſzanów ſkargi, iak daleko ci zaſtępcy, ſzlachtę krzywdzili. Polacy od czaſu Jana Olbrachta mieli ſądy ziemſkie, do których ſzlachta obierała Kandydatów, a Panuiący z nich wybierał. Przywileiem w Bielſku wydanym, a w Wilnie potwierdzonym, nadano tę ſwobodę Litwie. Sądy Grodzkie zoſtały na ſprawy pod imieniem artykułów Grodzkich znane. Stefan Król pod czas rewizyi tego Statutu 1578 Roku, ten przywiley potwierdził, a Statut trzeci w Rozdziale 4 Artykule 1 to krótkie wyliczenie odmian, władzy ſądów wyraził, i utwierdził.

(1307) *Pryſud* czyli *Pereſud* ieſt nadgroda za pracę ſądzenia, i za udzielenie opieki winnemu, przeciw prawu oſobiſtey zemſty. Rozważmy te dwa ſzczeguły.

I. Jeſzcze w Kapitularzach Karola Wielkiego czytamy, że *decima pertica*, czyli dzieſiąty pręt gruntu, należał do Panuiącego, kiedy dla rozſądzenia ſprawy wyſyłał ſwoich poſłańców *miſsos Dominicos*. W tychże Kapitularzach widziemy, że te dochody, ſkładały część intrat Karola Wielkiego, i należały *ad Villas*, czyli do właſnych iego dóbr ekonomicznych. Gdziekolwiek rzuciemy oko na dawne prawa, znaydziemy te intraty, których część ſzła na ſądy. Ta dzieſiąta część uważa ſię iak prawny procent, bo mimo wielu odmian w dzieiach handlu, przemyſłu, i lichwy ten procent dzieſięciu od ſta trwał do końca ſzeſnaſtego, lub ſrzodka ſiedmnaſtego wieku, a w Polſzcze z uſtanowieniem mnieyſzey prowizyi, duchownym po ſiedm od ſta 1635 Roku był uprawniony, i do Auguſta III panowania, był wybierany. Tego zwyczaiu brania dzieſiątey części wartości ſprawy, mamy rozgałęzione ſłady w uſtawach północy. Za Jana Olbrachta były ſkargi o większe wymaganie, więc nie miano za prawną krzywdę ten dokładnie wymuſzony dochód. Michalon Litwin w zbiorze piſarzów *in Res-*

Artykuł IV. Złożony ieſt naywyżſzy ſąd z Panów Rad, Baronów

publica Elzewiriańſkiey edycyi przez Krzyſztanowicza wydaney na karcie 268, zaświadcza takie wybieranie w czaſie ſwoim, to ieſt za panowania Zygmunta I. Zaczęli bydź prawnikami Litwini za Zygmunta oyca, iak z regeſtru dochowanych ſpraw, ſądzonych przez Króla widziemy. Opłata takowa była ciężarem, a w miarę pomnożonych ſpraw znacznym źrzódłem intrat. W regeſtrach Królowey Bony widziemy, że z Powiatu Krzemienieckiego przez dwa lata miała 490 kop groſzy Litewſkich. Sprawa Podlaſzanów z Sapiehą Woiewodą, który zbyt oſtro pilnował intraty *pryſudów*, pokazała iak wielkie ztąd wynikały uciſki. Zygmunt Auguſt, który inne iuż o powinnościach ſędziów miał wyobrażenie, zwołał Woiewodów i Staroſtów, ci razem 1564 Roku zrzekli ſię tego dochodu, i ten akt pamiętny na początku drugiego Statutu umieſzczono. Statut drugi i trzeci w artykule piątym, naznaczył od kopy dwa groſze. Wołyńſkie, i Kijowſkie Woiewodztwa naypiérwey od tego ciężaru uwolniły ſię. Przywiley, o którym 1593 Roku V. L. 2 p. 1406 uſtawa Seymowa wſpomina, nie ieſt mi wiadomy. Prawo zaś wſpomniane, cały ten dochód uchyliło. Jak futra honorowe dawano za winy w Polſzcze, tak w południowych Prowincyach kocc, czyli dywany, albo za nie piéniądze; o tey opłacie ta Konſtytucya wſpomina. W iednym regeſtrze ruchomości Xiążąt Oſtrogſkich czytałem, o kilku altembaſowych kocach ſądowych. Muſiały to bydź dywany do nakrycia ſtołów ſądowych. Dla Litwy ta opłata przeſądów, w ſądzie głównym 1609 Roku V. L. 2 p. 1683 uchylona zoſtała.

II. Okazaliśmy w początku dzieła, że obrażony ſzukał ſam dla ſiebie ſprawiedliwości. Stan taki przeciwny był ſpokoyności powſzechney; zaczęła władza kraiowa dawać opiekę przeciw zemście partykularnego, i w mocy dawnych wyobrażeń w prawnictwie, nakłaniać i przymuſzać ſtrony do ugody piéniężney, którą w ſprawie o głowę, głowſzczyzną w naſzym ięzyku nazwano. Słowo *Fred* w Szwedzkim ięzyku znaczy pokóy, a kiedy ſłowa Germanów, lub północnych Narodów chciano podług uwagi Montesquieu, na prawidła zepſutego ięzyka Łacińſkiego przeiſtaczać, dano oſtatnią ſyllabę Łacińſką i z *Fred* naſtąpiło *Fredum* lub *Fredus*. To było kupnem pokoiu, i oddzielną rzeczą od głowſzczyzny, czyli ugody ſtron za śmierć, lub rany zadane. To ſłowo, i iego znaczenie widziemy w prawie Allemannów tit: 3 § 3, w prawie Baiuwarów tit: 6 § 3, tit: 10 § 4, w prawie Friſionów tit: 16, w Kapitularzach Karola Wielkiego li: 3 c. 30, li: 5 c. 185, a Flodoard His: li: 4 c. 50 mówi „*affirmavit compoſitionem fiſco debitam, quam illi Fredum vocant indultam eſſe.* To Fredum było oddzielne od głowſzczyzny, iak w prawie Ripuarów tit: ult: napiſano „*Tertiam partem (compoſitionis) fiſco tribuat, ut pax perpetua ſtabilisque permaneat.* Równie w Kapitularzu Karola Wielkiego xięgdze 4 c. 14 zapiſano. Wreſzcie iak to rzecz była powſzechna Bruſsel w ważném dziele *de uſu feudorum* w tomie 2 okazuie. Nieśmiertelny Montesquieu w rozważeniu,

ronów (1308) ten ſię ma zieżdżać co rok do Wilna na niedziele

remi-

kiedy *Fredum* mogło bydź wybierane, dał obraz ówczeſnych zaſad prawnictwa. Kiedy kto przypadkiem zabił, lub rzecz nie żyiąca była przyczyną czyiey śmierci, *fredum* nie dawane, bo nie było potrzeby mienia opieki przeciw zemście. Otwórzmy ten piérwſzy Statut. Otwórzmy w końcu pietnaſtego, a w początku ſzeſnaſtego wieku piſane akta ſądowe, znaydziemy podobne prawidła. Szukał Loiſeau w dziele *traité des juſtices des villages*, iak panowie przywłaſzczyli w Francyi prawo ſądzenia. Ja w ſtopniowaniu feudalności widzę proſty we wſzyſtkich kraiach, tey władzy początek. Nadawali u nas ziemie Panuiący, nadawali tém ſamém przychody z tey ziemi i z oſadników należne. W piérwiaſtkowych funduſzach Tyńca, brać pozwolono mnichom piéniądze, za karę zabitego człowieka. Równie nadania dawnych Klaſztorów, maią równą opinii owych wieków cechę. Dawne było przyſłowie u ſądowych urzędników w Litwie *dziś Freiu nie maſz*, kiedy grzywien nie było. O exyſtencyi tego przyſłowia piſze Naruſzewicz w notach na Tom IV przekładu dzieł Tacyta. Tak więc imie i rzecz fredów w naſzych znayduiemy prawach. W Mazowſzu, iak Statuta tego Xięſtwa świadczą, ta opłata do ſkarbu nazywała ſię *Rucha:* zdaie mi ſię, że w w Teutońſkim ięzyku od ſłowa *Rache* zemſta ma to ſłowo początek. Wſzakże i znaczenie opieki od zemſty ma z tém ſłowem ſtoſowność.

Zoſtały grzywny i luity ſądom, te noſzą dawnych zwyczaiów pamiątkę. Rozſądek zdaie ſię obwiniać tę uſtawę, bo ſędzia w uznaniu czyiey winy ma pożytek, a korzyść ſwoią łączy z nieſzczęściem winnego. Lecz kiedy ſędziowie nie ſą płatni, a urzędnik będąc ſługą, i wykonywaczem prawa, wyrokiem ſwoim gotową uſtawę ogłaſza, w piérwſzey inſtancyi ſędzia podlega odpowiedzi, mniey przyzwoite ieſt takowe urządzenie. Wreſzcie ſędzia wyżſzego ſądu, patrzy na krótki czas urzędowania ſwego, iak na tę krótką przerwę, która oddzielonego od Powietników, nazad go powraca, a tak otoczony wyrzutami o łakomſtwo, ohydy nośić muſi cechę.

(1308) Loccenius w dziele *antiquitates Sveo-Gothicæ* na karcie 62 mówi, że *Barus* w Norwegſkim ięzyku znaczy celnieyſzego człowieka. W Hiſzpańſkim ięzyku *Vir equeſtris* czyli człowiek ſtanu Rycerſkiego ma ſię nazywać *Varron*, iak Beſoldus w dziele *de Comitibus & Baronibus* c. 4 § 16 z Gockiego dyalektu to ſłowo wyprowadzaiąc okazuie. Podług mnie większe podobieńſtwo i ſtoſowność Baronów znayduie ſię w Norwegſkim ięzyku. Kiedy zaś północ w zmienionym rządzie dała nowy ięzyk i wyobrażenia, ſłowo *Barus* i *Baro* w Łacinie ſrzednich wieków, przyięte zoſtało. Prawo Rypuarów *de Tabulariis* zdaie ſię, że każdemu mężczyźnie dało to znaczenie, brane takie było za małżonka, iak z Romanſu *Robert de Diable* Carpentier w Suplemencie Gloſſaryi du Cange T. p. 470 okazuie. Powſzechniey brano za celnieyſzego urzędnika, lub pana, a przez przenoſnią tém imieniem czcili nie których świętych *Le Baron ſaint Jacques, a Dieu & au Baron ſaint Leu* i t. p. Co znaczyli ſzczo-

reminiſcere (1309) w tym ſądzie parlamentem zwanym, nie tylko ſtronom

gólniey Baronowie w Anglii i Francyi, iak w Niemczech Baronowie zoſtali niżſzemi od Hrabiów, i iaka ieſt między temi tytułami różnica, ieſt rzeczą zupełnie obcą temu dziełu; tak w Węgrzech podług świadectwa prawa Węgierſkiego Parte 1 tit: 94, iak i w Polſzcze pod imieniem Baronów, oznaczał ſię zbiór urzędników, i pod to imie ſzli Hrabiowie. W przywileiu 1251 Roku 5 Lutego Boleſława Xięcia Sandomirſkiego, i iego matki Grzymiſławy w hiſtoryi Miechowſkiey przez Nakielſkiego piſaney, czytamy potwierdzenie darowizny uczynioney iedney wſi przez Hrabiego Wierzgona, nazywaiąc go kilka razy Boleſław w ciągu przywileiu *Comes*, tak kończy „ *ut autem utraque donatio tam noſtra, quam præfati noſtri Baronis rata & inviolabilis maneat &c.* W Statucie Kazimierza Wielkiego 1347 Roku V. L. 1 p. 33 czytamy taki wyraz „ *proinde ſtatuit noſtrorum Baronum & Nobilium authoritas, quod Judei &c.* W obietnicy daney Władyſławowi Jagielle 1410 Roku przyſtawienia Swantyborza ſyna Kazimierza Xięcia Pomorſkiego, u Doggiella T. 1 na karcie 573 te ſą wyrazy „ *Quem ſub fide & honore Chriſtiani ad manus infraſcriptorum Criſpini Caſtellani Cracovienſis. Petri Szafraniec Succamerarii Cracovienſis &c.* W Statucie zaś 1451 Roku V. L. 1 p. 170 po Biſkupach i Senatorach ſą wyrażeni *Nicolaus Subiudex Sandomirienſis - Cæterique prælati & Barones & Dignitarii in hac conventione Generali congregati.* W takim znaczeniu używa tego wyrazu Statut Zygmunta I 1523 Roku V. L. 1 p. 405. Litewſcy urzędnicy tak ſami ſiebie nazywaią w traktacie 1422 Roku między Władyſławem Jagiełłą, a Pawłem Rusdorfem Miniſtrem Krzyżackim, u Doggiella T. 4 p. 115, i w wielu publicznych późnieyſzych aktach. Ta formalność nazywania Baronami urzędników, zoſtała w ogłoſzeniu Królów od Henryka Waleziuſza, aż do Staniſława Auguſta.

Okazaliśmy, że Hrabiowie, iako celnieyſi należeli do Baronów Polſkich, wyiaśnić więc należy czy, i w iakim ſpoſobie byli Hrabiowie w naſzym kraiu.

Związki Polſki za Mieczyſława I, i Boleſława Chrobrego z Rzeſzą Niemiecką ſą oczéwiſte, podobno Zaodrzańſkie dzierżawy prawem Niemieckim przed traktatem Budyſińſkim należały. Urzędnicy więc Dworni, i Namieſnicy Rzymſko-Niemieckich Ceſarzów, nazywali ſię *Comes, Marchiones &c.* Były takież ſame urzędy u nas, a ktokolwiek Kadłubka czytał wie, że Woiewoda nazywał ſię *Comes Palatinus*, a Kaſztellan *Comes Caſtellanus.* W trzynaſtym wieku zaczęli bydź (ile ſię zdaie) Hrabiowie ſukceſsyonalni, bo Woiewodowie, i Kaſztellanowie tylko do ſwoiey godności tytuł Hrabiów mieli. Tak w różnych przywileiach nazywano urzędników nawet, Hrabiami. Tytuł ten muſiał bydź zatém iuż w ſukceſsyi przychodzącym. Bydź to wſzyſtko może, co Bartoſz Paprocki w xiędze *Ogrod Królewſki* w przedmowie do Michała Sędziwoia Skorzka napiſał, że za Kazimierza Wielkiego, zaczęli Hrabiowie ſkładać tytuły Hrabiów, *a to z tey przyczyny, że tym Rycerſtwo bardzo ſię obrażało, gdy przed*

ſtronom odwołuiącym od wyroków piérwſzey inſtancyi, ſprawiedliwość

niemi ci Hrabiowie piérwſzemi u Królów na Dworze bydź chcieli, i indziey; a tak gdy im przyſzła potrzeba z Wałochy na pospolitym ruſzeniu, i posłało Rycerſtwo do Panów, aby ſię potykali piérwey; oni wskazali do nich, i że to radzi uczyniemy, tylko nam naznaczcie prędki pośitek, albo ratunek, oni na to odpowiedzieli, że tego nie uczynią, na was wszyſtkie zwycięſtwo, iako na Panach należy, macie przed nami przodek wszędy doma i u Króla, mieycież i na woynie, a tak ſię żadnego od nas ratunku nie ſpodziewaycie. Nie znayduiemy nigdzie nadanych przez Królów Dyplomatów na Hrabſtwa. Przywiley Karola V na taki tytuł Janowi Tarnowſkiemu, wſpomina o takim ſamym przywileiu przez Zygmunta I dla niego wydanym; ia rozumiem, że to tylko było pozwolenie ſtarania ſię o ten tytuł. Zaczęli ſię inni o takie godności Hrabiów i Xiążąt ſtarać bądź u Ceſarzów, bądź u Papieżów; w Litwie byli Xiążęta z linii poboczney od Xiążąt na Rufi, i w Litwie panuiących pochodzący tych prerogatywy zoſtały nie naruſzone. Reinhold Heidenſtein *in vita Johannis Zamoyſcii* MS; powiada, że Jan Zamoyſki wyzwał na poiedynek Karola Xiążęcia Sudermanii, lecz ten nie chciał wyiść na plac z nierównym co do urodzenia przeciwnikiem. Zamoyſki chciał mieć tytuł Xiążęcia, i o ten przez Nunciuſza zaczynał ſię ſtarać u Papieża, aby mógł ſię zbliżyć do zapaſnictwa z Karolem. Lecz potém inne wypadki zwróciły uwagę Zamoyſkiego do ważnieyſzych zatrudnień. Kiedy za Władyſława IV Jerzy Oſolińſki Kanclerz Koronny zoſtał Xiążęciem, ta nowość, która w Hrabſtwie Gorków i Kraſickich nie obrażała, waruſzyła próżność Radziwiłłów, którzy dawniey byli Xiążętami Rzeſzy Niemieckiey, za pozwoleniem prawney władzy Litewſkiey 1637 Roku wyſzło piérwſze piſmo *o tytułach Cudzoziemſkich*, w którém wſzelkich obcych podnoſzeń nad równość przyimowanie za zbrodnią poczytano, powtórne piſmo *obrona tytułów*, nie umnieyſzyło wniesień przeciwko Oſolińſkiemu. Seym 1638 Roku naywięcey był zatrudniony tą kweſtyą. Wypadła Konſtytucya V. L. 3 p. 931, że iako wſzyſcy *æqueſtris ordinis ludzie ſą ſobie równi, tak ta varietas titulorum æqualitatem nobilitatis znoſić nie może, a żadnych tytułów ani świeżſzych, ani dawnych nikt zażywać, ani nowych upraſzać nie może, ani będzie, prócz tych, które ſą w Unii przyięte.* 1611 Roku toż ſamo do Woiewodztw od Litwy Polſzcze wcielonych ponowiono. Dom Poniatowſkich otrzymał tytuł Xiążąt 1764 Roku, a w 1775 Roku nawzaiem uſtanowiono z dworem Wiedeńſkim, że Xiążęta w kraiach Niemieckich Polſcy, a Niemieccy w kraiach Polſkich za Xiążąt uznanemi będą. Na tym Seymie Poniński i Sułkowſki zoſtali Xiążętami, a o Maſsalſkich powiedziano, że byli i ſą Xiążętami. O Sapiehach toż ſamo w Konſtytucyi 1768 Roku wyrzeczono; Zygmunt zaś I genealogią tego domu wpiſać w Metryki kazawſzy, tego tytułu nie dał.

(1309) Jeſt to druga niedziela poſtu *Introit* do Mſzy, zaczyna ſię od ſłowa *reminiſcere*, i dla tego ta niedziela ma to nazwiſko.

dliwość czyniona będzie, ale Woiewodowie i Staroſtowie z urzędów ſwoich za nie dopełnienie powinności powierzonych, równie i ich zaſtępcy odpowiadać będą.

Artykuł V. Gdyby nie którzy z Panów Rad nie ziechali, ſądy iednak maią bydź odprawiane, a wſzyſtkie ſprawy maią bydź odſądzone.

W Statucie trzecim Trybunał (1310) ieſt uważany za ten ſąd naywyżſzy, który ſąd Króla i Panów Rad zaſtępuiąc to ſądu głównego, to Trybunału ziemſkiego noſi imie.

Artykuł

Wſzyſtkie północne Narody, i maiące z niemi wſpólność, miały takie ziazdy, na których wydawano wyroki. Tak w okolicach Wulkanu, Hekli w Islandyi na ziezdzie Als-Heriarting pod przewodnictwem naywyżſzych ſędziów Lagmanów celnieyſi obywatele ſądzili, iak Anglo-Saxonowie na zgromadzeniach Wittena-Gemot zwanych. Tak Skandynawczyk ſłuchał ſkarg i obron ſtron na ziezdzie, które pod nazwiſkiem bądź Diza-ting, Mora-ting, bądź Upſala-ting Sam ting ſą znaiome, iak Gotowie przenieſieni na brzegach Tagu w zgromadzeniu, które ſłowem *Corti* naznaczali. Frankowie mieli ziazdy, a kiedy Królowie na Parlamentach ſprawy publiczne odbyli, zaczęły ſię ſądy, które w różnych odmianach to ſłowo miały zachowane. Jak to ſłowo Parlament owoc zepſutey Łaciny do nas przeſzło, wyżey mówiliśmy.

Takież ſame ziazdy będące obrazem rady i ſądów, nie oddzielne od wypraw woiennych, i uſtaw lenniczego rządu, równie i u nas były w Polſzcze od naydawnieyſzych czaſów, tak ſkład Kapituły Kujawſkiey zachowuie 1254 Roku dekret, przyſądzaiący wſie Sławſko, i Trebaczowo teyże Kapitule, w tym wyroku wyrażony Xiąże Kazimierz z Baronami, i ten znayduie ſię wyraz *in hoc conſiſtorio unanimiter ſententiam promulgaverunt.* Takie ziazdy były w Mazowſzu powſzechne, uſtawy zapiſywano w Statuta, a wyroki w ſzczególnych ſprawach mieſzczono w akta ſądowe. Takich kilka dekretów ma Kapituła Płocka, widziałem podobne ſądownicze piſma od Baronów Xięſtwa Oświecimſkiego, i Zatorſkiego, xięga dekretów Królewſkich w Piotrkowſkim archiwum zachowana, w znacznieyſzey części dawnieyſzych dekretów, ma podobny ſtyl i wyrazy.

Te Narody północne czas ziezdżania ſię miały nayczęściey w Marcu, tak w Islandyi za świadectwem Arngimiuſza *in Crimogreu Islandica* w tym mieſiącu odprawiał ſię ziazd, iak Frankowie obchodzili *les Champs de mars;* w tém ſamém czaſie, były równie ſądy Litewſkie Parlamentem zwane, także i ta rzecz godna ieſt zaſtanowienia, że kiedy naywyżſze ſądy Islandzkie trwały dni ſzeſnaście, równie ſądy, których dekreta ſą w xiędze wyroków złożoney w archiwum Piotrkowſkim nayczęściey takie dni ſzeſnaście trwały. Tak więc i czas, i trwa-

Artykuł VI. Uſtanowiono, aby Woiewodowie w każdém mieyſcu ſądowém, gdzie xięgi leżą, Woźnych uſtanawiali, dawali, i poſtrzygali (1311). Szlachtę ludzi dobrych, wiary godnych, cnotli-

łość ſądów przypomina nam wſpólność zwyczaiów, i pobratymſtwo północnych Narodów.

(1310) Kiedy Królowie Polſcy mnicy mieli kraiów, ſądzenie dla nich iednak było przykre, Kalimach w liście do Bonamici 1484 Roku 15 Maia piſanym wyraża „ *tædet hic Regem eſse, nam ille judicare cauſas debet. Amplectuntur Poloni hanc antiquam conſvetudinem judicii Regalis, ſed intendunt in quæſtionem ducere antiqua jura Majeſtatis: quæ eis in Regno licentiæ, obſoleta eſse videntur.* Zygmunt I w liſtach, które pod imieniem Piotra Tomickiego Staniſław Gorſki zebrał, nie raz ſię użala, że o ważnych ſprawach Rzeczypoſpolitey dla ſzczególnych ſpraw myśleć nie ma czaſu. Staniſław Orzechowſki w dziele *de Inſtitutione Regia* przekładał potrzebę Trybunałów w tém ſpoſobie, iak późniey uſtanowiony został. W kilku dziennikach Seymowych za panowania Zygmunta Auguſta widziemy, iak Król żądał, aby był uwolniony od tego ciężaru. W czaſie woyny Inflantſkiey pozwolono na ieden raz zaſtępcze Króla ſądy. W dzienniku Seymu Unii 1569 Roku czytamy, iak Król przekładał konieczność uſtanowienia Trybunału. W bezkrólewiu po odiechaniu Henryka z Polſki na ziezdzie pod Andrzeiowem 1576 Roku obiecano uſtanowić Trybunał, który 1578 dla Polſki, a 1581 Roku dla Litwy uſtanowionym został. Dekreta tego ſądu były nie wzruſzone, w przypadku zdań równości, na Seym odſyłano ſprawy, a od 1607 Roku takowego rodzaiu ſprawy przyſłemu Trybunałowi do ſądzenia poruczono. 1627 Roku napiſano, że Trybunał tych ſpraw, które w prawie nie ſą opiſane, nie ma przyimować, ani dekretów ſtanowić, które *vim legis ſaperent* pod nie ważnością dekretów, te prawa przepiſano w Konſtytucyą 1726 Roku, i odtąd żadne dekreta nie miały cechy nie tykalności. Konſtytucya 1768 Roku dwa dekreta oczéwiſte za kończące ſprawę uznała, Seym 1784 Roku równą nie tykalność, i dwom dekretom zaocznym przyznał. Seym 1788 Roku zaczęty uczyniwſzy poprawę, uſtanowił, że w Trybunale będzie dwie izb do ſądzenia ſpraw, ieżeli iedna dwoma trzeciema częściami zdań wyrok wydała, dekret był nie poruſzony, ieżeli zaś proſtą większością zdań wypadł dekret, tedy izby ſię łączyły, loſem wybrani ſędziowie proſto większością decydowali, i taki dekret był nie poruſzony. Jak zaś Trybunały były rozłączane co do Prowincyów potém łączone, iak ſzczególne do nich dawano przepiſy, patrzeć *zbiór praw* przez Trembickiego wydany.

(1311) Poſtrzyżyny były w różnym względzie, ſtrzygli ſię tak niewolnicy, czyli *ſervideditii.* Poſtrzyżyny duchownych miały bydź znakiem pokory, iak Grzegorz Turoneńſki li: 1 *de miraculis* c. 28 mówi. Znaczyło także wzięcie nowych obowiązków świętych, iak Aleuin Lib: *de officiis divinis* utrzymuie. Na

cnotliwych, i oſiadłych na ten urząd ſzlachta ich obiorą, i dadzą świadectwo o cnocie, i o dobrém zachowaniu w tak wielkiey liczbie, iak rozległość Powiatu wymaga, gdy zaś przyſięgę wykona, i imie iego w xięgi wpiſane zoſtanie, tedy takowy woźny wſzyſtko co do iego urzędu należy, ſłuſznie ſprawować może, i zawſze koleią dwóch, albo trzech woźnych przy urzędzie bydź powinno dla wſzelakich przypadłych potrzeb (1312).

Statut drugi i trzeci (1313) przydał, że woźny przyſięgły powinien bez rozkazu urzędowego na każde wezwanie, niczém ſię nie wymawiaiąc na wſzelkie ſprawy ieździć (1314) powinien liſty czyli pozwy wſzelakie wozić, za poſłaniem urzędowym zapowiadać ſtronę, iżby mieyſca ſądów nie odieżdżała, przyſięgę dyktować, w wiązania z przydania urzędu do dóbr czynić. Gwałty, krwawe boie, rany oglądać, i do xiąg zeznawać, we wſzyſtkich zaś przypadkach, w których o cześć i gardło, albo o ſzacunek 20 kop, to ieſt złotych 428 groſzy 17 idzie, powinien mieć dwóch ſzlachty, z któremi razem uczyni zeznanie, gdyby zaś w drodze iadąc do akt woźny umarł, tedy ſzlachta ma zeznanie uczynić. Fałſzywie czyniący zeznanie, w miarę wyſtępku gardłem, lub więzieniem karanym bydź ma, naznaczono także dla tegoż woźnego dochod (1315).

Też

---

północy był różny rodzay poſtrzyżyn od Rzymſkiego. We dwóch Sagach widziemy wſpomnienie, że poſtrzyżonego poſłańca od urzędu poznano; ten więc zwyczay z północy przeſzedł do nas.

(1312) Kancellarya Koronna w Polſzcze wydawała autentyki, czyli inſtrumenta na woźnych, w mieyſcu zaś próżno zoſtawionem Suſceptant Grodzki przy ſłuchaniu przyſięgi, imie woźnego zapiſywał. Jeſzcze Staniſław Łubieński Biſkup Płocki za panowania Zygmunta III *in amica Præneſt ad Thomam Zamoyſki* wydrukowaney *inter opera poſthuma* na karcie 221 zaświadcza ten zwyczay, i ſprawiedliwie gani, że nie zapiſane przywileie, choć na tak małe urzędy bywały wydawane. Jaka pierwey była władza woźnych, mówiliśmy w nocie o Dzieckich.

(1313) Artykuł 9.

(1314) Statut 1347 Roku nie pozwolił woźnemu ieździć bez rozkazu urzędu.

(1315) W Statucie drugim Art: 8, a w Statucie trzecim Art: 10.

Też Statuta postanowiły (1316) gdyby kto woźnego w czasie iego urzędowania zbił, lub pozwy, albo listy, które wiezie odebrał, ma dwanaście niedziel wieży siedzieć, i sowito stronę, ieżeliby przy nim była, i iego nawiązać, gdyby zaś kto woźnego zabił, gardłem karany będzie, a głowszczyzna zabitego sowito płacona bydź ma.

Artykuł VII. Każdy powinien stanąć do sądu za pozwem, gdyby nie stanął, ma bydź obwieszczony przez woźnego, a gdyby i tak nie stanął, ma bydź w wiązanie dane do dóbr, aż do decyzyi sprawy, ieżeli o dobra rzecz idzie, ieżeli zaś idzie o rzecz ruchomą, dane będzie w wiązanie do przychodów, lub powinności od Kmieciów, w miarę wartości rzeczy.

Statut drugi obwarował (1317) że za niestawienie się piérwsze do sądu, stronie kopę groszy, a sądowi dwanaście, za drugie nie stawienie się stronie trzy ruble, a sądowi groszy dwadzieścia cztéry zapłaci. Statut trzeci za niestawanie cztéry kop groszy stronie, a kopę sądowi zapłacić nakazał, za powtórném nie stawaniem sprawę strona utraca (1318).

(1316) W Rozdziale 4 Artykule 2.

(1317) Statutu drugiego Artykuł 13.

(1318) Statutu trzeciego Artykuł 22.

W Litwie były niestanne wyroki, w Polszcze kondemnaty; niepostuszeństwo sądom każdy poczytał za winę, należało więc przestępstwo ukarać. Gdy kary pieniężne były prawie iedyne w prawnictwie średnich wieków, niestawanie podobną karą musiało bydź naznaczone. Że zaś tylko niepostuszeństwo karano, więc względu nie było na wielkość, lub mnieyszość rzeczy, o którą była sprawa. Loccenius w dziele *antiquitates Sveo-Gothicæ*, Kloots w xiążce *de legibus Svetiæ* zaświadczają exystencyą kondemnat, czyli kar za nie stawanie do sądu w tém sposobie, iak u nas. Im zaś wyższy był sąd, do którego pozwany nie stanął, tém większa wina, a zatém i kara. Widziemy w aktach Polskich, że w Królewskim sądzie była wina *siedmnadziesta*, którey równie exystencyą za Kazimierza Wielkiego u nas, a za Ludwika w Węgrzech widziemy: do kondemnaty przyłączono wywołanie z kraiu, które choć bez trudności następnym dekretem musiało bydź uchyloném. Statut 1505 Roku V. L. 1 p. 333 pozwolił,

Artykuł VIII. Przez appellacyą nie wſtrzymuie ſię wykonanie dekretu.

Statut drugi (1319) i trzeci (1320) to prawo zniosły, ſtanowiąc aby, póki dekret nie będzie rozpoznany, ſąd nie ważył ſię czynić rozprawy, ani wykonywać wyroku, prócz ſpraw uprzywileiowanych, od których appellacya nie może bydź dozwolona.

Artykuł IX. Z ludzi nie wolnych panowie czynić ſprawiedliwość maią, a nie czyniący w ſądzie odpowiedzą (1321).

Artykuł X. Gdyby kto u ſądu ſtanął z oświadczeniem odpowiedzi za kogo, a to zaſtępowanie czyli ewikcya ma bydź oczywiſtą, i nie zwłoczną (1322).

Artykuł

---

ażeby dla uniknienia podſtępów, mógł bydź areſzt kondemnaty uczynionym: prawo 1588 Roku V. L. 2 na 23 godzin areſztować tylko kondemnatę pozwoliło. Konſtytucya 1601 Roku dla wcielonych od Litwy do Korony Woiewodztw to prawo zachować kazało. Seym 1670 Roku V. L. 5 p. 62 do ſpraw z appellacyi przychodzących w Trybunale areſzta kondemnat znioſł. Nakoniec ordynacya Kommiſsyi Skarbowey 1764, a Konſtytucya 1768 Roku dla wſzyſtkich Juryzdykcyi takowe areſzta zniosła. Teodor Zawadzki żyiący prawnik za Zygmunta III w xiędze *Proceſsus Judiciarius* na karcie 289 podał nam formę areſztu kondemnaty i uchylenia takiego areſztu. Są teraz ieſzcze kondemnaty: większe ſą winy za kondemnaty Trybunalſkie, i wyżſzych Inſtancyi, mnieyſze w Juryzdykcyach mnieyſzych.

Czulſza kara za nie ſtawanie u ſądu była naznaczona, że na kim ieſt kondemnata, ten za uczynionym zarzutem do żadnego urzędu nie mógł bydź przybrany, a choćby był wybrany dopełniać powierzonego urzędu, nie miał ſpoſobności, równie wolno było maiącemu kondemnatę zarzucić ią temu, który ią dał otrzymać na ſobie, kiedy z kim innym miał ſprawę, a ſąd zapłacenie kondemnaty wſkazywał. Chciano w 1764 Roku uchylić możność zarzucania kondemnatami wybranym urzędnikom, lecz Andrzey Zamoyſki ſwoim zdaniem uſunął to życzenie twierdząc, że kto ieſt nie poſłuſznym prawu rozkazuiącemu ſtawanie do ſądu, dobrodzieyſtw dla prawych obywatelów naznaczonych używać nie powinien.

(1319) Statutu drugiego Artykuł 61.

(1320) Statutu trzeciego Artykuł 86.

(1321) Toż ſamo w Statucie drugim Artykule 19, a w Statucie trzecim Artykule 48 dodano, że rekwizycya o czynienie ſprawiedliwości przez woźnego czyniona bydź ma.

(1322) Toż ſamo w Statucie drugim Artykule 31, a w trzecim Artykule 55, to tylko dodano, że zaſtępca nie odchodząc od ſądu, powinien ſię uſprawiedliwić,

Artykuł XI. W sprawach cywilnych nie można mieć Prokuratora, tylko osiadłego w Litwie; w sprawach zaś kryminalnych wolno mieć i Cudzoziemca, i nie osiadłego Prokuratora (1323).

i na iego maiątku ma bydź odprawa czyniona. Gdyby zaś w kryminalney sprawie zastępca na gardło był wskazany, tedy kara ma bydź w mieyscu sądu, który sądzi, spełniona.

(1323) Nasze prawa i zwyczaie nie maią ważnego związku z duchem praw Greków i Rzymian. A zatém nic nie obiaśni, że Areopag podług świadectwa Sexta Empirica *adversus Rhetores* p. 304 długo nie pozwalał, aby w tém naywyższym sądzie stawali Patronowie, lecz iednakowość przyczyny na południu i na północy nie chciała mieć rzeczników, iak Stiernhook *de Jure Sveonum vetusto* li: 1 c. 6 okazuie. U Wizygotów sędzia stanowił, czy trzeba było użyć w sprawie Patronów. Obierani byli Patronowie *per missos dominicos*, czyli wysłanych dozorców od Panuiącego. Hinemar opusc: 5, i Kapitularz Karola Wielkiego 805 Roku § 8 nazywa Patronów *Clamatores & Causidicos*. W całey północy naypiérwey Anglia zatrudniła się urządzeniem i doskonaleniem Adwokatów. Imiona Glanvilla, Fontsecue, Matiasza Halle, Littletona, i Edwarda Cocka będą zawsze uczonym wszech Narodów miłemi. Kiedy u nas zaczęli się Patronowie, nie wiem, a szkoła główna Krakowska, która *Trivium*, i *Quadrivium*, to iest rodzaie powszechnych wówczas nauk uczyła, nie miała aż do czasu Kommissyi Edukacyiney nauki prawa kraiowego. Ta nie uwaga rządu dała nam półmędrków w prawnikach, a ieśli który umiał prawo Rzymskie od czasu Zygmunta III, własnego z historyą prawa nie wiele znał. Tak rozsądny Kirsteyn Cerazin żyiący ieszcze za Zygmunta I w dziele *o prawie i o foldrowaniu* sprawiedliwie mówi na karcie 4 „*My iesteśmy prawnikami, ale sami się uczemy. Wiedzą co Cesarze kazali, a nie wielu wie co nasz sędzia wiedzieć ma. Cycero Konsul, a bronił u sądu sprawy, a u nas to wstyd dla Komornika. Kiedy Król nie uszlachca nasze urzędy, a nam nie każą się uczyć, a gadać każą. Cóż z nas bydź może, nie mamy szkoły, w których nas pilnuią, a kiedy nasze głowy są na złe, nam się dziwuią, i nam urągaią.* Metryka Koronna zawiera przywiley w xiędze 29 p. 148 Ormianom w Kamieńcu dany, ażeby w swoich sprawach nie mieli patronów (*causidicos*) ale sami u sądu stawali. Podobno tak szczególnego przywileiu żadne inne miasto w naszém kraiu nie miało. Za Jana Olbrachta bywali Patronowie Doktorami prawa, za Zygmunta I dworacy, i uczeni gardzić zaczęli tém rzemiosłem. Stanisław Orzechowski powiedziawszy w dziele *rozmowy o exekucyi*, że przez winę Patrona przegrał w sądzie Królewskim sprawę w dziele, którego autograf Polski u mnie, a Łaciński w Heilsbergu pod tytułem *Policya Królewstwa Polskiego* przyrównywa do nie rządnicy, rzecznika. Ta wstyd, ten gębę przedaie. Zemścili się nad nim prawnicy, wydali satyrę bez mieysca druku pod tytułem *Każdy*

Statut drugi toż samo prawo w tych samych prawie słowach ponowił (1324).

Statut

przedaie, a w tey satyrze Orzechowski na cel śmiechu wystawiony, że dla pozwolenia mienia żony świegotliwość swoią z krzywdami praw Oyczyzny przedaie, kończy się to pismo rozsądną uwagą, że każdy stan przynosi rządowi pożytki, każdy w swoim talencie szukać powinien funduszu, a ten który przy tronie, przy ołtarzu stoi, w woysku się bije, w izbie sądzi, i sędziów oświeca, ma zasługę, a zdrayca w każdym rodzaiu znieważonych powinności, mieć powinien karę. Za Augusta II namnożyła się liczba Patronów. Szaniawski Biskup Krakowski, który z Palestry Wołkowyskiey na tak wysokie przeniosł się stopnie, dał nową świetność temu powołaniu. Kiedy za Augusta II upadły nauki, a prawnicze szermierstwa zatrudniały Seymy, i obywatelów, iedna nauka prawnictwa czyniła w opinii powszechnie uczonym, i potrzebnym. Xięga Akcesoryów była kluczem do tego skarbu, przepisywanie summaryuszów wprawą, a trafne wykręcenie sprawy, lub poważne w kilku łacińskich sentencyach wyiaśnie przeciwney strony zaświadczało doskonałość. Tych to prawników (którym starożytność *Rabulów* i *Leguleiów* dawała nazwiska) powtarzane axiomata. Dekreta *vim legis sapientia* nie są ważne, zrobiły w Polszcze, że od 1726 Roku do 1768 dekreta Trybunalskie były tylko świadectwem tém czasowego tryumfu strony, a kilkanaście wyroków skutku nie miało. Wywołana dawność ziemska, a spokoyność obywatela oddana została zgrai badaczów aktów, i cudzych papierów; usłyszano lub przeczytano, że o *non adæquatum prætium* wolno było czynić w prawie Rzymskim; lecz wiadomości o warunkach tey nie stosowney nawet do nas ustawy może nie wiedziano, tranzakcye nayuroczystszey przedaży zawięszano, i o lezie czyli nie dopłacenia naznaczono ziazdy. Wyrzekli *læsum jus naturæ*, uroczyste działy, czynione wyposażenia, za żadne poczytane zostały. Oto są winy Patronów. Palestra liczna, opinią i boiaźnią zagrażała sądom. Pewna liczba w ustawach 1764, i 1768 Roku przy naywyższych Instancyach oznaczona, miała duch tego zbioru mniey szkodliwym czynić. Czuię że były winy Palestry, lecz te wady bydź musiały, kiedy była anarchia; zmnieyszały się winy, kiedy nowsze obyczaie przygotowały łatwość tych praw, które Seym 1788 Roku zaczęty wydawać począł, lecz kiedy opinia dość powszechna, prawników złorzeczeniu w domowém społeczeństwie, a wyśmianiu na teatrze oddawała, niech każdy przeczyta wspaniałe prawidła dla prawników, które nie śmiertelny Kanclerz Agnessau w piérwszym tomie dzieł swoich w mowie o nie podległości Adwokatów przy otwarciu Parlamentu 1693 Roku wyrzekł „*Ten stan tak wspaniały iak cnota, tak potrzebny iak sędziowie, oznaczać się powinien przez świetną sposobność wyiaśnienia prawdy. Dalecy od występney oboiętności na wszystkie zdarzenia, która szuka pociechy na tonie próżniactwa, są w tey rzadkiey postawie, że równie do nadgrody w maiątku i do sławy mieć mogą prawo. O iak takie wyniesienie nad gmin iest różne od tego, co*

Statut zaś trzeci nie ſtanowi warunku oſiadłości dla Prokuratorów, wſzyſtkim ludziom ubogim, i o wſzelkie wyſtępki obwinionym przydawać Prokuratorów obiecano, wyłączono od możności ſtawania urzędników ſądowych, i duchowne oſoby, wſzakże w ſwoiey własney rzeczy i za przyiaciołami w przypadku gdzieby była potrzeba, nie iednak w tym ſędzie, gdzie ſą urzędnikami mówić mogą, w ſwoiey iednak własney ſprawie, i w własnym ſądzie mówić wolno (1325).

Artykuł XII. Pozwany przed ſąd Panuiącego, gdy przed decyzyą wyiedzie, traci ſprawę (1326).

Artykuł XIII. Czas zapłacenia ſummy winney, ma bydź tak oznaczony, aby co kwartał ſto kop wierzyciel odebrał, gdy ten czas minie w wiązywanie do dóbr naſtąpi, gdy dobra nie wyſtarczą, w tenczas dłużnik iako złodziey ma bydź śmiercią karany.

Statut drugi (1327) i trzeci (1328) rozkład przezyſków ſądowych ſkazywanych odmienił. Lecz kiedy kto termin zapłacenia uſtanowi, umowy pilnować należy (1329).

Artykuł

---

ludzie kupuią utratą ſwego ſzczęścia, lub niewinności. Wſzyſtkie dnie powinny bydź naznaczone cechą uſług okazanych ſpołeczeńſtwu. Oyczyzna powinna więcey liczyć czynione ugody przez cnotę prawników, iak otrzymane wyroki przez ich światło.

Wreſzcie niech mi ſię godzi ſkończyć tę notę, że to rozumiem o Adwokatach, co w ogóle Horatius S. 3 li: 1 powiedział.

„ *Nec natura poteſt ſecernere iniquum*
„ *Dividit ut bona diverſis fugienda petendis.*

(1324) Statutu drugiego Artykuł 34.

(1325) Statutu trzeciego Artykuł 57 i 58.

(1326) Ten Artykuł w późnieyſzych Statutach ieſt opuſzczony.

(1327) Artykuł 59.

(1328) Artykuł 84.

(1329) Kiedy kto o terminu uchybienie ieſt pozwany, trzeba naznaczyć czas do zapłacenia. Statut Kazimierza Wielkiego 1347 Roku naydalſzy czas ośmnaſtu niedziel naznacza.

Artykuł XIV. Powod nie może zyſkiwać dilacyi, gdyby iednak uſprawiedliwił nie ſtawanie chorobą, lub ſłużbą ziemſką, nie traci ſprawy, lecz póty pozwać o rzecz w ſporze będącą nie może, póki wydatków prawnych ſtronie pozwaney nie wróci.

Artykuł XV. Pozew powinien zawierać iaſne przełożenie żądania (1330).

Artykuł XVI. Porywaiący ſię na kogokolwiek u ſądu, płaci ſądowi dwanaście rubli groſzy, dobywaiący ſzabli traci rękę, a gdyby ranił traci gardło.

Statut drugi (1331) naznacza karę ſześć niedziel wieży za ſłowo obelżywe, w przytomności ſądu wymówione. Dobywaiący ſzabli rękę, a raniący gardło traci, a gdyby raniący uciekł, ma bydź wywołanym.

Statut zaś trzeci (1332) ſowitą głowſzczyznę dla dzieci zabitego naznacza.

Artykuł XVII. Gdy kto przed ſądem rzeczy obelżywe mówi na ſąd, ſześć niedziel wieży ſiedzieć ma, wyzywać ſędziego pod ſurową karą nie wolno (1333). Sędzia zaś łaiący, ſześć niedziel ſiedzieć ma, a raniący u ſądu da gardło (1334).

Artykuł XVIII. Cały pryſud należy Woiewodzie kiedy ſądzi, a w iego niebytności dzieli ſię pryſud na trzy części, iedna część Woiewodzie, druga ſądzącym, trzecia część zaſtępcy Woiewody (1335). Artykuł

(1330) Statutu drugiego Artykuł 23 uſtanowił, że ſtrona na pozew nie iaſny odpowiadać nie ma.

(1331) Statutu drugiego Artykuł 39.

(1332) Artykuł 62.

(1333) Ten zakaz wyzywania ſędziów, noſi cechę wieku, w którym poiedynek był dowodem u ſądu tak w ſprawie, iak przeciw ſądzącym; obſzernie o tém w artykule o poiedynkach mówić będziemy.

(1334) Opiſawſzy zakaz wyzywania drugi, i trzeci Statut, ten ſam artykuł umieścił.

(1335) Już w notach do tego rozdziału powiedzieliśmy, iak Zygmunt Auguſt wraz z Woiewodami i Staroſtami, zrzekli ſię tego pryſudu.

Artykuł XIX. Mieszczanie winni sprawiedliwość czynić za rany, i zabóystwa podług Statutu (1336).

Artykuł XX. Pozwalaiący stronie przeciwney przysięgę, nie może bydz przypuszczony do przeciwnego dowodzenia (1337).

Artykuł XXI. Nikt przeciwko świadkom od siebie stawionym nie może mówić, lecz przeciwko świadkom od przeciwney strony wezwanym, wolno czynić zarzuty, równie przeciwko nie sprawiedliwie świadczącym, wolno natychmiast u sądu składać dowody (1338).

Artykuł XXII. Na wspólnych poddanych każdemu przysłoi rząd w niebytności wspólników władzy.

Artykuł XXIII. Od władzy sądu wyższego, listy Panuiącego nigdy nie będą wyłączać, ale ten sąd naywyższy wyobraża zawsze władzę Królewską.

Artykuł

(1336) Już o tém w notach do rozdziału trzeciego mówiliśmy.

(1337) Statutu drugiego Artykuł 50 toż samo przypisał, dodaiąc karę cztérech niedziel wieży na chcącego wzruszać w ten sposób, sprawę zakończoną. Artykuł zaś 75 Statutu trzeciego kary pieniężne naznaczył.

(1338) Z wyrazów tego Statutu widzieć można, że inkwizycya była głośna, kiedy przeciwko świadkom źle świadczącym, wolno było czynić uwagi, i zarzuty. W prawach średnich wieków, i w ustawach północnych Narodów widziemy te rozrządzenia; świadkowie powinni świadectwo swoie składać w przytomności wszystkich, tak mówi Beaumanoir żyiący 1283 Roku c. 61. Takie były prawidła w Danii i Szwecyi, iak Kloots, i Koffold Acher świadczą. Przyczyna zdaie się bydź prosta, że piérwiastkowo dość często, i świadkowie i sędziowie nawet pisać nie umieli. Autentyczność więc świadectwa, kiedy nie mogła bydź usprawiedliwiona pismem, zależała od słyszących słowa świadków. Kiedy u nas zaczęła bydź inkwizycya w tym sposobie iak iest teraz, nie iest mi wiadomo. Zdaie się w końcu panowania Zygmunta I odmieniono sposób, w prawie zaś Kanonicznym wydawanie świadectw stronom, iak było rzeczą powszechną w innych kraiach, tak i w naszych sądach duchownych było, i iest zachowane, patrzeć o tém dzieło *Forma processus Fori spiritualis in Regno Poloniæ* przez Janidłowskiego z Borzęcina 1619 Roku.

Statut drugi w Artykule 53 nie mówiąc nic już o głośney inkwizycyi, wyłącza od świadectwa; 1mo. prawem przekonanych; 2do, niewolników; 3tio. sług, 4to. szalonych, 5to. wspólników winy.

Artykuł XXIV. Nikt do sądu zbroyno przychodzić nie ma (1339).

Artykuł XXV. Pozwany nie może sprawy czém inném przerywać tylko powinien odpowiadać (1340).

Artykuł XXVI. Kiedy komu u sądu zarzucą, że nie iest tego potomkiem, po którym żąda maiątku, dowieść tego twierdzenia naypiérwey powinien (1341)

Artykuł XXVII. Dzierżawcy, a dawniey Ciwunami, czyli Tywunami zwani nie mogą sądzić szlachtę, chyba za ich własném pozwoleniem (1342).

Artykuł XXVIII. Zapłata woźnych naznaczona.

Artykuł XXIX. Sąd polubowny każdemu iest wolny (1343), gdyby ciż sędziowie Kompromisarscy przezysk iaki sądowy wskazali, a iedna

---

Statut trzeci w Artykule 78 dodał, 1mo. poddani ani za panami, ani przeciwko panom świadczyć nie mogą; 2do. wywołańcy; 3tio. mieszaiący się świadkowie w świadectwie o mieyscu czynu, lub rzeczy, o których świadczą, usunięci są od możności świadczenia.

(1339) Bespieczeństwo i powaga sądu wymagała, aby każdy tylko z dowodami swoiey sprawy przychodził, a nie zbierał kupę ludzi. Za Kazimierza Jagiellończyka Walenty z Rytwian sąd Sandomierski rozpędził: za ten występek utratą czci i dóbr ukarany został.

(1340) Kiedy prawnictwo w same dystynkcye scholastyczne przybrane zostało, stawanie u sądu było podobne do szermierstwa, dwóch zapaśników: do sprawy nie śmieli rzecznicy przystępować, tylko okazywaniem trafności w samych wstępach do sprawy, dla tego więc takie prawo, iak ten Statut wymienia, w średnich wiekach wszystkich prawie kraiów ustawy musiały w swoich zbiorach umieszczać.

(1341) To iest accessiorium, które się nazywa *Competentia actoris*, czyli przyzwoitego powodztwa, równie drugi i trzeci Statut toż samo ustanowił.

(1342) Szlachta, która z warunkami iakiey służby osobistey ziemie Królewskie ofiadała, albo Boiarowie, bywali pod większą lub mnieyszą władzą zamkową, oddzielne bywały akta, które nazywano xięgi zamkowe. W takich aktach przez zwyczay tylko dość długo uprawniony zeznawane bywały tranzakcye, i pisane były dekreta, podobne były sądy, i akta w Ordynacyi Słuckiey.

(1343) Kompromiss każdy, iest dziełem woli człowieka, człowiek wolą i zaufaniem stanowi sędziego, a iego władzy i woli swoiey naznacza granice, i nic bardziey w cywilnym prawnictwie nie podnosi wielkość człowieka, iak kiedy

a iedna ze ſtron nie chciała doſyć uczynić temu wyrokowi, tedy

prawo mu dozwala używania piérwiaſtkowey niepodległości; naznaczenia śrzodków, iak chce w domowém zaciſzu mieć ſpokoyność; iak uſtanowić granice władzy pośrzednika, którego wybrał i nazwał ſędzią.

Kiedy w śrzednich wiekach przychod z grzywien należał do Panuiących, lub namieśniczych lenników, w tenczas Kompromiſsa były trudnione: w artykule o pryſudzie przywiedliśmy prawo Xiążąt Mazowieckich, że zgoda ſtron nie powinna odeymować przychodu zwanego *Jednane*. Prawa Wizygotów rozkazały iednać ſtrony, prawa północne poruczały godzenie ſtron ſędziom, lecz prawdziwie Kompromiſs w tym ſpoſobie, iak ten Statut mieć chce, ieſt wyięty z prawa Rzymſkiego.

Wolno ieſt ſtronom mieć Kompromiſs piérwſzą Inſtancyą podług obmowy tegoż Statutu, albo mieć tenże ſam ſąd za piérwſzy i oſtateczny. Konſtytucya Litewſka 1726 Roku przepiſała 1mo. przyznanie zapiſu aktami; 2do. poſtanowienie w zapiſie, że ſąd *præciſa appellatione* ma bydź ſądzonym a w przypadku nie okazania większości zdań dopiéro Trybunał ma moc różniące ſię zdania roztrząſnąć. Ten przypadek tak ſię rozumie, gdyby trzech było ſądzących, a każdy inną napiſał decyzyą, lub gdyby ieden był Superarbiter, a od trzech ſtron trzey Arbitrowie, i z Prezeſem tego ſądu iednego tylko Arbitra złączone było zdanie. Konſtytucya 1776 Roku rozciągnęła tę całą uſtawę Litewſką na Koronę.

Są Kompromiſsa pod zakładem umowioney ſummy w zapiſie dotrzymać obiecane, w takim ſpoſobie ſądził Zygmunt I Kompromiſs 1519 Roku o ważność Ordynacyi Jaroſławſkiey fundowancy przez Tarnowſkich. Są Kompromiſsa, w których tylko ieden Superarbiter ma moc ſądzenia, Arbitrowie zaś iednania i radzenia, ale nie ſądzenia maią władzę. Wſzyſtko co ieſt w mocy i prawney woli człowieka, wolno poddać Kompromiſsowi, zatém wyłącza ſię, 1mo. rzecz cudza bez pozwolenia właściciela, lub na ſzkodę trzeciego; 2do. ſprawa kryminalna, bo kara za zbrodnie, należy do władzy rządowey, a nie do partykularney; 3tio. ſprawy o złe użycie urzędu, bo te rozeznanie należy do władzy publiczney, i tak w iedney takiey ſprawie Trybunał Koronny uznał Kompromiſs za nieważny.

Superarbiter podiąwſzy ſię raz ſądzenia, może bydź od ſądu do pełnienia tego obowiązku znaglony, bo nie tylko prawo Rzymſkie, z którego w ten Statut opis Kompromiſsarſkiego ſądu przeniesionym zoſtał, ośmiela to mniemanie, ale proſty rzeczy związek, że raz podiąwſzy ſię iakiegokolwiek obowiązku, dopełnić go należy. W tych tylko przypadkach zrzec ſię Kompromiſsu może, i powinien Superarbiter; 1mo. gdyby po zawartym zapiſie Kompromiſsarſkim doſtrzegł, że z tey ſprawy może dla niego iaki zyſk, lub ſtrata z ewikcyi wyniknąć; 2do. gdyby po zapiſaniu Kompromiſsu przez ożenienie ſwoie, lub ſpadłą ſukceſsyą ſtał ſię w tey ſamey ſprawie ſtroną; 3tio. gdyby iaka główna nie przy-

przed ſąd ziemſki ma bydź zapozwany, a ſąd weyrzawſzy w Kompromiſs, ieżeli zgodny będzie z prawem potwierdzi, i wykonanie naznaczy (1344).

W drugim Statucie dodano.

1mo. W każdym Powiecie, gdzie ieſt ſąd ziemſki, ſędziowie i ſzlachta opatrzyć powinni mieyſce na ſkład xiąg beſpieczny. Xięgi tylko oſtatnich roków ziemſkich maią zoſtawać u Piſarza ziemſkiego aż do drugich roków, a dawnieyſze akta będą pod kluczami Sędziego, Podſędka, i Piſarza. Równie ſtraż i dozor aktów Grodzkich powinna bydź zachowana (1345).

2do. Pieczęć iedna Państwa Litewſkiego do każdego Powiatu z napiſem koło herbu przeſłaną zoſtaie, tą pieczęcią maią bydź pozwy pieczętowane, lecz wypiſy maią bydź pieczęcią Sędziego, i Podſędka ſtwierdzane (1346)

3tio. Wſzy-

---

iażń między ſądzącym a którąkolwiek ſtroną po zapiſie Kompromiſarſkim zaſzła.

Superarbiter ieſt urzędnikiem ſądowym co do zapiſaney ſprawy, zatém 1mo. o złe użycie urzędu ſwego, o przekupienie może bydź w ſądzie ordynaryinym pozywany; 2do. nie wolno ieſt Superarbitrowi przeſtąpić granicę władzy ſwoiey, lecz to przeſtąpienie powinno bydź wyraźne zapiſu, ſtanowiącego iego władzę; 3tio. w czaſie tym, kiedy Superarbiter pozwany o wymienione przeſtępſtwa, nie czeka decyzyi ſądu, w tenczas czynności iego ſądowe aż do uſtanowienia, czyli ſwóy obowiązek dopełnił lub nie, podlegaią wątpliwości, i ta wątpliwość dopiéro po rozeznaniu poſtępku ſądzących upadać powinna.

(1344) Toż ſamo w Artykule 85 Statutu trzeciego.

(1345) Toż ſamo w Artykule 13 trzeciego Statutu.

Szczególne prawo o ſkładach aktów, nie widzę potrzeby tu przywodzić.

(1346) Toż ſamo w Statucie trzecim Artykule 12.

Staroſtowie mieli ſwoie pieczęci, te były z wyrażeniem wſzyſtkich tytułów, które poſiadali, po tych pieczęciach poznawano czas wydawania extraktów czyli wypiſów, kiedy na papiérze czas piſania nie był wyrażony. Taka potrzeba bywała w ſprawach, kiedy ſzło o poznanie kiedy dokument zaczął bydź w rękach ſtrony, która go ſkłada.

3tio. Wszyscy panowie, dzierżawcy, i urzędnicy tak w dobrach Panuiącego, iak w swoich własnych, i wszyscy ziemianie czyniąc sprawiedliwość z swoich sług i poddanych brać więcey nie będą, nadto co w tym Statucie dla wszystkich urzędników iest oznaczono (1347).

4to. Przed sądami ziemskiemi na trzy dni zieżdżać sąd będzie, kto z regestru zawołany nie stanie do sądu, ma bydź uważany za nie staiącego, i kara lub upadek nań skazane będą (1348).

5to Pozwy w każdym mieyscu woźny oddać może, a gdyby osobiście nie oddał, tedy w dobrach położyć, a o położeniu relacyą uczynić (1349).

6to. Znieść pozew z dóbr tylko można, 1mo. gdyby zeznania pozwu w aktach nie było; 2do. gdyby imienia lub przezwiska, imienia oyca, i tytułu uprzywileiowanego, którego używa, nie napisał; 3tio. gdy o gwałt, bóy, grabież idzie, a mieysca gwałtu dopełnionego w pozwie nie dołożono (1350).

7mo. Gdy strona od strony żąda kopii papierów, to bronio-no bydź nie ma, a trzeciego dnia strona odpowie (1351).

8vo. Ktoby kogo o rzeczy iuż zagodzone pozwał, karany bydź ma, a ugoda umówiona dotrzymana będzie (1352).

(1347) Toż samo w Artykule 14 Statutu trzeciego.
Gdy przesądy w sądach głównych zostały uchylone, upadła ta część prawa, upadła także prawność wybierania tego dochodu w dobrach partykularnych.
(1348) Toż samo w Artykule 16 trzeciego Statutu.
(1349) Toż samo w Artykule 17 trzeciego Statutu.
Oddawanie pozwów do rąk, w Litwie iest uprawnione, w Polszcze zaś to tylko tym czyniono, którzy żadney osiadłości nie mieli, i *golotów* maią imie.
(1350) Toż samo w Artykule 19 trzeciego Statutu.
(1351) Toż samo w Artykule 21 trzeciego Statutu.
W Polszcze brano *dilationes ad muniménta*. Konstytucya 1768 Roku nakazała, aby w sprawach dawnieyszych od dziesięciu lat koniecznie ustanowiona była kommunikacya dokumentów, która powinna bydź zaprzysiężona.
(1352) Toż samo w Artykule 25 trzeciego Statutu.

9no. Nikt więcey w pozwie nie ma pisać, coby stronę miało dotykać, iak tylko to, o co się skarży, i co iemu zarzuca.

10mo. Cudzoziemcowi każdemu o zabranie maiątku ruchomego, lub czyniony iakikolwiek gwałt, bez pozwu nawet sprawiedliwość czynić należy, a nie stawaiący za piérwszem pozwem, gdyby do dóbr posłany w tenczas, kiedy iego nie ma, zaocznie ma bydź sądzony (1353).

11mo. Starostowie i Woiewodowie urząd Starostów sprawuiący (1354) sądzić 1mo. o gwałty i naiazdy na domy, lub zabudowania

(1353) Toż samo w Artykule 28 trzeciego Statutu.

Jak daleko rozciągała władzę gościnność, mówiliśmy w rozbiorze przywileiu Ziemskiego. Też same prawidła zachować chciano w prędkim wymierzaniu sprawiedliwości dla Cudzoziemców. Widziemy ślady zachowania tych prawideł w dziele Stiiernhooka *De vetusto Jure Sveo-Gothico.* Na wszystkich iarmarkach odprawowano sądy *jure stationario*, albo iak inaczey nazywano *stante pede.* Nie zachowywano formalności, ale wymierzano natychmiast sprawiedliwość, a dane wyroki bez zwłoki wykonywano. Taka prędkość w sposobie sądzenia stanowi prawo Cudzoziemskie, czyli gościnne, o którém częste bywały wspomnienia w korrespondencyach Panuiących różnych Narodów do Polski. Sądy pograniczne tyle razy w traktatach wspomniane, stanowione i przerywane; takim sposobem także sądziły. Jak w wielu Narodach czyniono dla kupców podobne układy, czytać można obszerne opisanie w dziełach Marquarta, mam przed sobą ważny list miasta Lubeku, do Stefana Króla 1579 Roku 18 Marca w tey okoliczności pisany „ *Justitiam cum jure commerciorum florere omnes agnoscimus. Nonne sereniſſime Rex mercatores posunt advocatornm munera obire; illis celeritas, his tergiversatio necesaria. Nobis Maria permeare, Jureconsultis codicem, cum lucro & arroganti modestia tenere proprium est Cum aulicus Majestatis vestræ Dominus Kryski, in his oris erat, & demandatam Provinciam de statuendo prompto judicio subditis Majestatis vestræ gessit, nostri erat officii, non in codice sed in necessitate, in nostris votis, non vero in commodo aliquorum, effata quærere. Nonne idem jus nobis non competit ut extraneis, legibus communibus uti. Hæc jura sarta tectaque, Majestas vestra esse voluit, hæc nobis permanere sacra, voluntas Regum Poloniæ aserere dignata est. Extraneorum ergo jure, nostros judicandos esse, in Provinciis Majestatis vestræ, speramus & optamus.*

(1354) Nie wszyscy Woiewodowie sprawowali urzędy Starościńskie. Na Wołyniu byli Starostowie oddzielni. Seym 1576 Roku V. L. 2 p. 927 zwyczay i prawo Koronne do tey części kraiu stosował. W Polszcze bowiem (iak Statut 1528 Roku świadczy) Woiewoda nie mógł bydź Starostą w swoim Woiewództwie,

dowania ſzlacheckie; 2do. o gwałt Kościołów Chrześciańſkich (1355); 3to. o gwałcenie kobiét; 4to. o gwałt w miaſtach; 5to. o groźby na drogach; 6to. o czary (1356); 7mo. o złodzieyſtwo; 8vo. o

gdyż iak Konſtytucya 1562 Roku V. L. 2 p. 619 mówi „*Gdyż każe Dygnitarſtwo, ktemu urząd ziemſki oſobne powinnowactwo ma podług pierwſzych Statutów.*

(1355) Wſzyſtkie iakiegokolwiek wyznania Kościoły godne ſą uczczenia; na nie ſzanuiących ſprawiedliwe bydź powinny kary. Nie dla tego więc, że między artykuły ſądowi Grodzkiemu policzono ſprawy o gwałty Kościołów Chrześciańſkich, innych świątyń nieuczczenie ma bydź opuſzczone z liczby win publicznych. Ten artykuł z tey przyczyny zoſtał umieſzczony, że iak w rozdziale o wierze mówiliśmy, Kościoły Dyſsydentów burzono, tak w ſkutku przyrzeczoney opieki różniącym ſię w wierze umieſzczono. Lecz burzenie Meczetów Tatarſkich, i Bożnic Żydowſkich były także ſurowie karane.

(1356) Naſze dawnieyſze prawa oddały ſądzenie czarów władzom ſądowym, a Seym 1776 Roku takich ſpraw nie kazał ſądzić. Milczenie władzy prawodawczey o ſzczegółach i dowodach ſprawy ludzkiey łączoney z ſprawą diabła, czyni nam ukontentowanie, a dzieło Seymu, który oddał pogardzie takiego rodzaiu winy naznacza cechą wyżſzego światła, i ludzkości czaſy oſtatniego panowania.

Jakiegokolwiek rodu, kraiu, i religii ludzi weźmiemy dzieie, znaydziemy mniemania o czarach. Nie wchodźmy w przyczyny takich wyobrażeń, rozbiór daleki przenieſie nas do innego rodzaiu, nauki, uwag, ſtoſunków wieków i ludzi. Nazywano czarownice *ali-runy*, *hali-runy*, a Volva-Saga przez Eryka Czerwonego odkrywacza Grönlandyi opiſana, podaie nam ubior tych czarownic, Kayſler w zbiorze *Theſaurus antiquitatum ſeptemtrionalium*, cały ieden przedział rozbiorowi tey materyi poświęcił. Oſſian mówi o nich, Schöpflin w pieśniach Lappońſkich rzuca na czarownice uwagi. Zgoła wſzędzie to mniemanie było powſzechne, mówmy tylko o nie których ſzczegółach mniemań w Polſzcze w tym rodzaiu. Rozważmy 1mo. w ogóle władzę czarów; 2do. upiory; 3tio. wieſzczby; 4to. dowody czarów, i kary.

I. Jakieyże władzy złe czynienia nie ma diabeł, pyta ſię poważnie Lubomlſki Polak w dziele rzadkim *Monoteſeron*. Czyli ten diabeł ſam z ſwoich przymiotów chce ludzi gubić, czyli ſzczególném dopuſzczeniem Boſkim rozciągać ma ſwoią władzę, Samuel z Lublina, i Opatovius w teologu o tém rzecz czynią. Za przyżnaniem władzy czartów, nie maſz nieſzczęścia, które duchy piekielne ſpuſzczać nie mogą, nie maſz offiary, którey dla ułudzenia użyć nie ieſt mocen. Johann Jerzy Godelmann w dziele *Tractatus de Magis, Venticis & Lamiis recte cognoſcendis & puniendis*. Jakób Sprenger, Jan Nidora naypracowiciey piſał o czarach, a Ząbkowicz Sekretarz Xiążęcia Oſtrogſkiego przetłómaczył *młot na Czarownice*. Ważne dzieło do okazania, iak daleko nie-

8vo. o fałſz; 9no. o pożogi domu albo gumna; 10mo. o przegróżki

rozſądek z łatwowiernością w ściſłém bydź mogą przymierzu. Zapiſywano ſię krwią diabłom, a diabeł, którego imie w różnym rodzaiu, i gatunku unieśmiertelnił, Milton w dziele *Ray utracony* wſzelkie wygody czynił, duſzę iednak zapiſaną po śmierci porwał. Z takowych zapiſów, w których wſzelkie prawnicze dyſtynkcye, a teologiczne reſtrykcye nie ſą zapominane, nayſławnieyſzy układ ma bydź w umowie Twardowſkiego, gmin wyrzekł, że tego czarownika xięga ieſt w Akademii Krakowſkiey. Uczony Przybyliſki pokazał, że ta xięga ieſt rękopiſm w ſpoſobie Encyclopedyi przez Jana z Pragi w cztérnaſtym wieku piſana. Mówiono o iego grocie. Nic pewnego ani o czaſie iego życia, ani o ſzczegółach iego nauki nie wiemy. Tradycya, że używał czarodzieyſkich zwierciadeł, daie do mniemania, czy on nie doſkonalił optyki, i katopryki, o którey w trzynaſtym wieku Turingo - Polak, czyli z matki Turingianki, a z oyca Polak - Vittellon w znaiomych i rzadkich edycyach *Opticæ libri decem* i w rękopiſmie biblioteki Florenckiey piérwey od innych piſał. Wreſzcie ieśli więcey ieſzcze Niemieckie poſpólſtwo mówi o Doktorze Fauſt, czemuż i my nie mieliśmy mieć Twardowſkiego. Czart, ulubionym otwierał ſkarby, i naywięcey do ſpraw miłoſnych mieſzał ſię. Przyczyna, którą na karcie 331 w dziele *Młot na czarownice* widziemy ieſt oſobliwſza „ *Gdy tedy niewiaſty czary ſwoie odprawuią przez boby, albo iądra kurów, nie mamy temu wierzyć, żeby te rzeczy nie potężność w człowieku ſprawowały, ale raczey ſkryta moc ſzatańſka oſzukiwaiąca niewiaſty temi rzeczami. To też wiedzieć potrzeba, że Pan Bóg więcey przepuſzcza na ſprawę cieleſną, iak na tę, przez którą grzech piérworodny ſię rozlewa, aniżeli na inne ſprawy ludzkie, iako i na węża, które do czarów więcey ſłużą.* Wylęgły ſię na tych bayki *Incubòw* i *Succubòw* to ieſt, że diabeł przeiſtacza ſię w kobiétę dla męſzczyzny, a w męſzczyznę dla kobiéty. Wzmiankowane dzieło o przekładzie Ząbkowicza, różnego rodzaiu wypadki wylicza, nie zapominaiąc o przygrywaniu czarta na piſzczałce. Seymy czarownic, ieżdzenie na ożogach w Niemczech na górę *Blocksberg* i *Hewberg* za świadectwem Godellmana li: 2 p. 45, a w Polſzcze na łyſą górę, wylatywanie poważne przez kominy należą także do tey liczby baiek, któremi teraz gardziemy. Oczarowanie zbóż w opinii wſzech niemal Narodów, było za prawdziwe uznawane. Zachował nam Plinius, i Seneka ułomek prawa dziesięciu mężów, które w całości ſwoiey w mniey zrozumiałym języku przywodziemy „ *QUI FRUGES EXCANTASSIT SUSPENSUS CERERI NECATOR.* Te ſłowa znaczą kto zboże oczarował na przebłaganie Cerery, ma bydź powieſzony. Równie gmin na północy, iak na południu tęż ſamę baykę powtórzył, a ieſzcze w południowey Polſzcze za mego życia lud ſarkał na zawiązywanie zboża.

Opinie o czarach na polowaniach były powſzechne. Niewiem zkąd Jan z Przeworſka w kazaniach 1593 Roku drukowanych tak wielką chciał okazać

gróżki na czyie życie lub ſpalenie domów, albo gumien; nmo. o gło-

prawde w kazaniu na piérwſzą Adwentu niedzielę „ *Baby ſą czarownice, ale nie należą do myśliwſtwa, ſame tylko czarowniki pſuią ruſznice, a raz przeklęty bies był w ruſznicy, przeieżdżaiący Kapłan przeżegnał, a rurę bies nie czekaiąc dokończenia krzyża roztrzaſkał, a zaſzli nie wiedzą, że nie dawno czart był w Jelenia ſkórze, a kiedy przeżegnano, znalazła ſię kupa gnoiu, zaprawde takich na ſądzie zapytaią ſię, a zaſzli wy bieſa lub Boga ſłużebniki.* Czarowanie broni ieſt iedném z ważnych obiektów północnych Sag *Dropplangor - ſona - ſaga* mówi o czarowaniu broni Grima w poiedynku przeciwko Gauſiuſowi, *Sfarfdela - ſaga* opiſuie podobny wypadek w zapaſach Herranda Thorſteina z łotrem Molldinſem, a *Floomana - ſaga* Svarfa Janhauſa o czarowaniu potomności podaie. Zgoła wſzędzie iednakowa moc wyobrażeń.

Rumienię ſię wyrzec, że w wieku światła i potęgi Polſki w środku ſzeſnaſtego wieku, porozumiewana była Królowa Bona przez ſyna Zygmunta Auguſta, że babę czarownicę nań ſprowadzała. W liſtach dwóch od Zygmunta Auguſta do Mikołaia Radziwiłła, piérwſzego, i drugiego Czerwca 1551 Roku piſanych ieſt wzmianka o tey babie „ *która z rozkazania matki naſzey, o nas i o miłey małżonce naſzey myślała, iak waſzmość o tym wieſz.* Tę babę Król zamknąć zlecił w Sieradziu, potém ią przewieść kazał do Brześcia, lecz że wieſzczbiarz Miſtrz Proboſzczowicz z gwiazd poznał, że Król miał przyczynę lękać ſię ognia w Brześciu, Król boiąc ſię, aby matka tey baby ogniem nie ſprzątnęła, przeſłać ią do Dubnik dóbr Radziwiłła, i do ſwego przybycia tam trzymać ią poleca. Nie mamy wiadomości, iak ta wielka ſkończyła ſię ſprawa. Równie niedokładną mamy wiadomość iak Sapieżyna iedna z celnieyſzych Pań Litewſkich, oſkarżona o czary za Króla Alexandra zakończyła ſwoią ſprawę. Za oſtatniego ieſzcze panowania do 1776 Roku ſmutne mieliśmy, choć rzadkie przykłady, że czary karano.

II. Władzę diabła czyniono rozciągłą, a kiedy cienie umarłych mogły w mocy wyobrażeń ziomków Oſſiana, Lodbroga, i Eivinda krążyć, i otaczać żyiących, zaczęto rozumieć, że też i ciała umarłych mocą nadprzyrodzoną, mogły bydź ruſzane. Diabła miano za przeciwnika Boga, a kiedy głos Stwórcy czyni powſzechne zmartwychwſtanie, diabłu przypiſano moc témczaſowego ożywienia. Za rozkazem czarta umarły chodził, krew wyſyſał z bydła, zgnilizną ludzi zarażał, i śmierć im przynoſił. Jeſzcze pamiętam obrony tego poczwarnego twierdzenia, ieſzcze za mego życia ſzukano upiorów, głowy motyką ucinano, a ſerca oſikowym kołem przebijano. Ledwo kto uwierzy, że ucsone i ważne dzieło przez Xiędza Bohomolca *Diabeł w ſwoiey poſtaci* w naſzym wieku do okazania nierozſądku zabobonu, w takowych mniemaniach, było publicznie ganione, a Tyſzkowſki Bernardyn w dziele *Teatrum myśli przez ſiedmiu aktorów zagaione* 1780 Roku na karcie 233 utrzymuiąc, że Żydowki ciężarne po śmierci przez czary rodzą, wſpierał upiory. Powinność piſania prawdy ka-

o głowy ſzlacheckie, a o zbiegłe ſługi i czeladź, wolno pozywać albo

że wyrazić, że w czaſie powietrza 1770 Roku, żywą upierzycę na Ukrainie ſpalono. Jak poznano iey ſzkodliwą władzę, nie ieſt mi wiadomo: wreſzcie czyż Nekromancya ſprowadzenie duchów przez Schröphera, obcowanie z umarłemi Svedenborga, nie ma związków z mniemaniami o upiorach. Wyznaymy prawdę, że dwie oſtateczności lekkowierność, i niedowiarſtwo zbyt ſą zbliżone do ſiebie.

III. Ludzie lubią zagłębiać ſię w przyſzłości, każdy chce zgadywać. To co Tacyt o Gwiazdo-Wieſzczbiarzach wyraził, do wſzyſtkich wieków ſtoſować można: *Genus hominum potentibus infidum ſperantibus fallax, quod in civitate noſtra ſemper & vetabitur, & retinebitur.* Wieſzczba z komet i z gwiazd nie była rzeczą ganioną.

Kiedy Noſtradamus Katarzynę Medicis, Karola IX, i późnieyſze pokolenia w Francyi łudził, naſz Miſtrz Proboſzczowicz Autor dzieła *o kometach* 1553 Roku przepowiadał dnie ſzczęśliwe Zygmuntowi Auguſtowi. Za iego radą kilka razy odmieniał podróż, i weſele z Katarzyną odkładał. Mam równie w moiey bibliotece *Genethliacon Jacobi Sobieſcii* z rozkazu oyca zrobiony.

Lecz badania zwłaſzcza o możnych, w wylewaniu ſoku z mocnych ziół, i patrzania w zgęſtwionych oſtatkach, albo z woſkowych figurek dochodzenia przyſzłości, miano za winę. Znaiomy ieſt wierſz Ovida w liście Hipſila do Jaſona.

Devovit abſentes ſimulachraque cerea figit.

Lardner w dziele *Temoignage des Païens* T. 4 od karty 353 do 372 dowodzi, że nieſzczęścia wiadome Antyochii iedynie naſtąpiły dla czynionych podobnych badań.

Na iedney edycyi Simonis de Łowicz dzieła *Æmilius macer de Herbarum virtutibus cum veris figuris herbarum* czytałem na boku charakterem ſzeſnaſtego wieku czynioną uwagę, że ziele Macierzanka używane było od Królowey Bony do takich doświadczeń.

Jeſzcze uczeni poganie brali iakiego poety dzieło, a w otworzoney xięgi doſtrzeżonych naypiérwey wierſzach znaydowali odpowiedź ſwoim pytaniom. Chrześcianie brali na mieyſce Wirgila, lub Homera biblią, albo pſałterz, i to ſię nazywało *Sortes ſanctorum.* Jak do cztérnaſtego wieku była to rzecz powſzechna, patrz Reſnela *Memoire, dans les momoires de l'academie des Inſcriptions & des belles lettres.* U nas w tym rodzaiu nabożne gadki, i odpowiedzi były często używane.

IV. Pławienie czarownicy było piérwſzym dowodem wyſtępku na północy w Niemczech, i w Polſzcze. Tonąca była za nie winną uznana. Pływaiąca od wody przechodziła na ſtos ognia. Niedawno iak te pławienia uſtały, o kilku zdarzeniach powiadano mi, że nie rozumny włodarz w czaſie potrzebowania deſzczu, ſpędzał kobiéty do wody, a ich znaydowanie ſię w wodzie, miało

albo do Grodu, albo do Ziemstwa. Poymany na gorącym uczynku w tych wszystkich przypadkach ma bydź sądzony bez pozwów (1357) a takie poymanie osiadłego ma nastąpić albo na samym uczynku, albo we dwadzieścia cztery godzin zegarowych (1358) po dopełnioney winie. Po tym zaś czasie ma bydź pozwany do sądu. Może też sąd Grodzki sądzić o wypędzenie z dóbr, i z domu, o bezprawne więzienie szlachcica, o zbicie woźnego, o miary na zboże; gdzie zaś idzie o rozpoznanie prawności zapisu, to do są-

N du

deszcz sprowadzać. Każda rzecz dziwna zdawała się bydź rzeczą nadprzyrodzoną, cud od Boga, a czary od diabła, w opinii ludu zdawały się bydź rzeczy bliskiemi. Gondelmann powiada poważnie w xiędze 3 na karcie 106, że przeiżdżaiąc z Prus do Inflant 1588 Roku był wezwaném o radę pławienia czarownic. Pokazało się powiada dla swoiey chwały, że iego ziściło się przepowiedzenie, iż prawdziwe czarownice tonęły, lecz i ta diabelska pomoc nie ocaliła życia występnym. Powiada daley o sześciu podobnych przykładach w tém samém mieyscu. Jeżeli ten wypadek zdarzył się w podróży przez Litwę, biédne baby, utracaiąc ostatnią obronę przeciwko przesądowi i okrucieństwu, mogły twórcą nieszczęść nazwać przemędrzałego nauczyciela. Wreszcie to, co Blackstone powiada, że w Anglii kobiéty idące na stos, przyznawały się do czarodzieystwa, tak i u nas czyniły wyznania, że na łysą górę (w Sandomirskim Woiewodztwie) na ożogu co czwartek iezdziły, lubowników przez powietrze sprowadzały. Sądziłem iedną sprawę w Assessoryi, że Magistrat w miasteczku Zegrze w Łęczyckim iedney babie na mieczu katowskim przysiądz kazał, że ludziom i bydłu szkodzić nie będzie.

Kary zwykłe były na czary, i czarowników ogień. Wysilało się okrucieństwo na męczenie ludzi za występek, o którym po zapadłém prawie niekarania iuż nikt nie słyszy.

(1357) Takie pociągnięcie do sądu, nazywa się pozwanie z propozycyi, czyli słownego pozwu.

(1358) Godzinę nazywano czas namyślenia się, dla tego Statut napisał dwadzieścia cztery godzin zegarowych.

Powiadał mi zmarły Narussewicz, że znalazł dowody, iż za Jana Olbrachta rachowano w Polszcze dzień na dwanaście godzin. Wiém, że za oyca i syna Zygmuntów rachowano 24 godzin zegarowych, sposobem we Włoszech używanym, tablica nawet na piersiach Zygmunta Augusta przezemnie czytana zaświadcza, że o godzinie 17 umarł. Lecz czy w iednym, czy w drugim sposobie czyniony godzin rachunek okazuie, że dwadzieścia cztery przedziałów stanowi ieden dzień w języku prawniczym, i w języku ludu.

du Ziemſkiego władzy należy, innych ſpraw ſąd Grodzki ſądzić nie powinien (1359).

Statut trzeci trucizny (1360) wyſtępek dodał do tego rodzaiu ſpraw, które ſąd Grodzki ma ſądzić.

12do. Od

(1359) Toż ſamo w Artykule 30 Statutu trzeciego.

(1360) Wyſtępki ſą często nie oddzielne od obyczaiów, i ſpoſobu myślenia. Z odmianą pokoleń odmieniaią ſię wyſtępki, doświadczyłem tey prawdy w badaniu aktów kryminalnych ſądów Marſzałkowſkich w Warſzawie. Jakiegokolwiek kraiu otworzemy dzieie, przekonamy ſię, że zabijanie trucizną należy iuż do tey epoki, gdzie dowcip umie zbrodnię ukrywać. Kiedy u nas wyſtępek trucizny zaczął bydź znany, nie ieſt mi wiadomo. Wiemy z Stryikowſkiego na karcie 678, że Baliński Lekarz z powodu, iż za każde leczenie brał ſto dukatów nazywany ſetnikiem, umorzył Króla Alexandra, lecz tak częſte doświadczanie zabóyſtwa przez Doktorów nie ſą trucizną. Kiedy Królowa Bona przyiechała do Polſki nieſzczęſna umieiętność robienia trucizny przeniosła ſię z Włoch do naſzego kraiu. W aktach Tomickiego znayduiemy ślady, że Elżbieta piérwſza żona Zygmunta Auguſta była otruta, Stryikowſki na karcie 749 wyraźnie zaświadcza, że powtórna tegoż Króla żona Barbara przez Włocha zdraycę Doktora, otrutą zoſtała. Liſt Zygmunta Auguſta do Mikołaia Radziwiłła 1552 Roku 20 Stycznia z Radomia piſany, okropną podaie wiadomość, iż ſyn podał matce cedułę icy win, a gdy go namawiała, aby ſię żenił z córką Ceſarza, odpowiedział, że dwie iego żony umarły nie naturalną śmiercią, i dodał w liście „*nie wiem iak to Jmość połknęła.* W ciągu całey tey rozmowy Król nie zdeymował rękawiczki, aby nie był otruty przez pierścionek od Królowey dany; kiedy więc Królowa ſzafowała trucizną, ten wyſtępek wylęgaiąc ſię na dworze, muſiał do partykularnych przechodzić. W części aktów tego czaſu widziemy iuż ſprawy o trucizny. Kiedy Zygmunt Auguſt umarł piſze Orzelſki *in hiſtoria MS.* w moiey bibliotece na karcie 62, że Gizanka nałożnica Królewſka oſkarżona zoſtała, iż wraz z matką ſprowadzała iednę babę z Błonia do oczarowania Króla, potém że przez różne miłoſne napoie Król zoſtał otruty, iakoż znaleziono na iego ciele znaki trucizny. Te miłoſne trunki (ile ſię zdaie) *filtra* zwane, ſą wſpomnione naypiérwey (ile wiem) w Polſzcze w tragedyi *Pamela*, na końcu panowania Zygmunta I drukowaney. Stefan Król po krótkiey chorobie umarł, Simon Simonius, i Buccella doktorowie zarzucali ſobie nawzaiem, że przez złe rady, i truciznowe lekarſtwa zamorzyli Króla. Piſma tych obydwóch ſtermierzów doſzły rąk naſzych, nie ſpodziewany zgon bohatyra i Króla zdawał ſię należeć do nadzwyczaynych wypadków. Zwykle takowe przygody mówi ſprawiedliwie Voltaire w dziele *Le Siecle de Louis XIV* gmin odbiera porządkowi zwyczaynemu, a przypiſuie zbrodni. Czy był otruty Stefan nie wie-

12do. Od więźniów trzymania, poturemnego od ſzlachcica groſzy 40 (1361) od proſtego człowieka 20 groſzy (1362) urząd za dozór brać będzie. Oddaiący nieoſiadłego do więzienia da na dzień na żywność dwa piéniądze (1363) Urząd nigdy nie powinien wypuſzczać takiego; gdyby więzień uciekł, tedy po bezſkuteczném ſzukaniu, ieśli dozór maiący odprzyſięże ſię, że nie wiedział o ucieczce, tedy tylko wſzyſtkie ſzkody, albo główſzczyznę i płatę za rany uſpokoi. Gdyby zaś kto gwałtownie odebrał więźnia, lub kata przeznaczonego do wykonania wyroku zabił (1364) taki iako wzruſzyciel beſpieczeńſtwa publicznego karany będzie. Wieże dolne naymniey ſążni ſześć głębokie (1365) bydź maią (1366).

my, lecz ſame obrony przeciwnych lekarzów świadczą, że ten wyſtępek był doſyć powſzechnym. Piérwſze dzieło o truciznach w Polſzcze, wydane zoſtało przez Sebeſtyana Sleſzkowſkiego w Brunsbergu 1621 Roku pod tytułem *Incomparabilis Theſaurus Alexitericus*. Jak ſtrzały trucizną zaprawiane, w Litwie zniosione zoſtały przez Konſtantyna Xięcia Oſtrogſkiego, w rozdziale o rzeczy woienney mówiliśmy.

(1361) W Statucie trzecim naznaczono 48 groſzy.

(1362) W Statucie trzecim naznaczono 24 groſze.

(1363) W rozdziale o monecie dowiedliśmy, że piéniążki, albo białe piéniądze ſą dziesiątą częścią groſza Litewſkiego. Ten nakaz dawania dwóch piéniędzy na żywność zaświadcza tanność produktów.

(1364) Bywały takie zdarzenia, że kata przeznaczonego do wykonania wyroku zabijano. Dla takich wypadków wprowadzony był zwyczay, że kata kiedy brano na exekucyą, dawano dwóch ludzi w zakład beſpieczeńſtwa, i dawano mu aż do mieyſca exekucyi ſtraż, która go otaczała. Heineccius w dziele *Elementa Juris Germanici* li: 2 tit: 393 wyraża, że był zwyczay iż dawano zarękę katowi, iż gdyby nawet dokładnie powinności ſwoiey nie dopełnił, nie miał bydź odpowiedzialnym. W dzień zaś poprzedzaiący ściągnienia kary śmierci, kat i wyſtępny razem wieczerze iedli. Lecz u nas tego oſwoiania ſię z katem nie było. Zły kat i oprawca był karany. Mieyſce nayſławnieyſze nauką katów w Polſzcze było Biecz w Podgorzu. Gdy w tych okolicach były nayczęſtſze exekucye wprawa była łatwa, a tak ucznie w tém obrzydłym rzemiośle nayprędzey tam wyzwalać ſię mogli.

(1365) Konſtytucya 1588 Roku naznaczyła głębokości dolney wieży dwanaście łokci od okna, czyli wierzchu. Kominów ſtawiać, lub dawać ruſztowania w takich ciemnicach, prawo zabroniło.

(1366) Toż ſamo Art: 32 trzeciego Statutu.

13tio. Skazany na więzienie albo na wieże, uwolnionym bydź nie może przed oznaczonym czaſem ſkończenia kary. Strona wieży dolney darować nie ieſt mocna, złapany na gorącym uczynku w łańcuchy ma bydź okowany, ſiedzieć iednak będzie taki wyſtępny w wyżſzém więzieniu. Wſkazany na śmierć gdy odwoła ſię do wyżſzego ſądu ma w dolnem więzieniu ſiedzieć, chybaby miał rękoymią, tedy ma oczekiwać wyroku wyżſzego ſądu (1367).

14to. Ro-

(1367) Toż ſamo w Statucie trzecim z dodaniem, że ten ſąd wyżſzy ieſt ſądem głównym, czyli Trybunałem.

Aż do Zygmunta Auguſta rozumieli Królowie Polſcy mieć prawo uwalniać od dolney wieży. Tak Zygmunt I Jana Sierakowſkiego od wieży dolney Rawſkiey uwolnił 1518 Roku w xiędze Metryki Koronney pod literą U p. 208 z tém warunkiem „ *ut ratione dicti capitis conſangvineis occiſi ſatisfaciat.* Podobne ſą uwolnienia w tychże aktach. Lecz Ocieſki Kanclerz w liście od Króla do Piotra Kmity 1550 Roku 18 Czerwca piſaném wyraża „ *Nie rozumie Król Jegomość aby miał inney nad poddanemi władzy, iak ſąd i opiekę. Sędzią bydź niechce, i ſprawy która z odzowu do ſądu Pańſkiego nie przychodzi bydź niechce, a iak Król i opiekun równie ſzalonego zamykać każe w kowacie, iak złe ludzie w więzieniu. Piſzecie Waſzmość Król winien bydź miłościwym. Ta miłość mnoży złe. Mówił mi Król miłościwy, że przed Tronem ſwoim chce tylko widzieć prawe ludzie, a nie chce aby Pańſka Kancellarya iednym acz ſzlacheckim hultaiom weſelić ſię, a drugim co nietrafnie ubieżą Kancellaryą gnić w więzieniu kazała. Lepak nie godzi ſię kuſić Pana aby złym przebaczał, a cnotliwe w niebeſpieczeńſtwo wprawiał.* Tenże ſam Ocieſki w odpowiedzi daney Staroście Rawſkiemu iak ma oddzielać więźnie, i iak z niemi ma poſtępować 1550 Roku 18 Września takie daie przepiſy. 1mo. Wyſtępni za wyſtępki w prędkości dopełnione mogą razem ſiedzieć, bo wzaiemney zgryzoty uczuciem mogą ſiebie poprawiać, zwłaſzcza ieźli w nich ieſt ſkrucha. 2do. Wyſtępni zbrodni dowcipnie ułożoney powinni bydź rozdzieleni, bo wyſzedłſzy z więzienia wydoſkonalą ſię w hultayſtwie, a tak więzienie będzie ſzkołą niecnoty. 3tio. Nauki duchowne powinny bydź więźniom dawane, a nad ich obyczaiami mieć baczność. Kiedy czaſy ſzczęśliwſzego w kraiu porządku za rodu Jagiełłów zniknęły, więzienia były ſtrzeżone, aby więzień nieuciekł ale wewnętrzney nie było policyi. W Kamieńcu w podziemnym więzieniu nazwanym Indye rzeczą byłą powſzechną, że więźniowie opowiadali ſobie z nieiakim tryumfem dzieła, które ſtały ſię przyczyną ich niewoli, a chwaląc ſprawność w wykonywaniu winy, ganili niezgrabność, albo w dopełnieniu zbrodni, albo w iey wydaniu. Ten niedozor zapewne dopomógł, że kiedy 1787 Roku byłem w tém więzieniu dwóch tylko znalazłem, którzy zdawali ſię mieć zgryzotę

14to. Roki zawite (1368) maią bydź nieodkładane, a w naypiérwſzym terminie maią bydź ułatwione 1mo. o wzięcie piénięʒy z zaſtawy; 2do. o wypędzenie z ſpokoynego mieſzkania; 3tio. o wſzelaką rzecz ſądową; 4to. o zbiegłe ludzie i poddane; 5to. o myto targowe i przewozy; 6to. o hamowanie rzek iazami i moſtami; 7mo. gdyby kto komu dobrowolnie opiſał ſię, i termin naznaczył, a temu doſyć nie uczynił; 8vo. o rozdział braci, albo o ſprawy między opiekunami i niedoroſłemi; 9no. w ſprawie między zaręczycielem, a zaręczonym, czyli iſtcem, czyli dłużnikiem; 10mo. poruczenie ſądzenia ſprawy graniczney; 11mo. o woźnych obelgę w czaſie urzędowania; 12do. o wdowę utratną na ſtolcu wdowim będącą; 13tio. o winy Hoſpodarowi, lub ſtronom należące; 14to. o wſzelaką grabież; 15to. o polubowny ſąd; 16to. o wybicie z dóbr po uczynioném wwiązaniu (1369); 17mo. o zahamowanie liſtów urzędowych; 18vo. o krzywdy w czaſie woyny czynione. W tych wſzyſtkich przypadkach gdy ſtrona, prócz przyczyn w Statucie wyrażonych, nie ſtanie, traci ſwoie prawo. Przyczyny zaś ſą obłożna choroba, uſługa Hoſpodarſka, i Ziemſka, i gdyby w rzeczy o gardło do dwóch ſądów razem był pozwany, ta iednak przyczyna tylko na iednym terminie, ſłużyć ma; ſamém tylko wyſłanym za granicę na uſłudze kraiu, lub Panuiącego, odłożenie roku zawitego ſłużyć może (1370).

15to. Pozwy na ſądy nie mogą bydź mocne, tylko na iedno roczki, chybaby ſądy nie były ſądzone (1371).

16to.

---

inni wſzyſcy nazywali ſiebie niewinnemi. Należało w tey mierze uſtanowić prawo, które łączyłoby ſurowość z poprawą.

(1368) Rok zawity znaczy termin, na którym ſtrona pozwana koniecznie ſtanąć powinna.

(1369) Wwiązanie znaczy intromiſsyą do dóbr.

(1370) Toż ſamo z małemi dodatkami w Art: 42 trzeciego Statutu.

(1371) Toż ſamo Art: 43 trzeciego Statutu z tym warunkiem, że gdyby nie była kadencya, czyli roczki ſądzone, pozew ieſt ważny, i ta formalność w pozwie

16to. Gdyby kto nie oſiadły w iakim Powiecie oſiadłego pozwał, tedy pozwany ma moc żądać, aby pozywaiący władzy tegoż ſamego ſądu poddał ſię, gdyby nań kary, lub ſtoſowne do ſprawy wypadły wyroki (1372).

17mo. Sądy podczas Seymu ſądzone będą, a na mieyſcu obranego urzędnika na Poſła, inny ma bydź do ſądu Ziemſkiego wybrany, który obranego Poſła zaſtąpi, wykonawſzy ſędziom naznaczoną przyſięgę (1373).

18vo. Gdyby czyia żona, lub dziecko mieſzkaiąc przy mężu, lub oycu krzywdę uczyniło, tedy do ſądu oyciec lub mąż doſtawić powinien, a gdyby za pozwem nie ſtawił ſię i nie dowiódł, że pozew nie zaſtał obwinionych, ſam odpowie (1374).

19no Prokurator, czyli Patron nie może brać pieniędzy należących ſtronie, chybaby miał oſobne na to zlecenie (1375).

20mo. Gdyby kto w czaſie trwania ſądów ranił, lub zabił, albo ſzkodę iaką uczynił, a ukrzywdzony udał ſię natychmiaſt do ſądu, tedy ma bydź mu zakazano odiechać, i ſprawiedliwość będzie natychmiaſt wymierzona (1376).

21mo.

---

była zachowana, że dokładano, aby pozwany oblicznie i zawito ſtawał na kadencyą N., a w przypadku iey nie dóyścia na piérwſze po ſpełzłey kadencyi roczki. Za Zygmunta II, i III bywały takie przykłady, że dla zrywanych Seymików, nie bywały wybory Kandydatów do Ziemſtwa, a tak te ſądowe władze w nie których mieyſcach dwadzieścia, i trzydzieści lat nie odbywały obowiązków ſwoich. Ziemſtwo Krakowſkie od 1672 Roku do 1765 Roku wakowało. W takim przypadku zapewne pozwy tyle mocy i trwania mieć nie mogły.

(1372) Toż ſamo w Artykule 45 trzeciego Statutu.
Takie odpozwanie nazywa ſię *Reconvencio*. Samo z ſiebie wynika, że kto kogo pozywa, uznaie ſąd za prawny dla ſiebie do odpowiedzi.

(1373) Toż ſamo w Artykule 47 trzeciego Statutu.

(1374) Toż ſamo Art: 49 trzeciego Statutu.

(1375) Toż ſamo w Art: 61 trzeciego Statutu.
To prawo wyniknęło z Statutu Zygmunta I 1511 Roku wydanego dla Polſki.

(1376) Toż ſamo Art: 66 Statutu trzeciego.

21mo. Mieszczanie maiący prawo Magdeburgskie, ponoszący krzywdę od ziemian, do sądu ziemskiego pozywać maią sposobem w tym Statucie przepisanym (1377).

22do. Kto ma sprawę o dobra w różnych Powiatach będące, do iednego Powiatowego sądu, gdzie dobra leżą, może pozwać, a drugie sądy ten dekret wykonywać powinny (1378).

23tio. Ktoby na kim co prawem przezyskał, tedy ma bydź mu dane wwiązanie, a z urzędu zaręka będzie położona; ieżeliby zaś wwiązania bronił, tedy ma zarękę zapłacić, a ten komu co przysądzone ma powtórnie odebrać, i w summie zaręczney powtórne otrzymać wwiązanie, summa zaś z zaręki wynikaiąca, nie ma bydź większa, iak summa, o którą idzie rzecz (1379).

24to. Trzema świadkami odzierżeć rzecz wolno, a w nie dostatku trzech świadków, przysięga przy dwóch da odzierżeć; to iednak nie ma ściągać się do spraw o naiazd, o granice, o gwałt, i gardłową sprawę, których ten Statut osobne dał przepisy. Każdy przysięgę podług swoiey religii ma wykonywać, a gdy mu strona odpuści przysięgę, przecież rzecz odzierży; do dnia trzeciego może bydź rozmyślenie o przysiędze dozwolone (1380).

25to. Listy Kommissyine z Kancellaryi wydawane bydź nie maią, tylko o granicę między dobrami Panuiącego, a szlacheckiemi,

(1377) Artykuł 69 Statutu trzeciego.
Podobne rozrządzenie Zygmunt August 1568 Roku na Seymie w Grodnie przepisał.

(1378) Toż samo w Artykule 71 Statutu trzeciego.
Zwykle sąd główny wyznaczał iedne ziemstwo, do rozsądzenia sprawy takiey, gdzie w różnych Powiatach dobra leżą.

(1379) Toż samo w Artykule 74 Statutu trzeciego.
Podobały się naszym prawnikom wszelkie zakłady, czyli *vadia* mieć za nie ważne od panowania Władysława IV w Woiewodztwach od Litwy do Korony przyłączonych bywały tradycye, czyli wwiązania w summach zaręką urzędową postanowionych. Kiedy pomoc woyskowa czyni wwiązanie, czyli tradycyą, albo dóbr odebranie, zaręczne listy od urzędu nie są potrzebne.

(1380) Toż samo w Artykule 81 Statutu trzeciego,

mi, gdy ſzlachcic oto proſi, o wykupienie dóbr Panuiącego, i w ſprawach z duchownemi, iak w inném mieyſcu napiſano (1381).

26to. Gdyby kilku uczeſników iedney ſprawy było, a wyrok za niemi, albo przeciw im wypadł, iedni mogą ſię za ſwoią część godzić, lecz innych prawo przez to nie upada (1382).

27mo. Appellacyi dopuſzczać ſąd nie ma, 1mo. ktoby komu obowiązał ſię liſtem ſwoim, albo zapiſem, a ten zapis byłby uznany za fluſzny; 2do. gdyby ſtronie żałobney przyſądzono dobra, albo grunt iaki, o którego odebranie pozywała; 3tio. ieśliby kto u ſądu ſtawaiąc, dobrowolnie dowodu, lub odwodu pozwalał, a ten przez ſtronę przeciwną byłby wzięty; 4to. gdyby kto nie zaparł twierdzenia ſtrony, i ten przyznał; 5to. w ſprawie oſtatecznym dekretem nieſkończoney, prócz przyznawania linii pokrewieńſtwa, nie ma bydź odwołanie ſię dopuſzczone (1383).

W Statu-

(1381) Toż ſamo w Art: 83 Statutu trzeciego, że Panuiący Kaſztellana, albo Marſzałka, i Podkomorzego tego Powiatu, w którym ieſt kweſtya wyznaczy, i iednego ieſzcze doda ſzlachcica, równą liczbę Kommiſsarz do ſądzenia uproſi.

Jak prawo 1588 Roku upraſzać kazało Kommiſsye, iak 1633 Roku ponowiono, że Kommiſsye trudnione bydź nie powinny, nakoniec iak ſzczególne w tey mierze uſtawy wydawano, patrz zbiór Trębickiego.

Nieſzczęſny zaczął ſię zwyczay, że wypraſzano na Seymach Kommiſsye, które i dogodnych ſtronie Kommiſsarzów, i prawidła przepiſywały. Seym 1775 Roku ſkończony niezmierną liczbę iednoſtronnych Kommiſsyi wydał, Seym 1776 Roku takowego rodzaiu ſprawy z nie wielkiemi wyłączeniami do Trybunału odeſłał, który z oddzielnego regeſtru iednym oczewiſtym dekretem ſprawę kończył. Sprawy takowe nazywały ſię Pokommiſsyine, Konfederacya Targowicka w Grodnie podobne wydawała Sancita, których wykonanie co do zaſkarżonych dzieł, przez Seym 1793 Roku, wſtrzymane zoſtały.

(1382) Toż ſamo w Artykule 87 Statutu trzeciego.

(1383) Od czego nie może bydź dopuſzczona appellacya, naſtępuiące wierſze wſzyſtko maią zawierać.

„ *Sublimis judex, ſcelus, executio, pactum*
„ *Contemptus, & res minima, dilatio nulla*
„ *Clauſula quæ removet, reſque notorie conſtat*
„ *Et textus juris clarus, poſſeſſio, fatum.*

W Statucie trzecim dodano.

1mo. Gdyby się kto odwoływał od sądu niższego do głównego, wykonanie wyroku dopełnioném bydz nie ma, owszem dopiéro

O

Sublimis judex. Od naywyższey Magistratury appellować nie wolno.

Scelus. Prawo Rzymskie w wyrażonych i dowiedzionych występkach, często appellacyi broniło. Prawo Magdeburgskie rezolucyami sądu Zadwornego zostało obiaśnione, że w każdey sprawie kryminalney należało dopuszczać appellacyi. *Formula regiminis* 1617 Roku dla Kurlandyi wydana; w wyszczególnionych w tey ustawie występkach, nie dozwalało odzowu do wyższego sądu. Ten Statut Litewski równe stanowi przepisy na winy od pozwanego nie zaparte: Konstytucya 1775 Roku we wszystkich sprawach kryminalnych, szczególniey szlachcie appellacyi dopuściła.

Executio. Wypadłego wyroku wykonanie nie może należeć do spraw appellacyą obeymowanych, bo w tém tylko wolno appellować, gdzie zyskać strona może mieć nadzieię, gdzie więc wyrok ostateczny zapadł, tam o wykonanie nie może bydź skarga, dopuszczanie nawet appellacyi w takowych sprawach poczytywano za główne winy sądu, tak dekret Królewski 1548 Roku w sprawie Mieczysława Wierzbickiego i innych w Metryce Koronney w xięgach pod literą *D* na karcie 307 ogłosił, i w podobney myśli liczne następowały wyroki, których tylko dla tego nie wspominam, ażebym dowiodłszy nie przyzwoitość prejudykatów, sam ich powagi nie wzywał. Konstytucya 1647 Roku V. L. 4 p. 107, i 1670 Roku V. L. 5 p. 63 toż samo ustanowiły.

Kiedy prawna iaka władza, albo sąd polubowny w tém co mu sądzić wolno, żądała swego wyroku wykonania; Juryzdykcya, która tylko albo z obwieszczalnego listu, albo z żądania stron wykonywała wyrok, nie mogła appellacyi dopuszczać, bo nie sądząc sprawy, uciążyć nie mogła.

Pactum. Gdy wszystko wolno iest czynić, cokolwiek nie iest zabroniono przez prawo, a zatém stronom wolno czynić umowę, że od sądu piérwszey Instancyi appellować nie będą.

Contemptus. Rozumiano, że nie stawaiący u sądu po zapadłym nań wyroku zaocznym appellować nie może, bo odwołanie się ukrzywdzonym, a nie sprzeciwiaiącym się wyrokom sądu iest dozwolone. Był nie raz spór, czyli bez podniesienia dekretu zaocznego mogła bydź prosto appellacya założona. Było zdanie wielu rozsądnych prawników, że kiedy kto przez niestawanie u sądu zrzekł się składania swoich obron, nie traci przez to prawa okazania, iż sąd maiąc tylko obrony przeciwney strony, z nich nawet nie sprawiedliwie przeciwko niemu sądził, w takim przypadku strona appelluiąca dekret zaoczny przyimnie za oczéwisty.

ro wyrok wyższego sądu do skutku przyprowadzony zostanie, równie i przysięga ma bydź zatrzymana, póki strony sprawy swoiey w sądzie głównym nie skończą. Gdyby strona która umarła, a przysię-

Res minimæ. Dla małey wartości rzeczy, prawo nie pozwala czynić odzowu. W Polszcze Konstytucya 1670 Roku V. L. 5 p. 63 od trzech tysięcy złotych dopiéro appellacyą czynić dozwoliła. Konstytucye zaś 1775, 1784, i 1791 Roku appellacye w sprawach przechodzących wartość tysiąca złotych dopuszczać kazały. W Litwie zaś podług Konstytucyi Koronacyiney 1764 Roku w sprawach pięciuset złotych przechodzących, appellacyą dopuszczać przepisano. Artykuł 10 *Formulæ regiminis* dla Xięstwa Kurlandskiego do sądów Relacyinych od summy sześciuset złotych ówczesnych appellacyi dopuszczać dozwolił. Co do miast rozrządzenie Jana III 1678 Roku od wyroków miasta Gdańska w sprawie szacunku 1000 złotych ówczesnych, appellacyi w Asesoryi przyimować dozwoliło. Od innych zaś miast w sprawie złotych 100 przenoszących, odezwania się kazano dopuszczać.

W akcesoryach w których ostatecznie sprawy nie kończą strony odzow nie ma bydź dopuszczonym. W miastach Królewskich był ten zwyczay, że przez złe zrozumiane ustanowanie sądu Królewskiego appellacyą dopuszczały Magistratury w każdym *Accesorium.* Przywiley Zygmunta Augusta 1570 Roku w xięgze Metryki Koronney pod literami X L p. 130 dla miasta Kościany wyraża, że iak inne miasta otrzymały tę swobodę, że dopiéro od ostatecznego dekretu appellować wolno, tak równą powagę mieć będzie miasta Kościany Magistrat. Rzeczą stało się powszechną, że wszelkie sądy w Polszcze i w Litwie te prawidło zachowały. Że zaś Patronowie dla podeyścia sądu kilka akcesoryów iedne po drugim wnosili; Seym 1788 Roku zaczęty zakazał ażeby wszystkie akcesorya razem do sądu były wnoszone.

Clausula quæ removet. Konstytucya 1775 Roku nie które sprawy do Ziemstw, i poniższych Juryzdykcyi po ostateczne odsyłała rozsądzenie. Miewały i ziazdowe sądy od naywyższych Magistratur przepisy, ażeby appellacyi nie dopuszczały. Takowe warunki nie dozwalania appellacyi w naszym kraiu w trzynastym wieku były znaiome. W listach Innocentego III edycyi Baluza T. 2 p. 669, widziemy zlecenie dane od tego Papieża Arcy-Biskupowi Gnieźnieńskiemu, ażeby w sprawach nowo nawróconych Prusaków appellacyi nie dopuszczał.

Res quæ notorie constat. O długi proste rękodayne, o rzeczy przez stronę pozwaną nie zaprzeczone, odwoływać się nie wolno.

Et textus juris clarus. W sprawach o dziesięciny z kompozyty wynikaiące, o exempcye, czyli wykupna zastawy, o tumulta na Seymikach podług Konstytucyi 1764 Roku dla samey Litwy wypadłey, i inne wyraźnie w prawie uprzywileiowane sprawy.

przyſięga dla niey wſkazana była, tedy potomkowie ią wykonać maią. Jeżeliby zaś która ſtrona w czaſie trwania ſprawy umarła, tedy iey potomkowie maią bydź nowym pozwem pozwani (1384).

2do. Kto rozumie ſiebie bydź uciążonym przez wyrok ſądu, natychmiaſt powinien ſię odwołać od tego wyroku (1385). Nie wolno zaś w wyżſzym ſądzie ſkładać innych dowodów nad te, które w niżſzym ſądzie ſkładane były (1386). A gdyby kto natychmiaſt nie odwołał ſię, takowemu iuż appellacya dopuſzczona nie będzie, i dekret powinien bydź wykonany (1387).

3to. Ktoby o iakie dobra dawność ziemſką dziefięć lat przemilczał, i nie pozywał, takowy iuż oto wiecznie milczeć ma, a gdyby od położenia pozwu, lub upominalnego liſtu przez dziefięć lat milczał, takowy iuż o takie dobra upominać ſię nie może. Równie ieſli kto iaką ſummę pieniężną wygrawſzy, a po wypadłym wyroku odprawy rzeczy, czyli wykonania wyroku nie żądał, upo-

 minać

Poſſeſſio. O gwałtowne odebranie dóbr, do których wypędzony wracanym zoſtaie.

Fatum. Oznacza ſię czas, po którego upłynieniu albo appellować, albo popierać iuż zaniechaney appellacyi nie wolno.

(1384) Artykuł 86 Statutu trzeciego.

(1385) Prawo Magdeburgſkie li: 2 Art: 6 natychmiaſt appellacyą czynić rozkazało: Sędziowie zapytywali ſię czyli ſtrony ſą kontente z wyroku. Prawo Rzymſkie w Pandektach dwa dni czaſu do appellacyi dozwalało, Novella 23 Juſtyniana dziefięć dni czaſu pozwoliła; poparcie appellacyi w ſześć niedziel prawo Magdeburgſkie, prawo zaś Rzymſkie w rok, a w nie których przypadkach i dwa roki do poparcia appellacyi dozwoliło. Miaſta Polſkie różniły ſię w tey mierze. Lipſki w dziele *obſervationes practicæ Obſerv:* 93 świadczy, że miaſto Kraków pilnowało prawa Magdeburgſkiego, a inſze miaſta prawa cywilnego wyroków.

(1386) Prawo Rzymſkie zupełnie ieſt temu rozrządzeniu przeciwne, pozwala w wyżſzym ſądzie nie ſkładane dowody w ſądzie pierwſzey Inſtancyi okazywać. Zbiór Praw Chełmińſkiemi zwanych podobne ma prawidło, które w ſprawach mieyſkich ſądy Zadworne Koronne przyięły. Wſzelako w ſprawach Magdeburgſkim prawem ſądzonych uſuwano podobne żądania, piſze o tém obſzernie Andrzey Lipſki *Obſerv:* 94 w dziele *obſervationes practicæ.*

(1387) Artykuł 90.

minać się iuż nie może. Jeśliby kto otrzymawszy wyrok sądu wykonania nie żądał, a dawności nie przemilczał, tedy drugi urząd taki wyrok wykonać powinien (1388).

4to. Gdyby strona prawem przekonana wykonania wyroku ostatecznego nie dopuściła, w sowitą zarękę wpada, a Panuiący takowego upornego z państw Rzeczypospolitey wywołać rozkaże, z dóbr występnego uiszczenie stronie nastąpi, a cały ten maiątek pozostały, do Panuiącego należeć będzie (1389).

5to. Każdy urząd sądowy za summę piéniędzy przysądzoną, dawać wwiązanie powinien w szacunku tym artykułem oznaczonym (1390). Gdyby zaś to wszystko nie wynosiło tey summy, tedy

(1388) Artykuł 91.

Nayiaśnieyszy PAWEŁ I zostawiwszy kraiom od Polski do iego państw przyłączonym nasze prawa, raczył przez Imienny ukaz wykonanie tego artykułu przepisać. Dzięki Monarsze że spokoyność w posiadaniu dóbr zabespieczoną została.

(1389) Artykuł 95.

W Polszcze rozumiano, że po wydaniu wyroku na nie posłusznego należy zebrać szlachtę powiatową, ztąd wyniknęły te ohydne zaiazdy, których świadectwa niezliczone okazywały niedołężność prawney władzy. Dopiéro te okropne zdarzenia wymazane zostały z naszey pamięci za ostatniego panowania; kiedy Konstytucya 1768 Roku pomoc woyskową do wykonania wyroków sądowych naznaczyła.

(1390) Cena włók i umiarkowanie reprodukcyi ziemiopłodów podług przepisu w tém Statucie iest następuiąca.

	Kopy	grosze	Redukcya zło:	gro:
Jedna włóka osadzona ludźmi	20	—	428	$15\frac{40}{56}$
Włóka pusta - - -	10	—	219	$7\frac{48}{56}$
Ziemia Pancernego (która z dwóch włók się składa) - -	40	—	857	$1\frac{24}{56}$
Ziemia czyli osada Putnego, która z $1\frac{1}{2}$ włóki się składa -	30	—	647	$23\frac{32}{56}$
Morg ziemi nie gnoioney -	—	50	17	$25\frac{40}{56}$
Morg ziemi zgnoioney -	1	—	21	$12\frac{48}{56}$
Morg sianożęci - - -	—	50	17	$25\frac{40}{56}$

dy po takowey odprawie woźny, i ſzlachta czas cztéry niedziele naznaczą, po którego upłynieniu, także budowanie dworne oſzacować maią; nadto gdyby i w tym ſpoſobie dłużnik nie uiścił ſię, przeto ſąd ma

Intratę z reprodukcyi rachowano w tém ſpoſobie.

	Reprodukcya kop.
Z morgu gnoioney ziemi Pſzenicy	6
Żyta - - - -	5
Na proſtém polu Żyta -	3
Jęczmienia - - -	6
Owſa - - - -	4
Hreczki - - - -	5
Grochu - - - -	6
Soczewicy - - -	4
Proſa - - - -	4

Czytelnik w tey krótkiey tablicy ma rozważyć. 1mo. Że ten Statut mówi o włóce Litewſkiey oſadney złożoney z trzydzieſtu trzech morgów, iak zaś daleko różny ieſt morg Litewſki od morga Chełmińſkiego, w tablicy łanów w pierwſzém tomie zobaczyć można. 2do. Cena taka ziemi położona była koło Wilna. Nałęcz Regent aktów Wileńſkich (o którego dokładności, iuż w tém dziele mówiłem) zapewnił mnie, że w końcu ſzeſnaſtego wieku, a w początku ſiedmnaſtego wieku w wielu Powiatach pod różnym pozorem tey ceny niechciano przyimować iako zbyt wielką. 3tio. Szacunek morgów nie odpowiada cenie włóki, rachuiąc cenę morga poſtanowioną wychodzi na włókę o 33 morgach złotych 589 groſzy $8\frac{32}{36}$ a ta cała włóka w ogóle tylko w témże ſamém Statucie ieſt ceniona złotych 428 groſzy $15\frac{40}{36}$. Ta różnica wynika z tey przyczyny, że im mnieyſze (nie idąc iednak w zbytne ziemi podrobienie) ſą podziały własności tém ſą drożſze. W czaſie rozważania proiektu Jmć Pana Fryderyka Moſzyńſkiego w proiekcie uſtanowienia podatku od dóbr których cena miała bydź ułożona podług ſzacunku przedawanych dóbr w tém Powiecie przez dziesięć lat, i podziału na dymy, czyli domy, przekonać ſię łatwo mogłem, że przedaże wioſek, a bardziey cząſtek we wſiach do wielu właścicielów należących były trzecią częścią przynaymniey dla przedaiącego zyſkownieyſze, niż przedaże większych dóbr. 4to. Reprodukcya zdaie ſię na piérwſzy rzut oka nieſprawiedliwa, że proſa 4 kop tylko ſię liczy reprodukcyi z iednego morga, lecz kiedy w tenczas obrobienie proſa było trudnieyſzym, bo ſtępy wodne były nader rzadkie, i te zboże w odległeyſzych leśniſtych Prowincyach nie zawſze doyrzewało, iak z wielu percept inwentarzowych przekonać ſię możemy. Ułożono więc w ſrzedniey ilości tak małą wielość, aby nie było kweſtyi o większość lub mnieyſzość reprodukcyi,

ma kazać go oddać do więzienia, dopóki wszystko nie zapłaci, albo rękoymi nie złoży (1391).

6to. Wolno iest pozwać o odebranie pieniędzy, bądź z iakiego zapisu, bądź z wyroku sądowego należących, a takie składanie pieniędzy, ma bydź w mieyscach sądowych (1392).

7mo. Gdyby kto kogo po wwiązaniu urzędowém z posiadania dóbr wygnał, tedy zapozwany do sądu sowito summy, i zakłady, nadto za karę 20 kop groszy zapłacić powinien, i w tém wszystkim nowe wwiązanie nastąpi (1393).

8vo. Kiedy poddani, lub nie wolni ludzie maią pozywać, ich panowie oto czynić maią (1394).

9no. Pisarze wiernie wpisywać powinni podawane na pismie do sądu obrony, tudzież zapisy, lub iakiekolwiek dokumenta do xiąg podawane (1395).

10mo. Woźnego Generała w każdém Woiewodztwie Panuiący przywileiem zaszczyci, a w Ziemi Zmudzkiey dwóch będzie woźnych

---

(1391) Artykuł 97.

(1392) Artykuł 99.

(1393) Artykuł 100.

(1394) Artykuł 102.

Od końca siedmnastego wieku takowe pozywanie od panów rozciągało się, i do żydów w miastach dziedzicznych mieszkaiących; piérwey albowiem nayczęściey żydzi sami pozywali. Podawały ich prawa wzgardzie, lecz niewoli osobistey do Izraelitów nie stosowano, zwyczay więc sam taką nie przyzwoitość wprowadził.

(1395) Artykuł 103.

Kilka ustaw w różnych latach wydano o dopełnieniu tych obowiązków przez pisarzów Grodzkich, Ziemskich, i Trybunalskich.

Osobliwszy w swoim rodzaiu widziemy przywiley Stefana Króla 1579 Roku w aktach Metryki Koronney tego roku na karcie 39 dla Pisarza Ziemskiego Rożańskiego zapisany, iż lubo pisać nie umie, wszelako gdy Obywatele iego cnocie zawierzaią, Król pozwala aby ten Pisarz miał swoich podpisków, i przez nich obowiązki urzędu sprawował.

źnych Generałów, ci mogą we wszystkich Powiatach po wykonaney przysiędze urząd sprawować (1396).

IImo. Kto zmyślone potwarze do sądu donosi, i takie sprawy popiéra, tedy nayprzód sześć kop groszy zapłaci. Gdyby zaś czwarty raz taki popełnił występek, nozdrza powinien mieć rozerznięte, i do żadnego urzędu przypuszczony bydź nie powinien. Wszakże to rozumieć się ma o iawnych potwarzach (1397).

ROZ-

(1396) Artykuł 104.

Tém się różni woźny Powiatowy od woźnego Generała, że ten tylko w swoim Powiecie, a woźny Generał w całym kraiu urząd swóy sprawuie.

(1397) Artykuł 105.

Konstytucya 1588 Roku ustanowiła, że kiedy oskarżony, odprzysięga się od winy, tedy oskarżyciel żadney nie podlega karze.

ROZDZIAŁ VII. (1398)

Ma Artykułów XXX (1399).

O głowſzczyznach (1400) boiach, i gwałtach ſzlacheckich.

Obydwa Statuta ten ſam tytuł zachowały.

Artykuł I. Ktokolwiek napadnie na czyi dom, i kogokolwiek rani,

(1398) Ten Rozdział w drugim, i trzecim Statucie ieſt iedynaſtym.

(1399) Statut drugi ma Artykułów 35, a Statut trzeci ma Artykułów 68.

(1400) Mniey znaiący dzieie prawa, czyta zbiór dawnych uſtaw a widząc w nich różną taryffę cen życia, lub kalectwa, urąga ſię barbarzyńſtwu przodków, i rzuca xiążkę z wzgardą. Inni ludzie widzą w celu tych uſtaw mądrość i ludzkość, w piérwiaſtkowém utrzymywaniu pożytek, w dalſzém cierpieniu tego prawa ſłabość, nakoniec wyſtępną niedołężność władzy publiczney. Wiem, że ieden z przyiemnych geniuſzów Europy wyrzekł w dziele *Eſsais ſur les moeurs des nations* c. 13 „*W ſprawach Burgundów i Rypuarów łakomſtwo z ubóſtwem w ściſłym będąc przymierzu, położyły życiu i członkom ludzkim cenę;* a tak prawnictwo ſtało ſię prawnictwem taryff okrucieńſtwa i zabobonów. My zoſtawuiąc odpowiedź czytelnikowi okażemy, 1mo. zkąd i dla czego ta uſtawa ſtała ſię powſzechną u nas; 2do. czy głowſzczyzny uſtanowioney branie należało do ſamego obrażonego; 3tio. iak ten odkup śmierci w Polſzcze był poprawiany przez prawo, a ganiony od uczonych i cnotliwych i kiedy prawo uſtanowiło ſrogą i równą karę na zbrodnią.

I. Wſzyſtkie Narody dziś obyczayne, uważmy od ich kolebki przez wſzyſtkie wieki proſtoty naturalnego i uczonego barbarzyńſtwa, nakoniec oświecenia, i wydobycia z ſamych nawet błędów widocznych, świętych, a długo nie znanych prawd. Zobaczemy, że iednego Narodu dzieie obyczaiów ſą dzieiami drugiego; oddzielaiąc tylko epoki, które iednym dłużey dzieciństwo, drugim prędzey ſtanowią doyrzałość. Prawo zemſty oſobiſtey zdawało ſię bydź piérwſzém prawem nie obyczaynego człowieka, w ſpołeczeńſtwie chciano te prawo u-

rani, traci gardło, gdyby nawet gospodarz uciekł, a gwałt nastąpił, równa kara wskazana zostanie.

P Sta-

miarkować, postanowiono więc naypiérwey, aby używanie tego prawa było ścieśnioném. Ostrzegać zatém kazała obyczayniey sza waleczność nieprzyiaciela, czynić mu wyrzuty, i słuchać obrony. Tak u Homera w xiędze 2 Odyssei, Telemak wyrzuca występki, i dopiéro mówi „ *Impune deinde intra domum vos occidam.* Tak piérwey ostrzegał obrażony u Rzymian o chęci swoiey zemsty, i to iak uczony Vico mniema, nazywało się *Quiritatio*, czyli uwiadomienie Patryciuszów nazywaiących się *Quirites.* Równie na północy uczą nas zachowane pisma i podań szczątki, że obrażony póty nie podniosł broni, póki przyczyny zemsty nie ogłosił. Wynaleziono potém *asila*, aby był czas przebłagania obrażonego, a świętość mieysca, do którego występny chronił się, mogła mieć wpływ do osłabienia zemsty. W tém względzie Andromak ucieka do Kościoła Thetis, a Phennius w Odyssei wzywa u ołtarza Jowisza obrony przeciw Ulissessowi. Szuka Orest w święconym gaiu Eumenidów schronienia, znayduie dawny Skandynawczyk obronę w tych mieyscach, gdzie człowiek rozmyślał o przeyściu do Valhalli, czyli zwierzchniego obywatelów Niebieskich mieszkania. Dla uczynienia miary zemście, postanowiono prawo odwetu, czyli *jus talionis*, i nadgrodę szkody, aby iedno i drugie umiarkować, trzeba było staranie przenieść na kogo drugiego, czyli na urząd, a tak w tenczas moc zemsty przez prywatnego przemieniła się w moc publiczną czynienia sprawiedliwości. Stanął w ówczas, choć nie doskonały obraz stosunku kary z winą, nadgrody czyli ugody z karą. Kiedy Rzym upadł, a północne Narody stały się południa panami, wróciły się w pewnym względzie wieki, o których Homer zaświadczał, a Ovid i Horacy dziwnie pięknie bawili. Zaczęło być prawo pisane, a te dało taryffę win, i pieniędzy w miarę stanu obrażonego, stanu obrażaiącego, i rodzaiu win. Urząd upewnił protekcyą od zemsty winy, płacono urzędowi za daną zasłonę, i to nazywało się *Fredum* od słowa dawnego Szwedzkiego *Fred* pokóy. Widziemy ślad tego słowa u nas w Polszcze, a bardziey w Litwie, kiedy dawni sędziowie nie maiąc grzywien mówili „ *dziś nie ma Freiu;* używanie tego słowa zaświadcza Naruszewicz. Kiedy zaś było zaboystwo mimowolne, płacono głowszczyzny, ale sędzia nie miał *Fredum*, iak widziemy w prawach Rypuarów tit: 70 i tit: 46, u Longobardów li: 1 c. 31 w formularzach Markulfa li: 1 form: 3, 4, 17; bo sędzia nie miał potrzeby dawania pomocy przeciw nieszczęściu, lub przypadkowi. Winny płacił stronie, ta biorąc umówioną summę, przestawała mieć swoią nienawiść *Faida* nazwaną. W czasach heroicznych Grecyi dawano pieniądze za głowę, mówi i dowodzi *Feith antiquitatum Homericarum* li: 11 c. 8. Do tey umowy o głowszczyznę należała u Germanów cała familia, iak pisze Tacyt; *Luitur homicidium certo armentorum, ac pecorum numero, recipitque satisfactionem universa domus.* Greki za czasów Homera, z Germanami za Tacyta, choć mieli przedział wieków, krajów, i różnicy światła, wszelako iednakowe mieli wyobra-

Statut drugu (1401) równą naznacza karę, ieżeli zaś nie było

żenia, bo iedni i drudzy byli w tych oddzielnych a właściwych dla siebie epokach w stanie dzieciństwa społeczeństw. Pokazuią nam prawa średnich wieków, iak sędzia przymuszał do takowych ugod, aby i dochód swóy otrzymał, i trwał pokoy. Rotharis Król Longobardów pomnożył cenę głowszczyzny. Prawo Baiuwarów tit: 3 za zaboystwo naznacza głowszczyzny 160 szelągów a za kobiétę tyle dwoie *quia hæc armis se defendere nequiverit, si autem mulier pugnare voluerit per audaciam cordis sui, sicut vir non erit duplex compositio ejus.* Karol Wielki części Europy, Alfred Anglii prawodawcy ubespieczyli ieszcze takowego rodzaiu ugody. Do Danii zapewne przeszedł zwyczay z Niemiec, Duńczykowie znaleźli już ten sam zwyczay we Francyi, zaświadczony przez Grzegorza Turoneńskiego. Szwecya w naydawnieyszych prawach *in legibus Scaniæ* c. 4 podział głowszczyzny stanowi między dzieci i krewnych zabitego. Angielskie i Szkockie prawa to samo warowały. W Muratorym, a szczególniey w piérwszym tomie, widziemy podobne we Włoszech zapłaty: u Maurów iednych wolny był układ, ale nie został nakazywanym, prawo partykularne zemsty, było zachowane. Stefan I w Węgrzech w rozdziale 13 praw, żonoboycę karze na oddanie icy familii 50 iałowic, kto zabił chłopa ma innego oddać, *vel pro eo componat & secundum canones ieiunet.* Dopiéro Matiasz Korwin w artykule 10. li: 4 karę śmierci na dobrowolnego zaboycę ustanowił, o przypadkowe zaboystwo pozwolił ugodę. W Anglii taką porządną widziemy taryffę głów od człeka z gminu, do piérwszego urzędnika. Heineccius *Elementa juris Germanici* li 2 § 203 zaświadcza, że te ugody były w Niemczech do szesnastego wieku. Prawa Maxymiliana, i *Constitutio Criminalis* Karola V odmieniły postać trwaiącego przez tak długi czas prawnictwa. Piérwsze nas prawa doszły, które Kazimierz Wielki w Wiślicy 1347 Roku ustanowił, tam w miarę stanu winnego, i obrażonych podług natury winy naznaczył zapłaty. W Mazowszu droższa zapłata, i kara wstydu naznaczona. Prawo Janusza Xięcia Mazowieckiego 1390 Roku w przekładzie Polskim na pargaminie w moiey bibliotece na kar: 93, a w drukowaney edycyi na kar: 85, mieć chce aby szlachcic zaboyca za głowę 48 kop zapłacił, i samotrzynast, spuściwszy suknie do pasa, dobył pałasza, wyznawał winę, i wołał o przepuszczenie. Pomnażały się zapłaty pozwolenia przez prawo, za morderstwa szły bezkarnie. Wszelako w przyłączaniu osobistey kary do zapłaty, można było widzieć nieiako wyższość światła, i usprawiedliwienie mniemania Pęcickiego w pismie *De Jure & justitia*, że głowszczyzna iest przyznaną nadgrodą dla dzieci lub krewnych tey szkody, którą ponoszą, że zabity dla nich nie może pracować. Zgadza się iednak wspomniany Pisarz, że kara powinna bydź na zaboyców naysurowsza, ale dzieciom lub krewnym zabitego powinien bydź koniecznie fundusz danym.

II. Kiedy prawo wzięło winnego w obronę przeciw prawu zemsty, dało mu wolność, albo podlegania karze odwetu, albo czynienia ugody podług własney

ło żadney rany, tedy szkodę sowito, i dwanaście rubli groszy zapłaci.

woli, lub wyroku prawa. Jeszcze Aulu-Gellius mówiąc *de lege Regia* w tablicach dziesięciu mężów starą łaciną wyraża „*si membrum rupit, ni cum eo pacit, talio esto.* Wyraźnie ten sam Aulu-Gellius w xiędze 2 rozdziale 1, i Sigonius *de judiciis* li: 2 c. 3 powiedzieli *reum habuisse facultatem paciscendi & non necesse habuisse pati talionem nisi eum elegisset.* Takie same rozporządzenie iest w prawie Salicznym tit: 61, w prawie Burgundów, Frisionów, i innych Narodów, u nas kiedy kto z wyroku sądu za występek zaboystwa tracił życie, ieszcze głowszczyzna z iego maiątku była płacona. Montesquieu o prawie Saskim powiedział: w karach cielesnych iest duch praw zwycięzcy, w karach pieniężnych iest duch praw Germanów. My tęż samą myśl powtarzamy.

III. Wszystkie prawa stosuią się do wieków, w których są wydane. Widzieliśmy pożytki, które przez wstrzymanie zemsty partykularney wyniknęły, lecz kiedy obyczayne życie w społeczeństwie podało potrzebę pisania praw, kiedy siła publiczna stała się mocnieyszą od sił cząstkowych partykularnych, w tenczas kary pieniężne zdały się naywięcey należeć do win, które przywiązanie do maiątku utworzyć mogą, lub należą do takiego rodzaiu przestępstw, które świadectwo kary, i napomnienia mieć mogą. Nie które Narody prędzey niż Polacy kryminalnym prawom dały lepszą postać: powiedzmy iednak o różnych epokach odmian praw o zaboystwach w naszym kraiu. Kazimierz Wielki 1347 Roku w prawach swoich wyznaie, że należy dać głowę za głowę, wszelako te są słowa *rigorem temperantes*, postanowił prostą taxę głów szlacheckich, woyskowych, i chłopskich. Jakób Przyłuski drukuiąc ten Statut, na karcie 282 dodał trzy słowa, i wydrukował *Dei & legum sanctionum rigorem temperantes.* Herbort w edycyi 1567 Roku na karcie 107 ten błąd w swóy Statut przeniósł, i tylko w Polski przekład p. 249 tey omyłki nie umieścił. Januszowski na karcie 607 poszedł za przykładem Przyłuskiego, a tak ustawy godney czasów nie oświeconey ieszcze kształconemi obyczaiami, dano w oczach świata poczwarnieyszy ieszcze obraz. Piérwszy Jan Baron Ostrorog w dziele *de reformanda Republica* przełożył Kazimierzowi Jagiellończykowi, aby mężoboyca był osobiście karany, mówi on *an pecunia redimet pecatum? vita vel libertas adimenda homicidæ.* W 1486 Roku Matiasz Korwin w artykule 10 xiędze 4 ustaw, przepisał na zaboycę każdego stanu karę śmierci, a ugodę tylko pozwolił z krewnemi o mimowolne zaboystwo. Rada Ostroroga może wsparta zdaniem Kalimacha Włocha nauczyciela Jana Olbrachta, i przykład Węgier wymogły, że Jan Olbracht 1496 Roku V. L. 1 p. 274 średnią wziął drogę między surowością Węgierskiego, a niedołężnością Polskiego prawa. Ustanowił 1mo. że zabijaiący szlachcica, choć tłómaczący się, że przypadkowo zabił, ma 120 grzywien zapłacić, rok sześć niedziel wieży siedzieć; 2do. ta kara choćby

Statut trzeci ſtanowi (1402) że raniący gardło traci, a wſpólnicy wieży rok ſześć niedziel ſiedzieć maią.

Arty-

ſię ſtrony zgodziły, ma bydź dopełniona, oto więc początek pilnowania przez kraiowe władze win publicznych: 3tio. dowodzący ſześcią świadkami, że naiezdcę zabił, wieży nie będzie ſiedział, i ſześćdziesiąt grzywien tylko zapłaci; 4to. gdyby kto komu w drodze przeſzkadzał iechania, i zabił, karze wieży, i 120 grzywien podlega; 5to. broniący ſwoie dobra lub ſwoich ludzi, gdy naiezdcę zabije, da 120 grzywien za głowę bez ſiedzenia wieży. Ten to ieſt Statut, do którego przez półtrzecia wieku wołali prawnicy Polſcy. Żeglicki w inwentarzu nowym praw 1754 Roku p. 317 zapewnia, że na mężoboycę Jan Olbracht naznaczył karę śmierci, ia widzę błąd w przywiedzeniu ſłów prawa, ale przeciwną widzę uſtawę. Za Alexandra zagęściły ſię zaboyſtwa, kiedy Mikołay z Oświecimia w pierwszém kazaniu do Króla na zielone Swiątki powiada, że biały gołąb Duch Swięty ulatuie od Polſki, bo święte iego ſkrzydła nie mogą bydź zwalane uſtawnie krwią nie winną, a nie zemſzczoną *Nam columba Spiritus Sanctus aufertur a vobis, quia ejus ſacræ albæ pennæ excipiunt ruborem toties fuſi innocentis & non vindicati ſangvinis.* Wſzedł Zygmunt I na tron, widziemy iego troſkliwość w zabieżeniu rozlewowi krwi we wſzyſtkich niemal zwoływaniach na Seym, które nam akta Drzewieckiego, i Tomickiego zachowały. Poſtanowiono 1510 Roku V. L. 1 p. 371 na lat pięć, 1mo. pozwany za dworem o mężoboyſtwo gdy ſtanie, rok ſześć niedziel wieży wyſiedzi, 120 grzywien zapłaci: 2do. kto nie ſtanie traci dobra na ſkarb, a złapany muſi karę odbyć: 3tio. nie ſtaiący nie oſiadły ma tracić cześć, i z kraiu bydź wywołany. Ponawiano te prawo po kilka razy, a w 1539 Roku wrócono ſię do Statutu Jana Olbrachta. Trzeba było oświecić Narod: powiedział Frycz Modrzewſki *o poprawie Rzeczypoſpolitey* w przekładzie Polſkim w kśćie 17 o ſzlachcie, *iż nadto ſwoich wolności bronią, iako ſię okazało w artykule o mężoboyſtwie:* piérwſzy Kirſztein Cerazin w rozdziale, czyli iak nazywa, głowie 15 zaczął wołać o nie zapomínaniu kar śmierci na zaboyce. Frycz Modrzewſki w 1545 Roku wydał trzy znaczne i poważne napomnienia do Króla, Biſkupów, Senatu, i ſzlachty o karę śmierci na zaboyców. Dzieło iego zawſze będzie ważne dla śmiałości, z którą otwarcie opowiada ſwoie zdanie. Zygmunt Auguſt 1547 Roku na Podlaſiu kazał głębokie wieże na mężoboyce kopać, zkąd potém głębokość dwanaście łokci wzięta na wzór w Konſtytucyi 1588 Roku. Royſius Maureus 1560 Roku naśladował Modrzewſkiego w walczeniu przeciw temu prawu. Piſano ſrogości o wieży, i o nie godzeniu kary.

Małecki, Solitarius, Kraińſki, Gilowſki, Grzegorz z Żarnowca Dyſydenci, Białobrzeſki, Powodowſki, Skarga, Birkowſki Katolicy rzucali na kazaniach pioruny przeciwko małości kar na zaboyców. Krafińſki, Siemek, Olizarovius podnieśli głos uczonych. Wſzelako dopiéro w Koronie 1768 Roku wſzelki za-

Artykuł II. Po dopełnionym gwałcie, należy sąsiadom trupa, lub rany okazać, woźny powinien oglądać zrządzony gwałt, i urzędowi donieść. Ma także raniony lub uszkodzony z żoną i z dziećmi, ieżeli iuż są dorosłemi, prawdziwość oskarżenia zaprzysiądź (1403).

Statut drugi (1404) i trzeci (1405) dodał, że trup powinien bydź do mieysca sądowego zawieziony. Rany maią bydź przez urząd opisane, lecz trup niepowinien bydź podług dawnego zwyczaiu zachowywany aż do sprawy (1406). Gdyby gospodarz naiechanego domu był zabity, żona i dzieci, a nie będzie żony i dzieci, tedy bliscy krewni takimże sposobem pozyskiwać sprawiedliwość powinni, a po takim dowodzie sprawca gwałtu i pomocnicy gardło tracą (1407). Gdyby kto niemiał siedmiu szlachty do zaprzysiężenia

---

boyca uyrzał w prawie karę śmierci. W Litwie iak były prawa w tey mierze, ten Statutów stosunek okazuie. O zaboystwie chłopów, i karze za ten występek w inném mieyscu tego dzieła powiemy.

(1401) Artykuł 1.

(1402) Artykuł 1.

(1403) O zaprzysiężeniu w towarzystwie kilku przysięgi wspólników niżey powiemy.

(1404) Artykuł 2.

(1405) Artykuł 2.

(1406) Powszechne było mniemanie na północy i w Niemczech, że obwiniony o zaboystwo przyprowadzoném bydź ma do ciała zabitego. Jeżeli krew z trupa za zbliżeniem się oskarżonego wytrysnęła, obwiniony poczytany był za przekonanego. Północni Rymotwórcy często mówią o znakach krwi pokazuiącey się na broni zostawioney w domach przez walczących w woynie Rycerzów, kiedy w boiu zostali zabitemi. Te fałszywe mniemania z innemi wyobrażeniami z północy i z sąsiednich Niemiec przyięli Polacy. Dębołęcki z Konoiad sławny z dziwacznych uroień Pisarz w kazaniach 1619 Roku drukowanych przyznaie powaźnie ten dowod „*Ażaż same trupy nie puszczaią krwi, gdy zaboyca się przybliży, a ieszcze hultay przez się grzechu.* Czytałem kilka dekretów wydanych przez Magistraty mnieyszych miast, w których ten dowod przekonywaiący zaboycę był umieszczony. König *in Processu Juris Saxonici* na karcie 673 powiada, że kiedy trup zabitego zaśmierdział się, uciętą nogę lub rękę przynoszono przeciwko temu, którego o zaboystwo obwiniano.

(1407) Zbyt ważna iest materya tak o prawie życia i śmierci, iak o użyciu władzy odebrania życia; Rozważmy 1mo. Jakie były u nas mniemania o początku tego prawa; 2do. Jak z ułagodzeniem obyczaiów umnieyszały się iedne, a po-

przyſiężenia winowaycy; tedy z dwóma ſzlachtą ſtronnemi, a w tych

mnażały ſię drugie występki, i iaka w różnych epokach była wielość wyroków śmierci.

I. Wiem, że hiſtorya nie ieſt traktatem Filozoficznym, dla tego rozbior kweſtyi z iakiego źrzódła wyniknęło prawo życia i śmierci, to ieſt czyli z prawa obrony, czyli z prawa poddania ſię władzy w czaſie tworzenia ſpołeczeńſtw, nie zdaie ſię mieć tu mieyſca. Lecz kiedy te dzieło ieſt hiſtoryą prawodawſtwa, należy mówić i o tych opiniach prawników, które nam albo światło, albo przeſąd za cechy wieku lub ſwoich mniemań podali. Bernard z Lublina, któren (ile ſię zdaie) był ieden z piérwſzych, którzy Luterſką wiarę do nas wprowadzili w piſmie, które rąk naſzych nie doſzło, i o nim tylko z odpowiedzi przeciw niemu wydaney wiemy utrzymywał, że ſędzia nie może nikogo na śmierć ſkazać; bo nikt mu tey władzy nie dał. Bóg kazał żyć człowiekowi, człowiek nie może wyrzec ſię życia, a tak ani Stwórca nie dał mocy niſzczyć ſwoie dzieło, a człowiek może człowiekowi przeſzkodzić źle czynić, ale nie może mu odebrać życia, które ieſt pod opieką, ale nie ieſt własnością rządu. Niechciał ten Piſarz innych kar iak wſtydu dla poprawy, a więzień dla przeſzkodzenia dalſzym zbrodniom. Nakoniec żądał, aby więzień dłużey nad lat pietnaście nie miał wolności odiętey. Jan z Pilzna w dziele „ *O różnych rzeczach i o gadaniach nowych w Sarmacyi* 1529 Roku na kar: 112 tak ſwoie mniemanie wyſtawia. *Czegoż ſzukaſz miły Bernardzie, kto pozwolił ścinać, ſpytay ſię ſiebie, czegoż pod Zywcem opryſków, którzy ciebie zabić chcieli zabiteś. Co tobie wolno, lepak nie ma bydź urzędowi wolno. Niegodzi ſię Krolowi zabijać, ale ma powinność dla miley oyczyzny gdzie on dla nas czuwa, złego kazać ſądzić, i złemu biorąc życie, obronić od niego nas wſzyſtkich. Nieznaſz miły Bernardzie naſzego kraiu. Chceſz abyśmy byli wſzyſcy w niebeſpieczeńſtwie od hultaiów. Zrób dabóg piérwey, aby góral czuł więcey bolu duſzy w ſromocie, iak w męce. Znieś te dwie Rzeczypoſpolite aby pod iednym panem, i prawem innym obyczaiem ſzlachcic, innym kmiotek był karany, a nieodbieray miecza Panu, któremu Bòg kazał karać z powinności, ale nie z łaſki tę wolność nadał.* Ktokolwiek wziął kiedy w rękę dzieło Beccarii *o winach i karach*, w którém wſzelkie kary śmierci znoſił, a czytał uwagi Filangierego, który w prawie obrony znaydował prawo życia i śmierci niech uważa, czy z iedney lub drugiey ſtrony co mocnieyſzego powiedziano, iak mówili Bernard z Lublina, i Jan z Pilzna. Część Aryanów w Polſzcze utrzymywała, że ſędzia nie ma mocy kazać odebrać życie. Piotr z Goniądza 1560 Roku ieſt podobno piérwſzym u nas Piſarzem, który te mniemanie rozſzerzył. Fauſtyn Socin w kilku mieyſcach ſwoich dzieł, popierał te zdanie. Paleolog *Defenſio veræ Sententiæ de Magiſtratu Politico in Eccleſiis Chriſtianis retinendo* w Łoſku 1580 Roku i Szymon Budny 1583 Roku w dziele *O urzędzie miecza używaiącym* odpowiedzieli na te przyczyny, które człowiekowi zakazywały bronić oyczyzny, i w iey imieniu karać wyſtę-

tych niedoſtatku ſamotrzeć zaprzyſięże. Lecz ten dowod nie będzie miany za zupełny, kiedy ſześciu świadków oſkarżyciel nie ſtawia, w tenczas obwiniony i tak tylko przekonany, ſame winy

piénię-

pnych. Od ſrzodka ſzeſnaſtego, i początku ſiedmnaſtego wieku, aż do naſzych czaſów, w których o Beccarii i Filangierim w Przekładzie Polſkim ſądzić mogli Polacy, tey kweſtyi (ile wiem) nie rozważano.

II. Niemożna lepiey doſtrzegać odmiany obyczaiów i ſkłonności wielkiey części Narodu, iak w zbiorze i porownywaniu ſpraw kryminalnych iednego pokolenia z drugim. W takich tablicach Prawodawca, Filozof, i Dzieiopis rzuca oka na te przeyiście, które Narod czyni z nieoſtruganey odwagi, do miękkości obyczaiów, z wyſtępków tworzonych na łonie zuchwałości, do win w złe użytém dowcipie wylęgłych. Nie ieſtem w ſpoſobności takich porządnych tablic od kilku wieków pokazać. Szczęśliwie dochowane ułomki z różnych epok mogą nam dać choć w części obiaśnienie. W rozrzuconych urywkach, które w Metryce Koronney leżały był regeſtr zaboyſtw i złodzieyſtw 1510 Roku przez trzy lata niektórych Woiewodztw. Rozumiem, że to zrobiono dla wiadomości wiele było zaboyſtw, aby przekonać ſiebie o potrzebie nowego prawa. W Inſtrukcyi bowiem na Seymiki 1511 Roku 6 Stycznia widziemy, że Zygmunt I obſzernie w tey mierze rzecz czyni. Czynię zbiór wyſtępków od 1506 do 1509 Roku,

	zaboyſtwa na drodze i w domach rozboynicze.	zaboyſtwa z kłótni.	zaboyſtwa w Kościele Cmentarzu u Dworu i na Seymikach.	złodzieyſtwa z wyłamaniem	złodzieyſtwa inne karane iednak śmiercią.
Woiewodztwo Krakowſkie -	169	49	58	12	14
Woiewodztwo Sandomierſkie	91	58	28	10	6
Woiewodztwo Poznańſkie =	78	43	9	30	28
Woiewodztwo Brzeſkie Kujawſkie, Inowrocławſkie i Ziemia Dobrzyńſka - - -	18	7	1	28	71
Woiewodztwo Ruſkie z Ziemiami należącemi - -	145	46	19	18	78
Woiewodztwo Łęczyckie i Sieradzkie - - - -	65	35	38	12	8
Zbior	566	238	153	110	205

Za Zygmunta Auguſta 1551 Roku Ocieſki Kanclerz miał podobny reieſtr od 1544 do 1550 Roku. Biorę lat cztéry i Woiewodztwo Bełzkie tudzież trzy Ziem Mazowieckich opuſzczam aby łatwe porównanie bydź mogło z piérwſzą tablicą.

piéniężne, i ſzkody z nawiąſką zapłaci, a za wyſtępek dwadzieścia cztéry niedziel wieży ſiedzieć ma. Gdyby kto kogo w domu ranił a nie zabił równa kara wymierzona będzie. Jeżeli zaś przy naieździe

	Liczba rozboiowych win.	Zaboyſtwa z kłótni.	zaboyſtwa w Kościele Cmentarzu u Dworu i na Seymikach.	Liczba trucizny wyſtępków.	Złodzieyſtwa z wyłamaniem.	Złodzieyſtwa inne karane śmiercią.	Winy przeciw Religii. czary.	Winy przeciw Religii. bluźnierſtwo.
Woiewodzt: Krakow:	94	68	8	12	27	68	2	
Wwdztwo Sandomier:	61	72	1	6	41	49	1	
Wwdztwo Poznańſkie	24	33	3		53	44		1
Wwdztwo Brzeſkie Kujawſkie, Inowrocławſkie i Ziemia Dobrzyńſka - -	31	15		1	44	31	2	1
Wwdztwo Łęczyckie i Sieradzkie - -	29	21	9		18	29	3	
Wwodztwo Ruſkie ze wſzyſtkiemi Ziemiami	69	38	19	1	41	66	2	1
Zbior	308	247	40	20	224	287	10	3

Jeden rzut oka dowiedzie łatwo iak przez rozſzerzone światło, i łagodność obyczaiów ubyło zaboyſtw, a pomnożona była liczba dowcipnych złodzieyſtw. Nowy także trucizny wyſtępku rodzay zaczął bydź ſądzoném. Tak mała liczba zbrodni czarów i bluźnierſtwa dowodzi światło większe ſędziów niż w innych kraiach. Po odebraniu Inflant przez Zygmunta Auguſta, zaczęły ſię pomnażać w tey części kraiu wyſtępki. Franciſzek Kraſiński zapytany od Króla, o przyczynach tak nagłey odmiany obyczaiów ſpokoynego ludu, kiedy inne Prowincye mniey popełniaiących zbrodni liczą; w liście do Króla 1568 Roku 15 Grudnia przekłada. 1mo. W odmianie rządu widzą znifzczenie oyczyzny, rozumieią że rozpacz z takiey ſtraty ośmiela wyſtępki kiedy do dobra powſzechnego przykładać ſię, nie rozumieią mieć powinności. 2do. Nowe i nieoddzielne od potrzeb woyny podatki odeymuią wielu funduſz do życia. 3tio. Opuſzczenie dawanych nauk moralnych ludowi.

Czy były podobne wypiſy za panowania Stefana i iego naſtępców czynione nie wiemy. Za Zygmunta III około 1612 Roku były niezliczone prawie rozboie. W górach ku Węgrom wylęgały ſię Opryſzki, a w 1614 Roku 19 Maia koło Biécza ſtu dwudzieſtu rozboyników razem ſtracono: iak Strawiński w dzien-

naieździe nikogo nie zabito lub raniono, w tedy równie ten gwałt ma bydź urzędowi opowiedzianym. Występny szkody z nawiąską, a za gwałt 12 rubli groszy (to iest złotych 418 groszy 22) zapłaci, i wieży dwanaście niedziel siedzieć ma.

Artykuł III. Gdy złoczyńca zabiwszy kogo w domu, lub w iakimkolwiek mieyscu do sądu nie stanie i zaoczny na niego wyrok wypadnie, a on z Państw Rzeczypospolitey ucieknie: wolno iest takiego osądzonego złoczyńcę bezkarnie zabić (1408).

niku MS. Biblioteki Załuskich Nro. 254 na karcie 89 zapewnia. Od tey epoki aż do panowania Augusta II nie mogłem znaleść materyałów do podobney tablicy. Znalazłem regestr dokładny aktów Marszałkowskich Koronnych w Warszawie wszelkich spraw kryminalnych od 1716, do 1726 Roku.

Za Augusta III nie mam wypisów tylko z lat 1753, 1755, i 1756 tę średnią ilość stosuię do obiegu lat dziesięciu. Za panowania ostatniego od 1769, do 1779 mam wypis. Późnieyszych lub piérwszych znaleść nie mogłem. W tych epokach różnicę okaże tablica.

	Rozboy.	Zaboystwo z kłótni lub nienawiści	Trucizna	Dzieciobóystwo.	Ochromienie czyli kalectwo.	Złodzieystwa z wyłamaniem.	Inne wielkie złodzieystwa.	Zbior Dekretów śmierci.
Od 1716 do 1726 Roku	128	137	6	7	248	119	91	498
Od 1752, do 1762 z średniey ilości. -	39	112	8	16	165	204	161	450
Od 1769 do 1779 R.	3	21	10	4	68	265	205	59

W czasach późnieyszych mniey daleko było dekretów śmierci, a naywiększego doświadczaliśmy w stolicy bezpieczeństwa. W tych trzech epokach widziemy obraz skłonności ludzi. Dzięki rozkrzewieniu światła, i ułagodzeniu obyczaiów, że występki zaboystwa, i wyroki śmierci stały się dla nas tak osobliwością, iak były rzeczą powszechną, za naszych oyców i dziadów.

(1408) Kiedy kto był wywoływanym, rozumiano, że przestał mieć prawo do opieki władzy. Wracał się ówczas stan walczenia przewagi siły między ludźmi iednego kraiu. Człowiek który gardził prawem i sądem iest nieprzyiacielem kraiu, a nieprzyiaciela wolno zabić. Takie było mniemanie na północy, w Niem-

Statut drugi (1409) i trzeci (1410) dodały, że gdy takowy złoczyńca do sądu nie stanie, zaocznie będzie sądzoném. Sąd, któren wydał wyrok, do Panuiącego doniesie, aby winowayca był z kraiu wywołaném. Za głowszczyznę i szkody powinien sąd dzieciom, lub bliższym podać dobra złoczyńcy. Gleyt otrzymać dozwala prawo do roku i sześciu niedziel. W ten czas oczewisty wyrok wszystko stanowi. Gdyby zaś wywołany znaydował się w Państwach Rzeczypospolitey, tedy sam urząd maiąc o takim zabóycy lub gwałtowniku wiadomość, choćby oskarżyciela nie było, powinien go ścigać i podług prawa karać (1411). Gdyby zaś ktokolwiek w tém czasie, tego winowaycę, nim poymanym i przez urząd skazanym zostanie, zabił, głowszczyzny nie zapłaci.

Tenże

---

czech w innych kraiach i w Polszcze. W Anglii aż do panowania Elżbiety wolno było takiego wywołańca zabić. Głowę tego złoczyńca nazywano *caput lupinum* dla oznaczenia, że zwierzęciu, i takiemu człowiekowi równie iest wolno głowę uciąć. W Niemczech, i we Włoszech nazywano tak osądzonych *forbannitos* to iest *à foro bannitos* albo *forjudicatos*, czyli *in foro judicatos*. Böhmer *Elementa Juris Criminalis* p. 130 zachował nam formę takiego wyroku w Niemczech. Taki dekret nazywano *forgiudica*. Użycia tey wolności zabicia wywołańca widziemy znakomity przykład w dzieiach za Zygmunta Augusta przez Łukasza Gornickiego. Dymitr Sanguszko za naiazd Ostrogskiego zamku, i gwałtowne porwanie Xiężniczki Ostrogskiey na wywołanie został skazanym. Zborowski zabił Sanguszka w Czechach, i zatrzymanym został. Zygmunt August otrzymał uwolnienie uprawnionego zaboycy. Zapewne ta ustawa nie wytrzyma sądu Filozofii, lecz kiedy w naszym ieszcze wieku głowy celnieyszych nieprzyiaciol lub winowayców są ocenione, przynayminiey błąd prawa powszechnego dla wszystkich winowaycow iest mnieyszym od tey winy, kiedy władza do szczególnego przypadku obiecuie zaboycy nadgrodę.

(1409) Artykuł 4.

(1410) Artykuł 4.

(1411) W Metryce Koronney w xięgdze pod literami XN p. 279 1578 Roku iest uniwersał Króla Stefana, ażeby wywołańca Samuela Zborowskiego złapać, i śmiercią skarać. Na mocy takiego rozkazu Jan Zamoyski zuchwałego zbrodnia ściąć kazał w Krakowie. Te ukaranie możnego natworzyło skarg i zamieszań. Ja w tém postępku widzę proste dopełnienie powinności urzędnika przez Jana Zamoyskiego, a kiedy współcześni mogli temu Obywatelowi prawdziwe winy

Tenże trzeci Statut (1412) dodał formę wywołania, tę surowość przyłączaiąc, że w czasie wywołania, żona wywołańca ma bydź rozumiana za wdowę, dzieci za sieroty, a dom za pusty (1413).

Artykuł IV. Gdyby syn, albo córka oyca, lub matkę zabił, albo iakimkolwiek sposobem do utraty życia przyłożył się, w ten czas takowy syn, lub córka nie tylko poczciwość i maiątek tracą, ale naysurowszą śmiercią maią bydź karanemi.

Statut drugi (1414) i trzeci (1415) naznaczyły karę, aby taki zbrodzień wożony po rynku kleszczami miał ciało targane, a potém w miech czyli wór skórzany z psem, kotem, iaszczurką, i wężem ma bydź zaszyty i w wodę wrzucony (1416).

publiczne zarzucić, i dowieść, rzucali tylko naywięcey pocisków, za ścięcie prawdziwego hultaia. Takie to często bywaią prawidła opinii ludzkiey.

(1412) Artykuł 4.

(1413) Pęcicki na karcie 32 rozważa czyli przez te słowa prawa, żona wywołańca może póyść za mąż. Odpowiada, że ta wolność nie może bydź daną, bo Sakrament małżeństwa się nie rozrywa, a wywołanie może bydź odmienionem. Lecz odwołuie się do powszechnego zwyczaiu, że dzieci w czasie wywołania poczęte, są uważane za bękarty, bo nie są dziećmi obywatela.

(1414) Artykuł 6.

(1415) Artykuł 7.

(1416) Kilku Polaków szczególniey Petrycy 1619, a Ilowski 1631 Roku, w dyssertacyach *de pœnis Parricidii* badali o początku i przyczynach tego Prawa.

Jak prawo Rzymskie długo *Parricidas* Rodzicoboyców imie dawało zaboycom każdego wolnego człowieka, zachowane ułomki praw Numy przez Festusa, i dwónastu tablic nas obiaśniaią. Oyco-lub matko-boyca po wyroku wypadłym, miał zawiązane oczy i usta skórą wilczą. Quintilian daie tę przyczynę *Declamatione 298 Cujus statim os oculosque a judicio lex jussit abduci, ne hunc jucundum cœli aspectum polluerent tetri oculi.* W Więzieniu długo siedział zaboyca, potém zawiązany w worze utopiony został. Zaczęto kłaść do tego woru węże iak z Valeriusza Maxima xięgi 1 Rozdziału 1, Liviusza 5 *Decadis* li: 8 widzieć można. Dodano potém małpę. Tomasz Dempster w xiędze *Antiquitatum Romanarum Corpus absolutissimum* edycyi 1644 Roku p. 1414 rozumie, że dodanie koguta było dziełem prawa Konstantyna Cesarza, a Trebonian fałszywie przywiódł Modestina prawnika zdanie, iakoby Cneius Pompeius iuż dodanie tego ostatniego towarzysza oycoboycy nakazał. Dositheus Gramatyk w dziele *Sententiæ & Epistolæ Hadriani Imperatoris* daie przyczynę te-

Artykuł V. Gdyby matka albo oyciec umyślnie dziecko własne zabił, tedy oboie lub iedno z nich gdyby było winne ma wieży śiedzieć rok i sześć niedziel, a po wyśiedzeniu wieży ma przy Kościele tego wyznania, w którém zostaie wyznawać swóy grzech i pokutować cztery razy w iedném roku (1417), a sąd bez oskarżyciela

go prawa *Fuit lex quædam omnibus hominibus ut qui parricidium feciſset, publice in culeum miſsus inſueretur, cum vipera, & ſimia & galio & cane, impius homo impiis animalibus, & in plauſtrum junctum nigris bobus deportaretur ad mare, & in profundum mitteretur.* Konſtantyn Cesarz napisał drugą przyczynę *Ut omnium elementorum uſu (Parricida) carere vivus incipiat, & ei cœlum ſuperſtiti, terra mortuo auferatur.* Nie rozumiałem przyczyny tego towarzyſtwa winowaycy. Czytelnik mniemam, że policzy tę okoliczność między te badania, które uczonych bez pożytku zatrudniaią. Prawo kryminalne Karola V artykuł 137 dodało rwanie kliszczami oyco, lub matkoboycy. Tey ustawy niezawierał piérwszy Statut. Do drugiego Statutu może wpisano z Konstytucyi kryminalney Karola V ten przepis. Moie mniemanie przez to iest wspartém, że Rotundus Mielelius Burmistrz Wileński w dziełach *MS.* na karcie 149 mówi, że zapytany o radę iaką karę naznaczyć na oycoboyce powiada. *Parricidam horrori, & cruciatibus vovetis. Cadavera eorum vulturibus dare conſueviſtis? Cur ergo non admiſiſtis legem Pompeiam, & Conſtitutionem Imperialem; & jam ante aliquod annos culeo inſutum Parricidam iniectum in Chronum* (Niemen) *vidimus.*

(1417) Troiste iest dzieciobóystwo. 1mo. Przez umyślne zaboystwo. 2do. Przez oskarżenie o występek główny do sądu. 3tio. Przez dobrowolne poronienie, lub zabicie dopiéro urodzonego dziecięcia.

I. Takie przypadki są naderzrzadkie. Jeden wyrok przez Jana Olbrachta 1496 Roku 15 Marca iest osobliwszy. Kazano oycu zabite dziecko przed Kościołem dwie nocy i dwa dni trzymać na ręku. Podobna kara za świadectwem Dyodora Sycyliiskiego była w Egypcie. Ta pokuta była rzeczą powszechną w wielu kraiach. Do pokut naznaczania w dekretach szesnastego wieku w Litwie przywodzono ustawy Swiętego Bazylego.

II. Zbyt są święte między rodzicami a dziećmi obowiązki, zbyt potrzebna iest między niemi ufność i pewność wzaiemney pomocy, aby wolność oskarżenia u sądu przez rodziców mieć mogła mieysce. Nie rozumieli zapewne Prawodawcy rzeczą podobną, iż kiedy zbyt częste były dowody, że rodzice łożyli życie swoie za dzieci, kiedy ich pomyślność kupowali swoią nędzą, mogły bydź przeciwne samey naturze przykłady. Nieszczęście mieć chciało, że w sądach Konfederacyi Litewskiey 1764 Roku Piotrowski zaprzysiągł zbrodnią synów, że zabili iednego obywatela, dla miłości iego żony. Smiercią skarani synowie próżno przed

życiela nawet ma taką sprawę przed sąd swóy wprowadzać rozkazać, i podług prawa karać (1418).

Artykuł VI. Gdyby kto siostrę lub brata, albo dalszego krewnego zabił, po którém byłby spadek spodziewaném, gardło traci, maiątek ani na niego, ani na iego dzieci spaść nie może, ale dalsi krewni tenże maiątek odzierżą (1419).

Arty-

haniebnym zgonem niewinności swoiey potwarcą dawcę życia nazywali. W kilka lat po tém okropném zdarzeniu, pokazała się niewinność tych ludzi. Odkryty inny zaboyca otrzymał karę. A kiedy zbyt wczesna śmierć tę pocwarę co nazywał się oycem, a potwarcy i kata łączył ochydę; ochroniła od kary w sądzie, niech cnotliwy iego pamięci ustawnie złorzeczy, a imie iego niech służy za hasło do wstrętu i obrzydzenia.

III. Stoików mniemania wpływały do praw Rzymskich. Ci nauczyciele rozumieli, że dopiéro dziecko bierze życie, kiedy zaczyna powietrzem oddychać. Płód, któren na świat nie wyszedł, nazywano *pars viscerum*, *pars ventri*. Dla tego Gerard Noodt rozumie, że aż do czasu reskryptu Severa i Antonina Cesarzów lege 4 *de criminibus extraordinar:* wszelkie dobrowolne wypędzenie płodu, nie miano za występek. Walentyn z Lublina Lekarz, którego dzieła iuż kilka razy przywodziłem, rozważa czyli ma ustanowić, że dobrowolne poronienie iest zaboystwem. Przywodzi zdanie Jana Zamoyskiego, że nie potrzebuiąc zdania prawa Rzymskiego, którego słuchał w Padwie, ale nie z tych wyroków dawał zdania, i pisał wyroki w Polszcze, z prostego rzeczy wniosku nazywa tém gorszym zaboystwem, że przeznaczeni w stanie małżeństwa do dawania życia, odważaią się ie odbierać. Lecz ieżeli sprawiedliwie ten występek podlega karze, władza rządowa powinna ustanowieniem domów do taiemnego przyięcia położnic zabieżeć okropney walce między władzą natury, a władzą bańby. Dzieciobóystwo urodzonego dziecka naywięcey dla uniknienia wstydu, następuie. Opatrzenie domów miłosierdzia daiąc schronienia nieszczęśliwym niemowlętom usuwa występki. Wzraszaiących, lub dorosłych dzieci zaboystwo iest zbyt rzadkie. Czytałem wyrok Króla Alexandra 1502 Roku w sprawie Jana Niemiery, któremu iż słów dekretu użyię *fere auditum in Regno scelus infanticidii* zarzucono, oyciec po dowiedzeniu, że syna w tenczas zabił, kiedy uciekaiącego do nieprzyiaciela nie mógł złapać, otrzymał wyrok zawieszenia sprawy do dalszego badania *Ne inter victricem pietatem erga Patriam, & victum amorem Paternum inconsiderate statuamus* W aktach Trybunału Litewskiego, i w Metryce Litewskiey od trzech niemal wieków nie było śladu, iak o dwóch zaboystwach dorosłych dzieci przez oyca lub matkę.

(1418) Artykuł 6 drugiego, artykuł 7 trzeciego Statutu.

(1419) Toż samo artykuł 7 drugiego artykuł 8 trzeciego Statutu.

Artykuł VII. Gdyby ſługa przeciwko Panu własnemu broni dobył rękę traci, lecz gdyby Pana zabił, ma bydź ćwiertowanym (1420).

Artykuł VIII. Zapalacze domów, gumien, miaſt, zgoła wſzelkich zabudowań, maią bydź ſpaleni, a ieźli pozoſtaie iaki maiątek wyſtępnego, tedy dość uczynienie za ſzkodę naſtąpi (1421).

Artykuł IX. Gdy kto na kogo zaſiądzie, aby go zabił, lub obdarł, a byłby zabitym odbiera karę ſprawiedliwą. A takie obronne zabóyſtwo nie może bydź poczytane za winę (1422).

Statut trzeci (1423) dodał, że gdyby kto takiego co czynił zaſadzki zabił, ma zaraz do urzędu iechać, i opowiadać o tém zdarzeniu. Gdy ſprawa przyidzie przed ſąd, wyznaczona zoſtanie inkwizycya. Słudzy przytomni temu zabóyſtwu powinni bydź przytrzymani i w ſekweſtrze ſądowém, (iak ten Statut nazywa) maią bydź dla ſtoſunku świadectw pytanemi. Gdyby człowiek proſtego ſtanu zaſiadł i był zabitym, ſzlachcic zabóyca ſamotrzeć odprzyſiądz ſię ma, a gdyby nie przyſiągł, tedy głowſzczyznę zapłaci (1424).

Arty-

Okropna rzecz ieſt wyrazić, że brata, lub ſioſtry zabicie nie było tak rzeczą rzadką iak dla ſławy rodu ludzkiego życzyć człowiek cnotliwy powinien. Hakon w przedśmierciowym pieniu oſtrzega o tey nienawiści, którą bracia do ſiebie maią. Haralda dzieci z dzieſięciu żon ſpłodzone wytępiały ſię na wzaiem. Rzućmy oko na dzieie Państw i partykularnych. Wſzędzie między rodzeńſtwem bywały gorſzące kłótnie. Zazdrość w podziałach względów rodziców, i ziomków, albo państwa lub maiątku, ſtwarzała te niechęci. Kazimierz Wielki 1347 Roku wyłączył możność brania ſpadków po zabitym bracie, lub ſioſtrze, przez zaboycę, czyli bardziey przez iego dzieci, aby odzierżenia maiątku nadzieię dla dzieci i wnuków ſwoich uſunąć. W tém ſamém duchu i ten Statut ogłoſił tę uſtawę.

(1420) Toż ſamo w artykule 8 drugiego, a w artykule 9 trzeciego Statutu.

(1421) Toż ſamo w artykule 16 drugiego, a w artykule 18 trzeciego Statutu.

(1422) Toż ſamo w Statucie 2. artykule 19.

(1423) Artykuł 21.

(1424) Zaprzyſięganie winowaycy za oſtatniego panowania uſtało.

Artykuł X. Naieżdżaiącego i wſpolników naiazdu bezkarnie zabić wolno, a ſzkody i wina za gwałt z dóbr naiezdnika zapłaconemi będą.

Statut drugi (1425) i trzeci (1426) dodały, że w takim przypadku należy zaraz urzędowi opowiedzieć. A obwiniony u ſądu, ma za okazaniem znaków gwałtu, z żoną i z dziećmi, tudzież z trzema ſzlachtą ſię odprzyſiądz, że zabity naiechał, i był początkiem kłótni, a gdyby tylko ranił goſpodarz, lub gość w goſpodzie będący, ſam odprzyſięże ſię, i głowſzczyzny płacić nie będzie (1427).

Artykuł XI. Gwałciciel kobiety ma bydź karany śmiercią, albo gwałciciela za męża weźmie, ieźli iey ſię podoba: gdyby zgwałcona nie wołała gwałtu w takim mieyscu, gdzie ludzie ſłyſzyć mogą, a potém obwiniała u ſądu, taka ſkarga przyiętą nie będzie (1428).

Arty-

(1425) Artykuł 6.

(1426) Artykuł 19.

(1427) Patrz notę (1424).

(1428) Gwałt kobiety. ieſt gwałtem iey woli, wzruſzeniem ſpokoyności domowego ſpołeczeńſtwa, nakoniec ſkażeniem obyczaiów. Wyſtępek takiego rodzaiu zawſze należał do celnieyſzych zbrodni. Sprawiedliwie iednak różni Cerazin Kirſzteyn na karcie 161 gwałt kobiéty uczciwey od bezwſtydney. W obydwoch winach ieſt znaglenie woli, lecz w pierwſzey ieſt ſkaza obyczaiów, rzucenie ochydy, i wzruſzenie domowey ſpokoyności. Tęż ſamą różnicę wymownie Filangieri w dziele *Science de la Legislation* okazał równie ganiąc tak prawo Angielſkie, które nie naznacza między gwałtem przedaiącey wſtyd, a cnotliwey kobiéty różnicy, iak prawo Rzymſkie, które gwałtu przedaiącey wſtyd kobiety nie karze. Rzućmy oko na naſze prawa. Kazimierz W. w uſtawie 1347 roku za karę zgwałcenia chłopki, pozwala wſzyſtkim chłopom ze wsi wyiść, i opuścić Pana. Życie gwałciciela białeygłowy ieſt na łasce Króla. W iedney pieśni nuconey przez Goralów ieſt wſpomnienie, że Władyſław Łokietek gwałciciela kobiety uczynić kazał rzezańcem. Statuta Mazowieckie, które miały moc rozkazuiącą aż do 1576 roku w tém Xięſtwie poſtanowiły. 1mo. Szlachcic gwałcący ſzlachciankę, gdy ieſt poymany na gorącym uczynku traci gardło. 2do. Nie ſzlachcic gwałcący ſzlachciankę traci życie, choćby na gorącym uczynku

Artykuł XII. Gdyby ieden drugiemu zapowiedział, że go ſpali, pozwanym bydź ma do ſądu. Przekonany o czynieniu takich pogróżek złożyć winien porękę, gdyby ſię dom lub gumno ſpaliło, tedy czyniący pogróżki wſzyſtką ſzkodę nadgrodzi, a palacza poſzukiwać mu wolno. Czyniący przechwałki na czyie życie, albo do więzienia, albo na rękoymię oddanym zoſtanie: gdy więc zabóyſtwo albo ochromienie naſtąpi, a ſtrona ſamą przyſięgą dowiedzie, że te zabóyſtwo lub ochromienie przez będącego na rękoymi naſtąpiło; tedy śmierć wſkazaną zoſtanie na winnego, i zwykłe głowſzczyzny poſzukiwanemi zoſtaną (1429).

Artykuł XIII. Cena ochromionych członków opiſana (1430).

Artykuł XIV. Gdyby kto odebrawſzy rany w ciągu dwudzieſtu cztérech dni po bieſiadach, iarmarkach, i karczmach chodził i pił, a potém chociażby z ran umarł, nie ma bydź poczytany za zabitego (1431).

Artykuł

---

nie był złapanym. 3tio. Szlachcic gwałcący chłopkę zapłaci oſm kop zgwałconey, Xiążęciu winy kop cztéry, i Panu kop cztéry. Ta zapłata Panu była także znana w wielu kraiach. Pottgieſser *Commentariorum Juris Germanici de Statu ſervorum*, edycyi 1736 roku pag: 877 zaſwiadcza, że ta zapłata czyniona Panu za zgwałcenie chłopki nazywała ſię *Bettemund*. W Litwie z Rotunda Mieleſiusa wiemy o ſzczególnieyſzey ſprawie za panowania Zygmunta I. Jeden człowiek dwie kobiety zgwałcił. Obydwie żądały gwałciciela mieć mężem. O wypadłym wyroku nie wiemy. Trafnie mówi Rotundus Mieleſius, że taka ſprawa należy do takich nadzwyczaynych wypadków, które uczeni dla osobliwości podaią, i dołącza, że możnaby tak uczenie i przyiemnie od obydwóch ſtron mówić, iak Flaccus Calpurnius uczynił, kiedy mówi o dwóch zgwałconych kobietach, z których iedna gwałciciela chciała mieć mężem, a druga żądała otrzymać na niego wyrok śmierci. Rozbiór tey kweſtyi ieſt wydrukowaném z dziełami Quintiliana.

(1429) Toż ſamo Statutu drugiego artykuł 39. a Statutu trzeciego artykuł 40.

(1430) Patrz artykuł 25 drugiego, a 27 artykuł trzeciego Statutu.

(1431) Toż ſamo artykuł 42 drugiego, a 53 artykuł trzeciego Statutu.

Bartochowicz w dziełku *O bieſiadzie karczemney i ſkrzypkach* 1619 roku w Wilnie wydrukowanym obſzernie rzecz cayni o tém prawie, a wyliczywſzy wiele przykładów, iak ranieni lekko przez ſkakania i picie śmierć ſobie przyſpieſzyli, niezmiernie to prawo wychwala. Ten Pisarz nieprzyiaciel muzyki, nieprzepuſzcza pamięci dwóch ſławnych Muzyków Polſkich Sebaſtyana z Ful-

Artykuł XV. Jednemu z braci choćby inni milczeli, wolno iest dochodzić kar za zabóystwo brata (1432).

Artykuł XVI. Równie iest wolno siostrze i dalszym krewnym poszukować sprawiedliwości za popełnioną zbrodnią (1433).

Artykuł XVII. Gdy wielu pozywa o zrządzony gwałt lub dopełnione zabóystwo, albo zadane rany, ieden z pozywaiących winien tylko dowodzić.

Artykuł XVIII. Gospodarz powinien odpowiedzieć gościowi za wszystkie krzywdy, które w iego domu stać się mogą.

Statut drugi (1434) dodał, że gdyby gospodarz należał do uczynienia krzywdy gościowi, on wszystkie szkody winien nadgrodzić, a gwałtowników, lub szkodników poszukiwać ma wolność (1435).

sztyna, i Gomołki. Złorzeczy pieśniom spiewanym, z których część iak na karcie 24 wspomina, są od czasów pogańskich, *lecz* powiada *Bogu należy podziękować, że o tych diabelskich konterfektach zaczynaią zapominać.* Radzi, aby pismo iedne o pochwale muzyki, które przeczytał, spalić, i dowodzi, że muzyka pomaga do win, a pożytku nieczyni. Wielu weźmie te myśli za poziome, i za płod dziwacznych uroień. Lecz przynaymniey godzi się poczytać za osobliwość, że Bartochowicz wielkiey części tych przyczyn używał, które z litością czytać można w dziele Philodema o Muzyce w I. Tomie *Herculanenſium Voluminum quæ ſuperſunt* edycyi Neapol: 1793 roku. Wreszcie kiedy rzucam wzgardę na Bartochowicza dzieło, kiedy tylko dwóch Greczyna i Litwina dziwactwa łącząc okazuię zgodność uroień, mimo przedział siedmnastu wieków znayduię tę uwagę rozsądną, którą na karcie 9 Bartochowicz daie. *Dla tego ten Statut potrzebny, bo ranny nie pilnuiąc tylko karczmy i skrzypek ſtaie ſię ſamobóycą, a dobrowolnym przyſpieszaniem śmierci nikt niepowinien drugiego winy i kaźni pomnażać. Raniony pokazuiąc pianym rany swoie może ichzapalać do zemsty, którą sąd umiarkował, dla tego nasz Statut odłącza od karczmy rannych.*

(1432) Toż samo artykuł 41 drugiego, a trzeciego artykuł 45.

(1433) Toż samo artykuł 41 drugiego statutu, a trzeciego artykuł 45.

(1434) Artykuł 35.

(1435) Gościnności są święte prawa. Wszystkie mniey obyczayne Narody przyięcie i ubespieczenie gościa mieli za świętą powinność. Cezar *de bello Gallico* li: VI c. 21 Tacit *de moribus Germanorum* c. 21 zaświadczaią gościnność w Naro-

Statut trzeci (1436) uſtanowił, że iako wezwany, lub przyięty gość winien mieć beſpieczeńſtwo, tak gdyby był od goſpodarza zelżonym, zbitym, lub ranionym, ma tego goſpodarza do ſądu pozwać, a ten przekonanym będąc o taki gwałt, lub ranienie oprócz zwykłey nadgrody oſobno karanym będzie.

Artykuł XIX. Gdyby kto był obdarty i rzecz ſwoią poznał, bliższy ieſt do przekonywania o popełnionym rozboiu.

Artykuł XX. Gdy nawzaiem ſię ranią, a świadków nie ma, los między nich będzie rzuconym, kto ma bydź bliższym do czynienia dowodu, to ieſt wykonania przyſięgi (1437).

Artykuł XXI. Gaſzący światło w zwadzie, czyli zamieſzaniu przez ten ſam poſtępek winnym zoſtaie.

Statut drugi (1438) i trzeci (1439) dodały, że gaſzący świecę przekonanym zoſtawſzy o zgaſzenie świecy za rany i głowſzczyznę odpowie, rok i ſześć niedziel wieży dolney wyſiedziawſzy, ma ſzukać

---

dach, które opiſali. Swiadczy Adam Bremeńſki *De Situ Daniæ* iak uprzedzano ſię o uſtuźenie gościowi. Prawo Burgundów tit: XXXVIII § 1. *Capitularia* li: 1 § 75 ſurowe ogłoſiły kary na nieſzanuiących prawo gościnności. Joannes Magnus *in Hiſtoria Gothorum* o Gotach, Helmold *in Chron: Slav: li: 1* o Slavach piſzą o nayſurowſzych karach na nie czyniących uſługi gościom. W reſzcie o wſzyſtkich niemal Narodach Niebuhr *Deſcription de l'Arabie*, Voyage de Mr: Wilde p. 190 *dans les memoires de Litteraturæ par Mr:* Cordonne T. 1 p. 149, 163, Wood *über das Originalgenie Homers*, Halde *l'hiſtoire des Tartares;* Rymotworcy północni i inni tyle dali zaświadczeń, że zgodę tych Narodów w takiey epoce nieukſztalconych ieſzcze obyczaiów, mamy za wyrok rodu ludzkiego. W ułomkach wojałów Islandczyków w dwónaſtém i trzynaſtém wieku przez naſz kray widziemy ten ſam duch praw obyczaiami podanych. Są ślady, że przed Zygmuntem I krzywdy gościowi czynione muſiał ſowito goſpodarz nadgradzać, bez możności uſprawiedliwienia ſiebie, czy o wyrządzoney krzywdzie wiedział. Dopiéro ten piérwſzy Narodu Litewſkiego Statut, wzaiemnego między gośćmi a goſpodarzem ſtoſunku ogłoſił prawidła.

(1436) Artykuł 42.

(1437) Patrz artykuł 10 trzeciego Statutu.

(1438) Statutu drugiego artykuł 27.

(1439) Artykuł 11.

ſzukać winnego dla poſzukiwania z niego ſprawiedliwości (1440).

Artykuł XXII. Brzemienna kobieta nie może bydź ſtracona aż po odbytym połogu, tylko w więzieniu dzierżana bydź ma. Wyrok nawet śmierci nie powinien bydź wyſtępney piérwey przeczytanym, aż dopiero w ten czas kiedy ma bydź wykonanym (1441).

Statut drugi (1442) i trzeci (1443) ponowiły piérwſzą część prawa: o drugiey, to ieſt przeczytaniu wyroku przed ſamym wykonaniem zachowały milczenie (1444).

(1440) Równie w Polſzcze gaſzący świecę w zamieſzaniu od prawników nazwany *Extinctor Candelæ* był iak ſprawca zamieſzania karany; bo w ciemności łatwo było iednemu na drugiego zwalać winę, a ten kto odiął ſpoſobność obrony, i poznania winnego, godzien ieſt ſrogiey kary.

(1441) Boiaźń śmierci, ieſt ſtraſznieyſza, iak śmierć ſama. Kiedy ſąd wyrzeknie: człowiek powinien bydź karanym, nie należy dawać drugiey kary cierpienia przez boiaźń. Ocieſki Kanclerz w odpiſie Poznańſkiemu Magiſtratowi 1551 Roku 18 Grudnia przywodzi trafnie wierſz z Ovidiuſza wyięty. *Morsque minus pœnæ, quam mora mortis habet.* Gani ten Kanclerz, że między przeczytaniem a ſpełnieniem wyroku kilka niedziel czaſu zoſtawiono. *Za Tybera nie prędko tracono, bo Tyran mawiał, że ieſzcze nie pogodził ſię z temi, którym śmierć odwlekał. U nas co Boga i prawego Pana mamy, ze ſmutkiem każemy niepráwym cierpieć, a mamy w ſmętku folgę, kiedy mniey cierpieć pozwalamy. Kaiacie ſię Waſzmość bydź więcey ſurowemi, niż waſza powinność.* Podobno w tey uſtawie, równie Cuiacius, któren przewłokę wykonania kary nazywa powiększeniem ſurowości, i prawodawcy Angielſcy, którzy karę zbrodniów ſądzonych w kraiu od iednego do drugiego zaſiadania odwlec naznaczyli, mogliby znaleść prawidło w liście Kanclerza Ocieſkiego. Te zwleczenie przeczytania dekretu brzemiennéy kobiécie tém było ważnieyſze, że boiaźń pewney śmierci miałaby wpływ do zdrowia dziecięcia, które zachować konieczną człowieka, i rządu ieſt powinnością. U nas nayczęściey dwa lub trzy dni dano czaſu wyſtępnemu, aby gotował ſię do śmierci, i rozrządzenia czynił.

(1442) Artykuł 25.

(1443) Artykuł 34.

(1444) Blackſtone *Commentaires des lois d'Angleterre* T. 6 p. 407 mówi, że w Anglii kiedy brzemienna kobiéta po wypadłym wyroku wciąży zaſłąpi, a dziecko ieſzcze ſię nie ruſza, powinna bydź ſtraconą. Takiey różnicy wzdryga ſię ludzkość, i naſze prawo.

Artykuł XXIII. Wolnemi ſą od kary za mężobóyſtwo ſłudzy urzędowi, którzy za rozkazem urzędu łapią zbrodnia, a broniącego ſię zabiią (1445).

Artykuł XXIV. Co do zabóyſtw popełnianych przez ludzi ſzalonych. Obłąkani lub ſzaleni ludzie powinni bydź pod ſtrażą krewnych. A ubodzy w miaſtach pod dozorem urzędu mieyſkiego; we wſiach pod bacznością właściciela, lub rządcy dóbr. Wyrywaiący ſię ſzalony za zabóyſtwo popełnione ma iednak wieży rok i ſześć niedziel ſiedzieć, a za rany zadane w lżeyſzym więzieniu pół roku zoſtawać ma. Dodaiący broni, lub ośmielaiący ſzalonego, iako popełniacz wyſtępku karę odnieść ma. Gdyby zaś kto ſzalawſzy i do rozumu przyſzedłſzy w odnowionym ſzaleńſtwie kogo zabił, będzie gardłem karany: bo ten wiedząc o tey chorobie powinien mieć koło ſiebie ſtraż i opatrzenie (1446).

Artykuł XXV. Gdyby ſługa popełniwſzy iaki wyſtępek uciekł, Pan za to odpowie.

Statut drugi (1447) i trzeci (1448) dodały, że gdyby ſługa był przyporęczonym od żałobnika, a uciekł, tedy Pan wſzyſtkie ſzkody zapłaci, i przyſiądz powinien, że ten ſługa bez pozwolenia Pana uciekł: i nie ieſt umyślnie z poręki wypuſzczoném. A gdyby

---

(1445) Toż ſamo artykuł 35 trzeciego Statutu.

(1446) Toż ſamo artykuł 35 trzeciego Statutu.

Przeciwko tey uſtawie, która nieſzczęście, a nie winę karze, ſprawiedliwie ieden z poprawiaczów trzeciego Statutu Paweł Szczerbic powſtawał, i przyzwoicie mówi w przypiſkach ſwoią ręką na iedném exemplarzu drugiego Statutu piſanych, że powracaiący do ſzaleńſtwa, ſkoro nie ma zaſługi w ſpokoyném zachowaniu ſiebie, nie może mieć winy gwałtownieyſzego ſił fizycznych przez chorobę wzruſzenia. Wreſzcie przepowiada, że żaden ſędzia tego prawa nie ośmieli ſię wykonać, woli dać mu inne tłómaczenie, niż ſzalonego karać, za winę; którey nie ſmiał popełnić. Jak przeciwko tey proſtey uwadze ten artykuł w xięgach praw Litewſkich zachowano: nie ieſt mi wiadomo.

(1447) Artykuł 31.

(1448) Artykuł 25.

by Pan takiey przyſięgi nie wykonał; tedy będzie karanym, iak wyſłępny. Gdyby zaś ſługa przyporęczonym nie był uciekł; tedy Pan tylko ma ſię odprzyſiądz, że ten uczynek bez iego woli i pozwolenia naſtąpił.

Artykuł XXVI. Nikt nikomu do złego pomagać nie ma, a zatém do mężobóyſtwa, lub inney złey ſprawy końmi, zbroią, ludźmi, lub pieniędzmi dopomagać nie wolno. Tak czyniący iako wſpolnik wyſłępku karanym będzie (1449).

Statut trzeci (1450) dodał ubeſpieczenie od potwarzy w takim zarzucie.

Artykuł XXVII. Sługa broniący Pana w przypadku zadania ran lub zabicia, nie odpowie tylko Pan. Lecz ſługa popełniaiący oſobiſty wyſłępek ſam odpowie, chybaby Pan go nie wydał (1451).

Artykuł XXVIII Czynność, czyli powodztwo o złodzieyſtwo, o rabunek przez lat dzieſięć gaśnie, a o gwałtowności przez lat trzy.

Statut drugi (1452) i trzeci (1453) poſtanowiły, że o gwałt ſąſiedzki, o złodzieyſtwo, pożogi, i grabież trzy lat ieſt przemilczenia.

Artykuł XXIX. Wywołańcy, i odſądzeni od czci, nie maią bydź przechowywani (1454).

Artykuł XXX. Za każdy gwałt poſpolity ſąſiedzki obrażony ma mieć ſześć rubli groſzy (1455).

W dru-

(1449) Toż ſamo w artykule 35 drugiego Statutu.

(1450) Artykuł 38.

(1451) Toż ſamo w artykule 31 drugiego, a w artykule 25 trzeciego Statutu.

(1452) Artykuł 44.

(1453) Artykuł 51.

(1454) Toż ſamo w artykule 68 trzeciego Statutu.

(1455) Statut trzeci naznaczył kary 12 rubli groſzy.

W drugim Statucie dodano.

1mo. Gdyby kto za złodzieyſtwo, lub inny wyſtępek był na śmierć ſkazany, a od śmierci albo ſię odkupił, albo był wyprołzonym, taki człowiek iako iuż w ręku kata będący między ludźmi ſtanu Rycerſkiego bawić ſię nie ma, i przywileiu ſzlachcica używać nie może. Dzieciom wyſtępnego to ſzkodzić nie ma (1456).

2do. Ró-

(1456) Prawo Ludwika Króla Węgierſkiego i Polſkiego dla Węgier wydane art: LVIII daie nam obraz mniemań ówczeſnych. *Należy trzymać ſkazanego na śmierć przez trzy dni, dla dania czaſu zgodzenia ſię ſtronom.* Kiedy w mniemaniach każdego Narodu o karach trzy doſtrzegamy epoki, piérwſzą, kiedy ſam człowiek był ſędzią i wykonywaczem ſwoiey ſprawy, drugą, kiedy urząd zaſtępował uciążonego w porządnieyſzym użyciu zemſty, trzecią nakoniec, kiedy do krzywdy iednemu człowiekowi czynioney, łączoną została krzywda społeczeńſtwa, w wzruſzeniu ſpokoyności, lub ośmieleniu podobnych wyſtępków, nie można ſię dziwić, że w czaſach piérwſzego i drugiego przedziału mniemań, ukrzywdzony, lub ukrzywdzonego potomek darował karę którą ſąd naznaczył. Jak tylko taka moc darowania była pozwoloną, środki do otrzymania takiey darowizny, prożby i piéniądze muſiały bydź użyte. W śrzód gór, gdzie rozboie były, częſte uſławnie powtarzane podania uczą nas, iak często rozboynicy przed ſamym momentem odebrania kary, wydaniem zakopanych ſkarbów okupowali życie. Często w dnie uroczyſte, a nawet w Kościołach krewni zaboycy błagali miłoſierdzia od oſkarżyciela. Poſłowie Cudzoziemſcy, i możnieyſi wyprafzać mogli winowayców. Niektóre nawet Zakony przywłaſzczały ſobie prawo w wielki Piątek wyprafzania od śmierci iednego winowaycy. Kiedy Panuiący przeiéżdzali przez iakie miaſto uwalniano wyſtępnych, aby okazać, że bytność Panuiącego powinna bydź oznaczona tylko łaſkami. Mamy podanie o Królu Stefanie, że kiedy Połocka dobył, chciano wſzyſtkich winowayców uwolnić. Król wyrzekł. *Dobyliśmy miaſta, nie dla pożytku hultaiów. Niech zaboycy z zwycięſtw naſzych ſię nie cieſzą, a żądaiący z nich kaźni niech widzą, że my nie ſwaſuiemy darowizną kary.* O iedném ieſzcze ſpoſobie uiyścia kary śmierci, kiedy bezżennemu parobkowi dziéwka zarzuciła chuſtkę, w wſtępie do tego dzieła mówiłem.

Oto ſą ſpoſoby, których używano w ſzczeduich wiekach do uyścia kary. Rzeczą ieſt prawdziwą, że im prawa były ſrożſze tém bardziey miały cechę niedołężności. Więzień mógł ſię lękać czaſem nie zaſłużoney wielkiey ſrogości, w ſądzie proſtego rozſądku, a mógł razem ſię ſpodziewać bydź wolnym od kary i ſądu, przez piéniądze, wſpaniałość, lub próżność przeiéżdzaiących Panów. Uſtała ta nadzieia od momentu, kiedy ſam ſąd rozkazał oſkarżać: a oſkarżyciel publiczny w imieniu Narodu czyniąc ſkargę, nie mógł winy darować: a prawo

2do. Równi ſą co do winy i kary nie tylko zbrodnie, ale też ich przechowacze i wſpolnicy (1457).

3tio. Gdyby kto napadł na Kościoł, cmentarz, lub mieſzkanie Kapłana, Popa, lub Kaznodziei, a tam ranił, ma bydź karany iako gwałtownik domu ſzlacheckiego. A gdyby tylko ſzkodę uczynił, tedy gwałt i ſzkody ſowito zapłaci, i dwanaście niedziel wieży w tém powiecie gdzie wyſtępek ieſt dopełnioném ſiedzieć ma (1458).

4to. Gdyby kto bez woli oyca, matki, lub opiekunów, porwał pannę, lub wdowę; tedy w rozpoznaniu takiey ſprawy, piérwey ta pozwana niewiaſta, powinna bydź wzięta pod dozor uczciwych białychgłów. Gdy ſię pokaże, że taż niewiaſta nie pozwalała na gwałtowne uwiezienie, tedy porywaiący ma bydź gardłem karany. Nadto trzecia część całego maiątku uwożącego ſpadnie na uwezioną niewiaſtę. A ſzkody, ieżeli iakie były przy zrządzeniu gwałtu, z dwóch części pozoſtałego maiątku wróconemi, czyli nadgrodzonemi będą. Jeżeli uwieziona panna pozwoliła na uwiezienie, traci cały oyczyſty i macierzyſty do niey należeć mogący maiątek: a uwożący życia nie traci: lecz ieżeli taż uciekaiąca panna uchodząc z domu Rodziców, lub opiekunów zabrała cudze rzeczy, tedy uwożący razem pannę, i wzięte ruchomości za tę czynność odpowie (1459).

5to. Kie-

łaſki czyli *Jus aggratiandi* rzadko przyſwaiali ſobie Królowie. Wyproſzenie przez dziéwkę, lub przez Zakony upadły przed władzą rozſądku.

Jak tylko takie były cierpiane ſpoſoby do wyratowania życia: opinia publiczna przynaymniey chciała cechą nieſławy tych dotknąć, przeciwko którym dekret świadectwo i karę główney winy naznaczył. Dla tego więc uſtanowił ten piérwſzy Statut, że w ręku katowſkim będący przywileiów ſzlachcie właſciwych używać nie może. Statut drugi w artykule 33, a trzeci w artykule 56 ten wyrok prawa ponowiły.

(1457) Toż ſamo artykuł 5 drugiego, a 36 artykuł trzeciego Statutu.

(1458) Toż ſamo artykuł 3 trzeciego Statutu.

(1459) Toż ſamo w artykule 13 trzeciego Statutu.

5to. Kiedy kto z zuchwałości, piiaństwa, lub umyślnie, niewiastę brzemienną, bądź szlachciankę, bądź innego stanu kobietę potrącił, i z tego potrącenia taż kobieta poroni, tedy powinien podług stanu winę zapłacić, ćwierć roku w wieży siedzieć, w ciągu iednego roku przez cztery celnieysze Swięta u drzwi Kościelnych na podniesionym o łokieć ieden mieyscu stać, grzech wyznawać i obiecywać poprawę. Gdyby zaś matka i dziecko z tego potrącenia umarły, tedy ma bydź ten występek poczytany za mężoboystwo. Nieumyślne potrącenie należy do mimowolnych zabóystw (1460).

6to. Zabóystwa przygodne maią bydź uważane. 1mo. Kiedy kto z nieuwagi strzelaiąc do zwierzęcia, lub do ptaka kogo zabił. 2do. Kiedy mularz muruiąc, albo rzemieślnik buduiąc, cegłę lub drzewo mimowolnie spuści. 3tio. Kiedy rąbiąc drzewo, nie stał się przyczyną spadnięcia siekiery z toporzyska, która przypadkowo zrani, lub zabiie. 4to. Gdyby drzewo ścinane waląc się zabiło. 5to. Gdyby kto z łuku albo strzelby strzelał do celu, a kula, lub strzała przechodzącego trafiła. Po okazaniu dowodów, że przypadek tego nieszczęścia iest przyczyną, mimowolny zabóyca karany śmiercią nie będzie: ale głowszczyznę dzieciom, lub krewnym zabitego zapłaci (1461).

7mo. Kiedy znaydzie się trup człowieka bezplemiennego, czyli nieznanego. Sąd powinien obesłać czynić opyt o tém trupie i zabóystwie. Jeżeli ten opyt w okolicy dwóch mil czyniony nie da potrzebney wiadomości: Tedy ma bydź naznaczony opyt kopą (1462) zwany. Ze wszystkich wsiów w obszerności dwóch mil od miey-

(1460) Toż samo w artykule 15 trzeciego Statutu.
(1461) Toż samo w artykule 23 trzeciego Statutu.
(1462) Pokolenia czyli później osady, miały powinność szukania trupów zabitych ludzi, i za te zaboystwa dopełnione w okręgu ich osady często odpowiadały. Ullin-Clandu ieden z naczelników wypraw w północney Szkocyi zabitym został przez Duńczyków: żona chce mieć ciało małżonka, Cała Clana nad brzegiem morza szuka

mieysca popełnionego wyſtępku po trzech ludzi Panowie, lub Rządcy wſiów przyſzlą. Ci kopnicy wraz z témi, którzy do tey kopy należą (1463) wykonać maią przyſięgę, że ani ſą zabóycami, ani wiedzą o zabóyſtwie tego zabitego człowieka. Gdyby zaś któren z kopników nie ſtanął lub przyſiądz niechciał: w tenczas głowſzczyznę zapłaci. Ta głowſzczyzna, tym którzy dowiodą, że ſą bliſkiemi krewnemi zabitego, należy. A ieźli przez trzy lata o tę głowſzczyznę nikt nie upomni ſię: urząd połowę tych pieniędzy da ſzpitalowi; a połowę dla ſiebie zoſtawi (1464).

8vo. Gdyby który Tatarzyn (1465) celnieyſzy, iako to Kniaziowie, Murzowie, Ułanowie był obwinionym o rozbóy, a nie był

zwłok ſzanownego wodza. Pies *Durchos* był ſtrożem zabitego Pana. Te zdarzenie dało nam iedną rymową dumę Oſſiana. Takaż ſama powinność odpowiadania za czynione złodzieyſtwa włożona była na oſady wieyſkie 595 Roku przez Klotariuſza i Childeberta iak w Baluzie na kar: 20 czytać można. Zdaie ſię, że te wymaganie odpowiedzialności za popełnione zaboyſtwa w okręgu oſady doſtrzeżone było w zwyczaiu w Polſzcze przed Kazimierzem Wielkim, kiedy prawo 1347 Roku od tego uſtawnego zagrożenia niebeſpieczeńſtwem niewinney oſady uwalnia. Z ułomków Rotunda Mieleſiuſza dochodziemy początku znaczenia ſłowa *Kopa* w tém względzie. Liczba ſześćdzieſiąt czyli kopy była liczbą zgromadzenia w Litwie, które o wſzyſtkim ſtanowiło w tém co do oſady należało. Mówi nawet tenże Piſarz, że ta liczba kopy równie w Litwie, iak u Polaków w częściach bliższych Litwy używaną była nawet na zgromadzeniach obrad. Dla rozwagi rzeczy o których była namowa, wybrano wydział ludzi, ten wydział nazywał ſię kopą.

(1463) Na tych *Kopach* powinni byli ſię znaydować Rządcy wſiów, Burmiſtrze lub Radcy miaſt. Zgoła ci, którzy mieli rząd nad miaſtami, oſadami i wſiami.

(1464) Toż ſamo w artykule 26 trzeciego Statutu.

(1465) Rozważmy 1mo. Jak i kiedy zaczęły bydź u nas Tatarów oſady. 2do. Jakiego loſu doświadczali Tatarzy w naſzém kraiu. 3tio Co znaczą te monety, które Tatarzy u nas chowali, a gmin ie nazywał zakładem przymierza Tatarów z czartem.

I. Tamerlan ów ſławny Baiazeta zwycięzca piſze w ſwoich Inſtytucyach, które Langlas 1787 Roku na ięzyk Francuzki przełożył, Auruſkan z Toctamiſch-Kanem Kipſzackiey Tartaryi był w woynie. Pokonany od przeciwnika Toctamiſch uciekł do Tamerlana. Ten zaſzczycił go ſwoią pomocą. Po dziesięciu latach przeniewierzył ſię dobroczyńcy. Chciał mierzyć ſwoie ſiły, z ſiła-

poymany z licem: tedy urząd ma wywiadowanie czynić nie tylko o tém

mi zaſtępców Tamerlana. Zwyciężony od Zagatayſa, podług wyrazów Tamerlana zoſtawił hordę *Tschouchi*, którey przywodził *wiatrowi zniſzczenia* i uciekł do Wielkiego Xięcia Litewſkiego. Zhardziały daną pomocą, przegrywa iedénaście bitew nad Wołgą, i w puſtyniach Syberyiſkich życie traci. Dzieie zaś Litewſkie twierdzą, że Witold 1397 Roku nad Wołgą zwycięſtwo nad Tatarami odniosł, liczne hordy Tatarów w niewolą zaiął. Część niewolników poſłał zwycięzca Władyſławowi Jagielle, któren ich ochrzcić kazał. Większa część zaprowadzona do Litwy znalazła oſady, i wolność wyznawania wiary Mahometa. Przeciwnego loſu doświadczył Witold w powtórney 1398 Roku na Tatarów wyprawie, lecz ta oſada pomnażała ſię, albo przypadkowemi ieńcami, albo małą liczbą zbiegów. W 1419 Roku Zawołżańſcy Tatarzy po śmierci Zeladyna Sołtana podzielili ſię w zdaniu o wyborze naſtępcy. Kieremferden był ſzczęśliwſzy. Brat drugi Tachtames polecił ſwóy los Witoldowi. Ten go w Wilnie ogłoſił Carem Zawołżańſkich Tatarów. Z małą pomocą wyprawiony poległ w bitwie, którą Kieremferden wygrał. Trzeci brat Jereferdenes uciekł do Litwy, otrzymał równie tytuł Cara. Prowadzony przez woyſko Litewſkie pod przewodnictwem Mikołaia Radziwiłła, otrzymał Państwo, a przeciwnik życie z godnością na placu bitwy utracił. Ediga Car Perekopſki żądał przez poſły przymierza z Witoldem, a w prożbach, które 1420 Roku zanoſił czytamy, aby Murzów to ieſt celnieyſzych, Witold nie przyimował. W 1447 Roku Tatarzy Krymſcy przyſłali poſelſtwo do Kazimierza Jagiellończyka proſząc o wyznaczenie Cara, Acygierey Przodek rodu Giereiów ogłoſzonym zoſtał w Wilnie władcą Krymu, Zbiegłych Tatarów kilku wydał Król Carowi. Po śmierci Acygiereia 1467 Roku Mendligierey iego ſyn uznawał protekcyą Kazimierza. Za tego panowania Jan Olbracht Królewicz, potém Król Polſki 1489 Roku zbił pod Kopeſtrzynem tłumy łupieżców Tatarſkich, i wielu poymał ieńców, którzy pomnożyli oſady. W 1501 Roku kiedy potęga Polſka ſłabła, a ſiła Moſkwy podnoſiła ſię; Alexander Król iak Wielki Xiąże Litewſki zawarł przymierze z Sachmatem Carem czyli Kanem Perekopſkim przeciwko Moſkiewſkiemu Państwu. Sachmat nim wſpólney dokonał wyprawy, od brata Mendligiereia zbity uciekł z Haſak Sołtanem, i znaczną liczbą Murzów do Kijowa. Rozgniewany na Alexandra, że nie przybył wczeſniey, aby wſpólną ſiłą naiezdnika, a potém wſpólnego nieprzyiaciela mogli pokonać, uciekł z Kijowa z trzechſet Tatarami do Białogrodu, aby na czele hord wpadł do Polſki i w powſzechném ſpuſtoſzeniu znalazł zemſtę. Uwiadomiony w drodze, że miał bydź wydaném Mendligiereiowi przez rozkaz dany od Ceſarza Tureckiego, wrócił do Kijowa. Uważany iak gość niebeſpieczny Sachmat do Wilna odeſłanym zoſtał. Nieſzczęśliwy otrzymywał obietnice prędkiey pomocy, a znaydował uſtawnie grzeczną niewolę. Mendligierey uſtawnie wpadał do Litwy, koniec puſtoſzeń, początek przyiaźni miały zależeć od wydania nieſzczęśliwego zbiega. Łatwo można było zna-

tém poſtępku, ale i o ſprawowaniu ſię tego Tatarzyna: a w ſprawie tak ma poſtępować, iak o poſzukiwaniu ſprawiedliwości między

leść winę w nieſzczęśliwym. Ucieczkę owoc rozpaczy nazwano zbrodnią: złorzeczenie uciążycielom policzono między winy. Za radą Glińſkiego 1506 Roku Sachmat na wieczne więzienie do Kowna wſkazanym zoſtał; a wſpólnicy iego doli różne otrzymali oſady. Konſtantyn Xiąże Oſtrogſki 1508 Roku zbił Tatarów. Jeńcy otrzymali wolność mieſzkania w Oſtrogu, i ieſzcze dotąd ulica Tatarſka ieſt iedném z przedmieśćiów tego miaſta. Oſady z brańców woiennych Tatarów tak u nas zaludniały kray, iak naſz lud w Perekopie, lub za Wołgą rolniczą pracą żywił woiowniczych Tatarów.

Oto ſą prawdziwe przyczyny oſad Tatarów w naſzym kraiu. W Litwie w dobrach Królewſkich zoſtali, w dziedzicznych włościach dawne inwentarze ſkładaią świadectwo Tatarſkich oſad, które z wielu przyczyn albo wygaſły, albo w gmin poſpolity z odmianą wiary przemieniły ſię.

II. Witold przenoſząc Tatarów do nowych oſad, nadał im ziemię. Pozwolił im Mahometa wyznawać wiarę, a ſzczególniey ubeſpieczył dla nowych oſadników opiekę rządu i prawa. W wſpaniałey proſtocie umieli Tatarzy Witolda pamięci tłómaczyć wdzięczność, kiedy w prożbie do Zygmunta I 1519 Roku podaney tak ſię tłómaczą. „ *Nie mamy ſławney pamięci Witolda, on nam nie kazał zapomnieć o Proroku, a my do świętych mieyſc oczy obracaiąc tak iego imie powtarzaliśmy iak naſzych Kalifów. Na ſzable naſze przyſięgaliśmy, że kochamy Litwinów, kiedy w woynie mieli nas za ieńce, a wſtępuiącym na tę ziemie powiedzieli, że ten piaſek, ta woda, i te drzewa ſą nam wſpólne. Naſze dzieci wiedzą o nim a nad ſtonemi ieziorami* (w Krymie) *i w Kipſaku wiedzą, że my w waſzym kraiu nie ieſteśmy cudzoziemcami.* Użyci dopełniali obowiązki żołnierzy, za Kazimierza Jagiellończyka w woynie Pruſkiey. We wſzyſtkich napadach Tatarſkich, nigdy z ſwoią bracią nie łączyli ſię i owſzem przeciw nim walczyli. Między różnemi urywkami papierów w Metryce Koronney czytałem tłómaczenie odpowiedzi Tatarów Litewſkich 1508 Roku rabuiącym Tatarom, *ani Bóg, ani Prorok nie każą wam rabować, a nam bydź niewdzięcznemi, my was mamy za rabuſiów, a naſzą ſzablą was pokonywaiąc zabijamy hultaiów, ale nie braci naſzych. Siedźcie za Wołgą, póki inne hordy was nie wypędzą. My koło Vaki* (rzeki noſzącey te nazwiſko) *będziemy krew naſzą przelewać za naſzych Litwinów, co nas maią za braci.* Za Zygmunta I Namieſtnicy Królewſcy, czyli Staroſtowie, zaczęli Tatarſkie oſady uciſkać. Ośmielono ſię brać kunice od córek Mirzów, i różne wyrządzano gwałtowności. W xięgze 30 Metryki Litewſkiey, w oryginale na karcie 32, a w kopii na karcie 62 widziemy ſurowe napomnienie 1537 Roku wydane do Woiewody Trockiego, przez Zygmunta I, aby podobne gwałtowności nie były czynione. Mikołay Radziwiłł, i Chodkiewicz Marſzałek Litewſki zaświadczali

dzy ludźmi ſtanu ſzlacheckiego w tém Statucie ieſt opisano. Z inſzemi zaś Tatarami, którzy nie ſą przypuſzczonemi do przywileiów

przed Zygmuntem Auguſtem męſtwo, dzielność Tatarſkich żołnierzy. Kiedy w czaſie Unii Litwy zPolſką 1569 Roku wſzelkie poſiadania zoſtały ubeſpieczone; wieczyſte nadania czynione Tatarom maią naturę dóbr ſzlacheckich. Głowſzczyzny czyli zapłaty za głowy równe były ſzlacheckim. Mężny Król Stefan świadek odwagi Tatarów nadgradzał ich cnotę. Panowanie Zygmunta III ieſt ſmutną dla kraiu epoką, w którey źle zrozumiana gorliwość złączona z nikczemną niedołężnością ſtwarzała winy, a rozrywała między iedney ziemi mieſzkańcami naturalne i proſte przymierze. Nayprzód trzeci Statut w Roku 12 artykule 9 Tatarom zakazał bydź urzędnikami. W Roku 1609, zaczęto o czary obwiniać Tatarſkie żony, znaleźli u wielu pieniądze z napiſami Arabſkiemi (o których pod liczbą III mówiemy) nazwano ie dziełem czarta. Kilka offiar ſpalono, nierozumna zabobonność walczyła z niewinnością. Dzieło Piotra Czyżewſkiego pod tytułem *Alfurkan Tatarſki na czterdzieści części podzielony 1616 Roku* ieſt świadectwem iak daleko człowiek może poſunąć wściekłość potwarzy. Niemaſz zbrodni, którey nie przypiſuie Tatarom; niemaſz ſrogości, którey wywarciu kładnie granic. Nieſzczęśni wykupowali te dzieło, nie maiąc nikogo, aby na nie odpiſał. Znaleźli przecie iednego Piſarza, któren pod imieniem Azulewicza 1630 Roku napiſał *Apologią Tatarów.* Te dość poziome dzieło w naylepſzey ſprawie było iedyną obroną potwarzonych. Mężni przeżyli nikczemne obelgi, przywileia od Władyſława IV, Konſtytucya 1662 Roku zaświadczały Tatarów cnoty. Ponawiane uſtawy do 1786 Roku noſzą cechę wdzięczney czułości Narodu, a w naſzych czaſach woyſko ſzlacheckie, czyli Kawaleryą Narodowa była pod rozkazami Generała z rodu Tatarów.

III. Azulewicz czyli inny Piſarz pod iego imieniem poważnie broni Tatarów, iż czarami ſię nie bawią. *Maią oni zaſie pieniądze, które ich bracia im przyſyłaią, nie umieią ich czytać ale dalibóg niemaſz tam konterfektu diabelſkiego. Maią te pieniądze iako znak błogoſławieńſtwa rodziców, ale nikt nie wyczytał, aby tam Boga bluźnili. Ey i czyż za to palić potrzeba, że kto ma ſztuczki ſrebrne i złote. To czytać nie umiecie, a gadacie to diabelſkie piſmo. Noſicie z Azyi Muſułbaſy i Cienkizny, a Tatarom ſrebrnych i złotych pieniążków nie wolno noſić.* Rzadko ieſt teraz Tatarzyn w Litwie, którey ma takie pieniądze, lecz ieſzcze ſię znayduią. Nieumiejący języka Arabſkiego odważam ſię tylko namieniać o tém rodzaiu monety i piérwſze dać obiaſnienia.

Niemaſz nic oſobliwego, że Azulewicz czyli inny Tatarów obrońca nie umiał tłómaczyć tych monet, kiedy przed Vincentym Janem de Laſtanazo 1645 Roku Autorem dzieła *Muſeo de las Medallas deſconocidas Eſpannollas* nikt o tém rodzaiu monet nie piſał, a Jobert w piſmie *La Science de Medailles avec les*

WYKŁAD

Tablicy Monet Kuficznych znaydowanych w Litwie, od Gminu zakładem przymierza z czartem nazwanych.

Liczba 1. Na licu czyli ſtronie główney: na środku te ſą ſłowa. *Niemaſz innego Boga tylko Bóg iedyny, nie maiący towarzyſza*

W koło. *Muhammet ieſt Poſłem Boga, zeſłaném do nakierowania ku wierze prawdziwey, aby tey wiary doſkonałość okazał, nad wſzyſtkie inne wyznania.*

Na ſtronie odwrotney: na środku. *Bóg ieſt iedyny, Bóg ieſt wieczny, nie rodzi i nie ieſt zrodzony.*

W koło. *W imie Boga był bity ten dinar* (*a*) 91 Roku (*b*). Piéniądz ten bity za panowania Walida (*c*) ſyna Abdalmalaka Kalifa.

(*a*) Czyli Hadrian Relandus *Diſsertationum Miſcellanearum diſsert: de Lingva Perſarum* p. 176 ma powod ſzukania ſłowa Dinara w Perſkim dawném języku, czy mamy proſtſze źrzódło tego ſłowa wziąść z Adlerem od Greków, których piéniądze były wzorem Arabom, nie wchodźmy, doſyć powiedzieć, że i teraz Arabowie piéniądze wſzelkie *dinarami* nazywaią. Z takim napiſem za świadectwem Elmacina *Hiſtoriæ Arabum* ſą naydawnieyſze Arabów piéniądze.

(*b*) Zaczyna ſię Era Mahometa od Jego ucieczki 622 Roku 15 Lipca, z Mekki do Mediny. Arabowie nawroceni od Mahometa, porzucili Rok ſłoneczny, a wzieli miesięczny 354 dni. Spory które ſą o różny ſpoſób tey epoki uſtanowienia, do tego dzieła nie należą. Powſzechnieyſzą opinią uſtanowiona kładzie ſię epoka.

(*c*) Inaczey nazywano go Ovalid: Oyca nazywali Grecy, Abimelek.

Liczba 2. Na ſtronie główney w środku. *Niemaſz Boga tylko Bóg, który nie ma towarzyſza.*

W koło. *W imie Boga bity ten piéniądz w Wazecie (d) 123 Roku.*

Na ſtronie odwrotney. *Bóg ieſt iedyny, wieczny, i nie ieſt zrodzony i nie maſz iemu drugiego podobnego.*

W koło. *Mahomet ieſt poſłańcem Boga, którego z prawdziwą i ſprawiedliwą wiarą przednieyſzą od innych zeſłał: chociaż tey wierze niewierni ſię ſprzéciwiaią.*

Piéniądz ten bity za panowania Ommiadów (e).

Liczba 3. Z główney ſtrony iak pod liczbą 1.

Na środku. *Mahomet ieſt poſłem Boſkim.*

W koło. *W imie Roſkie bity był ten dinar 150 Roku.*

Ten piéniądz ieſt Abdally - Abu - Giafar (f) z rodu Abaſſidów (g).

Liczba

(d) Abimelek czyli Abdolmalek, poſtanowił Iraku namieſtnikiem Hegiaka. Ten wybudował miaſto Wazetę, w którém za Kalifów Ommiadów rodu, piéniądze bito. Znaleziono Thogroul-begha kilkadzieſiąt ſztuk, w tém mieście koło 1060 Roku Ery Chrześciańſkiey bitych, niedaleko Wilna. O tém czaſie iak Thogroul-begh opanował Waſeth, Alboufaradgi, a z niego i z innych Deguignes *Hiſtoire des Huns* T. III p. 200 rzecz czyni.

(e) Ommiadów dom zaczoł panować od Roku Hegiry 41 w oſobie Moavii ſyna Abouſophian, to ieſt: od uſtąpienia Khalifatu przez Hoſsana, aż do 132 Roku czyli 750 Roku naſzey Ery. Merouan, czyli Marouan był oſtatni z tego rodu.

(f) Syn Aboul-Abbaſa - Abdallaha. W nazwiſku ma dodatek Al - Manſor, umarł 158 Roku czyli 775 Roku Ery Chrześciańſkiey. On wyſtawił nowy Bagdad, niedaleko zwaliſk dawney Babylonyi.

(g) Abaſsidów dom noſzący czarne ſuknie, i dla tego od Greckich Piſarzów *Maurophori* nazwany, za Khalifa Omara, iuż był znaném. Po zabiciu Merouana dom Abaſsidów obiął Khalifat. Dwie były linie domu Abaſsidów, piérwſza która panowała w Bagdadzie, druga która po utraceniu Bagdadu przenioſła ſię do Egyptu. Bagdadzka linia ſkończyła ſię w oſobie Mooſtaavem billah abdallah abou ahmeda, kiedy Houlagou 656 Roku czyli 1258 Ery naſzey na czele Mogoliſkich Tatarów Bagdad wziął, i Kalifa zabić kazał. Druga linia bez władzy była w Egypcie, aż do wzięcia Egyptu przez Selima I Motaoukkel allalah Mohammed od Selima wzięty i wypuſzczony, 1538 Roku zmarły; był oſtatnim Khalifem w Egypcie.

Liczba 4. Na ſtronie główney. *Mahomet ieſt poſłańcem Boga Imam, Moctader, Billah* (*h*).

Na ſtronie odwrotney. *Nie maſz Boga, tylko Bóg, a ten nie ma towarzyſza, Abdalla* (*i*) *wódz wiernych.*

Pieniądz ten bity z imieniem Imama Kalifa Bagdadu, koło 932 Roku Ery Chrześciańſkiey.

Liczba 5. Na ſtronie główney. Piérwſze koło. *Moez Ledinillah wódz wierzących* (*k*).

Drugie koło. *W imie Boſkie ten dinar bity ieſt w Meſra* (*l*) *363 Roku.*

Na ſtronie odwrotney. *Nie maſz innego Boga tylko Bóg, Mahomet ieſt poſłańcem Boſkim.*

Drugie koło. *Ali zaś naylepſzy — — Wierny.*

Trzecie koło. *Mahomet poſłańcem ieſt Boga, który Go wyprawił do proſtego nakierowania w wierze, aby okazał iey doſkonałość, nad wſzyſtkie inne Religie, ku zniewadze wſzyſtkich ſkładaiących towarzyſtwo inne.*

Pieniądz ten bity ieſt przez piérwſzego Kalifa rodu Fatimitów (*m*) w Metſra to ieſt w Kairże, Ery Chrześciańſkiey 975 Roku.

(*h*) Syn Motadheda billah aboul abbaſa ahmeda umarł 320 Roku Hegiry. Tytuł *Imama* ieſt iedno co w Łacińſkim języku *Antiſtes*, w iſtotném początkowém znaczeniu brali Arabowie *Imama* za naſtępcę Mahometa, na wzor Moyżeſza. Jak ten *Imamat* był obiektem ſporów, z iakiemi dodatkami i umiarkowaniem przyimowano ten tytuł patrz Herbelota *Biblioteque Orientale* edycyi 1697 Roku p. 491.

(*i*) *Abdal* znaczy człowieka zaiętego miłością Boga, i w imie tey nayświętſzey władzy ſprawuiącego rzeczy nadzwyczayne. Jak częſto i od kogo używaném było te mianowanie patrz Herbelota, Deguigna, i innych.

(*k*) Syn *Manſoura billah abou thaher iſmael* opanował Egypt 362 Roku Hegiry, 365 Roku umarł.

(*l*) *Meſr*, czyli *Miſr* znaczy właściwie Prowincyą, czyli wielkie miaſto; ſzczególnie zaś Egypt, a naywięcey ſtolicę Egyptu Kair.

(*m*) *Fathemiah Doulat al Fathemiah.* Tak nazwana Dynaſtya, która twierdziła, że w proſtey linii pochodzi od *Alego*, i *Fatimy*, czyli *Phatymy* córki Ma-

Liczba 6. Na główney ſtronie, na środku. *Imam Naſer Leddin Allah* (*n*).

W koło. *Mahomet Boga poſłaniec.*

Na ſtronie odwrotney. *Naſer Sallah-Eddunia Vadin pomyślność świata i Religii* (*o*).

Ten piéniądz na iedney ſtronie Kalifa Bagdadu, a na drugiey ſtronie Saladina ma napis.

Liczba 7. Na ſtronie główney. *Imam Mokteffi* (*p*).

Koło piérwſze. *Nie maſz Boga, tylko Bóg iedyny. Mahomet ieſt poſłańcem Boga.*

Koło drugie. *Którego z prawdziwą, i prawą wiarą poſłał, od innych wſzyſtkich wybornieyſzą, lubo ſię oney niewierni ſprzeciwiaią.*

Na ſtronie odwrotney, na środku *Imam Mokteffi.*

Koło piérwſze. *Sołtan Seldziuk Szach* (*q*).

Drugie koło. *W imie Boſkie bity ieſt ten dinar w Damaſzku 540 Roku.*

Ten

---

hometa. Ta linia trwała 272 lat do 1171 Roku. Sojouthi w hiſtoryi Kalifów *Tharick, al Kholafa*, którą Otſinowſki tłómacz za Władyſława IV wraz z hiſtoryą Egyptu w części wielkiey wytłomaczył, różne zdarzenia i przygody tego rodu opiſał.

(*n*) *Saladin*, inaczey *Salaheddin Joſef ben Ajoub* na wezwanie Adhaba Kalifa Fatimitów w Egypcie, poſzedł do tego kraiu na pomoc przeciwko Chrześcianom, lecz niebawnie Kalifat Fatimitów zniosł, a Kalifa Bagdadu z rodu Abaſsidów przywrocił duchowną władzę Ten Kalif którego imie ieſt na monecie, ieſt ſynem *Moſthadi binour allah abou Mahommed al haſsam*, którego władzę Salaheddin w Egypcie ogłoſił.

(*o*) Kto nie zna Salaheddina? O'mad al Kateb dworak piſał iego życie, a nikt go o podchlebſtwo nie obwinił: powſzechna żałoba oznaczała ſmutek po iego zgonie, a nienawiść Chrześcian była przeważoną uczczeniem tego nadzwyczaynego człowieka. Takie piéniądze dość często znayduią: może uſzanowanie pamięci Salaheddina było powodem mienia o nim pamiątek.

(*p*) Kalif Bagdadu.

(*q*) Syn *Salgar-Schaha.*

Ten piéniądz z obydwóch ſtron imie Kalifa Bagdadzkiego okazuie przytém ma także imie Sołtana z Saldziuków Familii (*r*).

Liczba 8. Na ſtronie główney: na środku w gwiazdzie o ſześciu promieniach. *Imam obrońca wiary Ahmed, Król ſprawiedliwy Aboubecr* (*ſ*).

W koło. *Nie maſz Boga tylko Bóg, Mahomet iego poſłaniec.*

Na odwrotney ſtronie takaż gwiazda. *Król Daher Gazi,* (*t*) *ſyn Jozefa, ſyna Joba* (*u*).

W koło. *Bity w Aleppie 600 Roku.*

Ten piéniądz wyraża imiona Kalifa w Bagdadzie, Sołtana Egyptu, i Sołtana Aleppu.

Liczba 9. Na główney ſtronie. *W imie łaſkawego i dobroczynnego Bogo. Nie maſz innego Boga tylko Bóg. Mahomet ieſt poſłańcem Boſkim. Ali przyiacielem Boſkim.*

W koło. *Mahomet i Ali. Dobro, Dobro, i Ali. Giafar, i Muſa, i Ali. Mahomet i Ali. Haſan Huſsien, i Ali* (*w*).

Na ſtronie odwrotney, w środku. *Bito pod ſzczęśliwém panowaniem naywyżſzego Sołtana Króla Giaptu, Sołtana Ghaieddunia*

(*r*) Ród *Selgiucidów* wyłągł ſię w śrzód niewolników Tureckich, ſkruſzył władzę Dynaſtyów Bouidów i Ghaznevidów; uczynił Kalifa piérwſzém ſługą, a podbił wielką część Azyi między Kaſchgarem, Induſem i Boſphorem. Na pięć wydziałów dzieli ſię ten rod. 1. Seljoucidy Iranu, czyli Perſcy od 455 do 590 Roku Hegiry. 1. Seliocucidy Kermanu od 465 do 583 3 Seljeucidi Ikoniiſcy od 478 do 708. 4. Seljoucidy Alepu od 488 do 511. 5. Seliocucidy Damaſzku od 497, do 546. W różney potęgi i ſłaboſci kolei panowali.

(*ſ*) Brat Saladina rodu Ajubitów. *Ahmed Aboul Abbas* Imam, czyli Kalif Bagdadzki 604 Roku Hegiry.

(*t*) Gazi znaczy zdobywcę. Arabowie i Turcy dawali niekiedy te imie Xiążętom, a Xiążęta niezaſłużone nawet brali imie, iak i ten którego ieſt moneta uczynił.

(*u*) Po śmierci Jozefa Salaheddina ten był w Aleppie Sułtanem mianowany, i panował nad Aleppem, Harem, Telbaſciar, Ezez, i innemi krainami.

(*w*) Oprócz Mahometa i Alego, Sekta Sciitów przyimuie tych Nauczycielów, których imiona tu ſą wybite. Giafar urodził ſię w Medinie 83 Roku Hegiry. Muſa iego ſyn był naſtępcą: potém Haſsan i Huſsein.

ieddunia-nedin Khodavendech Mahomet, którego niech Bóg na Państwie ugróntuie (x).

U dołu. *Bito w Bagdadzie 710 Roku.*

U góry. *Sprawa Boska iest piérwsza: a dnia onego rozweselą się wierni w pomocy Boskiey.*

Ta moneta bita od syna Arghoum-Kana (y).

Liczba 10. Na stronie główney. *Nie masz Boga, tylko Bóg, Mahomet iest iego posłańcem.*

W koło. *Abubekr, Omar, Otman, Ali.*

Na stronie odwrotney. *Sołtan wspaniały Abu-Said-Bahadur-Chan,* (z) *któremu niech Bóg szczęśliwie Królewstwo ugróntuie. Bity w Taurizie*

Na około. *Bity w Taurizie 734 Roku.*

Ten piéniądz ma imiona cztérech Kalifów uznanych od Sekty Sciitów.

Z drugiey strony iest imie Sołtana pochodzącego z Familii Houlagu-Kana fundatora Dynastyi Mogolów w Persyi.

(x) Zaczoł panować 703 Roku, a umarł 716 Roku. Deguignes *Histoire des Huns* T. I p. 283.

(y) *Arghon-Kana* przygody opisane są dokładnie w Herbelocie, i w licznych Elegiach Arabskich nad śmiercią *Scham seddina* Wizira; a offiary lekkowierności Pana. Ten to Arghoun-Kan odbiérał podziękowania od Mikołaia IV przez Jana *de Monte Corvino.* Tego Kana syn, którego monetę pod liczbą 9 stawiamy do rozwagi czytelnika, przyiął Mahometa wiarę.

(z) Z rodu Gengiskana: nastąpił po Oycu 717 Roku Hegiry. O tém to *Abou-saidzie*, i *Bagdad-Khatoun* córce Emira Gioubana były ieszcze różne powieści w ustach naszych Tatarów za Jana III, i Augusta II: przynaymniey niezgrabny Romans *o Kotunie z Bagdadu* koło 1700 Roku pisany, zdaie się bydź uformowawém z tych podań nieco iednak przeciwnych dziciom Wschodnim.

TAB. XIV.

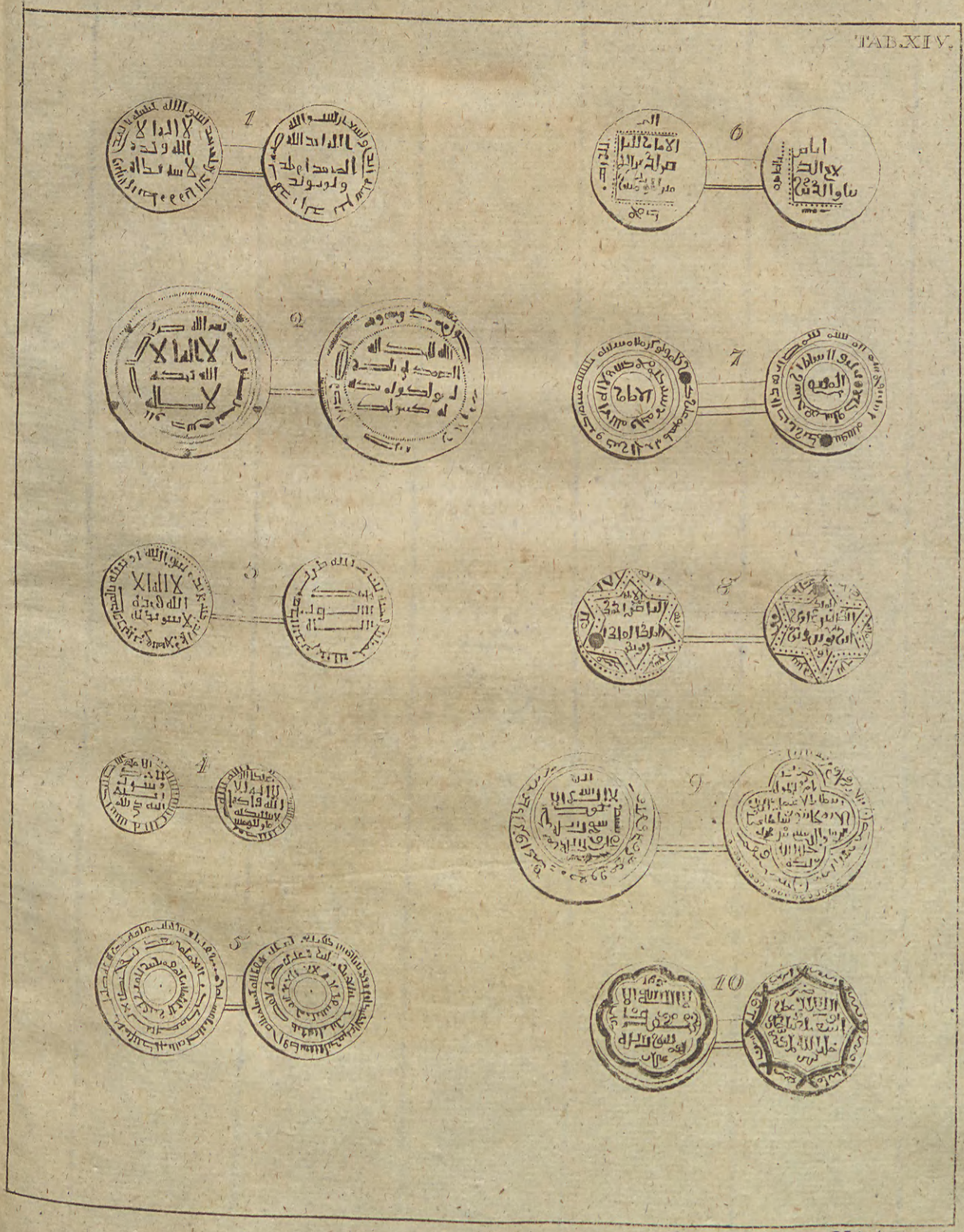

I. Ligber sculp.

iów ſzlacheckich poſtępować, zawſze równie należy z nayściśleyſzą ſprawie-

notes de Mr: de la Baſtie edycyi 1739 Roku p. 308 mówi o tych monetach z pogardą. Dzięki Barthelemiemu, że w Dyſsertacyi *ſur les Medailles Arabes* rzucił prawdziwe światło na tę zaciemnioną część rzeczy mennicznej. Za tém przykładem poſzedł Jakób Chryſtyan Adler i wydał *Muſeum Borgianum Velitris.* 1782 Roku i Aſsemani *Muſeo Cufico Naniano illuſtrato* 1788. Mam takie wykopane piéniądze w wielu mieyſcach Litwy, o niektórych tylko piſać krótko winienem. O innych, które pod Gdańſkiem zoſtały wykopane czytelnik ciekawy może czytać ważne dzieło Jerzego Jakóba Kiehra *De Statu Monarchiæ Aſiatico - Saracenicæ è nummis Cuficis* 1714 Roku.

Kuficzne monety ſą Arabſkie. Ten gatunek piſma, które Kuficznego noſi nazwiſko ma początek od miaſta *Cufa* w Meſopotamii. Przez trzyſta lat po zgonie Mahometa piſano *Coran* czyli *Alkoran* tém piſmem. Takim charakterem ma bydź piękny ſławny Alkoran w ſławney Arabſkiey Akademii *Dsjameia al Aſhar* w Kahirze, którego piérwſze karty Niebuhr w dziele *Deſcription de l'Arabie* w Tab: IV i V wyſztychował. Pococke w uwagach na *Albufaradsje* p. 158 podobny wzor liter Krficznych wydał. Lecz napiſy na monetach, i różnych pamiątkach tém piſmem wybijano do XIII i XIV wieku. Z Kaliſów piérwſzyieſt Abdolmalek, który Roku 65 Hegiry zoſtał naſtępcą Mahometa, co za świadectwem Elmacina *Hiſtoriæ Arabicæ* p. 63 zaczął bić Arabſkie monety. Od dwónaſtego wieku naſzey Ery zaczęły bydź bite monety Arabſkie z wyobrażeniami oſób. Uczony Barthelemi dowiódł iak obcy Rzemieślnicy maiąc wzory w monetach Greckich i innych wybijali też ſame monety z dodaniem tylko nazwiſka Panuiącego, i ztąd te śmieſzne ſprzeczności wyniknęły między napiſami a wybiciem, które N. Pannę i Noggem-Eddin Króla Turcomannów; Antyocha VII Króla Syryiſkiego, z Huſam-Medinem Timurtaſkiem łączą. Naſze monety, które Tatarzy używali były tylko z napiſami. Te ſą naydawnieyſze. Jak należy ie poznawać, iakie różnice naſtępowały w wybijaniu tych monet piſze uczenie i dokładnie Adler na karcie 27, a ia to mam za rzecz obcą memu dziełu.

Już mówiliśmy w naſzém dziele, że nie Arabowie ſą twórcami tych cyfer, które używamy. Na wſzyſtkich niemal piéniądzach, które w Litwie znayduią Era czyli rok ieſt ſłowami wypiſana, żadnego nie znaleziono z liczbą zwyczayną. Adler na kar: 37 dowodzi, że przed dwónaſtém wiekiem Arabowie na monecie cyfer pod ich imieniem będącey nie wybijali. Przyłączamy tablicę kilkunaſtu monet tém charakterem Kuficznym naznaczonych, daiemy także wykład napiſów, aby czytelnik mógł znaleść łatwo przyczynę, dla czego te monety, iako święte pamiątki używali naſi Tatarzy.

Wykopywane w Pruſsach, Pomeranii, i Szwecyi, różnych dynaſtyi Kaliſów, i ich naſtępców mieli monety, w Litwie znaydowano tylko Azyatyckie, zapewne od wſpół braci przeſyłane, lub z pomnażanemi oſadnikami przywiezione.

ſprawiedliwością. Swiadkowie Chrześcianie ſą bliżsi do przyſięgi (1466).

9no. Gdy rozboy naſtąpi, złapanych do urzędu doſtawić należy: a ſąd podług prawa poſtąpi (1467).

10mo. Gdyby ſzlachcic o rozboy kupców był obwiniony, a byłby z licem poymany, a zapiérał ſię zarzuconey winy, tedy ma bydź wywiadowanie wſkazane, a podług większości świadectw wyrok naſtąpi. Przyieżdzaiących kupców rozboy ma bydź nayprędzey rozſądzoném (1468).

W trzecim Statucie dodano.

1mo. Gdy ludzie ſzczególniey ſtanu rycerſkiego, tey broni, którą użyć powinni na nieprzyiacioł, używaią na poiedynki (1469) nie

(1466) Toż ſamo Artykuł 33 trzeciego Statutu.
(1467) Toż ſamo Artykuł 32 trzeciego Statutu.
(1468) Artykuł 31.
(1469) Poiedynek, ieſt obrazem użycia piérwiaſtkowego prawa oſobiſtey zemſty; należał do liczby dowodów winy, lub niewinności w prawnictwie piérwey barbarzyńſkich, potym obyczayniey ſzych Narodów. W Hiſtoryi więc prawa należy dać choć krótki ale dokładny opis. 1mo. Zkąd poiedynek wziął początek. 2do. Jak prawa ten dowod prawdy w zbiór ſwoich uſtaw umieściły, i iakie w tey mierze ważnieyſze były warunki. 3tio. Jakie uroczyſtości były przepiſane w poiedynkach. 4to. Jak urzędowne i inne poiedynki były w Polſzcze, do daty tego trzeciego Statutu.

I. Ktokolwiek w ſtanie piérwiaſtkowym ſpołeczeńſtwa miał krzywdę, ſam bez urzędu upominał ſię, ſiła iednego walczyła z ſiłą drugiego, zwycięſtwo dawało wygranę, przegrana przynoſiła ſtratę, a potym w czaſie porządnieyſzego ſtanu walczenia wſtyd, i hańbę. Poiedynek więc ma ſwóy początek, w tym zbyt odległym od nas ſtanie ſpołeczeńſtw. Homer, ten ſławny w Poezyi malarz barbarzyńſkich wieków, nazywa ſiłę cnotą. Mądrości imie nadaie nauce robienia narzędziów śmierci. Ułomki naydawnieyſzey Łaciny, okazuią, że ſłowo *Forſtis* naſtępnie przerobione na *Fortis mężny, ſilny*, znaczyło człowieka dobrego i cnotliwego. Ktokolwiek badaidzieie ięzyka Łacińſkiego, wie dobrze, że ſłowo *bonus dobry*, ieſt późnieyſze od *virtus cnota*, które początkowo tylko męſtwo oznaczało. W takim więc znaczeniu wyrazów, walka była powſzechnym środkiem kończenia ſporów. Tak poiedynek Menelaſa z Pariſem zaczyna woynę Troiańſką,

nie pomniąc na zwierzchność, którą nad sobą maią. Nadto wa-

ruią

tak Hektor z Ajaxem z wściekłym potyka się męstwem, tak Horace z Kuriacami za sławę i panowanie Alby, lub Rzymu idą w krwawe zapasy, a kiedy Grecki Homer w 23 xiędze Odyssei, każe dziwować się okropney piękności walki Ajaxa z Ulissesem; Drugi Homer Szkocki, ów sławny Ossian w xiędze V daiąc obraz walki Fingalla z Swarranem, czyni sędzią czytelnika każdego ruchu sprawności zapaśników. Urthala poiedynek w pieniu Berrathon, daie nam nowy rys obyczaiów w poiedynkach. Widziemy w Paterkulu xiędze 3 Roz: 118, że wszelkie spory u północnych Narodów kończyły się bronią. Kiedy szczególnych osób zapasy przemieniały się w boie wielu, a potym w woyny familiów, często poiedynek wybranych ochotników, kończył woienne zaboystwa. Hugues Blairs zapewnia, że w ułomkach Irlandzkich, i Szkockich pieniów, lub dochowanych dzieiów widzieć można, iak zapalała się woyna z żywością, a kończyła się łagodnie po odprawionym poiedynku; w tenczas święcony śpiewak wysławiał ukończenie nieprzyiaźni, a początek wróconey spokoyności. W takiey powszechney o poiedynkach opinii, bydź to może, co uczony *Vico* okazuie, że w dawnym Greckim ięzyku, sądzić, i wskazać bitwę było iedno, że słowo Łacińskie dać wyrok *decernere* ma źrzódło w dwóch słowach, z których iedno znaczyło bóy *cædes*. Uczy nas Saxon Grammatyk *L. 5 Historiæ Danicæ* prawodawstwie Króla Frothona „ *De qualibet vero controversia, ferro decerni sanxit, speciosius viribus quam verbis confligendum existimans. Stiernhooka dzieło de Jure Sveonum vetusto* przekonywa nas, że pałasz w ręku zastępował pióro sędziego, a tarcza była na mieyscu xiąg ustaw. Kto się nie bił, ten nazwany był thorzem, zaiącem, a z takim nazwiskiem, nie wolno mu było wnisć między mężne woiowniki. Przyszły te Narody na południe, nie mogły zrzec się ducha męstwa, a oswaiaiąc się z zwyciężonemi z różnicą powietrza, i ze szczątkiem pozostałych zwyczaiów, uczynili męstwo obyczaynieyszym, biała płeć odbierała hołd od zwycięzcy: dla cenionych więcey wdzięków przybył ieszcze ieden powód walk, a ten był podobać się ulubioney kobiécie, za iey sławę się bić, iey trzewik nosić, iey imieniem, lub pasem od niey danym się zdobić, i tak wyległy się wieki rycerstwa, w którym sama okropność woyny wzięła cechę przyiemności, a w pomnożonych przyczynach wściekłości znalazł się zawiązek nadziei ukształcenia obyczaiów. Słodycz zwyczayna kobiétom, potym handel tylko kwitnący w spokoyności, nakoniec owoc tych dwóch przyczyn, miększe obyczaie, i nauki, przyprowadziły ludzi do tey epoki, gdzie prawa wzięły inną postać, a ludzie nie zagłębiaiąc się w dzieie opiniów, dziwili się oycom swoim, że takie mieć mogli błędy.

II. Jeden tylko duch umiarkowania może przemieniać nieobyczayne Narody. Poiedynek nie mógł bydź wykorzenionym, chyba zwywróceniem tych prawideł, które północnym Narodom dały zwycięstwo. Dano prawidła namiętności zemsty, sędzia miał sądzić o iey potrzebie, a władza naywyższa przepisy-

ruią między ſobą, że ieden drugiego zabijaiąc, nie będzie do ia-
kieykolwiek

---

wała, aby zabieżeć nadużyciom. W Narodach zdobytych używano przyſiąg, u zwycięzców używano w tychże ſamych ſprawach poiedynku. Prawo zwycięzcy ſtało ſię prawem zwyciężonych Narodów, a które do czaſu zachowały uſtawy, mogły zachować i przyſięgi, które ſądy duchowne iedynie za środek dochodzenia prawdy czyli bardziey oczyſzczenia uważały. Gundebald Król Burgundzki, (który R. 473 zaczął panować, a 576 Roku żyć przeſtał) tit: 45 w prawach przez ſiebie wydanych piſze, iż gdy iedna ſtrona bierze ſię do przyſięgi, a druga chce poiedynkiem dowodzić prawdziwość ſwego twierdzenia poiedynek nie może bydź odmówionym. Pełne ſą prawa, takich rozrządzeń. Prawo Ripuarów tit: 32, 57, i 59. Prawo Longobardów li: 1 tit: 15 li: 2 tit: 35. Prawo Thuryngów li: 31 tit: 1. Prawo Frizonów tit: 11 i 14. Prawo Baiuwarów tit: 8. Allemanów c. 89. Karol Wielki i Ludwik ſyn w Kapitularzach li: 7 c. 86 nakazali poiedynek w zarzutach o różne wyſtępki. Karol Wielki pozwolił ſię bić w kije, ſyn iego 819 Roku dał broń do wyboru. Zoſtała potym ſzabla lub dzida przy ſzlachcie, kije przy niewolney czeladzi. Używano dowodów ukropu, gorącego żelaza, ſtania przed krzyżem. Całe prawnictwo, było prawnictwem zabobonu. Lotariuſz I zniósł wſzelkie nadzwyczayne dowody, iedne poiedynki zoſtawił. Duchowieńſtwo chciało mieć ſame przyſięgi za środek mienia pewności. Swieccy nie chcieli przeſtawać na tych życzeniach. Ottona I i Jana XII naznaczone w tey mierze rozmowy nie przyniosły końca ſporom. Dopiéro 982 Roku Otton II rozkazał, aby koniecznie poiedyńki decydowały wſzelkie wątpliwości, i aby Kościoły miały ſwoich Szampierzów. Bili ſię czaſem, i ſami Xięża, były na to dawane przywileia, były dawane zakazy, iako świadectwo potrzeby wſtrzymania zapędów. Olaus Wormius w dziele *Monumenta Danica* p. 72 mówi o dwóch przykładach poiedynków odbytych przez Mnichów, a w niektórych mieyſcach w średnich wiekach były oddzielne izby wyznaczone, w którém kijowe potyczki kończyły ſpór zakonnych ſzermierzów. Większa część iednak duchowieńſtwa, i wſzelka wyżſza zwierzchność Kościelna chciała mieć zachowaną przyſięgę, którą *purgationem Canonicam* nazwano. Dania uſłuchała naypiérwey tych napomnień, zniesiono poiedynki 1078 Roku, lecz Saxon Grammatyk uważał, że namnożyły ſię krzywoprzyſięſtwa, i znowu poiedynki zoſtały wrócone. Za Ludwika IX, we Francyi, uſkromiono, czyli bardziey poiedynkom nadano prawidła, i utworzono poiedynkowe prawnictwo. Dzieło Beaumanoira, któren w 1283 Roku piſał ieſt zbiorem tych uſtaw, te ſzczególniey warowały, kto ſię nie ma bić. 1mo. Kobiéta i małoletni. 2do. Którzy więcey mieli iak lat 60. 3tio. Jeżeli druga ſtrona, ieſt w urodzeniu nie równa. 4to. Skazany na śmierć z innych oczywiſtych dowodów. 5to. Jeżeli kto ieſt powołany o zaboyſtwo, a zabity przed śmiercią innego powołał. 6to. Jeżeli iuż w tey ſprawie była zgoda. 7mo Jeżeli trędowaty wyzywa. 8vo. Jeżeli rzecz ieſt zbyt mała, a małości rzeczy różne było oſzacowanie. Widziemy, że ſędziowie, i świadkowie z ſtroną bić ſię

kieykolwiek odpowiedzi pociągniętym, przez co ſpokoyność publi-

T

powinni byli, wſpomina nawet Beaumanoir o naiemniczych Szampierzach. Różne naſtępowały potym urządzenia. Głoſił Franciſzek I, że ſię chce bić z Karolem V poſyłał wyzywać, i ta dość nie obyczayna przemiana uſzczypliwych odezw, i odpowiedzi była do wſzyſtkich Monarchów przeſyłana. Kopia autentyczna po Dantyſku Poſle Zygmunta I, została w ſkładzie papierów Biſkupów Warmińſkich, w Heilsbergu, druga zapiſana w aktach Tomickiego. Oſtatni poiedynek we Francyi przez ſąd nakazany był 1547 Roku. Potém Królowie Francuzcy przy koronacyi przyſięgali, że nie daruią kary za poiedynki, te przecież bywały. W Anglii, równie ſąd nakazywał poiedynki. Glanville, któren piſał za Henryka II prawnicze dzieło *Mirror*, uſprawiedliwiał poiedynek, walką oſobiſtą Dawida z Golliatem. Parowie dla wyſokości urzędu, obywatele Londynu dla zatrudnień handlowych, od obowiązku potykania ſię w poiedynku, przez ſzczególne ſwobody uwolnieni. Był urzędowny poiedynek, za Królowey Elżbiety, *non ſine magna Jurisconſultorum perturbatione* iak oczéwiſty świadek Henryk Speelman powiada: oſtatni *Writ* czyli rozkaz poiedynku w Anglii był wydany 1638 Roku. W Hiſzpanii chciano wyniſzczyć poiedynki, te iednak zoſtały. Spór, czyli Kościoły Hiſzpańſkie maią zachować Mozarabicką, czyli Rzymſką liturgią oddany decyzyi loſu poiedynku, za Alfonſa VI w iedénaſtym wieku iak Mariana, a z niego P. Orleans T. 1 p. 217 okazuie. Karol V za świadectwem Peuthera i Robertſona naznaczył podobne ſzermierſtwo. W Niemczech ſławna kweſtya, czy wnuki równie z ſtryiami powinni brać ſpadki w podziale, przez poiedynek zoſtała decydowana. Fryderyk Rudobrody Ceſarz dał Xięciu Auſtryi przywiley 1156 Roku, aby będąc wyzwaném, bił ſię nie ſam ale przez zaſtępcę. Mądry Król Matiaſz nie mógł zupełnie tego zwyczaiu w Węgrzech wytępić, i poſtanowił 1486 Roku, że w tenczas tylko będzie poiedynek pozwolony, kiedy innych nie będzie dowodów, i nie może bydź odbywan, tylko na dworze Królewſkim. Uſławnie Rzym rzucał pioruny, na te krwawe zapaſy, i dopomógł Prawodawcom dać Narodom zapomnieć, o ulubionym zwyczaiu. Autor dzieła *Hiſtoire des hommes*, któren umie bydź gruntownym w dawney, a w nowey hiſtoryi ieſt tylko przyiemnym w przedziale o Hiſzpanii T. 2 p. 275, tę o dzieiach poiedynku daie uwagę, że póki ſama oſobiſta odwaga była tylko w żołnierzu potrzebna, póty uprawniano poiedynki: zwynalezieniem prochu i harmat, gdy ſię zmieniły narzędzia śmierci, uſtały potrzeby tolerowania poiedynków, i te władze, które przywiązywały hańbę do niebijących ſię też ſamą karę ſtoſowały późniey do walczących w poiedynku, lecz kiedy odmiana obyczaiów, wpływ duchowney władzy do uſtaw świeckich, iſtotnemi ſą tey zmiany opinii powſzechney przyczynami, zoſtawmy dowcipne powodów nowych wynaydowanie bawiącym, ale nie uczącym Piſarzom, a kończmy naſze dalſze uwagi.

III. Uroczyſtości w odprawianiu poiedynków były różne. Namieniemy tylko o Angielſkich i Francuzkich. Piérwſze wyimuiemy z Blackſtona, i Speel-

czna ieſt wzruſzona: uſtanowiono aby od czaſu wydania tego prawa prócz pozwolenia przez Panuiącego, a w woyſku przez Hetmana ieden drugiego nie wyzywał. Raniący lub wychodzący pół roku

mana, drugie z Lauriera zbieracza urządzeń Królów Francuzkich i Du Canga. W Anglii, plac potyczki był w czworogran 60 ſtop otoczony ławami, na których ſędziowie, w ſzkarłatnych ubiorach, i doktorowie zaſiedli, o wſchodzie ſłońca byli wprowadzeni na plac bitwy ubrani w ſandały czerwone, z gołemi nogami do kolan, z głową odkrytą, i rękami obnażonemi do łokcia, na dworze woyſkowym z ſzablą, i tarczą, w innych mieyſcach z kijem i ſkórzanym puklerzem wykonali przyſięgę, że ani iedli ani pili tego dnia, nie maią na ſobie kości, ziela, lub iakiegokolwiek zakładu czarodzieyſkiego, przez co powiększałaby ſię ſława diabła, a uniżałaby ſię chwała Boſka. Kto umknął z placu, kto wyznał ſię zwyciężonym, lub zawołał ſłowo podłącego uniżenia *Craven*, przegrywał ſprawę, i ieſli nie zginął, otrzymywał ſmierć, w ſprawie kryminalney. W Francyi więcey używano obrządków. Wyzwanemu dawano 40 dni czaſu, ſędziemu lub Panuiącemu dawano zakład, bądź w rzeczach, bądź w oſobach, że poiedynek odprawi ſię bez żadney zwłoki. Przyſięgę w Kościołach na Krzyż, Ewangelią, lub Relikwie wykonywano, że rozumie każda ſtrona mieć ſprawę ſwoią dobrą, czarów nie użyła, i powinność ſwoią w mężnym potykaniu dopełni. Szczególne Kościoły miały ten przywiley odbierać takowe przyſięgi, i dochod był na to naznaczony: podług urządzenia Fillipa pięknego Króla Francuzkiego 1306 Roku, trzy razy ta przyſięga ſię ponawiała, do którey i S. Jerzy za Swiadka i Patrona *comme bon chevalier* był wezwany. O iedney godzinie z odkrytemi głowami, z domów ſwoich odiadą, maiąc Krzyż lub Obraz iaki w ręku. W Imieniu Króla urzędnik (heraut d'armes) rozkaże milczenie, i porządek; gdy poiedynek trwać mógł cały dzień, brały ſtrony chleb, i wino, albo mięſo, i to wſzyſtko ſędziom opowiedzieli. Król lub ſędzia proſzącym o pozwolenie potykania ſię, pozwala. Marſzałek rzuca między potykać ſię maiącemi rękawicę. Kiedy zwyciężony, żywy bić ſię przeſtał, albo bydź ſię zwyciężonym wyznał, w tenczas zwycięzca przed Panuiącym lub ſędzią klęknie, i pyta ſię czy dopełnił ſwoią powinność. Z zwyciężonego zaś zbroia zdięta przez urzędnika (heraut d'armes) ma bydź wyrzucona, oſoba ieſzcze żywa, lub trup ma zoſtać do woli Panuiącego, lub ſędziego. Nayczęściey kara ſmierci na żywego, a odmówienie pogrzebu dla zwłok zabitego naſtępowała.

IV. Kiedy oſobne prawnictwo poiedynków było w całey Europie, a rząd feudalny u nas tak iak i w innych kraiach ſzanowany był od władzy czaſu, i przeſądu, nie możemy ſię dziwić, że błąd przez zabobon w imie Religii, przez źle zwróconą odwagę w imie męſtwa i honoru uświęcony ſtał ſię równie i u naſzych dziadów powſzechném przez wyrok ſędziego, a powinność ſzlachetnego człowieka. Licznieyſze mamy pamiątki obyczaiów naſzych przodków w trzynaſtém wieku.

roku wieży siedzieć ma. Zabijaiący iako mężoboyca karę odbie-

T 2 rze:

Znayduiemy zatém świadectwa o prawach, i o źrzodkach dochodzenia prawdy przez poiedynki. W składzie Płockiey Kapituły, iest przychylenie się Piotra Biskupa i Kapituły do fundacyi miasta Nowego Płocka 1237 Roku, w którém wyłączone są sprawy od sądu Sołtysa *pro pugna voluntaria in gladio.* W daném zaś przywileiu przez Bolesława Wstydliwego 1252 Roku, Klemensowi Hrabi z Ruszczy, widziemy powszechne poiedynku używanie *omnes sententias juxta formam curiæ nostræ videlicet ad aquam & ferrum candens, ad duellum gladiorum & baculorum.* Za tego panowania weszło do Polski prawo Magdeburgskie. Tam w xiędze I artykule XVIII a w prawie Municypalnym artykule XXXV poiedynki są nakazane: a w artykule XLV wszystkie poiedynkowe uroczystości są wypisane. Czterdzieści dwa razy mówi ta xięga o włóczniowym lub pałaszowym dowodzie. Za Alexandra Króla te prawo Magdeburgskie, stało się częścią xięgi ustaw Narodowych, dla miast nie opuszczono na kar: CLXXXVI przedrukować opis powinności i ubiorów walczących, a sądzącego o walce sędziego. Raymund Parthenopeius czyli Neapolitańczyk, którego dzieło od Alexandra Króla V. L. I p. 354 niezmiernie iest chwalone i do zbioru ustaw zostało przyłączone na karcie LVII dwa oczyszczenia się w zarzutach zaświadcza sposoby, ieden przysięgi, drugi poiedynku. Panowanie Alexandra było epoką burzliwego i pokątnego szermierstwa. Akta Konsystorza Płockiego 1508 Roku na karcie 2 zawieraią dane przez Officyała pozwolenie iednemu z Wikaryuszów Płockich, ażeby dla obrony przeciwko nieprzyiacielowi swoiemu Konarskiemu nosił broń, lecz iey z umiarkowaniem i uwagą na konieczną potrzebę używał. W początku panowania Zygmunta I, liczne były zaboystwa, liczne także były poiedynki. Neptycki dworzanin Królewski był sędzią przyiętym (iż tak rzekę) poiedynkowych prawideł. Wspomina go z szacunkiem Krzysztof Warszewicki w dziele *De optimo Statu Libertatis* na karcie 50 *Ubi est duellantium, & litigantium Arbiter Neptitius.* Redakcya praw 1532 Roku rzecz czyni z oboiętnością o zadanych ranach w poiedynkach i w turniciach, i stanowi, że głowszczyzna za ginących w poiedynku nie powinna bydź płaconą. Piérwszy prawniczy słownik naszego Narodu wypisany *in Farragine actionum juris Civilis & Magdeburgensis* 1540 Roku tłomaczy słowo *Duellum boy albo bitwa dwu ku okazaniu prawdy.* Za Zygmunta Augusta gasła władza opinii o urzędownych poiedynkach, a podnosił się głos doświadczenia, i nagany od uczonych przeciwko temu nadużyciu męstwa. W Metryce Koronney w xiędze pod literami X. AA p. 556 iest wyrok przez Zygmunta Augusta 1559 Roku 13 Stycznia wydany *Quia cum Nobilis Nicolaus Brzostowski de Gulezicza Hæres mandato nostro seu innotescentia litterali sub sigillo Majestatis Nostræ emanata vocasset seu citasset ad curiam Nostram Nobilem Stanislaum Pszonka de Babin hæredem provocans ut homo militaris — in curia nostra, & cum admissione nostra duella potius quam in angulis & locis privatis sive publicis indigne & illicite machi-

rze: Niewychodzący na poiedynek obelżywemi słowami, które wyzywaiący

nando cum hoc ſit contra libertatem publicam jureque inter ſubditos noſtros prohibitum concertet. Mikołay Pſzonka nie ſtanął, i dekret Królewſki o nim piſze *nec terminum ejusmodi attentavit & Brzoſtowſki coram nobis, Conſiliariis noſtris juxta præfatam innoteſcentiam ſeu provocationem proteſtatus eſt. Et nos cum conſilio Conſiliariorum noſtrorum ulteriorem proceſsum contra præfatum Pſzonka reſervavimus.* Lecz kiedy Brzoſtowſki na dworze Króla oſtatni urzędowny poiedynek miał odprawiać, Mikołay Radziwiłł w liście do Króla 1559 Roku 12 Stycznia piſaném donoſi, że wielka część zaboyſtw uſprawiedliwia ſię poiedynkami, i radzi, aby przeciw temu rozſzerzonemu zwyczaiowi poſtanowić prawo. Frycz Modrzewſki w dziele *o poprawie Rzeczypoſpolitey* w Polſkim przekładzie na karcie 62 dowiódłſzy barbarzyńſtwo w poiedynkach mówi *ale niech mi odpowiedzą, którzy zemſtę imieniem męſtwa i wielkiego ſerca zdobić śmieią, co o wzgardzie krzywdy rozumieią — zemſta nie należy do cnot, a iakżeż do męſtwa należy.* Wawrzeniec Goslicki w xiążce drukowaney w Wenecyi 1568 Roku, *De optimo Senatore* na karcie 56 gani poiedynki. Za panowania Króla Stefana, Paprocki w dziele *Hetman* 1578 Roku wydaném poleca wodzom oſtróżność w pozwalaniu poiedynków. Xiądz Powodowſki w Kazaniu 1579 Roku na pierwſzą niedzielę Adwentu o ſądzie Boſkim piękny obraz poiedynkowych ſzermierzów wyſtawia. *Staną przed ſądem Boſkim i ci junacy, którzy za lada co wyzywaią ſą na rękę, nie do Pana nie do ſądu, ale do ſzabelki ſię rwą. Powiedzą im ieśliście mieli ſerce czemuż ie nie okazaliście przeciwko Biſurmanom lub innym nieprzyiaciołom. Ale flyſzałem od Pana Mieleckiego Hetmana że kto naywięcey krzeſze ſzabelką na dworze, ten nie naciera na nieprzyiaciela.* Starowolſki *Inſtitutionis rei militaris* p. 186 mówi o przedſięwzięciu Króla Stefana mienia poiedynku z Iwanem Bazylewiczem. Solikowſki *in Commentario rerum Polonicarum ab exceſsu Sigismundi Auguſti* p. 135, i 136 wſpomina iak Szuiſki wyzwał Zamoyſkiego, i iak wyzwany odniósł chwałę. Późniey ten ſam Zamoyſki wyzywał na poiedynek Karola Xiążęcia Sudermanii. Reinhold Heidenſtein w życiu MS. Jana Zamoyſkiego uwiadomia, że Xiąże Karol rozumieiąc ſobie nierównym Zamoyſkiego, niechciał z nim w oſobiſte zapaſy wchodzić. Ten trzeci Statut zakazał na przyſzłość poiedynków: a w tém ſamém czaſie Seym 1588 Roku dla Polſki wydał uſtawę. 1mo. Poiedynki nie ſą wolne chyba za pozwoleniem daném przez Króla. 2do. Wyzwany na poiedynek niepowinien ſtanąć. 3tio. Na wychodzących na poiedynek kara pół roku wieży i 60 grzywien naznaczona. Prawa nie mogą przeiſtoczyć tak prędko przynaymniey takiey opinii, która wyięga ſię na łonie wſtrętu od wſtydu, i utwierdza ſię albo wyobrażeniem o powinności rycerſkiey, albo częſtemi przykładami. Taki zbieg zdarzeń widziano za Zygmunta III, kiedy Jakób Sobieſki opiſuiąc woynę Chocimſką *in Commentariis belli Chotimenſis* p. 152 chwali karność i poſłuſzeńſtwo rozkazom wła-

zywaiący nań miota nie ieſt ukrzywdzoném: ale owſzem te nieuczciwe ſłowa na wyzywaiącego iako wzruſzyciela ſpokoyności powſzechney ſpaść maią: i nadto taki obrażony człowiek może udać ſię do urzędu o pomoc przeciwko zapowiadaczowi gwałtu (1470).

2do. Gdy-

dzy przez Turków, a gani uſtawne zwady i poiedynki w Polſkim woyſku. Bezſtronny czytaiąc dziennik tey woyny, którey chwalebny i świetny koniec winni byli naſi dziadowie niedołężności Oſmana przekonać ſię może, że ta część woyſkowych, która dobywała ſzabel na poiedynki, nie lubiła tey broni przeciwko nieprzyiacielowi używać. Starowolſki rozbiorowi kweſtyi o poiedynkach rozdział 31 trzeciey xięgi poświęcił. Za Króla Michała 1669 Roku iąk z Kochowſkiego *Annalium Regni Poloniæ Climacteræ IV* MS. li: 1 wiemy, zaczęły ſię mocniey ieſzcze upowſzechniać poiedynki. Spór o Buławę Polną między Radziwiłłem, a Pacem zaſtępczym poiedynkiem miał bydź uſtawiony. Bogusław Radziwiłł dał radę *ut finitis Comitiis obviam dati adverſarii violento modo congrederentur — Submiſſi erant provocatores qui ſingulari certamine dirimendam controverſiam offerrent.* Ze wſzyſtkich a tak częſtych w tenczas poiedynków tenże Kochowſki pod Rokiem 1671 w rękopiſmie, którem mam pod ręką na kar: 218 ſprawiedliwie wſpomina o poiedynku Pałuſkiego oyca, ſyna, i dwóch ſłużących, którzy część chorągwi czyli roty pod Opatowcem za czynione krzywdy w ſtanowiſku wyzwali, i śmiałych do rabunku żołnierzy w tak nierównej walce pokonali. Ta powſzechna chęć roſtrzygnienia ſporów przez poiedynki umnieyſzała ſię za Jana III. Prawo 1674 Roku, które oſtrości dawnych uſtaw ponowiło, nie tyle zrobiło wrażenia, iak uſtawne wodza Króla napominanie, że odwaga dowodzi ſię w utarczce z wielu, a nie w potyczce z iednym nieprzyiacielem. W woynie tyſiąca kul i ſzabli nie lęka ſię żołnierz a w poiedynku iedney tylko kuli lotu, lub ſzabli zamachu wzdryga ſię ſzermierz. Tak mawiał Król Jan, a kiedy dway młodzieńce urągali ſię iednemu ſtarcowi, że niechciał ſię bić będąc wyzwanym: Król uwiadomiony obiecał dać pozwolenie na mienie poiedynku: lecz dopiéro po ſkończoney bitwie z nieprzyiacielem, kiedy tych zapaſników zaſwiadczona będzie równa odwaga. W pierwſzey utarczce ſtarzec przyprowadził ieńce, i okazał rany. Młodzi przynieśli fałſzywą wieść o zbiciu wyſłanego hufca. Brodowſki w xiędze *Corpus Juris Militaris* edycyi 1753 Roku artykuł czyli rozdział 30 przeznaczył naganie tych nieprawnych zapaſów. Gdy wolno było Królowi pozwalać poiedynki, było więc w iego mocy zakazywać. Brodowſki na karcie 258 wypiſuie areſzt poiedynku Tarły Woiewody Lubelſkiego przez Andrzeia Załuſkiego Kanclerza Koronnego podpiſany. Podobne zaareſztowanych poiedynków przykłady były za oſtatniego panowania.

Oto ieſt wſzyſtko, co iak Dzieiopis prawa napiſać o poiedynkach miałem za powinność.

(1470) Artykuł 14.

2do. Gdyby kilka osob szlacheckich obwiniono i przekonano o zaboystwo szlachcica. Strona żałobna iednego wybierze, z tych złoczyńców, i ten gardłem karany bydź ma: inni spólnicy wieży rok sześć niedziel siedzieć maią, i głowszczyznę zapłacą (1471).

3tio. Gdyby iakikolwiek szlachcic od drugiego pozwany w prywatne więzienie był osadzony, natychmiast albo Panuiący albo urząd każe go wypuścić, i odbierze więźnia. A takowy występny oprócz wszystkich win i kar, które we dwoie na niego bydź powinny skazane, iak gdyby kogo kijem wybił (1472) ma siedzieć na dnie wieży ćwierć roku. Gdyby zaś trzymany więzień był głodem zamorzonym, sprawca takowego gwałtu gardłem ma bydź karanym.

(1471) Artykuł 29.

(1472) Bicie kijem uważane iak chłosta, nosiło zawsze cechę hańby. Smaganie i bicie w Rzymie było udziałem dla niewolników, i uznanych głównieyszych zbrodniów. Zmieniła się władza opinii. Stambuł czyli Carogrod nosił nowego Rzymu imie, lecz spodlali mieszkańcy nie byli godnemi szacunku, któren Tyranni w zaboystwach samym ubitym offiarom nie odmawiali, ani byli wartemi powiedzieć, że daią rozkazy do tych mieysc, gdzie szlachetność, i cnotliwa niepodległość miały swoie siedliska. Grzegorz Acropolita ieden z piérwszych urzędników Państwa Carogrodzkiego w dzieiach od siebie pisanych powiada c. 63, że Teodor drugi Lascaris Cesarz Grecki w Azyi zaczynaiący rządzić 1255 Roku, a kończący panować 1259, kazał go z konia zdiąć, i kiimi bić. Nikczemny niewolnik chwali swoią cierpliwość, i donosi, że po tey chłoście poszedł do zbioru Rady: a od 54 do 74 rozdziału opisuie zwycięstwa Teodora, a swoie usługi. Po takiey odmianie mniemań na wschodzie nie można się dziwić, że za świadectwem Ducasa c. 38 Mahomet II przy dobywaniu Stambułu Admirała, któren dokładnie nie dopełnił swoiey powinności kazał położyć, a trzymanego przez dwóch niewolników bił kijem złotym. Kiedy w Europie w średnich wiekach, ludziom prostego stanu wolno tylko było bić się w kije, a szlachcie w szable, czyli pałasze; uderzenie kijem oznaczało naywiększą wzgardę; iak z Beaumanoira sprawiedliwie wyłożył uwagi Montesquieu. Ta różnica była i u nas, kiedy przywiedziony wyżey przywiley Klemensowi Hrabi z Ruszczy 1252 Roku, mówi o poiedynkach w kije, i w szable czyli pałasze. Wprowadzono do nas dla wprawy potyczki w kije: te trwały do ostatniego panowania. Uderzenie kijem prócz tego szkolnego i dworackiego szermierstwa było u nas równie wielką krzywdą, ale nie taką wzgardą, aż do panowania Augusta II iak

nym. Rozboyników i złodzieiów wziąść wolno i do urzędu odprowadzić należy. Równie uciekaiących ſług złapać wolno, ale poſtąpić z niemi podług prawa (1473).

4to. Gdyby kto kogo orężem niezwyczaynym do boiu nożem lub gindzałem (to ieſt nożem Tatarſkim) albo puginałem zabił, taki ćwiertowany bydź ma. Szlachcic tak zabijaiący człowieka proſtego ſtanu rękę traci. Jeżeli zaś ſzlachcica tylko rani takim orężem ſzlachcic, ucięciem ręki karanym bydź ma. Proſty człowiek tak raniący proſtego człowieka rękę, a raniący ſzlachcica gardło traci (1474).

5to. Ktoby na czyie dobra napadł gwałtem naiechał, albo naſłał, i tam rany zadał, lub ſzkody uczynił, albo gwałt wyrządził; takowy ſtronie obrażoney grabieże z nawiąſką wróci i wſzyſtką ſzkodę ſowito wróci. A choćby nie ranił, tylko naiechał, równie za gwałt karanym będzie, a grabież z nawiąſką wróci (1475).

6to. Przepiſano, kto ma naypiérwey prawo dopomnieć ſię o głowſzczyznę po zabitey mężatce (1476).

7mo. Wolno ieſt boiu lub gwałtu wyrządzonego małoletnim dochodzić (1477).

8vo. Gdyby kto uczyniwſzy komu gwałt, lub ſzkody, albo zabiwſzy umarł, a ta krzywda gwałt, lub zaboyſtwo byłoby piérwey albo ſąſiadom opowiedziane, albo urzędowi doniesione, tedy ukrzywdzony nie przemilczawſzy dawności, może dochodzić nadgrody, lub kary piéniężney (1478).

9no. Gdy

od tey epoki wierzono, że człowiek ſzlachetny uderzony kijem, ieżeli krwią własną lub przeciwnika w poiedynku tę krzywdę nie zmazał, nie był do uczciwego ſpołeczeńſtwa przypuſzczoném.

(1473) Artykuł 28.
(1474) Artykuł 16.
(1475) Artykuł 20.
(1476) Artykuł 46.
(1477) Artykuł 47.
(1478) Artykuł 48.

9no. Gdy w tém Statucie ieſt różnica kary w miarę ſtanu obrażonego: pozwany może zapytać ſię czyli oſkarżaiący ieſt ſzlachcicem, i ten winien to okazać: a za nieſłuſzne pytanie dwoiſtą weźmie nawiąſkę (1479).

10mo. Jeśliby kto ręczył, że poręczony na terminie ſtanie, a przed naznaczonym czaſem umarł tedy ſtrona żałobna iſtca (1480) tylko pilnować ma: gdyby poręczony piérwey umarł, zaręczaiący powinien to urzędowi donieść i w akta dać zapiſać. Jeżeli zaś poręcznik na oznaczonym czaſie iſtca nie poſtawił, a dopiéro późniey albo iściec, albo poręcznik umarł, obowiązek poręki ſpada na maiętność poręcznika (1481).

11mo. Gdyby kto obwiniony o ſprawę gardłową był oſadzony do więzienia, urząd bez pozwolenia ſtrony, która więźnia oſadziła, nie może go dawać na rękoymią (1482). W ſprawach gdzie nie idzie o gardło, może urząd bez pozwolenia nawet ſtrony więźnia dać na rękoymią: lecz w takim przypadku ſtrona urzędu będzie pilnować (1483).

12do. Wſzyſtkie ſzkody, które kto ponoſi, powinien w pozwie wyrazić, a gdyby potém przy ſprawie zmnieyſzał ich wartość lub liczbę, tedy od wſzyſtkich ſzkod nadgrodzenia wolnym będzie pozwany (1484). Ktokolwiek ieſt na uſłudze kraiowey za granicą,

(1479) Artykuł 50.

(1480) *Iściec* znaczy w dawnym prawniczym Polſkim ięzyku dłużnika.

(1481) Artykuł 54.

(1482) Jak tylko w ſprawach kryminalnych w dotrzymaniu więźnia do wyroku ſąd ſprawował opiekę, którą iſtotnie Pollicya z ſwego obowiązku mieć powinna, a w ſądzeniu pełni ſędziów obowiązki; ſpokoyności publiczney wzruſzyciel dla przebaczenia winy od obrażonego niepowinien bydź uwolnioném. Ta proſta prawda daleko późniey po wydaniu tego Statutu przez prawodawczą władzę uznaną zoſtała.

(1483) Artykuł 55.

(1484) Te prawo było uſtanowione w tém celu, aby nikt nie ośmielał ſię urzędownie donoſić rzeczy nie zgadzaiące ſię z prawdą.

cą, temu czas ieſt pozwolony opowiedzenia i zapiſania ſwoiey krzywdy w akta ſześciu niedziel od czaſu powrotu do kraiu (1485).

13tio. We wſzyſtkich ſprawach gdzie idzie o gardło i o ſławę a iedna ſtrona zarzuca, druga zapiéra, ma bydź ziazd ſędziów naznaczoném: a ci badania na mieyſcu uczynią, i podług dowodów, świadectw, i większych podobieńſtw rozſądzą (1486).

14to. Oſiadłemu ſkazanemu na gardło, wolno do głównego ſądu odwołać ſię. Jeżeli nie da poręki, w więzieniu zatrzymanym bydź ma do wyroku wyżſzego ſądu: lecz ieżeli dwóch lub trzech poręczników oſiadłych poſtawi, że na czas oznaczony ſtanie, a uchybi daney obietnicy, tedy ma bydź na wieczność wywołaném i takiemu iuż gleyt daném nie będzie. Szkody i przezyſki wſzelkie poręcznicy zapłacą. Gdyby zaś poręczony oſkarżaiącego w czaſie trwaiącey poręki zabił; poręcznicy gardłem karani będą. Gdyby dekret ſądu Grodzkiego, lub Ziemſkiego ſtronie powodowey nie podobał ſię: w tenczas podczas trwaiącey appellacyi pozwany bez ſtawienia rękoymi wyroku ſądu głównego oczekiwać ma (1487).

U ROZ-

(1485) Artykuł 59.

(1486) Artykuły 61, 62, 63, 64, 65, 66.

(1487) Artykuł 67.

Konſtytucya Koronna 1775 Roku ſkazanych na śmierć, którzy od dekretu odwołali ſię do wyżſzego ſądu, kazała trzymać pod ſtrażą.

ROZDZIAŁ VIII. (1488)

O zapisach i o przedażach (1489)

Ma Artykułów IX (1490).

Artykuł I. Nie wolno tylko trzecią część maiątku swego dziedzicznego przedać (1491).

Seym Brzeski Litewski 1566 Roku (1492) i Statut trzeci (1493) dozwoliły cały maiątek nie uważaiąc na własne dzieci i bliższych krewnych dać darować i przedać.

Artykuł II. Ktokolwiek iest Panem własności, ten może swoie prawo na drugiego przenieść.

Statut drugi (1494) i trzeci (1495) naznaczyły: aby takowa darowizna lub przedaż nieruchomego maiątku była uczyniona na piśmie w przytomności trzech lub czterech osiadłych obywatelów uroczyście na to uproszonych, i taki zapis przez właściciela podpisany, ieżeli pisać umie i od pieczętarzów (1496) ma w urzędowych

(1488) W drugim i trzecim Statucie ten Rozdział iest siódmém.

(1489) Taki sam tytuł w drugim, i trzecim Statucie.

(1490) Statut drugi ma artykułów 24, a Statut trzeci ma artykułów 31.

(1491) Patrz notę (1042) w piérwszém tomie.

(1492) W aktach Metryki Litewskiey i przy drugim Statucie.

(1493) Artykuł 1 i w kilku innych mieyscach o czém w nocie (1042) mówiłem.

(1494) Artykuł 1.

(1495) Artykuł 1.

(1496) Gdy pieczęciami stwierdzano przywileia i tranzakcye, przykładaiący bądź Panuiącego, bądź własną pieczęć nazywał się pieczętarzem.

dowych xięgach (które wszędzie bydź maią) zeznać. Gdyby ten zapis nie był w właściwego dobrom Powiatu aktach zapisaném, ma bydź wypis do przyzwoitych xiąg wniesioném (1497).

U 2 Arty-

(1497) Ten piérwszy dla Litewskiego Narodu Statut mówi o powszechném rozkazie mienia xiąg urzędowych, do przyimowania zapisów. Rozważmy 1mo. Jak czyniono darowizny czyli przenoszono własność. 2do. Kiedy w bliższych nam Narodach zaczęły bydź akta w takim rozumieniu jak ie bierzemy. 3tio. Kiedy u nas w Polszcze zaczęły bydź akta, i od którego czasu mamy te zbiory czyli bardziey xięgi wieczystych zapisów, czyli tranzakcyi.

I. Powtórzmy ieszcze raz iedną prawdę. Że Narody w dzieciństwie kształconych obyczaiów mimo przerwę wieków są do siebie podobne. Obyczaie zastępowały prawa: przykład oyców, lub słowny wyrok rządcy było to samo co Philon *in vita Mosis* powiedział *viva ac spirans lex.* W takim piérwiastkowém stanie prawo zaięcia (*jus occupationis*) zamiany, daru, i spadku były bez formalności, a ieżeli w dalszém czasie mogły się ziawić, odpowiadały albo prostocie wyobrażeń, albo grubości obyczaiów. Wszystkie te formalności, które długo były zbiorem taiemnic dla ludu Rzymskiego noszą cechę nie wyiaśnionych wyobrażeń. Cicero, który w mowie za Murenę zdaie się urągać tém starożytnym formalnościom niechciał się przenieść do owych wieków, w których przedaiący na znak przeniesienia własności kupuiącemu z poły własney sukni wyięty kawał ziemi oddał. Nieumiciący pisać, niemaiąc często sposobności pisania używali takiey formalności, iaka w ówczesnych mniemaniach zdawała się łączyć uroczystość prawnego czynu z poleceniem pamięci ludzkiey takiego układu. Osobliwsze w swoim rodzaiu prawo Baiuwarów tit: LX § 1 przywiedziemy dla dania obrazu mniemań zakrytych przed nami zasłoną dawności obyczaiów *Si quis Villam, vel vineam, vel quamlibet possessiunculam ab alio comparaverit, & testamentum accipere non potuerit, si mediocris res est, cum sex testibus, & si parva cum tribus; quod si magna cum duodecim, ad locum traditionis, cum totidem numero pueris accedat, & sic eis præsentibus prætium tradat, & possessionem accipiat, & unicuique de parvulis alapas donet, & torqueat auriculas, ut ei postmodum testimonium præbeant.* Oddawanie takie było oznaczane oddaniem kłosa zboża, z bryłą ziemi, i nożem, którém wykopano te kłosy; i to się nazywało *Scotatio.* Dawano rogi, któremi napełniali napoy, iak mamy w iedném funduszu u Cambdena in Britannia topographica *& cornu quo bibere consuevit vino replevit, & coram altari, Deo, & Beato Petro Apostolorum Principi, omnes terras & reditus flexis genibus propinavit.* Sprawiedliwie mówi uczony Heineccius, o sposobie oznaczenia darowizny lub przedaży w średnich wiekach. *Enim vero uti hæc veluti legitima erant traditionis symbola; ita non pauciora plane à tradentium arbitrio pendebant Hinc passim occurrunt traditiones factæ per gladium, baculum herbam, chyrothecam,*

Artykuł III. Nikt nikomu nie ma zapisywać rzeczy, do któ-
rey

viridem scirpum, glebam vel vasonem, cultellum, annullum bibliothecam, candelabrum, canes venaticos, capitulum, coronam, folium nucis, funes, hastam, lapides, lignum, linum, vel lini portiunculam, nodum, notulas, ostium, pallam, pisces, pileum, panem, spathæ capulum, veru, vexillum, zonam. Równie o tém Hickes na karcie 83 Muratori, i Mabillon w wielu mieyscach wyrażaią. Takie pamiątki kiedy były iuż pisane dyplomata chowano w składach publicznych przyszywano, lub przylepiano do nadań, iak Mabillon *Actorum Sanctorum Ordinis Benedictinorum* T. IV *in vita Fulradi Abbatis* N. XIX okazuie. Wiem, że nie ieden zechce różnić oddanie ziemi, lub własności przez te pamiątki od czynionego daru, lecz iak *donatio* i *traditio* bywały rzeczy często wspólne a niekiedy oddzielne dzieło *le Nouveau traité Diplomatique* w T. I i T. VI o tém obszernie rzecz czyni, a ia mam za rzecz obcą memu dziełu.

W Polszcze nie mogłem znaleść w trzynastém, i czternastém wieku, podobnych pamiątek iak w oddaniu rękawiczki, i czapki. W przywileiu Bolesława Xiążęcia Mazowieckiego zatwierdzaiącém darowiznę wsi Żuchowa przez Czesnika dworu swego na rzecz Kapituły Płockiey 1247 Roku wydaném, w MS. teyże Kapituły Płockiey *admisimus, & admittimus in præsenti possessionem ejusdem signo Cyrothecæ &c.* W Archivum Kapituły Gnieźnieńskiey, widziemy dwa świadectwa piérwsze Jakóba Arcy-Biskupa Gnieźnieńskiego 1311 Roku 6 Maia, w którém urzędownie zapewnia, że *Comes Mroczko* wieś Pawłowo wrócił szpitalowi S. Jana *Actum in Ecclesia Gnesnensi coram Altari S. Adalberti. Villam quam sibi habuit, in quadam summa pecuniæ obligatam ipsius hospitalis præposito, ac fratribus dato pileo ad manus nostras voluntarie resliuit ac resignavit.* Drugie 1319 XV Cal: Martii, Przybysława de Chocholecz *Capitanei Regni Poloniæ*, że Stefan dziedzic Kopaszyna przedał wieś Szczytniki Janisławowi Arcy-Biskupowi Gnieźnieńskiemu *per suum caputium præsentem resignasse &c.*

II. Jakikolwiek naznaczemy słowa *Archivum* początek przyznamy zawsze, że składy przymierzów, umów maią odległey starożytności cechę. Gdziekolwiek pisano umowy, chciano mieć dla nich skład, aby mieć ustawnie świadectwa woli czyniących układy. Powszechniey zaczęto te mieysca zbiorów łączyć z budowami świątyń, aby nie tylko zostawały pod bliższą opieką Bóstwa, ale uszanowanie od nieprzyiaciela nawet ocalało razem dom modlitw, i skarbiec zawieraiący ważnieysze oyczyste prawa i pamiątki. Te powszechne wyobrażenia były wspólne Narodom oddzielonym przerwą wieków, i obszerną ziemi przestrzenią. Równie u Greków świątynie w Delfach, i w Delos, iak u Rzymian Saturna, Vesty, Junony, i Jowisza, a potém pokoiu i zgody przybytki były składami papiérów publicznych. Równie Ingulf, *inter scriptores Historiæ Anglicanæ* tom 1 p. 97 daie imie *Archivum* zbiorowi relikwii i papiérów: równie szczątki zwłok Swiętych, i starożytne pamiątki w iedném mieyscu w Klasztorze

rey ieſzcze prawa nie ma. Przyſzłey zatém tylko ſpodziewaney ſukceſsyi

S. Dyonizego w Francyi, aż do rewolucyi w naſzych czaſach chowano. Zaczęli mieć wprawdzie Panuiący archiva, których część w ich podróżach była nieoddzielną od Panuiących oſoby, zaczęły mieć miaſta ſkłady aktów publicznych, o których uſtanowieniu rzecz czyni Novella 15 Juſtyniana Ceſarza. Lecz barbarzyńſtwo, niedołężność, i przygody te zbiory oddały zepſuciu. W Niemczech, podług mniemań Eckharda w dziele *Schediaſma de tabulario antiquo* Nro. XIX p. 31 Eginhard z rozkazu Karola Wielkiego zaczął zbierać archiva, które Henryk Ptaſznik, i Otton I Ceſarze pomnożyli. Wſzelako Wagenſeilus *de Archivo Imperiali* Nro. 7 a za iego świadectwem *Nouveau traité Diplomatique par la Congregation de St Maur* T. 1 p. 94 zapewnia, że w archivum Ceſarſkim zbyt mała ieſt liczba oryginałów przed Rudolfem I, a nawet nieco późniey. Wiadomy ieſt los archivów Francuzkich iak 1194 Roku ſtały ſię łupem Angielczykow, a taż ſama Anglia iak w ſkarbcu Królewſtwa ma późne piſmienne pamiątki zaświadczyli dawniey Eſnault, i Prevôt, których Ludwik XIV poſłał do Londynu, i zaświadczył nieco późniey Rymer w wydaniu nader ważnego zbioru umów, przymierzów i nadań Wielkiey Bryttanii. A ieżeli Maffei, w dziele *Dell arte critica* p. 96 mówi o Włoſkim kraiu, że w archivach świeckich przed trzynaſtém wiekiem ledwo można znaleść pamiątki, można toż ſamo śmiało ſtoſować do innych kraiów, w których woyny były równie zaciekłe, a porządek późniey był znaném. W Niemczech akta Ceſarſkie od 1493 Roku zaczynaią bydź dopiéro porządne iak Vagenſeilius upewnia. Jedne tylko Klaſztory, i Katedry, w Włoſzech od piątego, w Francyi i w Anglii od ſiódmego i ósmego w Niemczech od ósmego, dziewiątego, i dzieſiątego wieku zachowały pamiątki. Równie Rotharisa Króla Longobardów uſtawy były pod ſtrażą iednego Klaſztoru w Włoſzech, iak prawa Królów rodu Anglo-Saxonów oddane były ſkładom Mnichów. Ta ufność z doświadczenia ſprawiła te wyobrażenie, iż te przybytki były naypewnieyſze, i ztąd w dzieiach wznoſzących ſię Państw Europeyſkich widziemy prożby umieraiących, aby ich teſtamenta były przyięte do mieyſc ſkładów Klaſztornych lub Katedralnych, znayduiemy w tych ſkładach nieſtoſowne do mieyſca papiery, które od właścicielów, czyli bardziey ich potomków zapomniane ſłużą za świadectwo wieku, ozdobę ſkładu, i dowod zaufania. W xięgach obrządkowych, czyli Liturgicznych zapiſywano na początku xiąłki Ewangelii, Pſalmów, Mſzału czynione dary, lub umowy. Mówi Hickes w dziele *Lingvarum veterum Septemtrionalium Theſaurus* tomo 1 *Diſſertationum epiſtolarium* p. 67, że tak Anglo-Saxonowie *ut in tabulis, ſive regeſtis publicis* zapiſywali, a na karcie 9 i 10 dodaie. *Mos erat aput Anglo Saxones, in libros, qui in Cœnobiorum bibliothecis aſservati erant, tanquam in tabulas publicas, acta curiarum communium referre, & emptiones, venditiones, donationes &c.* Podobno ten krótki wywod przekona czytelnika, że w Europie tych ſtarożytnych aktowych xiąg ſzukać niepodobna. Mniey więc dziwić ſię będzie, kiedy o późnych aktach naſzego kraiu mówić zaraz będziemy.

ceſsyi nikt nikomu przedawać nie może, albo na takim ſpodziewaném maiątku długi ubeſpieczać (1498).

Arty-

III. Już w pierwſzém tomie mówiliśmy, iak mało iedénaſtego, i dwónaſtego wieku mamy piſmiennych pamiątek: tu tylko mówiemy, że Akta które mamy ſą poſpolicie pietnaſtego wieku, iedne Krakowſkie ſą od 1388 Roku. Metryka Koronna, Metryka Xiąząt Mazowieckich, akta Ziem tego Xięſtwa, ſą od Władyſława III a bardziey Kazimierza Jagiellończyka panowania. Tey części Polſkiego kraiu, która z oſtatniego podziału należy do Auſtryi akta zaczynaią ſię.

	Rok początku aktów.
Ziemſkie Krakowſkie - - -	1388
Grodzkie Krakowſkie - - -	1428
Sandomierſkie ſpalone i tylko ſą od - -	1703
Ziemſkie, i Grodzkie Chęcińſkie od - -	1439
Ziemſkie, i Grodzkie Radomſkie - -	1527
Lecz Ziemſkie oſobne - - -	1410
Ziemſkie Opoczyńſkie - - -	1454
Grodzkie Opoczyńſkie - - -	1571
Akta Ziemſkie Kamienieckie Mazowieckie -	1427
Grodzkie Kamienieckie Mazowieckie - -	1519
Akta Ziemſkie w Kraſnym Stawie - -	1430
Akta Grodzkie w Kraſnym Stawie - -	1649
Akta Ziemſkie Łukowſkie - - -	1658
Akta Grodzkie Łukowſkie - - -	1657
Akta Ziemſkie Stężyckie - - -	1563
Akta Grodzkie Stężyckie - - -	1564
Akta Grodzkie Liwſkie - - -	1448
Akta Grodzkie Lubelſkie - - -	1517

Łatwo można ſiebie przekonać, że kiedy w tey części Polſki, która mniey była wyſtawiona woynom i naiazdom, tak ſą późne akta, w innych prowincyach nie mogą bydź piérwſzemi. Nadto dawnych aktów piſania ſpoſób noſi niedokładności cechę. W Metryce Litewſkiey mamy regeſtr czynionych darów Kazimierza Jagiellończyka w czaſie obieżdżania Państwa. Tam obok darowizny kilku łokci ſukna, i koni, czytamy nadania dóbr. W wielu aktach Mazowieckich, Rawſkich, i pobliższych, były połowiczne xięgi, czyli łomanych ſtronic. Takie wąſkie xięgi nazywano *Dudkami*, i w tych aktach wiele ieſt kart, które albo nieprzyzwoity przemyſł, albo nieuwaga, z xiąg wynioſły.

Artykuł IV. Zaſtawiać maiątek nieruchomy ieſt wolno (1499). Zwykła taka zaſtawa, gdy nie maſz warunku, że na terminie oznaczonym

Tak iak pod liczbą II o zwyczaiu u innych Narodów zapiſywania darów w Liturgicznych xiąſkach widział czytelnik, równie doſtrzedz może takie pamiątki w naſzém kraiu. Liczne takie nadania zapiſywane były w Ewangelii duchownym Greckiego wyznania. Dopiéro Konſtytucya 1607 Roku V. L. 2 p. 1606 uſtanowiła, że napiſami na Ewangeliach Cérkwie niepowinny pozyſkiwać dóbr Ziemſkich ſzlacheckich, których nie maią w ſwoim poſiadaniu.

Z tego wſzyſtkiego co wyraziłem zdaie mi ſię, że dowiódłem 1mo. Nadania lub kupna bywały ſtówne, i w akta które naypewniey przed Władyſława Jagiełły panowaniem nie były wciągane nie zoſtały. 2do. Taka późna exyſtencya aktów przekonywa o niepodobieńſtwie ſzukania piérwiaſtkowych nadań lub tranzakcyi, a zatém dawność Ziemſka zaſtępować powinna konieczność ſkładania innych dowodów.

(1498) Toż ſamo artykuł 4 drugiego, i trzeciego Statutu.

(1499) Wyderkaffy, i zaſtawy iedne maią źrzódło. Rozważmy 1mo. co to ieſt *wyderkaff* iak do nas te urządzenie weſzło, i iak były zachowane w tey mierze prawidła. 2do. Jaka była prowizya od tych wyderkaffowych lub inney natury kapitałów w Polſzcze. 3tio. Jaki był początek i iaka ieſt różnica zaſtaw.

I. Prawo w ſtarém Zakonie nie pozwoliło Żydom między ſobą brać prowizyą. Ariſtoteles wyrzekł *Sterilis eſt pecunia.* Katon pożytek z pożyczonych piéniędzy nazywał zbrodnią wyrównywaiącą mężoboyſtwu. Zatém Teolog, Filozog, i uczony, wſzelką prowizyą nazwali grzechem, rzeczą nieſprawiedliwą, i zbrodnią. Juſtynian, którego prawa ſtały ſię w tylu kraiach wyrocznią, którego władza nad opinią ludzi prowadziła duchowne i świeckie Prawodawce przez ciąg tylu wieków, za ośmielenie mierney prowizyi nie uniknął nagany. W ſrzednich więc wiekach rzucono przeklęctwo, i pogardę na handel piéniężny. Przez Sobory Narodowe i Kapitularze zakazano duchownym pożyczać piéniądze na prowizyą. Potém każden Chrześcianin miał zakaz brać pożytek od piéniężney własności. Biorącym prowizyą dano imie lichwiarza. Lichwiarzów wyklinano, umarłym lichwarzom broniono wſpólney z Chrześcianami ziemi; a lichwiarz niebeſpieczeńſtwo u ſądu, hańbę w ſpołeczeńſtwie, boiaźń od piorunów Kościelnych i rozhukanego ludu ſowito ſobie kazał opłacać. Potrzeba nieuſtawała pożyczenia, pozwolono naypiérwey żydom łączyć ohydę rzemieſła, z pożytkiem własnym, a wygodą pożyczaiących. Piſze Häberlin *in der Reichs-Hiſtorie* B. VIII p. 584, że Żydzi lichwiarze mieli przywileia od Papieżów na ten rodzay handlu. Nie ieſt moią rzeczą wſpierać, lub osłabiać świadectwo Häberlina. Władza kraiowa dla wſzyſtkich obywatelów, władza Papieża dla duchownych dawały rozkazy cierpienia tey lichwy, którą razem ganić, i poczytywać za użyteczną muſiały. W Leibnitzu *in Mantiſſa Codicis Diplomatici juris Gen-*

czonym przemienia ſię w dziedzictwo, nie nabywa natury dóbr wieczyſtych (1500).

Arty-

tium p. 96 czytamy artykuł 26 przymierza Nad Renańſkiego, 1255 Roku w którém wielość tey prowizyi czyli lichwy uſtanowiono, i dodaie zaraz Leibnitz *Opus enim erat his inſtitutis, quia Chriſtiani uſuarii excommunicabantur, & per judicium ad reſtituendas uſuras cogebantur.* Władyſław Jagiełło w przywileiu dla Akademii Krakowſkiey 1401 Roku, obiecuie dla wygody uczących ſię iednego bankiera Żyda (*Campſorem*) uſtanowić. Z wielu wypiſów, które Bartollocci *in magna Bibliotheca Rabinica* wydał, widziemy powſzechne mniemanie, że Żydzi handel pieniężny mieli za prawny, zwłaſzcza w handlu z Chrześcianami. Philon Żydowin w dziele *De charitate* edycyi Paryſkiey 1640 Roku p. 701 mówi o rozkazie Moyżeſza, że nawet oczekiwanie iakich względów ieſt lichwą. *Sed largis manibus menteque donemus gratis indigentibus, cogitantes etiam gratiam eſſe genus fœnoris.* Naſz Aaron z Kazimierza w xięgze *Sephir - Hemiſoth* na karcie 59 uſuwaiąc ſię od żądaney doſkonałości przez Philona roſtropnie uſprawiedliwia handel pieniężny, i powiada, że beſpieczeńſtwo, i obfitość pieniędzy mogą tylko zmnieyſzyć prowizyą, i branie prowizyi z umiarkowaniem poleca. Zwróćmy rzut oka na zmianę panuiącey w ówczas opinii. Taki ſtan rzeczy nie mógł bydź długo trwałym. Zaczęto myślić o dogodzeniu władzy opinii, i koniecznéy wygodzie. Wynaleziono dwa środki. Zakupywać intratę, i brać dobra do umowionego czaſu, piérwſze ſą to wyderkaffowe ſummy *Reemptionales ſummæ*, drugie w zaſtawach dóbr, które pod różném imieniem Niemcy, Polacy pod iedném zaſtawy, a Moſkale zakładu znaczeniem wprowadzili.

Zaczęto ſummą dzieſięciu grzywien kupować iednę grzywnę dochodu, a ziemia daiąca tę intratę zoſtawała przy dłużniku. Dłużnik nie mógł tylko oddaniem ſummy uwolnić ſię od tego ciężaru. Dla oſzukania powſzechney opinii i prawa przeciw lichwie, w tém rodzaiu umów pomieſzano, kupna, przedaży, odkupu, i dzierżawy prawnicze i naturalne przedziały. Kiedy zaś ten wynalazek ſtawał ſię powſzechném, a duchowni uznawali własną i innych klaſs ludzi wygodę w takim zakupowaniu intraty; władza Kościelna wzięła pod opiekę takie układy. W dziele Sorbera *De cenſu conſtitutivo, ſive de mutuo palliato* edycyi 1736 Roku czytamy breve Marcina V Papieża 1420 Roku. którey część wypiſuiemy. *Sane petitio dil: fil: univerſorum Cleri, nobilium, incollarum, & habitatorum Civitatis Vratislavienſis, nobis exhibita continebat quod anno currenti & ſupra, à tanto tempore, & per tantum tempus, cujus contrarii memoria hominum non exiſtit, & eisdem Civitatis, & diœceſis ac partibus aliis vicinis, quædam conſvetudo rationalis obſervata, præſcripta ac moribus utentium approbata, ad communem hominum utilitatem introducta fuiſsit pro quibus Princeps, Baro, miles, civis, ſive oppidanus, partium earundem cum*

Artykuł V. Kiedy kto zastawę mianą, w większey summie

 przeza-

hoc expedire videbatur, melius pro tunc non valentes sibi consulere, personæ ecclesiasticæ aut sæculari, collegio, aut universitati, oppido, vel civitati, super bonis suis, dominiis, oppidis, terris, agris, prædiis, domibus, & hæreditatibus vendere consvevit, & vendidit annuos census, unius vel plurium marcarum aut grossorum Pragensium numeri Polonici, & pagamenti consveti adrationem, & pro qualibet marca annui census X, XI, XII, XIV Marcæ, aut plus vel minus secundum temporis qualitatem, prout contrahentes ipsi inter se tunc convenerant, venditori tunc integraliter in pecunia numerata solvi consveverant, bonis in ipso contractu tunc expressis, pro ipsius census annui exsolutione in perpetuum obligatis. Et semper in contractibus expresse venditoribus data fuit facultas, atque gratia, quod ipsum annuum censum in toto, vel in parte, pro eadem summa denariorum, quam ab ipsis emptoribus receperunt, quandocunque vellent, libere absque alicujus requisitione, contradictione, vel assensu possent extingvere, ac se ab ipsius census solutione liberare. Po takim wywodzie Papież pochwala takie umowy, które dwoiaką woli ludzi i władzy otrzymały sankcyą.

Rzeczą zdaie się bydź prostą, że z Niemiec do Polski wszedł ten zwyczay zakupowania czynszu, czyli *wyderkaffu*. W Prusiech umowę w tey mierze czynioną widziemy między Zakonem Krzyżackim, a duchowieństwem 1306 Roku *in der Preuschischen Samlung* B. 1 p. 131. Pozwolenia kupowania takiego przychodu wychodziły od Królów Polskich, aż do panowania Zygmunta Augusta. Kazimierz Jagiellończyk 1471 Roku w xięgach Metryki Koronney pod literą E p. 13 pozwolił Łukaszowi de Gorka przedać Pobiedziska z obowiązkiem odebrania pieniędzy, za które z nich intrata była kupiona, a w 1484 Roku w xięgach pod literami EE na karcie 97 pozwala Biskupowi Poznańskiemu czynszu 130 grzywien zakupić w Dyecezyi Poznańskiey, a gdyby też czynsze były odkupionemi, nowe otrzymać dozwala. Liczne są od Zygmunta I przywileia, przez które zgromadzeniom duchownym pewną wielość grzywien, lub złotych przychodu otrzymać pozwala. W aktach Tomickiego znayduiemy list przez Zygmunta I pisany do Łaskiego Arcy-Biskupa Gnieźnieńskiego, że *wyderkaffy* bez pozwolenia Królewskiego zaciągnięte nie są prawne, wszelako tych summ umiarkowanie co do miasta Kalisza Arcy-Biskupowi poleca. Zaczęto w środku szesnastego wieku coraz bardziey przekonywać się, że każdy może kupować wygodę mienia cudzych pieniędzy, a nikt nie iest w obowiązku użyczać darmo swoiey własności. Zaczęto się oswaiać z pożyczaniem pieniędzy na procent. W uniwersałach poborowych ośmielono się nakazywać składanie cząstki tego przychodu; a tak usprawiedliwiono użycie pieniężney własności, daiąc ią na procent. Ustała zatém potrzeba proszenia o pozwolenie lokowania kapitału.

Prawidła zachowywane co do *wyderkaffów* czyli odkupczych albo *Reempcionalnych* summ są proste, i z natury tych umów wynikaią. 1mo. Lokuiący sum-

przezaſtawi: właściciel tylko odda taką ſummę iaką wziął i odbierze dobra (1501).

Arty-

mę na odkup, czyli *wyderkaff* nie może iey odbierać, bo kupiwſzy dochod, nie ieſt Panem zrzec ſię ſwey czynności, a prawo odkupu właścicielowi dóbr, czyli przedaiącemu czynſz tylko ſłuży. 2do. Sprawiedliwie mówi Gaſpar Caballinus w dziele *Tractatus Commerciorum & Uſurarum redituum pecunia conſtitutorum* edycyi 1582 Roku p. 147, że iak te czynſze czyli dochody ſą zakupione, tak w żaden ſpoſób nie powinny mieć natury prowizyi, zatém gdy w myśl prawa Rzymſkiego zaczęto u nas w ſiedmnaſtém i ośmnaſtém wieku utrzymywać, że prowizya nie może przewyższać kapitału, nie można było tego prawidła ſtoſować do intraty maiącey inną cechę i naturę. 3tio. *Annuata* czyli roczni pewny dochod, tém ſię różni od czynſzu odkupnego, że kapitał któren kupiono *Annuatę* niknie i tylko ciężar wiecznego wydatku zoſtaie, ſummy zaś wyderkaffowe mogąc bydź zawſze ſpłaconemi, nie giną.

II. Dzieſięć od ſta brać od kapitału, było rzeczą powſzechną w ſrzednich wiekach. Kiedy za tyſiąc grzywien można było kupić intraty w ziemi ſto grzywien, branie prowizyi w takim ſtoſunku nie zdawało ſię rzeczą ciężącą, kiedy daiący na procent wyſtawiony ieſt na zawód, złą wiarę, i cudze nieſzczęścia, a w kupioney własności winy i niedoli drugiego człowieka nie może ſię lękać. Podnoſiła ſię cena dóbr, umnieyſzał ſię procent od beſpiecznie lokowanych kapitałów. W Anglii za Henryka VIII prawny procent był dzieſięć od ſta. Jakób I na 8, Karol II na 6, Anna na 5 od ſta zmnieyſzyli prowizyą. W tych ſamych epokach widziemy podnoſzoną cenę dóbr w Anglii. A co o iedném mówiemy kraiu, to do wſzyſtkich kraiów mieć może ſtoſunek z różnicą tylko wieków, i epok podwyższonego, lub ubywaiącego przemyſłu i handlu.

Bulla Marcina V którey wypis pod liczbą I umieściliśmy, pozwala kupować czynſzu grzywnę 10, 12, i 14 grzywnami. Przywiley Władyſława Jagiełły dla ſtudentów Akademii Krakowſkiey obiecuie uſtanowić Żyda bankiera, któren od ſtudentów brać więcey nie będzie prowizyi iak od grzywny (48 groſzy) groſz ieden na tydzień. A tak w cztérdzieſtu ośmiu tygodniach podwaiał ſię prawnie kapitał. Łatwo ieſt przekonać ſiebie, że muſiała bydź lichwa większa, kiedy takie umiarkowanie Król za łaſkę nadaie. Przedawanie czynſzu ſtawało ſię potrzebą, kiedy tak drogo i na krótſzy czas wypadało pożyczać pieniądze. Władza zaś kraiowa do 1635 Roku o wielości tego zakupionego przychodu zachowywała w naſzém kraiu milczenie. Oddaymy więc ſprawiedliwość, duchownym naſzego Narodu, w pietnaſtém i ſzeſnaſtém wieku, że na potrzebie i pobożności naſzych przodków zwyczaynych nie ciągnęli zyſków. Kilka wypiſów czynię z Metryki Koronney. W tych aktach znaydzie czytelnik większą liczbę świadectw mego twierdzenia. 1497 Roku p. 19 dla Altaryſty Przemyślſkiego złotych 17 od złotych 350. Tegoż Roku p. 28 Przemyślſkiemu Biſkupo-

Artykuł VI. Własność zastawiona i dług pożyczony nie odmieniają

wi złotych 20 od złotych 400. 1532 Roku p. 351, Manfionarzom Krakowskim od dwóch tysięcy grzywien 80 grzywien. 1566 Roku p. 388, Szpitalowi S. Jadwigi w Krakowie 24 złote od 600 złotych. Łatwo więc iest przekonać się, że odkupcze czynsze były na cztéry i na pięć od sta: Przykłady zaś większego czynszu iak na Zakrystyą Panny Maryi w Krakowie 1494 Roku p. 83 złotych 20, od złotych 300 były dość rzadkie.

Frycz Modrzewski *o Poprawie Rzeczypo/politey* w liście 140 mówi, że Łaski Prymas radził ustanowić *Montem Pietatis* czyli bank kraiowy, z którego po cztéry lub pięć od sta każden mógł na czyste dobra pożyczać. Te życzenie nie zostało przemienioném w prawo, lecz te podanie świadczy staranie rozciągnięcia mnieyszości procentu do większey liczby ziemi właścicielów, kiedy tylko tę wygodę mieli przedaiący czynsze. Za Zygmunta Augusta w miastach handlowych Pruskich handlowano piéniędzmi, i brano po dziesięć od sta. Uniwersał Zygmunta Augusta 1569 Roku w Metryki Koronney xiędze pod literami XH p. 327 postanawia naywiększy procent we Gdańsku, i Toruniu ośm od sta. Gdańszczanie zaczęli wywozić swoie kapitały do innych kraiów, gdzie większy zzyskać mogli przychod. Zygmunt August 1571 Roku p. 275, i 238 pod naysurowszemi karami powrócenie kapitałów nakazał do kraiu, poprzednicze obwieszczenie ponowił i większe srogości przyłączył. Handel będąc nauką rachunkową nie może zawsze podlegać rozkazom władzy Panuiących, a kiedy w Anglii i innych kraiach, z któremi handel prowadziło te miasto, była wyższa prowizya, gwałtem iey zmnieyszenie nie mogło bydź przyiętém. Dopiéro w tenczas ten uniwersał był wykonaném, kiedy w początku siedmnastego wieku w Angli taki sam procent był wymaganém. Uniwersały poborowe za Króla Stefana nakazuiąc składanie iednego procentu z dziesięciu, które kapitaliści odbierali, uprawniło niciako tę miarę zzysku z pożyczonych piéniędzy. Zapisywane w tém czasie Kościelne summy sześć i siedm od sta opłacały przychodu. Za Zygmunta III o branie prowizyi zachodziły spory. Faustyn Socin iak w listach swoich pisze utrzymywał siebie z prowizyi, którą brał od pożyczanych kapitałów; lecz Xiądz Marcin Smiglecki Jezewita w dziele *o Lichwie* wielkiey prowizyi branie ma za grzech, zakupowanie iednak czynszów pochwala. W piérwszey edycyi swego dzieła 1604 Roku przywiódłszy ten Pisarz ustawę Papieżką dla Rzymskiego Państwa 1592 Roku wydaną, że po siedm od sta brać wolno w zakupczych czynszach: uprawnia branie po siedm lub ośm, lecz w drugiey edycyi 1635 Roku postanowić procent siedm lub sześć od sta radzi. Konstytucya 1635 Roku siedm procentu od summ duchownych naznaczyła, o summach świeckich zachowuiąc milczenie. Aż do panowania Stanisława Augusta rękodayne i zastawne długi były na procent między 10, i 8 od sta. Sądy nayczęściey ośm od sta naznaczały. Konstytucya 1775 Roku postanowiła. Od summ duchownych $3\frac{1}{2}$ od sta od summ rękodaynych i zwikcyonalnych pięć, a od

mieniaią swoiey natury przez dawność Ziemską. Właściciel dóbr może złożyć pieniądze, i dobra odebrać (1502).

Arty-

uchybienia terminu siedm procentu oddać przepisano. Seym 1788 Roku zaczęty ponowił o procencie dla duchownych poprzednicze prawo, z tém warunkiem, że niepłacący na terminie procent 4½ duchownym, za karę pięć od sta zapłaci.

Po wróceniu prawie wielości procentu od summ wyderkaffowych, iaki bywał w pietnastém i szesnastém wieku umawianém, kupuiący dobra, kupili razem i ubespieczoną przez prawo wygodę płacenia mnieyszego procentu. Z powiększeniem takiego ciężaru, umnieysza się istotna wartość dóbr. Ta uwaga tém iest mocnieysza dla Woiewodztwa Krakowskiego, w którém duchowne summy w średniey proporcyi są niemal siódmą częścią wartości dóbr dziedzicznych.

III. Zastawa była uważana iako zakład bespieczeństwa, potém iako fundusz użytku, dla posiadacza, którego prawa średnich wieków témczasowém, albo zastawnym właścicielem nazywały. Chęć uniknienia wyrzutów o lichwę dopomogły exystencyi tych kontraktów, czyli umów, w których przedaż pożytków, i odkup w umówioném czasie została ostrzeżona. Zastawy na przepad rozciągały się do wszelakiego rodzaiu dóbr. Relikwie Swiętych w takim zakładzie były dawane. Korona cierniowa Chrystusa Pana, w trzynastém wieku w Stambule dana była w zastaw Queriniemu bogatemu kupcowi w Wenecyi, po uchybioném czasie Ludwik IX kupił tę Koronę od zastawnika, i przeniósł do Paryża, iak Du Cange *Historiæ Constantinopolitanæ* li: 4c. 11, 14, 24 zaświadcza. W dobrach zastawnych, albo był posiadaczem dziedzic, albo zastawnik. U nas w Polszcze innych nie bywało zastaw, aż do naszych czasów iad z oddaniem posiadania dóbr zastawnikowi. Royssius Maureus przepolaczony Hiszpan, który *Decisiones Litvanicas* 1560 Roku pisał całą piątą decyzyą na to poświęcił, aby przekonywał, że kontrakty zastawne bez potrącenia kapitału, za czas dzierżawy są; bezbożne. Xiądz Marcin Smiglecki Autor dzieła *o Lichwie* w obydwóch edycyach 1604, i 1635 Roku upatrywał podobieństwo kontraktów zastawnych, do umów odkupczych, czyli *summ Reempcyonalnych*. Statut 1347 Roku ustanowił, że zastawne dobra, kiedy przez trzydzieści lat kontrakt nie iest odnawianém przemieniaią się w dziedziczne. Opinia wieków nie dozwoliła, wykonania tego prawa. W protokóle ustaw Seymu 1768 Roku, złożoném w aktach Grodu Warszawskiego, znayduiemy takież same zapisane prawo, lecz po przeczytaniu w izbie całego proiektu, ta ustawa została przemazaną. Zaczęły się wielkie spory, między dziedzicami a zastawnikami za panowania Jana III. Za panowania Augusta II Seym w Grodnie 1726 Roku odprawiony, stanowiąc wiele rozrządzeń przepisał Trybunałom, aby nie tłómaczyły kontraktów zastawnych. Wypadały iednak wyroki przeciwko temu prawu; takie dzieła sądowe zniosła Konstytucya 1776 Roku

Artykuł VII. Maiący w zaſtawie rzecz ruchomą właściciela trzy razy zapozwie o wrócenie piéniędzy, a odebranie rzeczy, gdy właściciel nie ſtanie maiący dług ſtaie ſię właścicielem.

Statut drugi (1503) i trzeci (1504) uſtanowiły, iż ieżeli zaſtaw nie ieſt na przepad, a terminu w umowie nie było, ſąd cztéry niedziele czaſu naznaczy do wykupienia: ieżeli minął umówiony czas, ſąd każe przedać. Maiący dług ſwoie piéniądze odbierze, a właścicielowi zoſtaną piéniądze pozoſtaiące od wierzyciela.

Artykuł VIII. Jeżeli kto na przepad dał w zaſtaw rzecz ruchomą, to ieſt, że traci własność po oznaczoném czaſie, tedy po opowiedzeniu urzędowi zaſtawnik może rzecz zaſtawioną użyć podług ſwoiey woli (1505).

Artykuł IX. Jeżeli kto dobra nieruchome zaſtawi z tém warunkiem, iż ieżeli w czaſie naznaczonym nie wypłaci, ten maiątek ſtaie ſię własnością dłużnika.

Statut drugi (1506) dodał. Po uchybioném terminie wierzyciel krewnych dłużnika obwieści, i ci maią prawo do odkupu rok ieden. Statut trzeci (1507) dodał, że gdyby przed naznaczoném czaſem

---

W Litwie gdy raz wyrzekło prawo, że właścicielowi wolno podług ſwego upodobania rozrządzić ſwoim maiątkiem: uważano tylko na opis kontraktu, czyli umowy. Dwoiaki gatunek zaſtaw iednych na przepad po wyiściu oznaczonego czaſu, drugie uſtawnego w oznaczonych epokach wykupu, wyniknął z proſtego rzeczy podziału, i z praw północnych. Piérwſze nazywano *Vadia mortua* zakłady czyli zaſtawy umarłe, drugie żywe *Vadia viva*

(1500) Toż ſamo artykuł 9 drugiego, artykuł 12 trzeciego Statutu.

(1501) Toż ſamo artykuł 11 drugiego, artykuł 20 trzeciego Statutu.

(1502) Toż ſamo artykuł 9 drugiego, artykuł 12 trzeciego Statutu,

(1503) Artykuł 18.

(1504) Artykuł 28.

(1505) Toż ſamo artykuł 15 drugiego, artykuł 27 trzeciego Statutu.

(1506) Artykuł 16.

(1507) Artykuł 21.

czaſem umarł dłużnik, tedy potomkowie takiego dłużnika, choćby po opuſzczonym czaſie, mogą złożyć piéniądze i dobra odebrać.

W Statucie drugim dodano.

1mo. Zapiſy wolno czynić i w xięgach Grodzkich (1508), lecz przenieść ie należy do xiąg Ziemſkich pod nieważnością zapiſów, naypóźniey do dwóch Roków ſądowych (1509). Takie nieprzenieſione do xiąg Ziemſkich zapiſy nie mogą nabydź cechy prawności, tylko przez dawność Ziemſką (1510).

2do. Dla ſłużby Ziemſkiey, lub powietrza te przenieſienie zapiſów do xiąg Ziemſkich może bydź opóźnioném, lecz po wróceniu ię z woyny, lub zakończeniu powietrza na piérwſzey kadencyi też zapiſy powinny bydź do xiąg Ziemſkich wpiſane.

3tio. Gdyby kto komu co urzędownie zapiſał, ale aż po śmierci ſwoiey, a obdarzony piérweyby umarł, niż daruiący, tedy ten zapis gaśnie.

Statut trzeci (1511) dodał, że ieżeliby kto rzecz iaką dwom przedał, tedy piérwſzy zapis ieſt mocnym, a kupuiący rzecz cudzą ma właſności ſwoiey na źle przedaiącém poſzukiwać.

4to. Wſzelkie wieczyſte lub zaſtawne zapiſy, powinny bydź przyznane albo w xięgach Panuiącego (1512) albo w xięgach Powiatowych.

(1508) Już wyżey w rozdziale o ſądach i ſędziach powiedzieliśmy, że ſądy Ziemſkie w Litwie od 1564 Roku były ſądem ſzlacheckim w prawnych ſprawach. Te więc akta, były właściwemi dobrom aktami.

(1509) Roczki ſądowe Ziemſkie, czyli kadencye były trzy, a potém cztéry razy na rok.

(1510) Toż ſamo artykuł 3, trzeciego Statutu.

(1511) Toż ſamo artykuł 5 trzeciego Statutu.

(1512) Metryka, i xięgi Trybunalſkie w Litwie ſą powſzechnemi aktami. Excepta Xięſtwa Mazowieckiego 1576 Roku ponowiły ten ſam opis, lecz kiedy dla Korony, czyli Polſki, Konſtytucya 1768 Roku wyraźnie poſtanowiła, ażeby wſzyſtkie zapiſy lub tranzakcye w właściwych dobrom aktach były umieſzczone, zda-

wiatowych. Po wykupieniu zaſtawy, powinien urzędowny kwit naſtępować, aby był w właściwe xięgi zapiſaném (1513).

5to. Wſzelkie zapiſy w przytomności świadków podpiſane, i aktami przyznane nie mogą bydź naganione przez Prokuratora ale oſobiście. Gdyby pozwany był przekonanym, że iego właściwy ieſt podpis, albo pieczęć od niego przyłożona ieżeli piſać nie umiał, tedy ſąd rozkaże natychmiaſt wypełnić obowiązek zapiſem przyięty, a za ſamą chęć wzruſzenia oczéwiſtey tranzakcyi ſześć niedziel wieży ſąd poſtanowi (1514).

6to. Gdyby kto z prawa ſukceſsyi kogo pozwał o oddanie dóbr, a pozwany okazał, że zapis za którym dobra trzyma, nie iemu iednemu, ale także innym wſpólnikom czyli uczeſtnikom ſłuży, którzy równie maią prawo i równą odpowiadania powinność: tedy ci wſzyſcy zapozwanemi bydź maią (1515).

7mo. Gdy kto kupił iakie dziedzictwo, i zapłacił, a maiący dług urzędownie na tych dobrach zapiſany milczałby przez lat trzy, w tenczas taki wierzyciel ma dłużnika, ale nie dóbr pilnować: gdyby iednak dawności Ziemſkiey (1516) nie omieſzkał, tedy od poſiadacza

---

ie ſię, że te generalne akta mieć niepowinny mieyſca zwłaſzcza, że przyczyna tego prawa ieſt nader proſta, że wiadomość o każdey prawney czynności powinna bydź zbliżona do tych, którzy dla przeſzkodzenia przywłaſzczeniom, lub ukrzywdzeniu wiedzieć powinni. Jeżdzenie zaś do Metryki lub xiąg Trybunalſkich, dla dowiedzenia ſię o tranzakcyach ieſt ciężarem, i rzeczą koſztowną.

(1513) Toż ſamo artykuł 6 trzeciego Statutu.

(1514) Toż ſamo artykuł 7 trzeciego Statutu. Konſtytucya 1768 Roku dla Korony kary na chcących wzruſzać tranzakcye 2000 grzywien i 12 niedziel wieży naznaczyła.

(1515) Toż ſamo artykuł 9 trzeciego Statutu.

(1516) *Jus Occupationis* czyli prawo zaięcia w piérwſzey epoce ſpołeczeńſtwa ludzi dawało prawo do poſiadania. Dawne użycie tego prawa muſiało z ſwoiey natury uſuwać innych, aby iuż pod opieką rządowey władzy piérwey zaięte potém przez ſiebie lub przez przodków poſiadane własności, od kogo innego nie były zabierane. Rzymianie kiedy w porządnieyſzém praw ſtoſunku rzucili oko na bliżſze wieki udoſkonalonego ſpołeczeńſtwa, chcieli aby poſiadaiący za dawnością Ziemſką, pokazywali prawo do rzeczy, i prawo rzeczy, *Jus ad rem*

ſiadacza dóbr dług odbierze, a płacącemu zoſtanie wolność poſzukiwania długu na dłużniku czyli iſtcu (1517).

8vo Gdyby kto komu dał prawnie ſporządzony zapis, a umarł, potomkowie, lub biorący ſpadek, wykonać umowę zawartą powinni (1518).

9no. Gdyby

& jus in re. Niemcy bliżſi wyobrażeń prawa zaięcia *Juris Occupationis* ſame tylko dawne poſiadanie chcieli mieć doſtatecznem do wyłączenia tworzonych od kogokolwiek przeciwko poſiadaczowi pretenſyi. Różniły ſię Narody w ſpoſobie liczenia iednego wieku, a kiedy Chaldeyczyk podług dowodów, które podał Scaliger *ad Euſebii Chronicon* p. 148 rachował wiek lat ſtu dwódzieſtu, kiedy Horatius *in Carmine ſæculari v. 21* mówi, że wiek ieden ma obiegu lat ſto dzieſięć, kiedy nakoniec lat ſto później na zupełność tego obiegu liczono, Germany rzuciły oko na odmianę iednego pokolenia, i trzydzieści lat nazwali wiekiem, iak z Pliniuſza Heineccius w dziele *Elementa Juris Germanici* okazuie. Ten ſam bieg czaſu prawa Wizygotów li: 10 tit: 2 § 4 nazywaią wiekiem doſkonałym *eo numero illis veritas perfectæ ætatis compleri.* Ztąd wyniknęła ta naydłużſza dawność po Niemiecku *Verjährung* nazwana. Uſtawne woyny, niebytność aktów, a potém w tych ſkładach nieporządek, i zdarzane nieſzczęścia, czyniły konieczną potrzebę pilnowania praw o dawności. Albo wſzyſtkich poſiadań naturę ubeſpieczano, iak w czaſie złączenia Litwy z Polſką 1569 Roku, albo powiedziano, że kto był w poſiadaniu, przed i po woynie Kozackiey 1648 Roku maiątku w południowych Prowincyach Rzeczypoſpolity, tego prawa ſą nietykalne. Zdała ſię nakoniec północnym Prawodawcom trzydzieſtu lat dawność zbyt wielka, w miarę małości lub wielkości ceny rzeczy, lub winy poſtanowiono miarę dawności, iak w tém Statucie i w prawach Polſkich widziemy. Przywiązanie do tego prawidła było bez granic w Polſzcze do ſzeſnaſtego wieku. Gdziekolwiek tylko cząſtkowe wydawano przepiſy, zawſze o *preſkrypcyi* czyli dawności iako rękoymi ſpokoyności rzecz czyniono. Tak w Statutach dla Ziemi Chełmſkiey 1498 Roku w Metryce Koronney w xięgze pod literą J p. 114 trzech lat dawność dla Chrześcian i Żydów poſtanowiona. Lecz od ſiedmnaſtego wieku zepſute prawnictwo wprowadziwſzy nieznaiome naddziadom naſzym prawidła, uſuwało zachowywanie dawności, a razem ſpokoyne poſiadanie. Z tego cośmy powiedzieli wynika 1mo. że u nas i wſpólnych nam Narodów, ſame poſiadanie dawało prawo. 2do. Nie żądano piérwiaſtkowego tytułu czyli prawa do rzeczy, lecz ieżeli w czaſie oznaczoném do ſpełnienia dawności Ziemſkiey była ſkarga, albo niemożność czynienia żałoby przez wiek małoletni, aktualną woynę i powietrze, w tenczas z ſpokoynego poſiadania tę liczbę lat zamieſzania lub małoletności wyłączano.

(1517) Toż ſamo artykuł 10 trzeciego Statutu.

(1518) Toż ſamo w artykule 18 trzeciego Statutu.

9no. Gdyby kto niezapłaciwszy summy, w którey dobra były zastawne, gwałtownie też dobra odebrał, zaręki w umowie opisane i za gwałt kary pieniężne zapłaci: a ileby ludzi robiących pańszczyznę w dobrach zastawionych prawnemu posiadaczowi nie robiło, tedy za każdą służbę całą na tydzień groszy cztery (1519) a od służby pieszey groszy dwa (1520) taki gwałtowny odbiéracz

X

zapłaci.

(1519) Złoty 1 groszy 16 denarów 2, trzeci Statut naznaczył groszy sześć, czyli szacunku złotych 2 groszy 10 denarów $5\frac{1}{3}$.

(1520) Groszy 23 denar 1, Statut trzeci naznaczył cenę groszy 4, czyli złoty 1 groszy 5 denarów $2\frac{9}{16}$.

Służba ile z urządzenia ekonomiów Litewskich 1557 Roku widziemy, miała nayczęściey dwie włók, w dobrach Panuiącego oprócz inney powinności chłop z włóki robił dwa dni pańszczyzny. Z służby zatém iedney w dobrach Królewskich rachowano dni cztéry. Z samego opisu i ducha praw Statutu widziemy, że każde gwałtowne odięcie cudzey własności było sowito, czyli we dwoie nadgrodzone, zatém połowa tylko bierze się szacunku. —

Więc dzień ciągły 1564 Roku był cenioném	groszy	5	den: $13\frac{3}{4}$.
Takiż dzień 1588 Roku	—	8	— $14\frac{9}{64}$.
Dzień pieszy 1564 Roku	—	2	— $15\frac{7}{8}$.
Takiż dzień 1588 Roku	—	4	— $7\frac{9}{128}$.

Rzut oka na dawne dóbr szlacheckich inwentarze przekonywa, że większa była pańszczyzna w czasie tego drugiego, i trzeciego Statutu, śmiało można zapewnić, że trzy dni na tydzień chłop ciągły odbywał pańszczyzny: ta powinność bywała ieszcze większą w mieyscach bliższych zzyskownieyszego odbytu. Odtrącaiąc trzecią część z szacunku wypada, że w dobrach Ziemskich w tych dwóch epokach pańszczyzny był szacunek. —

1564 Roku dnia ciągłego cena	groszy	3	denarów	$15\frac{1}{6}$.
1588 Roku dnia ciągłego cena	—	5	—	$16\frac{6}{64}$.
1564 Roku dnia pieszego cena	—	1	—	$16\frac{14}{256}$.
1588 Roku dnia pieszego cena	—	2	—	$3\frac{7}{128}$.

Biorąc średnią cenę z lat dziesięciu, to iest od 1790, do 1800 Roku na Wołyniu, Polissiu, w Kijowskim, Podolskim, i Bracławskim Woiewództwach, można dnia ciągłego groszy ośmnaście, pieszego groszy 12 cenę oznaczyć. W latach 1790, 1791, i 1792, podniósł się do 26 groszy ciągły, a 18 pieszey pańszczyzny szacunek: bywał nawet ieszcze większém w tych wymienionych latach. W tomie piérwszém w nocie (1002) okazaliśmy stopniowanie ceny roboty człowieka w Krakowie: za Kazimierza Wielkiego była cena korca żyta złoty 1 groszy 12, Taż sama cena była w Podlaskim Woiewództwie 1567 Ro-

zapłaci. A wszystkie inne dochody i pożytki sowito bydź maią ocenione (1521).

10mo. Gdyby kto pozwał o należność iakiey własności; a pozwany stawił zawodcę któren mu ten maiątek przedał: tedy równie

---

ku ten sam nakoniec szacunek był na Wołyniu od Dubna za Augusta II, a na Ukrainie przed 1780 Rokiem. Łatwo więc można widzieć, że Podlasie we dwa, Wołyń w cztery, Ukraina w poł pięta wieku w względzie użycia pracy człowieka dorównała epokę panowania Kazimierza Wielkiego co do miesła, i okolic Krakowa.

Zróbmy porównanie kilku epok w których stosunek ceny żyta i pracy człowieka w Krakowie może bydź dokładnie uczynioném.

	Cena żyta na monetę złotych 80 z grzywny		Cena pracy Cieśielskiey iak w nocie 1002 i innych pismach ówczesnych.	
Rok	złote	gro:	złote	gro:
1497	1	15		8
1514	1	26		$8\frac{3}{4}$
1520	2	13		$12\frac{2}{3}$
1551	5	2		14
1564	6	6		$18\frac{2}{3}$
1588 / 1590	5	12		$16\frac{2}{3}$
1601	5	13		$17\frac{1}{3}$
1780	12	20	2	

Ta więc cząstkowa tablica wytłómaczy, że kiedy w 1564 Roku w proporcyi ceny korca złotych 6 groszy 6 był dzień cieśielskiey roboty płacony groszy $18\frac{2}{3}$ w Podlasiu mógł bydź kupowanym za groszy 3 denarów $15\frac{1}{6}$. Kupić zatém mógł Cieśla biorąc iego płacę za równą robocie ciągłego chłopa (iak z różnych regestrów 16 wieku przekonać się można) na dzień w Krakowie żyta garcy $3\frac{1}{3}\frac{5}{4}$ a na Podlasiu łącząc cenę w Królewszczyznach ciągłey pańszczyzny (iako mniey-szey) garcy $4\frac{1}{4}$ a w dobrach szlacheckich $2\frac{5}{6}$, i podział średniey ilości uczyniwszy wypada garcy $3\frac{13}{20}$. Ta różnica iest tak mała, że Podlaski robotnik ma $\frac{13}{806}$ nawet więcey, od Krakowskiego robotnika, zatém równość w zapłacie zbożem iest iednakowa mimo różnicę wielości pieniędzy.

(1521) Artykuł 21.

(1522) Artykuł 23.

wnie pozwany, i zawodca nie maią bydź uwolnieni od ſądu, ale gdy pokaże ſię nieſprawiedliwa przedaż cudzey własności, ta komu z prawa należy przyſądzoną zoſtanie: a pozwany poſzukiwać ma zawodcę: gdyby zaś ten zawodca nie był oſiadłym, natychmiaſt ſprawiedliwość czyniona bydź ma dla poſzukuiącego beſpieczeńſtwa u ſwego zawodcy (1522).

IImo. Kiedy kilka oſob ſporządzi zapis, a iedni wypełnią przyięte obowiązki, drudzy ich nie wykonaią; tedy ci tylko pozwanemi bydź maią, którzy przyrzeczeniu ſwoiemu uchybiaią (1523).

W trzecim Statucie dodano.

1mo. Gdyby kto maiąc ſwoią własność nabytą leżącą, i ruchomą, a nikomu iey nie zapiſawſzy, i potomſtwa na dół idącego nie miał, ani braci lub ſioſtry rodzone niezoſtawiwſzy umarł: a oyciec albo matka, albo oboie, lub iedno z nich przeżyło ſyna, lub córkę; natenczas na takie rodzice, lub iedno z nich taki maiątek ſpada. Równe prawidło ieſt do przypadku, gdyby ſyn lub córka umarła (1524).

2do. Gdyby kto czyniąc zapis lub dar, albo przedaż iakiego maiątku wyraził, że mężowi, żonie i dzieciom daie albo przedaie: żona nie ma prawa do tych dóbr chybaby albo było wyrażono, że za wſpólne małżonków pieniądze kupione zoſtało; albo mąż oddzielném zapiſem to oſtrzegł i warował (1525).

 3tio. Nikt

(1523) Artykuł 25.

(1524) Artykuł 16. Obſzernie o ſukceſsyi *Aſcendentium* w nocie 1232 Tomu 2 na karcie 14 mówiłem.

(1525) Artykuł 17.

Ten artykuł wyniknął z formalności, którą w nadaniach w Metryce Litewſkiey będących za panowań Władyſława, Kazimierza Jagiellończyków, Alexandra i Zygmunta I widziemy, iż czyniono nadania mężowi, żonie, i dzieciom. Ta formalność używana od Panuiących przenioſła ſię do partykularnych tranzakcyi. Niezrozumienie ducha tego prawa, było powodem, iż ie przywo-

3tio. Nikt nikomu bez liſtu czyli wyznania na piſmie nie ma więcey pożyczyć iak 200 kop (4,284 złotych 13 groſzy) a gdyby kto bez liſtu wyznanego większą ſummę pożyczył traci pieniądze, a kto więcey nawet wziął, więcey płacić nie ma (1526).

4to. Gdyby kto komu konia, lub wołu zaſtawił, a ten koń, lub wół bez winy poſiadacza zdechł, tedy zaſtawnik powinien tylko ſkórę okazać, a właściciel połowę ſummy wróci (1527).

5to. Jeżeli kto komu rzeczy ruchome zaſtawiał, powinny bydź oto umowy wzaiemnie ſpiſane: gdyby takie rzeczy będące w wſpólném gmachu, z ruchomościami goſpodarſkiemi zgorzały, a goſpodarz natychmiaſt urzędowi doniósł, i przyſiągł, że tych rzeczy na ſwóy pożytek nie obrócił, tedy odpowiadać nie ma: ieżeli zaś rzeczy zaſtawione tylko ſpalone lub pokradzione zoſtały; a goſpodarz nie miał ſzkody, tedy zapłaci. Gdyby także kto do ſkładu rzeczy cudze przyiął, i bez wiadomości właściciela przeniósł lub ruſzył, tedy za wſzyſtkie ſzkody odpowie Gdyby komu bez wyznanego liſtu dano rzeczy iakie w zaſtaw, ten któremu dano rzeczy ſamém zaparciem nie może ſię uwolnić od ſprawy, ale przyſiądz powinien, iako nigdy nie miał powierzonych tych rzeczy, o które idzie (1528).

6to. Kiedy kto rozumieiąc mieć ſobie należny dług, a ſzuka beſpieczeńſtwa na ruchomym maiątku u kogokolwiek złożonym, ma

---

dzono przeciw umowie przedſzlubney małżonków, przez którą nabyte w czaſie małżeńſtwa dobra iako owoc wſpólnego funduſzu lub ſtarania w iedney połowie męża, w drugiey żony ſtać ſię miały własnością. Prawo zakazuie tylko *turpe pactum*, umowa o wſpólną korzyść z wſpólnego funduſzu, lub wſpólnego ſtarania ieſt tak pod opieką prawa, iak wſzelkie zapiſy na rzecz wolnemu i prawnemu rozrządzeniu zoſtawioną. Wreſzcie ten artykuł wymaga, aby mąż oſobném zapiſem żonę do nabycia przypuścił: Intercyza zaś ieſt takim przez prawo wymaganém zapiſem.

(1526) Artykuł 26.

(1527) Artykuł 29.

(1528) Artykuł 30.

ma zapowiedzieć, czyli areſztować: areſzt u ſądu powinien bydź popartém we dwie niedziel: gdyby w tém czaſie nie było popartey ſprawy, w tenczas goſpodarz rzeczy zapowiedziane wydać powinien (1529).

7mo. Gdyby człowiek wolny pochoży (1530) poſzedł do Pana iakiey włości, odebrał od niego zapomożenie, i w przytomności trzech ſzlachty dał na ſiebie zapis, tedy obowiązki w tém zapiſie wyrażone dzierżanemi będą: lecz od Panów własnych ludzie oyczyści (1531) żadnego opiſu innym dawać nie powinni (1532).

8vo. Gdyby kilku na iednych dobrach mieli długi, maiący większy kapitał ma prawo ſpłacić maiącego mnieyſzy kapitał, albo ieżeli ſpłacić nie zechce, tedy mnieyſzey ſummy właściciel większego ſpłaci. Gdyby zaś obydwa niechcieli ſiebie ſpłacić, maią ſię zgodzić, aby komu trzeciemu przezaſtawili, a piéniądze między ſobą podzielili (1533). A gdyby było więcey długów, niż dobra ſą warte, piérwſzy zapis maiący prawnie poſiądą, a późnieyſze maiący długi na iſtcu, czyli dłużniku poſzukiwać własności ſwoiey będą (1534).

9no. Gdy-

(1529) Artykuł 31.

(1530) Te ſłowo znaczy wolno chodzącego za zarobkiem, i nie poddanego.

(1531) Ludzie oyczyści znaczą poddanych: nazywano ich także oyczyce.

(1532) Artykuł 8.

To ſię ściąga, do niedawania obowiązków przeciwnych powinnościom własnym panom: lecz wſzyſtkie umowy ſą mocnemi czynić: lecz kiedy pan nie zaręczy nie ieſt w odpowiedzi za długi, lub niedopełnienie umowy.

(1533) Słowa prawa ſą podaniem śrzodka do ugody, aby uniknąć ſpraw nie oddzielnych od współ-właścicielów iedney wſi: lecz kiedy ani ſpłata, ani przezaſtawienie ieſt podobne, w tenczas kollokacya, czyli exdywizya, albo podział ma mieyſce.

(1534) Artykuł 11.

Deputacya z Seymu 1788 Roku zaczętego w projekcie do xięgi praw cywilnych przedanie więcey daiącym dóbr dłużnika upewniała: Seym Grodzieński takąż ſamą uchwałę ogłoſił. Żądano piérwey, ażeby właściciel dóbr oddanych pod zbieg wierzycielów odprzyſiągł ſię ſwoiey własności, a tak ani on, ani potomkowie odkupić nigdy nie mogli, inaczey wykupno dłużników, z opła-

9no. Gdyby komu listy na długi, zastawy rzeczy ruchomey wszakże nie na ważnieyszą rzecz, iak na 200 kop (to iest złotych 4,284 groszy 13) zginęły, a zaraz po spaleniu, lub zgubie urzędowi tę stratę oświadczył, tedy choćby zapisu nie było w aktach może przy sprawie właściciel zgubionego papiéru wraz z świadkami, którzy zapis podpisywali przysiądz, iako istotnie te papiéry zginęły, a gdyby ci pieczętarze umarli: tedy przy uczynioném urzędowném opowiedzeniu sam przysiądz ma i rzecz odzierży (1535).

ROZ-

ceniem kapitału, i procentu zachowanego sposobem prowentu, ieżeli prowizya nie była lokowaną, i nadgrodzeniem reparacyi bywała dozwalaną.

(1535) Artykuł 25.

Wiele było spraw za Zygmunta Augusta, że wpiérano długi biorąc się do przysięgi, i świadectw, ten Statut postanowił wielość summy, którą bez skryptu odzierżeć można.

ROZDZIAŁ IX. (1536)

O granicach, przewodzie prawnym granicznym (1537).

Ma Artykułów XX (1538).

Dodano także o gościńcach, i o rzeczach z ſtatko- lub okręto- rozbicia wypłynionych.

Artykuł I. We wſzyſtkich ſprawach granicznych powinno bydź zachowane iednakowe prawo (1539).

Artykuł II. W granicznem proceſsie ieſt termin zawity, prócz trzech przypadków 1mo. Powietrza. 2do. Choroby. 3tio. Uſługi publiczney. 4to. Czaſu Seymu.

Statut

(1536) Ten rozdział w drugim, i trzecim Statucie ieſt dziewiątém.

(1537) Drugi i trzeci rozdział ma tytuł o Podkomorzych w Powieciech, i o prawach Ziemſkich, o granicach, i o miedzach.

(1538) Statut drugi ma artykułów 22, a trzeci zawiera artykułów 32.

(1539) Prawa wſzelakiego rodzaiu, muſiały przechodzić przez naturalne epoki dziecińſtwa, i doyrzałości wyobrażeń. Narody, które nie znały nauki mierniczey do granic które ſtanowić przynaglała potrzeba, używały środków odpowiadaiących ſwoim żądaniom. Sposób ułatwienia ſporów granicznych między Kartageną, i Cyreną przywiodę, a ten z przyzwoitemi umiarkowaniami do każdego Narodu ſtoſować można. Salluſt *de bello Ingurthino*, Valer Maximus li: 5, c. 6 Pomponius Mela li: 1 c. 7 twierdzą, że dla ułatwienia ſporu o granice między Kartageną, a Cyreną uſtanowiono, aby o iedném czaſie dway ludzie wybrani z obydwóch miaſt wyſzli, a gdzie ſię zeydą, tam ma bydź granica. Wyſłani dway

Statut drugi (1540) i trzeci (1541) dodały, że ieżeli kto świadectwa o usłudze publiczney odbytey nie złoży, albo choroby swoiey

---

bracia *Philenes* z Kartageny więcey uszli, iak Cyreneyczykowie; ci składali ten pośpiech na złą wiarę Kartageńskich wysłańców: i żądali aby ich wkopano w ziemię na tém samém mieyscu, ci na to pozwolili, ale służąc za graniczniki przyłączyli większą część ziemi dla Rzeczypospolity Punickiey, niż się spodziewać mogła. Wdzięczna oyczyzna postawiła tém offiarom ołtarze, które pod imieniem ołtarzy Philenesów dłużey trwały iak sama Kartago. Mimo przerwę wieków, i przestrzeń ziemi, podobne były wyobrażenia w Litwie a podobno i w innych północnych Narodach, kiedy tego piérwszego dla Litwy Statutu Rozdział ósmy artykuł dziewiąty w granicach leśnych mówi. *Tunc unusquisque eorum debet, ex suis agris, directe extirpando procedere, & unus alterum, non debet, à silva prævenire & ubi obviaverint sibi secures, ibi fiant granicies.* Dopiéro Statut dodaie. *Si vero unus altero validior fuerit, & plus extirpaverit, & illi videretur injuria, tunc ille qui plus extirpaverit, debet illi dare silvæ tantum quod sint sortes æquales.* Nauka miernicza za tego panowania doskonale została znaną: a za Zygmunta Augusta nie tylko doskonały stosunek ekonomiki polityczney i gospodarskiey z pomiarem ziemnym czyniono, ale w liście Przerębskiego Podkanclerzego 1554 Roku 19 Lipca do Marcina Kromera czytamy wyznanie, że uczyć się trzeba tey nauki mierniczey, nie od naszych Przodków, ale z xiąg Rzymian, donosi, że Król posłał Piotrowi Gallandowi, i Adrianowi Turnebowi dary, za wydanie dzieł granicznych Pisarzów, i przysłanie tych xiąg do Króla, obiecuie z tąd pożytki i światło w naszych sprawach granicznych, nakoniec, że zaczęta nauka o granicach przez Ocieskiego Kanclerza będzie wydrukowaną.

Mimo wstrętu od prawa Rzymskiego, który miały Narody północne, doświadczenie i cnotliwe wyznawanie niewiadomości, kazały brać wzory z siedlisk nauk. Nie rumienili się Islandczykowie, w opisach swoich podróży wyrażać, co ich uwagę, i nie doświadczenie zastanawiało: północni zwycięzcy od zwyciężonych przyimowali wzory, i przykłady; pomiaru naukę przenoszono na północ. Prawa Rzymskie, które mamy co do granic w szczątkach usław Mamilia, Roscia, Peducia, Alliena, Fabia: urządzenie które za Konsulatu Cicerona i Antoniusa, Servilius Rullus Trybun ludu otrzymał nie dadzą nauki, lecz rozmiar za Augusta, i innych Cesarzów a nawet za czasów Rzeczypospolity robiony, nosi nie tylko dokładności, ale wymyślney, i przyiemney skrupulatności oznakę. A kiedy Bóg granic *terminus* w przybytku Kapitolińskiego Jowisza był złożoném, miernicy pod tak świetną opieką, (iż użyię Aggeni Urbici wyrazu) stanowili, i oznaczali granice. Boethius *de Geometria* li: 2 dał liczbę celnieyszych mierników. W śrzod tylu utraconych pism, któremi starożytność się wsławiała, były także dzieła miernicze: z tych szczątków, które Piotr Galland, Piotr

swoiey niezaprzysięże: tedy rzecz o którą idzie traci. Równie od-

Y włoka

Castellan, Aemar Ranconetl, i Adrian Turnebius 1554 Roku w Paryżu pod tytułem *Rei agrariæ sive finium regundorum scriptores*, a Mikołay Rigalt 1613 Roku pod tytułem *Auctores finium regundorum*, nakoniec Wilhelm Göfius 1674 Roku w Amsterdamie wydał, znayduiemy ułomki Siccula Flakka, Juliusa Frontina, ieżeli tylko te dzieło w części do Juniusa Nipsa nie należy, Aggena Urbica, którego życie iedni za Tiberiusza, drudzy za Antonina pobożnego, inni za Teodozego Wielkiego kładną; Hygina współczesnego ile się zdaie Traianowi, Innocentiusa, o którém Ammian Marcellin li: 19 c. 11 wspomina, Marka Varrona, Magoi, i Vegoi Arunta, Vitalisa, Fausta, Latina i Myfrontiusza, nad których życia epoki wynalezieniem pracowali bezskutecznie uczeni. Te ułomki daią nam poznać obszérność nauki granicznéy. Siculus Flaccus, któren za Domiciana lub Nervy panowania pisał, edycyi Ringalta p. 4 pisze o Włoszech. *Hi tamen finiuntur terminis, & arboribus notatis, & ante missis, & supercíliis, & vepribus, & viis, & rivis, & fossis; in quibusdam vero regionibus, palos pro terminis observant, & scorpiones appellant: aut in specie maceriarum congerunt lapides, & attinnas appellant: — Maxime autem intuendæ erunt consvetudines regionum, & ex vicinis exempla sumenda. In quibusdam regionibus, alii terminos siliceos ponunt: alii diversarum materiarum; quidam vero curant invehere Q. L. C. Q. peregrinos lapides, ut manifestum sit ex industria terminos finales positos: quidam etiam politos, alii vero inscriptos, alii etiam numeri ordine notatos disponunt: alii tantummodo in flexis versuris, alii in longioribus spatiis, complures etiam æqualibus intervallis In quibusdam vero Regionibus in versuris omnibus binos, posuerunt, ita ut suum quisque rigorem intueretur, nam & variis Regionibus defodiunt pro terminis. Ergo ut supra dixi, consvetudines Regionum maxime intuendæ.* Ta więc nauka o tych wszystkich szczegołach była oddzielną od prostego miernictwa. Kamienie mieli swoią formę, którą epokę stawiania oznaczały, i tak Latinus, i Myfrontius ed. Rigalta p. 261 powiadaią, że na górzystych mieyscach kładziono okrągłe kamienie *quos Augustæos vocant.* Wiedziano o epokach, kiedy zaczynano granice ku wschodowi, a kiedy ku zachodowi, i dla tego Hygin *de constituendis limitibus* edycyi Ringalta p. 163 pisze *Secundum antiquam consvetudinem limites diriguntur; quare non omnis agrorum mensura, in Orientem potius, quam in Occidentem spectat: In Orientem sicut ædes sacræ. Nam antiqui architecti in Occidentem templa spectare recte scripserunt: postea placuit omnem religionem eo convertere, ex qua parte cæli terra inluminatur. Sic & limites in Orientem constituuntur.* Vitalis, i Arcadius pokazali, iak każdą rozległość oddzielném znakiem oznaczano: i tak znak ważony 54 stop, kamień czworograny 650 stop odległości oznaczał. Magon, i Vegoia na karcie 266 uczą iak rozległość stawianemi z różnych kolorów marmurowemi granicznikami poznawać. Na karcie 266 wspomnianey edycyi znayduiemy o podobnych znakach

włoka będzie dozwolona, gdyby w témże ſamém czaſie miała ſtrona na

wiadomość, przez różnicę różnego rodzaiu drzew. Fauſtus i Valerius, znaki literowe, i ſpoſob ich kładnięcia na kamieniach pod ziemią będących umieſzcza w tablicach, które czytelnik ciekawy zobaczyć może. Lecz te wſzyſtkie dzieła o kopcach, iakich my używamy nie wſpominaią. Zdaie ſię, że w dolnych Włoſzech wzięły początek, Aggenus Urbicus nazywa ie *botontones, & bodones.* Fauſtus i Valerius nazywa ie *botontinos.* O Butunti mieście w Xięſtwie Appulii ieſt wzmianka *in Tabula Peutkingeriana ſive itinerario Theodoſii Magni.* Cił ſami piſarze mówiąc o ſwoiey w Afryce odbytey pracy na karcie 312 tak kopce opiſuią. *In limitibus vero, ubi rariores terminos conſtituimus, monticellos plantavimus de terra, quos botontinos appellavimus. Et intra ipſos carbone, & cinere & teſta tuſa cooperuimus. Trifinium quam maxime quando conſtituimus cum ſignis, id eſt cineribus, aut carbonibus, & calce ibidem conſtruximus & ſuperduximus & ſuper coxam monticellum conſtituimus.* Piſzą daley ciż piſarze, że w Prowincyi Kartageńſkiey przy zbiegu granic, oliwowe, bawełniane, i brzowe drzewa ſadzali, przy drzewie brzowém ſypano kopce.

To wſzyſtko prowadzi nas do poznania dzieiów nauki mierniczey w odległych od nas kraiach: lecz prócz niektórych uwag; nie może nas tak daleko zbliżać do czynienia ſtoſunku dawnych Afrykańſkich i Włoſkich granicznych prawideł do naſzych, w których naycześciey różne mniemania ſądzących, i gruba niewiadomość dość długo przewodniczyły. Mówmy w krótkości o różnych epokach w prawnictwie o naſzych granicach: i wyznaymy, że tak niezmiernie obiecywane pożytki z edycyi Gallanda i Turnebiuſa przez Przerębſkiego, dla ſpraw granicznych nie mogą bydź nam ſkazówką. Wreſzcie kiedy Leurembergii *Gromatica, quibus jus terminale & finium regundorum leges explicantur* Haſniæ 1640 Roku pomogło badaniu dzieiów nauk, ale nie przyniosło pożytek w rozważaniu dawnych granic na północy; nie czyniąc dalſzych nad temi dziełami uwag, powiedzmy po proſtu iak u nas bywały granice.

Zbyt mało mamy granic trzynaſtego i czternaſtego wieku w Polſzcze: naydawnieyſze rozgraniczenie 1251 Roku między Wielko-Polſką, a Marchią Brandeburgſką czytałem. Miaſto Olkuſz miało w końcu dwonaſtego wieku oryginalną granicę, i ta zapewne będzie naydawnieyſzą pamiątką w tém rodzaiu w naſzém kraiu. Pietnaſtego wieku nawet odgraniczenia noſzą cechy nieuwagi. Naywięcey w granicach trzynaſtego, i czternaſtego wieku widzieć początek granic od wſchodu ſłońca, lecz iak dobrze Hygin *de conſtituendis limitibus* p. 175 i 177 uważał, że patrząc na wſchod ſłońca w takim czaſie w iakim mierzono porobiono błędy w opiſach. Pierwſzą ieſt rzeczą w dawnych granicach uważać, w którém miejſcu robiono obiazd czyli odgraniczenie: aby ten ważny punkt uſtanowić. Mniey troſkliwi, czy graniczna tranzakcya będzie zrozumiana za kilka wieków, nie zawſze uważali aby raz opiſawſzy prawą, i lewą ſtronę nie odmieniać iuż poſtanowionego prawidła, za celniyſzém ſkrzy-

na ſprawę u Podkomorzego w drugim Powiecie, albo miał gardłową ſprawę w ſądzie tego, lub innego Powiatu.

wieniem granicy w tych dwóch wiekach, odmieniono znaczenie tey granicy. Strzelenie z łuku, a potém proſte ſtrzelenie miało znaczyć pewną odległość. Widziałem ſprawdzony ten wymiar 155 łokci Litewſkich, w iedném dekrecie, którego daty znaleść teraz nie mogłem. Lecz ta średnia proporcya nie ma oczéwiſtości: równie zapiſywano odległość o iedne wołanie lub krzyczenie. Starych urzędników podanie tę odległość na 150 łokci miało uſtanowić; iak Nałęcz Regent Wileński, a 170 łokci iak dawni Metrykanci Koronni mnię upewniali. Dowody graniczne kończyły ſię na przyſiędze *Actor* czyli Powod miał zawſze większą nadzieię wygrania. Z takiemi prawidłami w prawnictwie, nie można ſię dziwić, że Arcy-Biſkupi Gnieźnieńſcy 1441 Roku *Feria ſexta ante Dominicam Reminiſcere* od Władyſława, a 1447 Roku od Kazimierza Jagiellończyka wyiednali przywileia, że maią zawſze piérwſzeńſtwo w powodztwie o granice, i to ſię nazywało iak te przywileia w ſkładzie Gnieźnieńſkiey Kapituły będące rzecz czynią, *Jus powodztwa.* Aby zaś ciż Arcy-Biſkupi ſami nie przyſięgali na granicach, Kazimierz Wielki 1343 Roku, Władyſław Jagiełło 1426 Roku uwolnili ich od oſobiſtego ſtawienia ſię. W Mazowſzu tey ſamey ſwobody używali Opaci, że ich pełnomocnicy wykonywali na granicach przyſięgę: wiemy o tém zwyczaiu z zaświadczenia iego ſtarożytności przez Zygmunta I 1540 Roku w xiędze Metryki Koronney pod literami VV p. 209. W piętnaſtém wieku zaczęto kopce, które nazwiſko maią od kopy czyli urzędownego zbioru włościan (o czém iuż wyżey mówiliśmy) dokładniey opiſywać, i ubeſpieczać ich exyſtencyą od oſzukania. Tak w przyłączeniu Xięſtwa Beżſkiego do Polſki 1462 Roku V. L. I p. 201 znayduie ſię obietnica Ziemianom, iż odgraniczenia czynione będą z znakami kruſzcowemi (to ieſt, że ie w kopce kładziono) *ſecundum conſvetudinem aliarum terrarum.* Tak w granicach Litewſkiego Państwa z Inflantami 1472 Roku w Metryce Litewſkiey xiędze 6 p. 279 opiſano kopce wiele maią kroków. Wśród pochwał które Leonardus Coxus 1512 Roku w dziele *De laudibus Academiæ Cracovienſis* napiſał, nie widziemy uczonych mierniczych Polaków; Jan Głogowczyk w początku ſzeſnaſtego wieku uczący Matematyki w Krakowie podobno ieſt piérwſzy, któren Ziemiomiernictwo czynił powſzechnieyſzém. Przynaymniey Andrzey z Łęczycy w dziele *o Nauce Mierniczey* 1555 Roku o nim, iak o twórcy wprowadzoney nauki w przypiſie do Miſtrza Proboſzczowicza Matematyka w Krakowie tę chwałę Głogowczykowi przyznaie. Granice, które piérwey, ledwo były zrozumiane, w których Łacina np. *Sipavimus quator kopiec* i tém podobne wyrazy były oznaką, i zaletą, za Zygmunta I zaczynaią bydź dokładnieyſze. Już granica 1541 Roku między Litwą a Inflantami w dziele *Limites Regni Poloniæ & Magni Ducatus Litvaniæ.* u Doggella p. 213 mieiaką ma dokładność. Tam iuż kamienie, węgle w do-

Artykuł III. Kto ma lepsze dowody na piśmie, ten odzierżeć

ły, czyli iak dawniey nazywano *w iamki* kładziono. Spuszczać iednak zdawano się na pamięć tych ludzi, którzy byli przy granicach, bo ieszcze w obwodzie Wielkiego Xięstwa Litewskiego z Koroną 1546 Roku nie bardzo skrupulatnie opisywano, kiedy na karcie 92 przywiedzionego dzieła *Limites Regni Poloniæ &c* napisano *począwszy od Perewesia do mieysca Babiego niby na półtrzeci, lub na trzy mile.* Tak iak Stefan Baluz T. 2 p. 997 Eccard *ad legem Salicam* p. 224, Heineccius *Elementa juris Germanici* twierdzą, że na kopcach bili dzieci, aby pamiętali o mieyscach czynionych kopców, tak i u nas czynili. Widziałem ieden graniczny obiazd za tego panowania: w którém ta okoliczność bicia dzieci była wyrażona. Andrzey z Łęczycy wydaném dziełem uwielbiał i upowszechniał mierniczą naukę. Nie widziałem tylko urywek tego dzieła, w bibliotece Załuskich nie nauczyłem się więcey z kilkudziesiąt kart, iak, że wersyta o których różne granice Litewskie, a nawet obwod Litewskiego Państwa 1546 Roku na karcie 92 wspomina ma 500 sążni miary, lecz bardzo bydź może, co w przypisie swego dzieła wyraża, że wiele uczniów wydał, którzy Królowi (mówi o Zygmuncie Auguście) są użytecznémi. Za tego Króla dzięki Mikołaiowi Radziwiłłowi, a bardziey Falczewskiemu Podkomorzemu Wieluńskiemu, dobra Królewskie zostały w Litwie mierzone. Nigdy dokładnieyszego dzieła żaden kray niemiał. Nigdy twórczy Geniusz pięknieyszych w tém względzie nie dał, i nie wykonał prawideł. Czytałem kilka dekretów granicznych tego człowieka. Oddaię cześć iego pamięci, a zapewne kto czytał iego dzieła nie mógł odmówić zasłużoney pochwały. W tém czasie iak zawsze bywa półmędrki chcieli okazywać naukę, ich przemędrzałe dekreta, albo potrzebowały Kommentarzów, albo poprawy. Wsadzono w ieden dekret słowo *botont.* Długo nierozumiałem tego wyrazu, lecz stosuiąc epoki znalazłem, że 1554 Roku wydano starożytnych granicznych pisarzów, a kiedy Faustus, i Valerius takie kopce iak my sypiemy *botontinos* nazywaią, te słowo umieszczone też same miało mieć niezrozumiane zapewne od naywiększey części mierników znaczenie. Ocieskiego graniczna nauka, o którey Przerębski Podkanclerzy wspominał, (ile wiem) nie została wydrukowaną. Za Zygmunta III, zaczęto przy każdym prawie znaku od iedney, lub drugiey strony pokazywaném protestacye i reprotestacye zapisywać. Za Władysława IV 1641 Roku, Stanisław Łochowski Grodzki Opoczyński Pisarz wydał xiążkę *Processus judiciarius Granicialis Regni Poloniæ.* Lecz te dzieło iest bardziey obiaśnieniem iakiey formalności używać należy w takich sprawach, niżeli nauką prawideł w takich przypadkach. Zepsutą zachowuiąc Łacinę rozstayne czyli rozchodzące się drogi na kar: 93 nazywa *divortium*, i innych pół Łacińskich, pół Polskich słów używa. Tłómaczy iak nazywaią się po Łacinie drzewa na których zasieki, czyli znaki są czynione, a w tey liczbie krzakowe drzewa, iak jałowiec kładnie. Nie śmie wad w processie granicznem dopuszczanych ganić, a znaków nawet w kopce kładnienia nie poleca, a na kar: 58

żeć rzecz powinien, kto nie ma granic na piśmie dawnością posiadania ma usprawiedliwić swoie żądanie,

Arty-

powtarza te prawidło, *ex actu præinserto colligenda specialis actorum pro limitibus agentium prærogativa, quod quamvis in revisione ductuum signa metalia, & scopuli desint, nec utrinque judicentur, actoribus nihilominus, actoratus, & probatio serviat, & decernatur.* Probacya zaś rozumianą była za nakaz wykonania samoistom przysięgi. Szermierstwa prawnicze w granicach musiały się wzmagać w miarę pomnożonych czczych formalności, niedokładnego pisania granic, i nauki zwlekania sprawiedliwości. Kiedy za panowania domu Wazów w Polszcze, wielka część ziemi miała swoią cenę, południowa część Polski w znaczney części była stepem. Granice jeżeli iakie były, miały albo rzeki za znaki, albo trakty czyli drogi różnych nazwisk, pierwsze zostały, lecz drugich pamiątka nayprędzey zginęła, imiona sławnieyszych Kozaków, lub ich wodzów, albo ieszcze dawnieyszych baiecznych bohatyrów wspominane nawet w pieśniach chłopskich zapomniane zostały. W zniszczeniu tylokrotném osad, zatracono nawet ślady dawnych mnieyszych siedlisk, zgoła iedne posiadanie mogło wszystko stanowić, lecz i te dowiedzioném bydź nie mogło. W takim zamieszaniu niedziwna bydź musi niezmierna liczba skarg o gwałtowne zaymowania, niepodobieństwo nawet sprawdzenia granicy, kiedy nie można bydź pewném, o exystencyi znaków zaczynaiących prowadzących, lub kończących granicę. Znayduią się granice lub nadania; których stosunek z posadą mieysca znaleść nie można. Te były nie na mieyscu sporów pisane. Za Augusta II kiedy sposób pisania granicy oblatowaney w Grodzie Poznańskim 1726 Roku 7 Grudnia między Szląskiem, a Polską mógł bydź wzorem, w Woiewodztwach Mało-Polskich zaczęto znowu inaczey pisać. Za Augusta III Paciorkowski Sandomirzanin dwa razy Łochowskiego proces przedrukował, pod swoim imieniem 1749 w Częstochowie, i w Lublinie 1760 Roku pod tytułem *Regula processus granicialis Campestris Regni Poloniæ.* Te zuchwałe cudzego dzieła przyswoienie naypierwey odkrył Janocki w dziele *Janocciana sive clarorum atque Illustrium Poloniæ Auctorum Mæcenatumque memoriæ miscellæ* T. 2 p. 160. Za panowania Stanisława Augusta, wstrzymane zostały gwałtowności, zbliżono sprawiedliwość w sprawach granicznych; z zwróceniem ludzi do pożyteczniejszych zabaw, umnieyszały się sprawy granicane przez Kompromissa, zgody, i oczewiste a mniey rozwlekłe dekreta.

Tyzenhauz Podskarbi Litewski, o którego przymiotach i wadach, zasługach i winach da historya świadectwo i wyrok, wychowaniem wielkiey liczby mierniczych w Litwie przygotował łatwość rozmiarów, i niekosztowne, a dokładne granic opisywanie. Zostały iednak od przeszłych pokoleń ieszcze odkazane graniczne sprawy. W czasie Seymu 1788 Roku zaczętego Joachim Littawor Chreptowicz Kanclerz Litewski, podał proiekt powszechnego każdey wsi odgraniczę-

Artykuł IV. Kiedy przez umowę wyrok sądowy, lub przez dawne

nia przeniesienia iey na szczególne, i całego kraiu mappy, i umorzenia wszelkich granicznych processów. Wdzięczny Polak, rozsądny człowiek niech czyta ten cały proiekt w większey części 1791 Roku 3 Grudnia dla Litwy, a we dwa dni z niektóremi odmianami dla Korony w prawo przemieniony w Ziemstwie Warszawskim oblatowany, a oddaiąc z przekonania hołd tak szczęśliwey i dokładnie wystawioney myśli znaydzie tam złączone widoki ekonomiki polityczney, z domową, spokoyności powszechney z upewnieniem stodyczy spokoynego sąsiedztwa, źrzodków dokładnego poznania kraiu, z bespieczeństwem posiadaney ziemi. Celnieysze punkta tey ustawy wydaney, przywodzę. 1mo. Kazano w miarę rozległości Woiewodztw obrać granicznych Kommissarzy, których bezpłatna praca będzie stopniem do wyższych urzędów, i prawdziwą zasługą. 2do. Kommissarze wybrani co dwa lata mogą bydź odmienieni na tychże obradach. 3tio. Całkowicie wszystkie dzieła swoie Kommissye graniczne miały skończyć piérwszego Maia 1797 Roku. 4to. W Kommissyi graniczney bydź ma *Plenum* do czynienia urządzeń powszechnych, wydział appellacyiny, i wydział piérwszey instancyi. 5to. Sznury, a zatém łokcie władza wykonawcza rozesle, i iednakową *Scalę* ułoży, aby iednakowa była miara w szczególnych, i w ogólnych mappach. 6to. Kommissya, wydziały Kommissarzów, Komorników i Ziemiomierców ułoży paraffiami, a wsie i miasta porządkiem taryffy (która dla zachowania ościennego porządku miała bydź sprawdzoną) będą odgraniczane. 7mo. Poleca prawo obywatelom polubowne ugody. W którykolwiek osadzie nie będzie sporu, właściciel, i ościenni zaświadczą zachowywaną między sobą spokoyność, kopce ieżeli są zniżone, lub zepsute. Komornik ponowi. Całą płaszczyznę wsi i iey obwodnią na mappę przeniesie, i w protokóle opisze. 8vo. Gdyby dziedzic iedney wsi graniczył z drugą, którą ma w swoiém témczasowém posiadaniu, Komornik graniczny nie ma przestawać na obwodzie dziedzica, ale powinien badać ludzi mieszkaiących tey wsi, i rozważyć, czyli w generalném granic summaryuszu z aktów wyiętém, i do każdego wydziału daném nie masz dowodów, dla tego właściciela, któren albo dla niepossiadania, albo dla małoletności nie może się bronić. 9no. Gdzie są lasy wspólne, lub wsie podzielone tam płaszczyzna będzie przeniesiona, granice obwodni będą ustanowione, lecz podziały szczególne wsi, lub lasu, do ordynaryinych sądów należą. 10mo. Gdziekolwiek są spory, Komornik będzie ie ułatwiał zgodném sposobem, a im więcey ugod zrobi, tém większą będzie miał zasługę. 11mo. Opisawszy nie tylko sporne grónta, ale i rzeki, ieziora, zwyszczególnieniem gatunku ryb, i szczegółów, które w każdém względzie zastanowić mogą, niegodzące się strony odeszle do wydziałowego sądu. 12do. Tam gdzie będą zgodzone strony, kopce o 75 łokci odległe porządkiem liczby w każdém wydziale sypane będą: w nich zakopane zostaną, albo znaki zepsuciu nie podległe, albo słupy murowane lub drewniane z liczbą kopca, albo nakoniec postawione zostaną kamienie. 13tio,

dawne posiadanie rzeka iest granicą, a odmienia płynienie, zawsze stare łożysko rzeki będzie granicą.

Drugi (1542) i trzeci (1543) Sratut dodały, że rzeki graniczącey połowa do obydwóch brzegów właścicielów należy. Gdyby rzeka

---

Na bagnach i błotach powinny strony w miarę części każdego właściciela wykopać kanał. Gdyby która strona niechciała, tedy iey kosztem trwałe, i na palach ugróntowane kopce będą sypane. 14to. Po zakończeniu pracy Komorników, Kommissya podzieli wydziały paraffiami, przez los naznaczaiąc Kommissarzów, ci wraz z arbitrami od każdey strony po iednemu sądzić maią. W przypadku równości zdań naymłodszy Kommissarz zdania decyduiącego mieć nie będzie, lecz w żadném przypadku, zdanie arbitra nie będzie usuniętém. W kwestyach zaś o czynności Komorników sami Kommissarze rozsądzą. 15to. W kwestyach nie dochodzących wielości trzech włok od tego sądu appellować nie wolno; lecz w większych sporach odwołanie będzie dopuszczoném, lecz zawsze wyrok wykonaném zostanie. 16to. Sąd appellacyiny złożony nie z tych, którzy w zaskarżoném wydziale sądzili, po ułatwionych czynnościach piérwszey instancyi, większością zdań decydować będzie: w przypadku zdań równości naymłodszy Kommissarz decyduiącey władzy mieć nie będzie. 17mo. Gdyby kto niesprawiedliwie appellował karaném zostanie. 18vo. Gdzie są dowody wątpliwe, lub granice niezgadzaią się z posadą mieysca, dawność Ziemska służyć będzie za dowód: gdyby iednak i spokoyne przez lat dziesięć używanie nie było dowiedzioném: w tenczas ta część gróntu, którey ciągłe spokoyne posiadanie nie iest okazaném; na połowę przeciętą zostanie. 19no. Przysięga nie będzie naznaczoną, chyba w rzeczy wątpliwey, i tam gdzie maiący wykonać przysięgę, może o prawdzie rzeczy w kwestyi będącey wiedzieć. 20mo. Szachownice czyli mieszane różnych dziedzin lasów wyrobki, lub role koniecznie powinny bydź na wzaiem nadgrodzone. 21mo. Po zakończeniu całego dzieła, Kommissya każdego Woiewodztwa będzie miała szczegolną, i ogólną mappę. Z Archivum Woiewodztwa, kopiowane mappy będą wydawane potrzebuiącym iak extrakty: a władza wykonawcza powszechną Prowincyów, i całego kraiu mappę ułożyć każe. Tak doskonałe prawo, zostało nawet w Litwie zachowaném przez Seym Konfederacyi Targowickiey 1793 Roku. Wiadome przygody, i nieszczęścia przyprowadzaiące zagładę imienia Polfki, nie dały korzystać z tey ustawy.

Oto są krótkie dzieie ustaw, i zwyczaiów granicznych w naszém kraiu.

(1540) Artykuł 2.
(1541) Artykuł 5.
(1542) Artykuł 11.
(1543) Artykuł 20.

Toż samo co do mienia dawnego łożyska rzeki za granicę ustanowił Statut Kazimierza Wielkiego 1347 Roku.

rzeka na czyi brzeg wyſypała piaſek, tedy ten przyczynek ma należeć do tego pana, czyi ieſt grónt: a ieżliby kto rzekę gwałtownie

Wiele o przyſypiſkach, o wzraſtaiących w śrzod rzek wyſpach piſali uczeni, i o tém ſtanowiły prawa. Cicero w dziele *De Oratore* li: 1 c. 38, między ważnieyſze prawnictwa przedziały liczy znaiomość ſtoſunku prawideł w ſprawach *Alluvionum, & circumluvionum.* Ta trudność ſądzenia w różnorakim ſtanie kweſtyi przechodziła do naſzego wieku. Myśl prawodawców Rzymſkich, była zgodną z mniemaniem innych kraiów rządców, w definicyi *Alluvio eſt incrementum latens. Per Alluvionem autem id videtur adjici, quod ita paulatim adiicitur, ut inteligere non poſſis, quantum quoquo momento temporis adiiciatur.* Zaczęły ſię ſpory, czyli prawem Narodów, czyli prawem cywilnym przyſypiſka ſtaią ſię własnością właściciela: czyli morze uſtępuiąc przyczynia ziemi powſzechności, albo w iey prawie Panuiącemu, czyli partykularnym. Hugo Grotius *de Jure belli, & pacis* li: 2 c. 8 Nro 13, i Coccei *Diſsertationum Prooemialium* XII § 274, dawſzy uwagę, że morze i rzeki ſą własnością powſzechną, okazuią, że gdy pola pobliżſze były ograniczone, czyli ich miara była naznaczona, przyſypiſka byłyby nad nadania, a zatém do ſkarbu należą. Niezmierne ſpory o takie przyſypiſka między właścicielami gróntów, a ſkarbem Panuiącego, i między tracącém a nabywaiącém ziemię zatrudniały piſarzów, i władze rządowe w Niemczech, Francyi, i w Niderlandzie. To wſzyſtko cokolwiek Van Leuven *in cenſura forenſi* Oettinger *de Jure limitum*, Gryphiander *de inſulis*, Molina *de Jure, & Juſtitiæ* w tey mierze napiſali, ſkłada świadectwo za proſtotą, i dobrocią naſzego prawa. Naſzego kraiu mieſzkańców inne bowiem były wyobrażenia. Z rzeki użytek co do ſpławności, należy do wſzyſtkich, lecz brzegi ſą własnością partykularnych, do których przybytek przyłącza ziemię. Ten powinien mieć zyſk, któren mieć może ſzkodę: pęd wody ſkoro może odebrać własność, może i przyczynić, a zatém władza prawa, loſowi oddaie umnieyſzenie lub powiękſzenie kawała ziemi, a ſiebie między morzem lub rzeką a poſiadaczem brzegu pośrzedniczym ſąſiadem nie ſtanowi. Inna ieſt rzecz kiedy przez gwałtowną powodź przeniesiona zoſtaie czyia własność, ta powinna bydź wrócona wyiąwſzy gdyby drzewo przypłynęło i iuż puściło korzenie w nowém dla ſiebie gróncie.

Zdaie ſię na rzut oka, że uſtępowanie morza nie mogło przyczyniać u nas ziemi, a zatém w tém względzie nie mogły bydź ſpory. Lecz ta okoliczność do dzieiów natury należąca, tyle tylko nas zaſtanowić może, ile ma wpływu do dzieiów prawodawſtwa.

Dowiódł de Lille w wſtępie de *l'hiſtoire du monde primitif* iak morze ubywa, a ziemia ſię powiękſza. Od ſześciu wieków widać znaczną różnicę w Niderlandzie, iak *Des Roches* Autor *de l'hiſtoire Ancienne des païs bas Autrichiens* okazał. Naſz kray, któren w Powiecie Pińſkim, iako naywyżſzém miey-

wnie przekopał, tedy przez wyrok sądowy ma bydź obowiązanem do zwrócenia dawnego łożyska, szkody nadgrodzi, i kary za gwałtowność wyrządzoną zapłaci.

Artykuł V. We wszystkich sprawach granicznych obydwie strony powinny stawiać po ośmnaście świadków.

Statut drugi (1544) toż samo ponowił, lecz Statut trzeci (1545) liczbę świadków do dziewięciu zmnieyszył, a powodowi,

Z któren

---

scu ma starożytny przedział czarnego, i baltyckiego morza, któren ku północy bursztyn w ziemi, iako produkt baltyckiego morza, a ryby czarnego morza na glinie w ziemi wydrążone znayduie, iest zbyt nowém kraiem aby widocznego ustąpienia morza nie można dostrzedz. Lud z podania oyców głosi, że morze baltyckie dochodziło do Grudziądza, lecz cztérnastego wieku oryginalny dokument przez miasto Gdańsk w sporach o port z Królem Pruskim złożony dowiodł, że morze koło 1350 Roku zaymowało więcey przestrzeni wzdłuż iak tysiąc kilka set łokci. W śrzód urywków różnych prozb, i rezolucyów starożytnych przez Panuiących dawanych, i w Metryce Koronney ieszcze nie ułożonych, widziałem ślad decyzyi Władysława Jagiellończyka 1442 R. między Jazłowieckim, któremu tę część ziemi nad czarném morzem gdzie był i iest mały port *Kaczubey* darował, a swemi urzędnikami, którzy dowodzili, że w przywileiu nie było danych przysypisk, a te od stu okładem lat zostały przez morze dane: *quia mare abstulit aliis nostro vero dominio adjunxit.* Musiała to rzecz bydź znaczna kiedy oto był spór, i Jazłowiecki stawianiu domów straży na tém przysypisku się opiérał: iak Władysław ten spór ukończył, nie mogłem znaleść dowodów. Na Żmudzi, gdzie Król Jan III miasto Jan-Marienburg założył, w okolicy Polangen nie tylko powszechne ludzi podanie okazuie większą rozległość morza, lecz oryginalna suplika od tego miasta, czyli osady w 1691 Roku zawiera prozbę, aby przysypiska dawne, które po rewizyi 1564 Roku przybyły nie zostały od kogo innego zaymowane, tylko były własnością miasta, i też miasto przywodzi ten Statut którego rozbiór czyniemy na wsparcie swego żądania, że przysypiska powinny do właściciela należeć, miasto zaś ma nadanie aż do morza, więc z usuwaniem się wody powinno mieć rozszerzone osady swoiey granice. Paweł Sieniński w Dyssertacyi *de Alluvionibus* 1571 Roku w Krakowie drukowaney mówi obszérnie o kwestyi przysypisk, powiada na karcie 4, że w Inflantach nikt nie wątpi, że morze ustępuie z swego łożyska: utrzymuie, iż w rzekach przybytek ziemi, powinien bydź właściciela brzegu, lecz zostawiona ziemia od morza, iest darem Państwu całemu: wszelako mówi, że Król Zygmunt August te przysypiska na lekkie czynsze puścić kazał: o wzrosłych nowo wyspach na rzekach czyli kępach, rozumie sprawiedliwie, że kwestya nie iest potrzebna, bo połowa rzeki do iednego, i drugiego brzegu dziedziców należy.

któren własność gróntu wygrywa samo czwart przysięgać na własność gróntową prawo rozkazuie (1546). Rota przysięgi powinna bydź dokładna, i iasna.

Artykuł VI. Gdyby kto w swoiém dziedzicznem maiątku miał obydwa brzegi rzeki, a na niey stawy, i młyny postawił (1547) a insze młyny albo sianożęci zatopił, i nie chciałby za to wziąść piéniężney nadgrody, tedy pozwany wszystkie szkody nadgrodzi, za gwałtowność wyrządzoną ukaraném zostanie; i wodę tak zniżyć ma, aby żadnego zatopienia gróntów, sianożęci lub młyna albo gróntu nie było.

Statut drugi (1548) toż samo ponowił, a trzeci (1549) dodał, że gdyby kto przez dziesięć lat nie czynił, o zatopieniu młyna, lub przysypaniu ku swemu brzegu grobli, wiecznie o to milczeć ma.

Artykuł VII. Gdyby kto na czyiey ziemi zboże iakiekolwiek bez woli właściciela posiał, tedy ten kto swoią ziemią ten gront bydź mieni, ma wziąść od sądu list zapowiedni, aby pod karą 6 Rubli groszy (1550) na urząd, i na stronę zżęte zboże aż do wyroku sądowego, nie było zwożone, lecz aby w przytomności skarżącey

(1544) Artykuł 1.

(1545) Artykuł 16, a co do granic między dobrami Królewskiemi, a szlacheckiemi Artykuł 17.

(1546) Kiedy komu cały dukt nie przyznawano, tylko sąd z umiarkowania oznaczał, w teneczas nie wymagano przysięgi, kiedy w granicznych sprawach mogła bydź nakazana przez prawo Seymu 1788 Roku zaczętego patrz notę (1539). O wymaganiu przysiąg wspólowarzyszów, czyli *Conjacremantakium* niżey powiem.

(1547) Tu iest tylko mowa o rzeczach, rzeki bowiem spławne, są *Juris communis* i nie mogą bydź ani iazami, ani młynami zaymowane, iak o tém w pierwszém tomie mówiliśmy.

(1548) Artykuł 16.

(1549) Artykuł 21.

(1550) Rubel był złotych 44 groszy 15 zatém złotych 267 groszy 15.

żącey ſię ſtrony, kopy zliczone, dobrze złożone, i ogrodzone były: ſprawa w ſześć niedziel (1551) ma bydź koniecznie zaczęta, pokaże ſię prawdziwa. ſkarga ſkarżącego, tedy kary za gwałtowne zaſianie, i zboże otrzyma; gdyby zboże zapowiedziane zgniło, ſtrona u którey zapowiedziano zboże, za tę ſzkodę odpowie: gdyby zaś nie dowiódł, że to iego ziemia tedy ma ſam zapłacić zakład urzędowi, i ſtronie.

Statut drugi (1552) dodał, że gdyby w czaſie trwania uczynionego zapowiedzenia w kweſtyi będące zboże pokradziono, a zoſtanie przy gróncie ten, któren poſiał, ma poſzukiwać nadgrody ſzkody od zapowiadaiącego, a ten winnego dla wrócenia ſobie zapłaconego zboża, ſzukać powinien: toż ſamo ma ſię rozumieć i o ſianożęciach.

Statut trzeci (1553) przyłączył warunki imo, że kto we dwanaście niedziel o zabrane zboże nie czyni, upada w ſprawie co do odebrania zboża, lecz u ſądu powinien iuż zwyczayném ſpoſobem, iak o zaiętą ziemię czynić, a za kradzione zboża zapłaci. 2do. Nikt nie ma zboża w kweſtyi będącego deptać i pſować.

Artykuł VIII. Gdyby kto ziemię dzierżał ſpokoynie, a drugi przyſzedł, pługi, lub brony ſpędził, albo zboże zabrał, lub zżął, ſzkody, i kary pieniężne zapłaci (1554).

Artykuł IX. Kiedy kto ma las zobopólny niedzielony (1555) a wſpólnik właſności zechce mieć ſwoią część laſu przerobioną na

(1551) Statut drugi i trzeci przeciągnęły ten czas do 12 niedziel.

(1552) Artykuł 13.

(1553) Artykuł 22.

(1554) Toż ſamo artykuł 11 drugiego, artykuł 23 trzeciego Statutu.

(1555) Kiedy mówiemy o leſie wſpólném należy mówić także o wolném wrębie do laſów. Wſpólnictwo właſności laſu, ieſt tak uważane iak wſpólnictwo każdey nieruchomey właſności, lecz nad wolnością ścinania drzewa na opał lub budowlą należy zaſtanowić uwagę. Wolny wrąb ieſt do laſu więc nazwiſko które uſtawa o normalném rozgraniczeniu 1791 Roku 3 Grudnia nadało *Powierzchne*

pole lub ſianożęć, powinien razem z drugiemi rąbać kazać, a gdzie

beneficium ieſt ſprawiedliwe: mniey troſkliwi o lasy, rzutem oka na niezmierną przeſtrzeń, ſądzili, że ta obwodnia wyſtarczy potrzebom niezliczonych pokoleń. W tych mieyſcach nad Nidą, gdzie niezmierne były lasy, ledwo iakie drzewo daie cień i ochłodę. Za Zygmunta Auguſta, uſtawa ekonomiczna 1557 Roku przepiſawſzy rząd, i podział lasów ścinać ſtoiące drzewo zakazała. W artykule 32 oświadczono, że z temi którzy do wolnego wrębu okażą prawa układ naſtąpi, a badanie naſtąpić miało, do wielu ſłużb (tak nazwaney miary, o którey mówiliśmy) te prawo wolnego wrębu przynależy. Układy te nie przyſzły, wolne wręby do puſzcz Królewſkich wyiednywano. A kiedy ten obiecany układ w dobrach Panuiącego nie naſtąpił; nie było wzoru, dla dóbr dziedzicznych, funduſze, i działy między uczeſtnikami iednego maiątku namnożyły tych wolnych wrębów, które lasy zniſzczyły, a właścicielom natworzyły piennych ſporów. Normalne rozgraniczenie poſtanowiło prawidła, że wſzyſtkie dozwolone wręby po akcie Unii 1569 Roku w dobrach Królewſkich, przez ſkarb publiczny miały bydź ſpłaconémi: a do dawnieyſzych nadań i tych, które w iakieykolwiek epoce prawnie w lasach dziedzicznych naſtąpiły, warowano, 1mo. ażeby lasy na gatunek drzewa (ile to bydź może) rozdzielić, i takie kwatery czyli przedziały porobić: iakie do drzewa doyrzałości wymaga potrzeba. 2do. Prawidła miały bydź przepiſane, iak i wiele z każdego przedziału wolno wycinać drzewa, w miarę nadania, działu lub umowy.

Co do wolnego wrębu zdaią mi ſię proſte prawidła. 1mo. Właściciel lasu ma wolność korczunku, a maiący wrąb o zniſzczenie lasu ſkarżyć ſię nie może. 2do. Maiący wrąb, może rąbać w tém leſie, któren w tenczas był laſem, kiedy wolność wrębu była dozwoloną: nowe zaś lasy, bądź przez zapuſzczenie bądź przez dokupienie gróntów, iako późniey od nadania lub umowy przybyłe właścicielowi, temu ciężarowi nie mogą podlegać. 3tio. Właściciel lasu ma wolność żądania porządku w tém leſie, któren do niego należy, nadto zniſzczenie lasów, nie tylko ſzkodę poſiadaczowi, ale oſadzie i kraiowi przynoſi, zatém ſąd może naznaczyć porządkowe prawidła w wyznaczeniu iednego dnia do brania drzewa, opowiedzenia ſię leśniczemu. 4to. Właściciel lasu pozwolił wrębu małey wioſce do ſwego lasu, zatém ſąd w proporcyą ówczaſowey oſiadłości (ieżeli przeciwko temu kontrakt, funduſz lub nadanie nic nie ſtanowi) wydzielić może kazać las: bo proſte ieſt prawidło prawnicze, że dobrodzieyſtwa, czyli nadania nayściśley należy tłómaczyć. 5to. Są niektóre nadania czyli funduſze wyznaczaiące wydział dziesiątego drzewa, w takim względzie rachunek łatwy, aby maiący wolny wrąb miał dziesiątą część wydziału. 6to. W wſpólnictwie takim lasu uważa ſię gatunek drzewa. Które drzewo w miarę opóźniaiącego rośnięcia ieſt trwalſze Duhamel, i Buffon *dans les memoires de l'Academie des ſciences* 1738, 1740, i 1742 Roku wiele piſali. Dzieło *Phyſiologie vegetale* przez Jana Senebrier zaczęło rzucać większe światło na tę część hiſtoryi natu-

gdzie się zeydą rąbiący tam będzie granica (1556) a gdyby kto lepszego gróntu (1557) więcey wyrobił, oddać równie dobrey ziemi tyle, powinien, ile na drugich części właścicielów wypada.

Statut

---

ralney, lecz gdyby nawet na karcie 3 nie było tego wyznania *La Phyſiologie vegetale eſt encore dans ſon berceau* można lepiey w względzie ekonomiki gospodarskiey spuścić się na zbliżoną prawdę, i każdemu gatunkowi drzewa naznaczyć epoki rośnięcia, i dóyrzenia drzewa, niżeli przeczytawszy wyborne dzieło *Bois & forêts par Louis-Marie-Blancard* 1791 Roku nauczyć się wątpić o wielu gospodarskich w względzie leśnego gospodarstwa twierdzeniach.

(1556) Patrz notę (1549).

(1557) Katon Marcus w dziele *De re ruſtica*, nazywa naylepszą posadę gróntu pod górą *Si poteris, ſub radice montis fiet, in meridiem ſpectet*, M. Terentius Varro *De re ruſtica* li: 1 c. 7 edycyi 1536 Roku na karcie 62 pochwala te zdanie, że taki gront naylepszy. Lecz prawo Teorycznym gospodarzom zostawuiąc wolność wyboru gróntów, podług swey woli, rozważa tylko gatunek ziemi. W urządzeniu ekonomiów Królewskich 1557 Roku cztéry są gatunki gróntów, 1mo. przedniey, 2do. średniey, 3tio. podłey, 4to. piaskowatey, albo błotnistey ziemi. Samo z siebie iest rzeczą oczéwistą, że w przechodzeniu z iednego gatunku ziemi do drugiego uważa się większość lub mnieyszość żyżnych ziemi cząstek. W tém ekonomicznem urządzeniu taka iest różnica opłaty od każdey włóki, na ówczesne tylko grosze rachuiąc.

Z włóki celnieyszey ziemi groszy		21.
Z średniego gróntu groszy	—	12.
Z podłego gróntu groszy	—	8.
Z piaskowatego gróntu	—	6.

W poleconey zamianie mieszanych dziedzin czyli iak nazywano szachownic, porucza Król zamiany, naygorszego gróntu cztéry włok, za iedną

Zachodziły kwestye, czy dawno używana ziemia, może bydź i z iakiemi umiarkowaniami dawana za ziemię dopiéro używaniu rolniczému przeznaczoną. Powiedział Buffon w dziele *Hiſtoire naturelle* edycyi in 4to. w tomie 1 p. 242, że ziemia przez ustawne używanie traci swoią żyżność, i przyidzie taka koley na wszystkie kraie, iaka przyszła na Arabią kamienną, i wiele kraiów na Wschodzie: które będąc naydawnieyszém ludzi siedliskiem utraciły dawną żyżność. Nie tak uczenie i przyiemnie ale z równém wnioskowaniem mówili ci starzy Litwini, którzy za Zygmunta Augusta skarżyli się na dawaną sobie ziemię wyrodzoną, za ziemię świéżą niedawno wykorczowaną: odpowiedziano uczenie Buffonowi, że naystarożytnieysze świadectwa okazuią tę część Arabii w tém stanie iak iest teraz, a Damaszku okolice zapewne od czasu Abrahama zaludnione od 3800 lat zawsze są równie obfite. Okazał uczenie Des Roches w ważném dziele *Hiſtoire Ancienne*

Statut drugi (1558) i trzeci (1559!) dodały, że gdyby ieden z właścicielów więcey drzewa wyrąbał niż mu należy, powinien tam, gdzie wygodniey współ uczestnikom będzie odwieść, a gdyby nie miał do ostatecznego lasu, tedy pieniężną połowiczną przez Statut naznaczoną cenę zapłaci (1560). A gdyby który uczestnik, potrzebował wydziału w lasach, a inni uczestnicy nie żądali podziału; Sąd taki podział postanowić zleci tak, iak o zwykłych działach między bracią Statut przepisał.

Obydwa zaś Statuta, o podziale, przez rąbanie wspólne, i tam naznaczenia granic gdzie się strony zeydą, w pierwszém Statucie umieszczony warunek opuściły.

Artykuł X. Gdyby szlachcic szlachcicowi granice popsuł, albo graniczniki spalił (1561) tedy dwanaście Rubli groszy (1562) kary zapłaci, a graniczniki usypać, lub postawić własném kosztem powinien:

---

des Païs-bas Autrichiens T. 1 p. 268, że Niederland od dwóch tysięcy lat nie utracił sławioney obfitości. Odpowiedział równie na skargi Litwinów Falczewski, że różnić należy ziemię dopiéro wykorczowaną, od ziemi używaney. Powiada toż samo co Buffon p. 242 wyrzekł, że w lasach nie uczęszczanych opadaiące liście corocznie iedną nieznaczną powierzchownią mieszaią z przeszłorocznią liści spadłych powierzchownią, i ziemię czynią buynieyszą: lecz kiedy raz praca człowieka dodaie żyżność przez zwożenie gnoiem, iednakowy będzie urodzay: od ośmiu do dwóch lat w miarę cztérech gatunków ziemi większy tylko pożytek z nieużywaney ziemi dowodzi. Prawdziwość twierdzenia, które Falczewski okazywał, usprawiedliwia się rzutem oka w dobrach wielko-rządowych Krakowskich. W regestrach tych dóbr od 1480, do 1635 Roku, które miałem w moich ręku, biorąc rachunek obiegu lat 15 i te razem stosuiąc pokazała się nawet różnica lepszego urodzaiu szczególniey między 1540, a 1570 Rokiem, zawsze iednak w średniey proporcyi był lepszy urodzay w 17, niż w 15 wieku $\frac{1}{6}$ lub $\frac{1}{7}$ częścią.

(1558) Artykuł 16.

(1559) Artykuł 22.

(1560) Dla tego połowiczna cena iest naznaczona, bo szacunek iest sowito iako nawiązka rachowaném.

(1561) Zwykle zarąbywano na drzewach znaki, z spaleniem drzewa, nikły znaki graniczne.

(1562) Złotych 267 groszy 15.

powinien: za przeoranie miedzy trzy Ruble (1563) zapłaci: a gdyby ta krzywda, od ſzlachcica chłopowi była wyrządzoną, tedy połowa tey kary wſkazaną będzie.

Statut drugi (1564) też ſame prawo przepiſuiąc zmnieyſzył w iſtocie karę (1565). Statut trzeci (1566) dodał piéniężne winy na rzecz ſądzących Podkomorzych.

Artykuł XI. Nie ieſt wolno do drugiego brzegu rzeki bez pozwolenia właściciela groblę przypierać (1567).

Artykuł XII. Czas do ſtawienia ſię ſtronom w ſprawach granicznych powinien bydź w cztéry niedziele oznaczony.

Statut drugi (1568) i trzeci (1569) dodały, że ſąd Ziemſki odebrawſzy ſkargę przez pozew wydaną, powinien ſprawę graniczną do Podkomorzego odeſłać, i za ſześć niedziel czaſu termin zawity oznacyć.

Artykuł XIII. W ſprawach granicznych powinni bydź użyci świadkowie Chrześcianie, którzy Wielkonocną ſpowiedź odprawili (1570). Powinni bydź ci świadkowie niepodeyrzani.

W Statucie drugim poſtanowiono (1571), aby świadkowie umieli Pacierz, a Statut trzeci (1572) dodał, że w ſprawach między

(1563) Złotych 133 groſzy 22½.
(1564) Artykuł 9.
(1565) Z zmnieyſzeniem wewnętrzney wartości w groſzach, zmnieyſzał ſzacunek Rublów, które były zbiorem ſto groſzy, iak w Tablicy redukcyi monet w pierwſzém tomie widzieć można.
(1566) Artykuł 18.
(1567) Toż ſamo zoſtało opiſaném w artykule 16 drugiego, a 21 trzeciego Statutu.
(1568) Artykuł 7.
(1569) Artykuł 5.
(1570) Kiedy Augspurgſkie wyznanie zoſtało w kraiu przyiętém, ten warunek zoſtał opuſzczoném, i owſzem drugi Statut używa tego wyrazu „*iedno wſzyſcy ludzie wiary Chrześciańſkiey wſzelakiego ſtanu i ci, którzy przywileiem naſzym do świadectwa przypuſzczeni &c.*
(1571) Artykuł 3.
(1572) Artykuł 14.

dzy Tatarami i Chrześcianami, Tatarzy bogoboyni powinni bydź na świadków przypuſzczonemi.

Artykuł XIV. Nieſprawiedliwie chcący uſuwać świadków, będzie karaném.

Statut trzeci (1573) dodał, że każdego źle naganionego świadka powinien tak nawiązać, (to ieſt tyle kary piénižnéy zapłacić) iak gdyby go ranił.

Artykuł XV. Gdy ſtrona uſunie iednych świadków przez wyrok ſądowy, ſtrona nietraci wolności innych świadków poſtawienia.

Toż ſamo drugi (1574) i trzeci Statut (1575) poſtanowiły, dodaiąc, że na mieyſcu uſuniętych świadków do trzeciego dnia w ſprawach granicznych inni niepodeyrzani mogą bydź poſtawionémi.

Artykuł XVI. Gdy ſtrony maią ſpór o iakie dobra, a pozwolą aby do zakończenia ſprawy w ręku Panuiącego zoſtały, tedy urzędnik Hoſpodarſki ma mieć tylko żywność w tych dobrach, a zewſzyſtkiego odda rachunek tey ſtronie, którey maiątek zoſtanie przyſądzoném (1576).

Artykuł XVII. Gdy ſtrona na zawitém terminie w ſprawie graniczney nieſtanie, tedy dekret zaoczny ma wypadać (1577).

Artykuł XVIII. Wwiązuiący dłużnika lub właściciela do dóbr, powinien wiernie ſpiſać ſtan dóbr pod odpowiedzią z oſoby ieżeli maiątku nie wyſtarczy; lecz ieżeli ten ſam urzędnik nieſprawiedliwie

(1573) Artykuł 15.

(1574) Artykuł 5.

(1575) Artykuł 16.

(1576) Toż ſamo w artykule 16 drugiego, a 25 trzeciego Statutu.

Za Zygmunta I bywały przykłady oddawania dóbr piennych w opiekę władzy Panuiącego, taka zgoda za Zygmunta Auguſta była rzadka, a od Zygmunta III panowania podobno nie było takiego przykładu.

wie był obwinioném może poszukiwać przyzwoitych kar na oskarżycielu.

Statut drugi (1578) i trzeci (1579) dodały, że w sprawach sądzonych przez Panuiącego (a potém przez Trybunał) sądy Powiatowe powinny wykonać niepóźniey iak w cztéry niedziele wyroki, albo w tenczas, kiedy w wykonywaném dekrecie, czas dopełnienia iest oznaczoném.

Artykuł XIX. Dział gróntów nie urzędownie nawet zeznany, dawnością Ziemską lat dziesięciu wsparty, nienaruszoném zostanie.

Statut drugi (1580) przepisał. 1mo. Każdy dział urzędownie zeznany nie może bydź wzruszoném. 2do. Gdyby były iakie zaręki, i zakłady przy tém nie urzędowném dziale, powinny bydź zapłacone, a dział winien bydź wskazaném. 3tio. Przy każdém rozdzieleniu wieczystém, przy tém papiéry zostawać maią, przy kim wieś, lub gront, na któren służy nadanie.

Artykuł XX. Nikt u cudzego chłopa, bez pozwolenia dziedzica, zakupować gróntu nie może.

Statut trzeci (1581) dodał. 1mo. Kara straty danych piéniędzy, i posianego zboża ustanowiona. 2do. Naymować cudzych chłopów bez pozwolenia Pana, pod utraceniem piéniędzy danych na naięcie nie wolno.

W drugim Statucie dodano.

1mo. Gdyby się trafiło wodną drogą wioząc iakie towary, lub iakiekolwiek rzeczy mieć statek czyli naczynie rozbite, wolno iest

(1577) Zwykle sąd Ziemski odsyłał do Podkomorskiego sądu: a niestawaiący w sądzie Ziemskim odbierał naznaczenie kary.
(1578) Artykuł 15.
(1579) Artykuł 24.
(1580) Artykuł 17. Toż samo Statut trzeci w artykule 26 przepisał.
(1581) Artykuł 27.

bez żadney przeszkody, też same towary, lub rzeczy wywieść, lub wynieść na czyikolwiek brzeg, a urzędnicy, sludzy, i właściciele od tego wyniesienia nic brać nie maią, a gdyby kto takiemu nieszczęśliwemu trudność iaką uczynił, tedy sowito poniesioną szkodę nadgrodzi (1582).

2do. Gdy-

(1582) Też samo 31 trzeciego Statutu.

Nic nie zdaie się prostszego, iak prawo w sercu każdego człowieka wyryte, mieć wstręt od korzystania z nieszczęścia współ ludzi, a dania pomocy potrzebuiącym wsparcia. Zapewne każdy cnotliwy człowiek przeciwko zabraniu rzeczy wypłynionych z morza, a tém więcey zabraniu ludzi w niewolę toż samo powtórzy co Hugo Grotius *de jure belli & pacis* li: 2 c. 8 § 1 wyrzekł, że ten zwyczay nosi barbarzyństwa, okrucieństwa, i bezbożności oznakę. Jonathan Fischer w dziele *Versuch über die Geschichte der deutschen erbfolge* t. 1 p. 12 utrzymuie, że w tém powszechném zwyczaiu widzi świadectwo piérwiastkowego stanu społeczeństwa w którém ludzie iednego zbioru familiów, czyli Narodu łączyły się na wzaiem, żadnych nie chcąc mieć obowiązków dla obcych czyli resztv rodu ludzkiego. Dalszy ciąg wniosków tego Pisarza zostawuiąc rozwadze czytelnika, winienem tylko powiedzieć: że równie na brzegach Grönlandii za świadectwem Janusa Hoyera *in specimine juris Grönlandici* c. 4, iak na Archipelagu Greckim za świadectwem szczątków prawa Rodyiskiego, ten obyczay był powszechném. Konstantyn Wielki zniósł te przywłaszczenie, lecz północne Narody pod imieniem *Droit de Varech*, *jus Naufragii* i pod innemi nazwiskami stawali przy tey swobodzie. Z przechodem hord zwycięzkich na południe, przechodził także duch ustaw do zwyciężonych. Ten niesprawiedliwy zabor stawał się prawném. Grunaua Kronika pod 1219 Rokiem świadczy, że tegoż Roku Swantopełk Xiąże Pomeranii ratuiącego się z okrętobicia Legata Papieżkiego na wyspie Heli pod Gdańskiem zabrał. Zawiera dotychczas skład Kapituły Kujawskiey, fundacyą plebanii S. Woyciecha pod Gdańskiem, w którey Swantopełk Xiąże Pomeranii dla siebie, i następców ostrzega *& naufragia — plenarie curiæ nostræ volumus præsentari.* Przy tak okropném zwyczaiu nie mógł się utrzymywać handel morski. Fryderyk II i Henryk VI Cesarze, zaczęli znosić te nadużycia: lecz przeciw potrzebie i sprawiedliwości walczył interess. Trzeba było dla ziednania bespieczeństwa handlowi mocnego związku, któren pod imieniem Hanseatycznego znany opierał się gwałtowi, uczynił handel kwitnącém i północnym Narodom do czasu ich wydoskonalenia przynosił pożytki. Udały się te możne miasta do Legata Papieżkiego, któren od Klemensa IV do Niemiec posłaném został. Użył zastępca Papieżkiey szanowaney w ówczas władzy: wydał klątwę na takich rozboyników, którzy nieszczęśliwym wydzieraią, ocalony w ogromie nieszczęścia szczątek własności. Obszérnie o tém

2do. Gdyby ſię komu trafiło znaleść iaki ſkarb na własney ziemi, znaleziony ſkarb ieſt znayduiącego własnością: kto na cudzey ziemi znaydzie ſkarb, ten w połowie odzierży. W dobrach

rzecz czyni Willebrandt *in der Hanſiſchen Chronick zweyte Abtheilung*. Czytamy w Reich-Archivum Lüniga T. IV p. 219 Nro. 170 zakazy przez Karola IV wydane przeciwko takim zaborom. Podobne rozrządzenie 1520 Roku przez Karola V wydane świadczy exyſtencyą w tém czaſie takich wyſtępków. Sławny Erazm Roterdamczyk *De Inſtitutione Principis Chriſtiani* p. 178 mówi ieſzcze o takich urzędnikach w Niemczech, którzy rozbitych okrętów własności przyſwaiali *quidquid, quocunque modo perit in mari, id veluti ſuum occupat Præfectus, ipſo mari immitior: nam quod tempeſtas reliquum fecit miſeris, id ille velut altera tempeſtas eripit.* W Anglii uchylenie tego przywłaſzczenia własności nieſzczęśliwych ſzło ſtopniami: uſtawa 1275 Roku przepiſała, iż w tenczas nie będzie konfiſkata rzeczy ocalonych z okrętobicia kiedy w rozbitém okręcie albo człowiek, albo pies, albo kot żywy zoſtanie: potém dopiéro nieograniczona wolność odzyſkania ocalonych rzeczy zoſtała ubeſpieczoną. Szwecya przez Traktat 1361 Roku z Hanſą zawarty zrzekła ſię tych haniebnych zyſków.

Kiedy Pruſsy ſtały ſię własnością Krzyżaków, miaſta handlowe Pruſkie potrzebowały opieki, którą Miſtrzowie Krzyżaccy udzielali. Miaſto Kraków 1370 Roku było iedném z 44 ſpowinowaconych miaſt Anſeatycznego związku, iak Anderſohn *Handelsgeſchichte* p. 460, i Fiſcher T. 2 p. 117 okazuią: a zatém i naſz handel potrzebował większego na morzu beſpieczeńſtwa. W czaſie woyny między Kazimierzem Jagiellończykiem, a Krzyżackim Zakonem, odmieniła ſię Pruſs poſtać. Polſcy Królowie wſtąpili w prawa, i w obowiązki Krzyżackich Miſtrzów. Dawali zatém Królowie Polſcy pomoc Anſeatycznym miaſtom: a o zabierane towary z rozbitych okrętów czynili do innych Mocarſtw ſkargi. Zygmunt I 1526 Roku w dzień S. Magdaleny (iak przywiley *in der beſchreibung der Stadt Danzig* przez Reinholda Curickena p. 159 czytać można) *& ſi quæ res, ſive merces, exquocunque naufragio, ad univerſum ejusdem Civitatis littus pervenerint, quas diſpoſitioni noſtræ, & ſucceſſorum noſtrorum reſervamus, quod illæ res, in fideli cuſtodia Burgrabii, ac totius Magiſtratus Gedanenſis conſerventur tam diu, quoad Dominus, aut hæres earundem rerum, aut mercium ex naufragio comparuerit, & jure repetierit. — Caſu vero quo tractu convenienti temporis, nemo comparerit, qui ejusmodi jus ſuum, & res illas ad ſe pertinere poſſit docere — Nos de ipſis rebus informare & certiores reddere tenebuntur, ut nos & ſucceſſores noſtri, de illis diſponere valeamus.* W tém ſamém prawie czaſie to ieſt 1521 Roku Chryſtiern II Król Duńſki, iak na karcie 1172 Kroniki Huitfelda widzieć można, podobną dla nieſzczęśliwych ludzi własności wydał uſtawę: i co ledwo ieſt rzeczą do wierzenia, że ten ſam Chryſtiern

zaſtawnych, połowę z znalezionego ſkarbu bierze dziedzic, połowę zaſtawnik. W przypadku gdyby kto zaparł ſię znalezienia bliższym ieſt do odprzyſiężenia ſię (1583).

3tio. Kto-

ten ſławny tyran te ſprawiedliwe pisał prawo, a wykonaniu tey uſtawy Arcy-Biſkup Lundeński, Borglumski, i Wiburgſki Biſkupowie opor czynili. Współczesny Pisarz Scepper *in reſponſione ad articulos Lubecenſium*, przywiedziony od Malleta *hiſtoire de Dannemarc* t. 1 p. 512 utrzymuie, że te prawo możnowładców Duńskich oburzyło, i było prawdziwą przyczyną tego rokoszu, w którém Chryſtiern wolność i trzy państwa ſtracił, a Guſtaw Waza iednego Królewſtwa został Królem. Jan III oyciec Zygmunta III, a ſzwagier Zygmunta Auguſta, w 1572 Roku ponowił od Szwecyi równe upewnienie ſprawiedliwości. Dzieie w tey mierze doświadczonych dawniey nadużyciów opisał Dreyer *De ſpecimine juris publici Lubecenſis circa inhumanum Jus Naufragii.* Są miaſta Lubeku liſty do Zygmunta Auguſta, w których, też miaſto wzywa wſławienia ſię tego Króla, aby własny swóy przykład, prawa odwieczne, i przywileia miaſt Anſeatycznych przedſtawiał Duńskiemu, i Szwedzkiemu Krolowi. Kiedy Zygmunt Auguſt miał offiarowane ſobie zwierzchnictwo nad tém ſławném związkiem, a z przyłączeniem Inflant, tak znaczney części brzegów Baltyckiego morza ſtał ſię Panem, miał powinność mówienia za ludzkością, a własném przykładem ſtwierdzaiąc prawidła, które wyznawał, w ten drugi Statut umieścił tę uſtawę. Za Stefana Króla kilkanaście okrętów na brzegach Inflanckich, i Żmudzkich rozbiło ſię: nie czyniono trudności wydawać właścicielom ocalone własności. Liſt tego Króla 1580 Roku 19 Lipca do miaſta Lubeku pisany wyraża. *Si Naufragia avertere non eſt juris humani, lucra ex eo quærere indignum eſt. Si tempeſtas infelici non omnia arripuit, cur crudeliores eſſe ventis, & mari vellemus? Neque nos, neque Prædeceſſores noſtri, naufragos aliter conſideravere, quam homines, in adverſis majora jura ad noſtrum auxilium habentes. Inimicorum naufragorum merces reſtituere, & homines captos libertati reddere mandavimus, nam in naufragio, neque nobis eſſe infenſos, neque in poſſibilitate nocendi exiſtere arbitramur. Ergo jure communi omnibus hominibus, non jure inter gentes de bello ſancito hanc litem decernere noſtro placito decrevimus.* Taki Król mógł bydź równie zwycięzcą, i znękaney ludzkości obrońcą. Taka nauka ośmieliła powtórnie do położenia te prawo w poprawie Statutu, które i w trzecim wydaniu praw Litewſkich zachowaném zoſtało.

(1583) Toż ſamo artykuł 30 trzeciego Statutu.

Kiedy mówiemy o ſkarbach rozważmy 1mo. o własności wynalezionych ſkarbów, 2do. co naſze prawa o mineralach znalezionych poſtanowiły.

I. Pieniądze, lub inne drogie ruchomości ſchowane, zdaią ſię bydź opuſzczone. Znayduiący ma prawo obięcia *Jus occupationis.* Lecz wyobrażenie, że własność gróntu należy do dziedzica, a zatém i wſzyſtkie pożytki; ſprawiło,

3tio. Ktokolwiek na woli (1584) osiadł, a wysiedziawszy lata na wolność od robocizny lub czynszu naznaczone odszedł, albo niewy-

że rozumiano że cała korzyść dziedzicowi należy. *Quod non posuisti, ne tollas* powiedzieli prawodawcy niektórych Narodów: widziemy u Plauta w Komedyi *Trinunmus* mówiącego Calliclesa act: 2, V. 22.

Atque eum à me lege populi patrium posceret
Emtor ædium, thesaurum.

Zaczęły prawa różnić się w prawidłach o znalezionych skarbach. Zaczęto takie skarby przyswaiać Panuiącym. W liście Teodoryka Króla Gotów xięgi VI li: 8 widziemy szczególnieyszą przyczynę oddania znalezionych skarbów na rzecz Panuiącego. *Depositiones quoque pecuniæ, quæ longa vetustate competentes dominos amiserunt, inquisitione tua nostris applicentur ærariis, ut quia sua cunctos patimur possidere, aliena nobis debeant libenter offerri: sine damno siquidem inventa perdit, qui propria non ammittit.* Z takiemi prawidłami utworzono te prawo w wielu Narodach; a kiedy Grotius *de Jure belli & pacis* li: 2 c. 8 Nro. 7, wylicza przykłady z dzieiów, i prawa, że te znalezione skarby są własnością Panuiącego, i dodaie *atque id nunc jus commune est & quasi gentium* mogę bydź dumnym z prawideł naszych naddziadów, że ani chcieli należeć do tego prawa Narodów, ani korzystali z prawideł Teodoryka, któren cierpiał posiadanie własności przez partykularnych, a nie wyznawał świetney opieki nad maiątkiem wszystkich mieszkańców.

Kiedy rzuciemy oko na dzieie naszey oyczyzny, widziemy te wszystkie przygody, w których albo lękliwy właściciel, albo wydzierca miał przyczyny chować piéniądze. Znayduią w Południowych Prowincyach Polski zbiory Rzymskich piéniędzy naywięcey od czasu Nerona, do panowania Gordianów. Te bydź mogły, albo wysłużoném żołdem, albo zdobyczą odnoszoną przez dawnych mieszkańców. Na Żmudzi takie składy północnych monet odkrywaią. W Kaskach o 5 mil od Warszawy 1775 Roku odkryto znaczną wielość monet, Ethelreda, i Kanuta Angielskich Królów, tudzież Cesarzów Niemieckich, Xiążąt Saskich, Hamburgskich, i Lubeckich Biskupów. Prawdziwie i gróntownie uczony JX. Biskup Albertrandy pokazawszy, że siostra Edithy, a córka Godwina Hrabi w Anglii koło 1040 Roku poszła za mąż za Xiążęcia Nowogrodzkiego, pokazuie, że te piéniądze z Anglii pomnożone temi monetami, które w Państwach przez które przejeżdzała miały kurs w tém mieyscu przypadkowo przez kradzież, lub rozbóy zostały. W woynach woleli mieszkańcy zakopać swoie piéniądze, niż ie oddać nieprzyiaciołom i takiemi znaydowanemi piéniędzmi możnaby prawie u nas epoki przygod oznaczyć; biorąc stosunek historyi do każdey części kraiu. Lecz iak każdy zbiór piéniędzy nazywał się skarbem, tak za każdym odkryciem, choć w małey części piéniędzy mówiono o wielkich summach. Podanie dawne ludu stwiérdzone świadectwem Herodota w xiędze *Melpomene* edycyi Wesselin-

niewyſiedziawſzy lat uſtanowionych odſzedł, powinien za wſzyſtkie lata bez zapłaty wyſiedziane zapłacić (1585):

4to. Boia-

ga 1763 Roku p. 313 o grobach Królów Scytyiſkich nad Dnieprem i uwagami w T. III *Commentariorum Academiæ Petropolitanæ* T. III p. 359, (z których podobno ieden w Staroſtwie Korſuńſkim przetrwał tyle wieków) przenioſło te mniemanie, że w wſzelkich mogiłach znayduią ſię pieniądze: i tak wſzędzie ſzukać, a prawie wſzędzie mylić ſię, w zawodney nadziei obecną mieć ſzkodę dla dalekiey nadziei miało i ma poſpólſtwo.

Nieufność ſtwarzała potrzebę chowania pieniędzy: między świetnemi dowodami ufności mieſzkańców naſzego kraiu, w Seymie 1788 Roku zaczętém ſprawiedliwie liczono beſpieczne i ochotne zakopanych pieniędzy, dla oddania ich cyrkulacyi, i oſobiſtemu użyciu wydobywanie.

Prawo mówi o przypadkowém znalezieniu ſkarbów; lecz ſam rozſądek proſtą okazuie różnicę, między znalezieniem a przyſwoieniem cudzey własności, którey umyślnie ſzukać bez pozwolenia właściciela nie wolno. Zakazy iedne wynikaią z natury rzeczy, i te ſą trwalſzemi; drugie gruntuią ſię na władzy opinii, i te z iey czaſowém panowaniem gaſną. Nie dziwmy ſię więc, że Molina *de Jure & Juſtitia* i naſz Lubomlſki w ogromney xięgie *Monoteſseron* między ſpoſoby nieprawne ſzukania ſkarbów kładną użycie środków czarodzieyſkich, i pomocy diabła. Już o tey części dzieiów zabobonności mówiłem.

II. Każdy co ma prawo własności, ma moc kopać w ſwoiém gróncie dwoiakie prawo właściciela, i *primi occupantis* iemu ſłuży. Podobało ſię iednak Prawodawcom ſrzednich wieków, niektóre użytki przyiemne iak polowanie, iſtotne iak kruſzce, przypadkowe iak ſkarby przyſwoić Panuiącym. Kiedy w ſrzednich lenniczém duchem ożywianych wiekach, przywileia wſzyſtko ſtanowiły: zaczęły ſię prawa górnicze *Jura Montana*. Bayer w dwónaſtém wieku chce znaydować początek tych praw; Jonathan Fiſcher *in der Handels-Geſchichte* T. I p. 500 utrzymuie, że naydawnieyſze prawo górnicze ieſt 1208 Roku przez Fryderyka Biſkupa Trydenckiego wydane. Kiedy w dwónaſtém wieku Fryderyk I Ceſarz wyiął Studentów od władzy zwyczayney, i poddał ich władzy ſzkolney, iak w Lambeciuſzu *Bibliotheca Vindobonenſis* li: 2 c. 5 p. 95 widzieć można, tak ucznie i robotnicy kruſzcowi, o podobne wyłączenie zaczęli proſić, i z tąd to piérwſze naſtąpiły *Judicia Metallica*, których bytność w XIII wieku zdaie ſię bydź oczéwiſta w dowodach u Albina *in der Meiſner-berg-Chronick* p. 64. Z uſtanowieniem tych ſądów porządku, własności, prawideł, i ſłównika górniczego przedziały, pomieſzały własność partykularnych, z władzą Panuiących, proſte prawidła, z wiadomością o cudzych błędach, i mniemaniach. Lecz zwróćmy ſię do dzieiów opinii o własności minerałów w naſzém kraiu.

4to. Boiarowie, ludzie putni, i proſtego ſtanu nie maią bez wiado-

Panuiący daiąc prawem własności ziemie, nic ſobie, przynaymniey nader rzadko wyłączali: lecz iak wyżey mówiliśmy dar był w mocy Panuiącego, lecz opiſanie daru zależało od Piſarza. Jeden wyſzczególniał prawa nowego właściciela, piſał o przyſzłych wnuków ſukceſsyi, a drugi widząc w tém ſpadku naturalny porządek, o nim zamilczał, ieden piſał, że polować, i ſzukać ſkarbów i minerałów na ſwoiey ziemi może, drugi w ogóle nadania dziedzictwa znaydował wſzyſtko zawartém. Te wpiſywania ſzczegółów, i ogółu zrobiło nieporozumienie ſię między Panuiącego ſkarbem a Ziemianami. Kiedy u nas zaczęto kopać góry, kiedy zoſtały wprowadzone *Jura Montana* niewiadomo: o Kuźnicach, czyli bardziey Dymarkach ſwiadczą fundułze i dokumenta trzynaſtego wieku, że do partykularnych należały. Piérwſzy przywiley matki Króla Ludwika, a Rządczyny Polſki 1374 Roku, dla *Gwarectwa* czyli towarzyſtwa kopaczów w Olkuſzu i w około na milę, odwołuie ſię do dawnego zwyczaiu, mówi o prawach górniczych Węgierſkich, naznacza podatek *Olborą* zwany iedénaſtą część od ołowiu i ſrébra, i *Freybellery* czyli podatek od każdego cetnaru kruſzcu. Lecz te wſzyſtkie i późnieyſze urządzenia o *Stollach* czyli kanałach, *Kawach* wydrążeniach, *Nieckach* mierze iednego Olkuſkiego korca, *Roſtha* miary 24 niecek, *Budarzach* czyli kopaczach, ſkładce tygodniowey i tém podobnych wypadkach, które *Statuta Montana* Olkuſkie 1551 Roku wſpominaią, ſą potrzebnemi do zachowania porządku, ale zbyt mało ſtanowią do prawideł własności kruſzcowych.

Piérwſze (ile ſię zdaie) powſzechne badanie kruſzców w części naſzego kraiu było za Króla Alexandra 1504 Roku w Metryki Koronney xiędze pod literami OO: Staniſławowi Tarnowſkiemu z Poznania, i Pawłowi z Gdańſka pozwolił Król we wſzyſtkich dobrach ſzukać kruſzców, a od znalezioney opłatę dawać, iak górnicze Czeſkie i Węgierſkie prawa ſtanowią. Zygmunt I 1517 Roku poſtanowił urząd *Camerarii Montani* na całe Królewſtwo, powierzył tę zwierzchność Lanckorońſkiemu; nadaiąc mu władzę udzielać pozwolenia do kopania w całém Państwie kruſzców, i wſzelkiego rodzaiu kamieni: o żelazie tylko zachowano milczenie: 1544 Roku w xiędze Metryki Koronney pod literami ZD p. 62, potwierdził ten ſam Zygmunt I towarzyſtwo od Joſta Ludwika Deciuſza do ſzukania w Woiewodztwie Krakowſkim we wſzyſtkich dobrach kruſzców, między które cynober liczy. Zygmunt Auguſt 1550 Roku p. 472 miaſtu Chęcinom potwierdza *Jura Montana*. Pozwolono kopać w okolicy za opłatą dzieſiątey części *Olbory* zwaney i iednego groſza od *niecek* kruſzcu. 1557 Roku w xiędze Metryki Koronney Z. X. p. 358, pozwolił Zygmunt Auguſt Fortenbachowi, i tém których dobierze w Krakowſkim Woiewodztwie, prócz dóbr Tęczyńſkich, i Biſkupſtwa Krakowſkiego ſzukać kruſzców. Te wſzyſtkie towarzyſtwa nie miały obiecanych korzyści: właściciele ziemi ſtawali przy nietykalności ſwoich gróntów. Warowano w umowie Stefana Króla z Narodem

wiadomości i dozwolenia Panów swoich ręczyć więcey nad trzy kopy groszy.

Statut trzeci (1586) napisał, że za więcey chłop ręczyć nie może iak za cztéry kop groszy, a gdyby nawet i wielu ludziom taki chłop ręczył cały zbiór summy ręczoney nie ma przenosić summy postanowioney (1587). 5to. Dro-

1576 Roku V. L. 2 p. 900 *aby wątpliwość żadna około gròntów szlacheckich nie była wolne zawżdy ze wszemi pożytkami, ktòrebykolwiek na ich granicach pokazywały; też i kruszce wszelkie, i okna solne zostawać maią. A my i Potomkowie nasi, przekazywać im nie mamy czasy wiecznemi wolnego używania.* Po takowey ustawie Stefan Krol 1583 Roku 5 Września w Metryki Koronney xięgze pod literami WG p. 408 potwierdzaiąc kruszcowe towarzystwo między Firleiem Kasztellanem Bieckim, Kasparem Geschkaw Oliwskim Opatem i innemi zawarte waruie 1mo. *Olbora* w dobrach szlacheckich szlachcie, w dobrach Krolewskich Krolowi należy. 2do. O żelaznych kopalniach to zachować, co było dawniey w używaniu. Za Zygmunta III w miedzianey gòrze, nie daleko Kielc miedź obficie brano, i Zamek Krakowski miedzią z tey kopalni 1595 Roku nakryto, zaczęły się także tam *gwarectwa* miedzianego kruszcu. Porządkowe między niemi uchwały spisano, te z innemi aktami woyna do Szwecyi przeniosła: a z tamtąd rownie grontownie, iak przyiemnie pracuiący w rożnorakim nauk gatunku Jmć Pan Sierakowski Sekretarz Legacyi Polskiey w Szwecyi 1792 Roku przysłać mi raczył: z tych uchwał i z Statutów Olkuskich 155[illegible] Roku co do własności Gwarków te są prawidła. 1mo. Kożdy na pozwoloném lub własném gròncie kopać może. 2do. Cudzego gròntu bez pozwolenia właściciela otwiérać nie wolno. 3tio. Pod ziemią, byle *gangów* czyli zaczętych robot nie osłabił, wolno iść pod cudzy grònt, lecz kiedy dway gwarkowie z sobą się zbliżą tam się rozłączą w takiey dyrekcyi, iaką początkowo brali, ieżli iednakową wzięli dyrekcyą, tedy dawniey kopiący pòydzie obraną drogą. 4to. Jeżeli razem Gwarkowie kopać zaczęli, w tenczas rzucą między sobą los. 5to. Jak maią utrzymywać wspòlne roboty, iaki ma bydź między Gwarkami i ich zwierzchnikami stosunek, iaki nakoniec podział zzysku to iest rzeczą obcą w tém rozdziale.

(1584) Wola znaczy wolność używania gròntu na pewny lat przeciąg przez właściciela osad ubespieczony. Wielka część nawet takich osad nazwisko woli, wolki, wolicy dotychczas utrzymuie. Rzut ieden oka na alfabetyczny regestr wsiów wschodniey Gallicyi do nowey a dość rzadkiey karty Wschodniey Gallicyi przekona, iak ogromna liczba iest wsiów pod takiemi iak tu wyraziłem nazwiskami.

(1585) Toż samo artykuł 29 trzeciego Statutu.

(1586) W artykule 28.

(1587) Kożdy Polski prawnik, czyta ustawę 1563 Roku V. L. 2 p. 640 *Na żądanie Posłów Woiewodztwa Płockiego, ktòrzy przed nami przekładali, wielkie*

5to. Drogi powinny bydź takie aby na półtora pręta (1588) były szerokie, wóz próżny ma ustępować wozowi nałożonemu,

niepożytki, i częste rozsterki, które za pewném przywileiem między sobą dzierżeli,— pozwalamy — aby takowy przywiley iako go sobie dobrowolnie byli przyięli, i to rękoiemstwo ex nunc ustało, i daley trzymane nie było, porównywaiąc ie w tém z innemi Woiewodztwami; lecz podobno z tych co o prawnictwie Polskim pisali żaden o powodach wydania tey ustawy nie wspomniał. Winienem tyle ile mieć mogę o tém wiadomości, napisać o tey ważney i iedney może w tém rodzaiu pietnastego i szesnastego wieku pamiątce. W Metryce Koronney w xięgdze pod literami SS p. 16 czytamy na żądanie obywatelów potwierdzenie dawnego zwyczaiu o rękoiemstwie kmieci, te warunki gróntuiące się na dawnieyszey uchwale, *laudum terrestre* do którego się odwołuie ten przywiley zaczynaią się od tych wyrazów *Cum ipsa libertate nihil est pretiosius, dignum censeri debet ut etiam omnis vulgus ea libertate non frustretur. Proinde liberum erit Cmethonibus, hortulanis, & cujuscunque status vulgi hominibus, de villis Spiritualium, Religiosorum, & sæcularium personarum, in antea & futuris temporibus juxta antiquam consuetudinem recedere a suis dominis, postquam laudo terrestri fidejussi fuerint. Quæ quidem jussio continuabitur singulis annis: duabus septimanis duntaxat ante Festum S. Martini exclusive.* Co istotnie zawiérała ta uchwała *laudum terrestre* nie możemy wiedzieć z dokładnością, lecz z całego ciągu pisma zdaie się, że ta powszechna Płockich obywatelów umowa niedozwalała, aby chłopi za granice tego Woiewodztwa mogli wynosić się, zwłaszcza kiedy Statuta Jana Olbrachta, i Zygmunta I nieprzyimowanie cudzych chłopów zapewniły, a Statut Kazimierza Wielkiego 1347 Roku w trzech tylko przypadkach chłopom od Pana odchodzić pozwalał. Dalsze zaś warunki tego przepisu są te. 1mo. Gdy ubogi szlachcic z dóbr urzędnika lub możnieyszego nie zawsze z łatwością, chcącego iść do niego chłopa mógł odzyskać, tedy upewniono, że kiedy chcącemu chłopu odeyść Pan; nie pozwoli, biorący go na rękoymią *secundum laudum terrestre* z Woźnym żądać będzie wydania. 2do. Gdyby taki chłop piérwey chcący się oddalić od dawnego Pana, a potém u niego dobrowolnie został, tedy za zwiedzenie zapłaci kopę groszy, i ta kara nazywa się *omylna*. 3tio. Nie chcący wydać dobrowolnie chcącego uchodzić chłopa, za niego, żonę, i dzieci po dziesięć grzywien kary zapłaci: i nadto sąd właściwy niedopuszczaiąc odwołania się, chłopa z familią wydanie, i też same winy wskaże. 4to. Aby Panowie nie tłómaczyli się, że włościanom albo dla ich zbytku, albo dla ich potrzeby wielkie dali zapomożenia, większe sąd nie każe zapłacić, iak ośm kop w proporcyi posiadania łanu, cztéry kop na połowę tego gróntu, a ogrodnikom *Hortulanis* dwie kop. 5to. Bywa i to (mówi te uchwały potwierdzenie) że Panowie osadników *in jure Polonico & Theuthonico* (o różnicy tych praw mówiłem w Rozdziale 3, 1 Tomu) za różne winy na kary odrobku wskazuią aby kilka lat włościan mogli zatrzymywać, nie wolno za-

pieszy iezdnemu, iezdny wozowi, gdyby ciasna była droga; a w zimie gdy śnieg bywa wielki, iadący maią potkawszy się, drogę między sobą połowicznie dzielić: a ieden drugiego spychać nie ma (1589).

Statut trzeci dodał.

1mo. W każdém Powiecie postanawia się Podkomorzy (1590). Ten iak inni urzędnicy Ziemscy będzie wybranem (1591) przysię-

gę

---

tém iak iednego roku kary odkupu żądać, i to sąd postanowi. 6to. Nigdy chłop nie może oddalić się od gróntu tylko w tych dwóch niedzielach przed S. Marcinem, ażeby Pana i iego własne gospodarstwo przez wychodzenie w gospodarskim czasie nie było opuszczoném. Akta Płockie świadczą, że były częste sprawy o te wydawania, czyli iak ie nazywano *rękoiemstwa*. Dla tych kłótni między współdziedzicami upadło prawo włościan: zgasła ta iedyna pamiątka roczniego kontraktu każdego chłopa z Panem. Dziennik Seymu 1563 Roku przez Filippowskiego Posła Krakowskiego pisany w moiey bibliotece zachowuie milczenie, czy, i w iakim sposobie ta ustawa znosząca ten zwyczay była rozważaną.

(1588) Pręt iest miara pół ósma łokcia. Ta miara drogi półtora pręta na traktach mnieyszych wprowadzoną została przy rozmiarze Królewskich ekonomiów 1557 Roku w Litwie. Ciasne drogi oprócz niewygody iadących były mieyscem szermierstwa podróżnych. Z takiego wzaiemnego przymuszania, aby ieden drugiemu z drogi ustępował, wynikały te mordy, które ieszcze w różnych imionach mogił uwieczniaią albo dwóch wesel iadących potyczki, albo spotykaiących się iunaków zapasy: podobno te sławne *Piatychy* i *Perepiatychy* mogiły na Ukrainie innego nie maią początku.

(1589) Toż samo artykuł 32.

Tyle widziemy sporów o zachowanie dawnych traktów: należy rzucić oko, na przyczyny które wspierały i żywiły takie spory. 1mo. Trakty, iak wyżey mówiliśmy, często osobliwie w południowych Prowincyach bywały granicą, z zmianą traktu zmieniały się znaki graniczne. 2do. Jednakowo uczęszczane trakty były bezpiecznieysze, bo ieden przeieżdżaiący mógł bydź drugiemu pomocą. 3tio. Miasta miały przywileia na składy, czyli *emporia* (o czém w Rozdziale 3 Tomu 1 mówiliśmy). Te starowieczne (iak ie nazywano) trakty, były drogą kupców; z zwróceniem drogi, zwracał się choć w części handel do innego miasta. Lecz te spory gasły po zapomnieniu o przywileiach *emporii* czyli *składów*, a zostały między właścicielami iedney wsi, lub sąsiadów; kiedy ieden drugiemu zwracał drogę, czyniąc na dawném trakcie iakiekolwiek zawady.

gę w prawie oznaczoną przed zaczęciem ſprawowania urzędu wykona (1592).

(1590) Z Kapitularzów Karola Wielkiego, i praw ſrzedniego wieku widziemy, że wyſłańcy Królewſcy *Miſſi Dominici* ieździli na ſprawy graniczne, i *decima pertica terræ* podług uſtawy Karola Wielkiego, za ſądzenie ſprawy przybywała Panuiącemu. W Polſzcze wyſyłał Król ſwoich Dworzan, którzy będąc przy *Komorze* to ieſt dworze Króla byli *Komornemi Komornikami.* Nazywali ſię ſprawcy granic *Camerarii limitum* albo proſto *Camerarii*, Komorni gór *Camerarii Montani* iak Lanckoroński 1517 Roku ſiebie nazywał: i Król Zygmunt I tak w przywileiu ſtanowiącém iego urząd mianował. Z takiego to początku można zrozumieć tę od wielu upatrywaną ſprzeczność, że Podkomorzy Koronny był u dworu *piérwſzém Komornem*, wprowadzał Poſłów Cudzoziemſkich do Króla, obrządków dwornych był ſprawcą, a w poſpolitém znaczeniu był piérwſzém z Podkomorzych, którzy ſprawy graniczne ſądzili, a zwyczay każdego Szambellana, czyli Komornego nazywał Podkomorzym. Nadto kiedy Królowie przeieżdzali przez Woiewodztwa, Podkomorzy mieyſcowy ſprawował Szambellana urząd. Podkomorzowie Woiewodzcy, a potém Powiatowi, w ſamém imieniu tak w Polſkim ięzyku, iak w Łacińſkim *Sub* a potém *Succamerarii* okazuią iakąś niżſzość Zwierzchniemu *Komornemu* czyli *Komornikowi* Państwa. Próżność zaczęła iść ſtopniami. Podkomorzym Koronnym, zaczęto dawać tytuł *Archi-Camerarius.* Nie tylko Jerzy Förſter w przypiſie dzieła *Commentarii Rerum Polonicarum, ab exceſsu Sigismundi Auguſti* do Kazanowſkiego, daie mu ten tytuł, a Kobierzycki, i Piaſecki toż ſamo wyrzekli, ale w dwóch przywileiach na ten urząd za Zygmunta III ten urząd *Archi-Camerariatus* nazwano. Lecz kiedy także Arcy-Marſzałków dawane Wielkim Marſzałkom tytuły przez Łubińſkiego *Opera poſthuma* p. 248, i 250, Myſzkowſkiemu, przez Piaſeckiego *in Chronicone geſtorum in Europa* p. 88, Andrzeiowi Opalińſkiemu, i Zebrzydowſkiemu na karcie 172 i 175; Wawrzeńca Rudawſkiego na karcie 97 Jerzemu Lubomirſkiemu, na karcie 139 Łukaſzowi Opalińſkiemu uwiecznione nie zoſtały, i owſzem iako pożyczane od Niemców pamiątki zgaſły, tak Podkomorzowie Koronni nie mogąc brać tytułu Komorników, bo iuż Namieſtnicy Podkomorzych też ſame urzędu noſili nazwiſko; woleli zoſtać przy tytule Podkomorzych. Powiatowym Podkomorzym zaczęto dawać tytuły *Prætor finium Regundorum*, Kobierzycki *in Hiſtoria Vladislai IV* użył tego wyrazu: poziome podchlebſtwo powtórzyło te pożyczone z dzieiów i z praw Rzymſkich ſłowo. Lecz naſze prawa, nigdy nie użyły tego wyrazu. Podkomorzy był piérwſzém Ziemſkim urzędnikiem, bo naydłużey będąc urzędnikiem Króla, a naypóźniey urzędnikiem ſzlachty, piérwſze wziął mieyſce. Z tey przyczyny iako piérwſzego urzędnika, nazywano *Principem Nobilitatis.*

W Litwie od Zygmunta III czyli od trzeciego Statutu zaczęto mieć Podkomorzych. W Koronie przywiley Ludwika 1374 Roku zdaie ſię namieniać o tém

2do. We wszystkich sporach ziemnych granic, Podkomorzowie za odesłaniem sprawy od sądu Ziemskiego, albo Grodzkiego (1593). Pozwy (1594) po strony spór wiodące na termin zawity sześciu niedziel wydawać maią. A całą sprawę graniczną rozsądzą: kopce usypią, granice oznaczą: gwałtowności głowszczyzny ludzi prostych, i wszelkie szkody wrócić rozkażą (1595). Sąd, któren sprawę do Podkomorzego odesłał, po odebraniu obwieszczenia od Podkomorzego, odprawę rzeczy sądzoney czynić ma.

We wszystkich sprawach granicznych, gdzieby dowodów na piśmie, lub iawnych znaków granicznych nie było, a tylko obydwie strony stawiłyby świadków, tedy powodowa strona ma bydź bliższa wraz z swemi świadkami do wykonania przysięgi (1596). A ieżeliby kto stronie pozwaney pozwolił przysiądz, po wykonaniu tey przysięgi rzecz o którą idzie traci, lecz szkod czynionych nie zapłaci (1597). Gdy komu przysięga na własność gróntu iest wskazana, a iey nie wykona, upada w sprawie (1598).

3tio. W

---

urzędzie. Są ślady exystencyi Podkomorzych Woiewodzkich pod różném imieniem za Kazimierza Wielkiego.

(1591) Cztérech Kandydatów obiérano na urzędników Ziemskich. Konstytucya dla Litwy 1764 Roku wydana, ustanowiła, że więcey maiący kreseк, będzie od Króla na urząd Ziemski mianowany. Seym 1788 Roku zaczęty wszelkie urzędy sądowe nazwawszy *funkcyą*, ale nie urzędem, oddał ich wybor obywatelom.

(1592) Artykuł 1.

(1593) Sądy Grodzkie, iak iuż o tém mówiliśmy, w czasie Seymu 1788 Roku zaczętego uchylone zostały.

(1594) Te pozwy, inaczey nazywano obwieszczalne listy.

(1595) W Polszcze, Sąd Podkomorski, tylko graniczne spory mógł rozsądzać, a sąd Ziazdowy Ziemski rozpoznawał szkody czynione i gwałtowności. Lecz w Litwie niechciano sprawy rozłączać do różnych sądów.

(1596) Patrz o swobodzie nazwaney *Jus powodztwa* notę na początku tego rozdziału.

(1597) Z wprowadzeniem mylnych prawideł, muszą ciągłe błędy następować. Z nakazem dochodzenia prawdy przez przysięgę, postrzeżono łatwość krzywoprzy-

3tio. W ſprawach granicznych, powodowa ſtrona powinna ścienników zapozwać (1599) do pilnowania własnych granic, a gdyby ci ściennicy nie ſtanęli, przecież ląd między témi ſtronami, które ſą w ſprawie, da wyrok, a ieżeli ſtanie i pokaże różnicę graniczną, ſąd tę kweſtyą zapiſze, i czynienie w ſądzie przyzwoitém oſtrzeże. Gdyby zaś taki ściennik z waśni iakiey, a nieſprawiedliwie przekażę, czyli napaść uczynił, powinien za karę tyle dać gróntu, ile nieſprawiedliwie odzierżeć żądał. Wſzelako w takiey ſprawie appellacya będzie dopuſzczoną: ale ieżeli w wyżſzém ſądzie za upornego uznaném zoſtanie, oprócz nawiąſki gróntem, ieſzcze wſzyſtkie ſzkody ſowito powróci: gdyby zaś zaſtawnik, lub opiekun taką nieſprawiedliwą przeſzkodę uczynił, ſam z maiątku ſwego odpowie (1600).

4to. W ſporach granicznych z dobrami Królewſkiemi wydawanemi zoſtaną Kommiſsye (1601).

5to. Podkomorzy prócz choroby prawdziwey niepowinien opuſzczać ſądzenia: opuſzczenie dla choroby powinien na drugim terminie przyſięgłą wiarą ſwoią zaświadczyć, a gdyby tego nie uczynił ſtronie oto pozywaiącey ſześć rubli groſzy zapłaci: a kto trzy termina uchybi, urząd traci (1602).

6to. Gdy

ſięſtwa; aby mniey było powodów do tey winy, oświadczyło prawo, że kiedy *Aktor* w ſprawie graniczney nie zechce przyſiądz, ſzkody poczynione nie nadgrodzi.

(1598) Artykuł 2.

(1599) Sciennik znaczy gróntowego, czyli granicznego ſąſiada. W każdey granicy początku i końcu, muſi bydź zbieg trzech granic, to ieſt dwóch graniczących, i trzeciey wſi, która ſwoie grónta przypiera: bywa często, że dwie obce wſie ſwoiém gróntem przypieraią: w piérwſzém przypadku ieſt tróy w drugim czworościenność.

(1600) Artykuł 3.

(1601) Artykuł 6.

(1602) Artykuł 7.

6to. Gdy kto odwołuie ſię od ſądu Podkomorſkiego, ſąd główny; Kaſztelana, Marſzałka, a gdzie go nie maſz Staroſtę z dwóma ſzlachtą wyznaczy, którzy dekret Podkomorſki rozważą, i granice oznaczą, lub ulypią: i całą ſprawę ukończą (1603).

7mo. Gdyby pienny gront był w kilku Powiatach, tedy Podkomorzowie tych Powiatów ſądzić maią; gdyby w zdaniu między ſobą ſię różnili, ſąd główny rozſądzi, i Kommiſsarzów wyznaczy. Od zgodnego nawet przez kilku Podkomorzych wypadłego wyroku wolno appellować (1604).

8vo. Kopce nie maią bydź czynione tylko o pięć ſznurów włócznych (1605) chybaby zakrzywiona granica była, naznaczono także

(1603) W Polſzcze tego oſtatecznego ſądu w wyznaczonych urzędnikach nie było, wſzelako Konſtytucya 1768 Roku poſtanowiła, iż na powtórny zjazd ſprawdzenia graniczney ſprawy na mieyſcu; Podkomorzy do rozſądzenia przez Trybunał ma bydź naznaczoném.

(1604) Artykuł 8. Ten Statut przepiſuie, że Podkomorzowie dla wiadomości urzędowney powinni mieć granice na piſmie z Kancellaryi Panuiącego wydane. Badałem naymocniey, czyli były razem zebrane granice Powiatów. Lecz nigdzie nie mogłem znaleść. Te oświadczenie było w nadziei uſkutecznienia proiektu rozmiaru całego kraiu, o czém w Rozdziale drugim mówiliśmy. Granice Powiatów iedne były z rozgraniczenia, drugie z xiąg podatkowych; i te były nayczęściey prawidłem.

(1605) W urządzeniu czyli uſtawie ekonomiczney 1557 Roku widziemy naukę pomiaru na morgi, pręty i ſznury. Wyrazy ſą naſtępuiące. *A chcąc kto ieſzcze w tém nieumieiętny wiedzieć iakim obyczaiem włóki, morgi, i pręty ſą mierzone, z tego rozdziału i próby niżey opiſaney, ſnadniey ſię ſprawić, a na oſtatek każdy domyślić ſię może. Nayprzód ſznur ma bydź wdłuż kupieckich łokci 75, z których dzieląc nayprzód po łokci 7½ działu w ſznurze, za łokcie troiakie kupieckie, prętowe, i ziemne, to ieſt wyciągnąwſzy łokcie, ieden wzdłuż, a w poprzek drugi, maſz łokieć ieden kupiecki, a gdy wyciągnieſz pół ośma łokcia wzdłuż a łokieć poprzek, ieſt łokieć prętowy. Gdy zaś wſzyſtek wyciągnieſz wzdłuż, i łokieć w poprzek, maſz ziemny łokieć, a gdy trzy ſznury, ieden wzdłuż, ieden poprzek czyni prętów 30, albo morg ieden. A gdy wyciągnieſz ſznurów trzydzieści wzdłuż, a trzy poprzek uczyni morgów 30, albo włóka iedna. Co gdy mię wyrozumieſz, dłużyzny, i poprzeczyzny łatwo z tąd porachować możeſz.* To ieſt uroczyſty i prawny przepis pomiaru: z zapomnieniem uſtawy ekonomiczney, zapomniano o prawdziwych pomiaru prawidłach,

także cenę od usypania kopców, uczynienia miedz, czynionych wypisów, i wydawanych pozwów. Po śmierci każdego Podkomorzego, xięgi iego urzędu, powinny bydź oddane do składu pod dozorem sądu Ziemskiego (1606).

9no. Podkomorzy ma mieć swoich Komorników, ci w małych rzeczach, i o wartość iedney włóki, sami z władzą Podkomorzego sądzić maią: appellacya o rzecz ostatecznie osądzoną póydzie do sądu głownego, o pobłądzenie nim przyidzie do ostatecznego rozsądzenia, w sądzie Podkomorzego iest rozprawa z Komornikiem (1607).

ROZ-

(1606) Artykuł 9.

(1607) Artykuł 10.

Seym 1788 Roku zaczęty, uznawszy, że nikt niepowinien bydź sądzonem, tylko przez osoby które wybiera; Ziemskich, i granicznych Komorników wybieranie obywatelom oddał.

ROZDZIAŁ X. (1608)

Ma Artykułów XII (1609).

O głowszczyznach i nawiąskach ludzi nieszlacheckiego stanu (1610).

Dodano do tego rozdziału różne a obce temu tytułowi przepisy.

Artykuł I. Szlachcic zabijaiący chłopa płaci głowszczyzny dwanaście rubli groszy.

Statut drugi (1611) podniósł cenę zapłaty; lecz Statut trzeci (1612) postanowił, że gdyby szlachcic, nieszlachcica zabił, i ten występek

(1608) Ten rozdział w porządku iest dwónastém w drugim i trzecim Statucie.

(1609) Statut drugi w tém Rozdziale ma artykułów 14, a Statut trzeci ma artykułów 24.

(1610) W drugim, i trzecim Statucie tytuł iest taki. *O głowszczyznach, i o nawiąskach ludzi prostych, i o takich ludziach, i czeladzi, która od Panów swych odchodzi, także i o ludziach przykaznych.*

(1611) W artykule 1.

(1612) Już mówiliśmy w tém tomie w rozdziale o głowszczyznach szlacheckich, o początku, celu, i ustawie głowszczyzn. Takie powszechne prawidła, iakie były o wymuszanych przez sąd, i prawo ugodach o zabite głowy, nie mogły bydź tak prędko zniszczonemi. Kazimierz Wielki, ów światleyszy nad swóy wiek Król, i Prawodawca w prawach 1347 Roku wyraził swoie mniemanie, aby każdy zaboyca gardłem był karaném, wszelako karę pieniężną naznacza. Taka uległość władzy błędu, czyni obraz wieku, i sędziego potrzeb i mniemań Narodu, aby dawszy naukę, zostawił mocy światła niszczyć przesądy. Zaczęto przemawiać za ludzkością za Jana Olbrachta. Za Zygmunta I Leonard Coxus 1511 Roku w wydaném dziełku *De Homicidiis Plebeiorum* napominał, aby równa była kara

wyſtępek w czaſie przez prawo oznaczoném był dowiedzioném: te-

na zabóycę chłopa, iak ſzlachcica. Wſzelako o głowſzczyzny, kto ie ma zabierać, czyli ſkarb Panuiącego, czyli Pan ubitego, wiedziono ſpory, lecz tylko uczonym zoſtawiono przygotowywać Naród, do odmiany prawideł. Przywiley dla Wołynia 1547 Roku 27 Marca przez Zygmunta Auguſta za życia oyca wydany, między różnemi ſwobodami ſtanowi, że własność głowſzczyzn po zabitych chłopach należy do Pana. Starano ſię tylko przywileiami, i przez prawo podnoſić cenę głowſzyzn, ludzi nieſzlacheckiego ſtanu. Przaſnyſcy mieſzczanie otrzymali w 1554 Roku w xięgach Metryki Koronney pod literami Z R P. 177 zapiſany przywiley, *ut Capita Civium Przaſnyſenſium, ad inſter Civium Varſavienſium taxentur.* W wſtrzęśnieniu wiary przez Marcina Lutra, obok teologicznych ſporów, rzucono uwagi na prawa różnych klaſs ludzi. A ta ſama chęć badania odwiecznych praw, taż ſama uſilność wyrzucania wzaiemnych błędów, oſmieliła ludzi do wątpienia o przyiętych mniemaniach. Duchowieńſtwo Polſkie, które w ſzeſnaſtém wieku dawało równie materyały tak do dzieiów cnoty, iak do dzieiów wyſtępków, nie było wolne od zarzutu złego obchodzenia ſię z włościanami. W Bibliotece Barberinich Cod: Nro: 3485, znayduiemy użalenie czynione na Biſkupów, przez całe duchowieńſtwo Polſkiey Hierarchii, że z chłopami gorzey poſtępuią, iak ſzlachta w dobrach dziedzicznych. Zwykła w wznawiaczach opiniów, nienawiść, do różniących ſię w wierze może poſłużyła, że w Dyſsydentach ludzkość piérwſzych w tenczas znalazła obrońców. Synod Wodziſławſki 1558 R złożony z Nauczycielów Dyſsydenckich, którzy dóbr a zatém poddanych nie mieli, polecał naywiękſzą dla włościan ludzkość. Solitariuſz, i Małecki między dowody zepſucia wiary Chrześciańſkiey liczyli okrucieńſtwo dla Poddanych. Ten ſam Frycz Modrzewſki, który w dziełach ſwoich, nie opuſzcza ſpoſobności wywarcia iadu na duchownych, w trzech piſmach umyślnie wydanych mówi z niepoſpolitą śmiałością o równą karę na zabóycę ſzlachcica, iak na podobnego zbrodnia z innego ſtanu. Jan Tarnowſki, którego Lipoman w liście do Jana Caraffy Xięcia Paliani 22 Września 1556 Roku iak zbyt zbliżonego do Dyſsydentów opiſuie, za świadectwem Modrzewſkiego *o poprawie Rzeczypoſpolitey* w xięgze 1 rozdziale 20 utrzymywał, *że inaczey nie maią bydź rozumiani kmiecie, gdy powinności ſwey doſyć uczynią i czynſz zapłacą iedno iako ſąſiedzi.* Jakób Przyłuſki w wydanych Statutach 1553 Roku mówi o potrzebie równey kary na zabóycę. Uczeni, i świątobliwością wſławieni Katolicy, złączyli głos nauki, i Religii z Dyſsydentami za ſprawą ludzkości. Royſius Maureus przepolaczony Hiſzpan, przekonywał Katolików, o tey prawdzie. Kraſińſki Kantor Krakowſki w dziele *Polonia* nader rzadkiey edycyi Bonońſkiey wyſtawuiąc Henrykowi Waleziuſzowi ſtan Polſki mówi na karcie 64, że ſą takie poczwary niektórzy Panowie, którzy chłopom odeymuią życie, przeciw wſzelkim Boſkim, i ludzkim prawom. Białobrzeſki Biſkup Kamieniecki w *Poſtylli* przypiſaney Stefanowi Batoremu w Kazaniach na

dy zabóyca gardłem karaném będzie: gdyby zaś zupełnych podług tego

niedzielę 3 po trzech Królach w części 1 karcie 223, i w Kazaniu na niedzielę 2 po Wielkiejnocy w części II karcie 93, i 94, bierze obronę tych nieszczęśliwych włościan. Warszewicki w dziele *De optimo Statu Libertatis* wystawia Ocieskiego Kanclerza za Zygmunta Augusta żyiącego, któren przez moc rozsądku, broni życia, i doli człowieka. W takiey więc zgodzie uczonych, różniących się w wierze, i naszych Kaznodzieiów, w czasie pisania tego trzeciego Statutu wydano te prawo, że szlachcic zabóyca chłopa, gardłem karaném będzie. Lecz ieżeli Litwa tém chlubiła się prawem; Polska ieszcze nie miała tey żądaney ustawy. Na próżno Petrycy tłómacz różnych dzieł Arystotelesa 1605 Roku w przydatku do szóstey xięgi *Polityki* gromi przesąd, któren ośmiela Pana, aby był sędzią życia i śmierci własnego chłopa. Fabian Birkowski Dominikan w Kazaniach 1628 Roku drukowanych, w Kazaniu na niedzielę V po Swiątkach, na karcie 630, na niedzielę IX karcie 667, na niedzielę XVII po Swiątkach karcie 721 wymównie mówiąc za dolą włościan straszy zagładą imienia Polski, dla niesprawiedliwości wyrządzoney chłopom. Xiądz Piotr Skarga w *Kazaniach Seymowych* używa prostey, wspaniałey i iemu właściwey wymowy, aby odwieczne sprawiedliwości wzaiemney przymierze ludziom przypominał. Za Jana Kazimierza Xiądz Andrzey Rudomina w xiędze *Fortuna Państwa* 1652 Roku Rozdziale 2. Krzysztof Opaliński w Satyrach, czyli przestrogach do naprawy rządu 1652 Roku wydanych, w xiędze 1, w Satyrze 11, że Bóg karze Polskę, za taki ucisk poddanych: a takie ucisku stworzyły rokosze chłopów, i klęski oyczyzny. Szymon Starowolski w xiędze *o Reformacyi Polski* dowodzi, że prawo życia i śmierci nad chłopem było nieprawnie przyswoioném. Olizarovius w dziele *De Politica hominum Societate* w Roz: II to wszystko przeciwko tém nadużyciom napisał, cokolwiek rozsądek, i cnota stanowić mogą. W takim powszechném i zgodném sarkaniu, niedziwmy się, że Wawrzeniec Rudawski Sekretarz Jana Kazimierza *Historiæ Joannis Casimiri* li: 1 c. 3 Nro 9 niewolę Tatarską w którey po przegranej bitwie pod Korsuniem byli celnieysi z porażonego woyska, nazywa dobrém środkiem ułagodzenia surowości Panów *Optimus revera cicurandæ — in subditos ferocitatis modus, arcta Tartarorum custodia. Mansuefeit in vinculis apud hostem quisquis liber ferus, & indomitus fuerat in subditos.* Godzien lepszego losu Jan Kazimierz w 1656 Roku w Katedrze Lwowskiey za świadectwem Rudawskiego, i Kochowskiego *Annalium Poloniæ Climactere secundo* p. 106, wraz z Senatem wykonał przysięgę. *Cum vero magno animi mei dolore, luculenter advertam, propter gemitum, & oppressionem conditionis plebejæ hominum, in Regnum meum immissa à Supremo judice, per hoc septennium diversa flagella, prommitto pace constituta, me serio cum universis Ordinibus rationes initurum, ut Populus Regni mei, à gravaminibus, & oppressione tali eximatur.* Te święte śluby nie były wykonane. W imię więc Religii Szyrma Jezewita za Augusta II w Kazaniu na niedzielę 2 po

tego Statutu opiſanych dowodów; ſtrona powodowa nie miała, tedy pozwany ſzlachcic bliższy ieſt ſamotrzeć do odprzyſiężenia ſię (1613). Głowſzczyzna zawſze płacona będzie oprócz kary śmierci za popełnione dobrowolne zabóyſtwo (1614).

Tenże Statut (1615) karę śmierci uſtanowił na zabóycę nieſzlachcica wſzelkiego ſtanu.

Artykuł II. Uſtanowiono głowſzczyzny ludziom proſtego ſtanu. Zonom zaś tych ludzi gdyby były zabite, podwóyna płaci ſię głowſzczyzna (1616).

Wielkieynocy powiada — *więc i miecza dobytego Pan Bóg nieſchował: woyny zamieſzanie, niepokoy nie uſtał.* Bonawentura Gelarowſki 1737, Jan Żrżelſki 1739, w mianych Kazaniach; Xiądz Kurzeniecki 1752 Roku *w rozmowie Kapelana z Panem* żywili głos tłumioney ludzkości dla poddanych. Lecz zawſze ſmutną przychodzi powtórzyć prawdę, którą Xiądz Szkrzetuſki w *prawie politycznem Królewſtwa Polſkiego* T. 2 na karcie 172 wyraził, *że przez oſtatnie dwa wieki nic w tey materyi na Seymach nie uchwalono, ani nawet podobno o niey nie wſpomniano.*

Wyda potomność wyrok o wieku, ludziach, i panowaniu Staniſława Auguſta. Cele, od ſkutków, wady od przymiotów, winy od nieſzczęść oddzieli ręka prawdy; a nie przepuſzczaiąc winom i błędom, odda ſzacunkowi wſzyſtkich Narodów tę część uwag, które Król piérwſzego Grudnia 1764 Roku Andrzeiowi Zamoyſkiemu powierzył. *Póki dziedzic przywłaſzcza moc życia, i śmierci nad poddanym, póki troche pieniędzmi odkupić można zabóyſtwa chłopa, póty nie mam w duſzy moiey ſpokoyności, póty nie śmiem ſłyſzyć od cudzoziemców o naſzym Narodzie, któremu nikczemne kupno bezkarności wyrzucać można.* Seym 1768 Roku wziąwſzy za prawidło ten piérwſzy artykuł dwónaſtego rozdziału w trzecim Litewſkim Statucie; uſtanowił powſzechną na zabóyców śmierci karę.

(1613) Już wyżey powiedzieliśmy, że zaprzyſięganie winowayców za panowania Staniſława Auguſta uſtało.

(1614) Artykuł 2.

(1615) We wſzyſtkich prawie Narodach, które w ſrzednich wiekach barbarzyńſkich noſiły imie, we wſzyſtkich niemal prawach północnych, z których wiele uſtaw dawne zwyczaie podały zapłata ugody za głowę była większa za kobiétę iak za męſzczyznę. Męſzczyzna mógł ſię bronić, wzaiemna ſprawność, lub odwaga mogła czynić pokonanie nieprzyiaciela niebeſpiecznem: lecz kobiéty bronienia ſię nieſpoſobność podwaiała winę zabóycy; bo bez oporu wykonał zbrodnią. W wiekach rycerſkich ile odwaga była ſzacowaną, tyle odmówienie obrony kobié-

Statut drugi (1617) toż ſamo ponowił, a trzeci Statut nieco tę tarryffę przeiſtoczył (1618).

Artykuł. III. Złotnikowi, Organiście, Puſzkarzowi, Haftarzowi, Malarzowi, Sokolnikowi, Maſztalerzowi, Krawcowi, Kobiernikowi, Tkaczowi, Slóſarzowi, Stelmachowi, Cieśli, Kowalowi, Pſiarzowi, Szewcowi, Mularzowi, Ganczarzowi tém wſzyſtkim głowſzczyzny trzy rubli groſzy: a żonom podwóyna zapłata.

Statut trzeci (1619) naznaczył tém wſzyſtkim rzemieślnikom po trzydzieści kop groſzy (1620) głowſzczyzny. Z tém przepiſem, że równa głowſzczyzna należy i wſzelkim innym rzemieślnikom, którzy w tém Statucie ſą opuſzczonémi.

Artykuł IV. Opiſana cena głowſzczyzny i nawiąſki mieſzczan większych i mnieyſzych miaſt (1621).

Arty-

---

cie, lub dziecięciu poczytywane było za zbrodnią. Duch tey uſtawy ieſt w tém Statucie, którego rozbiór czyniemy.

(1616) Artykuł 4.

(1617)

	Wielość kop.	Wartość na monetę złotych 80 z grzywny Kolońſkiey.	
		zło:	gro:
Pancernemu ſłudze - - -	50	1283	10
Putnemu ſłudze - - - -	50	1071	3
Bartnikowi - - - - -	40	856	$26\frac{2}{3}$
Ciągłemu człowiekowi czyli robiącemu bydłem - - - -	25	531	
Czeladnikowi domowemu, albo poymańcowi - - - - -	20	428	13

A żonom ſowito.

(1618) Artykuł 5.

(1619) Złotych 642 groſzy 20.

(1620) Toż ſamo w artykule 6 trzeciego Statutu. Powtarzanie takich tarryff nie przyniesie pożytku a cierpliwość czytelnika znuży.

(1621) Rozważmy 1mo. Z iakiego przywileiu Żydzi ſiebie ſami ſądzili w głównych nawet rzeczach. 2do. Czy Karaimy, o których początku nieco namienić potrzeba, podlegali tey zwierzchności.

Artykuł V. Gdyby żyd, żyda zabił, wyrok między niemi ma

I. W każdém Narodzie Żydzi chcieli bydź oddzielném Narodem, a kiedy w istocie w iedném tylko Państwie *Falaścha* iak Bruce w dziele *Voïage aux Sources de Nil* zaświadcza; maią istotną Królów swego rodu i wszystkich obrządków starego Zakonu exystencyą, chcieli zawsze samowładną między sobą zachować władzę. Jeżeli w iedney części świata mieli *Aichmalotarcha* czyli naczelnika rozproszonego ludu w Babylonie, mieli w Alexandyi naczelnika, którego nazywali *Alabarch*. W Anglii pod Królami Normandami, byli równie tacy zwierzchnicy, których Biskupami żydów nazywano, iak Selden w uwagach do dzieła *Marmora Arundelienſia*, i Prideaux *Hiſtoire des Juifs & des Peuples voiſins* T. IV p. 72 uważali. Z przywiedzionego kilka razy dzieła Aarona z Kazimierza widziemy, że nasi żydzi w Polszcze mieli po między sobą tych, którym tytuł *Gäon* czyli doktora albo nauczyciela dawali. Niewiem iednak czyli przed Zygmunta I panowaniem mieli w Litwie uprzywileiowanych Narodowych zwierzchników. W przywileiu Michelowi z Brześcia na te starszeństwo 1506 Roku w xiędze Oryginalney 7 na karcie 583 widziemy dozwolenie starszemu wszelkich spraw sądzenia, i dobrania sobie biegłego w prawie żydowskim doktora. Jak ta Juryzdykcya zmnieyszała się, iak nakoniec przez prawo Seymu 1764 Roku zniesioną została; w piérwszém mówiliśmy tomie.

Kary żydowskie, o których ten Statut namienia gróntowały się naywięcey na prawach starego Zakonu, z témi umiarkowaniami, i okrucieństwa wyfileniem, które w Bartollocium, i Buxtorfie widzieć można.

II. *Cara* w Babilońskim Hebrayskiego ięzyka rozumieniu podług *Prideaux* znaczy pismo. *Lexicon Caſtelli, ad Polyglottam* Waltoni, w Hebrayskim, i Chaldeyskim ięzyku podobne znayduie tłómaczenie. *Karrai Karræus ſecta inter Judæos, quæ reiicit omnes traditiones, & conſtitutiones majorum, ſolique textui inhæſit, unde Karraim textuales dicti.* Simson w dziele *Chronicon Catholicum* pod Rokiem 3896 podobne znaczenie tego rodu żydów wyprowadza. Większa nie równie część żydów rozumie, że Moyżesz oprócz Przykazań Boskich, wziął ustne od Boga rozkazy, i te przez ręce i usta Nauczycielów przechodząc są podaniem woli Boga w xiędze Talmudu. Anan żyd Babyloński 750 Roku po Narodzeniu Chrystusa, wraz z synem Saulem, miał te nowe żydów zaszczepić wyznanie. Rabbi Abraham ben David, *in Cabballa Hiſtorica*, Zacutus in *Yuchaſin*, David Gantz *in Zemach David* obwiniaią tych zaszczepców tego wyznania o niecnotliwe powody tego oddziału. Dalecy od rozwagi zdań teologicznych; zostawuiemy Bartollocemu zbiory tego rodzaiu sporów *in Magna bibliotheca Rabbinica*, wystawienie obrony tego wyznania; Aaronowi Jozefowi Autorowi dzieła *Pallium Eliæ* żyiącemu 1294 Roku, i Aaronowi synowi Eliasza 1346 Roku wydaiącemu *Hortus Edom*, *Corona legis* i *Arbor Vitæ* nakoniec dokładne wyiaśnienie szczegółów o Karaimach Schuppartowi, i Wolfiuszowi w dyſsertacyach *de Karæis:* możemy tylko śmiało zapewnić, że iak nienawiść żydów Ka-

ma bydź czyniony podług ich praw i przywileiów (1622). Gdyby ſzlachcic żyda zabił, i w czaſie przez prawo oznaczoném był złapany, gardło traci, lecz głowſzczyzna nie będzie zapłaconą (1623). Obwinieni żydzi od Chrześcian będą ſądzonemi przez urząd Królewſki. Statut

raimów, z zwyczaynémi żydami była zawſze oczewiſtą, tak żydzi uſuwali tych odſzczepieńców od wſzelkich nadawanych im ſwobód, a Karaimowie niechcąc wſpólney z niemi mieć w zwierzchniku żydzie władzy; pracowitém życiem, i uſuwaniem ſię, od mniey prędkich, ale mniey pewnych zyſków, nie ściągnęli na ſiebie prześladowania. Karaimów podanie świadczy, że ich oycowie przyſzli ze Wſchodnich kraiów. Zdaie ſię, że w Litwie, i na Wołyniu założyli tylko ſiedliſko. Akta ſzeſnaſtego wieku daią świadectwo, że od dawnych czaſów u nas znaydowali ſię. Hottinger *in Theſauro Philologico inter addenda* p. 583 powiada, że Karaimów liczono w ſrzodku ſiedmnaſtego wieku. Regeſtr tego zliczenia ieſt naſtępuiący. Z tém podaniem zgadza ſię zliczenie u Don Calmeta *Dictionnaire de la Bible* T. 1 p. 385.

W Polſzcze - - - -	2000
W Kaffie i w całey Krymſkiey Tartaryi	1,200
W Kairze - - - - -	300
W Damaſzku - - - -	200
W Jerozolimie - - - -	30
W Babylonie - - - -	100
W Perſyi - - - - -	600
Zbiór - - -	4,430

W czaſie rewizyi głów żydowſkich w 1790 Roku w Litwie i w Polſzcze było Karaimów 2,184 dołączaiąc taką liczbę kobiét, wypada liczba wſzyſtkich Karaimów 4,368. W Metryce Litewſkiey znalazł Mateuſz Nielubowicz urywek aktów ſprawy Karaimów z Żydami przed Gaſtoldem Kanclerzem Litewſkim za Zygmunta I. Obydwóch wyznań żydzi, czynili wzaiemne wyrzuty, ſzło o władzy użycie, o dawanie ſkładek, niedrukowanie Samarytańſkim ięzykiem xiąg ſtarego Zakonu dla Karaimów. Uwolnił Zygmunt I, czyli bardziey w iego imieniu Kanclerz Gaſtold tę małą liczbę ludzi od rozkazów nienawiſtney władzy: a w opiece prawa, kazał im mieć ufność. Nie używali Karaimowie tych przywileiów, które w trzynaſtém wieku Boleſław Wielko-Polſki Xiąże nadał żydom; ale nie znali ogromney władzy nadużycia w Rabinach.

(1622) Jak tylko ieden błąd umieſzczono w prawodawſtwie, że wina ſłoſuie ſię do obrażoney oſoby, tak muſiano różnić Karę, i dla tego przynaymniey zabóyca żyda od głowſzczyzny płacenia zoſtał uwolnionem, kiedy karą śmierci był karaném.

(1623) Artykuł 6.

Statut drugi (1624) toż ſamo ponowił. A Statut trzeci (1625) na końcu tego artykułu dodał te ſłowa, *a ieżliby który żyd, albo żydówka do wiary Chrześciańſkiey przyſtąpili, tedy każda taka oſoba, i potomſtwo ich, za ſzlachcica poczytani bydź maią* (1626).

Artykuł VI. Tatarzy, i żydzi nie mogą mieć w poddańſtwie Chrześcian: a zawiedzeni w długu naydaley przez ſiedm lat wykupić ſię mogą.

Statut drugi (1627) i trzeci poſtanowiły. 1mo. Zaden żyd, ani Biſurmanin nie może bydź przełożoném na iakim urzędzie. 2do. Gdyby kupił niewolną czeladź traci piéniądze, a kupiony Chrześcianin ieſt wolném. 3tio. Gdyby Chrześcianin był oddaném w długu, tedy za naywiękſzą ſummę za ſiedm lat ſię wypłaci, (1628) a za mnieyſze ſummy należy chłopu co rok rubl groſzy (złotych 35 groſzy $21\frac{24}{56}$) a kobiécie kopę groſzy (złotych 21 groſzy $12\frac{48}{56}$) prócz odzienia i żywności wytrącić. 4to. Toż ſamo ſię rozumieć ma o poymańcach, których oſadzać na ſwoich ziemiach wolno, i ci za poddanych uważanemi będą: wſzelako ich dzieci ani biſurmanami, ani żydami zoſtawać nie mogą: pod karą ſpalenia tego, którenby ſię na taką czynność odważył. 5to. Mamki Chrześcianki u żydów bydź nie mogą, pod karą 20 kop (złotych 428 groſzy 13). 6to. Gdyby żydom, lub Tatarom dane były iakie dobra tak ſprawować ſię maią w rządzeniu ſię w tych dobrach, aby niezwykłemi powinnościami nieciążyli. 7mo. Dawno zaſiedziali

(1624) Artykuł 7.

(1625) Jak te prawo 1764 Roku zdało ſię bydź nie iaſném, iak dla zabieżenia ſpraw o nieſzlachectwa, pozwolono Królowi pewną liczbę wydać ſekretnych Nobilitacyi patrz Rozdział trzeci w piérwſzém tomie.

(1626) Artykuł 8.

(1627) Artykuł 9.

(1628) Moyżeſza prawo taki czas dla uwolnienia niewolnika żyda oznaczyło Exodi XXI. 2.

dziali chłopi na gróntach Tatarſkich, maią „bydź tak uważanemi iak innych dziedziców poddani.

Artykuł VII. Zaſtawiaiącym ſiebie, co rok część kapitału ginie.

Artykuł VIII. Cudzego kmiecia oddać należy, opóźniaiący oddać wſzyſtkie ſzkody zapłaci.

Statut drugi (1629) i trzeci (1630) poſtanowiły; że tak oyczyſtych ludzi poddanych, iako tęż niewolną czeladź wydać koniecznie należy, a za opuſzczenie ſłużby u właſnego Pana nawiąſki po 6 groſzy zapłacić (1631) a ieżliby po ſkazaniu urzędowém ſtrona pozwana tych ludzi nie wydała, tedy tyle ile głowſzczyzna wynoſi zapłaci, i wſzyſtkie ſzkody ieżeli iakie były popełnione wróci (1632). Gdyby zaś ſtrona pozwana wymawiała ſię, że niewie o tych zbiegach: Rządca dóbr przyſiądz ma, iako pozew o tego zbiegłego człowieka w tenczas był położoném, kiedy ten zbieg nie był, ani wie gdzie ſię znayduie: a gdyby pozwany nie miał zaſtępcy w ſwoich dobrach, ſam przyſięgę wykona. Bronić nawet niewolno pod karą ſowitey zapłaty, tych zbiegów w ſwoich włościach ſzukać. Kto zapłaci za taką zbiegłą czeladź, ma ie mieć za właſne poddane. Wolno iednak ieſt Panu do cztérech lat oddać piéniądze temu, któren ie dał za poddanego. Dowody bydź maią, że ten chłop o którego rzecz idzie ieſt poddaném. 1mo. Regeſtra czyli Inwentarze. 2do. Tranzakcye. 3tio. Braci albo rodzonych, albo ſtryiecznych ſześciu przyſięgłe świadectwo. 4to. Zaprzyſiężenie żałobnika ſamotrzeć, że ten chłop do niego należy.

Artykuł

(1629) Artykuł 9.
(1630) Artykuł 14.
(1631) Już wyżey mówiliśmy o cenie pańſzczyzny w nocie pod liczbą (1520).
(1632) Konſtytucya 1588 Roku niepozwoliła wyżſzey taxy kmiecia w pozwie położyć iak grzywien 500. W takich uſtawach widzieć cel Prawodawcy, ażeby można odkupić poddanego. Jak we wſzyſtkich kraiach uwolnienie od poddańſtwa idąc ſtopniami, zaczynało ſię od możności odkupienia badaiącym dzieie ieſt rzecz zupełnie wiadoma.

Artykuł IX. Uciekaiącey czeladzi daiący ſchronienie, albo pokazuiący drogę, powinien tęż zbiegłą czeladź doſtawić, albo za nią zapłacić.

Statut drugi (1633) i trzeci (1634) dodały, aby ſzkody za opuſzczoną robociznę pokazuiący drogę lub przechowuiący równie iak głowſzczyznę zapłacił: lecz gdy ſię ta czeladź wróci, pozwany ſwoie piéniądze, i nakłady odzzyſka.

Artykuł X. Przedaiący ſiebie, lub dziecko w głodzie, odkupić ſię zawſze może.

Statut drugi (1635) dołączył przepis, że wolno wyſłużyć podług wyżſzego przepiſu (1636) a Statut trzeci (1637) toż ſamo ponowiwſzy ſtanowi, że przedaż czeladzi w czaſie głodu dopełniona ieſt ważną.

Artykuł XI. Kiedy kto w czaſie głodu chłopów lub czeladź nie karmi, ci ludzie zupełnie ſą wolnemi.

Drugi Statut (1638) i trzeci (1639) przepiſały tę tylko uroczyſtość, aby tak wypędzona i nie opatrywana przez Pana czeladź w aktach bliżſzych ten poſtępek, i ſwoie uchodzenie zapiſała.

Artykuł XII. Niewolnicy (1640) inni bydz nie maią tylko imo. Poymańcy woienni, ich dzieci uważani ſą za oyczyców, czy-

(1633) W artykule 10.
(1634) W artykule 18.
(1635) W artykule 11.
(1636) Siedm lat podług prawa Moyżeſza.
(1637) W artykule 19.
(1638) W artykule 12.
(1639) W artykule 20.
(1640) Aż nadto widoczną różnicę ſtanowi prawo, między niewolnikiem, a chłopem. JX. Pilichowſki w dziele *Odpowiedź na pytanie Izali nieczułość w wyżſzych wiekach ku poddanym, tak była opanowała ſerce Polaków, iż uczeni nawet nią zarażeni zoſtali* 1789 Rokn zebrał świadectwa mniemań uczonych Polaków wtey materyi. Przywiodę tylko przydłużſze wyrazy Olizaroviuſa *De Politica Hominum Societate* 1651 § 17. *Si jus atque juſtitiam ſpectamus, certum eſt homines, de quibus hic agimus, nequaquam eſſe ſervos, ſed liberos, atque in-*

li poddanych; 2do. Skazani na śmierć za złodzieyſtwo, a życiem darowani;

genuos cives; cum nec jure gentium, nec jure civili, legitima illorum ſervitus oſtendi poſſit. Non bello capti, nec libera voluntate ſeipſos ad pretii participationem vendiderunt.

Ab initio, ſicut omnes homines ita & Poloni, pares omnino inter ſe fuerunt: principes non ex genere ſed ex virtutibus habuerunt, quorum cum juſta fuerint, & utilia reipublicæ imperia, conſequens eſt, ut nec contra illos ſubditi unquam bellum ſuſceperint, in quo ſuperati, ſervi victorum efficerentur; nec ipſi principes ſervitutem civibus ſuis impoſuerint, cujus nullam cauſam habere potuerunt.

Quod ſi quis dixerit, poſſe principes propter ſuam dominandi libidinem ſubditis libertatem adimere, poſſe, pro ſua poteſtate, alios ex illis evehere, alios deponere, atque hoc circa ruſticos Polonorum contigiſſe, quos principes noluerunt paris eſſe conditionis cum nobilibus, aut liberis hominibus, utpote quos ad ſervitutem damnaverint: Si quis inquam iſta aut iſtis ſimilia dixerit, nihil contra ruſticorum Polonorum libertatem adferet.

Primò enim, neque plebs Polona unquam ſub ejusmodi tyrannis fuit, neque ſi fuiſſet, plus libertatis ſuæ amiſiſſet, quàm amittunt illi, qui a piratis aut latronibus capiuntur. Deinde licet potuerint principes bene meritis civibus conferre nobilitatem, non tantum in præmium virtutis eorum, ſed etiam ex ſolo ſuo favore & libertate; non tamen poterant eos, qui nec in perſonam Principis, nec in ipſam Rempublicam peccarunt, ſervitute, pœnâ graviſſima afficere; graviſſimâ inquam, quia, qui bene intelligunt, illam ipſâ morte graviorem eſſe judicant. Denique aliud eſt cives non fieri nobiles, aliud fieri ſervos. Nam priùs cum non lædat libertatem, nullam continet injuriam; poſterius, ſi nimirum quis juſta cauſa patiatur ſervitutem, non poteſt ſine ſumma eſſe injuſtitia, quæ clamat in cœlum, uti clamavit Ægyptiorum Hebræos injuſtâ ſervitute opprimentium, quorum libertatis ipſe DEUS vindex fuit graviſſimus.

Porro non tantùm vi, ſed etiam neque legibus latis poſſunt principes liberos ſuos ſubditos cogere ad ſervitutem, legibus contra id divinis, naturæ, & nationum clamantibus: Quia nullæ leges poſſunt legitimas facere injurias, quæ etiamſi multis ſæculis impunè fuerint in uſu populorum, non poſſunt tamen juſtæ eſſe, aut in jus conſvetudinarium tranſire.

Nec audiendi ſunt hîc, qui dicunt, nullam ruſticis Poloniæ fieri injuriam, cum hæc non fiat volentibus, ſed invitis! illos autem non eſſe invitos, oſtendit tam diuturna illorum patientia, qua jugum ſibi dominantium perferunt. Non inquam, audiendi ſunt, quia non id ſponte faciunt, ſed coacti patiuntur, pati autem poſſe etiam invitos, quis non videt? Quod ergo tam diu patiuntur, id gravitati ſervitutis tribuendum eſt, ſub qua miſeris hominibus ne vox quidem

darowani; 3tio. Zeniący się wolny człowiek z niewolną kobiętą, albo wolna biorąca za męża niewolnika (1641).

aut gemitus liber relictus est, atque ita non voluntatis illorum patientia est, sed duræ necessitatis, cum qua ne dii quidem (sicuti dicitur) pugnaverint.

Non audiendi similiter & illi; qui existimant rusticos Polonorum sponte sua se dominis suis subjecisse, atque inde adscriptitiis Romanorum servis perquam similes esse. Certum enim est, homines istos nullo modo se pro gleba terræ in servitutem proprie dictam tradere dominis, sed potiùs inire cum iis Emphyteuseos aut locationis conductionis (ut vocant) contractum, aut aliquod aliud negotium non multum ab his diversum.

Servi Romanorum, quos ipsi Adscriptitios vocabant, etiam antequam agriculturæ essent addicti, servilis erant conditionis, & non ex libertate ad servitutem glebæ veniebant, sed duriorem servitutem paulo mitiori mutabant. Liberum namque hominem in servitutem emere, aut quocunque modo inducere, & apud alias multas gentes non licuit, & apud Romanos vetitum fuit legibus.

Itaque, ut quod res est, & quod sentio, dicam, eo loco & conditione rustici sunt nostri aput nos, quo fuerunt apud Romanos Censiti; aut Conditionales Coloni, qui annua pensione agros colebant, iisque non sicut Adscriptii erant addicti, sed quamdiu constitutum dominis censum solvebant, tamdiu ex agris quoque illorum fructus percipiebant. Atque sic rusticos nostros esse liberos, præter illa multa, evincunt ipsa pacta, quæ illi cum dominis suis faciunt. Domini enim, certos illis certæque mensuræ agros, pro certis & definitis operis locant: rustici vicissim, certas pensiones, certasque operas dominis, pro agrorum cultura solvunt.

Non esse autem talibus agris rusticos perpetuo alligatos, ostendit libertas regiorum rusticorum, quibus, quamdiu libet, tamdiu licet agros regios colere. Rusticis nobilium, similem libertatem vis adimit dominica, non jus, quia, ut dixi, nullum jus esse potest, quod cum DEO, justitia, & pietate pugnant: Atque hæc secundum jus atque justitiam dicta sunt.

Jam vero si consideremus quid de facto miseri isti homines apud plurimos dominos patiantur; miserrime illos servire comperiemus, in quos non tantum domini, quorum illi agros colunt, vitæ necisque potestatem usurpant, sed etiam quivis nobilis, ut vult, ita in vitas illorum grassatur, id quod externis etiam Scriptoribus notum est ii (inquit Bodinus lib: 1 de Republ: c. 5) quos Poloni Kmetones appellant, acerbissimâ pati coguntur, cum ab omnibus levi decem aureorum multa occidi possint, a patronis verò impune.

(1641) W nocie (1215) pokazaliśmy, iak w Niemczech był przedział uſtanowiony między klaſsami różnego ſtanu w względzie małżeńw. Równe były prawidła na północy. Z duchem tych obyczaiów przeſzła do naſzych naddziadów i ta uſtawa, która w drugim, i w trzecim Statucie opuſzczoną zoſtała.

Statut drugi (1642) i trzeci (1643) te wszystkie przyczyny opuścił; stanowiąc, że tylko poymańcy woienni są niewolnikami.

W Statucie drugim dodano.

1mo. Zydzi z łańcuchami chodzić, ani srébra u pasów, szabel, i kordów używać nie maią; wszakże każdemu żydowi, wolno mieć sygnet (1644) i pierścień na palcu. Zydówki mogą mieć pierścienie, pas i ubiory podług swego przemożenia (1645).

2do. Kto

(1642) W artykule 13.

(1643) W artykule 21, i w témże Statucie opuszczono, że życiem darowani złodzieie staią się poddanémi.

(1644) Kiedy w Polszcze, iak w rozbiorze wydanego dla żydów przywileiu w piérwszém tomie mówiliśmy, zaczęto czynić nieiakiey ochydy dla tego Izraelitów plemienia oznaki, zaczęto w Litwie za panowania oyca, i syna Zygmuntów w różném sposobie uniżać żydów. Znalazłem między różnemi urywkami aktów tych panowań kwestyą czyli żydzi maią nosić sygnety czyli pierścienie, na których albo Jerozolimy nazwisko, albo rzeczka bywała wyrytą. Ten Statut tę swobodę żydom zapewnił. Pisząc dzieie prawa, winienem namienić, z kąd takie przywiązanie do tych pierścieni u żydów wynikło.

Aloisius Novarinis w dziele *Electa Sacra* edycyi 1629 Roku na karcie 442 gróntowną daie przyczynę noszenia przez żydów pierścieni z wyryciem nazwiska lub znaczenia Jerozolimy — *Observatum plerisque est, Hæbreos, in annulis figuram Jerusalem gestavisse; idque præcipue præstitisse, cum à Patria exules Babyloniæ essent: ut saltem Patriæ memoria recrearentur, eam in annulis, quos assidue gestarent manibus, exarabant, ut assidue ad illam cogitarent; adeo ut corpore quidam ipsi à Patria exularent, Patria vero ab eorum mentibus exularet nunquam, ad hunc Ritum plerique non insulse vocant illa Regii Prophetæ verba Ps: 136. Si oblitus fuero tui Jerusalem, oblivioni detur dextera mea.* Żydzi rozumieiąc się bydź zawsze w iednakowych dla Jerozolimy obowiązkach, a w równey niewoli chcieli mieć zawsze tę przyiemną pamiątkę. Naydawnieysze monety żydowskie *Siclami* zwane Samarytańskim charakterem maią wybite *Swiętey Jerozolimy* nazwisko, iak Waserus *de nummis Hæbreorum*, Waltonus *de Siclorum formis* okazali. Czyli późnieysze takie monety z tém napisem są fałszywe, to zupełnie iest rzeczą obcą memu dziełu, bo same dawnego sposobu mieszczenia tych słów naśladowanie składa świadectwo, że wspomnienie ulubionego siedliska Religii, było dziełem wyśilonego nabożeństwa, i zwyczaiu powtarzania tak ważnego słowa. Kilku uczonych żydów w naszém

2do. Każdy z Tatarów Mirzów, Kniaziów, maiących osiadłość, i bywaiących na wyprawach woiennych, głowszczyzny i nawiąski tak mieć będzie płaconemi, iak szlacheckie: Tatarom zaś bawiącym się rzemiosłami zwykła głowszczyzna należy się (1646).

W trze-

kraiu w takich pierścieniach chcieli znaydować świadectwo kary wypędzenia z oyczyzny. Z różnych wyobrażeń, tworzą się równe wnioski nie dziwmy się więc, że starożytność za świadectwem Pliniusza *Historiæ Naturalis* li: 33, c. 1 baieczny pierścien przykutemu Prometheuszowi nadała, aby ustawnie patrzał na okruchy skały w pierścieniu zawarte, dla przypomnienia tego głazu do którego był przykutym. Mówi Catull *in Argonauticis* — —

Prometheus.

Extenuata gerens, Veteris Vestigia pœnæ
Quam quondam, silici restrictus membra Catenæ
Persolvit pendens in Verticibus præruptis.

Tak więc równie pamiątkę kary, miał nosić baieczny zbrodzień, i nieszczęśliwy Izraelita.

Żydzi w śrzód wielu zabobonów, chcą wierzyć, że w Azyi iest ieszcze ich Państwo, do którego przystęp broniony iest przez rzekę, która w dzień Sobotni przestaie się burzyć, w innych dniach iest niedostępną: dla tey więc przeszkody, żaden z żydów swoią ziemię nawiedzić nie może. Ta bayka dawniey w inney była postaci. Jozef Żydowin *Antiquitatum Judaicarum* ed: Łacińskiey li: 7 c. 27, a Greckiey li. 7 c. 13 wspomina o tey rzece, że przez sześć dni wysycha, a siódmego dnia z wielkim pędem płynie, *Unde etiam Sabbaticus est appellatus, à sacro Judæorum septimo die sic denominatus.* Plinius *Histor: Natur:* li: 31 c. 2 przeciwnie mowi *in Judæa rivus omnibus Sabbatis siccatur.* Czy to iest rzeka *Eleuther* od Strabona Geogr: li: 6 *Valania* od Ptolomeusza *Geographiæ* li: 5 c. 15 *Gozanem* od Maimonidesa nazwana pracowicie rozbiera Nicolaus Fuller *in Miscellis sacris* li: 1 c. 9 w dziele *Tractatuum Biblicorum* T. IX edyeyi Londyń: 1660 p. 1234, a ia to mam za uczone próżniactwo, i za rzecz mniey godną zastanowienia. Manasse - Ben - Israel w dziele *De spe Israelis* p. 65, i Wolfiusz *in Bibliotheca Hebraica* T. 1 p. 141 powiadaią, że dway Polscy żydzi, z dalekiey powróciwszy drogi, w 1534 Roku w Polszcze wydali w Niemieckim ięzyku opisanie tey rzeki: ta xięga została potém na żądanie Jezuitów na jarmarku w Wrocławiu spaloną. W tém właśnie czasie kiedy ta bayka była wydrukowaną, zachodziły spory o noszenie pierścieni przez żydów. Musiała zatém ta bydź przyczyna, że tę szabasową rzekę iako w tenczas lepiey opisaną mieli wyrytą na pierścieniach, dla boiaźni zaś prześladowania nie chcieli opowiadać przyczyny używania tego znaku.

(1645) Toż samo w artykule 8 trzeciego Statutu.

(1646) Toż samo w artykule 10 trzeciego Statutu.

W trzecim Statucie dodano.

1mo. Gdyby który człowiek ſtanu proſtego, będąc wolnym oſiadł na czyim gróncie, i tam dzieſięć lat zaſiedział, takowy człowiek, albo dzieci iego, ieżeli zechcą odeyść, maią zapłacić wſzelkie zapomożenie, i dzieſięć kop (to ieſt złotych 214 groſzy 6 ſzelągów 2). Jeżeli bez pozwolenia Pana ucieknie, a przez dzieſięć lat pozyſkiwaném nie będzie, odzzyſkuie nazad wolność: lecz ieżeli, przed tém czaſem nowy Pan żąda oddania, tedy za karę ucieczki za poddanego czyli oyczyca przyſądzoném zoſtanie (1647).

2do. Gdyby kto wywiódł, albo wykradł, czyiego oyczyſtego człowieka, lub niewolną czeladź, a byłby złapany z licem (1648) ma bydź do urzędu przyprowadzoném: a ieżli zupełny tey winy będzie dowod, taki wyſtępny będzie karaném iako złodziey: wolno ieſt w domu cudzym przez woźnego, takich ludzi przyporęczyć, czyli zapowiedzieć: a za omieſzkanie roboty na tydzień po groſzy ſześć od zbiegłego człowieka a od dzieci po dwa groſze właściciel odbierze (1649).

3tio. Zbiega człowieka, o którego ieſzcze prawnie nie zaczęto czynić i dawności Ziemſkiey nie opuſzczono, wolno na drodze poymać, i do urzędu zaprowadzić, a Pana, pod którego władzą mieſzka liſtem urzędowém w miarę dalekości mieſzkania obnieść: a ſąd bądź oczéwiſtém, bądź zaoczném wyrokiem zbiega oddać każe (1650).

4to. Gdyby kto komu ſługę polecił, a liſtownie lub uſtnie ręczył, że będzie wiernie ſłużyć, ma koniecznie ſtarać ſię, aby tego

(1647) Artykuł 13.
(1648) Co ieſt lice w Rozdziale naſtępném o złodzieyſtwie powiemy.
(1649) Artykuł 15.
(1650) Artykuł 16.

go zbiega gdy ucieknie ſtawił: a ieżli tego ſługę nie przyſtawi, ſam wſzyſtkie ſzkody zapłaci. Gdyby zaś Pan nie ſzukaiąc przykazcę ſam zbiegłego ſługę łapać kazał, wolen będzie polecaiący. Równie gdyby umarł, obowiązek takiey rękoymi gaśnie: a ieżli w drodze ſługę Pan dogoni, w przytomności woźnego, i dwóch lub trzech ſzlachty, ma go w domu właſném ſądzić i karać (1651) lecz ſługa nie uczyniwſzy ſzkody, gdyby Panu nie doniósłſzy o chęci odeyścia odſzedł, ſzlachcic za to trzy dni w łańcuchu, a proſty człowiek trzy niedziele w domu takiego Pana ſiedzieć ma, i po odbytey karze, Pana winien pożegnać; wſzakże temu Panu, nie wolno morzeniem głodem lub innym ſpoſobem ſrożyć tę karę (1652).

5to. Gdyby ſłudzy złoczyńców, gonić nie chcieli, karanemi będą (1653).

6to. Każdy wolny człowiek, kończąc ſłużbę, powinien wziąść od ſwego Pana uczciwego ſprawowania ſię świadectwo; a gdyby Pan niechciał dać świadectwa, tedy taki ſługa przez woźnego urzędownie o danie takiego świadectwa żądać ma, a gdyby nie otrzymał liſtu świadecznego, tedy te urzędowne i w xięgi zapiſane wezwanie zaſtąpi Pańſkie świadectwo. Każdy człowiek przychodzący do wſi, lub miaſteczka, powinien pokazać świadectwo, za którém ma wolne przeyiście, goſpodarz domu, gdyby cudzego człowieka przybycie utaił, będzie karaném. Ludzie łóżni pijaństwem i koſtérſtwem bawiący ſię po trzechkrotném napomnieniu rózgami ſieczonemi będą, i wypędzonemi zoſtaną (1654).

ROZ-

(1651) Już kilka razy powtórzyliśmy, że ſąd w głównych rzeczach, od Panów do ſądów zwykłych przenieſionem zoſtał za panowania Staniſława Auguſta.

(1652) Artykuł 22.

(1653) Artykuł 23.

(1654) Artykuł 24.

ROZDZIAŁ XI. (1565)

O złodzieyſtwach (1656)

Dodano także o karach na zwodnice kobiét, o cudzołóſtwo.

Ten Rozdział ma Artykułów XIV (1657).

Artykuł I. Gdyby kto z niewolney czeladzi z licem (1658) będzie złapany, a rzecz niewarta 50 groſzy wyſtępny ma bydź ſmaganém, i ſzkoda ſowicie będzie nadgrodzona: drugi raz, gdy

(1655) Ten rozdział ieſt w porządku cztérnaſtém w drugim, i w trzecim Statucie.

(1656) W obydwóch późnieyſzych Statutach dano tytuł o złodzieyſtwach wſzelakiego ſtanu.

(1657) Drugi Statut ma 28 artykułów, a trzeci 37, lecz z tego trzeciego Statutu oſtatni artykuł należy wyłączyć, bo tylko ſtanowi o czaſie, od którego dnia Statut ma bydź wykonywaném.

(1658) Lice, znaczy rzecz która będąc oſkarżonemu pokazaną noſi świadectwo winy n. p. ukradziony wół, lub ruchomość iaka. *Lice* znaczy w Polſkim ięzyku twarz, pokazanie więc ukradzionych rzeczy wyſtępnemu, ieſt widoczném w oczy wyrzutem. Szukanie zgubioney rzeczy w domach obcych; chciano z podobieńſtwa imienia, i wyobrażeń, z prawa Rzymſkiego do nas ſtoſować. Sławny Filangieri *Science de la legislation* T. V p. 200 ſzukanie ſamowolne *lica* nazywa zabytkiem tych obyczaiów, kiedy w piérwiaſtkowém ſtanie społeczeńſtwa, ſam człowiek ſzukał dla ſiebie śrzodków dochodzenia prawdy, i otrzymania ſprawiedliwości. Taki więc ſtan społeczeńſtwa, muſiał bydź równie na Północy, iak na Południu, w okolicach Upſalu, i Rzymu. Lecz zwróćmy krótką uwagę na ſpoſób ſzukania lica podług dawnego prawa w Rzymie, a zwyczaiów na Północy.

Wiem, że większa część moich czytelników, z dawną Łaciną nie ieſt oſwoiona, wſzelako dla ſtoſunku ſłów przywodzę ułomek prawa od Aula-Gelliuſa li: 11 *cap: ult:* i li: 16 c. 10 zachowany *SEI, FURTUM. LANCE, LICIO-*

gdy będzie taz zbrodnia popełniona, tedy ponawiaiący wyſtępek, w kradzieży wartości dziefięciu groſzy (1659) powieſzoném będzie.

QUE. CONCEPTUM. ESCIT. UTI. MANIFESTUM. VINDICATOR. Feſtus, takie tłómaczenie tego zwyczaiu podaie, *Lance, & Licio dicebatur, apud antiquos, quia qui furtum ibat quærere in domo aliena, licio cinctus intrabat, lancemque ante oculos tenebat, propter Matrum familias aut Virginum præſentiam.* Każdy bowiem, ſzukaiąc ſwoiey rzeczy, ſzedł bez ſukni dla uniknienia zarzutu, że rzecz podrzucił, maiąc tylko przepaſkę, nioſł naczynie przed oczéma, aby wchodząc nie obraził ſkromności kobiét. Czy więc znaczenie przepaſki u Rzymian, a twarzy u Polaków, ma iaki związek czytelnik niech oſądzi.

Loccenius *Antiquitatum Sveo-Gothicarum* li: 2 c. 6 p. 48 z prawa Oſtrogotów c. 32, i prawa Prowincyonalnego Szwedzkiego c. 13 przywodzi przepis. *Si quid alicui furto ſit abreptum, hoc indicandum erit vicinis. Si vero quis, alicujus domum, ſuſpectam habeat, quaſi furto ablata res eo deportata ſit, is comitantibus cum ſex viris, inveſtigare iſtic legitime deſiderabit.* Z praw Weſtrogockich, ten ſam Piſarz uważa, że chcący ſzukać lica, muſieli mieć gołe nogi do kolan, i byli bez paſa. Nakaz przytomności mienia świadków, przy ſzukaniu lica umieſzczony w tém Statucie okazuie większe podobieńſtwo do północnych uſtaw, iak do zwyczaiów Rzymſkich, o których zapewne późniey wiedzieli, iak o prawidłach części kraiu oſadców, przechodniów, i bliſkich ſąſiadów.

(1659) Złotych 2 groſzy 20.

Royſius Maureus w przedmowie *Ad Deciſiones Litvanicas* dziwi ſię, że tak ſrogie ſą kary w Litwie na złodzieiów, a tak małe na zabóycow. Te dziwienie ſię Cudzoziemca było ſkutkiem nierzucenia uwagi na obyczaie Narodów w piérwſzém ſpołeczeńſtwa ſtanie. Zabóyſtwo, albo było czynieniem ſobie ſprawiedliwości, albo wzaiemnego ſzermierſtwa. W piérwſzém zdarzeniu, był ślad niepodległości człowieka porządney władzy, w drugim przypadku było świadectwo nieoſtruganey odwagi: lecz złodzieyſtwo nikczemném ſpoſobem oſłabiało ufność w przymierzu wzaiemnego beſpieczeńſtwa i pomocy w iedném Narodzie. Własności tych przechodniczych hord, czyli Narodów; ſkładały ſię z bydła, i takich ruchomości, których ſtrzeżenie było trudnieyſze, i dla tego Juſtin *Hiſtoriæ* li: 2 c. 2 mówi o Scytach *Nullum Scelus, apud eos furto gravius, quippe ſine tecto munimentoque pecora & armenta inter ſylvas habentibus, quid ſalvum eſſet, ſi furari liceret?* Równy wſtręt od złodzieyſtwa opiſuie Juliuſz Ceſar w xiędze VI Rozdziale XXIII Kommentarzów, iak piérwiaſtkowe Sagi o północnych Narodach. Zabóyſtwo u Arabów, i u Tatarów ieſt rzeczą dość powſzechną, a złodzieyſtwo nader rzadką. Węgrzy za Władyſława I iak *in Decretis Ladislai I* Regis c. 1 i 2 widziemy przyſięgli, że kto na dworze Panuiącego rzecz więcey wartuiącą iak iedną kurę ukradnie: ma bydź powieſzoném: każdy niewolny za piérwſzą kradzieżą nos, za drugą gardło traci.

Statut drugi (1660) nie wiele podwyższył szacunku rzeczy, za którą złodziey powinien bydź powieszoném, lecz Statut trzeci (1661) postanowił, że każdy złodziey przywiedziony z licem więcey nie maiącém wartości iak cztéry kop (1662) gdyby piérwszy raz ukradł, powinien oddać rzecz z nawiąską: a nie będzie miał czém wypłacić, ma odrabiać mężczyzna na rok rubl groszy (złotych 35 groszy $21\frac{24}{26}$) a kobiéta kopę (złotych 21 groszy $12\frac{8}{26}$) gdyby zaś drugi raz z licem był złapany, chociażby te lice i dwóch kop wartości niemiało, tedy ma bydź przy słupie smażaném i sowito szkody nadgrodzi, a trzeci raz z licem złapany traci gardło.

Artykuł II. Ktoby chciał w czyimkolwiem domu szukać lica, to mu bronioném nie będzie: broniący sowito szkody zapłaci.

Statut drugi (1663) postanowił. 1mo. Woźny szukaniu lica, i świadkowie powinni bydź przytomnémi, a znalazłszy rzeczy kradzione, temi przytomnémi ludźmi i woźnym zaświadczyć się, i takiego szlachcica, w którego domu byłyby takie ruchomości znalezionemi; do sądu pozwać. 2do. Opowiedzenie celu rewizyi powinno bydź oznaymione gospodarzowi i Panu mieysca. 3tio. Gdyby urzędnik Pana, lub gospodarz w którego domu szukają lica niechciał bydź przytomném wszelako te szukanie będzie miało mieysce. 4to. Gdyby kto lice odjął, złodzieia odbił, albo nie dał tłómaczenia

---

Fryc Modrzewski *o poprawie Rzeczypospolitey* edycyi 1576 na karcie 78, gani karę gardła za złodzieystwo, i utrzymuie, że Cesarz Fryderyk III ustanowił karę szubienicy na złodzieiów, i nasi Przodkowie tę karę przeięli. Lecz tę karę od Baiuwarów podaną Fryderyk I Cesarz uczynił powszechną. O rodzaiu śmierci nie będę wnosił sporów, czyli z tey ustawy sąsiedzkiey wzięli przykład, lecz rozumiem rzeczą zbytnią dowodzić, że na złodzieystwa surowe w Polszcze zawsze były kary.

(1660) Artykuł 4.
(1661) Artykuł 5.
(1662) Artykuł 7
(1663) Artykuł 5.

maczenia się, iak te lice w iego domu się znalazło za wszystkie odpowiada szkody (1664).

Artykuł III. Na cudzém gróncie łapiący złodzieia, winien go do tego Pana przyprowadzić czyi iest gront, a ieżeli te złodzieystwo popełnioném będzie na jarmarku lub kiermaszu (1665) tedy równie władza tego miasta weźmie tego winowaycę do więzienia, Pana uwiadomi, a ieżeli trzy razy obwieszczony nie odbierze sam sprawiedliwość uczyni.

Drugi (1666) i trzeci (1667) Statut przepisały, że gdy Pan winowaycę nie odbierze, należy go do sądu oddać.

Artykuł IV. Złodzieia przy którym lice znaydą, wolno trzy razy iednego dnia torturą męczyć (1668) a ieżeli posądzony nie wyzna, ma bydź podług swego stanu nadgrodzoném.

(1664) Toż samo w artykule 7 trzeciego Statutu.

(1665) Kiermasz znaczy Odpust.

(1666) W artykule 3.

(1667) W artykule 4. Dodano różne warunki do usunięcia potwarzy i ubespieczenia sławy oskarżonego, nakoniec powinności prędkiego winy dowodzenia.

(1668) Każdy człowiek chce, i szukać winien zachowania swego iestestwa. Wyznanie winy główney, ciągnie za sobą zgubę: wymuszać więc na oskarżoném, aby swego zatracenia był narzędziem, iest iedno, co czynić występném urzędnika przeciwko ludzkości. Nikt dokładnieyszey dla urzędnika, i dla człowieka w tey mierze nie dał nauki, iak Hobbeziusz w dziele *De Cive* li: 1 c. 2 *Frustra est enim testimonium, quod à natura corrumpi præsumitur.* Czynienie dowodów, należy do oskarżyciela, lub czyniącego w imie rządu, o karę za występek. Obwiniony ma z natury rzeczy przywiązanie do swego bytu, wolność i powinność nawet obrony, ale nie ma obowiązku stwarzać swoie nieszczęście. Kiedy Rzym był Rzeczapospolitą, obywatel nie mógł bydź męczoném, a wspomnienie przez Cicerona o takich wymuszaiących wyznanie mękach, w Atenach, i w Rodzie służyło do okazania różnicy między niedolą cudzoziemca, a czyniącą pyszném Rzymianina swobodą. Widział wprawdzie Rzymianin na pytki, i rospalone blachy wskazywaną niewolną czeladź, lecz kiedy pochwałą uwieczniał imie owego niewolnika Antoniusa mówcy, o którém Waler Maxim w xiędze VI w przekładzie Wargockiego, edycyi 1609 Roku p. 206 wspomina, że *wszystkie one męki zwyciężył, moc oskarżyciela skruszył, a Pana w całości zachował*

Statut drugi (1669) i trzeci (1670) uſtanowiły. 1mo. Choćby człowiek proſtego ſtanu, był bez lica złapany ale iednak byłby powo-

oddawał cześć wierności ſługi, któren w taieniu prawdy, celowi prawa uchybiał. W reſzcie kiedy ten ſam Rzymianin, w zapaſach nawet Senatu z ludem, znaydował równe własney oſoby beſpieczeńſtwo, a ſwoią iak obywatela ſwobodę w niezmiernem widział od loſu niewolników oddziale, nieſpodziewał ſię, aby w xiędze praw, w którey czytano zdania, wyrok i duch mniemań Marka Catona, aby dawne uſtawy nieodmieniać, późniey poziomego Charifiuſza prawnika pióro upowſzechniało dla ludzi wſzelkiego ſtanu torturę. Na zwaliſku Majeſtatu ludu Rzymſkiego, podniósł ſię Tron Ceſarzów. Auguſt w prawie nazwaném *Julia*, dla oſkarżonych o wyſtępek obrażonego Majeſtatu, bez wyłączenia ſtanu naznaczył torturę. Wiadomo iak okrucieńſtwo, podeyrzliwość, i ſłabość Panuiących pomnażała liczbę win tego rodzaiu, a ſpodlone nieſytey zaiadłości offiary, w opaczney kolei przypominały Scevolę Curtiuſa, i innych którzy gwałtowny zgon, mieli za chwałę, lecz kiedy ich śmierć była dla oyczyzny. Przeſtępcy, którzy więcey zaſługiwali na wzgardę od urzędu, iak na ſrogość ſądu, oddawanémi zoſtali tém mękom. Tak gwiazdowieſzczarze chcąc zgadywać z ruchu Planet o loſie ludzi, mieli prawidła ſwoich badań, na konikach, i blachach roſpalonych wyznawać.

Narody, którym imie barbarzyńſkich, uczona piérwſzych prawideł niewiadomość nadała; gardziły śmiercią w walce, ale zbyt rzadko pozwalały męczyć katom tych ludzi, nad którémi opieka Rządu miała baczność, ale przeciwko nim ieſzcze ſędzia nie wydał wyroku. *Speculum Saxonum*, i *Speculum Svevicum*, te dwie xięgi, w których ułomność nie znaydzie obrony od litości, a wyſtępek wyſilonego okrucieńſtwa otrzymuie kary, nie nakazały mąk dla podeyrzanych. Dla doyścia prawdy okrutne i mylne w Rzymie, równie błędne ale mniey ſrogie śrzodki w tych ochydzanych Narodach uſtanawiono. W ſpodlonym Rzymie ieſzcze nie przekonanych wolnych ludzi kazano męczyć. Barbarzyniec zwycięzca kazał ſię podeyrzanym oczyſzczać. We wſzyſtkich tych nadzwyczaynych dochodzenia prawdy śrzodkach, ſtania przed Krzyżem, trzymania gorącego żelaza, odprawiania poiedynku, które pod ogólném imieniem *Judicium Dei* późnieyſzym wiekom ſą znane, ſzukano prawideł ówczeſney opinii. Opinia w wiekach niewiadomości, i zabobonu, w tych wſzyſtkich rodzaiach badań prawdy, oddawała los wypadku Nieba, a uſuwała ſkargę od ludzi. Wyroku więc od Nieba ſzukanie, b ło tylko zawierzeniem ciągłey kolei cudów, ale nie było wymuſzaniem otwartości dla własnego zatracenia. W poiedynku każdy uważał obronę nayprzyiemnieyſzey własności ſławy; a kiedy w tenczas odwaga i wzgarda niebeſpieczeńſtw, niemal piérwſzémi były cnotami, obwiniony bronił dwoiakiey ſprawy, iedney o którą rzecz ſzła, a drugiey honoru. W iedném czaſie za władania Stolicą Apoſtolſką przez Alexandra III 1179 Roku na

powołaném i złodzieyſtwo iuż raz komu zapłacił może bydź oddaném na mękę. 2do. Nie wolno męczyć tylko raz ieden przez godzinę. 3tio. Na członku ochromioném taki męczony bydź nie powinien. 4to. Tak męczony ieżeli wyzna złodzieyſtwo gardłem będzie

---

Soborze Lateraneńſkim wywołano z liczby nadzwyczaynych dowodzenia śrzodków poiedynki, a w Włoſzech w tenczas na nowo ziawioną uyrzano torturę. Z odkryciem, i upowſzechnieniem Pandektów, nauka o torturach ſtała ſię częścią prawideł opowiadanych w prawniczych ſzkołach. W Niemczech z wprowadzoną wyrocznią Juſtyniana, zaczęto widzieć, i czuć torturowe katownie. Kiedy w czternaſtém wieku Zakon Templaryuſzów znoſzono, a chciano znaydować fałſzywe winy, na materyał do okrutnego wyroku, tortura wymuſiła liczbę zbrodni, których ieſteſtwo zaprzeczał rozſądek. W tenczas prawie Aragonia znioſła tę męczarnią. Sprawiedliwie z takiego czynu Przodków ſwoich mógł bydź dumném Zurita *Hiſtoire de l'Arragon* T 2 p. 66. W Anglii 1215 Roku ta ſławna warownia ſwobód Narodu *la grande Charte* ſtanowi. *Nullo modo liber homo deſtruatur, niſi per legale judicium parium ſuorum.* W tey uſtawie doſtrzega Edward Coke uchylenie tortury Ja zaś tylko w tych wyrazach widzę beſpieczeńſtwo od nadużycia władzy Króla; a niebytność tortury przyznaię wſtrętowi od prawa Rzymſkiego, i zachowaniu ducha obyczaiów północnych Narodów. Loccenius *in ſynopſi juris publici Svecani* Diſs: XXX *quæſt:* XIII dowodzi, że w Szwecyi nie było tey katowni.

Kiedy z oćiennych Niemiec wprowadzono do nas torturę, nie ieſt nam wiadomo. Rozſądny Kirſzteyn Cerazin w ważném dziele *O prawie i o ſołdrowaniu* na karcie 159: ſprawiedliwie uważał, że *mocny góral da ſię męczyć, a nie wyzna prawdy, a ſłaby piecuch opowie grzech, którego popełnić nie miał śmiałości, kat pierwey bierze obwinionego karać za ſuſpicyą o grzechu, nim ſędzia powie że zgrzeſzył. Kto wróci ból, i fromotę. Kto będzie za to karany, że w błędzie katować kazał Niech lepak urząd, w probacyą bierze Boga, świadków i wyznanie, niż oprawców.* Lecz ieżeli przynaymniey przez trzy wieki liczono u nas prawnego okrucieńſtwa offiary, dumnym bydź mogę, że w 1776 R. Staniſław Auguſt przemówił za ludzkością do Seymu, a Seym zniósł na zawſze torturę. Jeſzcze w ówczas w wielu kraiach koſztem publiczném ſztychowane były tablice, na których ſędzia i kat widzieli wzory męczarniów, piérwſzy aby w imie prawa kazał męczyć, drugi aby podług przepiſu kości wyciągał, i boki świecami palił. Winſzował Polſzcze uczony Sonnenfels, że w zniesieniu tortur wiele wyprzedziła Narodów. Winſzował ſobie potém ten ſam Piſarz, że za iego życia Jozef II, tę urzędowną uchylił katownią: a głos Beccarii w dziele *O winach i karach* ſtał ſię głoſem wyroczni prawa, woli Panuiących, i zgody w tey mierze Narodów.

będzie karany, a nie wyzna ma otrzymać nawiąſkę podług ſwego ſtanu.

Artykuł V. Przechowuiący, lub odkupuiący od śmierci złodzieia, za wſzyſtkie ſzkody, które ten złodziey uczyni odpowie (1671).

Artykuły VI, VII, VIII, i IX ſtanowią, że ſzlachcic bez lica złapany, za piérwſzém razem przyſięgą ſię oczyści: drugi raz ſamotrzeć, trzeci raz ſamoſiódm ſię odprzyſięże (1672) czwarty raz daie gardło.

Drugi

(1669) W artykule 12.

(1670) W artykule 17.

(1671) Toż ſamo w Statucie drugim artykule 10, a w artykule 13 trzeciego Statutu dodano, że gdyby kto uwolnił od śmierci złodzieia, za wſzyſtkie przez niego popełnione ſzkody odpowie. Lecz te warunki uſtały, iak tylko uwolnienie od śmierci nie zależy od oſkarżyciela.

(1672) Tak liczne o przyſięgach zachodzą wſpomnienia w tém Statucie. Rozważmy 1mo. O wſpólnikach przyſięgi. 2do. O różnym ſpoſobie zaprzyſięgania. 3tio. Czyli ſpoſob krwią podpiſywania przyſięgi należał do śrzodków, które prawo oznaczyło dla dochodzenia prawdy. 4to. Czy wolno było przez Plenipotentów przyſięgać.

I. Kiedy przyſięga zoſtała często używaném śrzodkiem badania, a bardziey odkrycia prawdy, kiedy prawo Kanoniczne tylko wprowadziło przyſięgę w oczyſzczeniu *In purgatione Canonica* zaczęto we wſzyſtkich dowodach, i odwodach używać przyſiąg. Łatwość popełnienia krzywoprzyſięſtwa zoſtała doświadczoną, wymyślono zatém, aby wſpólnicy byli przyſięgi, których *Conſacramentales*, *Conjuratores* nazywano. Ten błąd był tak powſzechném, że Hölius dobry Xiąże Walii w Rozdziale 17 uſtaw rozkazuie oſkarżoney kobiécie o cudzołoſtwo odprzyſięgać ſię z 50 kobiétami, a Królowa Fredegonda za świadectwem Grzegorza Turoneńſkiego li: VIII c. IX z trzechſet oſobami zaprzyſięgła prawność urodzenia ſyna Chilperyka. Od iednego do ſtu wſpólników iak dobiérano w różnych Narodach, i w różnych ſprawach patrz Heinecciuſa *Elementa Juris Germanici* li: 3 § 218. Wyſtępnego zaprzyſięganie ſamoſiódm było rzeczą powſzechną w Niemczech, z tąd nawet było prawnicze przyſłowie *beſieben*, a kiedy dopiéro mnożenie przyſiąg w Szwecyi 1695 Roku 3 Października uchylono, nie dziwmy ſię, że ieſzcze naſza oyczyzna w ſzeſnaſtém wieku, kiedy te Statuta piſano, nie wyłamała ſię z tego błędu, gdy naſtępcy Guſtawa Wazy, i ucznie Erazma Roterodamczyka w śrzod wielu ſzczęśliwych odmian w mnie-

Drugi (1673) i trzeci (1674) Statut przepisały. 1mo. O złodzieyſtwo piérwſzy raz obwiniony ſzlachcic, ieżeli nie ma przeciwko

maniach, które dla przyczyn w przedmowie do tego dzieła wydaney, nie mogły do nas od zgaśnięcia Rodu Jagiełłów przechodzić, tak nieprzyzwoite w Szwecyi i w Niemczech zachowali prawidło. Dopiéro 1768 Roku u nas te zaprzyſięgania winowayców uchylono.

II. Dwoiaka bywała przyſięga, iedna w imie Boga, a u Pogan w imie Bogów, druga w imie Panuiącego, w imie piérwſzych urzędników, na zbawienie własne i tém podobne. Widziemy w Szwecyi za świadectwem Karola Lunga *De legibus Hyperboreis*, że w Szwecyi przyſięgali. *Ita me Frejus adjuvet, & Niordus, & Odinus omnipotens.* Taż ſama przyſięga z odmianą Boga na mieyſcu Freia, a Swiętych na mieyſcu Niorda, i Odina dotychczas u nas proſtotę i dawny obyczay przypomina. W ſrzednich wiekach przyſięgano przez broń, dotychczas ieſzcze w laſach Poliſkich mówią o przyſięgach na Ruſznicy, a ia ſam ſądziłem ſprawę w Aſeſſoryi z appellacyi od miaſteczka Żegrze w Woiewodztwie Łęczyckim, w którey Magiſtrat na Mieczu Katowſkim porozumianey o czarodzieyſtwo przyſiądz kazał, że ludziom i bydłu ſzkodzić nie będzie. Kazano przed kilko Ołtarzami, i Relikwiami przyſięgać, aby wykonywaiący przyſięgę znieważoney świętości większą liczbę miał mścicielów. Przyſięgano *per animam Patris* Witichind *Annallium* li: 3 *per dentes dei*, *Chronicon* Flandrenſe c. 17 a kilka przykładów może dać wyobrażenie iak daleko dziwaczne nabożeńſtwo, lub przeſąd rodzaie przyſiąg mogły mnożyć.

U nas przyſięgi były wykonywane z rozkazu ſądu na Krzyżu, przez Xięży na Ewangelią. Swieccy klęcząc, żołnierze trzymaiąc dwa palce do góry, Duchowni trzymaiąc rękę na pierſiach przyſięgali W iednem liście Królowy Bony do Zygmunta Auguſta 1551 Roku 19 Marca piſanem, znayduię wyraz, że gotowa podług zwyczaiu ręką na pierſiach położoną wykonać przyſięgę, że nie czuie ſię do win, które iey zarzucaią. Czy iak Królowa rozumiała, że iey te prawo ſłużyło, czy iak kobiécie nie ieſt mi wiadomo. Widzę bowiem, że w ſrzednich wiekach tak kobiéty przyſięgały iak w Ludewigu *Reliquiorum MMSS* T. IV p. 14, i w wielu innych dziełach widzieć można.

Wyznawaiący wiarę Grecką w ſześnaſtém wieku w Polſzcze zaczęli przyſięgać przez *zbawienie*, albo przez *głowę*. Liſt Jeremiaſza Patryarchy Konſtantynopolitańſkiego do Greckiego duchowieńſtwa 1597 Roku 18 Marca zawiera napomnienie, że te przyſięgi, nie ſą takiemi, iak ie Kościoł Wſchodni przyimuie: i przyſięgać tylko na Ewangelią przepiſuie. W *Nomocanonie* Photiuſa *tit*: 13, i w Balſamonie *in Canonem 94 Synodi Trullanæ* widziemy uznanie niedoſtateczności takiey przyſięgi, iaką Polſko Grecy wykonywać chcieli.

W ſrzód wielu przeſądów wylęgła ſię także opinia, że iąkaiący ſię w wykonywaniu przyſięgi upadał w ſprawie. Ta nieſzczęſna prawność nazywała ſię

wko niemu przekonywaiących dowodów, nie powinien nawet ſię odprzyſięgać, i owſzem taki żałobnik powinien taką karę odnieść, iak gdyby kogo ranił, i dwanaście niedzie wieży ſiedzieć ma: a ieżeli

Pothyczek. Boleſław Xiąże Mazowiecki 1448 Roku zniósł ten zwyczay. W Statucie Alexandra 1505 Roku, ieſzcze ten przepis dla żydów umieſzczono, że trzy razy zaiąknąwſzy ſię w przyſiędze traci ſprawę.

Nienawiść do żydów ſrożyła przyſięgi. Przyięto u nas formę używanych przyſiąg od Węgrów. Niepotrzeba podobno ſzukać poważnego przekonania od Gloſsatora Speculi Svevici *Daſs die Juden ſollen baarfus auf einer Schweinhaut ſtehen das iſt eine fantasiey* na to, że takie poſuwanie ſrogości napełnia nienawiścią przyſięgaiących. Takie nawet poſtępowanie ośmielało żydów do wierzenia, że przyſięga przez ſąd Chrześciański nakazywana ieſt żadną; a ta tylko ieſt ważną, którą Rabbin naznacza. Wreſzcie o przyſięgach żydowſkich czytać dzieło *Samuelis Petiti Variæ lectiones è Rabbinis Collectæ Tractatuum Biblicorum* T. IX edycyi *Lond:* 1660 Roku p. 2557.

Jeſzcze bywała iedna nie ſądowa u nas przyſięga, którą twierdzący iaką rzecz wymawiał „*ieżeli ieſt nieprawda, bodaybym tém kawałkiem chleba lub mieſa ſię udusił.* Na północy nazywała ſię taka przyſięga *Corſned.* Tak Godwin Hrabia Kanterburſki pod panowaniem Edwarda Wyznawcy *per buccellam deglutiendam abjuravit.*

III. Przyſięgać na ſzable było u Scytów zwyczaiem. Jeſzcze Tatarów przyſięgi Panuiącym w Litwie wykonywane w pietnaſtém i ſzeſnaſtém wieku tę ſtarożytną przypominały pamiątkę. Picie troche krwi było rękoymią przymierza u Scytów iak w xiędze IV *Melpomene* Herodota widziemy. Ten zwyczay mimo przerwę wieków był używaném. Widziemy w liście Baldwina Ceſarza Latinów w Carogrodzie u *du Cheſna* T. V p. 281 wyrzut miaſtu Carogrodowi. *Hæc (civitas) eſt quæ ſpurciſſimo gentilium ritu, pro fraterna ſocietate ſanguinibus alternis ebibitis, cum infidelibus ſæpe auſa eſt amicitias inire ferales.* O Królu Komanów, że przy zawarciu ſojuſzu żądał ſączenia kilku kropel krwi, i iey wypicia mamy świadectwo w Joinvillu Życiopiſie S. Ludwika edycyi Du Canga p. 94. Matheus Pariſienſis w hiſtoryi pod Rokiem 1256 tę daie zachowywania tego zwyczaiu przyczynę *in ſignum quod eſsent ex tunc in antea indiſsolubili & quaſi conſanguineo fœdere juncti.* Ten ſam zwyczay iak Des Roches w dziele *Hiſtoire ancienne des païs bas* T. I p. 51, dowodzi był w tych Narodach, które albo pochodzą od Scytów, albo mieſzaninę obyczaiów z Scytami mieli. Krwią podpiſywane przyſięgi bywały przez kochanki i lubowników. Dwóch przyiacioł około 1600 Roku w xiędze uczonych pamiątek podpiſali ſię na wzaiem krwią. Cerografy diabłom, które nierozſądni podpiſywali, były piſane krwią iako naywiększey przyſięgi świadectwo. Taki cerograf w tém Roku 1800 podpiſany czytałem. Ecce te wſzyſtkie kochanków, zbytnie unieſionych przyiacioł, i w

żeli oſkarżyciel ieſt proſtego ſanu, u ſtupa będzie ſmaganém. 2do. Jeżeli zaś obwinienie z xiąg powołania, lub innych dowodów naſtąpi, obwiniony ſzlachcic piérwſzy raz przypuſzczoném będzie do odprzyſiężenia ſię. Powtórnie obwiniony ſamowtór ſię odprzyſięże. 3tio Jeżeli trzeci raz z powołań, lub innych dowodów będzie oſkarżoném ſamotrzeć wykona przyſięgę. 4to. Czwarty raz ſzlachcic powołany, gardłem karany będzie (1675).

Artykuł X. Kradnący z gumna, lub z ſtogów ſurowo będzie winą piéniężną karaném.

zaciekłém zabobonie wyſtępnych przyſięgi były owocem ſtarożytnego od Scytów podania, ale nie były ſkutkiem rozkazu ſądu lub władzy. Ta bayka wyległa ſię w poziomém dziełku Bartochowicza, które iuż w iedney z powyższych not wzgardzie czytelnika oddaliśmy: a ieżeli kilka razy zoſtała powtórzoną, nigdy nie powinna zaſłużyć na iakiekolwiek zaſtanowienie.

IV. Przyſięga przez Pełnomocnika *Jusjurandum vicariis manibus* iak Du Freſne *in Gloſsario mediæ Latinitatis* t. 2, p. 162 nazywa zaczęło bydź przyſwaianém przez duchownych pod pozorem, aby nie oddalili ſię od pełnienia ſwoich obowiązków. Mamy ślady tey używaney ſwobody w prawie Longobardzkim li: 2 tit: 48 § 11, *in Annalibus Eccleſiaſticis* Baroniuſza pod Rokiem 1155 § VII, i pod Rokiem 1177. Za tém przykładem poſzli celnieyſi świeccy potém z gminu nawet ludzie. W Polſzcze Arcy-Biſkupi Gnieźnieńſcy z przywileiu wydanego przez Kazimierza Wielkiego 1343 Roku w ſprawach granicznych przez Plenipotenta przyſięgać mogli. W Metryce Koronney w xiędze pod literami VV p. 209 ieſt przywiley przez Zygmunta I 1540 Roku Opatom w Mazowieckim Xięſtwie wydany, aby podług dawnego zwyczaiu przez Plenipotentów przyſięgali. Więcey nie mamy dowodów, aby na czyią duſzę *in animam alterius* u nas pozwalano przyſięgać. Poczytywano wykonywanie przyſięgi, za oſobiſty obowiązek. Przyſięgaiący odbierał od ſądu napomnienie, aby prawdę wyznał: to wſzyſtko nie mogło bydź dopełnioném przez Pełnomocnika.

(1673) W 8, i 10 artykule.

(1674) W artykule 10.

(1675) Zdawało ſię rzeczą niepodobną, aby idący ludzie na śmierć, oddzielnie poymani, fałſzywie mieli niewinnego człowieka powoływać. Te ſame powoływania powinny były bydź wſpieranémi zbiegiem innych zbliżonych do prawdy podobieńſtw n. p. powołuiący twierdził, że konia kradzionego miał powołany, koń co do maści, i do kibici podobny był w tenczas u powołanego, a ten doſtatecznego nie okazał wywodu, z kąd tego konia doſtał.

Drugi (1676) i trzeci (1677) Statut równie pieniężne kary i ſowitey nadgrody uczynienie w takim przypadku obwarowały.

Artykuł XI. Gdyby u kogo lice było znalezione w takiey komorze, gdzie okno ieſt od podwórza, albo lice było za płotém, w tenczas to nie ma bydź za dowód złodzieyſtwa uważane.

Lecz Statut trzeci (1678) poſunął oſtróżność waruiąc, że gdyby ta rzecz kradziona była przykrytą w tenczas o złodzieyſtwie przekonanie będzie doſtateczném (1679).

Artykuł XII. Gdyby złodzieia złapano na uczynku, w tenczas żona i dzieci w domu będące nie odpowiedzą za złodzieyſtwo.

Drugi (1680) i trzeci (1681) Statut przepiſały, że żona i dzieci wiedzące o złodzieyſtwie ſzkody płacić powinny, lub odſługiwać.

Artykuł XIII, i XIV. Gdyby złodzieie lub rozbóynicy, kogo za wſpólnika wyſlępku powołali, i coraz inſi hultaie trzy razy tegoż ſamego człowieka powołali, i przed ſamém zgonem nie mogąc mieć obrony, i nadziei korzyſtania z potwarzy potwierdzili też ſame powołanie, te troiſte wyznanie będzie zupełném przekonaniem, że obwiniony ieſt złodzieiem.

Statut drugi i trzeci (1682) dodały, że za czwartém razem dopiéro tak powołany ma bydź za złodzieia uznaném.

Arty-

(1676) W artykule 11.

(1677) W artykule 14.

(1678) W artykule 15.

(1679) W takich przypadkach, iak należy oſtróżnie poſlępować; piſał Ząbkowicz 1624 Roku z ośmiu arkuſzy złożone dziełko pod tytułem *Nie zawſze wierzyć żałobom o złodzieyſtwach.*

(1680) W artykule 13.

(1681) W artykule 23.

(1682) Patrz notę (1672).

Artykuł XV, XVI, XVII, XVIII. Gdyby u kogo znaleźli rzecz kradzioną, a ten okazał, że albo na jarmarku, albo na wyprawie woienney kupił, wolen iest od zarzutu o złodzieyſtwo; wſzelako piéniądze dane traci.

Artykuł XIX. Gdy kto złodzieia w czaſie dopełnionego wyſłępku zabije, ma zaraz poſłać oświadczenie do urzędu, i uwiadomić urząd o takim zdarzeniu.

Statut trzeci (1683) dodał. 1mo. Złodzieia przy licu wolno zabić. 2do. Złodzieia z licem dłużey iak dzień i noc nie wolno u ſiebie trzymać.

Artykuł XXI. Skazany na torturę obwiniony o złodzieyſtwo może ſię odkupić, wróceniem ſzkody, lecz czwarty raz powołany traci gardło.

Ten Artykuł, w późnieyſzych Statutach zoſtał opuſzczoném.

Artykuł XXII. Gdyby kto rzecz wartuiącą 30 groſzy na dworze Panuiącego ukradł, powieſzoném będzie.

Statut trzeci (1684) za rzecz mniey wartuiącą dwóch kop (złotych 12 groſzy 25 ſzelągów 2) a na dworze Panuiącego ukradzioną ucho uciąć rozkazuie, a za ponowieniem wyſłępku choćby o rzecz dzieſięciu groſzy (złotych 2, groſzy 5) poſtanowiona kara ſzubienicy.

Artykuł XXIII. Ktoby złodzieyſkim ſpoſobem łowił ryby w ſtawie, lub w ſadzawce, tedy, za piérwſzém razem będzie ſmagany biczami, za drugim razem poymany z licem będzie miał ucho ucięte, a trzeci raz iak złodziey karaném będzie (1685).

Artykuł XXIV. Panowie Rady dawném zwyczaiem od błędnych koni po 6 groſzy wezmą, a błędne bydło robocze zawſze

(1683) Też ſame prawo w artykule 19 drugiego Statutu przenieſiono w artykuł 21 trzeciego Statutu.

(1684) W artykule 22.

(1685) W artykule 27.

darmo wydadzą, a kto przez trzy dni bydło zatrzyma karaném będzie (1686).

W Statucie drugim dodano.

1mo. Powołania złodzieyſkie, przed urzędem zeznane, powinny bydź do oddzielnych xiąg *czarne* zwanemi zapiſywane (1687).

2do. Niedoroſły złodziey niemaiący lat ſześnaście, a z licem złapany, gardłem nie będzie karaném z iego maiątku ſzkoda ſowito zoſtanie nadgrodzoną, albo na wyſługę oddany co rok 50 groſzy (1688) odſługiwać ma. Przy kilku licach chłopiec iednak złapany na ciele karaném będzie (1689).

3tio. Jeżliby lice w domu zaſtano, a dzieci, i żona obwinionego rzeczy kradzionych używały; tedy powinni te ſzkody płacić, a w niedoſtatku ſpoſobności zapłacenia życiem odpowiedzą.

4to. Wſzyſtkie zwodnice, lub zwodnicy dla utrzymania ſproſności, i namawiania kobiét do roſpuſty, cierpianemi bydź nie maią; owſzem nos, i uſzy maią bydź takim ludziom oberźnięte, a gdyby ieſzcze po otrzymaney karze takie popełniali gardłem winy karanémi będą (1690). 5to. Gdy-

(1686) Trzeci Satut w artykule 25 poſtanowił. 1mo. Od koni błędnych brać nie wolno, iak dwa groſze. 2do. Ktokolwiek błędne bydło ukrywa ieſt karaném iak złodziey.

W Ukrainie, kiedy były wielkie ſtepy, bywało wiele błędnego bydła, i z takiego źrzódła nawet ſtanowiono część intraty.

(1687) Toż ſamo w artykule 12 trzeciego Statutu.

(1688) Toż ſamo w artykule 11 trzeciego Statutu z tém dodatkiem, że kopę to ieſt złotych 21 groſzy $12\frac{48}{56}$ odſługiwać ma.

(1689) Toż ſamo w artykule 23 trzeciego Statutu.

(1690) Toż ſamo w artykule 31 trzeciego Statutu.

Nie wchodźmy w obronę ſurowości kary, ale zważmy czyli takie prawa ſą potrzebne, które rozpuście kładną granice, albo krzewieniu ſię rozwiąſłości przeſzkadzaią. W nocie pod liczbą (1242) okazaliśmy, że męſzczyzn ieſt większa liczba iak kobiét, a 2,760 kobiét na 100,000 męſzczyzn niedoſtaie. Na łonie roſpuſty wyſila ſię męſzczyzna, a rzeczą ieſt dowiedzioną, że 20 rozwią-

5to. Gdyby kto porozumiawszy swoią żonę o cudzołóstwo, poymał ią, z cudzołożnikiem, i natychmiast sąsiadom to opowiedział, i zupełnie o istności tego występku przekonał; w tenczas sąd oboie występnych gardłem skarać rozkaże (1691). A gdyby cudzo-

złości samey poświęconych kobiét nie będą miały wyrównywaiącey dwóch albo trzech mężatek płodności. Małżeństw zawieraniu przeszkadza nierządne życie. Związki męszczyzny z kobiétą, skoro tylko są témczasowe mogą prędko ustawać, a z nierządnicami po ich użyciu gasną. Rospuście oddani nie tak często są sposobnemi do odnowienia rodu ludzkiego, a przenoszą omdlałość i zawiązek chorob w dzieci. Ta straszna choroba, którą Ameryka swoich zwycięzców karała, wylęga się często u nierządnic za ieden moment słabości dziada, lub pradziada zarała w trzecim i czwartém pokoleniu niewinne ieństwa. Rzuciłem oko na móy kray, czyli ieszcze moc obyczaiów była większa iak w innych kraiach, a zatém czy Prawodawca może cieszyć się, że zepsucie tylko w miastach ma siedlisko. Okazał Susmilch, że w Finlandyi na 103 osób, w Berlinie na 106, w Londynie na 115, w Szkocyi na 98 osób iest iedne małżeństwo. Messance w dziele *Recherches sur la population* ed: 1766 Roku okazuie, że w południowey części Francyi są małżeństwa iak 1 do 114. W T. 3 *Voyage en France* p. 201 Arthura Jounga widziemy różne rachunki, które małżeństwa do ludności okazuią iak 1, do 111. W dziele Moheau *Recherches sur la population* podobne są obliczenia. W Wielkiey Polszcze na 75, w południowych Prowincyach na 60 osób a nawet na 58 iedne było w latach od 1775 do 1785 Roku małżeństwo. W Warszawie nie można było ubywaiącey liczby małżeństw łatwo dostrzedz: wszelako kiedy dwódziestuletni stosunek chrztów, ślubów, i śmierci czyniono, można było widzieć różnicę w dwóch dziesięcioletnich epokach. Pokazaliśmy, iak z różnych przyczyn przez trzy wieki ród ludzki w Polszcze doświadczył znikczemnienia. Zaczynaią między kobiétami na Prowincyach iawić się te choroby, które osłabienie dowodzą. Potrzeba się starać, aby nie przyszedł ten moment, w którém podług słów Seneki w liście 39 niemasz iuż możności poprawy. *Definit esse remedio locus, ubi quæ fuerant vitia, nunc mores sunt.*

(1691) Jeszcze Tacyt w daném obrazie Germanów opisuie wstręt tych Narodów od cudzołostwa. Na północy mówi Loccenius *Antiquitates Svee-gothicæ* p. 110. *Maritus adulter genitalibus suis lorum iniici, atque illigari pati debebat, adulteræ vero saxa concatenata ignominiæ causa imponebantur, & sic loro viri apprehenso, eum secum urbe educebat, quam uterque ejurare cogebatur.* Olaus Magnus li: 7 c. 18 zaświadcza, że te kamienie były składane w ręku Bożyszcza Thurona w starém mieście Ostrogotów *Scheningen.* Ditmar Mersburgski upewnia, że za iego czasu to iest Bolesława Chrobrego w Polszcze cudzołożnik miał występne ciała części skrępowane, i do słupa przybite. Takim sposobem karany albo w tém bolesném umiérać musiał stanie, albo brzytwą urzy-

cudzołożnik przy poimaniu był zabity, tedy tak o tém ma bydź ſtanowiono, iak o gwałtownikach domu ſzlacheckiego napiſano (1692).

6to. Ktoby bękarta zabił wolny ieſt od kary gardła (1693). Głowſzczyzna po nim, iako po człowieku proſtego ſtanu matce należy (1694).

7mo. Po-

---

naiąc przybite części uwalniał ſiebie od tak okropney męczarni. Później wymyślone okrucieńſtwo dodało mękę, lecz krępowanie wſtydnych części zdaie ſię mieć proſty z Północy początek, zwłaſzcza że Niemieckie Narody różne na cudzołoſtwa ſtanowiąc kary, tey w ſwoich uſtawach nie podały.

Sprawiedliwie Heineccius w dziele *Elementa Juris Germanici* uważa, że dla tego wielu w Niemieckich Narodach Prawodawców opuściło kary na cudzołożnice, że mąż był ſędzią czynów w tey mierze żony. On miał prawo iako piérwſzy ſtróż obyczaiów żony, iako opiekun prawych dzieci złapaną na uczynku małżonkę, z lubownikiem czyli iak nazywano z *Freierzem* zabić. Pomału gaſła ta nieprzyzwoita władza, lecz wolność zabicia na uczynku ieſzcze w tém trzecim Statucie zoſtała.

Im bardziey prawa ośmielały ſrogość na cudzołożnice, tém bardziey chciały, aby dopiéro po zupełném przekonaniu ſroga kara naſtępowała. Albufedæ *Annales Moslemici* edycyi Reiſke p. 71 świadczą, że Kalif Omar uſtanowił, iż wſzyſtkie domniemania ſię nic nie ſtanowią: trzeba mieć cztérech świadków którzyby, iż użyie wyrazu tego Piſarza widzieli *ſtylum in pixide*. Ta oſtróżność od Kalifa wzięta, gdy Alkoran znieważonemu mężowi pozwala bydź ſędzią, i własnego wyroku wykonywaczem, była z ſkromnieyſzemi wyrazami, i większém albo mnieyſzém umiarkowaniem we wſzyſtkich prawie Narodach przyiętą.

Z przyięciem wiary Chrześciańſkiey kiedy prawidła Zachodniego Kościoła u nas w Polſzcze przeięto, cudzołóſtwo bydź nie mogło przyczyną rozrywaiącą małżeńſtwo: a tak przybył ieden ieſzcze powód do zoſtawienia mężowi wolności albo zachowania przy życiu żony i przez to ſamo z nią mieſzkania, albo zabicia iey na uczynku, lub oddania iey do ſądu, gdyby od męża uciekła. Lecz kiedy za oſtatniego panowania ſądy, iedynie tylko miały prawo ſtanowić o życiu i śmierci człowieka, wolność nadana mężom w zbyt odległych od nas wiekach zupełnie zniknęła.

(1692) Patrz Rozdział X.

(1693) Wſtręt od ſkażenia obyczaiów był przyczyną wſzelkiey ſrogości, i wzgardy dla bękartów, lecz kiedy prawo w 1768 Roku wydane wſzelkiego człowieka zaboyſtwo chce mieć karaném śmiercią: przez to ſamo ta uſtawa upadła.

(1694) Artykuł 32 trzeciego Statutu ten ſam przepis zawiera.

7mo. Pokątne karczmy bydź nie powinny (1695).

W Statucie trzecim umieſzczono.

1mo. Uſtanowiono, że chociaż w tém Statucie tych co piérwey nazywano niewolnikami, w tém prawie nazwano czeladzią, wſzelako to nie odeymuie prawa czynienia o iey wydawanie podług uſtaw w témże zbiorze zawartych (1696).

2do. Cygani wypędzeni bydź maią (1697).

3tio. Ktoby kogo obwiniwſzy, oddał do więzienia, a w czaſie oznaczoném nie ſtanął, i przyczyny ſprawiedliwey nie ſtawania nie okazał, tedy ſąd po wyiściu tego czaſu ma wolném oſkarżonego uczynić, i wolne czynienie z tém kto go obwinił zachować (1698).

4to. Uwożący cudzą żonę gardło traci: a życie żony ieſt na woli męża (1699).

5to Gdyby kto czyie zboże złodzieyſkim ſpoſobem zżął, albo gotowe zboże, lub ſiano ukradł, tedy z licem wolno takiego złodzieia, albo do iego Pana, albo do urzędu zaprowadzić: ſprawiedliwość z złodzieia uczynioną zoſtanie: gdyby kto takich broniących ſię złodzieiów zabił nie będzie w odpowiedzi. Gdyby zaś na uczynku nie złapano winnych, tedy tak poſtąpić, iak w innych o złodzieyſtwo ſprawach (1700).

ROZ-

(1695) Toż ſamo artykuł 33 trzeciego Statutu. Już o tém prawie w Rozdziale trzecim mówiłem. Gdy w pokątnych karczmach wylęgały ſię przechowywania złodzieiów, i rozboyników, w tém Statucie ten przepis umieſzczono.

(1696) W artykule 36.

(1697) W artykule 35. O Cyganach w Rozdziale drugim w piérwſzém tomie obſzérnie mówiłem. Kommiſsya Policyi 1791 Roku uſtanowiła, aby każdy Cygan obrał ſobie pewne mieſzkanie, i pod wielką karą, aby przeſtawał bydź włoczęgą.

(1698) Artykuł 34.

(1699) W artykule 29. Patrz notę (1691).

(1700) Artykuł 26.

ROZDZIAŁ XII. (1701)

O grabieżach i nawiąſkach (1702).

Ma Artykułów XIV (1703).

W tém Rozdziale ceny różnych rzeczy ſą ważném do dzieiów ekonomiki polityczney materyałem.

Artykuł I. Gdyby kto klacz (1704) z ſtada Xiążęcego (1705) wziął i zagrabił, tedy zapłaci pięć kop groſzy, (to ieſt złotych

(1701) W drugim, i w trzecim Statucie ten Rozdział ieſt XIII.

(1702) Taki ſam tytuł ieſt w obydwóch późnieyſzych Statutach.

(1703) Równie w obydwóch Statutach ieſt cztérnaście artykułów.

(1704) Klacze nazywano *świerzopy*.

(1705) Adam Miciński Koniuſzy dworny Zygmunta Auguſta w dziele *O świerzopach, i Ograch* 1570 Roku mówi obſzernie o klaczach, ogierach, które *ogrami* nazywa. Tłómaczy także znaczenie Xiążęcego ſtada.

Zbyt dalecy piſać o ſtadach, ich rodzie, i ćwiczeniu winniśmy iednak namienić cokolwiek o rodzie, i gatunkach naſzych koni: lecz tylko tyle wyraziemy ile mieć może ta materya związku z potrzebą mienia o tém wiadomości w dzieiach woiennego rzemioſła, i ekonomiki politycznej kraiowey.

W każdém kraiu, w którém iazda ieſt celnieyſzą częścią woyſka, konie ſą nieoddzielnemi towarzyſzami ieźdca, iak w Arabii: troſkliwość więc o zachowanie ſtad była naturalną. Dwa konie były obiektem cztérdzieſtu lat woien między Narodami Dahów, i Gabrahów w Arabii iak Pococke *in Specimine Arabiæ* p. 48 zapewnia; w Sagach północnych doſtrzegamy przywiązanie do koni wſzyſtkich woiowników, a kilka wyrazów w *Orkninga Saga eya Jarls* ſą powſzechnie dla pochwały tych uſłużnych ieſteſtw powtarzane. Gardzili na Wſcho-

133 groſzy 10) porywaiący źrzebie dzieſięć kop (złotych 266 groſzy 20) zapłaci, lecz ieżeli ta klacz lub źrzebie było kupione, albo targowane tedy dane lub offiarowane piéniądze ſowito będą

dzie Europeyſkiemi końmi, a kiedy w trzynaſtém wieku konie z Negedu poczytywano za naymocnieyſze, z Yemenu za nayſkorſze, z Heiazu za naypięknieyſze, Europeyſkie do dziewiątey liczono klaſy, iak Herbelot *Biblioteque Orientale* p. 339 okazuie, lecz to wſzyſtko cokolwiek Niebuhr w dziele *Deſcription de l'Arabie* p. 142 o koniach *Kochlanach* z genealogią dwóch tyſięcy lat z ſtad Salomona, *Kadiſchchach* niepewnego rodu, i familiach piérwſzego rodu koni powiada, nie ma żadnego związku z naſzemi końmi. Mówmy zatém o ſamych tylko naſzych koniach.

Kazimierz Wielki za świadectwem Naruſzewicza w T. VII *Hiſtoryi Narodu Polſkiego* p. 142, zaprowadził ſtada w Wielkiey-Polſzcze: lecz opiſu nie mamy o ſzczegółach rozrządzeń w tey mierze tego Króla. Wreſzcie zoſtawmy Konſtantynowi Porfyrogenicie, piſanie dzieł o koniach, naſz Kazimierz umiał rozkazywać, ale piſać *de arte Hippiatrica* iak ten Ceſarz uczynił, nie miał czaſu, chęci, i potrzeby. Koniuſzy dworny Zygmunta Auguſta Miciński w przywiedzioném dziele powiada, że ſtada nazywaiące ſię Xiążęce, ſkładały ſię z Arabſkich, Tureckich, i Perſkich ogierów, a klacz Polſkich. Powiada, że odmiana ogierów z różnych kraiów iak iest potrzebna, tak odmienia ród koni, i twierdzi, że prócz ſtada Króla, w którém tylko pilnowali rodu Arabſkich, niemaſz pewnego rodu koni w Polſzcze, ani i w innych kraiach. Tenże Piſarz twierdzi, że Mikołay Radziwiłł Szwagier Zygmunta Auguſta z Archipelagu ſprowadzał konie dla ſtad Królewſkich. Z dzieła Dapera *Deſcription des isles de l'Archipel*, widziemy pochwały koni w Kandyi. Zdaie ſię, że z tey wyſpy ogiery ſprowadzono. Opiſawſzy nakoniec ten rozſądny Koniuſzy różne ſzczegóły czyni pochwały i nagany Polſkich koni. Zapewne gdyby Xiąże Newcaſtle Autor dzieła *Nouvelle Methode pour dreſſer les cheveaux* na karcie 56 edycyi 1700 Roku, czytał te dzieło, nie poſunąłby tak daleko nagany ſamochwalſtwa Polaków, że ich konie ſą dobre, chociaż do rodu naygorſzych liczyć ie należy. Szwedzkie Heſtry używane były do ſtad z których konie brała ciężka iazda, lecz lekka kawalerya brała Tatarſkie. Konie chłopſkiemi czyli roboczemi zwane od ſtrony Niemiec były bękartami *Fryzów*, w południowych Prowincyach od Turków, w Prowincyach przyległych Roſsyi Azyatyckich koni. Inſtrukcya dana 1558 Roku przez Zygmunta Auguſta do rozmnożenia ſtad w ekonomicznych dobrach ieſt oznaczoną niepoſpolitém światłem. W tey nauce (bo tak zlecenia nazywano) znayduię świadectwo drogości koni dla ich niedoſtatku, i uznanie konieczności rozmnożenia ſtad. Z zgaśnięciem rodu Jagiełłów, zniknęły przepiſy i przykłady publicznego goſpodarſtwa. W oſtatnich latach w średniey ilości wyprowadzono z kraiu podług celnych regeſtrów rocznie koni 19,854.

oddane. Gdyby kto z ſtada Barona (1706) porwał konia tedy zapłaci za źrzebie pięć kop (złotych 133 groſzy 10) a za klacz trzy kopy (złotych 80) za chłopſkiego konia i klacz 50 groſzy (złotych 24) ieżeli zas drożey był koń lub klacz kupioną, albo właściciel w przedawaniu więcey żądał, to mu ſowito wróconém będzie.

Drugi (1707) i trzeci (1708) Statut zniosły różnicę między źrzebcami z ſtad Panuiącego i celnieyſzych Panów i poſtanowiły, że za grabież źrzebca ośm kop (to ieſt złotych 171 groſzy 11) za klacz 4 kop (złotych 85 groſzy 20½) za chłopſkie konie dwie kop (złotych 42 groſzy 25 ſzeląg 1).

Artykuł II. Nikt nie ma ſtada cudzego zaymować, tylko oświadczywſzy ſzkodę właściciela ſtada uwiadomić (1709) bydło zaś i domowe ptaki zaiąć wolno, i uwiadomić właściciela aby był przez ſiebie lub wyſłanego człowieka przytomném ocenieniu ſzkody, a gdyby uwiadomiony właściciel nie przybył do trzeciego dnia tedy uſzkodzony za zdaniem ſąſiadów i woźnego tyle u ſiebie bydła zoſtawi, ile wynoſi ſzkody. Gdyby krzywdzący za uczynioną ſzkodę nie chciał nadgrodzić do czaſu Bożego Narodzenia, w tenczas do ſądu zapozwaném będzie, a według donieſienia, które woźny przy widzeniu ſzkody uczynił oprawa czynioną będzie (1710).

Artykuł

(1706) W Rozdziale ſzóſtém okazaliśmy, że Baron znaczy celnieyſzego urzędnika.

(1707) Statut drugi takąż ſamą napiſał cenę liczalną iak trzeci Statut, lecz że była wartość wewnętrzna pieniędzy 1564 Roku znacznieyſza, zatém Statut Litewſki zachowuiąc też ſamą liczbę kop zmnieyſzył prawną klacz i źrzebców wartość. Powiększone były w ówczas ſtada, z rozmnożeniem koni, można było ich taniey kupić.

(1708) W artykule 1.

(1709) Adam Miciński w przywiedzioném dziele w nocie (1705) na karcie 19 wſpomina o tém prawie, i daie przyczynę tey uſtawy, że gdy ſtad utrzymywanie nie tylko ieſt źrzódłem korzyści dla partykularnych, ale ſtaie ſię nieochronnie pożytecznem dla kraiu, zatém od poſpolitey goſpodarſkiey grabieży dla tego wyięto ſtada, aby uſzkodzonemi nie zoſtały.

(1710) Toż ſamo w artykule 1 drugiego i trzeciego Statutu.

Artykuł III. Gdyby kto ſzlachcicowi konia zabrał, lub zagrabił, ma bydź karany tą karą, iaka ieſt naznaczona na tych którzy bić odważaią ſię (1711).

Artykuł IV. Także za grabież wſzelkiego ſtanu człowiek ſurowo będzie karaném (1712).

Artykuł V. Szacunek położony bydląt domowych (1713).

Artykuł VI. Cena łabędzia (1714) i innych ptaków domowych umieſzczona (1715).

(1711) Toż ſamo w artykule trzecim drugiego, i trzeciego Statutu.

(1712) Toż ſamo w artykule 4 drugiego, i trzeciego Statutu.

(1713) O ſzacunku krowy mówiliśmy w piérwſzém tomie rzecz czyniąc o ſtoſunku ceny produktów z piéniędzmi.

(1714) Łabędź był uważany za piérwſzego w wſpaniałości domowego ptaka. Oſobliwſza na północy za zabitego łabędzia była kara, a złączona nieiako z karą za zabicie kota: prawa Wallii li: 3 c. 5, § 5 mówią *Si quis fellem horrei Regii cuſtodem occideret, vel furto abſtulerit, felis ſumma cauda ſuſpendatur capite aream attingente, & in ea grana tritici effundantur, usque dum ſummitas caudæ cooperiatur tritico.* Łabędź zaś zabity podług świadectwa Edwarda Coka powieſzony był dziubem do góry, a nogi doſięgały ziemię, a tak dopiéro przeznaczona pſzenica na karę ſypaną zoſtała. Łabędzie w wielkiey były u nas cenie. Królowa Bona za niepoſpolity dar poſłała Radziwiłłowey trzy łabędzie. Sławny z ſprośnych wiérſzy Korybut przyiaciel Andrzeia Krzyckiego oſtrą i piękną ſatyrę na tę Królowę piſząc mówi o rzadkości tych ptaków.

(1715) Ta cena iako mniey ſtała, i niewiele dać mogąca oświecenia opuſzcza ſię.

(1716) Odległa ſtarożytność w Rzymie, i w Grecyi nie znała polowań ſokołami, i jaſtrzębiami. Ariſtoteles *Hiſtoriæ Animalium* li: 9 c. 36, Plinius *Hiſtoriæ Naturalis* li: 10 c. 10 Ælian *de Natura animalium* li: 2 c. 42 dziwuią ſię iakieyſiś taiemney umowie między ptakami drapieżnemi, i ſtrzelcami; Północ naywiękſze żywiła ſokoły. Północni zwycięzcy uczynili te polowanie powſzechnieyſzém. Natura równie hoyna w ſokoły w Indyi za świadectwem Jacka Ovingtona *Voïage* T. 1 p. 279 w Perſyi *Relation de Thevenot* T. 11 p. 200 iak w Grönlandyi i Islandyi podług różnych opiſów, które mamy w *Recueil des Voïages au Nord* wzywała myśliwców aby drapieżność ptaków uczyniła ludziom użyteczną. Polowanie ſokołami zdawało ſię bydź rzeczą ſzlachetną, aby naycelnieyſzy w ſwoim rodzie ptak był nieoddzielném prawie towarzyſzem rycerſkiego myśliwca. Prawo mienia ſokoła tak oznaczało ſzlachcica, iak noſzenie ſzabli lub ſzpady. Sokolniki zaczęli należeć piérwey do liczby ſług, potém urzędników dworu. Od piątego wieku Ery zwyczayney przez wſzyſtkie epoki rycerſkie okazuie związek tych znamion feudalnych i zabaw Courte de Ste Palaye *memoires ſur l'an-*

Artykuł VII. Cena ſokoła (1716) krzeczota (1717) krogulca, czyli Rabca (1718) Raroga (1719) Drzemlika (1720) oznaczona (1721).

Arty-

---

cienne Chevalerie, którą niezrównanego przekładu *świątyni Wenery w Knidos* Autor Józef Szymanowſki w zorzy wieku ſwego na oyczyſty wyłożył język. Kiedy Fryderyk II Ceſarz wraz z ſynem Manfredem piſał dzieło, które nam pod imieniem *Reliqua librorum Friderici II Imperatoris de arte venandi cum avibus* ieſt znaném, kiedy ten ſam ukoronowany Piſarz edycyi Augspurgſkiey 1596 Roku na karcie 146 polowanie ſokołami nad wſzyſtkie inne zabawy przenoſi, nie można ſię dziwić, że w 13, 14, i 15 wieku przywileia w naſzém kraiu wydane mówią o wyłączeniu tego polowania na rzecz Panuiących, iak przywiley 1436 Roku od Xiążęcia Mazowieckiego na wieś Zathor w Ziemi Warſzawſkiey zaświadcza, albo wſpominanie o władzy tychże ſokolników, iak w przywileiach Boleſława Wſtydliwego w Metryce ſekretney Koronney i w Nakielſkim *in Miechovia* czytać można. Z wynalezieniem palney broni, zaczęło uſtawać powſzechnieyſze polowanie ptakami: ſokołami polowanie ſzczególniey na czaple zoſtało zabawą Panuiących, i możnych Panów. Władyſław IV te polowanie lubił, a czapla z tego polowania, z obrączką na ſzyi 1647 Roku 18 Maja wypuſzczona, złapana była 1677 Roku 19 Lipca iak Król Jan w notatach Kalendarzowych zapiſał.

(1717) Krzeczot ieſt Ruſkie nazwiſko, po Polſku nazywa ſię ten ptak *Białozor* którego po Łacinie *Gyrfalco*, po Francuzku *Gerfaut*, po Niemiecku *Gierfalck* nazywaią. Ten ptak w Iſlandyi, w Roſsyi, i u nas miał tylko ſiedliſko. Taki ptak za naywiększą oſobliwość ieſt uważaném w Perſyi i tylko Panuiący mieć go może iak Chardin Voïage T. II p. 31 zaświadcza. Kiedy u Jana III był poſeł Perſki za naywiększy dar przyiął cztery *Białozory* w Litwie złapane. Belon *Hiſtoire Naturelle des Oiſeaux* p. 94, i 95, i Buffon *Hiſtoire Naturelle* w przedziale *des Oiſeaux* T. I a w ogóle edycyi 1772 8 T. 32 p. 343 zaświadczaią, że te *Białozory* nigdy do Francyi nie przylatuią. Podobno z tego rodu były te ptaki, które Jan Kazimierz, Jan III, i Auguſt II do Verſallu poſyłali.

(1718) Nie ieſt tu traktat Hiſtoryi Naturalney, zatém o gatunkach krogulców rozbior ieſt w tém mieyſcu niepodobném. Odkrycie w naſzém wieku nowego gatunku krogulca przez naſzego ziomka Gdańſzczanina uczonego Kleina w dziele *Ordo Avium* p. 53, nie ma żadnego związku z hiſtoryą Prawa, lecz ſzukanie krogulców w różnych gatunkach w obiekcie myśliwſtwa zatrudniało niezmiernie Fryderyka Kardynała ſyna Kazimierza Jagiellończyka; w urywkach różnych piſm w Metryce Koronney oſobliwſze było ſprawdzanie koło 1504 Roku czyli donieſiono prawdę, że krogulce ulatuią, i znaleść ich w pewnych częściach roku nie można. Zdaie ſię to tylko ſtwierdzać co Belon *Hiſtoire Naturelle des Oiſeaux* p. 121 o przelocie krogulców przy czarném morzu uważał.

Artykuł VIII. Cena zboża w xięgę Statutu umieszczona (1722).

Statut

(1719) Ten ptak po Włosku nazwany *Laniero*, po Niemiecku *Scheymer*, po Francuzku *Lanier*, *Lanneret*. Należy do naywiększych osobliwości w innych kraiach. Ani Linneus *in Fauna Svecica*, ani Belon, Edwards, Frisch, i Autorowie Zoologii Angielskiey opisu tego ptaka w dokładném rozbiorze nie podali. Buffon wyznaie o tém ptaku niewiadomość. U nas Rarogi z błękitném dziobem, i nogami używane bywały do polowania od czasu żniwa, aż do późney Jesieni. Opaliński Nauczyciel Zygmunta Augusta iak w liście do Królowey Bony 1538 Roku 10 Marca wyraża, usprawiedliwia nie danie pozwolenia wychowańcowi swemu polowania Rarogami, że te ptaki są nayokrutnieysze w swoim rodzaiu, porwane ptaki rozdzieraią, a tak samego tylko okrucieństwa w tém polowaniu uczyć się można.

(1720) Ten ptak nazywa się po Łacinie *Æsalo*, po Włosku *Smerlo*, po Niemiecku *Myrle* albo *Smerlin*, po Angielsku *Merlin*, w dawném Francuzkim języku *Loïette*, w nowém Francuzkim, w sokolniczych xięgach, i u Buffona edycyi 1770 Roku T. 33 p. 59 *Emerillon*. Rżączyński *Auctuarium Historiæ Naturalis Regni Poloniæ* p. 354 daie imie Drzemlikowi *Falconellus*. Należy ten ptak do liczby naylichszych sokołów, i tego ptaka cena w tém Statucie iest naymnieysza.

(1721) W drugim i trzecim Statucie umieszczono inne ceny: lecz okazywanie tey różnicy w tém szczególe nie iest potrzebném.

(1722) Rozważmy 1mo. Jakie gatunki zboża są nam właściwe, a iakie nam obce, i kiedy zostały wprowadzone. 2do. Jaka proporcya ceny była między iedném i drugim gatunkiem zboża.

I. Zdaie się, że *Panicum* i *Milium* o którego sianiu u Slawów piszą Columella li: 2 c. 9, i Plinius *Hist: Nat:* li: 18 c. 24, 25 nic innego nie iest tylko Żyto i Proso. Owies *l'avoine cultivée* podług mniemań które są w *Encyclopedie par ordre des Matieres* w przedziale *Botanique* edycyi 1783 Roku p. 331 ma bydź z wyspy Fernandez koło Chili, lecz w siedmnastu gatunkach owsa, które nauka o rolniczém gospodarstwie podaie zapewne znayduie się ten owies, który sam się rodzi w stepach ręką ludzką niedotkniętych, te więc trzy gatunki zboża Żyto, Proso, i Owies, są zapewne pierworodném płodem naszey ziemi, i od Cudzoziemców nie potrzebowaliśmy nasion.

Pszenicę Scherer w dziele *Histoire des Cosaques* rozumie bydź pierworodném Ukrainy płodem, i przywodzi rękopism niewydany Linneusa na wsparcie tego mniemania. Pszenica Polska iako osobny gatunek *Triticum Polonicum* opisywana przez różnych Pisarzów nawet *in novis Commentariis Gottingensibus* T. 5 p. 17 była i iest w ogrodzie piérwey Królewskim, teraz Narodowém Francuzkim utrzymywaną. Wydawcy *de l'Encyclopedie Methodique* T. 2. 2 partie p. 559 tak się tłómaczą. *Il ne nous parait pas douteux que ce froment ne conſtitue une*

Statut trzeci (1723) dołączył do innych rodzaiów zboża hreczkę

nouvelle eſpece.— On le cultive au jardin du Roï; ſon lieu natal n'eſt pas encore connû. Kilkanaście ieſt ledwo lat iak Pſzenicę nazwaną *Triticum Spelta* po Polſku *oboiętka* znalazł Jędrzey Michaux de Satory na iedney górze o cztéry dni drogi od Hamaddan w Perſyi, iak iuż wielu o tém piſało i Autor *Poeme ſur les plantes* ed: 1800 na kar: 157 wyraził. Zdaie ſię z tych wſzyſtkich opiſów, że z Azyi doſtali naſi Naddziadowie pſzenicę, a ta Polſką nazywana należy do tych trzynaſtu rodzaiów tego gatunku zboża, które teoryczni goſpodarze wyliczaią, i ieſt ta czerwonawa, która wiele waży, nie tak białą iednak wydaie mąkę.

Hreczka w Niemczech w śrzodku ſzeſnaſtego wieku z Azyi ſprowadzona zaczęła bydź znaną iak Fiſcher *Handelsgeſchichte* T. 4 p. 189 okazuie. Heresbach wydaiący dzieło *De re ruſtica* 1571 Roku na karcie 55 zaświadcza, że od niedawnego czaſu te zboże, które on *Melapyrum* nazywa zoſtało w Niemczech znaném. Równego o tak późney epoce wprowadzenia Hreczki ieſt zdania Schook w xiążce *De Cereviſiis.* My w dawnych inwentarzach przed panowaniem Zygmunta Auguſta o Hreczce nic nie czytamy.

O grochu, ſoczewicy, orkiſzu, ięczmieniu nie wiemy czy ſą piérwiaſtkowém naſzey ziemi płodem.

Wąſoſki w dość rzadkiey xiążce *Uwagi Rolnicze* 1601 Roku na karcie 59 dowodzi, że trzeba wiedzieć o początkowém rodzie każdego zboża, aby przy ſianiu ſtrzedz ſię takich wiatrów, które ſą przeciwne poſadzie tych mieyſc, z których te zboże było przynoſzone, tak północnego wiatru wyſtrzegać ſię każe przy ſianiu Hreczki. Rozważenie nauki o wiatrach, które Heresbacha i Wąſoſkiego zatrudniało, i inne w tém rodzaiu uwagi, iako temu dziełu zupełnie obce zatrudniać nas nie będą.

II. Pſzenica w początku była dość rzadkim ziemiopłodem na północy, ſame kary do oſypów pſzenicznych ſtoſowane ſtwierdzaią tę prawdę. Przyłączona tablica okazuie wychod zboża z Gdańſka od 1649, do 1799 Roku. Biorę lat 10 od 1653 do 1663 Roku porównywam z równém lat obiegiem od 1789, do 1799 Roku wypada w piérwſzey epoce wywozu łaſztów 47,989

w drugiey — — 189,995.

Nadto każdy wie, że od 1772, do 1793 Roku Elbląg przyſwoił znaczne wyſyłanie zboża Polſkiego za granicę można bydź zatém pewném, że w ſamém Porcie Gdańſka przez 150 lat w śrzedniey na rok ilości 6 razy pomnożyła ſię pſzenicy exportacya. Nie mamy dawnieyſzych cen zboża iak za Kazimierza Wielkiego, po uczynioney redukcyi wymłotu kop, którą niezmiernie pracowity Felix Łoyko uczynił pokazuie ſię, że w Krakowſkim Woiewodztwie taka była zboż cena za Kazimierza Wielkiego.

	złoty	gro.
Korzec Pſzenicy	2	24
Żyta —	1	12
Owſa —	—	23

TABLICA

Wyszłego Zboża z Gdańska od 1649 do 1799 Roku.

Roku	Pszenicy Łasztów.	Żyta Łasztów	Jęczmie: Łasztów	Owsa Łasz:	Roku	Pszenicy Łasztów	Żyta Łasztów	Jęczmie: Łasztów	Owsa Łasz:	Roku	Pszenicy Łasztów	Żyta Łasztów	Jęczmie: Łasztów	Owsa Łasz:
1649	12435	39984	1478	—	1704	4870	11111	554	—	1752	17796	30507	1315	140
1652	8202	25464	616	—	5	5996	14349	584	—	53	13732	15318	535	360
53	5326	26791	1055	—	6	6867	18621	1006	5	54	12197	17695	507	310
54	9671	33789	1671	—	7	5473	10531	795	—	55	10321	16360	318	146
55	7158	37531	280	—	8	9033	17433	801	4	56	7682	14567	207	192
56	4564	6046	—	—	9	7732	16534	1572	10	57	17032	12323	328	1155
59	369	126	13	2	1710	3516	6917	787	—	58	8135	7438	120	180
1662	8172	25729	—	—	11	4181	16970	937	168	59	8150	16842	468	156
63	6360	21763	293	93	12	7370	24174	1068	148	1760	10839	16863	188	155
64	3903	16647	—	—	13	12158	28234	709	350	61	6347	11418	144	420
65	2466	13730	—	—	14	4198	6765	203	51	62	5201	16105	3266	1983
66	3223	13722	—	—	15	914	2036	30	26	63	11838	18705	796	534
1668	12161	32678	3988	189	16	1788	5599	509	14	64	16896	30807	1983	348
69	10319	29865	2111	20	17	3428	6185	140	—	65	17711	26684	1441	265
1670	12262	28452	3609	76	18	2216	13344	2216	42	66	13546	21751	1454	440
71	9294	18167	812	—	19	5061	18630	315	252	67	14086	31904	3906	1576
72	3351	10473	30	—	1720	3488	12996	827	421	68	18399	32526	2852	809
73	6879	8002	920	24	21	5565	17929	305	188	69	11607	34197	2112	739
74	13366	21763	674	85	22	6303	23505	746	1	1770	25038	36518	84	75
75	8303	16712	582	35	23	9195	33557	2612	785	71	16876	13978	884	793
76	4701	13788	467	6	24	9005	41880	829	516	72	14876	19583	1148	675
77	5265	12147	401	313	25	11467	24563	1151	379	73	10190	13357	1426	746
78	12474	21383	1767	270	26	9118	20293	988	119	74	13752	9200	1435	984
79	11364	38040	2829	104	27	3886	17483	488	198	75	11759	6842	1160	620
1680	10717	25812	914	1	28	8651	19149	1714	1247	76	9333	6302	1670	867
81	12231	31543	1649	739	29	18990	31407	1427	1073	77	13968	6608	108	147
82	14078	21232	—	212	1730	10554	17277	316	29	78	11506	7386	1287	1028
83	16400	30513	—	111	31	10820	6059	400	332	79	10359	7735	1708	1032
84	23722	32724	3049	224	32	6928	7378	270	—	1780	9821	7726	552	216
85	19684	33827	—	423	33	10772	15196	340	66	81	5239	7799	950	314
86	14775	29105	3286	1	34	9611	5893	22	8	82	3456	3977	621	85
87	10952	27587	3759	164	35	8038	6397	56	13	83	16910	13165	2299	719
88	10356	25068	3154	76	36	2343	1949	3	—	84	16604	13640	2717	370
89	11983	27715	2645	4	37	1907	256	39	174	85	14167	21379	2554	634
1690	6358	13378	522	19	38	4642	3203	89	73	86	7386	21524	4661	1382
91	7682	8909	1075	60	39	8576	10239	292	348	87	5431	8398	2574	1074
92	10893	11287	1175	60	1740	15268	23572	705	75	88	3901	6358	1665	1020
93	19349	20027	680	105	41	8672	9066	158	6	89	8495	13987	1314	415
94	18307	19846	2085	17	42	5240	6664	841	224	1790	6904	8866	2517	722
95	12052	9775	811	—	43	4950	7472	1388	338	91	12119	10162	1923	2204
96	6198	13289	1351	2	44	5012	11913	414	17	92	9853	12742	1800	1733
97	8443	24522	3627	209	45	2315	3852	27	389	93	16555	14672	1927	384
98	10151	21306	2680	80	46	2415	5693	124	104	94	18997	12125	2265	2569
99	8999	16890	2742	59	47	4881	8131	229	26	95	16872	3133	374	59
1700	3102	9642	1095	2	48	9652	12924	709	610	96	25972	8904	2042	122
1	3809	12502	273	11	49	10585	17763	1703	136	97	26873	8495	2470	1036
2	4029	17237	895	15	1750	9255	17760	1237	44	98	26348	19382	1821	1180
3	2976	5308	41	—	51	18845	32051	819	22	99	29400	16453	3052	1215

czkę (1724). Między różne ogrodowiny wymienione nie liczono w tych Statutach tytuniu (1725). Arty-

Wychodzi więc cena pszenicy do żyta iak 2 do 1, a żyta do owsa iak 2 do 1 czyli że pszenicy korzec mógł się kupić 2 żyta, a 4 owsa korcami. Taka proporcya była aż do panowania Zygmunta Augusta. W tenczas za polepszoném gospodarstwem zaczęto więcey siać pszenicy, i proporcya ceny była pszenicy do żyta iak 4 do 3, a proporcya iednakowa między żytem i owsa do naszego została czasu. Niechcę Czytelnika długiemi w tey mierze nudzić rachunkami. Pracowita rachuba Felixa Łoyka iest rękoymią prawdy. Aby zaś Czytelnik mógł te położone prawidło porównać z ceną iaka przy wyiściu z Portu uważa się, a tém samém naszą potrzebę konsumpcyi z potrzebą zagranicznych stosował umieszczam tablicę cen Gdańskich od 1703 do 1799 Roku te tylko łączę uwagi. 1mo. Łaszt przy wychodzie z Gdańska zawiera około 28 korcy Warszawskich. 2do. Pieniądze rachowane złotych 12 na Czerwony złoty.

Rok	Łasztu Pszenicy Cena		Łasztu Żyta Cena		Łasztu Jęczmienia Cena		Łasztu Owsa Cena	
	naymnieysza. złote	naywiększa. złote	naymnieysza. złote	naywiększa. złote	naymnieysza. złote	naywiększa. złote	naymnieysza. złote	naywiększa. złote
1703	105	280	70	105	60	78	50	63
4	100	280	70	110	60	75	40	60
5	109	220	67	95	58	65	38	50
6	90	200	60	94	55	65	40	48
7	95	200	63	88	60	78	40	66
8	105	270	80	175	75	105	48	68
9	150	600	160	290	100	145	68	70
1710	180	460	143	260	100	155	58	100
11	160	300	95	165	70	105	36	68
12	140	280	90	122	75	94	50	60
13	140	350	96	185	70	105	50	68
14	245	430	140	215	100	180	60	125
15	120	385	195	100	65	175	38	90
16	150	270	95	135	68	80	48	50
17	135	260	88	130	68	80	48	50
18	130	300	98	150	75	85	42	60
19	140	280	100	165	72	130	44	80
1720	135	240	100	155	76	130	46	80
21	110	185	80	120	70	80	48	60
22	100	200	62	98	50	62	28	42
23	135	220	72	120	50	75	30	50

Artykuł IX i X. Ocenienie rzeczy iedzeniu i użytkowi domowemu

Rok	Łasztu Pszenicy Cena naymnieysza. złote	Łasztu Pszenicy Cena naywiększa. złote	Łasztu Żyta Cena naymnieysza. złote	Łasztu Żyta Cena naywiększa. złote	Łasztu Jęczmienia Cena naymnieysza. złote	Łasztu Jęczmienia Cena naywiększa. złote	Łasztu Owsa Cena naymnieysza. złote	Łasztu Owsa Cena naywiększa. złote
1724	130	220	72	125	64	80	52	60
25	145	260	120	170	75	115	60	75
26	140	300	102	160	80	145	55	75
27	155	275	125	165	110	145	60	90
28	140	240	114	140	72	120	50	65
29	130	220	68	120	64	84	55	85
1730	110	200	58	96	45	75	40	65
31	110	220	60	125	50	70	50	—
32	105	210	64	110	55	75	30	60
33	100	210	62	105	54	72	36	50
34	110	245	88	130	48	75	54	60
35	135	240	85	124	68	108	52	75
36	130	270	102	210	95	165	68	100
37	170	270	140	206	85	160	62	116
38	120	250	90	155	60	100	40	65
39	105	240	76	155	58	115	38	72
1740	160	450	100	250	100	170	60	105
41	170	450	152	270	110	200	75	140
42	125	300	90	185	70	120	40	80
43	120	220	78	124	62	82	40	50
44	125	200	78	104	62	85	40	75
45	145	280	90	195	78	130	66	110
46	100	275	130	175	110	150	55	110
47	150	285	125	180	70	145	50	85
48	130	250	108	155	80	123	54	88
49	145	250	95	138	72	116	50	86
1750	145	235	78	115	62	80	44	58
51	110	250	80	128	60	98	44	75
52	160	250	90	137	72	100	58	75
53	160	255	86	120	85	105	55	90
54	150	235	90	122	80	95	60	75
55	135	230	105	145	80	110	60	95
56	145	400	135	205	115	170	85	120
57	210	390	185	290	130	200	100	150

mowemu' przeznaczonych (1726).

Hh

Arty-

Rok	Łasztu Pszenicy Cena		Łasztu Żyta Cena		Łasztu Jęczmienia Cena		Łasztu Owsa Cena	
	naymnieyſza. złote	naywiękſza. złote	naymnieyſza. złote	naywiękſza. złote	naymnieyſza. złote	naywiękſza. złote	naymnieyſza. złote	naywiękſza. złote
1758	220	350	180	236	145	170	100	125
59	180	330	120	195	90	160	80	110
1760	140	310	95	135	100	190	90	110
61	180	310	136	175	130	180	110	135
62	200	320	185	255	190	200	100	170
63	200	330	148	232	115	200	60	115
64	220	330	135	170	90	130	60	90
65	230	440	148	240	130	90	80	130
66	240	450	170	250	120	200	100	140
67	300	500	180	230	140	185	100	140
68	320	550	185	220	150	190	110	160
69	250	530	185	230	130	180	90	130
1770	200	400	140	280	120	210	90	170
71	330	500	270	375	210	240	150	180
72	350	580	310	380	—	—	—	—
73	360	580	190	350	—	—	—	—
74	300	560	150	260	140	200	100	130
75	350	520	240	320	160	230	115	125
76	250	470	200	280	150	220	115	130
77	190	400	145	240	140	180	100	120
78	260	380	160	215	150	170	100	130
79	230	380	130	195	120	175	80	135
1780	190	390	120	210	120	150	80	120
81	260	420	175	265	150	220	115	135
82	260	450	200	280	170	180	110	135
83	280	460	170	230	160	210	120	50
84	310	510	215	230	190	225	130	50
85	330	470	190	280	180	250	135	60
86	340	470	265	330	180	250	130	60
87	340	450	260	350	180	225	140	60
88	370	440	230	340	180	240	130	150
89	360	780	230	380	190	280	130	170
1790	380	720	260	370	190	240	160	70
91	360	490	205	310	180	240	110	50

Artykuł XI. Cena psów wszelakiego rodzaiu (1727) tak do łowów myśliwskich, iak do domowego strzeżenia, z wszelką dokładnością w Statucie została ogłoszoną.

Artykuł

Rok	Łasztu Pszenicy Cena		Łasztu Zyta Cena		Łasztu Jęczmienia Cena		Łasztu Owsa Cena	
	naymnieysza. złote	naywiększa. złote	naymnieysza. złote	naywiększa. złote	naymnieysza. złote	naywiększa. złote	naymnieysza. złote	naywiększa. złote
1792	300	450	190	235	160	220	110	30
93	380	520	270	320	170	240	120	30
94	400	570	280	385	210	260	—	—
95	480	960	400	575	—	—	—	—
96	400	1050	215	310	170	260	130	50
97	300	550	170	270	150	220	120	50
98	350	520	180	320	160	260	120	40
99	450	700	270	520	240	360	150	240

Czytelnik oczekiwać będzie odemnie tablicy proporcyi zbioru pszenicy i żyta w kraiu, dałem iuż w piérwszém tomie ogólną reprodukcyi tablicę z samych zbliżeń złożoną, nie mogę dać teraz innych dowodów o proporcyi tych zboż reprodukcyi. Królestwo Czeskie iak *Ausführliche Nachrichten über Böhmen* 1794 Roku w Salcburgu wydane okazuią ma 900 mil kwadratowych czyli 7783660 Jochów i 738 kwadratowych sążni. Joch ma 1,600 kwadratowych sążni Wiedeńskich. Na tey powierzchni po dokładném 1785 Roku dopełnioném rozmiarze w śrzedniey ilości zebrano

Pszenicy	1,874,241	Metzow
Żyta -	10067145	—
Jęczmienia	4149429	—
Owsa -	8278546	—
Zbiór	24369361	Metzów.

Nie iest rzeczą podobną taki stosunek do naszego kraiu z dokładnością uczynić, lecz z wielu podobieństw można zbliżyć się do prawdy, że w Woiewodztwach Krakowskim, całém Sandomierskim, Lubelskim, Podlaskim, Ziemi Chełmskiey, Mazowszu, Płockim, i Wielkopolskich Woiewodztwach, biorąc wszelkie pszenne zasiewy w iedno pszenicy szósta, żyta pięć części się zasiewa.

Uczony i pracowity Łoyko od 1460 do 1765, a nawet do 1779 Roku uważał taką proporcyą pszenicy, i żyta siewu w tych Woiewodztwach w ogóle wziętych.

Artykuł XII. Gdyby kto na kogo psa podszczuł, tedy tak ma bydź karany iak gdyby sam ranił (1728).

Rok	wielość części Pszenicy	wielość części Żyta
1460 1528	1	19
1529 1564	2	18
1565 1620	3	17
1621 1661	3	17
1662 1765	$3\frac{1}{2}$	$16\frac{1}{2}$
1766 1779	$3\frac{3}{4}$	$16\frac{1}{4}$

Zapewne ta proporcya nie będzie się zdawać sprawiedliwą w Proszowskim Krakowskim Powiatach, i w części Sandomierskiego Woiewodztwa, lecz Lelowski, Opoczyński i Radomski Powiaty mniey mogące siać pszenicy, z powyższemi Powiatami złączone tęż proporcyą sprawiedliwszą okażą. Kiedy około Warszawy w powierzchni kraiu 218 mil kwadratowych wynoszącey zbierano topograficzne i do ekonomii polityczney stosowne wiadomości w 1798 Roku; pokazał się w średniey ilości taki podział. Mieszkania zaięły $\frac{1}{51}$ lasy $\frac{16}{51}$, wody, drogi, i nieużyteczne grónta $\frac{12}{51}$, pola i łąki $\frac{22}{51}$ pszczyzny a na tey roli w okrągłey liczbie wysiano 85,000 Berlińskich korcy Pszenicy, a 565,000 korcy Żyta. Łatwo się przekona czytelnik, że ta wskazana przez Łoyka proporcya iest zgodna z tém badaniem, które teraz nowa Rządowa władza czyniła.

(1723) W artykule 9.

(1724) Wyżey mówiliśmy, że dopiéro Hreczka za panowania Zygmunta Augusta w Inwentarzach iest wspominana, piérwszy i drugi zatém Statut o mało znaném zbożu zachowały milczenie.

(1725) Sławny Schlözer w dziele *Briefwechsel* Heft XV p. 153 - 65, i Beckmann *Anleitung zur Technologie* twierdzą, że Historya tabaki tak iest ważném w historyi świata obiektem, iak dzieie wielkiego Tamerlana, albo Asyryńskiego Państwa. Zapewne ta roślina, która w krótkim czasie była przyczyną tylu odmian w zwyczaiach, tylu mniey rozważnych ustaw, a potém mimo krótkich złorzeczeń, stała się źrzódłem dochodów publicznych, warta więc iest krótkiego opisu.

Między darami, które Ameryka dała Europie, liczyć można tabakę. Zdaie się, że do Portugalii naypiérwey ta roślina była przesłaną. Nicot Poseł Fran-

Artykuł XIII. Jeżeli kto w obronie pſa zabije, nie powinien za niego płacić (1729).

Arty-

cuzki u dworu Króla Sebaſtyana koło 1560 Roku zaczął iey używać, i zaczęła nosić imie *Nicotiana*. Katarzyna Karola IX i Henryka III matka nazwała tę roślinę *zielem Królowy*. Lecz ſprawczyni Bartłomieiowey rzezi (*La Sainte Barthelemie*) nie mogła zyſkać, aby ulubiona roślina ohydzoney kobiéty przypominała imie. Nazywano ią zielem *Wielkiego Przeora*, *Tournefort*, *Sainte Croix*, od Kardynałów, którzy tak ſię nazywali. Nakoniec od Hiſzpanów nazwana *Tabaco*, to imie otrzymała we wſzyſtkich Narodach: Za świadectwem Marcina Schwartnera w dziele *Statiſtik des Königreichs Ungern* edycyi 1798 Roku p. 218 dopiéro 1576 Roku przez Turków piérwſza lulka tytuniu i tabaka, w czaſie odbytego przez Turków poſelſtwa do Krzyſztofa Batorego do Węgier była wprowadzona: lecz ieſzcze w 1614 Roku Gabryel Bethlen przyſłanego z Stambułu tabacznego daru nie umiał używać. Oſtre prawa ſtanowiono w Węgrzech przeciw tabace do 1702 Roku. W Auſtryi 1670 Roku Graf Khewenhüller zwrócił uwagę rządu na tę roślinę w względzie dochodów publicznych, i przez 12 lat dawał rocznie oſm tyſięcy złotych, a w ſto lat potém 1772 Roku taż ſama roślina czyniła 7169,000 złotych Polſkich iak Retzer w xiążce *Tabak Pachtung in den öſterreichiſchen Ländern von 1670 bis 1783* okazał. We Francyi iak w ciągu 175 lat do 30 millionów liwrów dochod z tabaki podniósł ſię, i iak w tey epoce 60 razy ſię powiększył, piſze Nekker w ważném dziele *Compte rendú au Roï*.

Kiedy u nas w Polſzcze zaczęto używać tytuniu i tabaki nie ieſt rzeczą wiadomą. Czytałem liſt od Uchańſkiego Poſła Polſkiego w Stambule 1590 Roku, który tytuniu naſienie Królewey Annie żonie Stefana Batorego, iako zbieraiącey rośliny, poſłał. W Zielniku złożonem w bibliotece Załuſkich, który ręką ſwoią taż Królowa zbierała, liść tytuniu Tureckiego można było widzieć. Kiedy w Niemczech liczono ſto dzieł, które albo przeciw używaniu tabaki piſały, albo iey obronę zawierały, kiedy Urban VIII za nieprzyzwoitą i godną frogości Kościelney rzecz używanie tabaki w Kościele uważał, kiedy nakoniec w Moſkwie i w Carogrodzie używanie tabaki a kurzenie tytuniu miano za winę, w Polſzcze dziwiono ſię, że może rząd ſtanowić prawidła guſtowi, i to zakazywać, co nie ieſt rzeczą ſzkodliwą. Wiadomo ieſt, że Jakób I Król Angielſki chciał bydź Autorem, a Królem bydź nie umiał, chciał bydź piſmowém ſzermierzem, a haniebnego zgonu matki mścić ſię nie śmiał, i może nie długo miał w nienawiści wſpólników tego zaboyſtwa; w tak ważney kweſtyi, czy Religia zakazuie tabakę, chciał także decydować. Wydał więc dzieło *Miſokapnos* 1619 Roku, w którém przeciwko tabace takich obelg używał, iak Henryk VIII przeciw Marcinowi Lutrowi. W tém ſamém czaſie wydał Sawicki Jezuita, pod imieniem Kaſpra Cichockiego, dzieło *Alloquia Oſiecenſia*, w którém Elżbiety Królowey pa-

Artykuł XIV. Gdyby u kogo pies, albo bydle ſzkodę w okolicy

mięci, a niedołężności Jakóba, że nie mścił ſię śmierci matki, złorzeczył. Jakób I przez Poſła Dickeſena żądał ſpalenia tego dzieła, co w iedném exemplarzu naſtąpiło; a obok podziękowania za tę czynność, przyſłał w darze Zygmuntowi III różne ſwoie ramoty, między niemi to poziome dziełko. Zbyt piękna była ſpoſobność zemſty, aby ią obrażeni Jezuici opuścili, wydali *Antimiſokapnos*, w którém Króla Autora wyſtawili śmieſzność, a tabaki, iako rzeczy oboiętney, przeciwko półmędrka naganie wzięli obronę. Odtąd coraz mocniey lulka ſtawała ſię nieoddzielną towarzyſzką żołnierza, zabawą piérwey próżniaka, potém pracowitego człowieka. W 1775 Roku zaczęto myśleć o dochodzie z tabaki: 1776 Roku zrobiono dla pożytku ſkarbu monopolium fabryk, ale nie tytuniu: bo każdy, co ſadził tytuń, mógł go dla ſiebie używać, byle nie przedawał. W oſtatnich latach w ſamey Polſzcze, nie rachuiąc Litwy, tabaka przynoſiła dochodu złotych 3,689,566.

(1726) Ta cena ogrodowin i innych rzeczy, iako mniey ważna, nie zaſługuie na wielką uwagę.

(1727) Kiedy wſzyſtkich rzeczy, użyciu ludzi przeznaczonych, podnoſiła ſię cena, w miarę uſuwania ſię od dawnych obyczaiów mnieyſzała pſów cena. Statut piérwſzy naznacza za pſa legawego 12 rubli groſzy, czyli złotych 526 groſzy 20 a Statut trzeci poſtanawia dwie kop czyli złotych 42, groſzy 25. Ta więc cztérnaście razy zmnieyſzona cena ieſt ważném materyałem do uwagi, iak w krótkim czaſie, za oyca i ſyna Zygmuntów, zmieniła ſię poſtać obyczaiów, i mniemań naſzey ziemi mieſzkańców. Ledwo ieſt iakie ważne zdarzenie na północy, aby nie było w opiſie wzmianki o pſach. Kiedy Olbrzym Partholomus 1978 R. od ſtworzenia świata, podług baiecznych dzieiów Doktora Keatinga *Hiſtoire d'Irlande* p. 13, i 14, wyłądował w okolice Munſteru, rozgniewany poſtępkiem żony, zabił iey charta, a ta okoliczność w pieśniach i dzieiach dochowana, świadczy naywiększą wyrządzoną w tenczas zniewagę. Kto czytaiąc Oſſiana nie doſtrzega pochwały Fingala, i iemu podobnych wodzów, umieſzczone ſą obok uwielbień pſów *Luatha* i *Brana?* Kto z uczonych nie wie, że dotychczas w północney Szkocyi ſławnych wodzów imiona dawane ſą pſom: które podług dawnych wyobrażeń taki miały związek z ludźmi, że czuły śmierć ſwoich Panów, i tak w pieniu *Temora* Cunaluna, poznaie po wyciu pſa, śmierć ſyna. Swiadczy ów ſławny rymów Oſſiana wydawca *Macperſohn*, że w iedney mogile pſa i Pana chowano, a dotychczas ieſzcze ſkały pokazuią, które noſzą ulubionych pſów imiona. Równie nad brzegami Tamizy, mimo przerwę wieków, wielbiono ſławnieyſze pſy, iak w nadbrzeżu Dniepra nucą i teraz pioſenki z taką tych uſłużnych zwierząt pochwałą. Używane były pſy do woyny: iako wſpólnicy niebeſpieczeńſtw zaſługiwali na uwagę. Strzegły domu: z ich zabiciem upadała obrona, i dla tego ieſzcze c. 15 Statutów Dawida II Króla Szkockiego w cztérnaſtém wieku napiſano *Si aliquis injuſte, & contra legem alterius canem interfecerit, vigila-*

okolicy czyniło, a gospodarz czyli Pan o tém wiedział, a takiego bydlęcia lub psa nie strzegł, lub nie przywiązał, za wszystkie szkody odpowie. Jeżliby bydle iakie człowieka raniło, obrażonemu ma bydź wydane (1730). Ktoby miał konia, któren wierzga, powinien mu dzwonek przywiesić, aby nikt na tego konia nie naieżdżał. Kto tey ostróżności nie zachowa za wszystkie szkody odpowie (1731).

ROZ-

bit & custodiet ejus fimarium (gumno) *per annum & diem.* Służyły psy do polowania, do tey naymilszey w odległeyszych wiekach zabawy. Zabicie więc psa należało do większych win w prawie Longobardów, Alamanów, i Bajuwarów. U Burgundów *tit.* 10 naydotkliwszém sposobem karano zabóycę psa, aby w sam tył ściérwo iego pocałował. Niemamy zabytków podobnych praw, lecz w przywiązaniu do psów, wylęgała się zapewne mniey obyczaynych naddziadów o ich zachowanie gorliwość. Wreszcie ieszcze gmin z podania oyców okazuie te mogiły, w których zapaśnicy o zabóystwo psa, wznoszą swoiemi kośćmi powierzchnią ziemi.

(1728) Toż samo w drugim, i w trzecim Statucie.

(1729) Toż samo w obydwóch późnieyszych Statutach.

(1730) Dracon ustanowił, aby konie lub bydle szkodę czyniące zabić. Platon *de legibus dial.* 9 posągowi o obrażenie, tak iak człowiekowi prawny proces czynić rozkazuie. Równie mówi Pausanias, że wspomniane prawo Drakona do wszystkich nieżyiących nawet rzeczy stosowało się: podobne o wielu Narodach w Eusebiuszu *de præparatione Evangelica* znayduiemy świadectwa, a tak godne nieśmiertelności dzieła Phidiasa i Praxitela mogły bydź przez wyrok nierozumny strzaskane. Za Ludwika IX. powieszono prosię które dziecko zabiło. *Speculum Svevicum* c. 196 rozkazuie, aby wołu któren zabije człowieka, ukamienowano, a mięso z takiego bydlęcia nie mogło bydź użyte do pokarmu. Kiedy czytam takie prawa, kiedy o podobnych nierozsądkach karania rzeczy nieżyiących, w naszych czasach, w innych kraiach słyszałem, daię tylko do czytania moim ziomkom ten Statut, że bydle uszkadzaiące człowieka, ma bydź obrażonemu, iako fundusz nadgrody uszkodzenia, wydanem.

(1731) Toż samo w drugim, i trzecim Statucie.

ROZDZIAŁ XIII. (1732)

O Polowaniu (1733).

Ma Artykułów XI (1734).

Dodano o łapaniu ryb, o bobrowych gonach, o pożarach w leśie, i o innych szczegółach.

Artykuł I. Poluiący (1735) w cudzém leśie bez pozwolenia właściciela zwierze zabite odda, i pieniężne winy zapłaci Strzelec

(1732) Ten rozdział w porządku w drugim i trzecim Statucie iest dziesiątém.

(1733) W dwóch ostatnich Statutach taki iest tytuł *o Puszczą, o łowy, o drzewo bartne, o jeziora i sianożęci.*

(1734) Statut drugi ma w tém Rozdziale 17, a trzeci 18 artykułów.

(1735) Rozważmy 1mo. Dzieie polowania w względzie prawodawstwa i obyczaiów w innych kraiach. 2do. W iakim względzie uważano u nas polowania wolność.

I. Polowanie było uważane za obiekt zabawy i za obraz woyny. Taż sama dzida, ten sam saydak, które były użyte w bitwie, służyły do polowania. Równie Mytyologia, iak piérwsze Narodów w tradycyi zachowane dzieie o łowach myśliwskich daią przykłady i wzory. Bogów i bohatérów czyny podobały się ludziom, a kiedy możni szukali chluby w porównaniu swoich przymiotów z własnościami niebieskich iestestw, lub sławionych ludzi, nie można się dziwić, że Kommod niegodném będąc do porównania siebie z ludźmi, chciał się zrównać z Herkulesem, kiedy pokonywał dzika z Etimantu, i Lwa Nemeyskiego, a tak iak Spanheim T. 2 p. 453 *Numismatica Dissertatione XII* uważa poluiąc na Amfiteatrze, lwią skórę, i pałkę Herkulesa przyłączył do oznaków Majestatu. Lecz ieżeli Kommod znieważaiący ród ludzki tak nikczemném unieśmiertelniać się chciał polowaniem, a zabiegów i odwagi myśliwca unikał; na

Strzelec złapany przy zwierzu śmiercią karaném będzie iak złodziey.

Drugi

północy z dzikiemi zwierzęty ludzi poluiących zapasy miały więcey przyiemności, a czasem i sławy. Ciż sami wodzowie, których sławę śpiewali Eivind, i Ossian, których woienne czyny Sagi i pienia nam podały, równie słuchali trąby na woynie, iak rogu myśliwskiego na łowach. Swiadczy Macpersohn, że dawnych Szkotów z takiemi trąbkami i 12 strzałami grzebali. Tak każe wódz sławiony w Temorze na swoim grobie te myśliwskie złożyć znamie. Sprawne pokonanie zwierza, należało do chwalonych przymiotów, a o zabicie iedney dzikiey świni na Skandynawskiey wyspie Ithorna Culgorm, i Surand-Roule naczelnicy swoich hord prowadzili woynę. W piérwszey pieśni Cathlody mamy wiadomość o wszczętey woynie z podobney przyczyny, między dwóma północnych hord naczelnikami. W takich to na woynę i na łowy w północnych kraiach wyprawach wylęgały się te prawidła rządu feudalnego, któremi Europa południowa przeobrażoną została. Polowanie więc zaczęło bydź przyswaianém przez Panuiących. Naprożno Hugo Grotius w dziele *de Jure belli & Pacis* li: 2 c. 8 przyswoione prawo polowania chce usprawiedliwić z innego względu. *Germaniæ autem populi, cum principibus, ac Regibus bona quædam esent assignanda, unde dignitatem suam sustentarent, sapienter existimarunt, ab illis rebus incipiendum, quæ sine damno cujuscunque tribui possint.* Nikt bowiem tey umowy ludu z Panuiącym nie dostrzeże, a w duchu rządu feudalnego upatruiemy te wyłączenia, które Panuiący iako lennodawcy sobie ostrzegali. Wreszcie zbyt iest znana prawniczo-historyczna kwestya, czy w Niemczech przed Fryderykiem I Cesarzem były *Jura foreslalia.* Dowieść nie trudno, że wyłączenie łowów dla Panuiącego nie było w teneczas rzeczą powszechną, a zatém wzmagaiącym się feudalnym prawidłom *Jus Vexationis*, iako *Jus Regale* winno swoie iestestwo. Rząd feudalny wzrastał w porządném stopniowaniu. Możnowładcy więc w Anglii zachowali tylko sobie wolność polowania: kto nie ma sto funtów (złotych 4200) dochodu, nie może polować; a tak sprawiedliwie Blackstone uważa, że do zabicia kuropatwy trzeba mieć 20 razy więcey dochodu, iak do dania głosu na wybor Reprezentantów Narodu. Wszystkie srogości praw o polowaniu, które tylko 1215 Roku umiarkowano, istotnie w Anglii 1632 Roku zwolniały. W Francyi był na tronie Ludwik XII oycem ludu nazwany, panował Franciszek I przyiaciel nauk, a poluiący bez pozwolenia od Panuiącego karą śmierci był zagrożony. Uszczęśliwiał Francyą Henryk IV: ród człowieczy chlubił się, że mógł go liczyć między celnieysze szczęścia Narodu sprawce, a 14 artykuł 1601 Roku wydanego rozrządzenia, uporznie poluiącym karę śmierci wskazuie. Kto może bez zastanowienia czytać, że w siedmnastém wieku kiedy Chrystyna Królowa, i Ludwik XIV panowali, potrzeba było, aby Hugo Grotius poważnie przekonywał, że się nie godzi chłopów, nieprawnie poluiących, śmiercią karać.

Drugi Statut (1736) tęż ſamą karę ponowił, lecz trzeci Statut

II. Z rządem feudalném weſzły i lenniczе prawidła do Polſki. Tak iak w Niemczech, tak i w Polſzcze w trzynaſtém wieku widziemy naywięcey wſpominań o prawie polowania. Xiążęcy Łowczowie nazywali ſię *Pſiarzami*. W oryginalném układzie między Kazimierzem Xiążęciem Łęczyckim i Kujawſkim, a Kapitułą Kujawſką 1250 Roku 4 Października czytamy *Et Venatores noſtri, qui Pſiarze nominantur &c.* Była nawet w Mazowſzu powinność podobna żywienia pſów Xiążęcych pod imieniem *Pſiarſkie*. Od tego ciężaru uwolnił Jan Xiąże Mazowiecki 1382 Roku miaſto Warſzawę z kupioney w tenczas oſady *Szolec*. Dawano wątroby z bydląt dla ſokołów a głowy bydląt dla pſów Xiążęcych. W przywileiu 1264 Roku 16 Maia od Boleſława Wſtydliwego Kanonikom Regularnym w Miechowie te czytamy wyrazy *Relaxamus etiam capita animalium, quæ pro canibus noſtris, ſive iecora quæ pro falconibus accipiebantur à carnificibus loci nominati.* Zdaie ſię, że Xiążęta Mazowieccy byli zbyt ſkąpemi w nadawaniu ogólnych przywileiów na polowanie, kiedy w Bulli Grzegorza IX 1232 Roku potwierdzaiącey nadania czynione przez Xiążęcia Konrada duchownym oſtrzeżono, że duchowni w ſwoich dobrach tylko na ſarny, zaiące, liſy, i wiewiórki polować mogą. Późnieyſze w 15 wieku wydawane na polowanie przywileia wyłączaią żubry, ryſie, i polowanie ſokołami. Litewſkie i Koronna Metryki zawieraią wielką liczbę przywileiów na polowania, a kiedy w Litwie nadawano wſie, aż do panowania Zygmunta Auguſta, dodawano w przywileiu *z łowy zwierynnemi, i ptaſznémi.* Ten piérwſzy Statut na chłopów poluiących bez pozwolenia i złapanych przy zwierzęciu karę śmierci oznaczył. Zygmunt Auguſt w urządzeniu Ekonomiów 1557 Roku w Artykule 23, chłopom na własnych włókach liſy, wilki, roſomaki, i zaiące zabiiać pozwolił, ſarny i inne większe zwierzęta Panuiący zabiiać ſwoich dóbr chłopom zakazał, ſzczególniey przy puſzczach, niedozwalano pod karą śmierci mieć ruſznice czyli ſtrzye chłopom. Drugi Statut 1564 Roku wydany ten ſam duch oſtrości przeciw kradnącym polowanie zachował. Wzmagało ſię iednak za tego panowania coraz mocniey światło filozofii. Lutomierſki Podſkarbi Nadworny Koronny 1554 Roku 18 Marca w laſach Niepołomickich kradnących zwierze nie kazał oddawać ſądowi dla ściągnięcia na nich kar kryminalnych wyrażaiąc *Niechce Król Jegomość aby w tenczas kiedy odkupować można karę śmierci za zabóyſtwo człowieka, aby wilk lub jeleń miał większą wartość iak człowiek.* W czaſie rewizyi trzeciego Statutu 1578 Roku karę śmierci za kradzież myśliwſką z xiąg prawa wywołano. A kiedy wiek Henryka IV i Sullego był ſkąpém dawną ſurowością, że upornie poluiący mógł życie tracić, naſz Stefan przewyższył w prędſzém wyrzeczeniu ſię błędu Henryka, a Oſtafiey Wołłowicz pracuiący nad rewizyą trzeciego Statutu okazał ſię wyższém w śmiałości nad Sullego, gdy przyłożył ſię do znieſienia tey uſtawy, Sully zaś dawnego prawa ponowienie przez Króla przyiaciela cierpiał, i radą ſwoią nie odwrócił. Od-

tut (1737) na ſtrzelca poluiącego bez woli właściciela laſu więzienia ſześć niedziel naznaczył, i dodał warunek, że za cudzą granicę rannego zwierzęcia gonić nie wolno.

Artykuł II. Cena żubra (1738) Łoſia (1739) konia dzikiego

---

tąd w Litwie i w Polſzcze uważano przyſwoienie polowania iako winę popełnioną przeciw używaniu cudzey własności, ale nie iako głowny wyſtępek. Oſtatnie w tey mierze Polſkie prawo 1775 Roku uſtanowiło, że poluiący na cudzém gróncie ſieci i ſtrzelbę traci, i tyſiąc grzywien zapłaci.

(1736) W Artykule I.

(1737) W Artykule I.

(1738) Żubr długo był obiektem zabobonu, teraz ieſt iedném z nayrzadſzych zwierząt. Mało kto zna te zwierze choć krótko muſiemy ie przeto opiſać. Huſsovianus w dziełku *De Biſonte & ejus venatione* 1523 Roku w Krakowie u Hieronyma Vietora wydrukowaném, dla Leona X przygotowaném, a po iego śmierci Królowey Bonie przypiſaném taki daie opis.

Hæc fera Litvanis longe ſæviſſima ſylvis
Naſcitur, & fieri corpore tanta ſolet.
Ut moriens ſi quando caput, vi victa reclinet
Tres ſedeant inter cornua bina viri.
Barba riget late pendentibus horrida villis,
Lumina terrorum plena, furore rubent.
Terribilesque jubæ, collo funduntur in armos.
Et genua & frontem & pectoris ima tegunt.
Villoſum toto præſefert corpore caprum.
Quamvis effingant omnia membra bovem.

Ten opis ieſt zupełnie dokładném. Rozważmy 1mo. Czy były takie Żubry w innych kraiach, co o ich rodzie zagraniczni mówią Piſarze. 2do. Co w Polſzcze rozumiano o Żubrach.

I. Kommentarze Juliuſza Cezara w xiędze VI edycyi Londyńſkiey 1712 Roku p. 135 opiſuią dwa zwierzęta laſom Hercyńſkim w Niemczech właściwe, *Uri*, i *Alces* piérwſze zdaią ſię bydź żubry, drugie łoſie. W tey nawet edycyi na karcie 135 żubr ieſt wyſztychowany. Z Tacita li: IV c. 72 wiemy, że urzędnicy Rzymſcy, podług wielkości ſkóry z żubrów żądali ſkór z wołów od Germanii mieſzkańców. Z Grzegorza Turoneńſkiego xięgi 2 li: 10 widzieć można, że w laſach Ardenów, i Vosgów polowano na żubry. Paweł Dyakon *de geſtis Langobardorum* o nich wſpomina. Widoczna więc ieſt rzecz, że były w Germanii i w Francyi, potém z odmianą klimatu szły ku północy: zatrzymane w Litwie tam zoſtały. W zimnych zdawały ſię tylko przebywać kraiach. Wiemy z świade-

go (1740) Jelenia, Sarny, Sobola (1741) i innych zwierząt w tém Statucie umieszczona (1742).

ства Franciszka de Solis, że Montezuma sławny Mexyku Władca miał między osobliwościami zwierze, które z opisu zdaie się bydź żubrem. Z opisu, które X. Charlevoix *Hiſtoire de la nouvelle France* T. III p. 132 i Robert Lade *Voïage* T. II p. 315 podali *les boeufs musques* nic innego nie są iak woły z rodu żubrów. Z wyrazów, które czytamy w Hernandezie *Hiſtoriæ Mexicanæ* p. 587, Fernandeza *Hiſtoriæ novæ Hiſpanicæ*, *Singularites de la France Antarctique* par Thevet p. 148, *Dernieres decouvertes dans l'Amerique Septentrionales par de la Sales* Paris 1697 p. 194, można widzieć, że żubry były uważane za ród wołów. Też same mniemanie miał Geſner *Hiſtoria quadrupedum* p. 128. Z takich dowodów wieku naszego Pliniusz nieśmiertelny Buffon *Hiſtoire naturelle* T. XXIII edycyi 1766 in-8vo p. 106 mówi *Enfin le biſon ne differe de l'aurochs, que par des Varietes accidentelles, & par conſequent ils ſont tous deux de la méme eſpece que le boeuf domeſtique.* Dowodzi daley Buffon, że woły u Hottentotów nazwane Balackley, które zasłępuią wielbłądy na woynie, a strzegą trzody w pokoiu iak ie opisał Kolb *deſcription du Cap de bonne eſperance*, i Zebu opisane przez Xiędza Lebo *Voïage en Abyſsynie* i Indyiskie żebry, z naszemi żubrami ieden ród maią.

II. Hussovianus z tradycyi czyli podania mówi.

Multaque complexi loca ſunt, diverſa vetuſti
Per varias gentes temporis acta ferunt.
Tale animal nusquam viſum eſt, niſi forſitan ante
Diluvium, gelido ferre ſub axe moras
Attigit expreſſe, meminitque biſontis, & Uri,
In nemore arctoo Plinius, eſse boves.
Nil fuit, ut tradunt veteres atrocius Uris,
Quos alit in ſylvis terra Polona ſuis.

Z różnych czternaſtego i pietnaſtego wieku dzieiów pamiątek, widziemy, że i w Mazowszu były żubry, których polowanie Panuiący sobie warowali. Osobliwszy iest 1436 Roku w Metryce Koronney w xiędze aktów Xiążąt Mazowieckich przywiley na wieś Zatory *Dominus Dux conſideratis fidelibus ſerviciis Nobilis Michaelis de Ziemianczice Succamerarii Varſchovienſis — terram Zathor dictam in longum & latum veluti in ſuis graniciebus, ab antiquo circumferentialiter eſt diſtincta — ac venationibus quarumcunque ferarum, Centauris & Tigridis exceptis, aucupationibus omnium avium, falconibus exceptis.* Te Centaury nic innego nie są tylko żubry *Urami* od Cezara, Turami od Gminu w Litwie zwane. *Tigrides* nic innego nie są tylko ryśie. O polowaniu na żubry przez Witolda ieszcze starożytne mamy dochowane pieśni, a Hussovian obszernie o tém pisze. W skiadzie sztychowanych obrazów zmarłego Kró-

Artykuł III. Ktokolwiek ma w cudzém lesie barcie, sianożęci, lub łaźnie, tak ma postępować, aby do jeziora iechał z niewodem, psów nie biorąc, ani żadney strzelby, którą może zwierzę zabić.

ła, iest xięga rysunków do aktów Konstancieńskiego Soboru należących, tam widzieć można iak ieden żubr Oycom składaiącym te zgromadzenie z rozkazu Władysława Jagiełły był offiarowaném, a z drugiego zdechłego w ówczesném stroiu będący kiełbasy siekali na osobliwszą w tém rodzaiu potrawę. W iedném rękopiśmie Ruskim charakterem pisaném w piętnastém wieku czytałem, że Zygmunt Wielki Xiąże Litewski, którego 1440 Roku zabito, iednego z dworney czeladzi czerwono ubrać kazał, a tak ubranego puszczono między żubry, które winowaycę zgniotły, bo czerwonego koloru ten zwierz wzdryga się: i tak ubranych stroiów nawet zabija. Mocy żubrów była świadkiem Helena żona Króla Alexandra, kiedy roziurzone wywróciły altanę w którey Królowa z swoim francymerem patrzała, i z tąd ten wiersz od Hussoviana napisany powtórzył Korybut przyiaciel Andrzeia Krzyckiego o żubrzycy.

Indignata sua spectacula cæde parari.
Instantem voluit nobilitare necem.

Struthius, i Walentyn z Lublina używać zalecali żubrzych skór dla położnic. Wyśmiewano potém ten zwyczay zabobonem zwany, lecz następnie poznano, że zapach piżma mógł bydź w niektórych chorobach pomocą. Rzączyński *Historiæ Nat: Poloniæ* p. 214 zbyt poziome dał żubrow opisanie. Jan Emanuel Gilibert w dziele *Indagatores Naturæ in Litvania seu opuscula varii argumenti &c* 1781 R. dowodzi, że nasz Litewski żubr w Białowieyskiey puszczy iest zupełnie oddzielném gatunkiem w rodzie wołów, ma taką nienawiść do wołów, iak wilk do psów: krowy które łosie przyimuią do karmienia nie przyimuią żubrów; żubrzyce z bawołami lub buhaiami Holenderskiemi stanowionę bydź nie mogą; czwartą częścią i nawet więcey w proporcyą wieku są większemi od domowych wołów. Inne uwagi należą do anatomii, i są obcemi memu dziełu.

Może zbyt wiele o żubrach napisałem. Czytelnik chęci uwiadomienia o tych rzadkich iestestwach przebaczy.

(1739) Łoś, a Ren zbyt wiele maią do siebie zbliżenia, prócz wzrostu i innych różnic, mówi Buffon, że mówiąc o iedném zwierzęciu nie może opuścić drugiego opisania. Łoś i Ren w zimnych tylko kraiach przebywać mogą, pierwszy rzadko bywa w Lapponii, drugi iest dobroczynném dla tego zlodowaciałego kraiu zwierzęciem. Łoś nazwany *alces* po Łacinie i po Grecku nie był znany Grekom i dowiódł Buffon, że Aristoteles o tém zwierzęciu zachował milczenie. Pierwszy z Rzymian Julius Cezar w xiędze VI Kommentarzów mówi o łosiu, i zdaie się mówić o renach. Żyiący potém w lat sto Pausanias *in Eolicis* i *in Boeticis* mówi równie o tém zwierzęciu. Plinius li: VII i li: VIII mówi pod imieniem *Al-*

zabić. Kto ma ſianożęci, ten ie przyczyniać nie może, ale korczować

ces, Machlis i *Tarandus* o tych dwóch pokrewnych zwierzętach. Kiedy za świadectwem Juliana Ceſarza Sekwana pod Paryżem marzła, kiedy Francya w tém ſamém ſtopniu ſzerokości będąca iak ieſt Quebec dla nieruſzonych w tenczas laſów, i nieoſuſzonych błot, też ſame miało zimno, co teraz Kanada, łoſie i reny mogły ſię chować. Wſzakże pod piérwſzemi Rzymſkiemi Ceſarzami za świadectwem Varrona *de re ruſtica* li: 1 w Francyi ani wina, ani oliwy, ani żadnego owocu dla wielkiego zimna nie można było zbierać. Pannonia czyli Węgrzy podług Diona Caſſiuſa li: 49, były kraiem w którém żadne owocowe drzewo nie zoſtało. Tracia przez Virgiliuſza Georgicor: li: 3 V. 355, 360 opiſana Grönlandyi, i okolic ciaśnin Hudſonu, i Waigatzu ſtawia obraz. Kto nie wie z Pauſaniaſza Arcad: c. XVII, p. 634, że w Trackich laſach białe niedźwiedzie i dziki znaydowały ſię, które nad rzeką Leną i w całey zimney północy coraz rzadziey ſię znayduią. Kto nakoniec czytaiąc Ovidiuſza *Triſtium* li: 3 Elegia IV V. 51 Elegia X V: 20 70 nie widzi opiſań, które koſztem Narodu Polſkiego wychowany Förſter w zbiorze północnych podróży *Hiſtoire des decouvertes & des voïages faits dans le Nord* upowſzechnił: wſzyſtko to razem wzięte zdaie ſię czynić podobném co Gaſton Phebus pietnaſtego wieku Piſarz powiada, że w Pyreneyſkich górach były zwierzęta zwane *Ragnier*, które z świadectwa *La Venerie de Dufouillaux* p. 97 Buffon okazał Renami. Z pomnożeniem ciepła w tych południowych kraiach zachowały ſię łoſie w północnych dziedzinach. Są u nas, ſą w Szwecyi iak Linneus *in Fauna Svecica*, w Norwegii iak Martiniere *Voïage au Nord* edycyi 1671 Roku, zaświadczaią. W Karelii podług świadectwa Gmelina *Voïage de la Ruſſie* T. 2 w Tartaryi Chińſkiey pod imieniem Ha-ta-han ſą znane. W północney Ameryce *Orignal* łoſia *Caribou* rena oznacza. U nas w Polſzcze i w Litwie łoſie ſą znane. Reny czy były nie ieſt rzeczą pewną, lecz ieżeli były w Francyi, mogły bydź u nas iak w zimnieyſzém kraiu, Buffon w przypiſkach mówi, że w części Lapponii Rena nazywaią *Betſoi*, za Alexandra Króla mamy ślady, że w puſzczach na Żmudzi zabijano *Betſy*: tego nazwiſka do innego zwierzęcia ſtoſować nie można,

(1740) Buffon przywodzi dawnych Piſarzów, którzy o exyſtencyi dzikich koni dawali świadectwo; i twierdzi, że ich teraz w Europie niemaſz. Nieupłynęło lat 30, iak ie widywano w laſach Litewſkich, a cena w tych trzech Statutach położona przekonywa o ich exyſtencyi. Miciński, którego dzieło w przeſzłém rozdziale przywodziliśmy mówi, że czyniono doświadczenia za Zygmunta I, iż źrzebie małe od koni dzikich złapane wyżywione należało do ſtada, lecz nawet w źrzebięciach w drugim pokoleniu widać było tę ogromną różnicę między dzikim, a wychowaném koniem.

(1741) Czy Sobol ieſt zwierzątkiem, któremu Ariſtoteles nadaie *Satherius* imie, czy iada ryby iak chce mieć Rzączyński *Hiſtoria Nat: Pol:* p. 318, to zupełnie ieſt dla nas w tém dziele rzeczą obcą. Z zmianą klimatu, poſuwa ſię So-

czować też łąki ieſt mocném, laſu zaś na ogrodzenie może urąbać. Maiąc jeziora, może użyć laſu do zrobienia koryta na ryby, i do opału w czaſie łowu ryb. Bartnik tyle może na leziwa (1743) wziąść łyka ile wynieść na ſobie może. Nie wolno ieſt korczuiącym las, cudze barcie niſzczyć. Równie na polu ſtoiące drzewo bartne nie można bliſko podorać, aby nie uſchło (1744).

Artykuł IV. Ktokolwiek cudzą a w ſwoim leſie będącą ſianożęć ſkoſić każe, albo w jeziorze cudzém ryby łapać zleci, winy piéniężne zapłaci (1745).

Artykuł V. Ktoby kogo w ſwoim leſie rąbaiącego zaſtał, albo idąc śladem dognał, tedy ma moc zatrzymać, do ſwego domu ludzi zaprowadzić, i naypóźniey trzeciego dnia, pana tych ludzi obwieścić, aby wziął winnych na rękoymią, że za uczynioną ſzkodę nadgrodzą. Gdyby więc taki pan albo nie wyiechał, albo wyiechawſzy ſprawiedliwości nie uczynił, woźny z dwóma ſzlachtą ſzkodę oſzacuią, a ukrzywdzony na poręczniku ſzkody ma poſzukiwać (1746).

Artykuł VI. W ſporach o barcie, na których ſą wydrążone znamiona, powinny bydź uważanemi dawnieyſzego wrośnięcia znamion ślady (1747).

Statut

---

bol, w zimnieyſze dziedziny: a exyſtencya Soboli nie może bydź zaprzeczoną w Litwie; kiedy o nich Prawa rzecz czynią, i o cenie iak o kraiowych zwierzętach ſtanowią. W iedném ułomku piſm za Zygmunta I czytałem, że koło Knyſzyna złapano białego Sobola. Scheffer *Hiſtoire de la Lapponie* p. 318 mówi, że w tém zlodowaciałém kraiu niekiedy takie ſobole ſię znayduią.

(1742) Toż ſamo w drugim, i w trzecim Statucie.

(1743) Leziwo znaczy łyczaną drabinę, na którey bartnik chodzi do podbierania pſzczoł. Ten wyraz ieſt dawny. Używaném ieſt w rozrządzeniu dla karności Woyſkowey przez Seym Brzeſki Litewſki 1512 Roku wydaném.

(1744) Toż ſamo w Artykule 3 drugiego i trzeciego Statutu.

(1745) Toż ſamo w Artykule 4 drugiego i trzeciego Statutu.

(1746) Toż ſamo w Artykule 5 drugiego i trzeciego Statutu.

(1747) Toż ſamo w Artykule 6 drugiego i trzeciego Statutu.

Statut trzeci (1748) na zawsze zakazał, aby chłopi za granicę dóbr nie przedawali barci.

Artykuł VII. Ktoby w czyim stawie ryby łapać odważył się, (1749) albo młyn spalił za gwałt będzie karaném, i sowito szkodę bez odwłoki za wyrokiem sądu nadgrodzi (1750).

Artykuł VIII. Ktokolwiek gniazdo sokole, łabędzie (1751) rozrzuci, albo sieć ptaszą zniszczy, karaném będzie (1752).

Artykuł

(1748) W Artykule 7 na końcu.

(1749) Łapanie ryb w cudzém stawie, było zawsze rzeczą zakazaną; a w nadawanych nawet pozwoleniach widzieć można albo gatunki sieci, któremi wolno łapać, albo obostrzenia, iak daleko, na wielu toniach i w których dniach łowić ryby wolno. Niewod, w dawném ięzyku Pomorzan i Wielko-Polanów *Nywoch* był znaną siecią. *Storckneſze* było siecią naywiększego gatunku. W umowie Mestwina Xiążęcia Pomeranii z Krzyżakami 1282 Roku 18 Maja *inter acta Boruſſiæ* T. III widziemy wyraz *quod Homines ſui piſcari poſſint, in eorum recenti mari cum Retibus, quæ Nywoch, & Storckneſſe vulgariter appellantur.* Takiego słowa widziemy ślad w Traktacie 1466 Roku 19 Września między Krzyżakami a Polską. *Storckneſze* nic innego nie iest tylko mocną siecią *Starcknetze.* Jak zaś ortografia Niemiecka się odmieniała wszystkim wiadomo. Małe gatunki sieci różne miewały nazwiska: szczególnieysze *żaków* dawano imie małemu rodzaiowi siatki rybney w Kujawach. W nadaniu bowiem młyna na rzece Gwiźnie przez Matyasza Biskupa Kujawskiego młynarzowi 1353 Roku *Concedimus etiam ex parte ſpeciali tibi & Succeſſoribus cum duobus parvis retibus, quæ vulgariter żaki dicitur, in ſtagno piſcari.*

(1750) Toż samo w Artykule 7 drugiego i trzeciego Statutu.

(1751) Łabędź, iż użyie Buffona wyrazu, niemal z całą naturą iest w zgodzie: lecz ten ptak, któren w dzieiach baiecznych Greków, naypięknieyszey kobiety był oycem, a służył do zaprzęgu wozu Wenerze, mniey był długo uważaném na północy, iak Sokoł, i inne ptaki, które do polowania służyły. Kiedy za Zygmunta I dworactwo Franciszka I a nauka Leona X stały się nam wspólną własnością, gust mienia łabędzi stał się powszechném. Franciszek I wielką liczbę łabędzi osadzał na Sekwanie. Tamiza miała za świadectwem Volaterana pod Londynem cztery tysiące tych ptaków: u nas w Polszcze zaczęto szukać tey ozdoby, którą mimo przerwę wieków, ieszcze w Chantilli w tém przybytku Wielkiego Kondeusza do naszych czasów zachowano. Powiedzieliśmy w nocie (1714) iak Królowa Bona dawała Łabędzie w darze. Barbara Radziwiłłowna Żona Zygmunta Augusta, w okolicach Wilna miała Ostrow Łabędzi, w podobieństwie wyspy takich ptaków na Sekwanie. Od dworu, do partykularnych przeszedł

Artykuł IX. Kiedy kto ma w czyiey ziemi bobrowe gony (1753) ma prawo żądać, aby właściciel tego gróntu ani sam, ani ludziom pozwolił podorać pole, lub korczować sianożęć w odległości iednego rzucenia kija (1754) od tego żeremienia (1755).

Artykuł

obyczay hodowania łabędzi, i mienia ich gniazd. Ptak miłości, w pięknej płci miał obronę; a niszczący ich gniazda odbierali karę. Do dzieiów Litteratury Polskiey należy rozbior krytyki na Zygmunta Augusta i Jego żonę Barbarę, w którey złośliwie Gelona Tyranna rozmnożyciela łabędzi z Zygmuntem Augustem, a Syrakuzę z Wilnem porownywano: a my tylko dla tego o tém wspominamy, że kilka lat gniazdami łabędzi i różném o tych siedliskach ptaków rymem zatrudniali się w środku szesnastego wieku nasze Prababki, młodzi Poeci, a niekiedy w sprawach, Prawnicy.

(1752) Toż samo Artykuł 8 drugiego i trzeciego Statutu.

(1753) Rzeczą iest pewną, że Bobr wypłoszony z gonu, traci wszystek przemysł, któren społeczeństwu bobrów czyni go użytecznym. Im więcey było lasów, a kray był zimnieyszém, ludzie zaś mnicy przeszkadzali bobrom żyć w społeczności, tém większa była liczba tych wodno-ziemnych zwierząt. Trzynastego wieku przywileia świadczą exystencyą urzędników bobrowych nad Nidą, Narwą, nad któremi zabytków nawet teraz niemasz przebywania bobrów. Mam przed oczéma w łacinie średnich wieków regestr bobrów Konradowi Xiążęciu Mazowieckiemu 1229 Roku przez *Jaszka de Maków* podany. Widać w tém regestrze, że te bobrownie były porządne, i tak dobierano stada, aby były iednego koloru, szczególnie za Połtoskiem czyli Pułtuskiem było *Nigricinos Caſtores* 251. Na dwór Xiążęcy z nich wybrano 10 na przedaż 50 *ad reſtantiam & prolicationem* reszta. Donosi Jaszko bobrownik, że drzewa klonowego wiele im bardzo zostawił, z którego *exhyemationem habebunt*. Skarży się na Maczka *de Gołęczyn*, że przez złość wyiąć kazał żywność Bobrów, a kradzież łatwo dostrzegł, przez nie zapełnienie dziury, czyli nory, którą na zimę te zwierzęta robią: gdyby ten regestr był dokładnieyszém, i kilka razy został ponawianém, znalazłby ważne materyały Sarrazin do uwag wybornych o Bobrze, które są umieszczone *dans les memoires de l'Academie des ſciences* 1704 Roku.

(1754) Cel tego prawa był, aby bobry nie były płoszonemi; iak wielka odległość była którą Statut oznacza niewiem, bo rzucenia kijem zakres zależy od większey lub mnieyszey rzucaiącego siły.

(1755) Żeremie znaczyło mieysce, w którém bobry iedne i oddzielne mieli społeczeństwo. Bobr z iednego żeremienia wychodząc, do drugiego nie może bydź od dawnieyszego właściciela odebraném iak trzeci Statut, na końcu Artykułu IX stanowi, tego prawa są dwie proste przyczyny. Bobr nie iest domowém zwierzęciem, więc przyrównaném bydź winien do wszelkich leśnych zwierząt: łapa-

Artykuł X. Nikt nikomu chmieliſka (1756) niſzczyć i pſuć nie ma, pod ſurową karą (1757).

Artykuł XI. Kto ſię odważy przynęty ptaſze rozrzucić, ptaki odegnać, albo cudzemi ſiećmi łapać karaném bydź ma (1758).

W drugim Statucie dodano.

1mo. Większa kara zoſtała naznaczona, na tych którzy ptaſze przynęty naſmarowaliby dziegciem, lub otarli czoſnkiem (1759) albo ſieci ukradli (1760).

2do. Cena bartnego drzewa uſtanowiona (1761)

3tio. Szacunek pſzczół uſtanowiono, kara śmierci na złapaneg› z licem pſzczół złodzieia naznaczona (1762).

4to Za porąbanie laſu, lub wycięcie drzewa, nie tylko należy naznaczyć zapłatę, ale i karę wſkazać za popełniony gwałt (1763).

5to. Za każde drzewo owocowe wycięte w cudzém ſadzie (1764) ſześć rubli groſzy (1765) kary zapłacić: a oſobno za wyrządzoną gwałtowność Statut naznacza karę (1766).

niem bobra w cudzém ſiedliſku [naruſzoną ieſt ſpokoyność ſpołeczeńſtw bobrowych, a własności właściciela ziemi.

(1756) Chmieliſko znaczy ogrod, gdzie ſię chmiel rozſadza.

(1757) Toż ſamo w Artykule 10 drugiego, i trzeciego Statutu.

(1758) Toż ſamo w Artykule 11 drugiego i trzeciego Statutu.

(1759) Takie natarcie odraża ptaki, przeſzkadza przemyſłowi, zatém podlega karze.

(1760) Toż ſamo w Artykule 12 trzeciego Statutu.

(1761) W Artykule 13 trzeciego Statutu cena nieco ieſt powiększona.

(1762) Taż ſama zbytnia oſtrość przepiſana w Statucie trzecim.

(1763) Toż ſamo w trzecim Statucie.

(1764) Sady tém były mocniey polecone opiece Rządu, im bardziey ie rozmnażać radziła potrzeba kraiowa.

(1765) Statut trzeci w Artykule 16 poſtanowił 12 Rubli karę. Jaka ieſt różnica wielości opłaty patrz Tablicę monet w pierwſzém Tomie.

(1766) Toż ſamo w Artykule 16 trzeciego Statutu.

6to. Ktoby komu umyślnie pożar w las zapuścił, ma bydź w obowiązku ſowitego nadgrodzenia (1767).

W trzecim Statucie dodano.

1mo. Od święta ſiódmey ſoboty (1768) aż do zebrania z pól wſzelkiego zboża, na cudzych gróntach polować nie wolno (1769).

Koniec Rozbioru Statutów Litewſkich.

ZAMKNIĘCIE DZIEŁA.

Oto ieſt zbiór Praw, które ſię wylęgły w kolébce obyczayności Narodów, doſkonaliły ſię w odmianie potrzeb, i mniemań, a przetrwały, od czaſu ich piérwſzego zbioru i poprawy, panowania dwónaſtu Królów. A ieżeli Gaſtold i późnieyſi poprawiacze przed trybunałem Filozofii za niektóre mogliby rumienić ſię uſtawy, łatwo przekonać ſię można, że winy, ſą winami wieku, a zaſługa z zachowania, umiarkowania, lub uſtanowienia Praw, ieſt owocem wyżſzego światła, i głębokiey rozwagi. Sąd doświadczenia poſtawił tę ſzanowną xięgę, w rzędzie tych dzieł, które ugruntowały ſpokoyność, ſtworzyły władzy, i poſłuſzeńſtwu iednoſtayne prawidła, uczyniły ſędziego, ſługą prawa, a odięły urzędnikowi piſania wyroków ſamowolność. Same nakoniec omyłki ſłużyły za mate-

(1767) Toż ſamo w Artykule 17 trzeciego Statutu.
(1768) Jeſt to ſiódma Sobota po Wielkiey nocy.
(1769) W Artykule 18.

za materyał, aby w miarę oświecenia, porządek i ſtoſunek przepiſów uczynić dokładnieyſzémi; w formalności, zachować tę linią, która wſpaniały bieg ſprawiedliwości ubeſpiecza, a prawnicze uſuwa przewłoki; aby znaiąc ſmutną konieczność karania, potrzebną ſurowość oddzielić od prawnego okrucieńſtwa. Zwróćmy krótki rzut oka na prawodawſtwo Europy w ſzeſnaſtym wieku: łatwo zatém oſądzi czytelnik, czy Gaſtold mógł ſtanąć obok Hopitala (1770) i czyli poprawiacze Statutu mogli, otaczaiąc kolébkę Bakona, (1771) wieść ſpory z temi prawnikami, któremi ſię w tenczas Anglia chlubiła.

Oto we Francyi każda cząſtka kraiu miała ſprzeczne prawa, niezgodne między ſobą, i z równą mocą rozkazuiące prawne zwyczaie. Kommentarze prawników i gloſsatorów były błędną ſkazowką do błędnych wyroczni wykładu. Franciſzek I chciał uczynić ięzyk Rycerſki, ięzykiem miłości, żądał aby dziedzic męſtwa Gueſklina

 był

(1770) *Hoſpital*, czyli iak ſam ſiebie podpiſywał *Loſpital* urodził ſię 1505, umarł 1573 Roku, ieden z wielkich ludzi ſzeſnaſtego wieku, urzędnik ſprawiedliwy, pracował nad zbiorem prawa politycznego od 1228 do 1557 Roku. Równie iak Gaſtold przyiaciel tolerancyi, zaſłużył na naganę od wielu wſpółczeſnych, a kiedy kilka ſzczątków piſm Gaſtolda biorę w rękę, kiedy ſamą Przedmowę do pierwſzego Statutu czytam, znayduię tak nie dobry ſtyl, iak w Hoſpitalu, a w przełożeniu koniecznéy potrzeby utworzenia pokoiu z Albertem Xiążęciem Pruſkim 1525 Roku, widzę też ſame myśli, które 1568 Roku w radzeniu utrzymania pokoiu Hoſpital wyſtawił.

(1771) Rozumiało wielu; że Bakon do poprawy Statutu był wezwaném, zkąd ta bayka poważnie na iedném Seymie nawet powiedziana ma początek niewiem. 1560 Roku urodził ſię Bakon, drugi Statut wydany 1564 Roku, wiadomo zaś z ciągu tego całego dzieła, iak małe po drugim Statucie 1578 Roku naſtąpiły odmiany, właśnie w tenczas, kiedy zaczynał dopiéro, iak wielkiey nadziei młodzian bydź znaném. Jemu winna Anglia, i Europa odmianę mniemań w wielu względach. W iego dziele późnieyſzém od Statutów wydania, *o godności i powiększeniu wiadomości ludzkiey* można widzieć małość wieku, a iego nad nim wyżſzość. Przed iego ziawieniem ſię światu, ci uczeni Polacy, których zdania przywodziliśmy, mogli zapewne ważyć ſławę naſtępców Glanvilla.

(1772) był w ſtanie godnie ſtawić piękną Laurę (1773) lecz ieſzcze za Henryka IV nawet, poluiący chłop, widział dla ſiebie ſtawianą ſzubienicę, gdy zwierze, które mu ſzkodziło, ośmielił ſię zabić. W Hiſzpanii rozkazywała poczwarna mieſzanina praw Gotów, Wizygotów, Kościelnych Kanonów, i zwyczaiów, które Maurowie wprowadzili, a zwycięzca ich ſzczątków z gardzącą oboiętnością niechciał uſunąć. Hiſzpan roniący łzę nad loſem Padilli (1774) lękał ſię w nabożney nawet wściekłości, okrutnego ſądu, okrutnych formalności ſprawcy nieſzczęść, a przez nie nawet ſtwórcy wolności Hollendrów (1775). Anglią ożywiał odziedziczony wſtręt od wyroczni Juſtyniana, a było winą Narodu niedołężne ſtaranie, o iednoſtayność, i ulepſzenie praw, na których, obok warowni ſwobod (1776) nowa okrucieńſtwa cecha za Henryka VIII wyciśniona zoſtała. Rozrzucone w Duńſkim Pańſtwie przepiſy łączyły duch Odina naſtępców, z obyczaiami XII wieku; a kiedy Chriſtiern w całym panowaniu poczwarny tyran, za to że raz ośmielił ſię mówić za nieſzczęśliwemi z przygody rozbicia okrętu, zbliżył ſię do tey przepaści, w którą prawdziwe zbrodnie wtłoczyć go niezdołały (1777); uſunąć nawet należy, porównanie Hiſtoryi podległego Pańſtwa

(1772) Sławny wodz Francuzki, urodził ſię 1311, umarł 1380 Roku. W dzieiach monarchii Francuzkiey Turenne ieden iż użyię Villareta wyrazu, ieſt godnem ſtanąć okok niego.

(1773) Wiadomo ieſt, że Franciſzek I napiſał kilka wiérſzy na obrazie Laury kochanki Petrarchy; iak daleko za tego Króla podniosły ſię nauki iak właſném przykładem ożywiał duch Rycerſki, i wdrażał ſzczególnieyſzą przyiemność obyczaiom patrz Gaillard *Hiſtoire de François Prémier.*

(1774) Patrz o przygodach, i o zgonie Padilli przez ręce kata Robertſona *Vie de Charles V.*

(1775) Xiąże Alby, okrutny rządca Belgium. Młodego Tęczyńſkiego liſt do Kraſińſkiego w bibliotece Klaſztoru Jędrzeiowſkiego 1571 Roku 19 Lipca właściwe dzieie tego zdarzenia wyſtawia. *Adimit libertatem, ſed in ipſa crudelitate quam exercet, jura & vota Rebellium fovet.*

(1776) *La grande Chartre.*

(1777) Patrz Malleta *hiſtoire de Dannemarc* T. I p. 512 i tego dzieła Tom II p. 196.

Państwa mordercy Stenona, i tylu offiar, od historyi Narodu podległego przyiemney i świetney władzy rodu Jagiełłów. W Szwecyi Gustaw Waza wstrząsł władzę celnieyszych opinii, lecz ieszcze Birger (1778) gdyby mógł z podziemnych sklepień powrócić do Tronu; sądziłby z współczesney sobie xięgi praw, cywilne i kryminalne sprawy. Karol V świadek i sprawca nowszey postaci rzeczy, chciał także bydź prawodawcą kryminalnym. Pan, Korteza i Pizarry, owych w Ameryce spokoynych Narodów, okrutnych pogromców, w dziwney sprzeczności ganił mordy, a ganionych okrucieństwo, w xięgę ustaw przeniosł. Tam w wielu rozdziałach znaydą kaci prawidła; obrona znękaney ludzkości, ledwo kilka wiérszy znaydzie. Węgrzy krótko mieli swoim prawodawcą Matiasza Korwina, ich ustawy bardziey były stosowne do obecnych zdarzeń, iak do rozkazywania pokoleniom. Waleczny Węgrzyn w boiu, nękany zazdrością w woynie domowey, mniey zważaiąc czyli elekcya Królów iest owocem wolności, lub przyczyną utraty cnotliwey energii i Konstytucyi Narodu badał; którego Króla i w iakim czasu przedziale nadanie iest ważném, a z oboiętnością patrzał, że kilka piérwszych kart xięgi praw, wolnością odkupu pięćdziesiąt iałowicami żony zaboystwa skażonych zostały (1779). We Włoszech wszystko ród Medyceuszów uczynił dla przyiemnych nauk, i sztuk wyzwolonych: nic dla prawodawstwa. Wiek Rafała z Urbinu. Michała Anioła następował po wiekach Danta i Petrarchy, lecz trzeba było długiego czasu, aby ta buyna w tyle rodzaiów geniuszu ziemia, wydała Beccaryę, i Filangierego. W Rzymie zfałszowane przez Izydora Mercatora (1780) a od Graciana lekkowierności dla uczczenia wystawione wyrocznie, skaziły piérwiastkową

(1778) Przestał panować 1310 Roku.

(1779) Stefana I Prawa Rozdział 13.

(1780) Jak Izydor Mercator piérwszych wieków zfałszował Dekretały, iak wiele

ſtkową Kościoła naukę. Wſpaniała proſtota karności ſług Kościoła, przemieniła ſię w ſubtelne wykrętarſtwo, a ſcholaſtyczni prawnicy, ſtali ſię ſtróżami nieznanego świeckim brudnego ſkarbu. W Wenecyi równie iak za nas wrzeszczał u ſądu Rzecznik, w zwłoce i ułudzeniu ſądu ſzukaiąc ſławy. W Neapolu kilkadzieſiąt xiąg różnych uſtaw wydanych, od różnego rodu Królów, ich namieſtników, ſzczęśliwych, lub przeciwnego loſu doznaiących naiezdców, ſkładały ſkażoną prawa naukę, w którey Normand z Saracenem, Grzegorz VII z Henrykiem IV, Fryderyk II i nieſzczęſny Konradyn z Innocentym IV, na to tylko ſzczególnieyſze pobratémſtwo w prawach utrzymuią, aby ich ogrom ſprawiał zamięſzanie; i urzędownie wſtrzęſał ſpokoyność.

W takim to ſtanie była nauka prawodawſtwa w Europie, kiedy Polſka podług wyrazów Erazma Roterdamczyka (1781) była oyczyzną tych wſzyſtkich, którzy uczonemi bydź śmieli. Na naſzey ziemi podobno piérwſzy raz przez mgłę uczoney niewiadomości przebił ſię głos Grzegorza z Sanoka (1782), że ſcholaſtyczne dyſputy ſą nieprzyzwoitém przed maieſtatem Filozofii ſzermierſtwem.

W towarzyſtwie uczonych wychowani Królowie (1783) patrzali na naukę Rządu, iak na część tych nauk, których łańcuch potrzeby ludzi, z potrzebami obywatelów, życzenia ſpołeczeńſtw domowych z troſkliwością całego Państwa łączy i wſpólnemi iednoczy ogniwami. W takiey to rozległey przeſtrzeni, uczonych, i umieiętności ſkleiło ſię one przymierze. Tam Zaborowſki kształcił ięzyk oyczyſty

---

nieprzyzwoitości z tąd wynikneło, patrz *Hiſtoire Eccleſiaſtique par Fleury*, a ſzczególniey *les diſcours ſur l'hiſtoire Eccleſiaſtique*, tego zacnego Piſarza.

(1781) W liście do Seweryna Bonara.

(1782) Życie tego ſzanownego człowieka ieſt napiſane przez Kallimacha: znayduie ſię w Ms. Biblioteki Akademii Krakowſkiey.

(1783) Długoſz z Czarnocina, Kallimacha Nauczyciele mieli przyiaźń z Grzegorzem z Sanoka, który do Królewſkich dzieci chodził: wychowanie Zygmunta I w zamku Lubelſkim dość chwali Contareni Poſeł Wenecki do *Uſum-Caſſana*.

ſty (1784) a w dziele prawniczém (1785) odwiecznych prawd ſławiał obrazy. Kopernik ieden z uczniów ſzkoły Krakowſkiey (1786) ſtanąwſzy w dzieiach nieśmiertelności w śród Karteziuſza, i Newtona, tąż ſamą ręką, którą podniosł z zaśniedziałych zwaliſk prawdziwe ſyſtema świata, a ſkruſzył władzę przeſądu, iakoby naſza ziemia nie maiąca ruchu była śrzodkiem przeſtrzeni, w którey Stwórca poſiał niezmierną liczbę światów; piſał o poprawie rzeczy mennicznéy (1787). Cerazin Kirſzteyn ucząc rzeczników rzemioſła (1788) umiał w raz z Janem z Pilzna (1789) znać człowieka, i ſpoſobić urzędnika do pełnienia powinności. Ten ſam Staniſław Gorſki, który uczył logiki (1790) nieznaném w wielu kraiach w ówczas logiczném ſtylem, umiał wykładać wſpaniałą proſtotę rozſądnego Tomickiego, (1791) a zadziwiać dzielących ſławę Leona X (1792). Severin Bonar dawał nową poſtać ekonomice, a Erazma Roterodamczyka był naywiękſzém poufalcem (1793).

Wreſzcie

(1784) *Grammatices Rudimente* od 1519 Roku kilka razy wydano.

(1785) *Tractatus de natura jurium, & bonorum Regis. Et de reformatione Regni, & ejus regimine* 1507.

(1786) W xiędze uczniów ſzkoły główney Krakowſkiey, można widzieć tego wielkiego człowieka imie z innemi współuczniami zapiſane. Brudzewſki był iego nauczycielem.

(1787) Lengnich *Preuſchiſche Geſchichte.* Równie do podobney pracy Newton był użytém.

(1788) W dziele *o prawie, i o foldrowaniu.*

(1789) Patrz dzieło *o różnych rzeczach i o gadaniach nowych w Sarmacyi* 1529 Roku i kartę 118 T. II tego dzieła.

(1790) *Prælectiones Plocenſes* ieſt dzieło w którém logiki prawidła wykładał.

(1791) Staniſław Gorſki był Sekretarzem tego wielkiego człowieka, akta Dyplomatyczne za Zygmunta Auguſta noſzą ieſzcze imie aktów Tomickiego choć dawno piérwey umarł.

(1792) Widziemy w wielu liſtach ówczeſnych pochwały ſtylu Łacińſkiego używanego od Polaków: tém więcey, że ten piękny ſtyl był przed wydaniem dzieł Valleſa, Dolleta i innych, które podług Walchera w hiſtoryi ięzyka Łacińſkiego ſtanowią epokę.

(1793) Widzieć można ſzczérą między temi dwóma ludźmi przyiaźń w ich liſtach zachowaną.

Wreſzcie w tey ſamey ſali, gdzie Liban (1794) Greckiego a Stankar (1795) Hebrayſkiego uczyli języków, o których ſzkodliwości w wykładzie Biblii Parlament Paryſki poważnie nieco pierwey rozważał (1796), formowały ſię prawidła naſzego języka, który ſię ſtawał językiem prawa, ſądu, i Panuiących. Uczył Brudzewſki, Głogowczyk i Andrzey z Łęczycy Euklida w ziemomiernictwie, a Vitellona Polaka (1797) w optyce i w katopryce prawideł. Naſz Falczewſki nie używaiąc Vitaliſa Myſronciuſza, Magoi i innych okazał

(1794) Uczeń Wacława Anthraciuſza, piérwſzy Profeſsor Greckiego języka w Krakowie, prześladowany, od poziomey tłuſzczy, w Królu, w Kanclerzu, i celnieyſzych miał obronę.

(1795) Grammatykę Hebrayſką wydał 1548 Roku.

(1796) *On etait ſi prevenú alors contre ceux qui etudiaient les langues, que dans la méme année* 1530, *la faculité ajourna les Profeſseurs en Grec, & en Hebreux du college Roïal fondé par le Roi François I ſeavoir Pierre Danez François Vatable, Paul Paradis, & Agathie Goidacier, pour comparaitre en Parlement & leur faire defenſe d'expliquer l'ecriture ſainte ſelon le Grec & l'Hebreu, ſans une permiſſion expreſse de l'Univerſité. Le Procureur general aiant donné ſes concluſions conformes à ces demandes, pria le Parlement d'enioindre à ces mémes Profeſseurs, de ne point mettre dans leurs interpretations de la Bible, comme porte le Grec & l'Hebreu* Fleuri Hiſtoire Eccleſiaſtique li: 133 pod Rokiem 1530 Nro. 91. Spór był czyli text piſma podług znaczeń w tych językach, w których święte xięgi były piſanemi, powinien bydź tłómaczoném, czyli podług *vulgaty* albo przekładu. Jak tenże Parlament w tém czaſie Lombarda *Magiſtra Sententiarum* uczyć koniecznie na żądanie Akademii rozkazał, patrz *Hiſtoriarum Univerſitatis Pariſienſis* T. VI p. 227.

(1797) Montucla *Hiſtoire des Matematiques ed: année VII* p. 508 nazywa Vitellona Polakiem, w Bibliotece Lauretańſkiey Florenckiey, ieſt Vitellona rękopiſm pod tytułem: *Vitellonis Poloni* iak Montfaucon *Bibliotheca Manuſcriptorum nova* T. I p. 301 świadczy. On w xiędze 10 *Opticæ* nazywa ſiebie *filium Thuringorum, & Polonorum*, a w teoremacie 84, xięgi X wſpomina o ziemi Polſkiey, iak o ſwoiey Oyczyźnie. Te dzieło ieſt porządnieyſzém Alhazena Araba rozkładem, i ſkróceniem: zzyſkał te świadectwo od Montucli *Il indique cependant* (mówi o dziele) *dans ſon auteur, une connaiſsance de geometrie rare pour le temps ou il vivait.* Peccama, czyli Paccama dzieło wſpółczeſne długo miane za klaſsyczne oddano zapomnieniu; a Vitellona cieniom cześć poświęcona, kiedy Keppler uwagi ſwoie o optyce *Paralipomena in Vittelionis opticam* nazwał.

(1798) okazał iak na ſzali zdrowego rozſądku przeważa proſte rzeczy zgłębienie niepotrzebną czaſem erudycyą. Dzieła tego człowieka godne Smitha, Stuarta, i Arthoura Jounga dowiodły iak uczeń Andrzeia z Łęczycy mógł bydź godném uprzedzić wiek Trulla, i Randalla; a dać do Statutu i do rozrządzeń ekonomicznych ważne prawidła. Nakoniec w iedném domu Andrzeia Krzyckiego bluſzczem Rymotwórcy uwieńczony Janicki rymem Ovidiuſza miękczył obyczaie (1799), a Ocieſki wſpółdomownik za ſwego życia iuż doſtrzegał przeyście z nieułagodzoney odwagi do ſłodſzego ludzi między ſobą obcowania (1800). Piérwſzy gaſnąc w zorzy młodości, był świadkiem poſuwaiącey ſię miary guſtu, drugi czuiąc wady i potrzeby wſpółczeſnych w iedném rzucie pióra pamiętną wieku ſwego zoſtawił obronę. *Dla ludzi i dla ich potrzeb knowaią ſię prawa, nie ſtanowią ſię zawſze dla dzieci, ktòrych potrzeby i światło ſą dla nas taiemnicą, lecz dla tych ktòrzy żyią, dla ich potrzeb, dla ich uporu nawet ſtanowi Prawodawca. Błogoſtawmy Moruſowi* (1801) *że chciał ludzi takich, iakich on ony Platon, i on, poſpolite rzeczy chcąc opatrować mieć żądali. Lecz równie Platon znać powinien był ludzi w Kownacie Aſpazyi, iak w Prytanie* (1802) *a Morus ktòremu z ręki kata umrzeć lud dozwo-*

 lił,

(1798) Autorowie o rzeczy granicznéy *Autores finium regundorum*, których naypiérwey wydał Turneb i Galland 1554 Roku, a oſtatni raz Göſius 1674 Roku. Jak ta nauka miała wpływ do naſzego ziemomiernictwa, patrz rozdział o ſprawach granicznych p. 175 w drugim tomie.

(1799) Ktokolwiek wziął w rękę Janickiego przyzna, że chciał mieć Ovidiuſza miſtrzem.

(1800) W Tomie II karta 119 ieſt Tablica, którey część ieſt dziełem Ocieſkiego. Tam czytelnik znaydzie (ile bydź mogło) ułożoną tablicę wyſtępków i kar, w różnych epokach. Te okazuią, iak daleko poſuwała lub opóźniała ſię władza łagodności obyczaiów.

(1801) Morus Kanclerz ścięty z rozkazu Henryka VIII 1535 Roku 6 Lipca za to, że ſupremacyi Kościelney Królowi nie chciał przyznać. On ieſt Autorem dzieła pod tytułem *Utopia*, w którey plan nowey Rzeczpoſpolity daie, a ludzi podług ſwoich wyobrażeń utwarza.

(1802) Prytaneum było mieyſce w Atenach, w którém zaſłużoném w Rzeczpoſpolicie ludziom dawano żywność z tego znaczenia nazwano *Prytaneum Horreum Frumenti.*

lił, powinien był znać trzodę ludzką, którey często niedoſtatek chleba ba nawet czoſnku był czulſzém iak wywròcenie ołtarza i odięcie powſzechney ſwobody (1803). To wyznanie, ten ſtoſunek świata, z potrzebami ludzi ieſt wyrocznią, którey ſąd wieków nie zniſzczy i owſzem zachowa.

Nieſzczęſne bezkrólewia, niedoſtatek ſiły publiczney, dla przewagi ſiły prywatnych, ſłabość polityczna Państwa, w miarę powiększenia mocy ſąſiadów, wſzyſtko to razem wzięte obaliło gmach rządu. Olbrzymim krokiem idący Polak do ſzczytu ſławy i dobrego porządku, za oſtatnich Jagiellończyków zapalił pochodnią nauk; (1804) ciemna pomroka od środka panowania Zygmunta III zaczeła naſtępne okrywać czaſy. Roziſkrzono za panowania Staniſława Auguſta światło, lecz iuż nie była równa moc ożywienia omdlałych ſił Rządu, i odiętych żywotnych części. Rozrzucone też ſame światło, odkryło wady i zaſługi, moc i ſłabość Gotyckiey budowy (1805) Nagle gwałtowna powſtała burza, piorun ſkruſzył odwiecznego dęba (1806) a łoſkot przenioſł to zdarzenie, dla późnych pokoleń przeſtrogi, i wiadomości.

(1803) Cały ten ułomek wyięty z Ms. Biblioteki Załuſkich Nro. 319.

(1804) O zapaleniu pochodni nauk patrz doſkonały obraz w uczoney i ważney mowie JX. Biſkupa Albertrandego, przy otwarciu zgromadzenia Przyiacioł nauk 23 Liſtopada 1800 Roku w Warſzawie.

(1805) Jak za oſtatniego panowania poprawiano prawa w Polſzcze; patrz Tom I tego dzieła.

(1806) *Jako wichry Alpeyſkie z różney wieiąc ſtrony*
Siłą ſię Dąb powalić wiekami zmocniony,
Zrywa ſię ſzum gwałtowny, ſkrzypią wierzchowiſka
Obity Pień, gałęźmi z góry na doł ciſka,
On w ſkałę wroſły, ile wznoſi ſię wyſoko
Tyle korzeniem w Piekła zachodzi głęboko.
Wierſz 441 Xięgi IV Eneidy wykładu *Marcina Molſkiego.*
Jak do dęba rząd feudalny przyrównał Montesquieu, iak ten wiérſz Virgiliuſza przyſtoſował, patrz *Esprit des loix* i Tom I tego dzieła p. 171.

KONIEC DRUGIEGO i OSTATNIEGO TOMU.

REJESTR

Autorow w tem dziele wzmiankowanych oraz z wyrażeniem ich dzieł.

A A.

Aaron Joſeph. Pallium Eliæ.
Aaron Rabin z Kazimierza. Sephir-Hemiſoth.
Aaron ſyn Eliaſza. Hortus Edom.
——— ——— Corona legis.
——— ——— Arbor vitæ.
Abrahamowicz Jan. Zdanie Litwina o kupczy tanio zboża, a drogiey przedaży.
d'Acher. Spicilegium.
Annales Fuldenſes.
Annales Metenſes.
Acropolita Gregor. Hiſtoria.
Acta Boruſſiæ.
Adam Bremenſis. Hiſtoria Eccleſiaſtica.
——— De ſitu Daniæ.
Adler Jakób. Muſeum Borgianum Velitris.
Ælian. de Natura animalium.
Æneæ Sylvii. Opera.
Agatias. Hiſtoria.
Agobardi Archi-Epiſcopi Lugdunenſis opera.
d'Agueſseau Henri François Chancelier Ouvrages.
Aimoin. Geſta Francorum.
Akta Kapituły Gnieźnieńſkiey.
——— Krakowſkiey.
——— Kujawſkiey.
——— Płockiey.
Akta Kommiſsyi ſkarbowey Koronney.
——— Litewſkiey.
——— Konfederacyi Targowickiey.
——— Metryki Koronney.
——— ——— Litewſkiey.
——— Różnych Seymów i Synodów.
Albughazi. Hiſtoire des Tartares.

A A

Albertrandi Biſkup. Hiſtorya Kapituły Warſzawſkiey MS.
——— Różne zbiory MS.
Albin. Meiſner-berges Chronick.
Albufedæ. Annales Moslemici.
Alcuin De Officiis Divinis.
Alexander ab Alexandro. Genialium Dierum li: VI.
Alkoran.
Allgemeines Diſſidentiſches Kirchen-Recht in Pohlen.
Ammian Marcellin. Hiſtoria.
Andershon. Handels-Geſchichte.
Andryſiewicz. O leczeniu i zachowaniu zdrowia.
Andrzey z Łęczycy. Nauka miernicza.
Angelier. Ordonances des Rois de France.
Anhang Zufälliger Gedanken von der Proportion zwiſchen Gold und Silber.
Anna Comnena. Alexiados.
Anonim. Vita Ottonis Eppi: Bambergenſis.
Antimiſokapnos. przez Jezuitów.
Antonin Florenczyk. Summa Theologiæ.
Anville Geographie ancienne.
Appanachie. An licet Regi Nro, Sereniſſimo, inviſtiſſimoq; Sigismundo Auguſto incorporare Regno Poloniæ plures Ducatus a Poſsesſione Lithvaniæ.
Archivum Metryki Kor: Archiva wyżey wymienionych Kapituł, tudzież Warmińſkie, miaſta Gdańſka, Starey Warſzawy.
——— Xięcia Staniſława Poniatowſkiego.
——— Nieświżkie, i inne.

Argenti S. J. Epiſtola ad Sigismundum III Regem Poloniæ.
Ariſtoteles. Hiſtoria animalium.
Arndt. Liefländiſche Geſchichte.
Arngrimius. Crymogrea Islandica.
l'Art de verifier les dates.
Arthur Joung. Voïage en France.
——— Annales de l'agriculture.
——— Aritmetique politique.
Aſsemani. Muſeo Cufico Naniano illuſtrato.
Aſsemani. Origines Eccleſiarum Slavoniæ.
Aſſiziæ Jerozolimitanæ.
Arnold. Dyſsertacya Niemiecka, Kopa za głowę.
Attalietes. Jus pragmaticum Eccleſiæ Orientalis.
Anchyz. Germania Sacra.
Aulus Gellius. Noctes Atticæ.
Ausfürliche Nachrichten über Böhmen.
Auſonii opera.
Aventinà. Annales Boiorum.
Azulewicz Apologia Tatarów.

B B.

Babenſztuber. Proluſiones Academicæ.
Baconis Verulamii opera.
Balbin. Hiſtoria Bohemica.
Baliński. De preſtantia medicinæ.
Balſamon, Jus Eccleſiaſticum Orientalis Eccleſiæ.
Baltin. Krytyka Hiſtoryi Leclerca i Esvequa i Szczerbatowa po Ruſku.
Baluz. Capitularia.
——— Epiſtolæ Innocentii III.
Barberinich. Zbiory MS. w Rzymie.
Baron de la Baſtie. Diſsertation ſur la vie de St. Louis par Jomville.
Baronius. Annales Eccleſiaſtici.
Barthelemi. Diſsertations ſur les Medailles Arabes.
Bartochowicz. O bieſiadzie karczemney i ſtrzypkach.
Bartolinus Antiquitates Danicæ.
Bartolocci. Magna bibliotheca Rabinica.
Baſnage. Hiſtoire des Juifs.
Bazingham. Traité des monnoies & Recherches ſur la Valeur des monnaies.
Bazyli S Homilie.
le Beau. Hiſtoire du bas Empire.
Beauplan. Deſcription d'Ukranie, qui ſont pluſieurs Provinces du Royaume de Pologne.
Beccaria. O winach i karach.
Beckmann. Anleitung zur Technologie.
Beda. Hiſtoria Eccleſiaſtica.
Belius. De veteri Hunno - Scythica literatura.
Belon. Hiſtoire naturelle des Oiſeaux.
Berengarius Mathias. Disquiſitio de Regno Hungariæ.
Bergeron. Voïages du moien age.
Bergerus. Theſaurus Brandeburgicus.
Bergier. Hiſtoire des chemins Romains.
Bernardi S. Epiſtolæ & opera.
Betrand. Bibliotheca Patrum.
Beſoldus. Theſaurus practicus.
——— De comitibus & Baronibus.
Bezou. Przekładu Jakubowſkiego.
Białobrzeſki Biſkup Kamieniecki. Poſtylla.
Bibliotheca Corſiniana.
Bibliotheque raiſonne de la Diplomatique.
Biirt - Saga MS.
Bilſki Joachim. Kronika Polſka.
Billski Marcin. Sprawy Rycerſkie.
Bircherod. Specimen rei nummariæ Damnorum.
Blackſton. Commentaires des lois d'Angleterre.
le Blanc. Traité hiſtorique des monnaies de la France.
Bochart. Phaleg.
——— Hierozoicon.
Bodin. De Republica.
Boeuf. Memoire des traductions du XIII. Siecle, jusque a l'invention de l'imprimeria.
Bogufal. Hiſtoria Lechitarum.
Böhmer. Jus Eccleſiaſtic: Proteſtantium.
Bohomolec X. Diabel w ſwoiey poſtaci.
Bokshorn. Lexicon Cambro - Britanicum.
Bolingbrock. Analecta.
Bonamy. Reflexion ſur la langue latine vulgaire.
Bondari. Hiſtoire des Seljoucides.
Bonfini. Hiſtoria Hungariæ.
Boſsuet. Hiſtoire des variations.
Bracton. De conſvetudinibus Angliæ.
Braun. Preuſchiſches und Polniſch Müntzweſen.
Brenner. Theſaurus nummorum Sveo - Gothicorum.
Brenckmann. Hiſtoria pandectarum Florentinarum.
——— De lege Remmia & ejus exitu.
Briſsot de Varville. Theorie des loix criminelles.
Brodowski. Corpus juris militaris.
Bruce. Voïage aux Sources du Nil.
Bruſsel. De uſu feudorum.

Buat. Hiſtoire des anciens peuples.
Buchanan. Hiſtoriæ Scoticæ Lib: XII.
Budny Szymon. O urzędzie miecza używaiącym.
——— Apologia do Oſtafieia Wołowicza.
Buffon. Hiſtoire naturelle.
Bullarium. Ordns Prædicatorum.
——— ——— Sti. Franciſci.
——— Romanum.
Buzeńſki. Vitæ Archi-Epiſcoporum Gneſnenſium.
Bynkershöck. Varia opera.
Byſtrzycki X. Ekonomika Ziemiańſka.
Bzowſki Abraham. Annales Eccleſiaſtici.
——— Propago D. Hyacinthi.

C C.

Caballinus Gaſpar. Tractatus commerciorum, & uſuarurum reddituum pecunia conſtitutorum.
Calimachi. Varia opera.
——— Vita Gregorii de Sanok MS.
don Calmet. Dictionnaire de la Bible.
Cambden. Britaniæ Topographia.
Camerarius. Horæ ſubceſsivæ.
Cantacuzen. Hiſtoria.
Cantemir. Hiſtoire de l'Empire Ottoman.
du Cange. Gloſsarium Græcum.
——— Gloſsarium mediæ & infimæ latinitatis
Carpzovius. Jurisprudentia Conſiſtorialis.
——— Jus criminale.
Carpentier. Suplementum Gloſsarii du Cange.
Caſſiris. Bibliotheca Hiſpanico-Arabica.
Caſſiodori Epiſtolæ.
Caton Marcus. De re ruſtica.
Catullus.
Celſius Olav. De convenientia linguarum Perſarum cum Gothis.
Chalcondylas. De rebus Turcicis.
Chambord. Diſsertation ſur l'eſtime, & la conſideration des anciens Germains pour les femmes.
Chandler. Inſcriptiones antiquæ.
Charlevoix X. Hiſtoire de la nouvelle France.
Chardin. Voïage.
Chochlowſki. De Epiſcopo litigioſo.
Chodykiewicz X. De rebus geſtis in Provincia Ruſſiæ Ord: Prædicatorum.
Chopin. De Domanio.
Chronicon Flandrenſe.
Chronicon Montis ſereni.
Ciceronis opera.
Cielecki Jakób. Tłómaczenie Frontyna.
Cinnamus. Hiſtoria.
Claudianus.
Clement David. Bibliotheque curieuſe.
Cleffel. Antiquitates Septemtrionales.
Cluver. Germania antiqua.
Cocceius. Diſsertationes præmiales in Hugonem Grotium.
Codinus. De Officiis aulæ & Eccleſiæ Conſtantinopolitanæ.
Columella. De re ruſtica.
Commentarii Academiæ Petropolitanæ.
Commines. Memoires.
Concilia ed: Manſi.
——— ——— Harduini.
——— ——— Labbei.
Congregation de St. Maur. Nouvelle Diplomatique.
Conſtitutiones Synodorum Eccleſiæ Métropolitanæ Gneſnenſis.
Cardonne. Memoires de Litterature.
Corpus Hiſtoriæ Byzantinæ.
Courte de St. Palaye. Memoires ſur l'ancienne Chevalerie.
Coxus Leonardus. De homicidiis Plebeiorum.
——— ——— De laudibus Academiæ Cracovienſis.
Cruſius. Turco Græcia.
Cuiacci opera.
Cureus. Annales Sileſiaci.
Czyżewſki Piotr. Alfurkan Tatarſki na 40 części podzielony.

D D.

Damalewicz. Vitæ Archi-Epiſcoporum Gneſnenſium.
——— ——— Vitæ Epiſcoporum Vladislavienſium.
Damhouderus. Praxis rerum criminalium.
Daniel. Hiſtoire de France.
——— Hiſtoire de la milice Françoiſe.
Daper. Deſcription des isles de l'Archipel.
ben David Abraham. Caballa Hiſtorica.
Dempſter Thomas. Antiquitates Romanæ.
Deniſart. Collection des deciſions nouvelles, & des notions relatives a la Jurisprudence actuelle.
Denis. Einleitung in die Bücherkunde.
Deverdeck. Sileſia Numismatica.
De vero cultu Dei & de matrimonio Sacerdotum.

E E.

Diodorus Siculus. Bibliotheca.
Dion Caſſius. Hiſtoria Romana.
Dlugoſz Jan. Hiſtoria Polona.
——— Liber beneficiorum Diœceſis Cracovienſis.
Dubner. De ſexagenis Pragenſibus
Doggel. Codex diplomat: Regni Poloniæ.
——— Limites Regni Poloniæ & Magni Ducatus Lithvaniæ.
——— Zbior MS.
Dohm. Briefe eines Elbingers.
Domat. Loix civiles dans leur ordre naturel.
Doſitheus. Sententiæ & epiſtolæ Hadriani Imperatoris.
Dreger. Codex diplomaticus Pomeraniæ.
Dreſner Jakòb. Centuria ſimilium juris Poloni cum Jure Romano.
Dreyer. Die Abhandlung vom Nutzen der heydniſchen Gottesgelehrheit.
——— Specimen juris publici Lubecenſis circa inhumanum Jus Naufragii.
Dropplangor - Sona - ſaga.
Drzewieckiego Akta.
Dubravius. Hiſtoria Bohemica.
Ducas. Hiſtoria.
Duclos. Memoire de l'origine, & des changemens dans la langue Françoiſe.
Dugdale. Monaſticon Anglicanum.
Duhamel. Memoires.
Dupleix. Memoires de Gaules.
Dupre de St. Maury. Recherches ſur la valeur des monnaies.
Dusburg. Chronicon ed: Hartknocha.
Dyaryuſze różnych Seymów MS.
Dyoniſius Malicarn; Antiquitates Romanæ.

E E.

Ebul Caſſin.
Ebul Leyſs.
Ecchard. Origines Saxoniæ.
——— Schediasma de tabulario antiquo.
——— Ad legem Salicam.
Edward Cok. Inſtituta legum Angliæ.
Eginhard. Vita Caroli Magni.
Elmacin. Hiſtoria Arabica.
Encyklopedie par ordre des matieres.
Ennii Carmina.
Entwurf etlicher Fragen im Müntzweſen und wegen eines ſilber Groſchen vom 1720 Jahre.
Ephraim Oloff. Die Polniſche Lieder - Geſchichte.

F F.

Erazm Ciołek Biſkup Płocki. Pontyfikał MS.
Erazm Roterdamczyk. De inſtitutione Principis Chriſtiani.
——— inne iego dzieła.
Eutropius. Epitome Hiſtoriæ Romanæ.
Euſebius. De præparatione Evangelica.
Expilius. Actiones forenſes.

F F.

Fabricius. Bibliotheca Græca.
Farinacius. Praxis juris criminalis.
Fauſtin Socin. Epiſtolæ.
——— Reſponſio ad lib: Joan. Paleologi de Magiſtratu pro Racovienſibus.
——— Varia alia opera.
Feith. Antiquitates Homericæ.
Feltmann. De impari Matrimonio.
Fernandez. Hiſtoria novæ Hiſpaniæ.
Feudorum Libri.
Filangieri. Science de la Legislation.
Filippowſki. Dziennik Seymu Roku 1563 MS.
Fiſcher. Geſchichte von den Proben Nächten der Bauermädchen in Deutſchland.
——— Handelsgeſchichte.
——— Ueber die Geſchichte des Deſpotiſmus in Deutſchland.
——— Verſuch über die Geſchichte der Deutſchen erbfolge.
Flavius Joſephus Antiquitates Judicæ.
Fleiſcher. Inſtitutiones juris feudalis.
Fleury. Hiſtoire Eccleſiaſtique.
——— Inſtitution du droit Eccleſiaſtique.
Flodoard. Chronicon.
Floomana - Saga.
Foerſter. Voïages au Nord.
Fourmont X. Diſſertations.
Fra - Paolo Sarpi. Hiſtoria Concilii Tridentini.
Fredro. Fragmenta Scriptorum.
du Freſne. Gloſsarium mediæ latinitates.
Frieſe. Beiträge zur Reformations Geſchichte.
Friderici II. Reliqua librorum de arte venandi cum avibus.
Fuller Nicolaus. Miſcellæ ſacræ.
Funcius. De pueritia linguæ latinæ.

G G.

Gaillard. Hiſtoire de François Prémier.
Gallus Marcin. Drukowana edycya i MS.

Gantz

Gantz David. Zemach David.
Garampi. Saggio obſervazione ſur le monete Pontificie.
Genethliacon, Jacobi filii Joannis III MS.
Georgius Chriſtian. Res Moguntinæ.
Gerard van Svieten. Commentarii in Hermani Boerhave Aphorismos.
Gerhardt. Vom allgemeinem Maas.
Geſner. Hiſtoria quadrupedum.
Giannone. Iſtoria civile de Neapoli.
Gibbon. Hiſtoire de la decadence de l'Empire Romain.
Gilibert Jan. Indagatores naturæ in Lithvania.
Glanville. Mirror.
Głogowczyk Jan. de cauſis matrimonii.
Gmelin. Voïage en Ruſſie.
Godellmann Johann. Tractatus de magis Veneficiis & Lamiis recte cognoſcendis & puniendis.
Godofred Jakób. Codicis Theodoſiani Commentarii.
Godvin. De ritibus Hebræorum.
Goldaſt. Commenta: de Reg: Bohemiæ juribus
——— Conſtitutiones Imperiales.
Golut. Hiſtoire de la Franche comté.
Gornicki Łukaſz. Dzieie za Zygmunta Auguſta.
Gorſki Stan: Prælectiones Plocenſes.
——— Zbior aktów pod Imieniem Tomickiego.
Gośius Wilhelm. Auctores finium regundorum.
Goślicki. De optimo Senatore.
Gottingenſium Commentarii novi.
Gratiani. Decretum.
Gravina. De origine juris.
Grævius. Theſaurus Italiæ.
Grefer Chryſtyan. Dyſsertacye.
Gregorii VII. Epiſtolæ.
Gryphiander, De Inſulis.
Groiecki. Obrona ſierot i wdów.
Grondwager. Dyſkurs o monecie.
Grunau. Kronika.
Grupen. De uxore theotiſca.
Gruter. Theſaurus inſcriptionum.
Grutinius. O chorobie zaraźliwey.
Grzegorz S. Błogoſławieńſtw Xięga MS.
Grzegorz Turoneńſki. Hiſtoria.
——— ——— De miraculis.
Gutſtdatzki Leon. Hiſtoria Pruſſiæ.
de Guignes. Hiſtoire des Huns.
Gundling. De uxoribus, dotibus & Morgengabe.
Gundmund Andr: Tłómaczenie Łacińſkie Voluspy przez Sämunda.
Gwagnin. Hiſtoria.

H H.

Häberlin. Reichs - Hiſtorie.
Halde X. Hiſtoire des Tartares.
Haller. Primæ lineæ Phiſiologiæ
Hankius. De ſcriptoribus Byzantinis.
Hartknoch. De re nummaria Pruſſiæ
——— Diſsertationes de jure Pruſsorum.
Haur. Ekonomika Ziemiańſka.
Havenſtein. Repertorium juris Pruthenici.
Heidenſtein. Hiſtoria ab exceſsu Sigismundi Auguſti.
——— Vita Joannis Zamoyſcii
Heineccius. Corpus Juris antiqui Germanici.
——— Elementa juris civilis ſecundum ordinem Pandectarum.
——— Elementa juris Germanici.
——— Hiſtoria antiquitatum Romanarum jurisprudentiam illuſtrantium.
——— Ad legem Papiam.
——— Hiſtoria juris civilis.
Helmold. Slavorum Chronica.
Herbelot. Biblioteque orientale.
Herborti. Statuta Regni Poloniæ.
——— też po Polſku.
Herculanenſium, quæ extant cod: T. 1.
Heresbach. De re ruſtica.
Hermenepolus. Promptuarium juris.
Hernandez. Hiſtoria Mexicana.
Heumann. De re diplomatica Imperatricum Auguſtarum & Reginarum Germaniæ.
Hickes. Diſsertationes epiſtolares.
——— Theſaurus linguarum ſeptemtrionalium.
Hieronymis opera.
Hincmari opuſcula.
Hirſch. Deutſch - Reichs - Müntz - Archivum.
Hiſtoire des Hommes.
Hobbezius. De cive.
Hoffmann. De typographiis Poloniæ.
Hoffmanni Lexicon.
Holberg. Däniſche Stats - und Reichs - Hiſtorie.
Homeri. Odyſsea, & Iliada.
Hoornbeck. Apparatus Socinianismi.
Hoppius. Schediasma litterarium.
Hoſii opera.
——— o ſłowie Bożém.
Hottinger. Theſaurus Philologicus.
Hottomann. Anti - Tribonianus.
Hübner. Geographie univerſelle.
Hugo Grotius. De jure belli & pacis.
Huitfeld. Chronicon geſtorum Daniæ.

Hume

Hume eſsais.
Hume Hiſtoire d'Angleterre.
Hurtado. Diſputationes de matrimonio.
Huſsovianus. De Biſonte & ejus venatione.
Hyginus. De conſtituendis limitibus.

I I.

Jabłońſki. Hiſtoria conſenſus Sandomirienſis.
Jacobeus Muſeum Danicum.
Jacobus ab Avoragine. Aurea legenda.
Jakób I. Król Angielſki. Miſokapnos.
Janicki Klemens. Varia opera.
Janidłowſki Forma proceſsus Fori ſpiritualis in Regno Poloniæ.
Janocki. Janoceiana ſive clarorum atque illuſtrium Poloniæ auctorum Mæcenatumque memoriæ miſcellæ.
Januſzowſki. Ortographia.
——— Statuta.
Jan z Krakowa. Kommentarz.
Jan z Pilzna. O różnych rzeczach i gadaniach nowych w Sarmacyi.
Jelitowſki. Regeſtrum Monetariæ officinæ Vilnenſis MS.
de Ihre. Diſsertatio de codice Argentæ upſalienſi.
Ilowſki. Diſsertatio de pœnis panicidii.
Ingulf. Inter ſcriptores hiſtoriæ Anglicanæ
Innocentii III. Epiſtolæ.
Joachim. Neueröfnetes Müntz Cabinete.
Joannes Magnus. Hiſtoria Gothorum.
Jobert. la Science de Medalles avec les notes de Mr. de la Baſtie.
Joinville Vie de St. Louis.
Jornandes. De rebus Gothicis.
Joſtus Ludovicus. De geſtis Sigismundi I.
Juliani Imperatoris opera.
Julius Cezar. Commentarii de bello Gallico.
Jus terreſtre nobilitatis Pruſſiæ.
Juſtiniani Codex.
——— Inſtitutiones.
——— Novellæ.
Juſtini Hiſtoria.
Juſtyn S. Apologiæ.
Juvenalis. Satiræ.

K K.

Kadłubek. Geſta Poloniæ.
Karol V. Conſtitutio criminalis.
Kautz. De fatis Evangelicorum in Polonia.
Kaysler. Theſaurus antiquitatum Septemtrionalium.
Kazania X. Białobrzeſkiego.
——— Birkowſkiego.
——— Dębołęckiego z Konoind.
——— Gelarowſkiego Bonawentury.
——— Jana z Przeworſka.
——— Mikołaia z Oświecima.
——— Powodewſkiego.
——— Skargi Piotra.
——— Szyrmy.
——— Zrzelickiego
Kazemar. Origines Pomeraniæ.
Keating. Hiſtoire d'Irlande.
Keppler. Paralipomena in Vitellionis opticam.
Kerſoboam. Traité ſur le nombre des Habitans de la Hollande & de la Veſtfrieſe.
Kiehr Jerzy. De ſtatu Monarchiæ Aſiatico-Saracenicæ, & nummis Cuficis.
Kirſtein Cerazin. O prawie i fołdrowaniu.
Kloots. Speculum juris Svetici.
——— De legibus Sveciæ.
Knapſki. Theſaurus Polono - latino - græcæ linguæ.
Kobierzycki. Hiſtoria Vladislai IV.
Kochowſki. Annales Poloniæ ab exceſsu Vladislai IV.
Kofold Acher. De legibus Daniæ.
Kognowicki. Hiſtorya domu Sapiehów.
Köhler. Müntz beluſtigungen.
——— Vollſtändiges Ducaten Cabinet.
Köhli Jo: Introductio in hiſtoriam & rem litteriam Slavorum.
Koiałowicz Hiſtoria Lithvaniæ.
——— tegoż Herbarz Lit: MS.
Kolb. Deſcription du Cap de bonne eſperance.
Kollart. Analecta monumentorum Vindobonenſium.
Kommiſsyów różnych Akta.
Konarſki. O ſkutecznym rad ſpoſobie.
König. Proceſsus juris Saxonici.
Konrad Urſpergierenſis. Hiſtoria.
Konſtantyn Porphyrogenit. De Adminiſtrando Imperio.
——— De arte Hippiatrica.
——— De cæremoniis curiæ Conſtantinopolitanæ.
Konſtytucye różnych lat.
Kopczyńſki. Grammatyka.
Korwini Mathiæ leges.
Kożuchowſki. Prawa w czaſie bezkrólewia po Janie III do rozwagi podane.
Krainſki. Poſtilla.

Krantz

Krantz Albert. Hiſtoria.
——— Saxonia.
Kraſińſki. Polonia.
——— Acta legationum MS.
Kromer. Polonia.
——— De rebus & geſtis Polonicis.
Kropińſki. Woiaż MS.
Kruſe. Allgemeiner Cantoriſt.
Kulczyńſki. Specimen Eccleſiæ Ruthenæ.
Kurzeniecki. Rozmowa Kapelana z Panem.

L L.

Lactantius. De mortibus perſecutorum.
Lamare. Traité de la Police.
Lambeccius. Commentarii Bibliothecæ Vindobonenſis.
Landnam - Böck - Saga.
Langenbekius. Scriptores rerum Danicarum medii ævi.
Langles. Inſtitutions de Tamerlan.
Lanzi. Saggio De lingua Etruſca.
Lardner. Temoignage des Paiens.
v. Laſco Jo: Geſchichte durch Harboo.
Lauriere. Ordonnances des Rois de France.
Lauterbach. Ariano - ſocianismus in Pohlen.
Lazius de migratione gentium.
Lebo X. Voiage en Abyſsynie.
Leibnitz. Mantiſſa Codicis Diplomatici juris gentium.
——— Scriptores Brunſvicenſes.
Lengnich. De hodierna Pruthenæ Reipublicæ facie.
——— Geſchichte des Lands Preuſsen.
Lengnich. Nachrichten zur Bücher- und Müntzkunde.
Leunclavius. Pandectæ Turcicæ.
Laurembergius. Grommatica, quibus jus terminale & finium regundorum leges explicantur.
Levesque. Hiſtoire de Ruſſie.
Liebknecht. De antiquis nummis aliquando effoſsis in Pruſſia Regali & adjacentibus Regionibus.
de Lille. Hiſtoire du monde primitif.
Limborch. Hiſtoriæ ſacræ inquiſitionis.
Lindenbrog. Leges Ripuarorum.
Linneus. Fauna Svecica.
——— Flora Lapponica.
Lipſki Andrz: Obſervationes practicæ.
——— Semicenturia obſervationum.
Liſty Koſmaſa de Torres Nuncyuſza, do Rzymu MS.
——— Krzyckiego do Pulleona Nuncyuſza.
——— Przerębſkiego Prym: do różnych MS.
——— Radziwiłła Mik: do Lippomana Nuncyuſza.
——— Zygmunta Aug: do Radziwiłła Mik:
——— ——— do Ferdynanda I.
——— Zygmunta I do Joſta Decyuſza i innych.
Litteræ annuæ. Societ: Jeſu.
Livius. Decades.
Lloldius. Dictionarium.
Loccenius. Antiquitates Sveo-Gothicæ.
——— Hiſtoria Svetica.
——— Synopſis juris publici Svecani.
Logier de Taſſis. Hiſtoire d'Alger.
Loiſeau. Traité des juſtices des villages.
Löſcher. Hiſtoria motuum.
Louis-Marie-Blancard. Bois & forets.
Lubieniecki Andrz: Dziennik MS.
Lubieniecki Staniſław. Hiſtoria reformationis Eccleſiarum Polonicalium.
Lubomliſki. Monoteſseron.
Lucius Ferraris. Bibliotheca Canonico juridica.
Ludewig. De connubii conſenſu extra Parentes.
——— De antiquitate ſolidorum.
——— Einleitung zu dem Müntzweſen der mittlern Zeiten.
——— Reliquiæ MS.
Lundius. De jure & juſtitia Sveonum.
Lünig. Reichs-Archivum.
Luſtracye Staroſtw różnych lat.
Lutheri Martini opera.
Lwowczyk Jan. De matrimonio neque licito neque valido inter Catholicos & Hæreticos.
Lwowczyk Staniſław. De Cantico Boga Rodzica.
——— o Swiętych zamordowanych przez Zydów.

Ł Ł.

Ładowſki. Inwentarz nowy.
Łaſki. Statuta.
——— De erroribus Moſchovitarum.
Łaſki Jo: Epiſtola.
Łochowſki Staniſ: Proceſsus judiciarius granicialis Regni Poloniæ.
Łoyko Felix. Różnego rodzaiu MS.
Łubieńſki Stan: Opera poſthuma.
——— Series & vitæ Epiſcoporum Płocenſium.

Mabillon

M M.

Mabillon. Analecta.
——— De re diplomatica.
Mabli. Obſervations ſur l'hiſtoire de France.
Machiavell. Hiſtoire de Florence.
——— Princeps.
Mac-pershon Jakób. Introduction a l'hiſtoire de la grande Bretagne & de l'Islande.
Macpershon Jan. Diſsertation critique ſur l'antique Caledonnie.
Maczyński. Lexicon.
——— o Małżeńſtwie Kapłanów i Dyakonów.
Madan. Theliptora.
Madai Samuel. Vollſtändiges Thaler Cabinet.
Maffei. Verona illuſtrata.
Maimburg. Hiſtorya o Krucyatach.
Maimonides. Jad-Chazakh, czyli prawnictwo Zydów.
——— Sephir-Hemiſoth, czyli Xięga przepiſów.
Maittaire. Annales typographici.
Manaſse Ben-Israel. De ſpe-Israelis.
Malax Emmanuel. Hiſtoria P. CP.
Mallet. Hiſtoire de Dannemarck.
Makowski X. Decalogi explanatio.
——— Odpowiedź na dziełko J. Zbrożka o Kompozytach.
Małecki. O prawném Małżeńſtwie Biſkupów, Xięży, Dyakonów i Mnichów.
Marculfi. Formularze.
Mariana. Hiſtoria Hiſpaniæ.
——— Memoires de la Houſsaie.
Marsham. Canon Chronicus.
Martialis. Epigrammata
Martini. De antiquitatibus Upſalicis.
Martiniere. Voïage au Nord.
Maſcovii opera.
Matheſius Johan. Joachimſthaliſche Chronick.
Mathæus Pariſienſis. Hiſtoria.
St. Maury du Pré. Traité de la valeur des monnaies.
Mączkowski. Exhortatio ad Sarmatas, ut eorum Epiſcopi & Sacerdotes fugiant ſcorta, & accipiant uxores.
Mennicznéy Kommiſsyi Akta.
Meſsance. Recherches ſur la population.
Meſsenius. De antiquitatibus Upſalicis.
——— Epitome Scandiæ illuſtratæ.
Meurſius. De puerperio.
Michalon Litwin. Respublica.
Miciński Adam. O świerzopach i o ograch.
Miechowita. De tuenda ſanitate.
——— Hiſtoria.
Mileſius Rotundus. MS.
Miłopolski Jan Obrona Panien Klaſztoru S. Agnieſzki.
Mirabeau. Theorie ſur l'Impot.
Modrzewski Frycz. O poprawie Rzeczypoſpolitey.
——— Sylvæ.
Moheau. Recherches ſur la population.
Moiecki Przecław X. O zaboyſtwie dzieci przez Zydów.
Moiecki Wacław X. Okrucieńſtwa, mordy, i zabobony przez Zydów.
Molina. De jure & juſtitia.
Montfaucon. Paleographia Græca.
——— Bibliotheca MS.
Montcula Hiſtoire des Matematiques.
Morochowski. Lament cerkwi wſchodniey.
Morus. Utopia.
Moſzyński. Precis ſur les affaires Monetaires.
Mouchon-Blanc. Dictionaire d'antiquites.
Muratori. Antiquitates Italicæ.
——— Scriptores Italici.

N N.

Nakielski. Miechovia.
Naruſzewicz. Hiſtorya Narodu Polſkiego.
Nekker. Compte rendii au Roi.
Nettenbladt. Themis-Romano-Svetica.
Neugebawer. Hiſtoria Poloniæ.
Newcaſtle Xiąże. Nouvelle Methode pour dreſſer les cheveaux.
Nicefor Gregoras. Hiſtoria.
Nicetas. Hiſtoria.
Niebuhr. Deſcription de l'Arabie.
Nielubowicza MS.
Nieſiecki. Korona Polſka.
Norris Paſchalis latinorum Cyclus.
Novarinus Aloiſius. Electa ſacra.

O O.

Obrona Tytułów.
Ochin Bernardyn. Triginta Dialogi.
Ocieſki. Różne ułomki MS.
Oczko. Przymiot.

Odoryk

Odoryk Raynald. Annales Eccleſiaſtici.
Oettinger. De jure limitum.
Of- Skald - Rafni.
d'Ohſon. Tableau general de l'Empire Ottoman.
Okolſki. Numerus & ordo Epiſcoporum Chiovienſium.
Olaus Magnus. Hiſtoria.
Olaus Vormius. Monumenta Daniæ.
Olearius. Reiſenbeſchreibung durch Ruſsland nach Preuſsen.
Olizarovius. De politica hominum ſocietate.
Olimpiodori Hiſtoria.
Onoſander.
Opaliński Łukaſz. Różne dzieła.
Ordynacyów różnych Akta.
Orichovius. Annales.
Orkning - Saga eya Jarls.
Orlandi. Origine della ſtampa.
Orleans. Hiſtoire d'Eſpagne.
Orłowſki. Defenſa Epiſcopatus Kijovieoſis.
Oroſii Hiſtoria.
Orzechowſki Staniſlaw. De inſtitutione Regia.
——— Rozmowy o exekucyi.
——— Różne MS.
——— Stanislai Orichovii Roxolani in Siricium Papam ad Julium III.
Orzelſki. Hiſtoria Interregni 1573 Anni MS.
Oſſian.
Oſtrorog Jan. De reformanda Republica.
Otto Friſingienſis. Chronicon.
O Tytułach Cudzoziemſkich.
Ovidius.
Ovington. Voïages.

P P.

Paciorkowſki. Regula proceſsus granicialis Campeſtris Reg: Poloniæ.
Pachymeres Hiſtoria.
Pacta conventa różnych Królów.
Pagi. Critica Baronii.
St. Palaye de la Courte. Memoire ſur la langue &c.
——— Memoires ſur l'ancienne Chevalerie.
Paleolog. Defenſio veræ ſententiæ de Magiſtratu politico in Eccleſiis Chriſtianis retinendo.
Paleolog. De magiſtratu pro Racovienſibus.
Pallavicini. Hiſtoria Concilii Tridentini.
Pamela Tragedya.
Panciroll. Notitia Imperii.
Paneggrici veteres.

Paprocki Bartłom: Herby Rycerſtwa Polſkiego.
——— Herman.
——— Ogród Królewſki.
Paſzkowſki. Sarmacya Europeyſka Gwagnina.
Paterculi Hiſtoria.
Pauſanias. Opera.
Paulus Diaconus. De geſtis Longobardorum.
Pelloutier. Hiſtoire des Celtes.
Pelzel. Geſchichte Carls des IV.
Pennant. Voïage dans les pais des Galles.
Pentkowſki. De jure & juſtitia.
Penzelius Diſsertatio de Barergis.
Petavius. De ratione temporum.
Petrus de Marca. Concordia Imperii cum Sacerdotio.
——— Limes Hiſpanicus.
Petrycy. Aryſtoteleſa tłómaczenie.
Pez. Codex diplomaticus
Pezron. Antiquité des temps defendue.
Pęcicki. De jure & juſtitia.
——— Differentiarum inter homines unius Religionis capita.
Pfeffel. Hiſtoire abregée d'Allemange.
Philaleth, Apocriſis, i donieſienie prawdziwe.
Philip Labbé varia opera.
Philon Zydowin. De Charitate.
——— De ſpecialibus legibus ad præcepta decalogi pertinentibus.
——— Vita Moyſis
Philoſophie de la nature.
Photius. Nomocanon.
Phranza Hiſtoria.
Piaſecki Paweł Biſkup Chełmſki. Chronicon geſtorum in Europa.
——— Praxis Epiſcoporum.
Pilichowſki X. Odpowiedź na pytanie: Iżali nieczułość w wyższych wiekach ku poddanym tak była opanowała ſerce Polaków, iż uczeni nawet nią zarażeni zoſtali.
du Pin. De antiqua Eccleſiæ diſciplina.
Pindar.
Piotr z Goniądza. O Chrzcie niedoroſłych.
Piotr z Kobylina. Nauka ratowania położnic.
Pitto. Hiſtoire des Egliſes d'Aquitanie.
Pius VI P. Reſponſio ad Metropolitanos Moguntinum, Trevirenſem, Colonienſem, & Salisburgenſem, ſuper Nunciaturis Apoſtolicis.
Platon. De Legibus.
Plautus. Comediæ.
Plinius. Hiſtoria naturalis.
Plutarchus.
Pococke. Specimen Arabiæ.
Poeme ſur les plantes.

Policya Królestwa Polskiego MS.
Polybius.
Pomponii Læti de magistratu Romanorum.
Pomponius Mela. De situ orbis.
Pontoppidan. Historia Norvegiæ.
Posevin. Korrespondencya z Skargą.
——— Moscovia.
Pottgiesser. Commentarii Juris Germanici de statu servorum.
Praski Kosmas. Historia Bohemiæ.
Prawda i sprawiedliwość istna o dziesięcinach i Juryzdykcyi duchowney.
Pray: Annales Regni Hungarici.
Preuschische Sammlung.
Prideaux. Histoire des Juifs, & des Peuples voisins.
Priscus. Historia Gothorum.
Proboszczowicz. O Kometach.
Procopius. De bello Persico.
——— De bello Vandal. Gothico.
——— De Ædificiis.
——— Historia arcana.
Prynneus. De libertatibus Angliæ.
Przekład Polski Statutów Mazowieckich.
Przyłuski. Statuta Regni.

Q Q.

Quintilianus. Institutiones.

R R.

Radzimiński. Materyały do Historyi Akademii Krakowskiey MS.
Rapport fait aunôm du comité de mendicité, & des visites faites dans divers hopitaux.
Raynal. Histoire politique, & philosophique du commerce de deux Indes.
Recherches sur les Americains.
Recueil des Voïages aux Indes.
Redakcya praw pod tytułem. Statuta inclyti Reg: Poloniæ recens recognita & emendata.
Reginon. De disciplina Ecclesiastica.
Rigalt Nicol. Auctores finium regundorum.
Reinhold Curicke. Geschichte der Stadt Danzig.
——— De Privilegiis.
Relandus Hadrian. Dissertationes Miscellanæ de Lingua Persarum.
Rescius. De Atheismo sive Phalarismo.
Restes de l'ancienne Rome.
Retzer. Taback Pachtung in den österreichischen Ländern.
Rękopisma. Albanich Biblioth: Ristretto della doppia negoziazione fatta dal Vanozzi.
——— Akademii Krakowskiey.
——— pod tytułem Ważnieysze zdarzenia za panowania Zygmunta Augusta.
——— Biblioteki Kopenhagskiey.
——— Biblioteki Załuskich.
——— Chronicon breve Cracovienſe.
——— Radziwiłła Alberta.
——— pod tytułem Poselstwo od Stanów Litewskich do Sixtusa IV.
——— Statutu drugiego i innych.
——— Zwyczaiów Kościoła Kolońskiego.
Robert Lade. Voïage.
Robertson. Histoire de Charles V.
——— Recherches sur les Indes.
des Roches. Histoire ancienne des païs bas Autrichiens
la Roque. Traité de la noblesse.
Royssius Maureus. Decisiones Lithvanicæ.
Rudawski Wawrzeniec. Historia Poloniæ ab excessu Vladislai IV.
Rudbeck. Atlantida.
Rudolf Comes Bunau. De ornamentis & honoribus Augustarum.
Rudomin And: Fortuna Państwa.
Runolf Jonas. Grammatica Islandiæ.
Rymeri. Acta M. Britaniæ.
Rytkier. Wizerunek i szacunek Mynic.
Rzączyński. Auctuarium Historiæ naturalis Regni Poloniæ.
Rzeczycki. In Christophorum Sborovium accusationes tres.

S S.

Sallust. De bello Jugurthino.
Salzade. Recueil des monnaies.
Sämund Sigtushon. Voluspa Mitologii Północney.
Samuel. Tractatus Biblici.
——— Variæ lectionis è Rabbinis collectæ.
Sarnicki. Annales Polonici.
Satyra pod tytułem. Każdy przedaie.
——— ——— Pomylił się spytacz się Doktorów Prawa.
Sawicki S. J. Alloquia Ossiecensia.
Saxon. Historia Danica.
Scalliger. Thesaurus temporum.
——— Ad Eusebii Chronicon.
Scepper. Responsio ad articulos Lubecensium.

Schanat. Hiſtoria Vormacienſis.
Scheffer. Hiſtoire de la Laponie.
Scherer. Hiſtoire des Coſaques.
Schickfuſius. Chronicon Sileſiacum.
Schilter. Theſaurus antiquitatum Theutonicarum.
Schlegel. De nummis antiquis.
Schlözer. Briefwechſel.
Schmidt. Recherches ſur les richeſſes.
Schmidt. Voïage à la Guïanne.
Schöpflin. Lapponiſche Lieder.
Schook. De Cereviſiis.
Schulting. De jurisprudentia anti-Juſtinianea.
Schütze. Lobſchrift über die Weiber.
Scipio Ammirante. Diſcorſi.
Scipio Maffei. Iſtoria diplomatica.
Selden. Commentarii marmorum Arundelienſium.
——— In Fletam.
——— Uxor hebræa.
Senebrier. Phyſiologie vegetale.
Seneca. De beneficiis.
——— Epiſtolæ.
Sextus Empiricus. Adverſus Rethores.
Siemek Kaſper. Civis bonus.
Siemiński. Diſsertatio de Alluvionibus.
Sigonius. De Regno Italiæ.
——— De Judiciis.
Simler. De Republica Helvetiæ.
Skarga X. Kazania Seymowe.
——— Synod Brzeſki.
——— Zywota Swiętych.
Skitte. Obſervationes ad jus provincionale Sveticum.
Skrzetuſki. Prawo polityczne Krôleſtwa Polſkiego.
Sleſzkowſki Sebeſtyan. Incomparabilis Theſaurus Alexitericus.
Smiglecki Marcin X. O lichwie.
Smogolecki Maciey. O Exorbitancyach.
Snorro-Sturleſon. Hiſtoria Norvegiæ
Sobieſki Jakób. Commentarii belli Chotimenſis.
Soiouthi. Hiſtorya Kalifów.
Solikowſki. Commentarii rerum Polonicarum ab exceſsu Sigismundi Auguſti.
Solſki X. Geometrya.
Sommersberg. Codex diplomaticus.
——— Scriptores Sileſiaci.
Samſon Chronicon Catholicum.
Sorber. De cenſu conſtitutivo, ſive de mutuo pollicito.
Spanheim. Numiſmaticæ diſsertationes.
Speculum Saxonicum.
Speelmann. Codex legum, veterumque ſtatutorum Angliæ.
Spondani. Annales Eccleſiaſtici.
Stankar. Grammatica Hebraica.
Starowolſki. Inſtitutiones rei militaris.
——— Monumenta Sarmatiæ.
——— o Reformie Polſki.
Stiernhöck. De jure Sveo-Gothico vetuſto.
Stimme gegen die Confäderirten.
Strabo. Geografia.
Straſſki De Republica Bohemiæ.
Stredowſki. Moravia ſacra.
Stritter. Memoriæ Populorum.
Strube. De jure villicorum.
Stryikowſki. Korona Litewſka, Ruſka, Zmudzka &c.
Summaryuſz monet.
Susmilch. Göttliche ordnung.
Szwoſzowſki. Proceſs.
Szamotulſki. De matrimonio.
Szczygielſki. Tinecia.
Szwander. De charta linea antiquiſſima.
Szymanowſki. Przekład dzieła o Rycerſtwie.

T T.

Tabula Peuthingeriana.
Tacit. De moribus Germanorum.
Teraſson. Hiſtoire de la Jurisprudence Romaine.
Terentius Varro. De re ruſtica.
Tertuliani opera.
Theodoſianus Codex.
Theophanes. Chronographia.
Thomaſſinus: De veteris & novæ Eccleſiæ diſciplina.
Torfæus. Rerum Norvegicarum.
Trębicki. Zbior praw.
Trogill Arnkiell. Cimbriſche Heyden-Religion.
Turocz. Hiſtoria Hungariæ.
Turrecrematu Kardynał. Explanatio Pſalmorum.
Tyſzkowſki Bernardyn. Teatrum myśli przez ſiedmiu aktorów zagaione.

U U.

Uffeland. L'Art de prolonger la vie humaine.
Ughell. Italia ſacra.
Ułomki hiſtoryi S. Jeſu Collegii Vilnenſis MS.

V V.

Vaiſset. Hiſtoria Eccleſiarum Aquitanenſium.
Valerius Maximus.

Van Leuven. Cenſura forenſis.
Varron. De re ruſtica.
Vauban. Projet ſur la Dixme Roiale.
Vegetius. De re militari.
Velly. Hiſtoire de France.
Verelius. Litteratura runica.
——— Runographia Scandica.
Verzeichniſs des Bräiniſchen Müntz Cabinet.
Vie privée des François.
Villoiſin. Anecdota Græcorum.
Vincentius de Laſtanzo. Muſeo de las Medalles deſconocidas Eſpannolas.
Virgilius Eneida.
——— Georgici.
Vita Petri Cmitæ
Vittellon. Opticæ libri X.
Vives. Opera varia.
Voigt. Bömiſch Müntzweſen.
Voltaire. Eſsais ſur les moeurs des nations.
——— Le Siecle de Louis XIV.
——— Vie de Pierre Premier.
Voſſius. De vitiis ſermonis latini.
Vulcanius. De geſtis Getharum.

W W.

Wagenſeilus. De Archivo Imperiali.
Walcher. Hiſtoria critica Lingvæ Latinæ.
Walenty z Lublina. De impotentia, & de cauſis ineptiæ ad ſtatum Matrimonii.
——— O rożnych chorobach i leczeniu.
Waltonus. De Siclorum formis.
Wargocki. Przekład Waleryuſza Maxyma.
Warſer. De nummis Hebræorum.
Warſzewicki. De optimo ſtatu libertatis.
——— Panegyricus ad Stephanum Reg:
Wąſowſki. Uwagi rolnicze.
Wende. Diſsertatio de primis nummis Poloniæ.
Werbocz. Corpus juris Hungarici.
Weſsel. Dyſkurſa o monecie.
Węgierſki. Hiſtoria Eccleſiarum Slavonicarum.
Wiederburg. Vermiſchte Anmerkungen.
Wilkius. Collectio legum Anglo-Saxonicarum.
Willebrandt. Hanſiſche Chronick.
Willenberg. De Matrimoniis conſcientiæ.
Willeram. Conſiderationes in Cantica Canticorum.
Wiśniowſki. Prawdy Chrześciańſkie.
Wiſzowaty. Narratio compendioſa Bibliothecæ Anti-Trinitariorum.
Wittichind. Annales.
Wolfius. Bibliotheca Hebraica.
——— Diſsertatio de Karæis.
Wood. Ueber das Originalgenie Homers.
Wujek. Poſtilla.
Wyrwicz. Geografia.
Wyznanie Augspurgſkie.

X X.

Xenophon.

Z Z.

Zaborowſki Staniſław. De natura jurium & bonorum Regalium.
——— Grammatices Rudimenta.
Zaborowſki. Ogień z wodą.
Zaccaria. Inſtitutio numiſmatica.
Zacuta. Yuchaſin.
Zalaſzowſki. Jus Regni Poloniæ.
Zamoyſki And: Zbior praw.
Zawadzki Teodor. Floſculi practici.
——— Proceſsus judiciarius.
——— Zbior praw do Roku 1613.
Ząbkowicz. Tłomaczenie dzieła: Mior na Czarownice.
Zbrożek Jan. O kompozytach.
Zeglicki. Inwentarz nowy Praw.
Zelechowſki. Differentiæ Juris civilis cum Jure Saxonico.
Zernecken. Torniſche Chronick.
Zozimi Hiſtoria.
Zurita. Hiſtoire de l'Arragon.
Zydowſki Adam. Selectæ cauſæ MS.

REJESTR

Znacznieyszych rzeczy w tém dziele zawartych. Liczba Rzymska Tom, Arabską zaś zwana kartę, a litera p przypisek w którym taka się rzecz znayduie oznaczać będzie.

A A.

Abassidów dom kiedy zaczął panować, iak się podzielił i kiedy się ukończył II Wykład monet Kuficznych 2 p.
Abdal znaczenie II Wyk: mon: Kufi: 3 p.
Abimelek postanawia Namiestnika Iraku, II Wykład monet Kuficznych 2 p.
Abou-Saidi wiadomość II Wykład monet Kuficznych 6 p
Abrahamowicza Jana uwagi względem Monopoliów I 326 p.
Jego wyborne w tey mierze uwagi tamże.
Adopcyi początek i iey rodzaie I 263 p.
Adwokat patrz Patron.
Afalo patrz Drżemlik.
Akademie uwolnione od woyskowości I. 229 p. w Akademii lat dziesięć uczący zostaie szlachcicem I 264 p.
Akademii Krakowskiey zaświadczenie lekarzom ma bydź dawane I 32 p.
Akkursyusz uczy szkoły tłómaczeń prawa a potém Bartol I 17 p.
Akta i inne pisma po Rusku pisane iakiego są czasu I 53 p.
Aktów u pogranicznych Narodów będących początek II 156 p. Opis II 157 p.
Kiedy te w Polszcze bydź zaczęły, II 158 p. generalne w Litwie iakie są II. 166 p.

A A.

Aktami ogólnemi czy była Metryka Kor: w Polszcze II 156 p.
Alces, patrz Łoś.
Alexander Król paraliżem na Seymie rusżony I 35 p. zebrać kazał prawa Łaskiemu.
Algebry wynalazek komu przypisany I. 76 p.
Alby Xięcia wspomnienie II 268 p.
Angariów początek I 63 p. znaczenie i upadek 64 p. z przyczyny ich Podatek na podwody iaki był nałożony 64 i 65 p.
Anglii prawodastwo dawne II 268 p.
Annuli, patrz Pieczątki.
Annus luctus, patrz Wdowa.
Antinomiæ, patrz sprzeczności prawnicze.
Antistes, patrz Imam.
Anzeatyckich miast związek iakiey pomocy i opieki od naszych Królów doznawał II 195 p.
Appellacya do Magdeburga zniesiona I 26 p. iey Trybunał z Magdeburga do Krakowa przeniesiony I 284 p. iak długo trwał 285 p.
Appellacyi niesprawiedliwey iakie były kary II 68 p. dla iey czynienia iak długi czas przepisany II 107 p. dla iakich przyczyn była wzbraniana II 104 p.

tych

tych przyczyn wyłuſzczenie 105 i 106 p.
Arabom mylnie przypiſany wynalazek liczby cyframi I 76 p.
Arabów moneta, patrz Kuficzne pieniądze.
Archivum, tego nazwiſka początek II 156 p.
Arghon-Kana opis II Wykład monet Kuficznych 6 p.
Aryanów Sekty u nas początek I 302 p. iakie iey błędy i na ich poparcie gdzie pierwſzy ſwóy ziazd mieli I 302 p. proſzą o złączenie ſię z Dyſsydentami i do Senatu wchodzić poczynaią I 303 p. Arianiſmi regeſtr I 304 p.
Aſpergillów opis i użycie I 116 p. i ich znaczenie I 119.
Athaulp prowadzi ku południowi Gotów I 8.
Auguſte d'or iaka moneta I Wyk: monet Pol: i Lit: 21.
Aurelian uſtępuie Gotom Danii I 7.
Autentyki woźnym wydawane II 80 p.
Azulewicz Tatarów broni II 140 p.

B B.

Balackleyów opis II 259 p.
Baliſtów opis i użycie I 218 p.
Bakon, do poprawy Statutów podług mylnego mniemania, użytym nie był II 265 p.
Barciów tyczące ſię prawa, II 262.
Bardów opis, patrz Druidy.
Baronów początek II 75 p. upowſzechnienie II 76 p.
Bartol patrz Akkurſyuſz.
Beczki początek, iey w Litwie opis i użycie I 288 p. w Koronie opis i redukcya do różnych miar I 288 p. do piwa iaka bydź powinna I 289 p. beczki Wileńſkiey opis I 193 p.
Bedemund co znaczy, patrz zamężcie.
Bettemund opłata co ieſt i do kogo należała II 128 p.

B B.

Betſoi, patrz Reu.
Bękarctwa opis i podział I 266 p. dzieci takich nazwiſka i ſtan 266 p. iak ie uprawniano przez reſkrypt Panuiącego lub naſtępne małżeńſtwo 267 p. żywienia takich na Rodziców włożony obowiązek 267 p. w ſprawie zarzutu bękarctwa iaki był poſtępowania ſpoſob I 278 p.
Białozor, patr Krzeczot.
Bibliopoli nazwiſka opis I 27 p.
Bicia monety prawa nabywa Sandomierz I 115. Biſkup Poznańſki i Arcy-Biſkup Gnieźnieńſki I 114.
Bicz owników opis i uwagi nad niemi I. 294 p.
Bieſiad w karczmach czynionych ſkutki II 128 p.
Bior, patrz Piwo.
Bobrów opis, gdzie były chowane i przeſzedłſzy do kogo należały II 264 p. takich gonów tyczące ſię prawa II 264 p.
Boleſława Xięcia Polſkiego moneta iaka była I 115 p.
Boiarów opis i podział I 306.
Bombarda, patrz Baliſta.
Bombów u nas początek I 235 p.
Bona Królowa o ſprowadzenie na Syna Czarownic porozumiana II 95 p.
Botont, wyrazu tego znaczenie II 180 p.
Braci troiaki gatunek II 17 p. ich różny wpływ do ſukceſsyi II 17 i 18 p. ieden po drugim czy brał ſukceſsyą II 18 p. iakim ſpoſobem II 19 p. ſtarſzy układać a młodſzy obierać ma ſchedy II 13 p.
Brakteatów opis I 133 p. gdzie znalezione były 134 p. od kogo kurs ich był nakazany I 135 p. monety takiey Wykład, I Wyk: mon: Pol: i Lit: 2.
Brandnary, Benſkary co znaczą, patrz Szabla.
Brandwein, patrz Gorzałka.

Bratoboyſtwa wyſtępków przyczyny i kary II 126 p.
Brumia, patrz zbroia.
Brynu znaczenie I 215 p.

C C.

Cara, patrz Karaim.
Carcer, patrz więzienie.
Caribou, patrz Ren.
Carrago, patrz oboz.
Cena głowſzczyzny niektórych ludzi II 212 i p. włók Litewſkich i umiarkowanie reprodukcyi dawnych czaſów II 108 p. Zboża różnego w Gdańſku od 1703 do 1799 Roku II 247 p.
Cena zboża innych rzeczy cenę ſtanowi I 196 p.
Ceny pańſzczyzny dawney w kraiu ſtoſunek i powiękſzenie, II 169 p. Pſzenicy do żyta i innych zbóż ſtoſunek, II 247 p. Różnych rzeczy ſtoſunek do monety, I 177 p. Żyta z pracą Człowieka ſtoſunek, II 170 p.
Cetnara początek opis, i różna iego wielkość, I 292 p.
Charakterów ſtarożytnych ślady, I 9 p.
Chełmińſkie prawo bierze początek od Magdeburgſkiego, I 43. Kiedy do nas wprowadzone, I 285 p. Przez Kazimierza Jagiellończyka potwierdzone, I 286 p. w Mazowſzu i Podlaſiu do rządu miaſt ſłuży, I 287 p. Prawo to czy ieſt autentyczne, I 287 p.
Chełmińſkich włok opis, I 223. Rozmiar pola niemi kiedy do Polſki wprowadzony i iak używany zoſtał, I 222 p.
Chlechdów opis, I 12 p.
Chmieliſka znaczenie, II 265 p. Kiedy zaczęto używać chmielu do piwa, I 274 p. Ogrodów takich niſzczenie zabronione, II 265.
Chmielnickiego pochwały, I 14 i p.
Chorągwiów początek, I 239 p. tych w różnych Państwach użycie, I 240 p.
Chowania ciał umarłych z znakami myśliwſkiemi gdzie był zachowywany zwyczay, II 256 p.
Chrobacyi bytność, I 6.
Cikowſki Aryanin do Senatu przypuſzczony, I 303 p.
Clanów opis, I 14 p. II 136 p.
Comes Palatinus, patrz Hetman.
Concubina, co znaczy II 1 p.
Coroultay, patrz Seym.
Cudzołoſtwo iak ieſt nieprzyzwoite II 237 p. kiedy przeſtało bydź przyczyną rozrywaiącą małżeńſtwo, II 238 p. iakie kary na takich uſtanowione były, I 25 p. II 237 i p.
Cudzoziemſkich ſpraw ſądzenia prętkość, II 92 p.
Cygani ſkąd biorą początek, I 237 p. iakich przykroſci w różnych kraiach doznawali, I 238 p. iak otrzymali ſwych rządców, i iakim ſpoſobem liczba ich u nas zmnieyſzała ſię, I 239 p.
o Czarach mniemania iakie były, II 93 p. władza ich i różność iaka, II 94 p. dowody na poznanie Czarownic 96 p. i kary na nie uſtanowione iakie? II 97 p. ſądzenia czarów zakaz II 93 p.
Czas na nócy liczony, I 78 p.
Czaſzy miary opis, I 292 p.
Czerwonego złotego u innych Narodów początek I 164. Kiedy do nas wprowadzony I 166. Wielość oſtatecznie u nas wybitych 167 i p. Wartość iaka była, I 167 i 168. iakie naypierwſze na nim wyobrażenie, I 165 p. Czerwonych złotych Gdańſkich Auguſta II. Wykład monet Polſkich i Litewſkich 21. Jana III dwoiakich 19 20. Michała 19. Władyſława IV 14 i Zygmunta

munta Augusta 7. Polskich Jana Kazimierza podwoynych 15. Stanisława Augusta troiakich 24. Stefana 8. Zygmunta I 5. Zygmunta III 10. Siedmiogrodzkiego 8. i potroynych Stanisława Augusta 24 opis
Człowieka nieznaiomego zabitego wypytywania się sposob II 136 i p.
Czworogroszówka Litewska za Zygmunta Augusta, I Wykład monet Polskich i Litewskich 7.

D D.

Danii prawodawstwa dawnego stan, II 268.
Daniny, godne zwaney początek i opis, I 202 p. Powołowszczyzny opis i stan. I 203 p. Scotus zwaney bytność I 159.
Darowanie Rękopismu Statutu 1go przez Stanisława Augusta I 1.
Darowizn czynienia początek, wolność i opis w dawnych Narodach, II 155 p. w Polszcze II 156 p.
Daty w Litewskich Traktatach Chrześciańskie I 27 p. Takież z Anglią I 47 p. iak różne były od stworzenia świata I 79 i p.
Denarów początek i opis I 147 i p. Gdańskiego troyhalerem zwanego, I Wykład monet Pol: i Lit: 14. Litewskich podwoynych Zygmunta Augusta 8 i Stefana 10. i Polskiego potroynego piéniążkiem zwanego 14 opis.
Dengów, piéniędzy tak zwanych opis, I 172 p.
Despota, patrz Król.
Dinaru użycie w Arabii, II Wykład monet Kuficznych I.
Dłużników los, I 208 i p.
Dochodów w miarę gruntu stosunek I 194 195 196 p
Doskonalenia się praw w naszym Narodzie przyczyna II 266.
Dowodów innych w wyższym sądzie składanie u nas zabronione II 107. inne prawa pozwalaią II 107 p.
Doynice, miary tak zwaney opis I 292 p.
Dożywocia wprowadzenia początek II 9 p.
Druidów i Bardów opis I 12 p. ich powinności I 13 p.
Drzemlika ptaka opis II 245 p.
Drzew owocowych i innych wycięcia tyczące się prawa II 265.
Duchowni do woyska stawać obowiązani, I 229 i p. — Swobod dla nich zapewnienia przyczyny I 58 p.
Duchowne sądy iaką miały rozciągłość, I 309 p. iey zmnieyszenie iak nastąpiło, I 310 p. resztę patrz władza.
Dukatów początek i opis I 165 166 p.
Dwoygroszówka Litewska iaka I Wykład monet Pol: i Lit: 8.
Dwuzłotówki Michała Króla I 161 p. Augusta III dwoiakie I Wykład monet Pol: i Lit: 22 i Stanisława Augusta, czworakie tamże 25 iakie były?
Dyzunitów podział, I 301 p.
o Dzedzylii Bogini wzmianka I Wykład monet Pol: i Lit: I i p
Dziakli początek, powinność i zniesienie, I 66 p.
Dzieciobóystwa podział, II 124 p. rozmyślnie wypełnianego przypadki 124 p. z oskarżenia pochodzące II 124 p. maiącego się urodzić, lub dopiéro urodzonego dziecięcia opis i niegodziwość II 125 p. Występku takiego kary II 124 i p.
Dzieckich początek i skargi na nich I 69 p. mieli urząd mennicznikow, II 70 p.
Dzieł Vitteliona opis, II 272 p.
Dzień u nas na 12 godzin liczony II 91 p.
Dziesięcin początek i upowszechnienie w pogranicznych nam Narodach, I 315 p. w naszym

w naszym I 316 p. w Litwie, I 318 p. z czego ma bydź dawana I 319 p. Spory o nię iakie były, I 318 p. dowody iey należności, I 321 p. przyznanie iey Kościołom przez Janusza I 319 p. Szlacheckich gruntów od niey uwolnienia ślady, I 319 p dogodzenie właścicielom ziemi w iey oddawaniu iakie i skąd poszło, I 320 p. Kompozyt względem niey czynienia początek i przyczyna, I 322 p. tey warunki iakie, I 323 p. krzywda Duchownych z kompozyty pochodząca, I 323 p. iaka taż bydź powinna, I 324 p. Dziesięciny wybieranie czy się wspiera na Piśmie S. I 322 p. kto ią i iak ma oddawać I 323 p.

Dziesięciogroszówki Gdańskiey ortem zwaney Zygmunta III Wykład monet Pol: i Lit: 11 i Polskiey Stanisława Augusta tamże, 26 opis.

E E.

Elbląskiey monety w Polszcze byłey wykład, patrz właściwe monetom tytuły.

Emporiów przywileie, I 328 p.

Enniusza opis I 51 p.

Ephraim Żyd rozszerza podłey monety fabrykę I 162 p.

Epoka Szlachectwa w Polszcze I 263 p.

Epoki własności ziemi iakie są II 51 p.

Equestris vir, patrz Baron.

Era Konstantinopolitańska iaka iest I 79. Chrystusa iak się liczy i kiedy w Polszcze używana I 80. Wschodnia i zachodnia na przemian brana I 81 82 83.

Erix Synowi własnemu życie odbiera, II 20 p.

Ery Machometa od którego czasu początek II Wykład monet Kuficznych 1.

Ester Żydowka i iey synowie I 105 p.

Etrusków języka wiadomość I 50 i p.

F F.

Falczewskiego pochwały II 272.

Fathemiah Doulat al Tathemiah znaczenie II Wykład monet Kuficznych 3 p.

Feide co znaczy I 270 p.

Feudum, patrz lenność.

Ferto co iest, patrz Wierdunek.

Flamingów Narod skąd ma początek, I. 25 p.

Flamingów Ekonomiczne rozrządzenia, I. 25 p.

Flamińgski łokieć do Prus wprowadzony I 222 p.

Formy tranzakcyów iakie były patrz Tranzakcye.

Francyi dawnych praw krótki opis II 267.

Francyi i innych Państw podzielone prawa iakim się sposobem robiły, i co takich za skutek był, I 189 p.

Frankfurt otrzymuie wolność bicia groszów I 126.

Fredu początek i opis II 74 p.

Fryderyk I Cesarz szubienicy karę na złodzieiów ustanawia, II 226 p.

Funta początek, opis, podział i różność, I 291 p.

Futer honorowych kara I 130 i p.

G G.

Gazi znaczenie, II Wyk: mon: Kuf: 5 p.

Gdańskiey monety różność i opis, patrz tytuły monecie każdey właściwe.

Gleytów początek I 204 i p. opis i moc I 205 p.

Głosy znaczenie I 17 p.

Główki S. Jana, patrz pieniądze znaydywane Głowszczyzn

Głowszczyzn, boiów i gwałtów tyczące się prawa II 112.
Głowszczyzn i nawiązków ludzi nieszlacheckiego stanu tyczące się prawa, II. 208.
Głowszczyzny opis II 112 p. Początek II 113 p. upowszechnienie u nas II 114 p. branie iey do kogo należało II 114 p. iakim sposobem ten rodzay okupu śmierci poprawiony został II 115 p. Chłopskiey opłata do kogo należała II 209 p. poprawienie tego opłaty rodzaiu 210 p. różności głowszczyzny za kobietę i męszczyznę przyczyna II 211 p.
Gniazd niektórych ptaków rozrzucania tyczące się prawa II 263.
Goci z Kalscrony do Pomeranii przechodzą I 7. osiadaią nad Prypecią I 7. Biorą od Aureliana Cesarza Dacyą 7. ku południowi posiępuią, a potém w różne rozchodzą się strony I 8.
Godne co znaczy, patrz Danina.
Gorzałka od kogo wynaleziona została, I 276 p. Szynk iey do kogo należał, I 277 p.
Gościńców i rzeczy z statku lub okrętorozbicia tyczące się prawą, II 193.
Gościnności u dawnych opis I 67 p. iey wzmianka I 204 p. dawność i powszechność u postronnych Narodów II 129 p. dla cudzoziemców w sądzeniu prętkiem spraw okazywanie II 92 p.
Gostinna znaczenie I 203 p.
Grabieży i nawiązków tyczące się prawa, II 240.
Grammatyka pierwsza znaioma w Rzymie I 50 p. Polskiego ięzyka, I 55 i p. Rossyiskiego pierwsza porządna I 54 i p.
Granic czynienia u dawnych Narodów początek II 175 p. ich opis i upowszechnienie II 176 p. U nas początek II 178 p. różny ich robienia sposob II 179 p. Ustawy ich czynienia tyczące się II 182 183 p.
Granic i przewodzi tyczące się prawa II 175.
Granic i swobod W. X. Litewsk: zachowania przez Panuiących, tyczące się prawa I 244.
Greckiego wyznania namawiani nie iednoczą się z Kościołem Rzymskim I 294 p. maią zakaz Cerkwiów stawiania, a potém przywiley opieki otrzymuią I 295 p. pomnażaią się znacznie I 298. ich liczba iaka I 299 p.
Grosza opis I 123. Polskiego początek, I 125. różność, I 126. podział, I 147. ważność pierwsza I 127. iego wartości zmnieyszenie i stosunek do czerwonego złotego. I 128 131 132 134 136 137 141 143 144. Litewskiego początek I 147. podział I 152. zmnieyszenie, I 149. różnica od Polskiego iaka była, I 151 i p. Pragskich opis I 126. wartość takich I 128.
Grosze małe za Wacława I bite, I 116. złote za Fryderyka II. I 124.
Groszów Elbląskich Jana Kazimierza, I Wykład monet Pol: i Lit: 18. Gdańskich podwoynych tegoż, tamże. Stanisława Augusta tamże 27. Stefana 9. Zygmunta III, 13. Głogowskich tamże 4. Litewskich Zygmunta I, 5. Zygmunta III, troiakich 13. Polskich miedzianych Augusta III, 27. Jana Kazimierza podwoynych 18. Stanisława Augusta dwoiakich, 27. Zygmunta III, dwoiakich, 12 13. Pragskich albo szerokich, 2. Pruskich Zygmunta I, 5. Rygskich Stefana, 9. i Toruńskich podwoynych Jana Kazimierza, 18. opis.
Gruntów różność i opłata od nich iaka, II 189 p. w lasach iakim sposobem się polepszaią, II 190 p. tych podział na sochy I 219 p. Łany, 220 p.

Grzegorz z Sanoka gani dyſputy, II 270.
Grzywny wagi początek i opis, I 153 i p. użycie, I 154. do Polſki kiedy wprowadzona, I 155 i p. iey różność u nas I 155 i p. Litewſkiey i innych opis, I 291 p. Roſsyiſkiey dawney podział I 120. Liczalney początek i różność, I 156 i p. iey u nas użycie, I 156, 157.
Gueſklin kiedy ſię rodził i czym był, II 268 p.
Gwałtu czynienia w Kościołach zakaz, II 93 p. taki przez Koniecpolſkiego uczyniony, II 34 p. iak ukarany został, II 35 p.
Gwałtu kobiecie uczynionego opis i kary II 127 i p. Takiego na bezwſtydney i cnotliwey ſpełnionego różnica, II 127 p.

H H.

Halerza Litewſkiego Zygmunta Auguſta, I Wykład monet Pol: i Lit: 8. takiegoż podwoynego albo dwupiéniążka, i w Wſchowie bitego za Zygmunta III, tamże, 14. opis.
Hańba z kijobicia pochodząca, II 150 p.
Handel w Niemczech za Karola IV, u kogo zoſtawał, I 100. piéniężny w Polſzcze Chrześcianom zabroniony I 106. kwitnie w Polſzcze I 107. Końmi zakazany, I 108. Skórek wiewiórczych i innych rzeczy I 120 i p. zrównany z wartością piénięgdzy, I 135. nayda wnieyſzy u nas iaki był, I 210 p. proiekt handlu z Wenecyą kto ułożył, i przez kogo nam ieſt udzielony I 211 p.
Harmat opis I 235 p.
Hayduków czyli piechoty początek i uzbroienia ſpoſob, I 234 p.
Hebrayſkiego ięzyka ſzkodliwość przez Parlament Francuzki w iakim względzie uważana, II 272.
Helena Królowa, żona Alexandra, za obcą wyznawała Religią, niekoronowana I 82 83 p. wſpiera Dyzunią I 295 p.
Herbów początek, I 71 p. prawdziwych do Polſki wprowadzenie I 72 p. te były różnych wyrażeń I 72 73 74 p. Litewſki iaki był I 72 p. Krzyżacki, I 74 p.
Herburt układa prawa, I 39 i p.
Herem, patrz przyſięga Żydów.
Herulowie ſkąd pochodzą, I 8. ich ięzyka z Pruſkim podobieńſtwo I 9.
Hetmanów początek, podział, i władza, I 230 p. ich nad woyſkiem przełożeńſtwo I 213 p. Prerogatywy przez Targowicką Konfederacyą im zapewnione, I 231 p.
Hiſzpanii dawnych praw wzmianka, II 268.
Hoſpitala poſtępowanie, II 265 p.
Hoſpodara ſłowa, znaczenie i opis I 179 p.
Hrabiów początek i opis II 76 p. u kogo ſię o takie urzędy ſtarano, II 77 p.
Hreczki wprowadzenie początek, II 246 p.
Huſsarów początek i opis I 214 p.
Huſsytów ſekta iak do Polſki weſzła, i iaki iey ſkutek, I 295 p.

I I.

Janickiego pochwała, II 273.
Januſzowſki podaie dziełięć Xiąg praw, I 40.
Jazdy pancerney początek i opis I 214 p. Kozackiey odwaga, I 216 p. Petychorców zwaney, czyli Kawaleryi początek, I 15 p. iey wzięłość i doſkonalenia ſię ſpoſob, I 234 p.
Jednane, patrz przychod od ſądów.
Języka Litewſkiego początki, I 46. wzroſt I 48. wydoſkonalenie I 53 i p. upadek I 56. Łacińſkiego od Pelazgów i innych

innych początek, I 50. zepsucie, I 51. podział i doskonałość, I 52 i p. Polskiego początek, I 48. pogarda, I 54. doskonalenie się, I 49. upowszechnienie na Dworze i w pismach, I 55. Słowiańsku Barbarzyńskim nazwany, I 49 p. Greckiego, I 49. Celtycznego, I 51 i p. Gockiego, I 53. Czeskiego, I 54 i p. i Pelazgów opis I 50 p.
Języków północnych do południowych podobieństwo, I 8 p. i 9.
Imama, tytułu tak zwanego opis II Wykład monet Kufickich 3 p.
Indygenatu warunki, I 265 p. różnica między nim a Nobilitacyą, I 263 p. Indygenów liczba iak wielka I 265 p.
Indykcyi znaczenie, I 84. początek I 85. różność, I 86 91. sprzeczność różnych I 88 89. częste niepodobieństwo rachunku prawdziwego znalezienia I 87. i p. użycie ich od wielu I 88 89 90 91 p.
Inkaustu purpurowego użycie I 21 i p. srebrnego, I 53 p.
Inkwizycyi głośney w sądach u nas przyczyna II 87 p.
Inkwizycyi świętą zwaney u nas początek I 304 p. wzrost i upadek I 305 p. uwagi nad nią, tamże.
Instrukcyi Posłom dawaney w Polszcze i Litwie początek i moc, I 307 p.
Internuncyuszów początek i władza, I 314 p. uwagi w tym względzie, tamże.
Intrata z reprodukcyi dawno rachowana iaka? II 109 p.
Joachims - talerów początek i opis, I 163 p.
Jugera, wyrazu tego opis, I 129 p.
Juris occupationis początek i opis, II 167 p. tego upowszechnienie w innych i naszym kraiu, II 168 p.
Juris stapulæ początek i opis, I 327 p. Emporii, I 328, w różnych miastach obydwóch przez nadane przywileia użycie, i uwagi nad tém, tamże.

K K.

Kalcedońskiey starożytności pamiątki iak nas doszły, I 14
Kalisz stolicą osady Germanów kiedy był, I 6.
Kalumnii kara, I 188 p.
Kalwina postępek z Michałem Servetem, I 301 p. tey Sekty wyznawców Zygmunt August pomnaża, I 297 p. którzy z Lutrami wyznanie wiary ułożyli, I 298 p. i do opieki prawa przypuszczeni zostali, I 301 p.
Karaimów początek i opis II 213 p. ich nienawiść ku Żydom, i liczba w różnych Narodach, II 214 p.
Karanie bez przekonania zabronione, I 58 i p. dzieci zawystępki Rodziców usunięte, I 59 p.
Karności woyskowey opis, I 232 p.
Kar pieniężnych początek II 68 p. tychże opis, II 69 p.
Kart 12 Pargaminu przy zbiorze praw 1505 Roku zostawionych zamiar, I 31 i p.
Kary fałszowania pism publicznych, I 188 i p. małości na zaboystwa a wielkości na złodzieystwa wymierzonych przyczyna, II 225 p. zarzutu niedowiedzionego I 188 p. za zaboystwo ustanowienie, II 116 p. zwierząt i innych rzeczy żyiących, któreby szkodę iaką czyniły, u dawnych iakie były? II 254 p.
Kata zabezpieczenia przyczyna, i ich szkoła w Bieczu, II 99 p.
Kawaleryi początek, patrz Jazda.
Kazimierza Sprawiedliwego Monety wykład, patrz Brakteat.
Kazimierz W. daie Żydom protekcyą. I 105.

105. maiątki ich zabezpiecza, I 106. ſtanowi prawa w Wiślicy 1347 Roku I 26. wyznaie ſprzeczność między potrzebą ſurowości za zaboyſtwo a opinią wieku, II 208 p. iednaką monetę w Polſzcze i Litwie, I 129. karę honorowych futer I 130 i p. różność kary za zaboyſtwo ſtanowi, II 114 p. wprowadza ſtada koni do Wielko-Polſki, II 241 p. umiera I 107. po śmierci od ludu żałowany, I 106 p.
Klipingów początek i opis, I 140 p.
Kłody miary opis, I 292 p.
Kmiecia taxa, II 216 p.
Kniazia urzędu początek i opis, I 77 p. godność iego, I 78 p.
Kobiet do rządu wpływ ſzkodliwy, I 21 i p. ten wpływ niknie, II 72 p.
Kobiet oddalenia od poſiadania ziemi przyczyna, i odięcie im wolności rządzenia maiątkiem u nas, II 46 p. wolność ich bardziey ścieśniona, II 47 p. rozrządzenia przez nich maiątkiem warunki, II 48 p. w Litwie maią wolność rządzić maiątkiem, II 46 p. tegoż doznaią w innych Państwach, II 47 p. ich i mężczyzn w Polſzcze rodzących się proporcya, II 23 p.
Kolońſkiey grzywny opis, I 155 p.
Kommiſsya Edukacyina za przekładaniem przez Siemka i Warſzewickiego iey potrzeby uſtanowiona, I 45. do odmiany praw miała wpływ, I 41 42.
Kommiſsyów do sądzenia ſpraw wyprażania wolność, II 104 p.
Kommoda polowanie, II 255 p.
Komorników i Podkomorzych tak w Polſzcze iak w Litwie początek i opis, II 203 p. ich obowiązki iakie, II 203 p. Podkomorzowie iakie ſprawy sądzić byli powinni, II 204 205.
Kompromiſsu początek, II 88 p. opis II 89 90 p. tego warunki, II 89 p.
Konarſkiego edycyi prawa, I 41.
Kondemnat uſtanowienie i opis, II 81 i p. ich ſkutek, II 82 p.
Konfederacya Targowicka znoſi dzieła Seymu 1788 Roku, I 42.
Koni rozmaitych czaſów w innych Narodach i naſzym cena, I 214 p. chowania ich użytek i troſkliwość, II 240 p. różne gatunki i które naylepſze, II 241 p. handel niemi żydom zabroniony, I 108 p. dzikich opis, II 261 p.
Koniuſzka miara, I 292 p.
Kopami i mendlami liczenia początek i opis I 160. kopa ile warta, I 173 i Ta: Mo:
Kopiów początek, opis i użycie, I 216 p.
Kopernik uczeń ſzkoły Krakowſkiey znoſi przyięte przeſądy w Matematyce, II 271 i p.
Kopyków pieniędzy początek, I 170 i p. opis, I 171 p.
Kopy ludzi z czego ſię ſkładać były powinny, II 137 p.
Korca początek, w rozmaitych Woiewództwach opis, z innemi miarami i ciężarem wody dyſtyllowaney ſtoſunek, I 289 p.
Kozaki, patrz Jazda.
Kradzież dzieci Żydowſkich zabroniona, I 97 p.
Krakowſka grzywna iaka, i kto iey używał, I 155 p.
Kraſnoſtawſki Woyſki Sarnicki wydaie Statuta, I 41.
Krogulców nowego rodzaiu odkrycie i przelot, II 244 p.
Król, wyrazu tego początek, I 76 p. opis i użycie, I. 77 p.
Król przywodzić ma poſpolitemu ruſzeniu, I 213 p. zachować całość granic Litwy, a części oderwane Polſzcze przywrocić, I 248 p. iego w sądzeniu ſpraw zaſtępował Trybunał, II 79 p.
Krownę, patrz Stacye.

Krucyaty pierwszey początek, I 102 i p. tych wpływ na obyczaie, tamże.
Krzecsotów opis, II 244 p.
Krzyckiego pochwały, II 273.
Krzywdy przez Rewizorów w czasie pomiaru czynione co sprawiły, I 210 p.
Krzyżacy po klęsce pod Grondwaldem zepsuli monetę, I 132. umowy z niemi w iakim języku pisane, I 80 p. ich ekonomika w Prusach, I 25.
Kuficznych monet opis, Era iaka na nich pisana była, II 141 p. ich wykład, ad Nrum 141. na początku Tom: 2 1.

L L.

Laski mierniczey wielkość, I 291 p.
Lasu własność i wolność w nim wrębu, II 187 p. prawidła tego wrębu tyczące się, II 188 p.
Laury wystawienie przez Franciszka I, II 268 p.
Lectistrator urząd, I 248 p.
Lenność skąd ma swóy początek, I 270 p. użycie iey u nas, I 271 p. iak długo trwała, II 16 p. iey własności w pewnym względzie, I 197 p. kiedy taka zniesioną została? I 198 p.
Lezdów początek, I 68 p. ich w Polszcze użycie, I 69 p.
Leziwa opis, II 262 p.
Liban pierwszy Professor języka Greckiego, II 272 p.
Librarii, patrz Bibliopola.
Liczby cyframi wynalazek i użycie u nas, I 76 p.
Lica początek i opis u nas, II 224 p. u postronnych, II 225 p.
Liebfunt miara, I 292 p.
Listów zaręcznych opis, I 192 p.
Litewskich monet wykładu, patrz pod literami nazwiskom takich monet właściwemi.
Litwa bez praw pisanych została, I 1. pierwszy Statut przyimuie, I 2. skarży się na niedogodność praw, I 2 p. czyni w tym Statucie odmiany, I 3. łączy się z Polską. Prosi Króla o przeyrzenie praw, I 3. Za staraniem Zygmunta I, na ieden dla wszystkich Statut pozwala, I 191 p. przyimuie go, I 189.
Lustrum opis, I 84 p.
Lutra Sekty początek, rozszerzenie się, i kara przez Zygmunta I, na nich wymierzona, I 296 297 p. zgłagodzenie na nich ostrości, i Synod przez nich miany w Toruniu, I 298 p. kara przeciw Dyssydentom za napadnięcie na Processyą i Klasztor, I 300 p. urzędów posiadanie w Polszcze im dozwolone, I 301 p.
Lygeów horda, I 6.

Ł Ł.

Łabędzia opis i za zabitego kara, II 243 p. ich gniazd mnożenia się gdzie naywięcey, II 263 p. tychże rozrzucania kara, II 263.
Łacińskiego języka początek, doskonalenie się &c. patrz Język.
Łanów początek, I 219 p. Polskich opis, I 220 p. Frankońskich wprowadzenie, I 220 p. Chełmińskich i Rewizorskich użycie, I 221 223 p. takich wymiar, I 223 p. i Tablica tamże.
Łapania ryb tyczące się prawa, II 263.
Łaski pisze prawa, I 30. do nich dodaie prawo Magdeburgskie, Feudalne i inne, I 32.
Łąk cena w miarę pola wielka i kiedy, I 196 p.
Łokcia początek, I 290 p. Koronnego Litewskiego i innych opis, tamże, zmnieyszenie, I 290 p. różność iednych i drugich, I 222 p. Tablica tamże.

Łosiów

Łosiów opis, II 260 p. w różnych kraiach znaydywanie się, II 261 p.
Łowczych nazwisko iakie było, II 257 p. ich powinności, tamże. Służby ich obowiązki, patrz Służba.

M M.

Machomet II władzę duchowną Gennadiuszowi Patryarsze oddaie, I 89 p. tenże Stambuł wziąwszy, w Pałacu Cesarzów powieść Pharazdaka przywodzi, I Przedmowa.
Magdeburgskiego prawa opis, patrz Prawo.
Majestatu słowa znaczenie, początek, opis, i użycie tego tytułu przez obcych Monarchów, I 244 p. początek użycia przez naszych, I 245 p. upowszechnienie, I 246 p. obrażonego iakie są występki, I 185 i p. kara za takie iaka, I 186 p.
Majoratu początek i opis, u innych i u nas, II 11 p.
Małdratów początek i opis, I 317 p.
Małoletności skracania przez łaskę Panuiącego opis, II 54 p. Małoletności opis tamże.
Małżeństwa zwykłego opis, II 1 p. połowicznych początek, II 1 p. opis, II 2 p. takich bytność w Polszcze, i różnica od zwykłego, II 3 p. Sumiennego początek, II 3 p. opis, II 4 p. takiego zawierania warunki, II 4 p. w bliskiém pokrewieństwie czynionych śłady, II 44 p. nieprzyzwoitość, II 42 p. takich zakaz, II 43 p. uwagi nad zawieraniem, tamże. Zerwania przyczyny, II 35 p. Następne uprawniały poprzedniczy płód, I 267 p.
Małżonków rozwiedzionych stan, II 43.
Mandatu początek i opis, I 206 p.
Mansio, patrz Łan.

Maństw znaczenie, I 272 p.
Marcheta, patrz zamężcie.
Margonatica, wyrazu tego początek i opis, II 2 p.
Marszałków Seymowych początek, I 278 p. ich powinności, I 279 p.
Maxymin Cesarz wprowadza zwyczay dołożenia się woli Panuiącego w wydaniu Córki za mąż, I 61 p.
Melecy Smotrycki Opat, opuszcza Religią Grecką, I 84 p.
Mendle, patrz Kopa.
Mennicy Polskiey początek, I 113 i p. zamknięcie przez Władysława, I 133. Litewskiey obrachunek, I 148, 151, 152 p.
Mers albo mirs znaczenie, II Wykład monet Kusicznych 3 p.
Metretes miara, I 292 p.
Metryki w Litwie i w Polszcze za Akta powszechne czy są uznane, II 166 p.
Męstwa i pierzchliwości w różnych Narodach opis, I 240 p.
Męszczyzna w którym wieku ma wolność zarządzania maiątkiem, II 54 p.
Mieczysław Stary, karze Studentów biiących Żydów, I 105.
Mieszczanie obowiązani w woysku stawać, I 219 i p. otrzymuią wolność robienia uchwał Wielkierze zwanych, I 279 p. przypuszczeni do Seymów, I 280 p. Zachowuią Sędzią swych spraw Stefana Króla, I 281 p.
Minerałów kopania u nas początek, II 199 p. urządzenia względem nich iakie były, II 200 p. znalezionych przywłaszczanie, II 198 p.
Miodu trunku początek, I 275 p. słowa w Voluspie początek, tamże. Napoiu tego u nas użycie, I 276 p.
Młynów wodnych dawność, II 59 p.
Mniemanie, że Żydzi dotknięciem czarują, iakie było, I 98 p.

Mondu-

Mondurów Żołnierſkich początek, I 217 p.
Monet trzech iak naydawnieyſzych wykład i opis, I Wykład monet Polſkich i Litewſkich 1 i 2.
Monety Litewſkiey początek, I 115. Polſkiey podłey bicia proiekt, I 141 p. ſpodlenie, I 113 124 131 i p. 138. Poprawienie przez Wacława II, I 125 i p. iey dobroć obwarowana przez Zygmunta Auguſta, I 139 i p. fałſzowanie iey w liczbę win obrażonego Majeſtatu poliszone, I 185 p. bicie przez Szwedów pod ſtępiem Polſkim, I 142. takiey wielość, p. wybitey pod Boratynim ſumma, I 145 p. Bicie naypierwſze komu przyznaią, I 169 i p. bicia pozwolenie nadane, I 114 124 126 142 p. równey w Polſzcze i Litwie uſtanowienie, I 150 p. Swidnickiey i Lignickiey z kraiu wywołanie, I 138. Czarney, I 118. Rzymſkiey, I 112 i p. rąbaney I 170 i p. i Kufickich, I 141 p. opis, iednakiey w Polſzcze i Mazowſzu używania dowod, I wykład monet Polſkich i Litewſkich 3.
Monety pod napiſem S. Adalbertus, I wykład, patrz Bracteat.
Monety w Tablicy nieumieſzczoney opis, I Wykład monet Pol: i Lit: 3.
Monopoliów początek i opis, I 325 p. przeciw nim kto powſtawał, I 326 p. przez przywłaſzczenie prawa ſamoſprzedaży iaki ſkutek miało, I 327 p. a ſamoſkładu iaki, I 328 p.
Morgengabe, patrz Przywianek.
Morus Kanclerz kiedy ścięty, II 273 p.
Moſtów potrzeba, I 65 p.
Myta ſtanowienia warunki i ſkutki, iakie były, I 201 p. od czego wybierane, tamże, branie od wozów, na których umarłych Żydów ciała wieziono, I 95 p.

N N.

Nadań mężom, żonom i dzieciom czynienia początek, II 171 p.
Narodów dawnych wyrazy u nas używane, I 10.
Narody Północne bez praw będąc, ſprawiedliwością i ludzkością iednak poſtępowały, I 12 i p. obyczaie ich ſtanowiły prawa, I 13. a pieśni do waleczności pobudzały, I 14. Barbarzyńſkie zwycięzywſzy Rzymian gardzą niemi, I 15. ſwemi prawami Rzymſkie tłumią, I 16. w innych prawach prócz własnych wyroczni ſzukać zakazuią, I 19. Rzymſkich praw naukę chwaląc, rządzić ſię niemi za gwałt poczytuią, I 28.
Narodu naſzego upadku przyczyna, II 274.
Narzaſz, patrz Angaria.
Naſtępſtwa prawo zapewnione, I 63 p.
Nauczyciele Sciitów prócz Machometa i Alego iacy ſą, II Wykład monet Kuficznych 5 i p.
Nauki mierniczey w dawnych Państwach początek, II 176 p. doſkonalenie ſię, II 177 p. iey u nas początek, II 179 p. wydoſkonalenie, II 176 180 p.
Nauk upadek, I 17 p.
Neapolu i Wenecyi prawodawſtwo, II 270.
Niemcy niechętnie przyimuią prawa Rzymſkie, I 18.
Niemożności do małżeńſtwa podział, II 39 p. tego wyłuſzczenie, II 40 41 p.
Nieſtanne wyroki, II 81 p.
Niewolnika a Chłopa różnica, II 217 p.
Nobilis znaczenie, I 262 p.
Noſzenie Sygnetów przez Żydów początek i przyczyna, II 220 p.
Novellów wydanie, I 23.

Nuncyatu-

Nuncyatury u nas początek, I 312 p. władza, I 313 p. iey przeiſłoczenia proiekt, I 314 p. Nuncyuſza przyimuie Witold, I 310 p. iakie ſprawy pod ſąd iego ſzły, tamże i 311 p. Liczba ich u nas, I 313 p.
Nywoch, patrz Sieć.

Obozu opis, I 236 p.
Obwinionemu aż do osądzenia zapewnione bezpieczeńſtwo, I 187 p.
Ocieſkiego pochwały, II 273.
Odſzczekiwania kara, I 268 p.
Odumarſzczyzna, patrz Goſtinna.
Okrucieńſtwa, przez Żydów w Egipcie zrządzane, I 96 p.
Olimpiad opis, I 79 p. ich znieſienie, I 85 p.
Ommiadów domu początek i opis, II Wykład monet Kuficznych 2 p.
Opieka Narodu dawana wyznaniu Greckiemu, I 294 295 296 p. Lutrom i Kalwinom, I 297 298 301 p. Aryanom, I 303 p.
Opieki ku małoletnim początek i opis, II 55 p. kto iey doznawał, II 56 p. iaki porządek w obieraniu opiekunów uważany bywał, II 56 p. nadgroda dla nich iaka, II 58 p. opieki nad dziećmi i maiątkiem od wdowy odebrania przyczyny, II 10 p.
Opiekunów tyczące ſię prawa, II 53.
Opinia o prawie odebrania życia u nas iaka była, II 118 p.
Opis krótki trzech Statutów dla Litwy wydanych, I 14.
Opłata dziewek z obcey wſi za mąż branych, I 62 p. ſierot za mąż bez pozwolenia opiekunów idących, I 61 p.
Oprawy początek i opis, II 7 p. Elbląſkiego I Wykład monet Polſkich i Litewſkich 17. Gdańſkiego tamże 16. Litewſkiego 16. Polſkich Jana Kazimierza czworakich 16. tegoż i Jana III, dwoiakich Tynfami zwanych 16 20. i Zygmunta III, oſmnaſtogroſzówką zwanego 11. i Toruńſkiego 17. opis.
Ordynacyów początek, II 11 p. ich pomnożenie, II 12 p. iakie u nas były, tamże.
Orignal, patrz Łoś.
Orłów bicie, I 145.
Oſkarżania wolność ſkąd ma początek, I 188 p.
Oſmaka Polſkiego opis, I Wykład monet Polſkich i Litewſkich, 26.
Oſobiſtey zemſty za krzywdę opis, I 11 i p.
Oſtrog używania początek, I 234 p
Oſypu daniny początek i uwolnienie od niey, I 66 p.
Oyca wola co do wielości poſagu, II 10 52 i p.
Oyco lub Matki boyſtwa kara u nas iaka, II 123. tey ſzczeguły u dawnych, II 123 p.

Pandekty kiedy odkryto, I 16. ich Xiąſka iakim ſpoſobem czczona, I 16 p.
Papieru z płótna początek i do publicznych piſm użycie, I 70 p.
Parlament, tego wyrazu początek, znaczenie i użycie w Polſzcze, I 41 p.
Patronów początek i opis, II 83 p. ich pomnożenie i wady, II 84 p.
Pelazgów opis, I 50 p.
Pełnoletności męſzczyzn z obowiązkami Obywatela związek, II 53 p. Kobiet pełnoletność z iakiego uważa ſię źrzodła, II 54 p.
Petychorców opis, patrz Jazda.

Phidon

Phidon naypierwszy monetę bite, I 169 p.
Piechoty początek i iey pomnożenie, I 234 p.
Pieczątek początku i użycia u innych opis I 71 p.
Pieczęciów ustanowienie, II 90 i p. te dawno z czego robione, I 74 p. na opłatku robienia ich początek, I 75 p. iak różne na nich wyrażenia bywały, I 72 73 74 p. sznurków do nich rozmaitych używanie, I 74 p.
Piekarski raniący Zygmunta III, za szalonego uznany i karany, I 187 p.
Pieniędzy znaydywanych opis, I 112 i p.
Pieprzu opis, i podatek nim od kogo był płacony, I 95 p.
Pieśni Ossyana, I 13 p. i S. Woyciecha, *Boga Rodzica*, opis I 48 p. 56 i p.
Piorunków początek i wywołanie z kraiu, I 138 i p.
Piwa początek i opis, I 274 p. iego wydoskonalenie, I 275 p.
Podatku z gruntu ustanowienie, I 193 p. iego opłaty dawność, I 201 p. w iakiey proporcyi w różnych Woiewództwach płacony, I 202 p. Wierdunkami I 158 p. i Skoycami, I 159 i p. opłacanego opis
Podkomorzych początek, patrz Komornik.
w Podlasiu osadę kto pierwszy otrzymał, I 250 p.
Podpalaczów kara, I 28 i p.
Podpisywania przywileiów początek u postronnych Narodów, I 255 p. w Polszcze, I 257 p.
Pogonia, patrz pieczątki.
Poiedynków początek i opis, II 142 p. zamienienie w prawo, II 143 p. warunki ich ważnieysze, II 144 p. uroczystości w ich czynieniu przepisane, II 145 p iakie były w Polszcze aż do wydania Statutu 3go, II 146 147 p. ich zabronienie, II 148 p. dla iakich przyczyn, II 149 p. Sędziego na nie wyzywanie zabronione, II 86 i p.
Poiemszczyzny początek i opis, II 22 p.
Półczerwonego złotego Polskiego i Litewskiego, za Jana Kazimierza opis, I Wykład monet Polskich i Litewskich 15.
Półgroszki Litewskie Alexandra tamże, 4. Zygmunta I, 4. Zygmunta Augusta dwoiakie, 6, 8. Polskie Alexandra 4. Zygmunta I, dwoiakie, 5. Jana Alberta 4. Kazimierza dwoiakie, 3, 4. Stanisława Augusta dwoiakie, 27. Władysława Króla Węgierskiego, troiakie, 3.
Pokrewieństwa naturalnego i duchownego co do małżeństwa rozciągłość, II 36 p.
Polowania początek w dawnych Narodach II 255 p. opis, II 256 p. przyswaianie przez Panuiących, II 256 p. w naszym Narodzie względem tego wolność iaka, II 257 p. Polowania tyczące się prawa, II 255.
Polskich monet opisu, patrz pod literami nazwiskami takich monet.
Półszostak Polski Augusta III, iaki był, I Wykład monet Pol: i Lit: 22.
Półtalarki i Talary w Polszcze naypierwsze, I 163 p. Elbląskiego, I Wykład monet Pol: i Lit: 19. Polskich Augusta III, 21. Stanisława Augusta troiakich, 25. Stefana, 8. Władysława IV, 15. i Zygmunta III, 11. opis.
Półtorak Polski podwoyny i Rygski Zygmunta III, Wykład monet Polskich i Litewskich 12.
Półtoroczerwony złoty Stanisława Augusta tamże, 24.
Półzłotówka Polska tegoż, tamże 26.
Pomiar gruntów przez Zygmunta Augusta nakazany, I 222 224 p. z niego Mappa przez kogo sporządzoną została I 225 p.
Pomocne, patrz Stacye.

Popiſu woyſka czynienia początek i uſtanowa, I 242 p.

Porównanie łokci podłużnych czyli liniowych Litewſkiego, Polſkiego, i Chełmińſko-Pruſkiego z ſtopą Paryżką, tudzież Morgów, Włók i Łanów z temiż łokciami w kwadrat, I 223 p.

Porty w Polſzcze iakie, ich opis i uczynienia lepſzemi zamiar, I 211 p.

Poſagów żonom przez mężów dawanych i nawzaiem w dawnych Państwach początek, II 5 p. w naſzém początek i wielkość, II 6 p. w Litwie początek, II 7 p. wielkość, II 10 p. utraty przyczyna, II 12. z czwartey części ſzacunku dóbr dawania zwyczay, I 34 p. Poſagu, oprawy, i wiana tyczące ſię prawa, II 1.

Poſłowie przypuſzczeni do prawodawſtwa, I 252 p. nadużywaią ſwey powagi, I 253 p. ſtrawne i ſuknie honorowe otrzymuią, I 253 p. Liczbę ich Zygmunt Auguſt ſtanowi, I 280 p. Mieyſkich Prerogatywy zapewnione, I 280 p.

Poſpolitego ruſzenia początek, I 228 p. obwieſzczenia nań ſpoſob, I 229 p. na nieſtaiących kara, I 229 p. kto od niego wolny, I 237 p. Kto ma przywodzić, patrz Król.

Poſtrzyżyny w różnym względzie uważane, II 79 i p.

Potwarzy w piſmach i Kazaniach na Żydów rzucane, I 97 109 p. reſztę o tém patrz Kalumnia.

Powinowactwo ſkąd pochodzi, i iaki iego ſkutek co do małżeńſtwa, II 37 p.

Powołowſzczyzna, patrz Goſtinna.

Pozwów wynieſienia warunki, II 91 p.

Pragſka moneta w Polſzcze iaka była, patrz Groſz.

Pragſkich groſzy opis, patrz Groſz.

Prawa dawnego w Francyi, II 267. w Anglii, Hiſzpanii, i Danii, II 268. w Szwecyi, Węgrzech, Włoſzech, i Rzymie, II 269, w Wenecyi i Neapolu, II 270. krótki opis. Duchownego moc, i rozciągłość, I 310 p. określenie, I 312 p. przyięcie co do rozwodów, II 4 p. Litewſkie kiedy piſane, I 43. po dwa razy odmienione, I 44. początek ich od poſtronnych Narodów, I 45. Magdeburgſkiego do Polſki wprowadzenie, I 25. iego początek i rozciągłość w Niemczech, I 284 p. użycie w Polſzcze, I 285 p. toż ſamo dozwala wyboru urzędników, I 29 i braci od ſukceſsyi wyłącza, II 16 p. Polſkie dawne dla czego ſrogie, I 24 p. czy podobne do Rzymſkich, I 22. wydane pod imieniem Xięgi Ziemſkiey, I 30. dwa razy przed Łaſkim przedrukowane, I 31. przez wyznaczonych Delegatów układane, I 32. w proſpekcie przez Przyłuſkiego wydane i na 6 Xięg podzielone, I 37 i p. zamiarowi nieodpowiedaią, I 38. exemplarze tego zbioru praw zabrane, I 39 p. a wyrokiem Króla ſam zbiór uchylonym został, I 40 p. przez Herburta, I 39 i Konarſkiego, I 41. piſane w Mazowſzu przez Xiążąt Mazowieckich dawane, I 42. Za Staniſława Auguſta rozſądnie poprawiane i zbierane, I 41. Pruſkiego pod imieniem Korrektury Pruſkiey używanie, I 43. Prawa Rzymſkie zwiększone, I 20. nazwane laſem, p. ſporów między prawnikami przyczyną ſię ſtaią, I 21. tych Niemcy przyimować wzbraniaią ſię, I 18. Prawa tyczące ſię tych, co bliżey oſoby Panuiącego zoſtawać mogą, I 179. różność w różnych Narodach, I 189 p. i u nas, I 190 p. zamięſzań ſtaie ſię przyczyną, I 191 p. uwagi nad tém, tamże, iednakich dla wſzyſtkich w naſzym

ſzym Państwie ustanowienie, I 189. Prawa karania wieżą ſzlachetny zamiar, I 103 p.

Prawodaſtwa naſzego początek i doſkonalenie ſię, II 270.

Prawowania ſię Miaſt z Żydami ſmutny ſkutek, I 107 p.

Prawo zaięcia ſamokupſtwa, ſamoſkładu, ſamoſprzedały, patrz literę J. Juris &c.

Prejudykatów u nas bytność, i co o nich prawa naſze rzekły, toż w innych kraiach, II 70 p. w iakich przypadkach ſłużyć mogły, II 71 p.

Pręta opis, II 202 p.

Prokopa dzieła i opinia o nim, I 24 p.

Pruſka moneta iaka u nas była, patrz groſz i ſześciogroſzówka.

Pryſudu początek i opis, I 197 p. II 73 p. za nadgrodę pracy w ſądzeniu, i danie opieki uciążonemu uſtanowiony czy zachował ſpokoyność publiczną, II 74 P. iego znaczenie w luitach zoſtawione, II 75 p. iakim ſpoſobem od tey opłaty uwolniły ſię Woiewództwa niektóre, II 74 p. uwagi w tey mierze, tamże.

Prytaneum znaczenie, II 273 p.

Przedanie dóbr więcey daiącemu zapewnione, II 173 p.

Przepiſów ſzczególnych początek, II 69 p. ich wpływ do prawa, II 70 p. Przepiſy różnych rzeczy tyczące ſię II 216.

Przychodu od ſądów Panuiącemu różność, II 59 p. uſtanowienie takich u nas wzruſza ſpokoyność, II 71 p. Przychodu żon Panuiących początek i opis, II 71 72 p. te iakie u nas ſtanowione były, II 72 73 p.

Przyczyny rozwodów Katolickich iakie, II 35 p. ich wyłuſzczenie, II 35 36 37 38 39 40 41 42 p. Proteſtanckich iakie, II 34 p.

Przyłuſkiego zbior uſtaw, patrz Prawa.

Przyſięgi u Żydów różność, I 95 p. w dawnych Narodach początek, i iey rozmaite roty, iaki miewały ſkutek, I 96 p. wſpólników początek, II 230 p. iey różność wykonywania, II 231. na ſzable czynienia i krwią podpiſywania zwyczay, II 232 p. przez pełnomocników wykonywania początek, II 233 p. uwagi nad nią, tamże.

Przyſypiſków opis w naſzém Państwie, II 185 p. prawa względem ich przywłaſzczania u nas i u innych iakie były, II 184 p.

Przywianka opis, II 8 p. prawa iego tyczące ſię, II 9 p.

Przywileie przez przykładanie pieczęci wątpliwe, podpiſywane przez Podkanclerzych bydź zaczęły i kiedy, I 256 p. podpiſu takiego upowſzechnienie, I 257 258 p. przez świadków podpiſywania zwyczay, I 256 p. Panuiących dla niedoſtatku mocy nadawania, złe, I 180 p. dla odięcia teyże, nieważne, I 181 p. takie iak uprawniano, I 182 p. w imieniu Królów kiedy wydawane bydź zaczęły, I 182 p. w Litwie i Mazowſzu na wieczyſte zamienione, I 183 p. piérwiaſtkowych mienia potrzeba, I 183 p. Przywileiu Ziemſkim zwanego od Kazimierza Jagiellończyka wydanego warunki, I 57 &c. dla Żydów uczynionego rozbior, I 93 &c.

Pſiarze, patrz Łowczy.

Pſów dawna cena iak wielka, i za zabicię kara, II 253 p.

Pſzenicy różne gatunki, II 245 p. iey pomnożenie ſię u nas i wyſiew, II 246 p.

Ptaków płoſzenia i odſtraſzania tyczące ſię prawa, II 265.

Pudu wagi opis, I 292 p.

Puellaris quartalitia, patrz Poſag.

Pur miara, I 288 p.
Purym Swięta Żydów tak zwanego odprawiania wolność, do póki pozwalana, I 93 p.

R R.

Rad porządek w Litwie iaki był, I 281 p. Rady nieuſtaiącey uſtanowienie, I 248 p.
Ragnier, patrz Ren.
Raroga opis, II 245 p.
Rąbania laſów tyczące ſię prawa, II 262.
Redakcyi praw podział, I 33 p.
Referendarzów początek, I 282 p. ich iaka władza, I 283 p.
Relacyów początek w Polſzcze, I 258 p. w Litwie, I 259 p.
Remmia prawo, patrz oſkarżania wolność.
Renów opis, II 260 p. ich bytność w Polſzcze, II 261 p.
Reprezentacyi prawa początek i własność w ſukceſsyi, II 13 p.
Reprodukcyi z wyſiewem proporcya, I 226 p. z ludnością uważaney, I 227 p.
Rękoimſtwa w Płockim byłego opis, II 200 p. tego warunki, II 201 p.
o Rękopiſmie Statutu pierwſzego dla Litwy wiadomość, I 1.
Roczki ſądowe co ſą, II 101 i p.
Rodziców na małżeńſtwo dzieci zezwolenia prawo, II 14 p.
Rok zawity co znaczy, II 101 p. w iakich ſprawach odkładane bydź nie maią, II 101.
Rozradzania ſię ludzi w proſtey linii liczba, II 16 p.
Rozwiązłość ſzkodliwa Państwom, II 236 p. w iakiey u nas była proporcyi, II 237 p.
Rozwodów początek w Rzymie, II 27 p. u nas, II 30 p. wielość ich w innych mieyſcach a naybardziey w Stolicy naſzey, II 31. ſwobody w rozwodach nadużycia wolność, II 31 p. tey ſkutek, II 32 p. ſkutki ich złe, II 28, 29 30 p. przyczyny, II 33 p. tych wyłuſzczenie, patrz przyczyny rozwodów, różnica od Proteſtanckich, II 33 p. przez wſtąpienie do Zakonu czynione iak ſię uważaią, II 34 p. Greckich Cudzołoſtwo i Kapłańſtwo nie ieſt przyczyną, II 34 39 p. Proteſtanckich przyczyny, II 34 p. Żydowſkich początek i opis, II 32 p. Rozwod kiedy czyni dzieci nieprawnemi, II 44 p. uwagi nad rozwodami, tamże *in toto*.
Rublów nazwiſko ſkąd ma ſwóy początek, I 170. ich opis, 172. lania wolność, I 171. liczenie niemi kiedy za niechaine, I 173.
Runiczne litery od kogo wynalezione, I 10 p. opiſane, I 46 p.
Ruſkiego ięzyka doſkonalenie, I 48. pogarda, I 49.
Rzeczy z okręto - rozbicia pochodzących tyczące ſię prawa, II 193.
Rzek ſpławnych u nas liczba, I 210 p. ich użytek, I 211 p.
Rzymſkiego prawa zaleta, I 4 p. Wykład I 20. to czy było źrzódłem naſzego prawa, I 24. wſtręt od niego, I 15 18. reſztę o tém, patrz Prawo.

S S.

Saladin przeciwko Chrześcianom od Adhaba Kalifa Fatimitów na pomoc wezwany, II Wykład monet Kuficznych, 4 p. tegoż po śmierci ziomkowie żałuią, a Chrześcianie nienawidzą, tamże.
Salvum conductum, patrz Gleyt.
Sarmacyi dawney granice, I 5.
Satherius, patrz Sobol.

Sądzenia czarów zakaz, II 93 p.
Scaldów opis, I 12 p. ich powinności iakie były, I 13 p.
Selgiucidów rodu początek, podział, i długość panowania, II Wykład monet Kuficznych 5 p.
Selma pieśń, patrz Pieśń Ossyana.
Senatu dawność, i władza, I 247 p.
Seymów w dawnych Narodach początek, I 277 p. w Polszcze początek, i ich władzy rozciągłość, I 278 p. czas periodyczny dla nich wyznaczony iaki? I 279 p. Miast do nich przypuszczenie, I 280 p. Litwa oddzielnych żąda, I 281 p. Seymów Unii Roku 1569, I 44. w Brześciu 1512 Roku, I 90 p. w Grodnie, 1568 Roku I 3. w Łęczycy, 1180 Roku I 278 p. w Radomiu 1505 Roku I 35. w Wilnie Roku 1522, I 2. w Wiślicy, 1347 Roku I 26. wzmianka.
Sędziów, sądów i sądowey władzy tyczące się prawa, II 68 p.
Sianożęci tyczące się prawa, II 260.
Siclów pieniędzy tak zwanych opis, I 172 p. II 220 p.
Sieci rozmaite gatunki, II 263 p.
Siedmiogrodzki Dukat, patrz Czerwony złoty.
Skarbów wynalezionych własność czyia iest, II 196 p. chowania ich iakie przyczyny mogą bydź naznaczone, II 197 p. prawa względem takich skarbów iakie były, II 198 p.
Skórek wiewiorczych danina, I 119. użycie ich do mucetów, I 120.
Skórzanych pieniędzy wiadomość, I 121. świadectwa o ich niebytności iakie są, I 122 123.
Skoyców początek i opis, I 159 i p. niemi opłata, patrz podatek.
Słowiański obrządek czy przed Łacińskim do Polski wprowadzony, I 80 p.
Służby Łowieckiey obowiązki, I 66 i p.
Smerlo, patrz Drzemlik.
Sokołów opis, II 261 p.
Soccus znaczenie, I 273 p. Sochy tamże.
Socinianów Sekta od kogo ma początek, I 302 p. tey i innych krótki opis, tamże.
Sokołów polowania opis, II 243 p. tych polowanie na co zamienione, II 244 p.
Solidów początek, I 124 i p.
Sporów o zachowanie dawnych traktatów przyczyny, II 202 p.
Spory o rozciągłości władzy Duchowney, I 34.
Sposób połączenia morza Czarnego z Baltyckim, I 211 p.
Sprzeczności prawniczych nazwisko i skutki, I 23.
Srebra z miedzią stosunek, I 176.
Srebna, patrz osyp.
Stacyów początek, opis, bytność ieszcze w Rossyi, I 67 p. w Polszcze dawnych różność, ich zachowania sposób, i od nich uwolnienie, I 68 p.
Stanislas d'or, patrz Czerwony złoty.
Starostów początek, I 249 p ich dochody i powinność, I 251 p. dożywocie posiadania Starostw otrzymuią, I 251 p. pieczęci własnych kiedy używali, II 90 p. niszczenie przez nich dóbr i ciężenie Miast iakie było, I 251 p. sprawy do ich i do Woiewodów sądu iakie należały, II 92 93. ich sądy kiedy znieścione, I 252 p. uciskaią osady Tatarskie, II 139 p.
Starszy brat dla czego układać ma schedy, patrz Bracia.
Statutu pierwszego dla Litwy rozbioru początek, I 179.
Stopy Paryzkiey opis, I 222 p.
Storkness, patrz Sieci.
Stróża, patrz Stacye.
Sukcessyi początek, I 259 p. iey prawa w powszechności, II 15 p. córki od niey oddalone

oddalone w niektórych Narodach, I 260 p. u nas 261 p. przypuszczone potém, I 259 261 p. Branie w linii afcendentium zwaney wzbronione dawno u innych i u nas, II 15 p. pozwolone u nas w miastach, II 15 p. Zakonnicy czy należeli do iey brania, II 19 p. po śmierci tych sukcesyą kto brał i iak, II 20 p.

zwyczay przeznaczenia iey dzieciom od Rodziców, i uwagi nad tym, II 51 p.

Sukni honorowey dawania początek, I 253 p. upowszechnienie, I 254 p.

Summ na prowizyą dawania zakaz, II 58 p.

Superarbiter od Kompromisu kiedy odstąpić może i winien, II 89 p. o co pozwanym bydź może, II 90 p.

od Swiadectwa kto był wyłączony, II 87 88 p.

Swiętopietrza początek, I 113 i p. uszkodzenie, I 114 i p. przeznaczenie z woli Papieża na poprawę Zamku Kamienieckiego, i uchylenie, I 113 p.

Swobody Miast zapewnione, I 2 p. przywileiem potwierdzaią się, I 57 p. tychże Duchownym zapewnienie, I 58 p.

Sygnetów i innych znaków przez Żydów noszenie, II 220 p. na iaką pamiątkę, II 221 p.

Synod w Brześciu dla ziednoczenia Greckiego z Rzymskim Kościołem miany, I 83 i p.

Szabel opis, I 216 p. ich różność, I 217 p.

Szanka miara, I 292 p.

Szelągi Elbląskie Augusta III, I Wykład monet Polskich i Litewskich, 23. Zygmunta I, 6. Gdańskie Augusta III 23. Jana Kazimierza 19. Jana III 21. Michała 19. Stanisława Augusta 27. i Stefana 10. Litewskie Jana Kazimierza troiakie 18 19. Stefana 10. i Zygmunta III, troiakie 14. Polskie Augusta III, 22. Jana Kazimierza troiakie 18. Stanisława Augusta 27. Stefana dwoiakie, 9 10. i Zygmunta III sześcioraki 13, 14. Rygski Stefana 10 i Zygmunta III 14. Toruńskie Jana Kazimierza 19. Michała 19. i Augusta III, 23. iakiebyły.

Szerebrzyzny początek i opis, I 202 p.

Sześciogroszówek Elbląskich Augusta III, I Wykład monet Polskich i Litewskich 23. i Zygmunta I, 6. Gdańskich Augusta III, 23. Stanisława Augusta 27. i Zygmunta I, 6. Litewskich albo szostaków Jana Kazimierza 17. i Stefana 9. Polskich i Litewskich Augusta II 21. Jana Kazimierza dwoiakich 17. Jana III dwoiakich 20. Stanisława Augusta Billonowe zwanych, 27. i Zygmunta III dwoiakich 11. Pruskiey 6. i Toruńskich Augusta III, 23. i Stanisława Augusta, 27. opis.

Szkoły Rycerskiey postanowienie, I 236 p.

Sznura pomiaru opis, II 206 p.

Szostaków i sześciogroszówek bicie, I 146 i p. Polskich Augusta II i III opis I Wykład monet Polskich i Litewskich 21 22.

Szwecyi praw dawnych krótki opis, II 269.

Szyffunta opis, I 292 p.

T T.

Tabaka w Państwach Europeyskich skąd ma naypierwszy początek, II 251 p. w Polszcze kiedy iey używać zaczęto, II 252 p.

Tablica wzrastaiącey drogości, I 177 p. Monet z wyrażeniem ich wartości, I 178 p. Intrat gruntu, I 195 p. rozległości Polski i ilości ludzi wyżywić się w nicy mogących, I 127 p. Indygenatów, Nobilitacyi i Adopcyi do Roku 1601, I 264 p. Rodzących się męszczyzn i kobiet różnych lat w Warszawie, II 25 p.

25 p. w Dyecezyi Żytomiérſkiey i innych mieyſcach, II 26 p. Ceny włók, II 108 p. wyroków śmierci za różne zbrodnie, w różnych Woiewództwach i czarach, II 119 120 121 p. Dawności Aktów w niektórych Woiewództwach, II 158 p. ſtoſunku ceny Żyta z pracą Człowieka, II 170 p. Zboża wyſłego z Polſki do Gdańſka od 1649 do 1799 Roku, II 246 p. tegoż ceny naywiększey i naymnieyſzey w Gdańſku od 1703 do 1799 Roku, II 247. i daley p. Monet Kuficznych, II 141 p. Redukcyi łokci Litewſkich Polſkich i Chełmińſkich, oraz włók i łanów w tychże Państwach, I 223 p.

Tablice monet Polſkich i Litewſkich, I na początku.

Taktyki Polſkiey początek, I 233 p. wydoſkonalenie, I 234 235 236 p. Tatarſkiey opis i Moſkiewſkiey. I 235 p.

Talarów początek, I 162. wartość i różność, I 63 i p. wielość wybitych za oſtatniego panowania, I 64 p. Elblągſkiego I Wykład monet Polſkich i Litewſkich 19. Gdańſkiego tamże, 20. Litewſkiego 7. Polſkich Auguſta II, i III dwoiakich, 21 22. Jana Kazimierza 15. Staniſława Auguſta pięciorakich 24 25. Jana III 20. Stefana 8. Władyſława IV 14. Zygmunta I 5. Zygmunta III dwoiakich 10 11. opis.

Tamerlana dzieła, patrz Tatarzy.

Tatarów oſad u nas początek, II 137 p. tego przyczyny, II 138 p. opieki rządu u nas przez nich doznawanie, II 139 p. Kunic od ich córek wybieranie, II 139 p. ich Taktykę kto piſał, I 235 p. Piſmo przeciw nim wydane, II 140 p. monet przez nich chowanych znaczenie, II 140 p.

Teodory żony Juſtiniana wzmianka, I 21.

Terencyuſza Publiuſza czyny, I 51 p.

Teſtamentów czynienia początek w Rzymie, II 60 p. w Niemczech, II 61 p. w Polſzcze, II 62 p. w Litwie, II 63 p. podział, II 61 p. wolność czynienia z trzeciey części maiątku, I 198. taż powiększona, I 200 p. tych odmieniania wolność z iakiego powodu zoſtawiona, II 65 i p. takich rozciągłość w Polſzcze, II 62 p. nad temi przez chorych i ſamoboyców czynionemi uwagi, II 65 p. Sekretnych wiadomość, II 64 p. ſłownych *nuncupativa* zwanych od duchowney zwierzchności potwierdzanie, II 63 p. Żołnierſkich moc, II 63 p. Teſtamenta iak weſzły w prawny zwyczay, II 61 p. ich tyczące ſię prawa iakie ſą? II 60 p.

Thora Bołka wzmianka, I Wykład monet Polſkich i Lit: I i p.

Tortury początek i ſtoſunek u Rzymian, II 227 p. te często wymuſzały wyznanie fałſzu, II 229. kiedy u nas zniesione, II 229 p. uwagi nad Torturą, II 228 p.

Toruńſkiey monety opis, patrz pod literami nazwiſk takich monet.

Traktów iednakowych czynienia przyczyna, II 202 p.

Tranzakcyów i przywileiów forma, I 70 p. iedney Tranzakcyi wiele i iakich czyniono exemplarzy, I 71 p. Tranzakcyów przedślubnych nieprzyzwoitych bytność, II 31 p.

Troygroſzówka Elblągſka iaka, I Wykład monet Pol: i Lit: 6. Gdańſkie Auguſta III, tamże 23. Stefana 9. Zygmunta I, 6. i Zygmunta Auguſta 7. Litewſkie Jana Kazimierza, 17. Stefana 9. Zygmunta Auguſta dwoiakie 7. i Zygmunta III, 12. Polſkie Auguſta III dwoiakie, 23. Jana Kazimierza, 17. Jana III dwoiakie, 20 21. Staniſława Auguſta, troiakie, 26 27. Stefana, 9. i Zygmunta

munta III, dwoiakie, 11 12. Pruſka, 6. Rygſkie Stefana, 9. i Zygmunta III, 12. Toruńſkie Auguſta III, 23. i Staniſława Auguſta, 27.
Trucizną zabiiania początek i opis, II 98 p. kto i kiedy naypierwſze o truciznach dzieło w Polſzcze wydał, II 99 p.
Trybunału uſtanowienia początek i iego władza, II 79 p.
Trzecia część Talara iaka, I Wykład monet Polſkich i Lit: 19.
Turków woiowania ſpoſób, II 235 p.
Tworzenie ſię praw Polſkich, I 24.
Tynfów początek, I 161. ich redukcya, I 162 i p. Elblągſkich dwoiakich, I Wykład monet Pol: i Lit: 23. Gdańſkiego 22. Polſkich Auguſta II, 21. Auguſta III, 22. i Staniſława Auguſta 26. opis, reſztę o tém patrz Ort, i złoty.
Tywonów początek, opis i ich powinności, I 249 250 p.

U U.

Uchańſki Jakób czym był, I 1 p.
Uciſki poddanych od wielu ganione, rokoſzów bywały przyczyną, II 210 p.
Ułomku z MS. Biblioteki Załuſkich wyiątek, II 273.
Upiorów opis, II 95 p.
Urzędów wielu dawanie iedney oſobie zabronione, I 212 i p. Urzędy duchowne w Litwie ſamym Litwinom tylko dla czego dawane, I 57 p. Cywilne oſiadłym tylko, I 66 248 p.
Uſtawy dawne opieki, ſądów, leczenia, wywozu i innych rzeczy tyczące ſię iakie były, I 33 34 p.
Uwolnienie Duchowieńſtwa i Szlachty od koſzenia ſiana i innych powinności, I 63 i p. wielu miaſt od Angariów, I 64 p. od Dziakli, I 66 p. od opłaty myta, I 201 p. od ſtawania w ſądach kto był uwalniany, I 192 i p. od ſłużby oſobiſtey kto? I 229 236 p. od poſpolitego ruſzenia kto? I 237. Uwolnienie więźnia z dolney wieży zwyczay zabroniony, II 100 i p. uwolnienia ſię od śmierci w średnich wiekach ſpoſoby, II 134 p.
Użycia papieru do Przywileiów w Polſzcze i Litwie, początek, I 70 p.
Valhalla, wyrazu opis, I 10 p.

W W.

Wacław I, bite groſze małe ſrebrne, I 116. Krakow poſiada, p. Wacław II poprawia monetę, I 125. Miaſto Sandecz zakłada, I 127.
Warſzewicki i Siemek domagaią ſię Kommiſsyi Edukacyiney, I 45 i p.
Wazallów początek i znaczenie, I 271 p. podział, I 272 p. takich u nas nie było, I 273 p.
Wazeta miaſto przez kogo wybudowane, II Wykład monet Kufickich 2 p.
Wdowy po śmierci męża ſtan, I 60 i p. za mąż powtórnie idącey opłata znieſiona, I 61 p. czas wdowie od śmierci pierwſzego męża do powtórnego zamężcia przeznaczony, II 45 i p. fundusz w tym czaſie iaki zapewniony, II 9 i p. kuratorów iak nabywały? II 56 p.
Węgierſkich praw dawnych wiadomość, II 269.
Węgrzyni zoſtawili nam prawo poſagów, i zwyczay uwalniania hultaia od śmierci przez zarzucenie chuſtki od dziewki, I 11 i p.
Wiana początek, opis, i ſpoſob zapewnienia w innych i naſzém Państwie, II 8 p. Prawa iego tyczące ſię, patrz Prawo Wielkierz,

Wielkierz, patrz Mieszczanie.
Wielożeństwo szkodliwe społeczeństwu, II 23 p. przez Ochina Bernarda popierane, II 24 p. w innych kraiach tego przyczyna, II 23 p. toż u Turków zmnieyszone, II 26 p.
Wierdunków początek i użycie, I 158 i p. niemi opłata tamże.
Wiersz 441 z Eneidy wyięty, II 274 p.
Wieszczbów początek, opis, i ich rozmaite doświadczenia, II 96 p.
Więzień początek, I 206 p. różność, I 207 p. Więźniów oddzielania i z niemi postępowania przepisy, II 100 p.
Virginale, patrz zamężcie.
Władzy Kościelney rozciągłość w pierwszych wiekach, I 308 p. iey znaczny wzrost, I 309 p. nadużycie i określenie, I 310 p. spraw przez nią sądzić się mianych przepisanie, I 312 p.
o Władzy odbierania życia iakie były u nas mniemania, II 118 p. wielość wyroków śmierci iaka? II 119 120 121 p.
Własności z okręto - rozbicia przywłaszczania zwyczay, II 194 p. odmieniony u dawnych, II 194 p. u nas zabroniony, II 195 p. zupełnie zakazany, II 196 p.
Włochów co do prawodawstwa dawny stan, II 269.
Włok opis, i niemi mierzenia pola zwyczay, I 222 p. różnica od łanów a z tey skargi, I 223 p. cena, II 108 p. powinność z ich 10. iednego żołnierza iezdnego dawania, I 224 p.
Wódki wynalazek i opis, patrz Gorzałka.
Woiennych rzeczy tyczące się prawa, I 213.
Woiewodowie iakie sprawy sądzić mogli, patrz Starosta.
Woiowania dawne sposoby, I 234. 235 p.
Wolność trzeciey części maiątku przedania, I 193. całego, I 197. Szlachcie osadzania miast nadana, I 209 p. zamężcia bez wiedzy Panuiącego, II 22 i p.
Woźnych ustanowienie, II 79. ich obowiązki, II 80. autentyki od kogo brali, p. Powiatowych od Generałów różnica, II 111 p.
Wrębu wolność, patrz Las.
Wulfil pisał Ewangelie Gockim językiem, I 53 p.
Wyderkaffów początek i opis, II 159 p. przez duchowną władzę potwierdzenie, I 160 p. iakim sposobem te do nas weszły, I 161 p. iakie prawidła względem nich zachowywane, I 161 p. iak wielka od nich była prowizya, I 162 p. ta w Gdańsku, Toruniu i innych mieyscach iaka była, I 163 p.
Wydziedziczania prawa początek, II 20 p. takiego przykładów u nas liczba, II 21 p.
Wyiazdu za granicę wolność obwarowana, I 59 i p.
Wykład Tablicy wymiar kraiu naszego okazuiącey, I 225 p. Monet Kuficznych II ad 141 na początku Tomu. Polskich i Litewskich na początku Tomu I.
Wyobrażenie naypierwsze na czerwonym złotym, patrz Czerwony złoty.
Wypalenie litery K. potwarcy przyczyna, I 188 p.
Wyrok Zygmunta I, przeciw dziełom Marcina Lutra, I 35 p. wyroku śmierci kobiecie brzemienney aż po połogu wstrzymanie i przy samym iego wykonaniu czytania wyroku przyczyna, II 131 i p.
Wyssępków iednych zmnieyszania a innych pomnażania w różnych czasach obrachunek i przyczyny, II 119 &c. p.
Wywołania kary opis, I 205 p. wywołanych stan, II 121 i p. wyroki przeciw nim iakie były, II 122 i p.

Xiąząt

X X.

Xiąłąt u nas początek i opis, II 77 p. ich wpływ do Seymów, I 201 p.
Xiążęcy Łowczowie, patrz Łowczy.
Xiążęta Pogańscy iakich dat w Przywileiach używali, I 80 i p. Moldawscy iakiey, I 81.

Z Z.

Zaboystwa przez szalonych ludzi popełnionego opis, II 132 i p. przygodne iak uważane bydź maią, II 136. popełnionego w Północnych i Niemieckich kraiach iaki był dowod, II 117 p. Ludzi niesłacheckiego stanu iakie kary, II 208 p. różne względem tego ustawy, II 209 p. za kobiety zabicie dla czego większa niż za mężczyzny kara, II 211 p.
Zaięcia prawo, patrz *Jus occupationis.*
Zakaz wywożenia broni, strzał, i innych rzeczy, II 325 p. zakazu Xiężom mienia żon początek, II 38 p.
Zakłocenie spokoyności publiczney przez Dyzunitów, I 295 p. Lutrów, I 296, 298 p. Kalwinów, I 301 p. Socinianów, I 302 p. i Aryanów, I 303 p.
Zakonników od sukcessyi brania po krewnych Cywilnych oddalenie, i maiątku ich po śmierci dyspozycya iaka, patrz Sukcessya.
Żak, patrz Sieć.
Zamęścia z wiedzą Panuiącego początek, I 61 p. zniesienie takowego, I 61, 62 p. różne w tym razie opłaty, tamże. zamęścia w różnych Państwach oznaczony czas, II 40, 41 p.
Zamknięcie dzieła, II 266.
Zamków stawiania początek i zamiar, I 65 p. ich budowania powinność na szlachtę i duchownych włożona, I 63.
Zapewnienie praw u nas przez Panuiących, I 57 p.
Zapisów i sprzedaży tyczące się prawa, II 154. tych Kościołom czynienia wolność, I 198 p. tey zmnieyszenie, I 199 p. iako szkodliwey, I 198. uwagi nad zapisami Kościołom czynionemi, tamże.
Zasiewów Pszenicy i Żyta w różnych Woiewództwach proporcya, II 250 p.
Zastawów początek i opis, II 164 p. tych różnica, II 165 p.
Zboża nam właściwe iakie, II 245 p. obce, II 246 p. proporcya między iednem a drugiem, II 247. zbóż różnych różnego czasu w Gdańsku cena, II 247 p.
Zbroi opis, I 241 p.
Zebrzydowskiego rokosz, I 35 p.
Żenienia się w bliskiem pokrewieństwie u postronnych Państw zwyczay, II 43 44 p w nierównym stanie zakaz, II 45 i p. resztę o tém. patrz Małżeństwo, Pokrewieństwo, Powinowactwo,
Żeremia opis, II 264 p.
Ziazdów u innych Narodów i u nas początek, II 78 p. Ziazdów przed Seymem ustanowienie, I 307 i p. resztę patrz Seym.
Złodzieystw tyczące się prawa, II 237 p. resztę patrz Zaboystwo.
Złota i srebra proporcya, I 174. odmieniona, I 175 i p. do pierwszych potrzeb wzięta, I 176 p.
Złotego początek, I 160. Złotówek groszy srebrnych i półtoraków za ostatniego panowania wybitych liczba, I 146 i p.

Złotówki Gdańskiey, I Wykład monet Polskich i Litewskich 22. i Polskich Augusta III tamże, 22. Jana Kazimierza dwoiakich Tynfami zwanych 16. i Stanisława Augusta troiakich 26. opis.
Żmiiowy wał, I 14 p.
Żołdu małego dla Żołnierzy wypłacania przyczyna, I 133 p.
Źrzódła prawa Polskiego i Litewskiego, I 4.
Żubrów opis, II 258 p. czy były w innych kraiach, II 258 p. chowanie ich u nas, II 259 p. ich siła iak doświadczona i wstręt do wołów, II 260 p.
Żupanów początek i opis, I 254 p.
Zwodnie i cudzołóstwa tyczące się prawa, II 236. uwagi nad tém, p.
Życiopis Piotra Kmity, I 36 i p.
Żydzi cierpią w różnych mieyscach zniewagi, I 93 p. ślad świadectwo przeciw nim nie pewne, I 94 p. nie wolno im brać w zastaw niektórych rzeczy, I 94 i p. nabywaią wolności ciał umarłych grzebania bez opłaty, I 94 i p. różność ich przysięgi, I 95 p. rokoszuiące w Egipcie pełnią okrucieństwa, I 96 p. z zarzutu, o użyciu krwi Chrześciańskiey do ciast Wielkonocnych, przez Papieżów usprawiedliwiaią się, I 97 p. prześladowani u Rzymian, I 98. zostaią Kupcami, I 99. urzędów publicznych posiadanie maią zabronione, I 100. przymuszani w wielu obrządkach z Chrześcianami się zgadzać, I 101. przykrego w różnych Państwach doznaią losu, I 103 i p. doznaią opieki prawa w Rzymie, I 99. a w Polszcze otrzymuią Przywiley którego rozbior, I 93. i inne, I 105. znaki dla różnicy od Chrześcian noszą, I 108. maią pozwolenia robienia okopisk, I 110. mienia między starszych, I 108 i p. uwolnienie Rabinów od opłaty, I 109 p. maią pozwolenie noszenia pierścieni, II 220 i p. ich zwierzchnictwa początek i przywileie, II 213 p. Karaimowie do tego nie należeli, II 214 p. Żydów tyczące się prawa, II 213 214 215.
Zygmunt August, niechcąc Kalwinki nałożnicy oddalić żywił, a swoię przytłumiał Religią, I 297 p. Zygmunt I, wydaie prawa, I 32. ustanawia bicie czerwonych złotych, I 111 p.
Żyta Prosa i innych zbóż opis, II 245 p.

KSIĘGOZBIÓR
MARCINA ZAMOYSKIEGO
1690 -KZ
1690-KZ



S: O: Z: